8003

Bibl. Jag

IV





8003

O dynastycznem stanowisku
polskiej pochodzenia

Rozbiorowe
-Kraków 1888

[1 egz. 1 nie]

Rykopisy prace.

a) O monecie i stopie menniczej w Polsce w XIV i XV wieku

b) o Synodyku albo Statucie polskiej prowincji

c) o Kanonie w Polsce w wiekach średnich

1.

§ 1. Słowo wstępne.

~~~ Kursywy!
----- spacyjowane!

Przed siedmiu laty przedstawiłem na posiedzeniach Wydziału historyczno-filozoficznego Akademii Umiejętności nową teoryję o pierwotnym ustroju społeczeństwa polskiego w wiekach średnich.[1] Głównemi zasadami, na których się teoryja ta opiera, są:

a. iż ustrój społeczno-państwowy, jaki monarchija piastowska w pierwszych wiekach swego istnienia przedstawia, jest wyłącznym i skutkiem najazdu, dokonanego przez jeden ze szczepów lechickich, zamieszkały między Wisłą a Łabą, na dawnych mających swe siedziby po prawym brzegu Odry, głównie nad Wartą;

b. iż z trzech klas, stanowiących wówczas społeczeństwo polskie, mianowicie: rycerstwa znakowego czyli szlachty, rycerstwa pospolitego czyli włościaństwa i klasy więźniów, dwie pierwsze nieposiadające żadnej własności ziemskiej, ale będące na łonie ustroju wszystkich praw a nawet przywilejów, stanowią szczep przybyły, czy, zaś wyłącznie, społecznie najwięcej potężna, ograniczona w używaniu praw, ale jedyna, która posiada własną ziemską, choć drobną, stanowi klasę wolnych między włościaństwem;

c. iż wreszcie znaki, które się na najstarszych pieczęciach szlachty polskiej, wcześnie przed herbami zjawiają, i które zapewne jako znaki majątkowe (insigna militaria) używane były, noszą na sobie charakter praw stanowniczych, w skutek czego prawnych siedzib szczepu przybyłego gdzieś w najbliższem sąsiedztwie Normanów a więc prawdopodobnie w granicach Danii szukać należy.

Teoryja moja skierowana była głównie przeciw zapatrywaniom przeważnych Polaków, z których pierwszy w dziele pod tytułem: Dzieje Polski w zarysie (Warszawa 1880) wraz w obszerniej rozprawie: Geneza społeczeństwa polskiego na podstawie kronik Galla i dyplomatów XII wieku,[2] długi w dziele Wielkie Ksiąg i jego wiek

[1] O powstaniu społeczeństwa polskiego w wiekach średnich i jego pierwotnym ustroju. Rozprawy i sprawozdania Wydziału historyczno-filozoficznego Akademii Umiejętności, tom XIV, Kraków 1884.

[2] Rozprawy i sprawozdania Wydz. histor. filozof. tom XIV, Kraków 1881.
~~~

właśne swe poglądy na pierwotny ustrój społeczeństwa polskiego rozwinął.

Poglądy te acz między sobą w niektórych szczegółach zasadniczo różne, przecież w tym jednym punkcie schodzą się ze sobą, iż ustrój społeczny Polski piastowskiej jako owoc prawidłowego, mistrzynującego rozwoju stanowisko społeczno-państwowych uważają.

W rozprawie pod tytułem: Uwagi o pierwotnym ustroju społecznym Polski piastowskiej [1]) podjął prof. Smolka teorye mojej przeciwnej krytyce, nad którą zwrócił szczególniejszem rozprawę: Obrona hipotezy najazdu, jako podstawy ustroju społecznego, stanu polskiego w wiekach średnich z uwzględnieniem stanowisk Niemiec pomorskich i zawdrzańskich. [2])

Na tem przerwała się dyskusyja naukowa w łonie Akademii, a jakkolwiek wzmiankowane prace wiele bardzo cennego materyału naukowego wydobyły na jaw, przecież ostatecznie kwestyi spornej rozstrzygnąć nie zdołały. Dalszej dyskusyi stanęły na przeszkodzie przyczyny wprost mechanicznej natury. Jednym z głównych punktów, na których się mylą tedyja oponenta, są znaczki pieczęciowe znajdujące się na najdawniejszych pieczęciach szlachty polskiej i w ogóle w historyce polskiej nader słabo reprezentowane. Otóż te najdawniejsze pieczęcie szlacheckie, zwłaszcza małopolskie, które przede wszystkiem znakami runicznemi się odznaczają, nie są do tej chwili wcale publikowane. Znam je, gdyż przeszukałem one wszystkie przez moje ręce przy wydawnictwie różnych dyplomataryuszy i pocztach z tych czasów ~~przeszukałem~~ odbiłem odcisków onychże, ale dla innych, którzyby musieli szukać za niemi po różnych archiwach klasztornych i prywatnych, są one prawie niedostępne. Tor znaczną bardzo liczbę rękopiśmiennych pieczęci ze znakami runicznemi, również niewydanych, prywatnej tylko zawdzięczam uprzejmości. [3]) Wreszcie samo słowiańskie nad runami lud jest jeszcze u nas rzeczą obcą, iż pomimo tych wszystkich

1) Rozprawy Wydz. histor. filozof. tom XIV, Kraków 1881.

2) Rozprawy Wydz. histor. filozof. tom XVI, Kraków 1882.

3) Wdzięczność ta należy się przed. Zygmuntowi Radzimińskiemu przez Wacławowskiemu Rulikowskiemu, którzy mi dozwolili użyć mię korzystać z materyałów przez siebie w tej mierze nagromadzonych.

stkich stanowisk podaje jeszcze stanowczo rozstrzygniętą być jest.

Chociaż pojawiły się pewne zastrzeżenia pra-
ce naukowe, które chociaż niebiorące w
dyskusji naukowej wprost udziału, prze-
cież starały się rzucić nowe światło na je-
den zwłaszcza dział kwestyi spornej, mia-
nowicie na początek i pochodzenie szlachty
polskiej. Ocenieniu rezultatów prac tych
poświęcam zaraz następne paragrafy.

Co do mnie, gdy żaden z historyków za-
mojej teoryi się nie wypowiadczył, powzią-
łem sobie za zadanie przedsięwzięcia
dalszych badań, mając nieustanną nadzieję,
że jeśli się mylę, to przecież w tych badaniach natrafię może na fakta, które z konsekwencyami mej teoryi mojej pogodzić nie zdadzą, lub które przynajmniej wykażą, że pewne fakta, które ja jako skutki pewnych mi-
nych przyczyn uważam, przecież i do in-
nych przyczyn również racyonalnie odnieść się zdadzą.

Poświęcając się tylko uboczne badaniom historycznym, nie mam ambicyi, aby uchodzić za twórcę nowych poglądów historycznych, i tylko wieloletnie obcowanie z materyjałem historycznym wieków średnich najlepszej jakości, jakimi są za-
bytki dyplomatyczne z ich akcesoryjami, nakładały na mnie konieczny obowiązek, aby się przyczynami przeze mnie rzy-
skanemi z szczerem zdaniem uczonych ba-
daczy podzielić.

Byłbym więc niekiedy z całą szczero-
ścią cofnął moje zapatrywanie się, gdyby
ono błędnem się okazało, ale narazie nie bę-
dę szczegółowo argumentował, aby po-
rządku dziennego naukowej dyskusyi całkowicie nadążać.

Owoc tych wieloletnich dalszych badań
składam w niniejszej pracy. Nie zdołałem
one pojedyncze w jednem zachować nych do-
tychczasowych zapatrywań, lecz dowiodły wydobyć nowe materyjały, któ-
re mnie w tych zapatrywaniach tem silniej utwierdziły.

17

Szereg aktów wyjaśniających, w jaki sposób nabywało się szlachectwo polskie w wiekach XV i XVI, szczegółowe badania na historyją herbów, aby módz zdeterminować, do jakiej epoki jednego należy runy występujące w herbach szlachty polskiej, wreszcie prawdziwe skarby zawarte w heraldyce miejskiej, bezłącznej tylko młodszą siostrzyczką heraldyki polskiej i niemającej żadnego związku z wiarego runicznymi oznaczeniami, to trzy zasobne źródła, na których główna praca niniejsza oparta została.

§. 2. Nowsze teoryje w przedmiocie pochodzenia szlachty polskiej.

(Cf. v. chierdrzavica – chierdrzewski: Das polnische Wappenwesen. Vierteljahrsschrift für Heraldik, Sphragistik und Genealogie, XI Jahrgang. Heft 1. Berlin 1883.

Stanisław hr. Chierdrzewski: O heraldyce polskiej. w Krakowie 1887.) [1]

Szlachta w pierwotnym ustroju społeczeństwa polskiego podzielona jest na bractwa chorągwiczne (gentes), stanowiące podziały pochodzenia, walczące pod wspólnem godłem chorągwicznem (clenodia, arma, signa) współzależnicy do jednego bractwa należący, mieszkają blisko siebie w jednej okolicy.

Bractwa te stanowią najdawniejszą geograficzno wojskową organizacyję; autor przypuszcza, iż dawne opole jest właśnie taką geograficzno-administracyjną jednostką, obejmującą jedno bractwo pod wspólnym znakiem chorągwicznym, którego nazwa utrzyała za hasło (proclama).

Są bractwa te zarazem instytucyjami prawnemi, czego dowodem, że współzależnicy w pewnych razach podzielali się nawzajem.

Godła chorągwiczne są początkowo bardzo proste, jeden tylko przedmiot wyobrażające, jak podkowę, strzałę, miecz, strzałę i t. p. Z biegiem czasu rozrabiają się bary, powstają nowe okolice, dla których obronę wojskową zorganizować należy, – rozradzają się bractwa. Wtenczas zdarza się często jakiegoś bardziej rozrodzonego bractwa w nowej okolicy i ta część bierze sobie nowe godło chorągwiczne, nieco odmienne od pierwotnego wspólnego godła. Są drugą podstawą odmiany herbowe. Zdarza się także, że dla oznaczenia nowej okolicy potrzeba wziąść współzależników z dwóch lub

[1] Szkic do tej pracy ogłosił Autor jeszcze w r. 1873 w Przeglądzie polskim, rok VIII str. 408 w rozprawie pod tytułem: Kilka uwag do rozprawy Lelewela o herbach.

trzech braciw, wtenczas to prawe bractwo tegoż razem swe pierwotne godła w jedno zgodło cho-
rągiewne i tak powstały herby rozbudowane. Wten sposób n. p. połączone godła chorągiewne Bo-
bogów i Kotwiców utworzyły herb Nieczuja i t. p.

Każde bractwo było w posiadaniu ziemi, z której służbę wojskową pełniło. Ziemia ta była wprawdzie pomiędzy pojedynczych członków bractwa do użytku porozdzielona, przecież zwierzchnia własność należała do całego bractwa. Stąd wzięło swój początek znane po-
tem prawo bliskości, prawo pierwszeństwa współkrewnemu nawet przed bliższymi, lecz nie tego herbu skreślonymi do pierwokupu nie-
ruchomości. Z powodu służby wojskowej dwo-
rzyła się ziemia tylko w męskiem po-
kolaniu.

W miarę atoli, jak posiadłości współdzielno-
ników się allodyzowały i przechodziły na nieograniczoną własność posiadaczy, rozwią-
zywały się zwolna bractwa, a wspólne znaki chorągiewne stawały się herbami pojedynczych rodzin. Stąd też wytłumaczenie, dla czego nieraz tak wielka liczba rodzin jednym i tym samym się herbem pieczętuje.

To allodyzowanie bractwa posiadłości i roz-
wiązywanie się bractw chorągiewnych mogło powstać zdaniem Autora powolna [zjawiska, podobnie] już w chwili upadku ho-
rodelskiej t. j. w r. 1413, w każdym razie zaś najpóźniej w wieku XV istnieć przestały.

Pierwiastkowo wystarczało nadanie ziemi przez króla albo księcia, by kogoś w poczet szlachty krajowej wprowadzić, bez względu na to, czy już poprzednio był szlachcicem i bez względu na jego narodowość.

Stara się przeczeć Autor wyrażać, że bar-
dzo znaczna część zawołań herbowych wprost od rzek nazwy swe bierze i to ma służyć za podstawę do śledzenia pierwotnego o-
siedlania się bractw chorągiewnych. Bractwa [herbowe] chorągiewne brały nazwy swych herbów czyli zawołania od rzek, to jest

4.

przed i jeziorem, nad którem urządzone były.

(M. Ulmer von Gronow: Betrachtungen über polnische Wappen und Adelsgeschlechter, insbesondere auch deren Ursprung in Schlesien. (Schlesiens Vorzeit in Bild und Schrift, Bd. IV, Breslau 1886, str. 57).

Zpowiadam do napisanej tej rozprawy był wykład Prittwitza miany jeszcze w r. 1876 na posiedzeniu stowarzyszenia dla muzeum starożytności szlaskich o polskich herbach i nazwach rodzin na Szlasku, do którego wykładu d. Schoffler w sprawozdaniach pomienionego stowarzyszenia kilka uwag i uzupełnień dorzucił. [1])

Autor rozprawy niezgadzając się w wielu szczegółach z zapatrywaniami Prittwitza, zwraca uwagę, że dla historyi rodzin szlacheckich na Szlasku konieczne są badania nietylko nad polską heraldyką, ale i nad czeską, gdyż początek niektórych polskich herbów w Czechach klesdzi na leży. Kreszta zapatrywania Autora są w zasadzie w znacznej części tylko powtórzeniem a po części dalszem rozwinięciem tych zapatrywań hr. Mieroszewskiego na zbrojne drużyny szlachty polskiej, stojące pod wspólnemi godłami chorągwiemi. Niejednokrotnie też korzysta Autor z różnych szczegółów, w rozprawie hr. Mieroszewskiego przytoczonych, chociaż się do tego nigdzie wyraźnie nie przyznaje.

Autor dzieli herby, czeskie i polskie na cztery kategoryje, z których pierwsza w zarazem najobszerniejsza obejmuje stare herby szczepowe (Stammeswappen), które znaki majątkowe pojedynczych hord, przypominające znaki bydlęce szkockich lub plemion Indyjanów. Do drugiej kategoryi zalicza herby, które z przemian starych herbów się wydzieliły wyłuszczyły, lecz odmiennych nazwę uzyskały. Do trzeciej herby obce do Polski wprowadzone, do czwartej wreszcie herby powstałe w skutek późniejszych pobratymstw.

Zdaniem Autora najwięksi zarzut dla historyi przedstawiają herby pierwszej kategoryi, tj. stare herby szczepowe, badając bowiem dawniej ich pojawienie się, można powątpiewać wiarę o pochodzeniu i pokrewieństwie się Lechów i Czechów wraz o wzniesieniu się pojedynczych szczepów czyli hord.

Do tych starych szczepowych zali-

1) Schlesiens Vorzeit in Bild und Schrift, Berichte 32, 33, 37.

cza Kubus rozprawy przedewszystkiem:

szczep Wieniawitów, mający w szczycie tarczy głowę z pierścieniem w pazurach, rzucie dłonie głowne na połwanym stoku gór murawy, skich oraz za odrą, od którego dynastyja panująca meklemburska oraz szczep Pomianów pochodzą swój początek;

szczep Lastrzębi czyli Sokołów, mający pierwotnie w szczycie samą pastorę, rozsiedlony po całej Polsce i w Czechach, później jednak na Mazowszu i w Kujawach. Z niego powstały następujące rody i herby: Bidlina, Dzawa, Topa podkowa, Jadwig, Zagłoba, Jenkora, Dalęga, Dębowa, Lubicz, Stopkowron, Tarło, Białynia, Rudnicz, Mieszkowski, Krzywda, Szeptycki, Pochacki, Bezardeli, Domaradzki, Tacyna, Tuszyński, Drabkowski, Pietrski, Białobrzeski i Prus III;

szczep Gryfów, który obrał pierwotnie wydarty Wendom, a po nich się oriodlił;

szczep Karzów czyli Taporów, osiedlony na Kujawach aż po nad Ihotnikiem; od niego wywodzą się szczepy Karychowów;

szczep Lisów, osiedlony na wschód od Taporów a na południe od Lastrzębców;

szczep Węży, mający w szczycie wijącego się węża, pomnażający się w pochodzie Lechów i Czechów na południe od Lastrzembców. Od niego wywodzą się dwa pierwotne szczepy, mianowicie Odrowążów, których nazwa stąd pochodzi, że ich siedliska leżały nad górną Odrą, oraz Hlabdanów, którzy w pochodzie Lechitów i Czechów za raz po odrowążach postępowali. Herby tych szczepów przedstawiają węża, mianowicie Odrowąż węża ze strzałą, Hlabdank węża wijącego się w pół koła leżącej. Od szczepu Hlabdanków oddzieliły się herby Syrokomla, Wężowski i Długowo;

wreszcie szczep Szelijów, czyli Jaworzy, mający w szczycie pierwotnie szelągę czyli rzemień od prowincyi, który się następnie w półkolu przekształcił, osiedlony w południowych okolicach Polski, od którego pochodzą herby i rody: Rakuz, Zianowicz, Dulicz, Drogosław, Ogończyk, Szczaka, Leliwa, Drzewica, Chwrdoliv, Ostrogski, Chrzuszcz, Wiśniowiecki, Czetwertyński, Sas, Zbiciowicz, Zukowski, Kapondowski, Ostoja i Przegonia, Tworzy, Krzyżewicz i Kozic. Szczep ten rozszerzony po całej Polsce i Szlązku, Czechach i Morawie, bierze swój początek na górnym Szlązku i na Morawie.

(Über die polnische Heraldik. Von einem polnischen Adelmann. - Schlesiens Vorzeit in Bild und Schrift. Band IV, Breslau 1886, str. 554).

Rozprawa Elonera wywołała krytyczne uwagi Chacha, zamieszczone w pierwszym zeszycie czasopisma szlązkiego (Tom IV, str. 550) pod tytułem: Einige Bemerkungen zu dem Artikel der Herrn Elsner von Gronow über polnische Wappen und Adelsgeschlechter von Anton von Chach, w których Autor przestuje różne szczegóły i mylne zapatrywania Elonera, uznając jednak prawdopodobieństwo herbów, wygrawanych przez pieczęcie i sposobu wytwarzania z nich odmian herbowych, przypada w kwestyi sam, co i Elsner, błędnie zaliczając herby różnego pochodzenia do jednego rodu szczepowego.

Pierwsze rozprawy spowodowały redakcyę czasopisma szlązkiego, iż odwiedził się do jednego z współziomków naszych, znanego badacza średniowiecznych dziejów dzielnicy wielkopolskiej, z prośbą o wyjawienie swej opinii nad tym przedmiotem. Odpowiedzią na to wezwanie jest przytoczona rozprawa, której tytuł wyżej przytoczyliśmy.

Autor rozprawy tak sobie wyobraża początek szlachty polskiej w wiekach średnich.

Wedle Nestora rozdzielił się słowiański szczep Lechitów systemem patryarchalnym. Rodzina żyła w pojedynczych wsiach w czystej równości, uznając jako zwierzchność szlachty. Liczna rodzina wspólną wotą swoją, najstarszy wiekiem w każdej wsi (starosta) rozdzielał pracę między pojedyncze mieszkańców gminy do uprawy. Wreszcie wojny wybierano dziedziczną (wojewodę), który wybierał zdolnych do boju z pewnej ilości gmin i prowadził w pole. Gdy wojna minęła, wracało wszystko do dawnego porządku.

W dobie pokoju, kiedy Polska po raz pierwszy na widownię dziejową wystąpiła, unią już zupełnie z tych pierwotnych stosunków patryarchalnych wyrugował się stan rzeczy. Stało się to za Bolesława X wieku, podczas wojen prowadzonych z

Niemcami przybywającymi od Łaby. Wyróżnia tu już książę (Mieszko) otoczony radą przybocznych i drużyną doborowych wojaków, którzy zostają na żołdzie książęcym i widocznie rodzeń jego siły zbrojnej stanowią. Taki zachodził stosunek tych wojaków do posiadłości ziemskich w ogóle, nie jest nam wiadomem ani z czasów Mieszka, ani też z czasów syna jego Bolesława Chrobrego. Widzimy tylko króla tego otoczonego na wszystkich swoich wyprawach radą przyboczną wraz dostojnikami, których w miarę potrzeby mianuje. Nakoniec miał spotykanymi już w połowie XI wieku [1]) oprócz księcia także pojedyncze indywidua w nieograniczonem posiadaniu ziemi, które, na wzór ujordobania klasztorom nadają, a obok ludzi wolnych także niewolnych podbanych.

Nasuwa się przeto pytanie, w jaki sposób wytworzyć się mogły takie stosunki, za czasów pokrzyjarchalnych? chociaż zupełnej równości między mieszkańcami, spotykamy księcia a obok niego stan uprzywilejowany w nieograniczonem posiadaniu ziemi, oprócz tego zaś ludzi niewolnych, którzy wraz z ziemią, na której siedzieli, mogą być przedmiotem nadania.

W obec zupełnego braku zapisek historycznych, na którejkolwiek jedynie oprzeć się tu można.

Fakt, iż jedna część mieszkańców zdoła na wydrzeć innym prawo własności do ziemi, nakazuje przypuszczać, iż stać się to mogło przez znaczną część współrzędnych zorganizowanych należycie pod dowództwem zdecydowanego wodza. Ów, jako pokrzywdzona część stanowiąca, pogorszył tym samym do jej los i pogłębił przedział, jaki się stanowisk podbanego proletarjatu między temi dwoma częściami ludności wytworzył.

Pokusiłbym się do takiego proletarjatu mogła być następująca okoliczność. Po jakiejś szczęśliwej wyprawie wojennej, do której znaczniejsza ilość gmin pospolitych została, lub może nawet po całym szeregu takich wypraw, nie chciało się wojakom

[1]) Za dala prowadzi, skład, iż Autor mi, mo krajowych i przekonywujących wywo, dów stanął w dzieie otwartym do Bo, lowskiego zawarłych, przeciw fundacyi klasztoru mogilnickiego do Bo, lesława świątego (1068) zamiast do Krzesichrzawego odnosi.

wracać do swoich dziedzicznych zagród i chwycić znowu za pług. Uważali oni za właściwsze pozostać i podczas pokoju pod bronią pod wodzą swego wypróbowanego wojewody i zatrzymać organizacyję, jaka ich podczas wyprawy wojennej łączyła. Aby się zaś nie potrzebowali starać o własne utrzymanie, złożyli ten ciężar na tych, co w domu pozostali, a wspólnie z nimi z oporem, uzbroili się pługami i właścicielami ziemi a współobywatelami swoich poddanych, obowiązanymi do uprawy roli i składania czynszu (dziesięcin).

Że taki zmienione stosunki wymagały koniecznie istnienia władzy sądowniczej, jest rzeczą naturalną, a tak prawdopodobnem jest, iż sędziowie książęcy i sołtysi dziedziczni, wnet powstały.

Ziemia przez podziały została pomiędzy tych pobocznych wojaków, podobnie jak za Władysława Łokietka, którzy stawszy się właścicielami przypadłych im przez los udziałów, stali się zarazem naczelnikami wsiów, które od nich pochodzą. Reszta ziemi, jaka po tych podziałach pozostała, przypadła księciu.

Że zmiany zaszły prawdopodobnie najpierw w Wielkopolsce (Poznań, Kalisz) i na Kujawach (prawy brzeg Noteci), stąd najbliżej czyto drogą zdobyczy, czy nadawnictwa rozszerzyły się na cały obszar Polski. Służba wojskowa stała się podług stałym obowiązkiem szlachty, wyjawniającym się w pospolitem ruszeniu. Udziały w ziemi przypadłe pojedynczym wojakom, przeszły na własnych dziedziczną, lecz nieprzebywalną, tak że podziały te część takiego udziału zależnem były od zezwolenia wszystkich krewnych, którzy do pospolitego wojaka rodu pochodzili. Wypływała stąd konieczność utrzymywania tradycyi pochodzenia od wspólnego wojaka czyli należenia do jednego rodu i za widzi słuszne zdało pamiętania (przydomki), które obok coraz później pojawiającego się herbu, by to zewnętrznem znamieniem rozpoznawania członków, do tegoż czy innego rodu należących.

(Dr Władysław Łebiński: O wojach i rycerzach polskich. Studyjum historyczne. Akademik rok X, tom II, 1885, str. 245).

W czasie, w którym Polska wchodzi na widownię historyczną, znajdujemy w niej organizacyę i system rządowy monarchiczny. Monarchija ta jest patryjarchalno-despotyczną; nie jest ona wprawdzie wierną kopiją monarchii średniowiecznej zachodniej; zewnętrznie jednak i formalnie chowanie kształtuje się wedle wzorów tej właśnie zachodniej monarchii Karola Wielkiego.

Monarchija polska kształtuje się tedy wedle dwóch przeważnych pojęć zachodniego porządku społecznego: z jednej strony dominium, państwa, z drugiej servitium, służby, między które wciska się trzecie kształtujące się pojęcie przywileju, beneficium.

Dominium reprezentowane jest przez państwo, dominium terrae, któremu się należy służba, servitium, od wszystkich w równej mierze, choć pozornie w odmiennej formie. Tego jeden orze łany swego władcy, to pałace inni chowają jego stada, to kobylnice, inni tenią zwierzynę, to bobrownice, inni wreszcie służą wojną, to woje, milites.

Wszelka służba dla pana wynagradza się: prospere officium debetur beneficium, a wynagradza się bądź ziemią nawet dziedziczną, bądź jej płodami, udziałami w zbiorze, łowach, zdobyczy wojennej.

Ów woje przede, milites, drużynnicy byli porównani jak inne kategoryje służebników na ziemi państwowej gremialnie, a powołani do służby rycerskiej i w potrzebie. Należeli oni do stanu książęcego, a siedzieli głównie na trakcie wojennym, który się ciągnął od Poznania przez Gniezno, Kruszwicę do Włocławka.

Za czasów Mieszka I rozpoczyna się przełom w tej organizacyi militarnej i ustanowienie stałych. Mieszek skarżony się z polecenia Niemców, spostrzegł, że jeśli się z potędzeniem swem państwem chce ostać przed nawałą zachodniej cywilizacyi, sam tę cywilizacyę swemu krajowi przyswoić musi. Dla tego nie było po drodze, mówi Bruno, ecce i po

mieoz chrześcijańskiej, tę grał Mieszko oburęcz, a oboje wziął we władanie, jeno z pobratymczych Czech.

Potępiając hipotezę najazdu z nad Łaby, skąd między front cywilizacyjny nie szedł do Polski, bo tam tej cywilizacyi nie było, a przeszkadzały nadto rozległe obszary od Łaby, ich nieprzebranymi rzekami, puszczami i bagnami, zdaje się autor skłonnym do przyjęcia, że raczej z Czech zawitać mogła nad Wartą drużyna wojowników, pobudzona Przemysławowej wyprawie na Kujawy, przygotowującą w porządku obrzędowym zaradki organizacyi państwowej. Kultura idzie przez nie ku Lechom zamorskimi szlakami a rzadko po ścieżynach tajemnych kontrabandy. Dowodem na to szlaki Semigyan, których po Pradze i Brecy i Rzymianie się trzymali. Z Czech z dawna dawien prowadziły ukośne szlaki i grościńce do Polski, z Czech przyszła do Polski wiara chrześcijańska i organizacyja cywilizowanego militaryzmu, reforma siły zbrojnej.

Przybyłszy chrześcijaństwo I przez Bolesława krwią orężnego w pomoc przeciw Wichmanowi dwa szyki jazdy, zwarcie ciężkiej, odkutej w żelaza, które niespodziewanie zadecydowały o zwycięstwie, były bezpośrednim powodem, że Mieszek postarał się o zorganizowanie takie ze swoich wojów liczniejszej, drużyny w zbroi lżej odkutej. Według opowieści Thietmara miał już Mieszko I 3000 takiego rycerstwa. Rycerstwo to jako rekrutowana przede z wybrańców wojennej rzeszy, zachowało jeszcze z początku dawną organizacyję. Nie jeszcze jest ono późniejsze rycerstwo uprzywilejowane, o siadle po wsiach dziedzicznych, które z przejściem obowiązku stawania na rozkazy Księcia z pocztem ludzi, brało zarazem mniej lub więcej obszerne dominium nad wsią lub dobrami nadanemi.

Jemu przeciwnie rycerstwo początek dało rycerstwo obce, które przybywając do Polski z bronią i zbroją, tak wyszkolonym na owe czasy przybyciem wojennym, było dla tego pożądanym gościem. Ozdobą zbrojenia

wojów kosztem księcia usławat w obec tych rycerzy, których od początku przyjmowano; usadzano na prawie obcem, nie jako wojów, żyjących w gromadnej społeczności wsi polskiej, lecz w oddzielnych dworach jako mniej lub więcej uposażonych panów.

Obyczaj ten zaczął się prawdopodobnie już za Bolesława Chrobrego. Obce rycerstwo zaciemniało domorosłych wojów, którzy z czasem w obec nowych rycerzy spadali do rzędu chłopa-rzędowej czeladzi; część zaledwie utrzymała się na równi z cudzoziemcami, osiedlając się po dominiach rycerskich.

Z biegiem czasu i ci upadli w znaczeniu woję doczekali się wydzielenia im właściwości ziemskiej, jednak nie na równi z obcem rycerstwem, i skądy to rycerstwo wyrastało na coraz większych i uposażniejszych panów, mając jako nieprzyjaciół sąsiedzkich, przeszkali do nieprzemijania pogranicza do tychże granic.

Organizacyja wojów była prawdopodobnie dziesiętna i dziesiętna; organizacyja rycerstwa tkwiła w rycerskich chorągwiach. W dziesięcie rzeczy było może drugim znaczeniem organicznym zawołanie, w więc znamię godło, w chorągwi rycerskiej sztandar, vexillum, znamię widome.

To rycerstwo, przeważnie obcego pochodzenia, częściowo tylko z celniejszych wojów, nadbużańca, to późniejsza szlachta polska. Umiała o na sobie wyrobić z czasem co do posiadłości ziemskich, jakie zrazu pod obowiązkiem służby wojskowej od książąt nadane sobie utrzymała, coraz większe i obszerniejsze dominium, które będąc zrazu tylko atrybutem władzy monarszej, rozdzieliło się pod koniec XIV wieku na dzielnych rodzinnych gniazd szlacheckich.

Co się tyczy monarszego merum et plenum dominium polegało ono na naszych przyszłych prerogatywach: na prawie przedawnienia ziemi, prawie poborów in natura, w rozbojach i pieniężnych, prawie obozu, myt, ceł, prawie polowania i górnictwa, prawie sądownictwa nakoniec prawie obrony straży, wsparcia i pomocy.

§ 3. Teorya braci chorągwiowych, bratnie, wspólnoty krwi, pokrewieństwa rodów szlacheckich.

Tak odmienne w szczegółach mogą być zapatrywania cytowanych wyżej autorów, w tem jednak zgoda między nimi zapewne, iż rody szlacheckie polskiej są sobie spokrewnione, iż nie tylko między sobą ani pokrewieństwo, ani wspólność pochodzenia. Najwięcej wyeksponuje to zasada autorka w autora rozprawy „O heraldyce polskiej" Gródzicz a autora rozprawy „O wojach." W przeciwieństwie herb jest dowodem, iż prawiczowie tych rodzin, którego jednego i tego samego herbu używają, stanowili razem zorganizowany obwód jednego i tegoż samego państwa, walczącą pod wspólną chorągwią, na której wyraźnie ów herb był przedstawiony. Innej wspólności między temi rodzinami nie ma. W autora rozprawy „O wojach" już nawet terytorjalnego związku między szlachtą nie ma, szlachta polska nie jest nawet polskiego pochodzenia, a każda nawet rodzina szlachecka jest rodziną cudzoziemską do Polski przybyłą.

Nie mamy wprawdzie żadnych źródeł historycznych z owej epoki, które się wyłączyły pierwsze rody szlachty polskiej, ale natomiast posiadamy z wieków późniejszych, a zwłaszcza z końca XIV i pierwszej połowy XV wieku bardzo liczny poczet zapisek szlacheckich w przedmiocie nagany i ustrapienia niedźwiedzia szlachectwa, które nam wymieniają, w jaki sposób zapatrywała się już wówczas szlachta na swoje pochodzenie herbowe; a zapiski te ze nawet czynnościowym są materyjałem, gdy zapatrywania się owoże szlachty nie były chwilowym wybuchem fantazyi, lecz opierały się na rozległej tradycyi, przechodzącej z ojca na syna, z syna na wnuka. Że zapiski te są skarżnikowe tak pewne mogą, to jedynie stąd, że najdawniejsze z tych naszych szlacheckich poczynających się sięgają czasów.

Wszystko to z epoki poprzedzającej zapiski szlachcie oświadczał nam się jeden przymiot, niezmyślony wartości, który nam wskazuje

w jakiś sposób już w XIII wieku wykształcały się nowe rody herbowe. Teraz przywilej króla Kazimierza Wielkiego z r. 1366 [1]) wytyczył dla dwóch przeciwnych najpotężniejszych sobie małopolskich: Toporczyków i Nałęczków.

Rzecz miała się następnie. W r. 1366 mieszczanie lelowscy zaprzeczali dziedzicowi Janowi Pilawy, Pawłowy i Janowi Aleksandry z Przegorzewic przed Andrzeja Uniejowskiego sędziego nadwornego. Wtenczas zarzekali tych dziedziców Jan Pilawa przed sądem i poświadczali świadkami, że wszyscy Toporczycy i Nałęczanie pochodzą z jednego szczepu i od jednego dziada (quod omnes Toporczi et Nałęczii eiusdem essent et processerent ab uno avo et de una progenie) i przytaczają z dawien dawna takie ich prawa, że nikt nawet król Tegoż wieku dziedziców sądzić nie ma prawa, jeno oni sami. I król Kazimierz III. to prawo ich przywilejem swym zatwierdził.

Wedle tego dziedzica Mikora o braciszach chorągwi wszystkich ani Toporczycy ani Nałęczanie nie byliby między sobą związani żadnym węzłem pokrewieństwa, co więcej nie możnaby nawet przypuszczać, aby Nałęczanie jako rod późniejszy, mogli przyjąć młodsze bractwo chorągwiowe pod bractwa Toporczyków wobec, gdyż herb ich Nałęczów nie jest odmianą herbu Topór.

A jednak dokument ów wypłacony w dwóch, kiedy zdaniem tegoż Mikora bractwa chorągwiowe jeszcze istniały, niczego nie ujmuje najmniejszej wzmiance o winnym bractwie i nie wyraża tych rodów jako oto dwa bractwa, a między sobą tylko wspólnością godła chorągwiowego związane, ale wyraźnie poświadcza, że nad Toporczyków a rodem Nałęczkami od wspólnego dziadem pochodzi (de uno avo), a wszyscy współkrewniacy od jednego szczepu wywodzą (de una progenie), że zatem pokrewieństwo związku tak współkrewniaków między sobą, jako też tych dziadów rodów herbowych, jest wspólnotą krwi, wspólnością pochodzenia.

Nawet wyraźnie przyznaje, że owe dwa

1) Kodeks dyplomatyczny I, str. 288.

9.

rudy od wspólnego pochodzą, mo-
żna wnioskować, gdyż na to źródła
współczesne przemawiają.

Protoplastą całego rodu Starżów, bliżej
nieznanym, był Włocicech palatyn Wła-
dysława Hermana. Znak jego wojskowy czy-
li chorągiewny (signum militare) przechował
się na monetach przez niego bitych,[1] i wy-
obraża przedziurawioną rurę wiązanej, złożo-
nej z rur tyr i yr w mitrowej formie. Dzie-
dzy w XIII wieku możniejsze rody polskie
poczęły w miejsce dawniejszych rudnych
znaków chorągiewnych przybierać swoje herby
na modłę heraldyki zachodniej formowane,
obie linije Starżów, tak małopolska jako
też wielkopolska na Szaułkach przyjęły jako
herb Topór.

Podczas buntu rycerstwa małopolskiego przeciw
Leszkowi Czarnemu w r. 1285 czołowe tylko po-
dli Starżów, jak Stanisław z Chrobrza i Wie-
cich protoplastowie szamotulski przeszłości prze-
nej Leszkowi, przeważna jednak część jak ka-
mes Węgorz palatyn krakowski, Henryk Otto wo-
jewoda sandomierski, Henryk Grzegorz z Balic
syn Węgorzy i inni przeszli na stronę Konrada
czerskiego. Ci oskarżeni po szczęśliwej dla Leszka
bitwie pod Węgrowicami utracili swe dobra
rodzinne w małopolsce, które uległy konfiska-
cie na rzecz monarchy, musieli uchodzić z kraju.[2] Otto
i brat jego Węgorz trzymają się następnie Lesz-
ka i pomagają mu w walkach podejmowanych
przeciw Wacławowi, a w chwilach pomyślnych
dla Łokietka pierwszy z nich dzierży znowu
palacyją sandomierską, drugi kasztelanią kra-
kowską. Po traktacie pyzdrskim (1292) i ucisz-
pieniu Łokietka z małopolski przechodzą Otto
i Węgorz na stronę Wacława. Pierwszy zatrzy-
muje palacyją sandomierską, drugi otrzymuje
palacyją krakowską.[3]

Do tylko zapewne czasów dawniejszych niedbałych
Starżów z powodu współudziału w buncie prze-
ciw Leszkowi Czarnemu odnieść należy odłożenie
się jednej róży galęzi od głównego szczepu
i przyjęcie obcego godła Starykoni. Szczep zaś
Starykoni zatrzymał w dziedzictwie herb Topór
jako znak wspólnego z Zaporczykami pochodze-
nia szczepu, herby zaś w małopolsce dopiero w schyłku XIII wieku się odnoszą,

1) Stronczyński: dawne monety polskie dynastyi Piastów i Jagiellonów, Kraków 1883, Część I., II., Tab. IV, l. 31.

2) Kodeks katedry krakowskiej, I, N. 86, — Kodeks małopolski I, NN. 109 i 110.

3) Kodeks małopolski II NN. 533, 538.

[zwłaszcza?]

1) Przewyższa znacznością wagę takich zapisek herbowych wydaje Helcel w tomie, ich Katalogowanych prawa polskiego pomnikach tomie II. Wszakże najdłużej zastrzegł się około wydawnictwa zapisek tego rodzaju prof. Ulanowski, o „ogłaszając w 2 publikacyjach, mianowicie w „Inscriptiones clenodiales" (Katalogowe prawa polskiego pomniki tom VII, 277–617) oraz w Materyałach do historyi prawa i heraldyki polskiej (Archiwum Komisyi historycznej tom III, str. 271–471) przeszło dwadzieścia zapisek. Jp. Kotzebanski przyczynił się przeszło dwoma zapiskami z dobrze przechowanych w archiwach pisarzów, skrzyń i pieczątkiem (Archiwum Komisyi historycznej III, str. 119–157).

2) Zobacz powyższe zapiski oraz Katalogowe prawa polskiego pomniki tom I. str. 170 i 174.

3) Wyraz brat nie [jest] bo wzięty w zwyczajnem znaczeniu najbliższego krewniaka, lecz w znaczeniu bratanka krewnego, współherbownika.

4) Nobilitatis stirpes ex progenitoribus ea rum originem semper ducunt, quarum privilegium natis de genealogia approbare co rum fidei testimonio conscientiarum. Si quis itaque dicat se nobilem aut illustrem et ce teris nobilibus hoc negantibus asserat se pa rem; ad probandum suae genealogiae nobilitatem genitor, qui natus dicant, quod ipse frater sit eorum et de domo ac stirpe provocatus. — Helcel: Katalogowe prawa polskiego pomniki II, str. 76 i 195.

przeto owo oddzielenie się Starych[ikami] od Lo porczyków nie mogło stać się wcześniej, jak ro wnież dopiero w schyłku wieku XIII!

Tenże przekaz w dokumencie z r. 1366 jest powód dziane, że Loporczyki i Karschowie po wspólnego dziada pochodzą, to bierze na karb pokolenia przeciętnego lat 33, członkowie rodu Starzów żyjący za Leszka Czarnego, stanowią wtenczas linię dziadowską względem członków rodu żyjących w r. 1366; w tejto linii nastąpiło od dzielenie się gałęzi Starychów od głównego szczepu Starzów.

Oprócz powyższego przywileju atoli mamy jeszcze jaką wspomniałem już wyżej, kilka dziesięcy zapisek sądowych z końca XIV i pier wszej połowy XV wieku, dotyczących nagany i wywodu szlachectwa. Z nich wydawcy, że w życiu powszechnem szlachty, wspólność herbu była dawnodawnym wspólnictwem krwi, wspólnictwem rodowego pochodzenia. Dowód szlachectwa przeprowadzał się przez wszystkich szlachty, dwóch z linii wyjaśnionej nagannego, dwóch z linii macierzyńskiej, a dwóch wreszcie z linii babczanej lubzaboych.[2] Obie strony [powinny] stawały przed sądem, gdzie z linii wyjaśnionej nagannego przysięgali zaczynający, jako naganiony jest ich bratem[3], i powiedzieli ich z krwi i ro dzi, z ich szczytu i zawołania. A zaraz dodawali, że szlachectwo na nadanem pocho dzeniu się opiera, już w statutach króla Kazimierza Wielkiego wyraz swój znala zło.

Nowsi mianowicie art. XXXI zwodu zupełnego: „Szlachetności pokolenia z pro „dziców ich przyjaciół zawsze wiedzą, jichże „spokój przyrodzeni z rodzaju ich wietrzem „świadectwem dostatecznie za obyli. A tako „wszelki dla być szlachcicem albo owszem „nym być, a innym szlachcicem tego nie po „znającym wszelce się być nowym, na do „kazanie swego rodzaju szlachetności ma „niejdzie wszelc szlachetnych mężów, z swego „pokolenia wszelkich, jiż przysięgając sze „kną, iżby on był brat ich, a z domu i ro „dzenia ich pochodzący urodzony." [4]

[4] Nobilitatis stirpes ex progenitoribus ea rum originem semper ducunt, quarum privilegium natis de genealogia approbare co rum fidei testimonio conscientiarum. Si quis itaque dicat se nobilem aut illustrem et ce teris nobilibus hoc negantibus asserat se pa rem; ad probandum suae genealogiae nobilitatem genitor, qui natus dicant, quod ipse frater sit eorum et de domo ac stirpe provocatus. — Helcel: Katalogowe prawa polskiego pomniki II, str. 76 i 195.

Tradycyja więc samej szlachty utrzymuje się, że wiązała już w wiekach średnich współherbowników tego samego herbu mających, jako krewnych między sobą i z jednego rodu pochodzących. Czy taka tradycyja, taki zwyczaj mógł się był wytworzyć, gdyby jak chcą przytoczeni przez nas w §2 autorowie współherbowników nie mieli z sobą żadnego stopnia pokrewieństwa prócz wspólnej służby majątkowej pod tymże samym chorągwią, lub nawet, jak chce autor rozprawy O mojach, każda niemal polska szlachecka była pochodzenia?

Prawda, że wielka liczba domów szlachty, [1] przyłączających się jednym i tymże herbem, w dochodzeniu czasem, jak np. w ławach strzelców do tychże, może wzbudzać powątpiewanie, czy te wszystkie współherbowne domy rzeczywiście od jednego praojca pochodzą, i tutaj nie do poruszenia, czy tu współherbowne nie stały się jej odmianą jakiego czynnika organizacyi społecznej jak do pokrewieństwa.

Niektórzy autorowie uważają nawet ów fakt jako cechę charakterystyczną heraldyki polskiej, odróżniającą ją od heraldyk zachodnio-europejskich stanowczo odróżnia.

Tymczasem fakt powyższy tem się tłumaczy, iż szlachta polska zbyt późno, gdyż dopiero w XV w. zaczęła dopiero w wieku XVI poczęła przyjmować stałe nazwiska po wsiach, z których się pisała, a zatem w chwili, kiedy każdy prawo ród herbowych składać się z kilku dziesięciu lub nawet więcej osobnych domów. Każdy z tych domów brał osobne nazwisko z dóbr, które posiadał, bez względu na stopień pokrewieństwa z innymi domami. Działo się więc, że nietylko bracia stryjeczni ale nawet bracia rodzeni brali przydomki odmienne nazwiska familijne po dobrach, jakie im w udziale przypadły, dając początek tylu nowym domom. Tym sposobem mogło w ciągu XVI tylko wiadomo stać z jednego domu tyle osobnych domów, ile było braci rodzonych, jeśli kto jedynie majątku ojcowskiego nastąpił, i każdy

[wspólnego]

[wyjątkowo]

[liczby]

1) Pod domem rozumiem wszystkie rodziny szlacheckie, które wspólnego nazwiska używają.

z rynów wziął wrabne dobra, gdyż każdy z nich już wstąp z tych ~~wtarczych dóbr~~ się prziął z swej wtarnej strat się działowy.

Wskutek tego przyjmowania odmiennych zupełnie nazwisk familijnych przez osoby nawet najbliżej z sobą spokrewnione, zatarło się to zewnętrzne znamię pokrewieństwa, jakiego dostarcza wspólne nazwiska rodzinne, a stąd wytworzyło się nieuzasadnione przypuszczenie, jakoby te rodziny, noszące wspólnym pieczętujące się herbem, przecież odmienne nazwiska familijne, były sobie obce i żadnym węzłem pokrewieństwa nie związane.

Lecz jednak wziąść w ręce Paprockiego, herby rycerstwa polskiego przed wtarnie na tablicach XVI. wiekiu, aby się na każdy nie mal kroku spotykać z dowodami od działania się nowych domów pod nowemi nazwiskami familijnemi od głównego pnia. I tak czytamy: pod Doliwą: Zamoyscy z dziedzicem wszakże są wtarni Stroińscy; pod Radwanem: Tarlowscy wtarni Rylińscy z zakrzeczymskiem; pod Jedziembą: Radoccy na Kijawach wtarni Lubrańscy; pod Szeligą: Chrzeccy wtarni się chorążerowie; pod Ostają: Dom Perzy Kawczyński w wielkiej Polsce zowią się mianowicie Baranowskimi; pod Dąbrową: Dom Ligęzkich, z których idą Kliszkowie; pod Abdankiem: Kozubscy w siradzkiem, z tymi jednej dziedzinice chorągwicy; pod Pozdawą: Tarlowscy z gorzyńskiego, z którymi Wasilowscy jednę działnicę mają; pod Wawrzą: Chwirzewscy w Krakowskiem jednej działnice z Zagaiowskimi i Leszczyńskimi; pod Dembnem: Sulimowscy jednej działnice z Jezierzewskimi, a Czermińscy jednej działnice z Sulimowskimi i t. d.[1])

Tak już wspomniałem, przyczyną tego zamięszania się nazwisk, iż tak wiele domów, używających odmiennych nazwisk rodzinnych, przecież od wspólnego pnia pochodzi, jest zbyt powszechne ustalanie się nazwisk rodzinnych, objaśnię to na przykładzie.

Gniazdem rodu Zarzów był na początku XII wieku Sieciechów, założony przez Polaka na Sieciechu, prototypie tegoż rodu. Wtedy, gdyby już mówić o XII wieku istnieć

[1]) Paprocki: Herby rycerstwa pol. edycja 1858, str. VIII, 241, 297, 313, 359, 362, 371, 378, 387, 415.

[F] pod Toporem: Tarlowie wtarni od Tarlikowic; F.

był zwyczaj przyjmowania stałych nazwisk familijnych po swych gniazdach rodowych, to potomkowie Sieciecha po swym gnieździe rodowym Sieciechowie zwaliby się Sieciechow„ skim i wszystkich 39 domów, które Łapro„ ści do herbu Łabędź zaliczą zwaliby się so„ mici tylko Sieciechowskim i nie inaczej. Gdy jednak przyjmowanie stałych nazwisk familijnych zaszło dopiero prawie w pięćset lat później, gdy licznie rozrodzeni potomkowie Sieciecha mieli swoje osobne gniazda ro„ dzinne czyli okolice to w Tęczynie, Skrzy„ wcy, Balicach, Pilaznie, Szczekarzewicach, Danaborzu i t.p. zaś Sieciechów przeszedł na wła„ sność klasztoru Benedyktynek Łanckiego fun„ dacyi, przeto powstały rodziny Tęczyńskich, Skrzawieckich, Balickich, Pilaźców, Szczeka„ rzewskich, Danaborskich i t.d. których już tylko po herbie wspólnym poznać można, że od wspólnego pnia i wspólnego praojca po„ chodzą.

Chodziłoby jeszcze tylko o uchylenie wątpli„ wości, czy tak znaczna liczba domów, uży„ wających jednego i tego samego herbu jako podaje Łaprocki i Niesiecki, może poche„ dzić od wspólnego praojca.[1])

W tym celu poczyniony następujący rachunek prawdopodobieństwa. Za punkt wyjścia biorzemy drugą połowę IX wieku, kiedy Ziemowit ode„ zostawszy księciem polskim, dał początek dynastyi piastowskiej. Epoka poprzednia dynastyi Popie„ lidów pomijamy, bo nie mamy ani w przybli„ żeniu, na jaki czas początek jej położyć. Wziąć liczące po 33 lat na jedno pokolenie pokaże się że od czasów Ziemowita do drugiej połowy XVII wieku (kiedy pisze Łaprocki) minęło pokoleń 21. Że względu, że Łaprocki pisze swoje Her„ by w chwili, kiedy dopiero od niedawna u„ stalały się nazwiska rodzinne, mamy przypuścić, że każdy dom nie liczył dwa„ dzieści więcej jak przeciętnie trzy rodziny, gdyż czas był zbyt krótki, aby się domy mogły już w liczne rozrodzić familije, ge„ gdy samego nazwiska używające. Jeżeli przeto Łaprocki przy Tarnobrzegach 150 domów przytacza, to herb ten mógł podówczas co najmniej z 500 rodzin się składać. Taki to przedstawia stosunek progresyjny w populacyi, jeżeli od jednego praojca w ciągu 21 pokoleń wywiedzie się

[1]) przypuszczamy, że praojciec Tarnobrzegów stary Polerta żył za czasów tegoż króla„ cia. 7

1) Wedle Łaprockiego najbardziej roz„ mnożony Tarnobrzeg liczy domów około 150, po nim najmniejszą liczbę domów liczą przedstawiają: Łabędzki domów 50, Jelitowie 63, Tuńscze 61, Luby 64, Nałęcze 68, Ostoje 53, Prawdy 61, Da„ wy 60.

Zaś wedle Niesieckiego wyżej stu domów liczą następujące herby: Łabę„ dzie 109, Tarnobrzeg 349, Jelitowie 123, Tuńscze 123, Korczaki 122, Łabę„ dzie 102, Leliwy 133, Lubicze 189, Na„ łęcze 173, Ogończyki 104, Ostoje 131, Po„ raje 131, Prawdzice 121, Rawicze 127, Ślepowrony 108, Topory 111. - Obacz ze„ stawienie Lelewela w Herbarzu Nie„ sieckiego (wyd. Bobrowicza) tom I, str. 498.

~~1) Progressyja tak obliczam: Rok 866 = 1 głowa męska, pracujące rodu, r. 933 (dwa pokolenia później~~

1) Progressyja tak obliczam: Rok 866 (pierwsze pokolenie) = 1 głowa męska, pracujące rodu; r. 933 (drugie pokolenie) = 2 mężkich krewnych; r. 1000 (trzecie pokolenie) = 4 prawnuków męskich; ~~1066 1133 1200 1266 1333 1400 1466 1533~~ r. 1066 (czwarte pokolenie) = 8 głów męskich; r. 1133 (9$^{te}_{\frac{1}{2}}$ pokolenie) = 16 gł. m. r. 1200 (11$^{te}_{\frac{1}{2}}$ pok.) = 32 gł. m. r. 1266 (13$^{te}_{\frac{1}{2}}$ pok.) = 64 gł. m. r. 1333 (15$^{te}_{\frac{1}{2}}$ pok.) = 128 gł. m. r. 1400 (17$^{te}_{\frac{1}{2}}$ pok.) = 256 gł. m. r. 1466 (19$^{te}_{\frac{1}{2}}$ pok.) = 512 gł. m. r. 1533 (21$^{te}_{\frac{1}{2}}$ pok.) = 1024 głów męskich.

2) Finckh: Rücksblick auf die Bewegung der Bevölkerung im preußischen Staate während des Zeitraumes vom Jahre 1816 bis zum Jahre 1874. (Preußische Statistik, XLVIII, A, Berlin 1879) Anlagen, Tabelle I.

500 rodzin. Otóż człowiek żyje wystarczająco długo, iż ludność nawet w ciągu dwóch pokoleń nie wzrasta do podwójnej liczby. Gdyby bowiem jeden ojciec miał tylko dwóch męskich wnuków i progressyja szła dalej w tym samym stosunku, to już w dziesiątem pokoleniu (1533) liczba potomków męskich wynosiłaby 1024, co stałoby tylko 500 rodzin na czasy Chaptowskiego.

Gdyby więc nawet nad Vistrzycą w ciągu XVII wieku nie 500 ale 1000 rodzin było, czyż to jeszcze wszystkie te pałace mogłyby być uważane jako posiadłość jednego pracującego, czyjącego w ciągu IX. wieku, przy dość szczodrej powszechnej rozradzalności się.

Badania statystyczne naszego stulecia dowiodły zasadę, że w zwyczajnych warunkach rozwoju ludność w ciągu dwóch pokoleń wzrasta w dwójnasób.[b] Zasadę tę możemy śmiało przykładować jako miarę do obrazowania się stosunków naszej w wiekach średnich. Tamtejsze bowiem pokolenia ulegają znajdują się w bezpośrednio podobnych, nie gorszych warunkach zdrowotnych, jak pokolenia wieków średnich, co oczywiście na siłę rozradzania się nader dodatnio wpływa, to jednak rezultaty statystyki naszego stulecia obejmują przecież wszystkie warstwy społeczeństwa, a więc i warstwy najniższe, gdzie niedostatek powoduje silniejszą śmiertelność; tymczasem w wiekach średnich bywszy tylko jedną warstwę społeczną, to jest szlachtę, która w stosunku do innych warstw społecznych znajdowała się w najlepszych warunkach rozwoju, a więc też silniej niż inne rozradzać się mogła. Dość zresztą spojrzeć w zapiski sądowe i inne akta XV. i XVI. wieku, aby się przekonać jak szybko mnożyły się szlachta w tych wiekach.

Gdy więc ani najbardziej rozradzony Vistrzyca nie wystarczyć tylu liczby rodzin, któraby przekraczała normę średniego rozradzania się, to jest mniejszego podwójnego wzrostu w ciągu dwóch pokoleń, bo nie ma najmniejszego powodu do powątpiewania, że przybyłe do niej, które jednego i tegoż samego herbu używają, od jednego i tegoż samego pra-

ojca pochodzą.

Zastanowimy teraz tę zasadę statystyki do ogółu szlachty polskiej w XVI. wieku, i stanowimy się na najrozsądniejszej drodze dojść do odpowiedzi na pytanie, jaka potrzebna, by była liczba prawodziw szlacheckich za czasów Zamoyskiego, aby dać poznać stanowisko potomstwu, jakie reprezentuje ogół szlachty polskiej w wieku XVI. Dokładnych dat statystycznych ogółu szlachty polskiej z jakiejkolwiek epoki nie mamy. Długosza Liber beneficiorum obejmuje tylko dzięcezyję krakowską, a jest dziełem mistrzów rzemiosła, przedstawiającem piękne luki. Pomińskiego znakomite wydawnictwo „Polska XVI wieku pod względem geograficzno-statystycznym" objęło dopiero dwie dzielnice Wielkopolskę i Małopolskę.[1]) Wyrzekło już o datach statystycznych zawartych w ogłoszonych już piśmiennych szeregach tomach tej publikacyi możemy sobie zrobić przybliżone wyobrażenie o ogólnej liczbie szlachty polskiej w drugiej połowie XVI wieku.

Małopolska w ścisłejszem znaczeniu, mianowicie województwa krakowskie, sandomierskie i lubelskie przedstawiają razem szlachty wszelkiej proweniencyi z zagrodową około 44,000; Wielkopolska w obszerniejszem znaczeniu a mianowicie województwa poznańskie, kaliskie, inowrocławskie, brzeskie, tczewskie, nizradzkie przez ziemie dobrzyńską i chełmińską przedstawiają razem około 8,000; przyjmując na chełmińskie ze względu na jego bardzo liczną szlachtę zagonową, również około 8,000 rodzin, a na inne dzielnice, jak na Ruś, Litwę, Prusy i t. d. szlachty czysto polskiego tylko pochodzenia (z wyłączeniem szlachty pochodzenia ruskiego, litewskiego i t. p.) razem około 10,000, otrzymałoby się, że szlachta polska w drugiej połowie XVI wieku reprezentowała około 30,000 rodzin.[2])

Otóż aby po upływie 21 pokoleń uzyskać potomstwo wynoszące 30,000 rodzin, wystarcza nań wcale pewnej przy-

[1]) Wielkopolska Tom I. i II., Warszawa 1883, Małopolska Tom I. i II., Warszawa 188

[2]) Ktoś „Lwów w jednej rozprawie jest nam zupełnie obojętną; każda zaś inna reprezentuje nam w naszym rachunku prawdopodobieństwa tylko jedną głowę męską, t. j. reprezentanta ~~trzeciego~~ dwudziestego pokolenia; pomijamy bowiem całkowicie płeć białogłowską, ludność zaś reprezentanta, jako należących do pokolenia

(rodzonego polskiego pochodzenia)

lenia, które już minęło, oraz dzieci, które należą do pokolenia przyszłego. W rzeczywistości więc owych 30,000 rodzin może reprezentowało nawet mniejszej jak ośm razy tyle mężów zdolnych do broni.

dziewych rezultatów statystyki, trzydzieści prawdziwi szlachcicach za czasów Lecha, mówiła.

Zroba ta rachunku prawdopodobieństwa jest dla nas bardzo ważną, wykazuje ona bowiem, jaką wartość mają te teoryje, które już w epoce pogańskiej w jakichś ciemnych kątach zarodek przyszłej szlachty polskiej upatrują, czyto w bractwach chorągiewnych, czy w zwyczajnych kątach powracających do domu z pomyślnej wyprawy i ogłaszających się panami ziemi, czy wreszcie w owych dobrowolnych wojach, których obszarko 1 miał trzy tysiące, a do których jeszcze obce rycerstwo przybyło.

Autor rozprawy o Heraldyce polskiej uznaje z przed herbów polskich 116 jako takich, które przedstawiają stare godła chorągiewne, byłeż więc przynajmniej bractw chorągiewnych na piastowską ziemię, ma się polskich przyjąć, należało. Bractwa te stanowiły zorganizowaną w opłatach obronę krajową, każde bractwo przeto ponajmniej 1116 kadzieziąt, jeśli nie 11160 mężów do broni zdolnych liczyć musiało. Licząc tylko po 50 głów na każde bractwo, to owych 116 bractw chorągiewnych reprezentowałyby 5800 mężów zdolnych do broni, prawiących szlachtę polską. Biorąc znowu czasy Kiemowita za punkt wyjścia i przyrost ludności dwojący liczbę w ciągu dwóch pokoleń, szlachta polska musiałaby już około połowy XVI wieku po upływie 200 lat liczyć około jednego miljona rodzin!

Tak więc teoryja o bractwach chorą-

[już w dobie pogańskiej]

[to gdybyśmy nawet w bardzo chorym stanie uwzględnili straszne spustoszenia wojenne, stałby ogromny ubytek po śmierci Mieszka II i wymarłby stan ogromny ubytek ludności od tych bractw chorągiewnych rozrodczna]

[Gdzież ta cyfra daleko stoi poza granicami wszelkiego prawdopodobieństwa.

[muścielibyśmy spotkać stosunkowo w wiekach średnich]

[po różnych]

pewnych nawet słabych próby wytrzymać może jest w stanie.

Ale i inne poszczególne próby teoryja ta wytrzymać nie może. Jeśli bractwa chorągwiane były terytorjalnie urządzone, jeśli każde opole czy parafja lub ziemia miała swoje wspólne bractwo pod osobną chorągwią walczące, to z tem razem objaśniam, jako ~~dan~~ bogactwem pułku tego bractwa korzystającym ~~z dawniejszych, w średnich wiekach spotkać się mogących~~.

a. że ziemie i powiaty powinny mieć najstarsze herby, sięgające do doby pogańskiej, a reprezentowane wyłącznie na swych bractwach chorągwiach;

b. że [mogąc] śledząc za rozsiedleniem się plemion, by potrafiły w wiekach średnich, powinniśmy napotkać zwarte terytorja, w których majątek przy majątku, dwór przy dworze byłyby w posiadaniu szlachty jednego i tegoż samego herbu używającej.

Jeden i drugi objaw mieszczą wcale. Herby ziem i województw poczynają się dopiero wytwarzać w ciągu wieku XIII, a wytwarzają się jeszcze w wieku XIV i XV, biorąc początek bądź w herbach swych dzielnicowych książąt bądź w herbach starostów lub chorążych. Herbów powiatów w wiekach średnich nie spotykamy żadnych.

Rozsiedlenie [w] szlachty zależnej zależnie czy zwartych nie przedstawia terytorjów, współherbownicy rozrzuceni się po różnych okolicach a nawet [ ] ; a jeżeli tu i owdzie spotykamy się z większym skupieniem dóbr, znajdujących się w ręku szlachty tegoż samego herbu używającej; to ta szlachta nie przedstawia się zarówno jako potomstwo dawnej parafji, do którego między cały ten kompleks parem należał, i dopiero obszary działów pozimnych wsprzeć dzielnic ~~wspólnych~~ potomków przeszedł.

Na próżno [ ] szukali nad niemi przekazów i podań, od których przekleństwa herbowe pochodzić mają, szlachty używającej tych przeklęstw herbowych. Nie pomogło tam przypuszczenie, jakoby przeklęstwa herbowe głównie na wsi i w parafji swej braty, nie jest aktualne.

Na 266 przeklęstw, jakich nam dzieła

Długosza, zapiski, rządowe i inne źródła historyczne z wieków średnich, to jest po rok 1506 dostarczają, najliczniejszym jest dział proklam pochodzący od imion osób lub przezwisk, jak: Bolesławice, Brody, Chełmy, Ciołki, Ćwierki, Czelepaty, Drogosławy, Grotowice, Gierałty, Jelity, Kalinowice, Kłodrzeby, Chomiety, Mieczyce, Ogony, Psłowy, Pomiany, Podwały, Romany, Sarbiewice, Świnki, Trąby, Uszyki, Zarzeby, Lewo-Kapturzy. Ten dział obejmuje około 180 proklam, to więc prawie 2/3 całej liczby. Reszta około 86 proklam przedstawia proklamy topograficzne, biorące swe nazwy od wód, rzek i jezior, jak Biała, Berowa, Brzozowa, Dębowo, Drzewica, Janina, Łowoszewo, Chorzgawa, Nieszobia, Odrowąż, Ojsole, Polława, Prozona, Strzegomia, Syrokomla, Tarnawa, Wielolawa, Zabawa i t. p. Ale i w tym dziale przeważającą liczbę proklam przypada na nazwy wód, tak że szczupła tylko liczba da się rzeczywiście do rzek i jezior policzyć. Po jeśli spodziewany tej samej nazwy i wiar z rzeką, jak np. Biała, Drzewica, Chorzgawa, Olobok lub Szreniawa i zachodzi wątpliwość, czy nazwa „Tanie pawęża“ należy do wód czy do rzeki, to z uwagi, że proklamy brane od wód z powodu swej ogromnej liczebnej przewagi w tym dziale stanowią niejako regułę[1], a proklamy brane od rzek nieliczny wyjątek, to w owych wątpliwych przypadkach musimy się pozwalać za regułą, nie za wyjątkiem i nazwę proklamy do nazw wód policzyć.

Pozostałem pozostaną już zaledwie kilka proklam, jak Nałęcz, Nieszobia, Orz, które rzeczywiście od rzek i jezior pochodzą.

Do tak drobnej zatem liczby redukują się w rzeczywistości proklamy biorące swe nazwy od jezior i rzek, gdyż niepodobna z pominięciem wszelkich zasad etymologii przypuszczać wyraz z dźwięku, jakoby proklama Ciołek była jolantyczną z rzeką Wilią, Kurlewogi z jeziorem Kurlewy słot, Lewart z rzeką Liswartą, Pobóg z rzeką Bugiem i t. p. Proklamy zaś takie, jak Rawa, Łada, Brody, chociaż istniejąc rzeki i mogły tegoż nazwiska nie pochodzą przecież od tych wód i rzek, gdyż przybierają cechy patronimiczny ic, ic, jak Rawicz, Ładzic, Brodzic, pochodzą więc od nazwisk osób.

---

[1]) Wyjąć, od których brane są proklamy herbowe, stanowiły prawdopodobnie w chwili powstania tych proklam gniazda rodzinne najstarszego seniorów tych rodzin herbownych czyli chorążych.

§4. Obowiązek służby wojskowej nie był podstawą nadawania szlachcie dóbr ziemskich. — Znaczenie prawa dziedzicznego a prawa rycerskiego.

Przez cały czas istnienia rzeczypospolitej polskiej obowiązek służby wojennej ciążył przeważnie na szlachcie, a drużyny znowu strony była przede wszystkiem szlachta uprawniona do posiadania dóbr ziemskich, inne zaś osoby tylko na mocy osobnego przywileju prawo to uzyskać mogły. Te dwa fakta złączyły tak ściśle posiadanie dóbr ziemskich ze służbą wojenną, że dobra szlacheckie przechodziły w ręce osób uprzywilejowanych, od służby wojennej wolnych, to nawet i te osoby z tak nabytych dóbr szlacheckich służbę wojskową odbywać były obowiązane. Uważam służbę wojskową jako ciężar dóbr szlacheckich z przeszłych pochodzący czasów.

W najnowszych czasach zwłaszcza autor rozprawy „O wojach i rycerzach polskich" zbliżał się szlacheckim hipotezom zwolennikiem, objaśniając, że szczególnie za Bolesława Chrobrego zaczął się obyczaj sprawowania pobocznego rycerstwa i uposażania go dobrami ziemskiemi pod warunkiem odbywania służby wojskowej.

Otóż teoryja ta jest przyjęciu dwa: nadawania dóbr ziemskich szlachcie nie uzależniały pod warunkiem odbywania takowych służby wojskowej, szlachta jak wyżej rzekliśmy, miała inny tytuł do posiadania ziemi, obowiązek zaś służby wojskowej ciążył na niej osobiście, bez względu na posiadane dobra, a jak mniemam i w czem mnie niektórzy współcześni popierają, służba wojskowa nie była pierwotnie szlachty obowiązkiem, lecz jej najcelniejszem prawem, jej przywilejem.

Nie posiadamy wprawdzie z czasów Bolesława Chrobrego żadnych dokumentów, aby mógł sprawdzić twierdzenia za zdaniem autora rozprawy o wojach, czy i o ile król ten nadawał obcemi rycerstwu dobrami ziemskiemi z obowiązkiem odbywania [illegible]

[zaś wspomnieliśmy wyżej /]

[czyniąc jakie nadania /]

[rycerstwo przedniejsze, prawie szlachty polskiej,]

kunych służby wojskowej: dwie" wyraźnie prze"
czytać, zdaniem Kromera Galla, aby się prze"
dwnać, że za czasów tego monarchy jeszcze
nawet sami [szlachta polska], owi [książęta], prin"
cipes, nobiles, proceres, magnates, nie po"
siadała zgoła żadnych dóbr ziemskich,
że potrzeby miała jeszcze wytężenie przy boku
króla, na jego dworze i jego rozkazem u"
trzymywanie, o ile jeden lub drugi mógł być
uważany to w charakterze komesa grodowego,
bądź też namiestnika (comes provincialis)
po grodach urzędowy.

Upewnienie zaś dokonanej zniemczenia ustro"
iło to rycerstwo oficyalne w pierwszych latach
panowania Bolesława Krzywoustego, to jest
na początku wieku XII, dając w ten sposób
początek szlachcie polskiej właściwej. A chociaż
i z XII. wieku nie dochował nam się żaden
przywilej w przedmiocie nadania dóbr ziem"
skich szlachcie, to nakoniec już zarazem na
stępnego wieku, mianowicie z wieku XIII. mo"
my już tak obfity poczet tych dokumentów, że
już z całym spokojem możemy brać w ro"
chubę nie tylko to, o czem te dokumenta wy"
raźnie wspominają, ale i to, o czem zupełnie
milczą, tem bardziej, gdy w wiekach średnich
instytucye społeczne tak prawidłowo powsta"
wają i rozwijają, i znalazłszy tylko przekształcają, tak
stosunki, jakie nam dzierżą dokumenta z
XIII. i XII. wieku, nie będą w głównych rysach
o wiele odbiegać od stosunków wieku XII.

Niżej w § [tych] mniejszej wszelako wagi zgromadzimy
szereg dokumentów z XIII. i XIV. wieków, po"
nieważ nam się dochowały z XIII. i XIV. wieku
bądź to w przedmiocie nadania dóbr ziem"
skich szlachcie lub rycerstwu wtedy czemu"
bądź też w przedmiocie ówczesnego ukształce"
nia, na czem polegało prawo rycerskie (jus
militare) w wiekach średnich, dodając
przy każdym z nich szczegółowe wyłożenie
praw i obowiązków, jakie monarchowie z da"
rzonem nadaniom społeczeństwu mieć chcieli.
One [dowody tylko] są w stanie dać nam
wyczerpujące wyjaśnienie, w jakim stosun"
ku zostawał obowiązek szlachty polskiej do
służby wojskowej za nadawanych jej po"
siadłości ziemskich.

Rozbierzemy szczegółowo postanowienia

wszystkich tych przywilejów, a jest celu powodu spory, gdyż obejmuje numerów 72, aby się przekonać, co było charakterystyczną tych nadań cechą.

1. Otóż głównem postanowieniem wszystkich tych przywilejów jest nadanie szlachcie a wyjątkowo także rycerstwu władztwa nad dobrami ziemskich prawem dziedzicznem (jus hereditarium).[1] To prawo dziedziczne zaś obejmuje według treści poszczególnych dokumentów szereg następujących uprawnień:

a. do sprzedania, darowania, sprzedaży, zamiany, legowania nabytych dóbr dowolnie bądź nawet ad pias usus, i w ogóle rozporządzenia nimi według woli i upodobania obdarowanego;

b. do przelania takowych na swoich prawnych spadkobierców drogą bądź testamentu bądź ab intestato;

c. do karczowania lasów w nabytych dobrach i osadzania w nich kolonistów;

d. niekiedy powiedzianem jest, że to prawo dziedziczne obejmuje wszelkie prawa rycerskie[2], lub że takowe dziedziczne przywileje nie tak ma być rozumiane, jak przysługa rycerstwo dobra sine pretio.[3]

2. Dalsze postanowienia są już bezpośrednim skutkiem nadania prawa dziedzicznego. Są to albo zarządzenia, mające na celu usunięcie tych zwyczajów prawa polskiego, ograniczających ludność włościańską, albo też wykonywanie prawa dziedzicznego przeszkadzające, albo też nadanie władającym nadanych dóbr takich przywilejów, jakie do wykonania prawa dziedzicznego są potrzebne. Obejmują one zatem:

a. uwolnienie włościan od wszelkich danin i prestacyj publicznych według prawa polskiego. Zazwyczaj są te daniny i prestacyje poszczególnie wyliczone, niekiedy z wyraźnem postanowieniem, że one ciężar obdarowanemu przysługujące i nieodzowne nie były; czasami jednak uwolnienie to od ciężarów prawa polskiego jest w ogólnikowej formie, że włościanie wszelkiej nadal niż mają, gdzie bliżej określone przez dokument, lub że obdarowany ma posiadać nadane sobie

1) Zobacz §10, A, Nrl. 3, 5–7, 9, 10, 12, 15–27, 29–35, 37, 38, 41–43, 45, 47, 49–51, 54–57, 60, 62, 67.

~~1) Uhanowski: Dokumenty dóbr, str. i mezwuiectwie. Kraków 1866, str. 109, N. 42.~~

~~2) Kodeks dyplom. Polski II, N. 142.~~

2) Tamże N. 21.

3) Tamże N. 34.

dobra z wszelkiemi dochodami i pożytkami, lub z temi prawami i posługami, jakie Książę służyły lub tak jak posiada całe rycerstwo, lub przerzec za wzniesieniu przeniesienia na danych dóbr na prawo niemieckie, co się rzeczą nazwało puszczeniu na przeklad dla mu i posług i posług z prawa polskiego. 1)

b. puszczenie włościan od wszelkiej jurysdykcyi, majewodów, karczelanów, ich tę dziów, podrzędków i innych urzędników, od pozywania ich przez woźnych lub komorników przed sądy książęce czerlników i wogóle od pozwu do grodu (ex citatione curiae), zachowując sądu jurysdykcyę dla książęcia, gdy pozwem pod pierścieniem książęcym z zapozwami będą, wraz dla dziedzica; 2)

c. bezpośrednie nadzorowanie tego puszczenia od zwierzchniej jurysdykcyi, zwierzchniej grodzkiej było nadanie obdarowanemu jurysdykcyi, nawet najwyższej nad puszczonemi nadanych dóbr a więc: prawo sądzenia spraw małych i pieklich i wydawania wszelkich wyroków, tak jak, że na obwarze książęcym wydawać zwykną to, a zatem na pieniężenie, ścięcie uchronienie, pojedynek na dłoń lub na miecze, trzymanie rozjuszonego zwierzęcia lub puszczanie na wodę i t. p. 3) za wrzeczenie

d. nadanie kar wszelkich i cesarskich wynikłych z wykonywania sądowej władzy nad włościanami puszczonemi, a nawet prawo karzenia za głowę zabitego dziecia. 4) Co do tego pokrzyw stanowią zazwyczaj przepisy, że kaduny wkrótce się dziedzicom należy, jeżeli zabójstwo trafi się między włościanami jego dziećmi, to jest, jeżeli taki zabójca jak i zabity są jego poddanymi. Niektóre jednak przywileje robią dalej i stanowią, że jeżeli włościany poddany wbrew go dziecia zabije, dziedzicowi zabójcy połowa pokrzyw za głowę przypadnie, a jeżeli jego własny dziecię w obcej wsi za bity zostanie otrzeć część tegoż pokrzywy. 5)

To się mniej więcej te zwyczajne uprawnienia, które pisma dawały przywileje wydany w przedmiocie nadania dóbr

---

1) § 10, A. NN. 8, 9, 15, 18, 20, 24–27, 33, 36, 37, 40, 42, 47, 48, 50–53, 56, 58, 60, 66, 70, 71.

2) § 10, A. NN. 11, 18, 19, 22, 24, 26–28, 30, 35–37, 40, 41, 47, 50–52, 54–56, 58–60, 71, 72.

3) § 10, A. NN. 8, 11, 26, 27, 28, 36, 42, 44, 47, 51, 53, 56, 65, 66, 70.

4) § 10, A. NN. 4, 9, 11, 19, 22, 24, 26, 27, 28, 41, 42, 45, 47, 48, 51–53, 56, 58, 59, 60, 61, 64, 68, 70.

5) § 10, A. NN. 4, 22, 52, 58.

dóbr ziemskich prawem dziedzicznem zawiera, jeśli przywilej wchodzi w specyf. nacyję tych uprawnień i nie daje ich tu milczącego pro ogólnem wyrażeniem przekazania domyślać.

3. do tych zwyczajnych uprawnień można by przecie zaliczyć właściwie prawo polowania, które w bardzo rozmaitych formach przychodzi. Prawo łowienia bo brań jak mniemaj gniazd sokoła etc. bywa wyraźnie wyszczególniane. Polowanie rozciąga się na jelenie i na czworonogie, na mniejszą i większą zwierzynę. Czasem wyłączony bywa tur, którego król dla swego dworu zastrzega. Ale za to nieraz przywilej idzie tak obszernie, że obdarowany wyraźnie "polowanie" polowania nie tylko w nadanych dobrach, ale w całej ziemi do króla należącej. 1)

4. Obok tych zwyczajnych uprawnień zamierają niekiedy do nadania pewne, a wyjątkowo nawet pewne gałęzie przywileje, mianowicie:

a. prawo budowania w dobrach swoich kowieradz i gradów. Tak prawo otrzymał Mikołaj Klonow z Ruszczy od Bolesława króla krakowskiego, pandemiskiego, Mikołaj Chichołaj Judkiewicz od Bolesława ks. wielkopolskiego, Jan od Kazimierza polskiego Jan Zakrzan, wspólnie z Krakowi wojewodą Klijanowi, Jan oraz Bracia Jakub Kwaden i Henryk de Rüsterberg. 2)

b. prawo zakładania miast. Tak otrzymał wspomniankowany już Mikołaj Klonow z Ruszczy od Bolesława króla krakowskiego i pandemiskiego oraz wspólnie z Krakowi wojewodą Klijanowi, od króla Kazimierza polskiego. Ten ostatni udzielał nadto prawo uposażania targów w zastrzeżonych przez siebie miastach oraz nadawania im składów i piekarzy. 3)

c. prawo odbywania targów podczas targów a to niekiedy nad wszystkimi podanymi, ale i nad obcymi i polubowania po mieście skarg zapadłych. Tak prawo otrzymał Tomisław Stanisław Jarocki

1) Zobacz §10, A, NN. 22, 25, 35, 40, 41, 45, 47, 48, 52, 56, 61, 63, 64, 66, 70.

2) §10, A, NN. 8, 12, 65, 66, 69.

3) §10, A, NN. 8, 66.

od Przemysła II. króla wielkopolskiego dla miasta swego Szamotuł. 1)

d. prawo zajęcia statków pustych nieprzyjacielskich na drogach i granicach. Takie prawo otrzymał Andrzej z Krakowa od Kazimierza króla dobrzyńskiego przez nadania mu dóbr Skałkowo. 2)

e. prawo asylu dla chrześcijan, zajętych jako Turcki prywatnej, nad czas jednego miesiąca. Taki przywilej otrzymał wzmiankowany już Nikodemowic z Jakubowic wojewoda kujawski od króla Kazimierza wielkiego. 3)

f. prawo zabierania obcemu towarów znajdujących pod kolenizacyą dla wotywnych fundowanych. Takie prawo uzyskał Świętosław syn Klemensa od Bolesława króla krakowskiego i sandomirskiego przy sprzedaży nadania mu wsi Żabno i dziesiąta. 4) II

g. prawo zakładania jarmarków na pewnym oznaczonym obszarze ziemi. Takie prawo otrzymał Parkosz Wojciechowski od króla Kazimierza wielkiego przy nadaniu mu miasta Kazimierza. Chociaż nie zezwalał mu król na zakładanie kramów na obszarze czterech mil przez i wzdłuż wokoło Kazimierza. 5)

h. prawo poboru od towarów na mostach i groblach przez siebie zbudowanych. Takie prawo uzyskał od króla Kazimierza wielkiego Nikodemowic z Jakubowic wojewoda kujawski. 6)

i. prawo oczyszczenia się przysięgą za motyce w razie zarzutu. Takie prawo otrzymali bracia Jakub, Walter i Henryk de Rusberg od króla Kazimierza wielkiego. 7)

k. prawo chrzczenia kobiet żydowskich pierwszy. Taki przywilej otrzymał Nikodem Klemens z Ruszczy wojewoda krakowski od Bolesława króla krakowskiego i sandomirskiego. 8)

Taki jest szereg postanowień, jakie nie będąc z reguły bardzo tylko wyjątkowo zawierają w przywilejach XIII. i XIV. wieku

1) § 10, A, N. 28.

2) § 10, A, N. 47.

3) § 10, A, N. 66.

4) § 10, A, N. 18.

5) § 10, A, N. 70. – Pod lennikami rozumieć należy mieszczan miasta zakładanego na prawie niemieckiem. Sołtysi, burmistrzowie i wójtowie mieszczanie na prawie niemieckiem założonych, zastawali do dziedzica swego wielkiego zależności lennej zależności.

6) § 10, A, N. 66.

7) § 10, A, N. 69.

8) § 10, A, N. 8.

wydanych w przedmiocie nadania szlachectwa dóbr ziemskich prawem dziedzicznem.

Wspomnieliśmy wyżej, iż w niektórych przywilejach, dwóch zwłaszcza, prawo dziedziczne przedstawione jest jakby synonim prawa rycerskiego.

Jednym z nich jest przywilej Kazimierza Czarnego z r. 1288 dla Komesa Pierzego, w przedmiocie nadania mu dóbr Wielogłowy w nagrodę usług swych Jemu i Ojcu jego w wojnie z Konradem (Czerskim?) [1]. Mówiąc o odnośnych przywilejach tego brzmi: „za tak godne tedy porady „ty, nam już wyświadczone i wyświadczyć „się mające, Jemuż Komesowi Pierzemu i jego po„tomkom nadajemy wieś, co polskim Wielgłowa „wa zowią, i pisze przeto do niej przyległe „prawem dziedzicznem, które zpośledzenie mie„czemi czasy sprzyjać ma bez żadnego „uszczerbku, z wszystkiemi pożytkami, przy„należytościami i prawami rycerskiemi, „tak samo, jak tę wieś Wielgłowę posiadał „Komes Otto niegdy wojewoda sandomirski, „który tę dziedzictwa tego z własnej wy„chyt winy."

Drugim jest przywilej Władysława Księcia Kujawskiego, świadectwo i zgromadzenia z r. 1292, mocą którego książe ten nada je Komesowi chorążemu sądeckiemu Kujawskie, mu wsie Kukurzyce i Wojczkowice, aby je posiadał prawem dziedzicznem tak, jak całe rycerstwo w ziemi Kujawskiej dobra swe posiada. [2]

Z obu tych postanowień wynika, że prawo dziedziczne nie tylko nie jest antytezą prawa rycerskiego, lecz owszem, że oba te prawa wzajemnie obok siebie tak, jakby gę„sto było przeciw lub wzpełnieniem drugiego.

Cóż więc jest to prawo rycerskie (ius militare seu feudale)? i jakie dwa przymioty „no w tej właśnie epoce, które jak z przytoczonych powyżej przy„kładów widać, prawo dziedziczne w sobie, nam było rozwiązać.

Dwa przywileje, które z prawem rycerskiem mówią, następujące ongiś znaniowna przytocz„czają, mianowicie:

1) Zob. §10, A.N. 31.

2) Tamże §10, A.N. 34.

1. prawo zapisu swych własnych pod„danych z wyłączeniem pożytków mają"

wiedzińskiej, kanclerskiej czyli grodzkiej i innych czynności uprawy sądowej na dworze;

b. prawo poborów wszelkich dań po osiach podanych a zatrzeszcza też przekupień za głowę żydowskiego kmiecia;

c. do tych dwóch dochodów uprawnień przybywa jeszcze czwarte jako trzecie także prawo polowania. [1]

Ale to są właśnie te uprawnienia, które we wszystkich nadaniach dóbr prawem dziedzicznem jako charakterystyczna cecha tych nadań występują.

Jeżeli zaś zważymy, że wszystkie nadania posiadłości ziemskich stanowi rycerskim nadają nie innej, jeno prawem dziedzicznem, że prawo rycerskie jako obejmujące ogół rycerskiego uprawnienia przedstawia pojęcie szersze, ogólniejsze, zaś prawo dziedziczne, odnoszące się tylko do prawa własności, prawa spadkowego jest pojęciem szczegółowem, szczególniejszem, musimy z logicznej konsekwencji przyjść do wniosku, że prawo dziedziczne (ius hereditarium) nie jest ~~xxxxxxxxx~~ u nas w nadaniach ziemskich innem jak tylko czynią obszarowe i to najbardziej charakterystyczne prawa rycerskiego (ius militare).

A teraz, chcąc z całą dokładnością rozważyć wszystkie szczegóły ~~xxx~~ postanowień, jakie są zawarte w przywilejach obejmujących nadania dóbr ziemskich szlachcie, musimy z radością podnieść to, czego w tych przywilejach wcale nie ma.

Otóż w żadnym zgoła z tych przywilejów nie znajdujemy najmniejszej wzmianki, iżby obdarowany rycerz z nadanych dóbr do jakiej kolwiek służby wojskowej był obowiązany; a jednak, gdyby nadawanie dóbr ziemskich szlachcie, jak chcą niektórzy autorowie, nastąpiło z obowiązkiem odbywania z takowych służby wojskowej, boć przecież szczególnego jako przeciwnego, całe nadanie, w żadnym przy-

(nietylko)

1) § 10, A, NN. 45, 53, 59, 60, 61, 63, 68.

lejéj nadawczym brakowałoby nic wiecéj, ale nie brakowałoby też i szczegółowych postanowień w jakiéj sposób ta służba wojskowa odbywana być miała.

Chcącby zarzucić, iż służba wojskowa była tak dalece do dóbr przez rycerstwo posiadanych przywiązana, tak dalece poczytywała się ta sama przez się, iż wzmianka o niéj w przywilejach nadawczych zbyteczną.

Na to odpowiemy, że jeżeli w przywilejach wydawanych [illegible] na szlachtę i wojskowe, które prawem lennem nadawane były, i jeżeli w przywilejach o przedmiocie nadawania dóbr ziemskich na Rusi, zawsze prawem lennem[1]; służba wojskowa nie tylko jest zawsze wspomniana, ale nawet jak najdokładniéj opisany jest sposób, według którego ma być odprawowaną, być winna, chociaż przy nadaniu prawem lennem służba wojskowa poczytuje się sama przez się, to o ileż więcéj musiałaby ona być zamieszczoną w przywilejach nadawczych prawem dziedzicznem, skoro z prawa tego dziedzicznego służba wojskowa bynajmniéj nie wynika. A gdyby nawet wynikała, to już [illegible] sam fakt, że [illegible] każde powtórne nadanie dóbr ziemskich ustawicznie szlachcicom, miałoby na celu powtórzenie służby wojskowej przez te, które już z dawniejszych swych posiadło [illegible] odbywanéj, zniewalałby do ścisłego wykonania, w jakiéż sposób ta jego służba wojskowa powtórzoną wydaje.

Z tych tego rodzaju postanowień nie znachodzimy ani w jednym z licznych przywilejów wydanych w przedmiocie nadania dóbr ziemskich szlachcicom w obrębie dawnej Polski, prócz Prus Królewskich w XVII i XVIII wieku, chociaż je stale zawiera każdy nieomal przywilej nadania województwa lub województwa w tychże obrębach, jak niemniéj każdy przywilej w przedmiocie nadania dóbr ziemskich na Rusi.

Tak służba wojskowa w tych przywilejach jest odroczona, iż cały poczet służby wielkiéj przypadnie, i tak: skoń Kazimierz wielki

1) Szereg przywilejów jednych i drugiéj kategorii podanemy w § 16 w dodatkach pod B, i C.

nadający Kanitarom dziesięcie z Berdo „
bra przywileyem z r. 1668 dobra Polenie, Bod„
zanów, Bolyarkie, Łanki i Czarków skaro„
wał, iż obdarowany wraz z potomkiem swem
nem kazdoż wyprawę z dwoma kopijnika„
mi i szescim Tucznikami a więc samo„
dziewiąt na swoich domach stawić
się winni;[1] Władysław dworę opolski[2] w
przywileyu z r. 1375, wydanym dla Kwarka
Pepłuchowicza w przedmiocie nadania one„
mu Skrzylec, Kwiatkowic i Chrzelkowic pozo„
stawia służbę wojskową z kazdowych 2 dwo„
ma kopijnikami i dwoma pawężnikami
kami na koniach dzielnych.[2]

W przywilejach na wójtostwa i sołtystwa
bywa nawet częstokroć oznaczona wartość
konia, jaki do wyprawy mieć będą winni,
oraz bliższe opisanie uzbrojenia, i tak
n. p. sołtys z Radwanowy winien na wy„
prawę majętną stawić się na koniu warta„
ści kopach groszy lub lepszym z kopiją i
szczytem[3]; sołtys z Kandyca winien na
wyprawę dostarczyć wóz z dwoch koniach
wartości półtrzecią grzywny, a jeden z sołty„
sów na koniu wartości dwóch grzywien
stawić się ma[4]; inni zaś sołtysowie
mają dostarczyć na wyprawę wóz o trze„
ch koniach i jednego tucznika[5]; sołtys
z Grączewa winien się stawić na wyprawę
do grodu pomorskiego w zbroi lekkiej,
mianowicie w pancerzu czyli Kołach, wze„
larnym helmie ze szczytem i inną obrożą[6];
sołtys wyżeniący skamiejscami byli stawić
się na wyprawę w lekkiej zbroi, pance„
rzu, helmie zelaznym, z wyczekaniem na
koniu sześciu grzywien; w innym znowu
przywileju wzmiankowanej osoby nadaje dwóch
na dyle grzywien, ile sołtys tamtejszych
powinności[7]; i t. d.

Czyż mięs w obec tak dokładnie określa„
nej służby wojskowej w przywilejach dla sołtys„
sołtystw i wójtostw oraz dla szlachty dla
Ruś, można przypuścić, że ta służba woj„
skowa poznikła się samoż przez się także
w całym szeregu przywilejów nadawczych
dla dzielnic dawnej Polski, przestrzegała
chociaż w tych przywilejach o służbie woj„
skowej najmniejszej wzmianki nie mas,
przyjmować się może.

Mamy wreszcie jeszcze jeden powód

1) Zobacz § 10, B N. 8.

2) Tamże N. 17.

3) § 10, C N. ~~XX XXI~~ 17.

4) Tamże N. 18.

5) Tamże N. 16.

6) Tamże N. 23.

7) Tamże N. 48.

dowód, że służba wojskowa na dobrach szlacheckich pierwotnie nie ciążyła wcale. Do tego dochodzą liczne nadania dokonane przez królów i książąt na rzecz duchownych. Gdyby na dobrach tych ciążyła rycerska służba wojskowa, przecież chodziłaby ona wraz z majątkiem na obdarowany kościół lub klasztor, któryby przecie służbę tę odbywać musiał, lub musiałby się starać o uwolnienie go od tej służby.

Dalej chociaż mamy spory kodeks przywilejów z XIII wieku wydanych w przedmiocie uwolnienia posiadłości duchownych i klasztornych od wszelkiego rodzaju danin, powinności i posług publicznych, które w tych przywilejach zazwyczaj poszczególnie się wymieniają, przecież w żadnym z nich nie znajdujemy najmniejszej wzmianki o rycerskiej służbie wojskowej, na tych nadanych przez szlachtę dobrach ciążyć mającej.

Dowodzę to więc:

a. że służba wojskowa, jaką szlachta odbywała, nie ciążyła pierwotnie na dobrach ziemskich w jej posiadaniu będących, lecz była za dzierżone ziemie;

b. że szlachta miała dobra nadane ziemskie nie z tytułu służby wojskowej, a więc dóbr tych nie można uważać jako beneficium, do którego jako officium służba wojskowa przymuszana była;

c. że zakaz między nabyciem dóbr ziemskich przez szlachtę a służbą wojskową nie zachodzi, przyczynowy związek: szlachta dobra ziemskie z innego tytułu nabyła a służba wojskowa nie z innego tytułu na niej ciąży.

Zachodzi więc teraz pytanie, z jakiego tytułu nabyła szlachta dobra ziemskie w pierwszych średnich, a z jakiego znowu ciążył na niej obowiązek wojskowej.

Przywileje, jakie nam się z XIII i XIV wieku zachowały, nie dają nam w żadnym z tych dwóch kierunków zadawalniającego wyjaśnienia.

Wprawdzie w każdym z tych przywileyów
jest podany powód, który wyraźnie nadanie
jest, że nadanie ma być nagrodą za
wyświadczone już księciu wierne i skute
czne chwyty a zachęcą do wytrwania w tako
wych na przyszłość lub t. p. ale polityka,
która może być pomocną do wyświet
lenia nadań w XIII wiekach XIII, XIV, i po
tejszych, nie może być przyjętą jako
idea przewodnia na owe epoki, kiedy
cała szlachta po raz pierwszy pod tymi
okolicznościami uprzywilejowaną została.

Tym musiał być bodziec szlachty do prze
dawnia dóbr ziemskich.

W poprzednich wiekach owych rozpra
wach, rozpoczynających pierwotny ustrój społe
czeństwa polskiego starałem się wykazać,
że główny rząd tego poprzedniejszego rycer
stwa polskiego, męczeństwa pradawnego,
które szlachcic polski poczytał sobie,
dynastycznego jest pochodzenia, że ma
mianowicie za członkowie mniejszych li
nij dynastyj książęcych, panujących w
Polsce żyjących i innych książąt, mia
mianowicie dynastyj Piastów i Piastów
dynastowie ci mniejsi żyją, jak się o tym
mówi Gallus pokazuje, przede za czasów
Chrobrego na dworze księcia i na jego
trzymaniu, lub też z namienia jego peł
nią służby po grodach w charakterze ko
mesów grodowych lub namiestników, no
szą na utrzymanie księcia i z danin
publicznych, przez książęcą wyjętych sta
nowych.

Dobór ziemskich w tej epoce dynastowie
ci nie posiadają jeszcze żadnych.

Skąpiono za Bolesława Krzywoustego,
w pierwszych zwłaszcza latach jego pano
wania, nastąpiło powszechne upośażenie
tych dynastów ziemią: jedni otrzymują
wsie, inni miasta, inni znowu grody,

stwór książęcy przerodzą trwoczyć się
o ich dalsze utrzymanie. Tylko tych
dynastów, prawych szlachty polskiej
do postawania dóbr ziemskich ~~nie~~
leży przeto nie porem innym, jeno
w ich dynastycznem pochodzeniu.
Na tym samym tylko, na jakim
książę jako najstarszy dynasta,
jako senior przodka kraj cały,
posiadają inwestyturę dynastowie wy-
znaczone im podziały w ziemi.
Że zaś ~~książę partem~~ władza dzie-
dziczna bytu dziedziczną i książę po-
siadał kraj cały prawem dziedzi-
cznem, przeto i uprawnieni dyna-
stowie posiadają wyznaczone
~~im~~ sobie pewną prawem dzied-
czném (iure hereditario). Tak-
też i późniejsze nadania dóbr ziem-
skich szlachcie tem samem pra-
wem dziedzicznem następują.

/ pod zwierzchnictwem ~~książęcia pana~~ seniora. /

Wobec dynastycznego pochodze-
nia szlachty takmo się tłumaczy
jej ~~we władzy~~ jedyny a przeno-
szny obowiązek służby ~~wojennej~~
wojennej w granicach kraju z ustawnym
dzieciom.

Wiadomo bowiem, że zwrotem
powstania potrzeby książęcej w
Stanisław a zwłaszcza tych okoli
bytu potrzeba obrony kraju przed
nieprzyjacielem, potrzeba wojen-
skiej organizacyi sił ludu,
która przedtem bytu w tych rzeczpos-
pol, udanych rolnictwu i pa-
sterstwu, przeczą nieznaną. ~~Ta~~
Władza książęca więc w chwili
pojawienia się ~~jej~~ swego, musi na sobie
przeto charakter czysto wojskowy.
Książę zawsze się wojewodą (dux
bellorum), sprzeciwiał gotowemu za-
stanowieniu jego jest powszechnie

1324.

wojów do boju, jest on zwan kyl
do naczelnym wodzem, gdyż cod
ministracyją [illegible] sprawy wojenne,
jej charakterze w opisach i wiecz
ludowe. Za władza wojewodzi
ska sprzęcior jest wzniosłą za za
chowaniem porzad seniorata; orem
zeisz więc za młodsi bracia senio
ra, młodsi dygnostarie i ich po
komstwo? oczywiście nikrem ni
nem kyeko również wojewodami,
prowadzącymi wojów do boju
pod naczelnym dowództwem se
niora.

Jej służby wojennej, jakoż ouz
z tego kykłu wolluprzają, nie mo
żna mazwać obowiązkiem w
ścisłem tego słowa znaczeniu,
jest ono raczej ich prawem, [illegible]
ich racyją [illegible] ich kyli, ich najczelniej
szym przywilejem. Zkąd też wie
dy nastąpiło upośledzenie dyna
stów xięstw, [illegible] przez
mniejsza potrzeba [illegible]
czynnego udziału upośledzenia dobra
mi xięstwami od służby wojen
nej, [illegible] dynastowie
[illegible] gdyż nikomu
nie nakładało się prawo i przy
wilejów w pomnie obowiązku.
Dopiero z biegiem czasu, kiedy
w skutek rozradzenia się szlachty
nie kazdy szlachcic mógł być
sprawnego w boju i musiał się kon
tentować [illegible] (protekcją) [illegible]
seniora swego rodu, i pod jego
sztandarem i przy jego chorą
gwi stawać w szyku bojowym,
kiedy w skutek tego samego
rozradzania się obowiązku [illegible]
[illegible] upośledzenia szła,

[illegible] to chociaż ci dynastowie
tylko pozornie z kykłu
swego wojewodzi z biegu
charakteru, z kykłu sto
sunku wyższego nad
wojami do upośledzenia
otrzymywali, //

chciéc, a służba wojskowa,
która w granicach drugich o wła-
snym Królestwie trzeba było odby-
wać, poczęła zawadzać się ciężarem,
gdy wreszcie z Rzeczypospolitej wypisany mo-
żna było przyprowadzić ze sobą tłumy
i mię z polnej wypisano było służbę
chować Pogo, jeśli się zdarzy wy-
miasto gburów, poczęła służba woj-
skowa skłaniać się dla mniej
zamożnej lub ubogiej szlachty
cyżkim obowiązkiem a chowa-
ter tej służby jako przywilejów ale
mi szlacheckiego zwolna xxx za-
cierać się począł.

Widzec tego złamu wszelkiego
Króla Kazimierza W. statutami wydanemi w przedmiocie obrony kra-
ju. W tych wydanych stanowi
Tłum Art. CXX ogólnego zwodu: „Ale iże
„ w hamaszowej szlachcie służba obro-
„ nej przez Królewska i pszego kró-
„ lestwa zależy obrona, pomnien jest
„ każdy szlachcic podług dostatecznego
„ ziś swego imienia w pochodach ku
„ pospolitemu dobru pewnymi broń
„ mymi ludźmi służyć, gdyby jemu
„ ich imienie w wolności, jeż i tak do
„ z prawa szlachetnego jest wolne,
„ przez wszego spalenia tego zacho-
„ wano". Zaś
Art. CXLIX stanowi: „Wy-
„ kładamy też i ustawiamy, iż wsze
„ wsze a szlachta ziemie naszej pol-
„ skiej nam i naszym następcom
„ w ziemi a w Królestwie polskiem
„ służyć mają w hamaszu, jako na-
„ lepiej mogą. Ale z granic kró-
„ lestwa nie powinni służyć nas-
„ nam, aliż im spodobne dworzy
„ uczynienie przez nas będzie
„ uczynione albo też, albo służby
„ poterunt, tenentur.

1) CXX. Sed quia in armorata mi-
licia bonor regis et defensio to-
tius regni dependet, tenebit quili-
bet miles secundum quantitatem su-
rum reditum et possessionem bono-
rum ad rempublicam certis armatis
hominibus deservire, dum modo bo-
na ipsorum in libertate, que et ita
de iure militari sunt libera, ab
aspe cum vexatione conserventur.
Art CXLIX. Declaramus etiam et
decernimus, quod barones et nobiles
nostri terre Polonie nobis et nostris
successoribus in terra et regno Polo
H. nie servire in armis, nisi bene-

7) Sed extra metas regni non leventur per nos nobis, nisi ipsis competens satisfactio per nos impendatur, aut per nos fuerint petiti et rogati."

H. Hickel: Staroświatowe prawa polskiego prawniki, Tom I str. 133, 160, 175 i 186.

[Spisanych ręką pisarza]

[z większym kei pocztem obejmuje]

[przepisy przepisze]

przez nas był przeszedł do Lenno "żądam".")

Postanowienia te bytyby zgoła niezrozumiałe, gdyby nadanie dóbr ziemskich szlachcie było nastąpiwało pod warunkiem odbywania z takowych służby wojennej. Tu bowiem w samych przywilejach nadawczych bytyby ten obowiązek służby wojennej na obdarowanych położony, już sam bytoby dostatecznie oznaczone, o ile ~~z większym pocztem zbrojnych~~ obdarowany rycerz z większych posiadłości na wyprawę wojenną stawić się winien. A gdyby nadania te nakazywały w epoce, kiedy nie wychodziło na jaw wiele dokumentów, to ustanowienie pewnej miary normy bytyby się jakby rzeczą ~~całkowicie~~ zbędną w ciągłem użyciu będącą przechowaną mieć bytnie dowodów ustawodawstwa Kazimierzowego w formie zwyczaju ziemskiego (consuetudo terrae), do którego zwyczaju statuta Królewskie bytyby się niemogłynie odwołały.

Tymczasem postanowienia te, kutowe pewną na sobie miały cechę charakter rzeczy nowej, zwłaszcza postanowienia i jeszcze nie obmyślanej w szeregu ówczesnych praw życia. Wyrazy "secundum gratiam, Deum, servitium reddituum et processum" "lub" "sicut melius poterint" są tak ogólnie, że pozostawione, że zdaniem nie można się zadowolić miarą jakichś statutów istniejących

cych już norm obmyślać – prakty-
ka Dopiero mądra przyszłości normy
te ~~ustalili~~ wykworzyć.

Ten fakt, że szlachta tylko
w obronie granic swoich o wła-
snych zaszcie na wyprawę stawić się
winna, ma zupełnie wytłuma-
czenie w jej przekonaniu od prze-
wszech dynastyj wojewodów – Król
żąt. Wiadomo, że przeniesienie no-
jenne nie przypadało Nowiomow
do gustu, że nie przewodzili żadnych
wojen zaczepnych i tylko zmuszeni
w chwytali za broń dla obrony
własnych ognisk domowych. Jeśli
przeto z biegiem czasu wdzięczali
się zniewolonymi do pójścia
nie w siebie wtrodzy ~~do~~ Króle-
cej, wtrodzy narzuconego wodza –
wojewody, to uczynili to również
niechętnie nie przeto przeko-
dzeniu zaczepnych wojen lecz
jedynie w celu obrony własnego kraju
przeciw nieprzyjacielowi. Obrona
kraju mogła dotąd przewodnie za
stawicielom pierwszych dynastyj –
wojewodów, a ta tradycja ~~przeszła~~
~~chwilowo przez przeszłość~~
~~dzieje na ich potomków, potem~~
~~wszych dynastów~~ dynastów, przejęła
przeszła tradycja w ciągu wieków
na wielu potomków, wielkich pol-
skich.

Inny artykuł postanowienia
Króla Kazimierza W. opowiada: „Nie
„kmiecz z naszych stanowiska, gdy
„na zwodzie[1]) przeciw nieprzyjacie-
„tom bywają potrzeby, odprawiony
„wszystką uczciwością, z namiej-
„szą zdrożnością nasładzający, w jed-
„czyjś chorągwie z naszej wojski
„stanowić się obyczaj i t.d. Ale że

[1] wyraz 7

1) Niewłaściwie Śniegalewicz klimat
czyt „castra" jako „grodzy" gdy
daleko odpowiedniejszem było,
by przetłumaczenie tego wyra-
zu jako „obóz".

*) Tyeko skolka Kadlubkowe ma w tym ustępie „sub certo vexillo erecto", gdy tymczasem przedtem rzekł ma „sub certo vexillo electo"; i to jest lekcyja

1) Ipsi dum ea portio nobilibus cum in castris contra hostes forti fuerint, abiecto omni rubore cum minima strenuitate se committentes, sub nullius vexillo sed nostro exercitu se locare consueuerunt, ad hunc finem, ut machinarum, profligne cuiorum aut ipsius exercitus curiam eniuent et defensionem, ipsam ceteri fratres ipsorum sub certis vexillis locati, secundum ordinem inter ipsos positum facere consueuerunt. Et ipsa tuitio est pars, que suo non contingit ministerio, stationis, ut quilibet miles aut simplex, sub certo vexillo electo cum ipsa se libere congiungat, ut ingruente necessitate belli et dimicationis cum hostibus, sciat capere locum certum pro sui vexilli defensione. Alibi volumus, quod scales amplius in nostro exercitu fuerunt inuenti, per subcamerarios, sub quo degunt, captiuati captiui nobis debebunt presentari, equi eorum vero eorum eidem subcamerario pro ipsa culpa applicentur. Fleckel: Starodawne prawa polskiego pomnik, tom I, str. 49; 203.

2) Ipsi dum ea portio nobilibus cum in castris contra hostes forti fuerint, abiecto omni rubore cum minima strenuitate se committentes, sub nullius vexillo sed nostro exercitu se locare consueuerunt, ad hunc finem, ut machinarum, profligne cuiorum aut ipsius exercitus curiam eniuent et defensionem, ipsam ceteri fratres ipsorum sub certis vexillis locati, secundum ordinem inter ipsos positum facere consueuerunt. Et ipsa tuitio est pars, que suo non contingit ministerio, stationis, ut quilibet miles aut simplex, sub certo vexillo electo cum ipsa se libere congiungat, ut ingruente necessitate belli et dimicationis cum hostibus, sciat capere locum certum pro sui vexilli defensione. Alibi volumus, quod scales amplius in nostro exercitu fuerunt inuenti, per subcamerarios, sub quo degunt, captiuati captiui nobis debebunt presentari, equi eorum vero eorum eidem subcamerario pro ipsa culpa applicentur. Fleckel: Starodawne prawa polskiego pomnik, tom I, str. 49; 203.

Porządek ten jest tem poprawniejszy, gdyż nie chodzi tu o to, czy chorągiew jest podniesiona lub nie, ale o prawo wybrania sobie chorągwi. Święto, stan miał przybrane godła pod ręką i przeto użyte „podniesiona" zamiast „wybraną."

„szlachta jest rzecz, jaka się „z nim postępuje nie zgadzamy, „ustawiamy, aby rycerz Karoly „albo prosty francuza pod pewną „swobodzizną chorągwią na jej sta„nie stał, aby w przypadku „potrzebny bojowania o szyom, „czy z nieprzyjacielmi, umiał nie, „ale wiązać pewne ku obronie swej „chorągwi." [1])

Panujący orlykut szuka nie, zmiernie interesujące światło na pierwotną organizacyję służby wojennej przez szlachtę odbywanej, footo, nasuwa się mimowoli pytanie, więc służba wojenna u szlachty nie była do tego stopnia ujęta w karby organiczne, że nawet nie było postanowienia, pod jaką chorągwią który szlachcic stanąć ma, więc nie Chorobry, ani Śmiały, ani Krzywousty, ani wreszcie Łokietek nie zdołali się na zorganizowanie kadr wojskowych u szlachty i uzupełnienie wszystkich w skalinie wad organizacyjnych i (ex) (ani) zadanie to przypisać miało królowi Kazimierzowi W. w siedzie, temu królowi, który całą chwałą oblany wewnętrznemu rozwojowi państwa stronił od wojen i najmniej miał sposobności doświadczyć wad organizacyi wojskowej?! Coś podobnego przypuścić trudno, zwłaszcza niepodobna przypuścić o Chrobrym, tym dzielnym wojowniku, tym bystrym organizatorze, żeby organizacyję wojenną bez właściwej, dzielnicowej klasy społecznej,

szlachty polskiej zamiedbał. Wa-
dy te w wojennej organizacyi szlachty,
które statut wykluczał, nie mogły
istnieć ani za czasów Chrobrego,
ani za Kazimierza lub Krzywoustego,
go, nie mogły one bez pomsty
w skutek rozluźnienia się karności
wojskowej; gdyż inaczej statut
byłby wyraźnie karności tej przy-
wrócił, postanowił, że każdy
szlachcic pod utratą sobie cho-
rągwi, pod którą należy, sta-
wać winien. Tymczasem statut
bynajmniej nie postanawia, pod
jaką chorągwią ów luźny szlach-
cic stawać winien, jeno by w ogóle
stawał pod jakąkolwiek chorągwią, [jaką sobie wybierze,]
byle nie włóczył się, nie stawał
luźem bez żadnego porządku.
Przekonuje się, że nawet król
nie miał prawa stawiania
chorągwiach szlacheckich i że one
wady [wydarzyły] się głównie z bie-
giem czasu za czasów króla [organizacyjne]
Kazimierza W. Poran pierwszy
silniej uczuć się zlaty.
Wszystko to jednak, jak mi
zrozumiałem na przód się wydaje,
tłumaczy się bardzo jasno, jeśli
uważamy wojenne pochodzenie szlachty
i pierwotne zadanie dynastów,
mianowicie ich ciągłe czuwanie,
raz[ten] [jednowiązowe] [wojowanie, czyli prawa] [obrony mające do tego.]
[obrządzanie wojowania.]
Każdy dynasta miał wszy bój
jak wspomniałem z mocy uro-
dzenia swego jako członek rodu
wojennego, wojennego czyli
dawnego, wojskowego. Nosił on
znak wojenny, pod którym go-

[(signum militare)]

madrilo się rycerstwo szeregowe, mające. W miarę jak się rozradzały rodziny dynastów, najstarszy w rodzie senior zatrzymywał zwierzchnictwo wojenny, chorągiew, i zwierzchnictwo nad uzbrojonym orszakiem wojów, młodsi zaś członkowie rodziny towarzyszyli mu pod chorągwią, nie stając dotychczas w szeregach z prostymi wojami. ~~Za czasów Kazimierza Wielkiego~~ Możnowładztwo przyjęło, że jeśli w rodzie znalazł się jakiś dygnitarz ~~dygnitarz~~ (urzędnik), wojewoda lub kasztelan t.j.p. to on zostaje ~~zostaje~~ zastępował najbliższego seniora, prowadząc chorągiew na wyprawę wojenną.

Odtąd moje wypuszczenie z obozu obozującego, spotkanie zostali zniewolnieni z rycerstwem znakowem, nakazało i dla nich dobra ubożenia ~~przez~~ w skutek rozrastania się i podzielenia ziemi na coraz drobniejsze ~~po~~ części. Kazimierz W. otworzył im drogę na Ruś. Odtąd zaczęły się przerzedzać szeregi wojów, ~~ale~~ co jednak nie czyniło uszczerbku chorągwiom, zyskując na zamian dawniej mniejszych oddziałów mieszanych "secundum quandam [illegible] et possessionem bonorum" prawną liczbę szeregowców pod chorągwią [illegible] przyprowadzonych. [illegible]

Dalszy ~~po~~ podział ~~po~~ zbrojnych wojów, pozostających ~~pozostających~~ w szeregach najbliższego seniora, nie

/ między siebie /

~~III, 272,~~ 24.
~~III, 272.~~

[poczta dostarczać]

~~Ef. 28.~~

nie leyka (dla braku dostatecznego uzbrojenia) nie formowała wrodzonych chorągwi, leyka ona zapewne pojedynczym chorągwiom do pewnej obeżnych przydzielona, a to do sypania szańców obwodnych, to znowu pomiędzy wozami taborów, to obwarowania miastów i t. d.

Można przypuścić, że cała ta wolna organizacyja wojenna polegała tylko na chorągwiach rodowych, w których senior wedle lub też najdostojniejszy w radzie czelnik przywodził chorągwie, reszta ostatnich wodzów stanowiła jego towarzystwo chorągwiane, a kraina ta, jak następnie wzmiankowane przypomnienia przez mężniejszych boiarów wyszły zapewne z tych szeregów.

W całem tym wielkim narodzie nastąpiła w tej organizacyi zmiana, która, mając na widoku obronę królestwa, czyli raczej na pomnożenie dostatecznie uzbrojonego wojownictwa. Każdy wojak lub poddany obowiązany był stawić się na każde wezwanie uzbrojony na każdą wyprawę wojenną, i to tylko z mniejszych oddziałów lub wojtostwa sam jeden, z większych musiał razem z innymi przyprowadzić jeszcze po dwóch trzech lub więcej zbrojnych. Stąd ów ostatni więc nowy rodzaj żołnierzy formowany z poddanych i dworzan.

Tych żołnierzy nie przydzielał król do chorągwi radzieckich szlacheckich, lecz formował z nich osobne królewskie chorągwie wedle ziem z których pochodziły.

Statut wiślicki [illegible] dodał każde poddanych z dóbr duchownych i szla-

chodzących pod chorągwie królewskie, przez co te chorągwie znacznie się pomnożyły.[1] Na wyprawie wołoskiej króla Kazimierza W. z r. 1359 spotykamy już trzy królewskie chorągwie obok ~~pięciu~~ pułków dziedzicznych rycerstwa ziemi krakowskiej, sandomierskiej i lubelskiej, szlacheckich zaś chorągwi dostarczyły rady: Jordanowa, Lelitowa, Lisów, Rawitów, Erypsów, Szczekanowów, Skarbimirów, Polikarpów i Krzemieńczyków.[2]

Rodem zamożnym a licznie rozrodzonym nie trudno było ~~utrzymać~~ wystawić i utrzymać własnym kosztem chorągwie. Rody zamożniejsze dostarczały nawet po kilka chorągwi; tak n. p. na wyprawę litewską króla Ludwika z r. 1377 dostarczył jeden tylko ród Toporczyków siedmiu własnych chorągwi;[3] inaczej zkolei rzecz się miała z rodami zubożałymi, ~~które już wymierające~~. Takie rody zamykały się z ~~samych~~ członków swych, a powodu ich liczebnej szczupłości nie były w możności utworzyć własnej chorągwi, ani dostarczyć do niej odpowiedniej liczby szeregowców, których własnym kosztem uzbroić i podczas wyprawy utrzymać trzeba było, a na to środków ich nie starczyły. Wtedy n. p. siedziały rody jak dwaj bracia Klinów, boczne linije przemożnego rodu Gryfitów, które zdaje się w XIII wieku od głównego szczepu Gryfitów się oddzieliły i własne rody założyły. Rody te za czasów Długosza ~~są już na wy-~~

---

1) Halecki, Ustanowienie prawa polskiego pospolitego, tom I, str. 52, 175.

2) Joannis Długossii: Historiae Polonicae tomus III (Cracoviae 1876) str. 270.

3) Ibidem, tom III, str. 372.

~~Chorągwie te już na wy-~~
~~marciu.~~

marcin. Kiedy one zaledwo fa-
chika nedzne jednomiesięczne;
nie stać ich zaden na ufortowa-
nie i utrzymanie własney chorą-
gwi: Cóż takie rody gdyby miały
podczas wyprawy wojennej?! Pod
chorągiew innego rodu stanąć nie
mogły, bo chorągiew radosna, to
własność rodu, należąca do tego
rodu trzebaby pierwey uzyskać
przyjęcie do rodu drogą adopcyi,
i zrzec się własnego herbu a przy-
jąć obcy, bo herb to znak chorą-
gwiany. Adopcyja wprawdzie nie
byłaby trudną, każdy rad zdro-
wą potęgą, i z radością pow.
tarby nowy przybyłek: ale dla
odbywanego rodu byłoby to ze-
cznie niekiedy upodlenie po
~~prost~~ z niedostatku do adopcyi.
Pozostawały jeszcze chorągwie
królewskie czyli ziemskie, pod
nadworne powstałe. Ale tu jeszcze
większe czekało upokorzenie, bo-
baby z poltysami i Anieciami
stanąć w szeregu, coby w najmy-
szy sposób zbliżało godności szla-
checkiej. Zatem więc zuboziałe a
wymierające rody nie mogąc wła-
snej radosnej chorągwi w nie mogąc
lub niechcąc stanąć pod obcą, cho-
dziły ~~luzno~~ na wyprawy wojenne,
ale luźno bez związku organiczne-
go z innemi chorągwiami.

Zarar nam po wszystko złotego
wieku szlacheckiego stanie się zupełnie ja-
snym i zrozumiałym.

Ano luźne skupienie szlachty
niestałej podczas wypraw wojen-
nych nie było wadą pierwotnej
organizacyi wojskowem: nie
mogło ono istnieć ani za Chro-
brego dzieły tak rycerstwo sta-

porzucać własny klejnot i

prawie
swój rod

bezpośrednio

dawne jako i moje a więc i cho-
rągwie całą tytuły na utrzyma-
nie skarbu książęcego i rady w
utrzymanie lub formowanie ~~ka~~
chorągwi ~~kawalerii~~ krzyżacy się nie potrze-
bowały, i również nie mogli
(= czasów) istnieć za Krzymeńskiego i naj-
bliższych jego następców, bo wes-
czas Lat. szlachta jak poje o-
trzymała ~~tak~~ świętego Jerzego szerokotre uposaże-
nia w ziemi, które im w cze-
pełności dozwalały odbywania
własnym kosztem wypraw wo-
jennych; mogło się zatem wy-
zwolenie stopniowo później w miarę
ubożenia i wymierania pierwo-
tnych panów i znać dopiero za
czasów Kazimirza W. silniej u-
czuć się dało.

Również zwyczajowo jest
dla nas, ~~przepisy prawne~~ zwyczaj
go król nadawszy owej liczne
chorągwi szlachcic, który chciał
czuć się jakiegoś chorągwia
się stawiał, nie powołanowia
wyraźnie, lub jako ~~zwykle~~ zwykle
przyszła mu stawiać się ma,
ani nie wzięta jej do ~~tych chorą-~~
~~gwi~~ tych chorągwi, pod których
oraz prawa należała. Z prawa
dawnego a raczej z przestarego
zwyczaju każdy szlachcic na-
leżał pod swoją własną chorągwią,
jeśli przeto król jakiemu z owej wo-
dowej chorągwi wystawić nie
potrafił, to król nie mógł wła-
ściwie ~~tego~~ tego ~~każdej lżejszej szlachty~~ pod in-
ne chorągwie rozesłać, bo każda
taka chorągwie stanowiła pew-
ną wolną całość, którą na-
wet król rozporządzać nie

miał prawa, ani też pod swoje własne królewskie chorągwie, do szlachta w rzeczy z całym sami zmieciami stawać nie była obowiązana. Nie mógł więc skarb pospolstawić, pod jarzmo chorągwi ludzi szlacheckie stawać mimo i musiał przesłać jego mowej woli, by sobie wybrał chorągwie wedle upodobania, a tych skarami go zniewolił, by bodźcem do bogdy wyleczył tego obowiązku.

Widzimy więc, iż podstawą pierwotnej organizacyi wojskowej szlachty polskiej [illegible] w wieku średnich jest ród, wspólność pochodzenia, więzy pokrewieństwa.

Czyż w obecnego można chociby na chwilę przypuścić, że pod wszystkim zawiązkiem szlachty polskiej jest było obce rycerstwo [illegible], na dwór monarchów polskich przybywające, czyż takiemu rycerstwu, [illegible], dla skarb ciągle pochodzi, jeden drugiemu jest zupełnie obcy, można podobne organizacyi, [illegible] cechą [illegible] pochodzenia, wspólności krwi?! Wszystkie takie organizacyi, zawsze na wspólności pochodzenia oparte, jest w przybywających z różnych stron cudzoziemców, których żaden węzeł krwi nie łączy, stanowczo niemożliwa.

A jeżeli w obecnej [illegible] szlachty polskiej nie jest dla się utrzymać, to też

[rozprawy „O wojnie"]

[jadrieło sq. i/

[niechcianego?]

[zródła]

zdanie powód swój stanowczo na przeszkodzie przyjęcia drugiej teorii autorat, że społeczna świadomość wojskowa z Czech przyjęła.

Świadomą przecież jest rzeczą, że świadomość każdej pierwotnej organizacji w wojskach jest rozjemą. Każdemu jest instynktowi wszechwiadomą, kosmopolitycznemu, której zatem jeden naród od drugiego naśladować nie potrzebuje. Zatem idzie, że wszelkie instynktowe społeczne dzieje na rozjemie lub podzie, należą do najdawniejszych i nigdy nie dały przykładu naśladowania się organizacji każdego narodu. Tak to jest do w wojennym ustroju szlachty polskiej widzimy rad jako podstawą organizacyi, kiedy początkiego ustroju musimy odnieść do niemiec do pierwszych chwil organizacyi ustroju państwa polskiego, musimy je uważać do niemiec za rozjemne a nie za naśladowanie, od obcych przejęte, a to tak długo, dopóki przeciwieństwo tego przypuszczenia nie zostanie niezbitkami niewątpliwymi wykazane.

Zatem dowodów nie przedstawia autor, co więcej nie wypada radzi się nawet przedstawić, w czem leży wspólne cechy ustroju wojennego u Czechów i Polaków, z których dałyby przypuszczania wspólnego pochodzenia. Fakt bowiem jeden jest, że przysłane przez Bolesława czeskiego Mieszkowi I. w pomoc przeciw Wichmannowi słowiańskie, skoro przyjęły się do służby narodowego nad wrogiem zwycięstwa,

mógł wprawdzie sprowadzać ~~[illegible]~~ za „prowadzeniu pewnych ulepszeń w ro„zbrajaniu majątku drzewa I i suro„cenie większej filmości na organizacyj„ jarody, ale zmienić z gruntu, ~~ale zarazem~~ „~~wprowadzić zasadniczą zmianę w cały~~ całego ustrój wojskowego Polski pra„słowiańskiej, do tego był [zabrakło] zbyt małej obserwacji.

[całkiem niesłusznie] [w Polsce]

Autor przecenia wyższość organi„zacyi wojskowej u Czech a lekce„waży organizacyę [zaczarowanych] okrąg„ka I ~~całkowicie niesłusznie~~, i u Słowian nad Łabą ~~całkowicie słusznie~~. Gdyby był autor cokol„wiek filmiej rozważył to, co w tych starych narodach mówi ~~kak ogrom~~ ~~przewag~~ wykazany przez Ibrahima, byłby był przeciw do innego doszedł rezultatu.

Wbrew co mówi Ibrahim u Al-Bekrego o Słowianach nadłab„skich: „A jego (Nakura) kraj, „jest to kraj z kamienia chlebem i bo„gactwem ziemi, które się stąd wy„wożą do innych krajów. Ibrahim „cytuje tego kraju mają [illegible] „[illegible] z [illegible], szyszaka, mie„cza“; a w [illegible] Ibrahim I tak mówi: „Rudakki wybierane przez „niego rozdarają się na części „nie jego [illegible]. Kupiec „mieszka [illegible] z niego dostaje „pewną liczbę miskalów, ma on „3000 złota (?) a to za maje„ątek, którego połowa równa się złotu „sześciu setnym drugich. On tym „bogactwem daje odzienie i żonie, „orzeł i wszystko co im potrzebne.“ O Czechach zaś mówi w przedmio„cie organizacyi wojskowej tylko „tyle: „W grupie Słowian wyrabiają „ją się siodła, uzdy i strzały, w „tych krajach używane.“ x)

x) Dr. W. Lelewel: Co Al Bekri opowiedział o Słowianach i ich są„siadach. (Rocznik Towarzystwa przyjaciół nauk poznańskiego za rok 1886, str. 167–187).

Cóż zbaw wynika? Oto że ~~pod względem~~ z tych trzech narodów najwyżej stali pod względem majętnym Stawianie mołtbcy; u nich każdy mieszka, nie miał pełne uzbrojenie zło, żone z pancerza, szyszaka i mie, cza; a koni mieli szybkich, manewro, wać, że je do innych krajów sprzeda, wali. Drugie miejsce zajmowali Polacy liczący 3000 średniego rycerstwa, z których połowa równa, ła się dzisiejszym pułkom zwykłych wojów, a którzy ze skarbu książęcego otrzymywali uzbrojenie i ko, nie i orgi. Trzysta mi reprezentowało owo średnie rycerstwo całych sił wojskowych Mieszka I. Porównywując wyliczenie sił Bo, lesława Chrobrego, podane przez Gal, la, nie trudno odgadnąć, że 3000 średniego rycerstwa Mieszka I uposażających 3900 opancerzonego rycerstwa Bolesława Chrobrego, że zaś pułk tego rycerstwa miał jeźdźców Chrobry 13,000 rycerstwa średniego, uzbrojonego w szczyty, to nie ulega wątpliwości, że i Mieszek I posiadał odpowiednią liczbę lekkich szczytowników, których zadaniem Mieszko dzisiejsze pułki równało się zaledwo jednej pułki rycerstwa średniego. Biorąc ten sam stosunek co do szczytowników, po, dli zachodzi co do rycerstwa opan, cerzonego za czasów Mieszka I a Chrobrego, wypadłoby, że Mieszek I mógł mieć około 10,000 lek, kich szczytowników.[1])

Gdy więc siły wojskowe Mieszka I są tak imponujące, to o Czechach Trakim nie więcej mi na do, pomnienia, jak że wyrabiają dobre świdry, włócznie, szczyty, coby

najwyżej

~~Bandtkie: Historia Gedani Chronicon. Varsaviae 1824, str. 51.~~

1) Bielowski: Monumenta Poloniae historica, I, str. 404.

mogło uprawniać do przypuszczenia, że jazda czeska mogła być podówczas celniejsza lepszą od polskiej, ale że polska już względem sił przeważnych wojsk mogła wyższe od czeskiej zajmować stanowisko. Inna sytuacya przed Inowłodzem. Książęta z Kalisza (Widukindus) bitwa skierska I z Wichmannem, w której dwa szyki jazdy czeskiej po stronie Mieszka I widzieli bardzo, nie dziwnej, wynajmniej niższości przeciw polskiej, go w obec jazdy czeskiej. Tedyczem najwięcej polskiej władało się myśl, czonem nawet w trudnych okolicach wojennych. Uprzedzała bowiem Widukind, że Mieszek I usiłował na przemoc utrzymać rycerstwo pieszo i następnie ka zał mu udawać ucieczkę, aby Wichmana jak najdalej od obozu oddzielić. Tymczasem gdy Wichmann przez [przezornie] uciekającej [piechoty] jazdy zaczęta mu były, a wtenczas i piechota odwróciła się i natarła na Wichmana, a tak Wichman z przodu, i z tyłu zaatakowany ponósł klęskę. Mieszek zatem przeszedł szyków Mieszka I bystro tylko potokiem wojennym, gdyż, jeżeli się całkowicie udał, dowiodło to, że [przeciwne] Mieszkowe z wypróbowanych składało się żołnierzy. *)

[ucieczka]

Inne okoliczności. Polska piastowska już od pierwszej chwili wojny, pewna olbrzymiej przewadze polskiej zaborczej. Tu Lusatowit, pierwszy tej olbrzymiej reprezentant, oddany rycerstwu rzeczników, rozszerzył granice państwa dalej, jak [dotychczas] z jego [dzielnicy] dzielnicy [przeszły] [w] [ręce] jego [syna] [Mieszka] stało,

*) Monumenta Poloniae historica, I str. 141. „Qui (Mieszco) misit ad Boleslavum regem Boemiorum, genero enim ipsius erat, accepitque ab eo duces acies. Cumque contra eum Wichmannus duxisset exercitum, pedites primum ei inimisit, cumque ex insto ducis paulatim coram Wichmanno fugerent, a castris longius prosecutus, equitibus a tergo immissis, signo fugientes ad reversionem hostium movet. Cum ex adverso et post tergum premeretur Wichmannus, fugam vix tandem temptat."

~~wraz z zupełnością~~ jemu też brały, czyje XIII wieku przyjmuje pierwszą organizacyję ~~państwa~~ wewnętrzną ~~państwa~~ państwa, a zwłaszcza też (organizacyę) x) Syn jego Leszek prowadził w zupełności też ojca w rycerskiem rzemiośle, a tegoż następca Ziemowyt ~~po~~ stawę swoją przedtem położył. xx)

Takich to przodków spuścizną odziedziczył Mieszek I, sam on, mieć majętnemu rzemiośle goręcy, co widzimy. Owe przekonanie, że zasługę Mieszka I znacznie liczbą doborowe jakością, to nie chwilowy wyrobek, modelowany na przód ten, ich wyższe Polesława, ~~drugą~~ ~~nastawienie~~ takie rycerstwo drogą naśladownictwa przez nie wykształcić się nie dało, nie znano wówczas wojsk najemnych, a dobrego żołnierza trzeba było wyrabiać czasem a pomyślnemi prawami ~~przed dziecinnem dzieciństwie~~ ~~kurem~~ przeciwbranemi przez dzielnych mężów.

---

x) Chronicon Polonie Magistra, tom II, str. 187.

~~xx) Bandtkie: Kartin Gall, Chronicon, str. 27.~~

xx) Janicki tom I, str. 397, 398.

[nadwerężenie,]

§ 5. Znaki chorągiewne. — Runy, ich przeobrażenie i uświęcenie, Futharkowanie. — Heraldyka runska. — Cyfra dworska i domowa.

Dzieje, którem się narody północne, zwłaszcza skandynawskie po wielkach tych dniach w powszechność nawet aż do zwalczenia wiary do pogaństwa przeszły, zowią się runami.

W alfabecie runicznym widzi głoski nie następują po sobie w tym porządku, jak w alfabetach greckim lub łacińskim, lecz mają swoiny, sobie właściwy porządek. Zbiór alfabet runiczny nie zowie się „alfabetem lecz futharkiem, wedle pierwszych sześciu głosek po sobie następujących (fe, ur, thurs, oss, reid, skaun).

Skąd runy powstały, toczy się między uczonymi spór po dzisiejszy.

Dawniejsi uczeni jak Worm, Goranson i inni wywodzili runy z wzięć od alfabetu hebrajskiego, inni jak Thre od narodów celtyckich, Benzelius i Dalin od alfabetu greckiego, Bryniulfsen, Wenigaertner i Dietrich sądzą, że runy wytworzone zostały wprost bez żadnego wzoru, Wenhold mniema, że pozorem dla alfabetu runicznego był fenicko-europejski alfabet, który przez Italię i Etrurię dostał się do Niemiec. Kirchhoff wywodzi pochodzenie run od alfabetu łacińskiego z pierwszych wieków po Chrystusie. Najwięcej jednak uwagi runologów zwracał na siebie alfabet gretycki. W ostatnich czasach przeszedł ta rzecz uczony [F. A. Wimmer w przedstawiający sposób wykazać, że futhork starszy od alfabetu łacińskiego, wtórego pochodzenie swoje bierze.[1])

Dla nas ten spór naukowy nie ma żadnej praktycznej wartości, natomiast wielkiej ciekawości jest dla stwierdzenia, że runy posiadają dwa futharki, jeden starszy, drugi młodszy, mianowicie, że jakiekolwiek niektóre runy ale [illegible]

[Ludwik]

1) Die Runenschrift von Ludw. F. A. Wimmer. Aus dem Dänischen übersetzt von Dr. F. Holthausen. Berlin 1887.

thordem są wspólne, przecież każdy z nich ma jeszcze po kilka sobie tylko właściwych run, których drugi nie posiada[1]).

Między oboma temi futhorkami zachodzi jeszcze inna różnica, mianowicie, że niektóre runy wspólne obu futhorkom, runę mają znaczenie głoskowe w futhorku starszym, ale nie w młodszym.

Szczegół ten wskazuje, skąd nie może nam być w badaniach naszych pomocnym, chociaż bowiem mierzmy wyróżnić hasła z tematów runicznych postarać się, i oznaczyć, jakie runy dały im początek i czy takowe ze starszego lub z młodszego futhorku pochodzą, lub należą do rzędu tych, które obu futhorkom są wspólne, nie jesteśmy atoli w stanie określić, z jakiej głoskowej wartości ta lub owa runa ob na szych znaków charakterystycznych przyjęta została, odpada nam przeto do ważnej kwestyi, za pomocą którego mogli byśmy nawet z pewnością runy jeden futhorkom wspólnych, wyodrębnić niektóre do starszego lub młodszego futhorku.

Futhork starszy jest dłuższy od młodszego i ma 24 głoski. Są one:

(: drzeworyt № 1 :)

(1 = f, 2 = u, 3 = th, 4 = a, æ, 5 = r, 6 = k, 7 = g, 8 = w, 9 = h, 10 = n, 11 = i, 12 = j, 13 = eo, ï, 14 = p, 15 = R, 16 = s, 17 = t, 18 = b, 19 = e, 20 = m, 21 = l, 22 = ng, 23 = o, 24 = d).*)

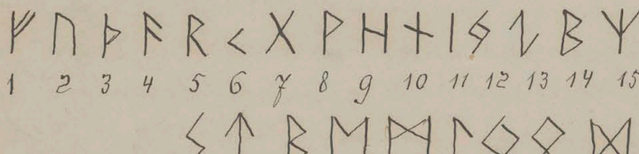
Futhork młodszy jest krótszy i ma tylko 16 głosek. Są one:

(: drzeworyt № 2 :)

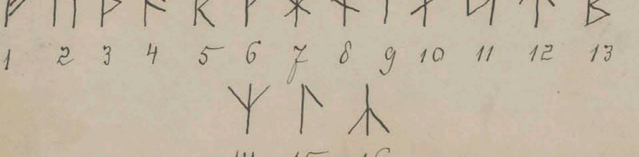
(1 = fé, 2 = úr, 3 = thurs, 4 = óss, 5 = reid, 6 = kaun, 7 = hagl, 8 = naud, 9 = iss, 10 = ár, 11 = sól, 12 = týr, 13 = bjarkan, 14 = madr, 15 = lögr, 16 = ýr)xx)

1) Test jeszcze trzeci najmłodszy fu-thork, który poczyna się zjawiać dopiero od schyłku X i na początku XI wieku. Test ów rozwinięciem futhorku młodszego, przez wprowadzenie po kilka sposób, iż przez dodanie niektórym runom a-kgo futhorku [illegible] punktów lub kresek, wytworzono szereg nowych głosek. Klasa ta, leżąca na pograniczu futhorku młodszego i futhorku sfunktowanego. Nie bierzemy go w rachubę, gdyż heraldyka nasza nie zawiera w sobie żadnych run z tego futhorku. – Wimmer l. c. str. 252.

xx) W powyższych dwóch futhorkach podajemy tylko główne typy odnośnych run, różne odmiany onychże natomiast pominęliśmy na razie, będą one jednak niżej przy zestawieniu znaków charakterystycznych podane.



x) Do starszego futhorku należy jeszcze runa, która w młodszym futhorku sól jest zwana (№ 11), ale w starszym futhorku oznacza głoskę j.



30. Fürbert starszy przechowany zwła-
szcza na dwóch średniowiecznych po-
mnikach, mianowicie na bransolecie
znalezionym pod Vadstena w Szwecyi,
na sprzączce znalezionej pod Charnay w
Burgundyi wreszcie na miedzianym
znalezionym w Tamizie, przychodzi
na pomnikach nietylko skandynaw-
skich ale rozrzuconych po całej Eu-
ropie, kiedy fürbert młodszy tylko
tam na skandynawskich pomnikach
się znajduje; fürbert starszy zwa-
żany jest przeto poważany jest jako
pismo runiczne wspólne całemu
światu germańskiemu, podczas
gdy fürbert młodszy do skandy-
nawskich narodów należy.

[wyłącznie]

Epoka, w której starszy fürbert
wyłącznie był w użyciu, przypa-
da na czasy od czwartego do
siódmego wieku, epoka młodsze-
go fürberu na wieki dziewiąty
i dziesiąty, pośredek pośredniego.
W epoce siódmego i ósmego
wieku przekształcał się fürbert
nie starszy na fürbert młodszy,
niektóre runy fürberu starszego
wychodziły całkowicie z użycia
niektóre zmieniały swe dawne
znaczenie głoskowe, inne wre-
szcie powstawały zupełnie nowe,
starożytnym fürberem nieznane.
To przeobrażenie starszego für-
beru na młodszy dokonało się
całkowicie na początku dziewią-
tego wieku.

Daty te jednak nie są ścisłe. Po-
mniki runiczne nie noszą dat na
sobie, a treść ich zwykle tylko do-
starcza szczegółek do bliższego o-
kreślenia czasu ich powstania.
Często więc bardzo pożądane
trzeba na rezultatach, do jakich
badania filologiczne doprowadzą.
Dla naszych badań ścisłe daty

2.

Byłyby wprawdzie bardzo pożądane, przeto, i to ogólniejsza data, ~~że przy pięciu na epoki zabytków różnego i poszczególnego działu przypadów chodzi~~ że w pierwszym mogą być w użyciu spółgłoski, zresztą jeszcze różne dwu futhorków starszego i młodszego i że w pierwszym działu zaś już różne młodszego futhorku wchodzą wyłącznie w użycie, a starsze ~~wyłącznie~~ [autorowi] ~~zapadłe~~ zginą, wystarczą w zupełności do uzasadnienia trafności [mojej] ~~tej~~ hipotezy, objawionej jeszcze przed siedmiu[1]

~~Przejdziemy teraz do rozbioru tych run, które się z obu futhorków, dwu w herbach szlachty polskiej wyłącznie mają.~~

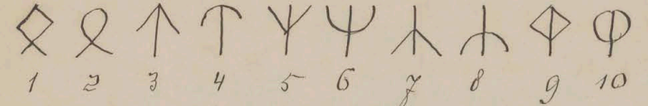
Zanim przejdziemy do rozbioru i zgruntowania tych run, które z obu futhorków zostały, to do herbów polskich są użyte, musimy jeszcze zwrócić uwagę na kilka charakterystycznych właściwości pisma runicznego w wiekach średnich, i tak:

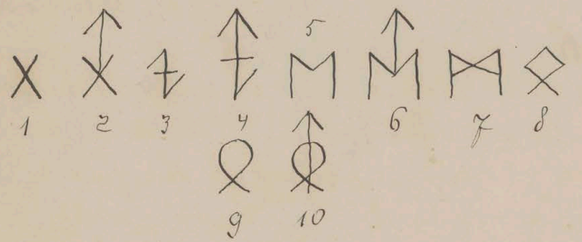
a. napisy na pomnikach runicznych znajdujemy układzione (bądź od prawej do lewej) bądź od lewej do prawej; napisy one dwu- lub więcej wierszowe mogą być układzione w ten sposób, iż jeden wiersz idzie od ręki ~~prawej~~ lewej do ~~lewej~~ prawej, drugi od ręki ~~lewej~~ prawej do ~~prawej~~ lewej, lub wreszcie (bustrofedon) lub też iż drugi wiersz niekiedy biegnie w przeciwnym kierunku, ale i runy w nim są przewrócone;

b. ~~że~~ kreski znamienne w runach mogą ~~być~~ mieć kształt linijek prostych lub też lub wcale wygiętych;

1) O powołaniu społeczeństwa pol. starego w wiekach średnich i jego pierwotnym ustroju. Kraków 1884 str. 30.

[1] laty w mojej pierwszej rozprawie, gdzie przybyście jednego ze szeregów lechickich z nad ujścia Łaby do krajów po prawym brzegu Odry położonych, ze znakami wojskowemi wyobrażającemi runy skandynawskie na końcu ósmego półwiecza wieków.





/: drzeworyt № 3 :/

(1,2 = o, 3,4 = tyr, 5,6 = madr, 7,8 = yr, 9,10 = madr w odmiennej formie).

c. wreszcie mogą być runy z sobą łączone i wiązane. Łączenie to run nastę„powało zwyczajnie w ten sposób, iż dwie„ znamienne dwóch obok siebie stojących run na jednej wspólnej belce zamieszcza„no. Tym sposobem wszczędzano miejsca na kamieniu runicznym, co też było głównym celem łączenia run. Zdarzało się także, choć przedtem, że nawet całe wyrazy w jedną zbiorową łączono runę. W takim razie na jednej wspólnej belce zawieszano kreski znamienne wszyst„kich mających się połączyć run.

Wiadomości te są dla badań naszych dla tego bardzo cenne, gdyż one zna„lazły zastosowanie także w tych ru„nach, które są w herbach polskich do„chowały.

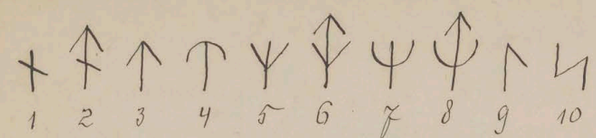
A teraz przejdziemy z kolei do wyka„zania i poczynienia tychto właśnie run które stojąc między przodkami naszymi jeszcze w pogaństwie jako znaki wojsko„we, później a nastawieniu herbów tychże miejsce na tarczach rycerstwa zajęły.

1. Ślad z futhorku starszego dostrzegać się dają następujące runy w herbach polskich:

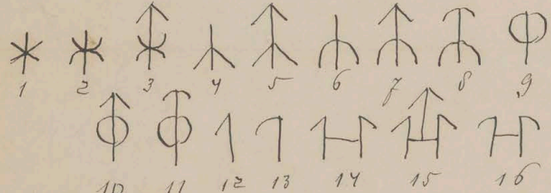
/: drzeworyt № 4 :/

(1 = g, 2 = gt, 3 = eo, 4 = eol, 5 = e, 6 = et, 7 = m, 8 i 9 = o, 10 = ol), run„pisą ale znaków dziwnych, gdyż runa o występuje w dwojakiej formie, mia„nowicie z kreskami znamiennemi pro„stemi i łukowatemi, zaś runy g, eo, e i o przychodzą także w połączeniu z runą tyr.

2. Z run, które są obu futhorkom, tak starszemu jako i młodszemu wspól„ne, znajdujemy pomiędzy herbami pol„skiemi następujące:



[10 = j lub ół]



[drzeworyt № 5]

(1 = mannd, 2 = mannd i łyr, 3 i 4 = łyr, 5 = R lub madr, 6 = R lub madr i łyr, 7 = madr, 8 = madr i łyr, 9 = logr), run poświadczyć tylko czytelny ale znawcow dziwić, gdyż runy łyr i madr wystę- pują w podwójnej formie z skrzyżowanemi prostemi i łuczkowatemi, zaś oprócz tego też same runy łyr i madr wraz runa mannd występują też, tylko jako runy wiązane w połączeniu z runą łyr.

Z tych run wspólnych obu futhorkom, tylko o runie łyr dowiadujemy się pewności powiedzieć, iż ona nie z wtórego, lecz ze starszego futhorku jest wzię- ta, albowiem występuje ona [illegible] jako runa wiązana już w połączeniu z runami starszego futorku, te łączenia zaś i wiązania run nastąpiwszy tylko czenie, to jest w chwili, kiedy o runy znak wyobrażony zwyczaj.

3. Ostatecznie z wtórego futorku znajdujemy w herbach polskich następujące runy, mianowicie:

[drzeworyt № 6]

(1 i 2 = hagl, 3 = hagl i łyr, 4 i 6 = yr, 5, 7 i 8 = yr i łyr, 9 = madr, 10 i 11 = madr i łyr, 12 i 13 = łyr, [illegible], 14 i 16 = łyr i logr, 15 = dwa łyry i logr), run potwierdzić tylko może, ale znawcow nie dowiedzieć, albowiem runy hagl, yr i łyr występują tu znowu w podwójnej formie, mianowicie o drze- wach znanych prostych i łuczkowa- tych, a nadto występują runy hagl, yr, madr i logr także jako runy wiązane w połączeniu z runą łyr.

Zastanawiamy się teraz nad pytaniem, w jakim mniej więcej czasie mogły te runy być razem przyniesione do Polski jako znaki myśliwskie na drzewcach

chorągiewnych rycerstwa polskiego?
oczywiście tylko i jedynie do ochy-
dzenia ósmego lub na samym po-
czątku dziewiątego wieku.

Jeśli bowiem, jak stwierdzają
badania jaroslavskich numizmatów,
starszy futorek numeru wyszedł
na powierzchnię dziewiątego wieku
całkowicie z użycia, jeśli mło-
szy futorek, który już w wieku
siódmym rozwijać się począł,
na powierzchnię dziewiątego wieku
już całkowicie wymówił po-
dorek starszy, to schyłek ósmego
wieku jest właśnie tą jedyną
chwilą, kiedy runy starszego fu-
thorku z całym młodszym
futorkiem były równocześnie
w użyciu.

/ równocześnie /

i ostatnią

W późniejszym czasie już runy
starszego futorku jako wyszły
zupełnie z użycia i zapomnia-
ne, nie mogłyby być użyte
za znaki chorągiewne, w czasie
zaś wcześniejszym nie mogłyby
znowu runy młodszego futorku
znaleźć się w takiej obfitości
form. Zwłaszcza nie mogłyby
się znaleźć runy ᚠ ᚱ ᛋ które
są najmłodszemi bo runami
młodszego futorku i wcześniej
w wiek ósmy wstecz cofnąć się
nie dadzą. (przeto)

/ nadr i łyr w młodszej formie (zobacz str. drzeworyt, fig.) /

Koniec ósmego wieku jest
to właśnie tą chwilą, kiedy
dla wielu nadbałtyckich plemion
lechickich przybyło w dolinie między-
odrze a Wisłą, i dalej poza granice państwa polskiego.

~~bez państwa polskiego~~. Dewizy tych plemion żyjące w najbliższem sąsiedztwie z Normanami służyły mi, przejęli od nich rycerskie zwyczaje i znaki, które jako znaki chorągwiowe. Z tem znakami przybyli oni do Polski i zatrzymali je przez wieki, mimo że znajomość ich w skutek utraty stosunków z Normanami musiała w Polsce zatrzeć się zupełnie.

Przez tych kilka wieków jednak, zanim te róże w heraldyce polskiej jako barby zaszczytne miejsce znalazły, przechodziły one kilka par rozmaitych, z których każda swój charakter stygmy stępel na nich wycisnęła.

1. Pierwsze, parę przedchrześcijańskie przebyły róże w chwili, kiedy Polacy przyjęli chrześciaństwo.

Apostołowie chrześciaństwa gdy bierze tępili wszelkie zabytki pogaństwa. Do takich należały niewątpliwie róże, które niektórzy, jakoby były alfabetem narodów pogańskich, ale miały zapewne swoje osobne mistyczne znaczenie. Ale róż tych niepodobna było ze znaków chorągwiowych dynastów polskich usunąć. Były one przecież dla nich najdroższym klejnotem, jedynym tym, dotem ich hetmańskiej władzy, znamieniem ich dynastycznego pochodzenia. Apostołowie chrześciaństwa więc musieli się pogodzić z tą samą praktyką, jaką do nich, mylnie mieszkańcy w budowie

jakoby przedchrześcijańskiego

dla wiary religii

miłych obrzędów pogańskich
stósowali; ~~a to~~ że dozwalali i na
dal wykonywania tych obrzędów,
jednak im nadawali cechy ~~chrześ~~
obrzędów chrześciańskich.

Przetrwanie między runy ~~długo~~
** nadal dynastom polskim jako
godła ~~znaków~~ chorągwiowe, lecz nie znak,
że to mogą być ~~godła~~ odkąd godła
chrześciańskich rycerzy, ojcowie,
na zasadzie herbów runa krzy,
żem chrześciańskim. Tak to w
tej kategoryi herbów polskich,
które pochodzą z temat. run,
czych, krzyże w różnych pola,
ciach i w różnych ilościach po,
wtarzają się w nieskończoność.
Mamy krzyże pojedyncze, podwój,
ne, potrójne, półkrzyże, pół,
na krzyże, półtrzecia krzyże,
krzyże proste i półukośne, ukośno,
ramienne i przeciwramienne, z
których później szerokopromienne
gwiazdy się wytwarzały, wreszcie
zmajdużemy po dwa, po trzy i po
cztery krzyże.

Że zaś przeobrażenia run zwać
~~zaczęły~~ się święceniem i zaklęciem, zaklę
ją i współbrzmiące nazywano, tho
rel ~~zdarzeniem płatnem~~ obrządek po
gańskich czasów pochodzący, pie
czenia placków inicjalnych,
z dawien dawna święceniem się
nazywa.

2. Druga para przeobrażenia na
stępowała po czasie, kiedy poczę
to ~~zaczynać~~ używać chorągwi
a zaczęto przewoźnie, na których
znaki wojskowe były przymoco
wane.

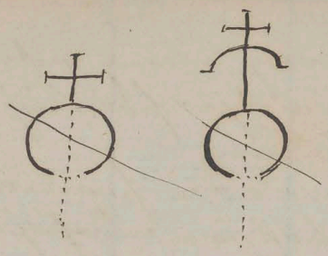
1) Toli runowe dość często w herbach
polskich spotykamy runy w pierwotnym
ich kształcie, bez krzyża, nie należy
bynajmniej przypuszczać, iż one za
dawniejsze od uświęconych i zacho
wały swój stary charakter z czasów
pogańskich. Tak nie jest. Wszystkie
runy w znakach wojskowych zosta
ły uświęcone, i że dawniejsze typy naj
dawniejsze, runa zaś, na których
krzyża brakowało, jest już późniejszą
odmianą, pochodzącą z cza
sów, kiedy z konieczności
wyrabiania odmianego
znaku wojskowego po., często krzyże nadwerężać, ucina
jąc im bądź pojedyncze ramio
na (półkrzyże, lepsze krzyże) bądź
też opuszczając je zupełnie.

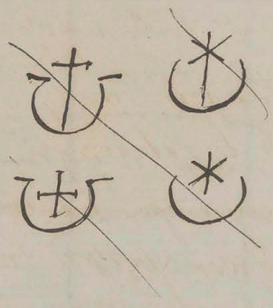
Taxa taj jak sądzę, przypada głó-
wnie na pierś krzyżaka, lecz mogła
już i w dziewiątym miesiącu życia.

W owej chwili świadomości, że znaki
wojskowe przedstawiają utrwalone
runy, zatraciła się już zupełnie, nie-
znano wcale run i nie wiedziano,
co jest częścią integralną znaku
runicznego — trójkątnego — na drzewcu run-
wanego. Ta część zwłaszcza laski
runicznej, część dolna, która była
przymocowana do wierzchołka drzew-
ca, zlewała się z tym drzewcem
w ten sposób, że jedną całość, iż dla
nieświadomych kształtów runy
nie mogli wiedzieć, czy ta część
laski należy do znaku, czy jest
jest poprostu umyślnym trzpieniem
mającym tylko na celu umożli-
wienie przymocowania znaku do
drzewca. Z tej nieświadomości wy-
nikło, iż zdejmując znak run-
iczny z drzewca obcinywano ten
trzpień, jako do znaku runicz-
go nie należący, w skutek czego
wiele znaków runicznych zosta-
ło nadwerężonych. Tak n p. w ca-
łym szeregu herbów, pochodzących
od runy madr, jak —, w
Lattrzebiu, Lelinie, Nowinie,
Magdroszkach i t. p. brak dolnej
części laski runicznej, która by-
ła do wierzchołka drzewca przy-
mocowana. Tak samo utraciły
herby pochodzące od runy yr
jak Bobów, Odrowąż, Ogończyk
i t. d. dolną część prostokątną,
zdi runicznej; a herby pocho-
dzące od runy madr, która przed-
stawia przekreślone koło, jak
herb Ogniwo, znak wojskowy
polskiego Sieciecha, utraciły

[tej odmiany]

34.





nie tylko całą tarczę rumiczną, ale i pierścień rumiczny sam w miejscu ~~które~~ przez które ~~tarcza rumiczna~~ dolna część tarczy rumicznej przechodziła, ulegał wyszczerbieniu.

Zaczęły się rozlużniać znaki chorągiewne: strzyże i grzędy, które jako na tarczach rumicznych zamocowane, potłoczone były z resztą znaku w jednolitą całość, poczęły się odłączać i puścić swobodnie w powietrzu. Na chorągwi było to pożebne, gdyż znaki były tylko malowany, ale ~~na drzewcu strzyże~~ ani w znaku na drzewcu zamocowanym, strzyże lub grzędy nie mogły puścić w powietrzu bez uszkodzenia ~~być~~ z drzewcem potłoczone.

3. Trzecią i najdowodniejszą parą przedstawienia przeszły znaki rumiczne, w epoce, kiedy herby wykwitowane na ~~za~~ sztandarach heraldyki zachodnio-europejskiej a z niemi i same sztandary heraldyczne do Polski zawitały. Dzieje się to w wiekach trzynastym i czternastym.

Wtedy w skutek wojen krzyżowych zjawiły się w zachodniej Europie herby, które, na chorągwiach i na tarczach malowane, rycerstwo polskie miało już od pradziadów swoje znaki chorągiewne, które teraz na herby przemienić się miały. Skąd też heraldyka polska nadzwyczaj mało skrzydeł z heraldyki zachodnio-europejskiej, a głównym skrzydłem tejże heraldyki, mianowicie figury heraldyczne, wzięły, nasze heraldyka zachodnio-europejska niezmiernie się lubuje

6.

[powstanie]

i mieszczeńcowy szereg odmian po-
wiązał, w heraldyce polskiej nie prę-
jął się zupełnie.

Niektóre wszakże prawidła he-
raldyki zachodnio-europejskiej i w
Polsce znalazły zastosowanie. Kla-
[illegible] mogły pojawić się także w
rzędzie heroldów. Obowiązkiem herol-
da było znać herby i umieć je pod-
czas turniejów lub uroczystości
wygłosić czyli opisać (wyblazo-
nować). Znajomość herbów wyma-
gała nauki, ale wygłoszenie zna-
nego herbu nie przedstawiało za-
dnej trudności, gdyż herby przed-
stawiały przedmioty znane czy
to z natury żywej lub martwej,
czy z świata fantastycznego.
Znaczej w Polsce. Z mnóstwa her-
bów zajęły znaki chorągiewne
z nad [illegible] nad [illegible] pomiesz-
czenia. Nikt w wieku XIII nie
miał już potem w Polsce wątpli-
wości, że to były miecze runy,
a w skutek tego nikt nie
potrafił opisać, [illegible] wyjaśnić co one przedstawiały.
Tymczasem prawidła heraldyki
wymagały skwapliwie, by herb
mógł być wygłoszony, wyblazo-
nowany. Trzeba więc nowym
niezrozumiałym znakom nada-
wać formę zbliżoną do przed-
miotów znanych, i przetłumaczać
im znaczenie tych przedmiotów.
Runa tyr [najmniej ułegała prze-
kształceniu: podobna nieco do
strzały, zachowała już od lat ta-
le w heraldyce polskiej znacze-
nie strzały. Ale trudniejsza zna-
czenia run mamy i [illegible] przecie-

[w staroniemieckiej formie]

dzały całą skalę różnych przeobra-
żeń: tworzono z nich to potwory
lub półksiężyce, to puł pierścienie,
to ucha zwisłe, to znowu tuki
lub rogi; myśliwcy lub żubrze,
i t.p. to przeróżne zwierzęce i t.p.
Kolistość zaś znamię róży modyf
przemieniało się to w pierścień, to
w pełny krzyżyca lub w otwórce,
to w łamień mityski a nawet
w serce. Z krzyży też przede wszy-
stkiem wydawnie odmian formowano
mieczce lub sześciopromienne gwiazdy.[1])

Tym sposobem wytwarzano z
mierzeżnych tych znaków róży
czych herby odpowiadające w ca-
łości wymogom heraldyki
zachodniej – europejskiej, bo rozpo-
cę się opierać czyli przylgnąć.
W skutek tego Tym sposobem n.p. wytworzyły
się z tej róży pięciolistnej różnej
tarcze różnorodne herby, jak
n. p. Toporzeźbica wyobrażający pół-
kowę z krzyżem, Szeliga przed-
stawiający półksiężyc z krzyżem,
Nowina wyobrażający ucho kotła
we z krzyżem, Suchekowniky
trąbę myśliwską z krzyżem,
Zdrzyżlub lub z krzyżem,
Celina półksiężyc z gwiazdą i t.p.

Tę drogą przeobrażenia znaków
różnych zwanych legendami po-
czął herbowania.

Taka ta mogła się rozpowszechnić
najwcześniej w drugiej połowie XIII
wieku: znaki bowiem chorągwi
one, jakie pojawiły z XII i
pierwszej połowy XIII wieku, jak
znak Niecieckich, Domarów Gnie-
womira i Tumbramów, wojewody

najwcześniejsze
palatyna

[1]) Na tablicach herbowych, przy końcu niniejszego działu pomieszczonych, są te formy uherbienia znaków różnych na licznych przykładach przedstawione.

krakowskiego Skarbka, wojewody wileńskiego Sapiehy, Grzegorza Pobożnia Wasilkowskiego i inne nie wykazują jeszcze żadnej ~~tendencyi~~ dążności do ujednostajnienia. Natomiast w pierwszej połowie XVII wieku występują już na nasze liczne herby, według wzorów i prawideł heraldyki zachodnio-europejskiej ułożone, w tym wzięte z kamieni pieczętnych pochodzące, miały wpływ na ujednostajnienie. Ta faza ujednostajnienia trwała w Polsce zdaje, ale na Rusi znały jeszcze i w XVI i w XVII wieku znaleźć przykłady uhastalenia.

W herbach ruskich ~~na Rusi~~ dochowało się najwięcej, ~~najdłużej i po raz pierwszy~~ formułek ~~do pieczętnych pieczęci najbardziej zbliżonej~~ ~~się zwan~~ starych znaków charakterystycznych, ~~jako herbów~~. Już wtedy to ludzie się tłumaczy, że ruski ~~herbownictwo~~ szlachty najbardziej na Rusi rozpowszechnił się przy za czasów króla Kazimierza wielkiego, to jest w chwili, kiedy prawidła heraldyki zachodnio-europejskiej dopiero tylko nas wtedy ~~dochodzą~~ Ale te prawidła i wzory ~~dochodzą~~ ~~tylko nasze szlachty najbardziej~~ ~~najbardziej~~ ubiega szlachta w swoich herbach rycerskich podziału nie brała, nie miała też ani tego zobowiązania ani potrzeby ani przekonania dostatecznego, by swój klejnot rodzinny i swoją zbroję na zapamiętny modelować sposób. W owej wtedy chwili w szlachty uboższej dochowały się jeszcze prostsze znaki charakterystyczne

~~,~~

[F] w formie do pieczętnych pieczęci najbardziej zbliżonej]F

[F] znalazły zakładowo w najwyższej szlachty, u magnatów gościnę.]F

w swéj najczystszéj, do piérwotypów
mùnicznych najbardziéj zbliżonéj
formie.

Pod sztandarami magnatów
zgromadza się liczna ùboga małopolska
szlachta tłùmnie na Rùś, szùkając
tam lepszej dla siebie przyszłości a zaliczając z domù za sobą
swój majątek nadzienny, skromny jùż
na Rùsi, daleko od cywilizacyi zachodniéj, nie miał możności ùmo-
cniać się na wzór herbów zachodnio-europejskich, mimo, iż
tymczasem ùbogi jego właściciel [illegible] w
mniéj więcéj liczbie przedzierzgnął się w
bogatego pana.

Tem się tłùmaczy, dla czego he-
roldyka rùska dostarcza nam
tak znakomitego szeregù dosko-
nałych typów herbów z zakro-
jem czysto mùnicznym, które nam
ùmożebniają przy każdym miejscu
znaków mùnicznym zestawić cały
szereg par przejściowych, [illegible]
dozwalających śledzić,
w jaki sposób znaki mùnicz-
przedzierzgały się zwolna w herby,
tak niemal do zwrotu mùnicznego
piérwotypù niepodobne, że nawet
najśmielsza kombinacyja nie do-
zwalałaby przypùścić [illegible] wpływ
tego typu znaków przechodzenia,
gdyby pośrednie ogniwa w tym
łańcùchù par dosko par nie do-
starczały niezbitego dowodù.
Niżby przecież nie przypùścić,
że ostrogi Pierzchały, złote chorą-
gwie Lewkiego, klùcz Tarnowczyka i
herb Strzemię pochodzą od jednéj
dziś zapomnianéj mùny, mamy o tém przekonaniu, że tak zamożne miejsca

herbu dwuroga, i dwoy Aleksandrowicza pochodzą wspólnie od runy ᛦ o łukowem znamieniu i t. d. ale tytuł przeczenia dowodzą ponad wszelką wątpliwość "Lego pochodzenia." [1]

~~Badając dalej pokrewieństwo run w naszych prastarych znakach rzeczowych, spostrzegamy, że oba sposoby kreślenia run, to jest~~

Uwydatniwszy powyższe na podstawie czasu, w którym starszy i młodszy futhork był w używaniu, że znaki runiczne ~~użyte niegdyś przez naszych przodków jako znaki wojskowe~~, jakie w herbach szlachty polskiej dostrzegnąć się dają, najpóźniej w schyłku runnego wieku przez przodków tejże szlachty jako znaki wojskowe użyte i do strojów między dwoma a wiekiem przyniesione być mogły, ~~musimy jeszcze pokrótce potrącić tych znaków runicznych i obrazów, czy one z powyższem przypuszczeniem przeczą, czy zgadzają się zgodnie.~~

Todmiast z takich potrąceń runy jej wyżej wymienionego przeczenia jest ich kształt i przychylają one umysł nasz ze znakami znamiennemi formowanemi z prostych kresek, lub też z kresek tu dodawało wygiętych. Proste kreski znamienne są niewątpliwie starszą formą run, ~~które~~ znamiona na tułowiu formą młodszą. Chudsze więc to, czyli młodsza tułowiowata forma kresek znamiennych ma się odnieść do schyłku runnego. II

W tej mierze stoją nam znamienne runiczne ~~zadowalnie~~ wyjaśnić

---

1) Wielka liczba herbów rodzin z runicznem pojęciem przedstawia w ogóle, gdy jeszcze w ~~kazie~~ polskiej heraldyce nie dostrzegano żadnych pokrewieństw runicznych, dowodzi, że te rodzinne herby runiczne po naszych rodzinach Normanów pochodzą dziś. Ten kolorowy kolorował także w swoim ~~nasz~~ niniejszej rozprawy. Bliższe badania jednak okazały, że przypuszczenie powyższe jest całkowicie błędne.

Gdyby bowiem przypuszczenie to było trafnem, tobyśmy musieli podobne ~~znaki~~ herby runiczne i to w daleko większej jeszcze liczbie jak ~~te~~ w szlachty małoruskiej, znaleźć w szlachty wielkoruskiej, w dawnem ogniwie rodzin dawnego Rusów. Tymczasem szlachta wielkoruska nie posiada zgoła żadnych starych herbów po tem mniej herbów na runicznych ~~tych~~ kamieniach ozdobnych.

Herby te pojawiają się i to bardzo licznie tylko w tych okolicach rodzin, które niegdyś do Polski należały. Nie ulega przeto wątpliwości, że zamierzone nie tam zostały przez szlachtę polską i drogą adoptacyi, o czem niżej, szlachcie rodzinie polskiej udzielone.

~~Zwróciliśmy zarazem uwagę na te, które przedstawiają pismo runiczne.~~

Obecnie przystępujemy do zbadania tych pieczęci, aby sprawdzić, czy one z powyższem przypuszczeniem o epoce mniej więcej pojawienia się ~~takich~~ znanych runicznych w nas pogodzić się dadzą. ~~już najstarsze~~

~~Tu jest w szlachty mało - "kwiatowej".~~

zadawalniającą odpowiedź. Już mianowicie między innemi „Kamień“ na runicznem ze Strand w Norwegii i z Tune w Danii przedstawiają z runami [illegible] pomiędzy runami o prostych kreskach znamiennych także runy o znamionach linkowatych, a „Kamień ze Fuchsdorf mają zdaniem uczonych runologów jeszcze z wieku VI go.“ Z epoki zaś około r. 800 mamy [illegible] szereg Kamieni runicznych, jak Kamienie z Kalle-, rup, ze Snoldelev, z Flemlöse w Danii, które noszą na sobie runy o linkowatych znamionach.

Dalszą właściwością znamion runicznych w polskich herbach jest to, iż pojawiają się często w formie run związanych. I tu znowu owe prastare z dawnego wieku pochodzące Kamienie runiczne ze Strand i z Tune wydarzają, że już przedwczas znano runy związane i używano ich w napisach runicznych.

Te więc właściwości, które dostrzegamy na runach w herbach polskich są prastare i epoką, w której owe runy do Polski zawędrować nie mogły, znacznie wyprzedzają, a są z w tej epoce jeszcze w użyciu.

Runy związane w herbach polskich przedstawiają nam jeszcze jedną zagadkę do rozwiązania.

Związanie run w napisach na Kamieniach runicznych miało głównie na celu oszczędzenie miejsca a może także i oszczędzenie pracy ludzia w twardym skamieniu. Dla tego też związano zwyczajnie dwie po sobie następujące runy, jeśli tylko

1) Wimmer l. c. str. 150, 153, 303.

[pochodzą]

2) Wimmer l. c. str. 304, 335–348.

[i z wielką łatwością z ga-
łązek wyrobić się dawały.]

łatwe łatwo z sobą połączyć się
dały. U nas takie przyczyny wiąza-
nia run istnieć nie mogły. Nie for-
mowaliśmy żadnych napisów run-
icznych, nie kuliśmy ich w kamie-
niu i używaliśmy run tylko jako
znaków chorągwianych, które były za-
mieszczane na wiele chałdach drzew-
[za]
ców. Ale to właśnie dowodzi, że
[owej]
run [musiały być razem] jeśli sta-
nowić miały jeden znak chorągwia-
ny, musiały być wszystkie razem
na jednym drzewcu, było prawdem
że je wiązać ze sobą musiano. Wią-
zano je zaś u nas [nie] w ten sam
sposób jak [w starożytnych napisach
runicznych] na kamieniach run-
icznych skandynawskich, to jest prze-
krzyżowanie znamienia dwóch płota-
czyć się mających run do jednej
wspólnej laski.

[u nas]

Ale [wiązane] runy w naszej heral-
dyce występują wyłącznie tylko
w połączeniu z runą Tyr ↑ i z ca-
dną inną, i to stanowi właśnie
interesującą zagadkę do rozwiąza-
nia. Takie znaczenie może mieć
ta runa Tyr, że już [tak] przed tylu
innych znaków chorągwianych run-
icznych przekazano?!

Runa Tyr ↑ oznacza u Wikin-
gów Boga wojny, a jak nas
uczony Weinmer zapewnia mia-
ła ona w czasach pogańskich oso-
bne magiczne znaczenie.

Dla nas znaczenie magiczne tej
runy jest obojętne, ale okoliczność
że ona oznacza Boga wojny, jest
decydującą: symbol Boga
wojny w znaku chorągwianym jest
zupełnie zrozumiały.

Chodziłoby już tylko o rozwiąza-
nie pytania, dla czego nie wszyst-
kie znaki chorągwiane z run

pochodzące, są z Łyrem wiązane, dla czego znaczenia ich przez przedstawienie tylko pojedynczej runy i jakie może pochodzić z takich wyżej radami nieszczęścia na chorągwie wujów drzewców runy z Łyrem związane, a temi, które tylko pojedyncze runy w znaków chorągwianych używają.

Bardzo symboliczne i magiczne znaczenie runy Łyr nadaje jej charakter runy w całym futharku najcelniejszej, w znaku chorągwianym ta runa wszelkich musza być z natury rzeczy obszerniejsze od znaków chorągwianych, w których tej runy brak.

Jeżeli przeto mamy przed sobą znaki wyższe dwojakiego charakteru, z których jedne obszerniejsze przedstawiają zawsze jakąś runę w połączeniu z runą Łyr, drugie zaś pośrednie tylko runy, jeśli wiemy, że podstawą najlepszych w rodach województwa byt zawsze, choć samo z siebie nasuwa się przypuszczenie, że obszerniejsze znaki są znakami wyższości seniorów każdego rodu, zaś znaki pośrednie podwładnych młodszych linij.

Pierwotnie przeto każda runa, jako taka miała być jako znak wojskowy na drzewcu zawieszona, wiązaną była poprzednio z runą Łyrem jako symbolem boga wojny, gdyż sama ta runa Łyr nadawała jej charakter znaku wojskowego.

Ten znak wojskowy zostawał zawsze przy seniorze rodu, przy starszym, jako wojewodzie; jeśli zaś który z młodszych jego braci posiadał z polecenia starszego również dowództwo nad jakimś oddziałem wojsk, wtedy musiał sobie wykonać drobny znak wojskowy. Runa zwyciężyła w znaku wojskowym seniora, była własnością całego rodu, ale związana z runą Łyr, była tylko seniora udziałem. młodszy więc dynasta zostając wojewodą czyli dowódcą oddziału, brał sobie tylko pojedynczą runę, rodową, ze

[zamaz tylko runę pojedynczą bez runy Łyr,]

mu własną, z opuszczeniem runy Lyr, jako swój osobny znak rodowy. Ten poboczny znak rodowy, był znakiem młodszej linii. Runa Lyr więc jedynie odróżniała znaki rodowe linii seniorów od znaków linii młodszych.

Zdarzało się jednak z przyczyn porządku, że tak senior, jak i jego brat młodszy zostawili po kilku męskich potomków, którym wszystkim służyć swego czasu dowództwo, wojskowe nad pewnymi oddziałami wojów, pułkami czy szyldami rozkazywał. Wedle zasady seniorat znosił tylko najstarszy syn seniora i najstarszy syn młodszego brata mieli prawo zabrzymać znak wojskowy ojcowski; młodsze pokolenie musiało sobie nowe znaki wytworzyć. Związek rodowej spółności łączył zawsze linije młodsze z rodem seniora. Miały one przeciż prawo do odziedziczenia seniorat w razie bezpotomnego zgasnięcia seniora. Runa w znaku wojskowym była tak zwaną wzętrznią (cechą rozróżniającą), która dawała rozpoznać przynależność pojedynczych członków do wspólnego rodu należących. Owi młodsi potomkowie przekazywali dziedziczyć znaku wojskowego swego ojca, który przeszedł na seniora; formowali sobie osobne znaki rodowe, w których runa podana została wprawdzie zachowana, ale przez dodatki lub nadwerężenia natychmiast nowych sobie właściwych kształtów, formując w ten sposób odmiany znaku rodowego seniora. Charakterystycznym przy tych odmianach jest ten szczegół, że runa Lyr znamionująca dotąd tylko znak rodowy samego seniora, przestawała pokaż już nawet przy odmianach innych młodszych potomków linii starszej.

W ten sposób powstawały odmiany znaków wojskowych wykwitały się w mieszkańcach i przedstawiały już bardzo znaczną liczbę w chwili, kiedy pierwsze herby, używane na wzór heroldyi zachodniej europejskiej do Polski zawitały.

(wstęp)

Czy jednak w rzeczywistości po runy i to skandynawskich stare znaki chrześcijańskie polskie początek swój biorą, czy nic mamy innego jeszcze źródła, skądby badanie wyprowadzić się dały?

~~Świat~~ Test jeszcze drugie źródło.

Świat germański w wiekach średnich znał oprócz run, jako znaków piśmiennych, inne jeszcze znaki, zwane powszechnie w nauce ciosami lub kształtami dworskie, mi i domowemi (Hauß- und Hofmarken), które miały dwojakie przeznaczenie: stały czyty one raz jako znak ręki (Handgemal) prawdziwie jakby po dzisiejszemu piszą, zamiast podpisu drzeźba drzewa pisać pieczętującej; powtóre jako znamię do oznaczenia swojej własności. Zarówno, kiedy znamiona takie wycinano, malowano lub wypalano na najcelniejszym przedmiocie swej własności, na domu (Hausmarke), z biegiem czasu rozszerzył się ten zwyczaj na wszystkie sprzęty i na nim przedmioty, jak n. p. na wiadrach, na drzewie w lesie i t. p.

Tak dalece sięgają granice świata germańskiego, że wszędzie pojawiają się bardzo licznie te cisowe dworskie i domowe; od skrajów skandynawskich począwszy aż po Szwajcaryą, wielkiej Brytanii, w Niederlandach, całych Niemczech aż po Tyrol, obejmują ludzkie prawdy niemieckie w Pieninie.[1])

Nie wszystkie szeregóły dotyczące ~~tego~~ średniowiecznych cisów dworskich i domowych mogą nas interesować, znaczna ich część jest dla naszych badań zupełnie obojętną. Dwie wszelako charakterystyczne cechy zasługują na podniesienie:

Wszelako

1. cisowa dworskie są dziedziczne. Nie wszystkie wszelako dzieci mają prawo używania cisowa odziedziczonego po ojcu w jego pierwotnej postaci. Prawo do tego służy tylko głównemu dziedzicowi

[1]) Najlepsze dzieło o tym przedmiocie jest Homeyera: Die Haus- und Hofmarken, Berlin 1870, opatrzone 44 ma tablicami. Z tego dzieła czerpiemy szeregóły przez nas przytoczone.

[niezmienionej]

wi, a przykładnie najstarszemu synowi. Reszta przedstawia mniej więcej cienko wycięte, różnie przydatkami zmienione i tylko w kilku zmienionej formie przyjęte go ma prawo. Interesujący przykład, w jaki sposób cienko pierwotne w ciągu wielu pokoleń zmianom uległo, przedstawia Hermayer na czyjejś po dziadzie w Hidolonsce radzinie Tau, w której pierwotne cienko pradziadowskie dziedziczy zamiast tylko pierworodny, kiedyby zaś z reszty członków rodziny dostaje po mną odmianę, w skutek czego w ciągu ostatnich pokoleń wytworzyło się pięć odmian, z których połowa kiedyś główny pierwotnego cienka w sobie zachowała.[1])

2. Drugim charakterystycznem znamieniem cienek dawnych jest, iż one głównie należą tylko dwom niższym klasom społecznym, to jest klasie mniej szanowanej (kupcom i rzemieślnikom) zwłaszcza kładnie więźniącej.

Skąd cienka pierwotnie pochodzą, nie ma między uczonymi zgody. Jedni przypuszczają, że od nich, inni przeciwnie, że powstały zupełnie samoistnie bez żadnych wzorów. W cienach bydź jest rozmaitości wielka, nie rzadko znajdzie takie, które w istocie przedstawiają nic inny w ich nienaruszonej formie, inne zaś z charakterem nic nie mają wspólnego lub przynajmniej bardzo daleko od możebnych runicznych pierwowzorów odbiegają.

Tak nie wątpi, że cienka pierwotnie, domowe od nich początek swój biorą. Raz, że przypuszczenie, jakoby skłonność do najważniejszych swoich prawnych czynności, do zaślubienia swego przodków, do uznania swojej pełnoletności, kiedyś zrobić zupełnie bezmyślnie nic pierwotnego i niezrozumiałe znaki, nie wydaje się być złote logiczne, i dalekie nacjonalniejszem jest przypuszczenie,

[1]) Hermayer l. c. str. 192. — Rzecz tak się przedstawia: stary Klas Tau Tau używał cienka wyobrażającego wielką literę N z krzyżem w środku, po średniej nogi. Pozostawił on dwóch synów: starszego Tana Tau, który dziedziczy po ojcu cienko niezmienione, młodszy zaś Klaus Tau odmienia cienko po ten sposób, iż poprzeczne ramię krzyża zamienia na literę T poprzez leżącą, czyn starszego Tana Tau, a wnuk starego Klasa Tana, po wnuku Tau Tau zatrzymuje cienko cienko, które po nim dziedziczy jedyny jego syn Tau Jakub, a po tymże pewnik Tau, ale młodszy Claus Tau już odmienia krzyż pojedynczy na podwójny. Z trzech synów Claza Tau najstarszy Jakub Claus Tau zachowuje ojcowskie cienko literę N z podwójnym krzyżem w środku, młodszy Joachim zamienia krzyż podwójny na potrójny, a najmłodszy Jakub Jakub krzyż potrójny jeszcze raz w środku przecina.

Claus Tau młodszy syn starego Claza Tana Tau, który odmienił znak ojcowski, kładąc zamiast krzyża literę T podwójną, zmarł bezpotomnie a z wdowy po nim wzięła się Tau Kronemann, który i cienko odziedziczył. Z synów tego Tana Kronemanna tylko starszy Jakub odziedziczył cienko ojcowskie, młodszy Tau musiał je odmienić, kładąc pod literę T podwójną z boku. Z synów Tana znowu tylko starszy Jakub odziedziczył cienko ojcowskie, młodszy Joachim musiał je odmienić, kładąc zamiast T pojedynczego, T podwójne.

1) Homeyer podaje około 4000 takich pieczęci a i to jest tylko wybór znaków najbardziej charakterystycznych.

[= z życia codziennego =]

[= posiadają jedną wspólną charakterystyczną cechę, mianowicie =]

iż do tego celu przyjmował [powszechnej] literę swego rodowego nazwiska, w formie runy, jako jedynego podówczas używanego pisma; powtóre, że cyfra dwoistości nosza w ogóle runiczny charakter na sobie, a jeśli wśród tych różnorodnych odmian przeto jakaś podobieństwa w poszczególności od runicznych pierwowzorów, to już sama konieczność ciągłego odmieniania cyfr dla dwóch, drugiego prawie człowieka rodziny, ale nadto zjawisko to tłumaczy, że przeciągnął lat kilkadziesiąt, zanim się nawet tradycyjna pierwotnej runy i jej znaczenia zupełnie zatarła, powstały te i tak wiele odmian, w których już najmniejszego śladu tych runicznych obrazów trzeba się nie mylić. Wreszcie zgoła to samo zjawisko powtarza się i w polskiej heraldyce, gdzie drugą liczbę znaki runiczne zmarły się do niepoznania i przekształciły w różne przedmioty znane lub fantastyczne.

Mimo jednak, iż tak cyfra dwa, jak i znaki [pokrewne] w szczególności germańskich, jak i znaki [pokrewne] majątkowe na chorągwiach polskich [od runicznych pochodzą] od runy pochodzą; mimo, iż [te] te kategorye znaków [charakterystyczne] mogły [mogło] pomieszania [z innymi] odmian w niektórych razach, mimo to nie można przypuścić, aby cyfra dwoistości [do tych] poczęła znakom majątkowym polskim. [Inne] Które zasadnicze różnice stoją takiemu przypuszczeniu na przeszkodzie:

1. że kiedy u plemion germańskich cyfra występuje tylko u klas społecznych wyższych t. j. u klasy rycerskiej i szlacheckiej, to u nas znaki runiczne [pojawiają] się tylko i jedynie u najwyższej klasy społe-

czuj, że jest w szlachty i że jeszcze w tej epoce, kiedy one formuje wtaż„ mię klasę magnatów-dynastów. W ludu ~~za~~ nadeniosł by. w klasy wto„ ściąwtej mię obdzyskany ciężen dwo„ rskich przodzić na całym obszarze dla„ mej Polski świadczonej; zaś w mię„ szczan tylko o tyle, o ile one jest dla„ tego potrzebne niemieckiego pochodze„ nia.

2. że podczas kiedy cząstka dworskie w Niemczech mają charakter wyłącznie prawno-prywatny, a nigdy nie są uży„ wane jako znaki majestatowe, to w Pol„ sce naodwrót ~~znaki~~ znaki runiczne używane są tylko jako znaki majątko„ we i nigdy nie przybierają charakteru ciężen dworskich lub własności, nigdy jako symbole do oznaczenia prywatnej własności nie są używane.

Te dwie zasadnicze różnice zacho„ dzące między ciężnami dworskimi używanemi w Niemczech za znaka„ mi z majątkiem na chorągwiach rycerstwa polskiego, co to tak pod względem celu użytku owego tu i tam, jako też pod względem godności, który ich używa, uchylają stanowczo po„ gląd przypuszczania, jakoby ~~runy~~ znaki runiczne ~~na chorągwiach~~ w her„ bach szlachty polskiej widoczne, wzięte ciężen dworskich do Polski są dostały.

Nic z innego przeto, przede ~~tem~~ jak wprost od Normanów rycerstwo pol„ skie znaki swe chorągiewne runi„ czne przejęło.

—

† z Niemiec †

§ 6. Herby i ich podniany. — Mobeskey, nienie za upośledzenie herbów.

Dawniejsi heraldycy wywodzili herby z głębokiej starożytności, nawet z czasów bajecznych, poniekąd na dawne malowidła, jako na tarczach greckich bohaterów. Nowsi uczeni zarzucili tę teoryę i wykazali dowodnie, że herby w pełnem ich znaczeniu, jako dziedziczne godła rozszczególnionego rodowego, zjawiają się w Europie dopiero przed czasami wyprawy krzyżowych w r. 1096 (XI wieku). *)

Ślady jednak pewnych prawdy także w twierdzeniach dawniejszych heraldyków. Zjawienie się w Europie herbów do pewnego z wyprawami krzyżowemi ~~w związku~~, wykazuje, że kwiatków do herbów dostarczył Wschód. Obok kultura grecka jak w czasach swego rozkwitu wykazuje wpływ świata wschodniego, tak równo na Wschód w późniejszych czasach ~~wpływał~~ pełnemi stronami przepływ grecką kulturę. Tu zaś w starożytnej Grecyi spotykamy na monetach rzeczypospolitych, miast i kolonij takie godła, które za najlepsze typy herbów uchodzić mogą, jak pomnik zwycięstwa, żołw egipcyjski, przeczołg korynckie, pegaz, jabłko, róg obfitości, trójnogi i t. d. Takie typy ozdabiały się ~~później~~ następnie jako wzory na tkaninach wschodnich. Widać też wschód i swoje własne godła: ~~Assyrya~~ świat księżyc z gwiazdą, palma, znajdują się już na monetach chiliarchów i satrapów Persyi z dynastyi Achemenidów. [4] Gryf asyryjski, lwy, jelenie, lamparty, ptaki, orły jedno- i dwugłowe, pierwsze pojęcia mają się na tkaninach wschodnich, z których ten lub ów dostają się na Zachód, razem z krzyżowcami, z nimi przybyły mają do Europy, formując w ten sposób pierwszy zarys herbów zachodnich — ich rozpoczęcie, w właściwem tego słowa znaczeniu.

*) A. Leeseuberg: Ueber den Ursprung und ersten Verkommen unserer heraldischen Wappen. Berlin 1855.

1) Friedlaender u. Sallet: Das Königl. Münzkabinet. Berlin 1854, tab. I NN. 2, 8, 38, 54, 60, 68, 70.

[1] tarcza beocka

[2] Zawsze Jowisza, już w formie Zeusa czyli naszej Gwiazdowy znajduje się na monetach syrakuzkich, [3] poźniej przechodzi na drachmy attyckie. Też trzy kolana nietrzeście, widzimy na zwarcie, [4] ~~Tarcz~~ tkach klasztorów w Londzie są już w tej samej formie na monetach Agatokla za tyranizowania.

2) Barclay v. Head: On the chronological sequence of the coins of Syracuse. London — Paris 1874 tab. VII NN. 10, 11 (z czasów demokracyi 345-317 p. Chr.) oraz tab. VIII NN. 7, 8 i tab. IX NN. 4, 5, 9, 10, 13, 14, 15 (z czasów Agatokla i demokracyi 310-287 p. Chr.)

[3] tab. VII, A N. 8 ~~tab. VIII NN. 7, 8~~

4) Friedlaender u. Sallet l. c. str. 135, 140, oraz tab. V N. 462.

Heraldyja zachodnio-europejska zna-
dawcza dwa działy herbów: a) herby
w właściwem tego słowa znaczeniu, oraz
b) figury heraldyczne.

Herby przedstawiają zazwyczaj jakieś
przedmioty znane, wzięte z natury żywej
lub martwej lub nawet z świata fan-
tastycznego. Figury heraldyczne nato-
miast nie przedstawiają żadnych
przedmiotów poznanych, lecz tylko po-
le tarczy, pole tarczy w najprostszy
sposób podzielone, ~~w który~~ różnemi
nałożone barwami.

Tedy herby, jak wspomnieliśmy, powsta-
ły z wszelkich znaków pochodnich,
zawieszonych na chorągwiach rycerzy
krzyżowych, to figury heraldyczne no-
wiuż nie chcąc jeno z chorągwi po-
wstały swój bieg. Tylko te chorągwie
nie były robione z malowanych wzorzy-
stych, jeno bywały szyte z różnobar-
wnych kawałków materyj jednobarwo-
wych.

Figury heraldyczne, odmieniające się
w nieskończoność, stanowią główną ce-
chę heraldyki zachodnio-europejskiej.

Zestawiwszy heraldykę zachodnio-
europejską z heraldyką polską, powia-
dam się:

a. że w heraldyce polskiej figur herald-
cznych brak niemal zupełny. Na tenże
odmian, jakie heraldyka zachodnia
wykazać jest w stanie, ~~nie~~ polska he-
raldyka zaledwo kilka nadzmysło-
wych, jak: Tarcza, Zabawa, Wozze-
le, Zagroda i t. p. pomijając dokładniejsze
notowanie tego zjawiska; w tym dziale

b. że herby w właściwem tego słowa
znaczeniu, są i w naszej heraldyce dość
silnie reprezentowane; zjawiają się jednak
dopiero na początku XIII wieku, mianowi-
cie orzeł (na najpotężniejszej pieczęci Leszka
Białego (+ 1227)[1] [2], gryf na pieczęci
Chrystyana Konradowica Opolskiego z r. 1236[2]
wreszcie gryf obrzydły na pieczęci Sędzi
Dobiesławowica Nałęczkowa Krakowskiego z r.
1236.[3]

[bez Odrzydat?]

[jednogłowy?]

1) Żebrawski: O pieczęciach dawnej Polski
i Litwy. Kraków 1865, zeszyt I, str. 24,
tab. 3 N. 7.
2) Schultz Alwin: Die Schlesischen Siegel
bis 1250. Breslau 1871, str. 14, tab. VIII, N. 63.
3) Diplomata monasterii Clarae Tumbae prope Cracoviam. Kraków 1865, str. 12.

c. że nakoniec najliczniejszy ~~raz~~ bo na setki liczący zasób elementów w heraldyce polskiej herby z typów pośmiertnych powstałe, których heraldyka zachodnia zupełnie nie zna, a które u nas już z początkiem XII wieku się zjawiają, ~~w przeciągu~~ a pisarze przez cały wiek XIII na pieczęciach szlachty polskiej przeważną grają rolę.

Rozpatrując te dwa ~~główne~~ główne działy heraldyki polskiej, mianowicie herby właściwe i znaki pośmiertne, przychylamy do przekonania, że ~~te~~ herby właściwe stosunkowo bardzo tylko szczupłą liczbę odmian przedstawiają, te natomiast herby pochodzące z klejnotów pośmiertnych czyli miny pieczętne wykazują nader obfity zasób odmian.

Zjawisko to tłumaczy: jeśli bowiem znaki pośmiertne zjawiają się u nas o wiele wcześniej jak herby, jeśli one służyły pierwotnie jako znaki majątkowe, pochodzące jeszcze z doby pogańskiej, to konieczność tworzenia dla młodszych linij dynastów-wojewodów ~~tych~~ osobnych znaków chorągwiowych, którymby choć późno od znaku chorągwiowego używanego przez seniora, przecież odmienne byłoby również głównego przedmiotu w tymże znaku pozostawały wspólnymi podanego z seniorem pochodzenia, pociągała za sobą konieczność formowania pozorko mnogich odmian z pierwotnego znaku podanego, ~~dla~~ jak o tem w poprzednim paragrafie szerzej mówiliśmy. Stąd taka wielka liczba odmian w herbach powstałych z klejnotów pośmiertnych.

W chwili ~~kiedy~~ kiedy się zjawiają u nas potężne herby, już ~~za~~ pod panowaniem Kazimierza Wielkiego, ~~ustaje~~ ustaje wyraźna organizacya wojskowa na się ku schyłkowi; stanowczy cios zadała jej reforma przeprowadzona przez Kazimierza Wielkiego, która nadająca rycerstwu uprzywilejowanie w życiu, ~~uczyniła~~ ~~nadto, przeciwnie~~ ~~ustające~~ ~~potem~~ ~~dziś~~ ~~jeszcze~~ ~~po tego~~ ~~pewnego~~ ~~rodu~~ ~~po~~ ~~pewnych~~ ~~dzielnicach~~ ~~dawnej~~ ~~Polski~~. troskę o utrzymanie chorągwi rodowej [odkładała tem zamożniejszemu rodowi. W miarę zaprowadzenia się rodowego i dziedzicznej doby dziedzicznych między rodami, wzrastała liczba członków, zwarcie tkwiący przychodziło pojedynczym członkom w

[która dotąd wyłącznie na chorągwi książęcym ciągnęła,]

dzielać się od rodowej chorągwi, formować
swą własną chorągiew o własnym herbie,
skąd wtedy przedtem nadarzała
się "sposobność" formowania odmian od her-
bu rodowego. Tymczem, gdy potęga chorą-
gwi rodowej sławnieła najwyższy poszczyt
całego rodu, objawiała się coraz silniej dą-
żność grupowania się jak najliczniej pod
wspólną rodową chorągwią, co zrodziło
mogło za sobą pociągnąć nawet zarzucenie
nie potwierdzonych już odmian herbowych i
powracanie do sławnego rodowego klejnotu.

Sądzimam, że to skrystalizowanie się her-
bów poczęło następować już w wieku XIV
i że formowanie odmian herbowych na
szerszą rozmiarę w granicach Polski już
stanowczej użyło już w drugiej połowie
tegoż wieku. W pierwszej zaś połowie
wieku XV mniemało być formowanie odmian
herbowych jeszcze w użyciu zwyczaju
nem, który to zwyczaj trwał na
Rusi jeszcze przez kilka wieków później,
a w każdym razie jeszcze w wieku XVI,
a nie mógł być tam zaniechany, jak tylko
przez szlachtę małopolską po odzyskaniu
Rusi przez Kazimierza wielkiego.

Dwa rodzaje odmian herbowych zasługują
przede wszystkim w heraldyce na odszczególnienie:
jedne następują przez dodatki zdobnicze,
podwyższające "marki" herbu, stanowiące jego
udoskonalenie; drugie następują przez do-
datki obniżające "marki" herbu, lub też
przez nadwerężenie tychże herbu, i te stanowią
upośledzenia herbu.

Zastanowienie się nad tymi dwoma rodzajami
odmian należy nie mogę do-
piany herbów z typów pierwotnych pod-
stawowych, uchyla się już przez to samo od
dysputy, że owe odmiany powstały w
znacznej części jeszcze w tej epoce, kiedy
ani heraldyka zachodnia — europejska
ani jej prawidła wcale znane nie były,
to jednak, odbijamy przecie te prawa,
ale do owych odmian zastosować chcie-
li, należałoby je chronologicznie zaliczyć do
odmian późniejszych. Przyczyną powstania
powstania, była potrzeba uporządkowania
ze znaków majątkowego zewnętrza, osobnych
znaków majątkowych dla dynastów

młodszych, a pierwszym, radzaj tej odmiany było nadwerężenia znaków seniora przez odjęcie im róży tyż, tej istotnie najstarszej cechy tego znaku. Znak więc najstarszy młodszych dynastów był zrazu niewątpliwie w porównaniu ze znakiem seniora znakiem upośledzonym czyli pośledniem. Było to jednak tylko upośledzenie chwilowe. W czasach bojowych bowiem nie było już potrzeby między chorągwiami, by przynajmniej chorągwie były sobie równe, i ostatecznie liczebna przewaga jednej nad drugą, ona, która decydowała rycerstwa ale nie wzięła za w znaku najstarszym, mogła jednej lub drugiej chorągwi zdobyć przed nieprzyjacielem pierwszeństwo. Z chwilą więc zdarzenia się chorągwi młodszych dynastów w czasach bojowych, charakter pośledniości chorągwiowego ich znaku

nikł

Ale, jak już wyżej wspomniałem, od mamy te pochodzą z czasów, kiedy heraldyka z swemi prawidłami jeszcze jak nas jeszcze w pochodzącej historyi znaną wcale była, nie mogą więc one być wedle tych prawideł rozdane.

[Królewskiej]

1) Na malowidłach ściennych w klasztorze Cystersów w Łodzi jest pomiędzy tarczą, na herbowemi takie tarcza z herbem Rogala przedstawionym w ten sposób, iż rogi wybiegają z korony (Sprawozdania Komisyi do badania historyi sztuki w Polsce, tom III, zeszyt IV, Kraków 1887 str. 138). Herb Orzeszewskich wyobraża dwa lub cztery rogi bawole nawzajem z koroną wybiegające (Niesiecki III, 254). Widziałem przecie na pieczęci Wojciecha z Wambierzkowa, sędziego ziemskiego sandomirskiego r. 1408 (Arch. hr. Ruśiec lub w Warszawie) herb Habdank w tarczy, nad królewską koroną połówny. Że królewskie korony to niewątpliwie nadwerężenie herbów; czas w którym się te herby zwężania pierwszy i trzeci zjawiają, dozwalałby (zadnego), że odnieść do czasów króla Kazimierza W. lecz na to próbr przypuszczenia zadnych (nieżącego) dowodów nie mamy.

wiekach, mianowicie połowę herbu Korczak. Herb ten przedstawiał pierwotnie wyżej w późniejszych dokumentach. Wygnał

go Dymitr z Oświęcimia, podskarbi królestwa polskiego, któremu król Ludwik, mając jak świadczy Długosz herb ten w obrzydzeniu, herb królestwa węgierskiego, mianowicie trzy białe pasy w czerwonem polu nadał, dworzyk zaś z wyjątkiem przeszedł do klejnotu. Czy rzeczywiście dworzyk z wyjątkiem pod nazwą przeszedł do klejnotu, zachodzą wątpliwości: w kaplicy poznańskiej biskupiej między herbami panującemi na sklepionej płycie grobowej arcyjela Górki biskupa poznańskiego z r. 1498, przedstawiony jest herb Korczak w ten sposób, iż dolną połowę tarczy wypełniają trzy pasy, na najwyższym zaś pasie po górnej połowie tarczy ku stronie prawej zamieszczony jest półksiężyc, za nim puszki dworzyk. 2) Test więc przeciwko prawdopodobieństwu, iż podskarbiowskie herbu tego nastąpiło w ten sposób, iż do tarczy barbarej przyłączono pasy węgierskie nie wyrzucając z niej wcale wyjątku z dworzyków. ~~Autor~~

Inny bardziej prawdziwy wydaje się być opowieść Długosza, jakoby nie wyjęt w herbie czynił królewicz Ludwikowi obrzydzenie; gdyby tak było w rzeczywistości, nie byłby on się dopuścił jako klejnot do hełmu, gdyż na niższych hełmach jako w wyższych jeszcze bardziej polarnicom jak tarczą, byłby królewic jeszcze z natury rzeczy jeszcze więcej sprawiał obrzydzenie. Kreszla, ~~jak podobnie przypuszczał~~ nie wszyscy Korczakowie przemarli wyjęt z dworzykiem z tarczy do klejnotu, niektórzy nie podzielny bowiem, jak potrafię dowieść herb na podobnie wspomnianym nagrobku arcyjela biskupa poznańskiego świadczy, przestawili go w tarczy obok węgierskich.

Tekst więc nie przeczy dopuszczeniu herbu, jak podaje Długosz, bez podskarbiowskie. Król Ludwik cenując zasługi podskarbiego dymitra, pragnął podskarbiowskie jego herb, w którym tego godzien był jako przyjaciel zaszczytny odmianę swego własnego herbu królewskiego, węgierskiego.

1) Joannis Długossii Opera. Cracoviae 1887, str. 567.

2) W. F. Creeny: A book of facsimiles of monumental brasses on the continent of Europe. London 1884, str. 47.

Zdaje się atoli, iż nie tam jeden dygnitarz z Rzeczypospolitej otrzymał od Króla Ludwika zezwolenie nadawania herbu rozbarwionego. Wreszcie znajdują się herby w połączeniu z dwudziestu przeszło innemi herbami. Tak przychodzą one w połączeniu z klamrami w Korczaku Silicza,[1] w Grzymałowie Buchowieckich,[2] w herbie Wydrza,[3] w herbie bezimiennym podanym przez Kojałowicza z Kobrynia,[4] i w pieczęci Bonra z r. 1588;[5] z lilją w Rochu Szczuki[6] i w Rochu Muzzicków Łukomskich;[7] ze Strzegonią w Rubieszu,[8] z podkową w Korczaku Hornowskich;[9] z Hochdamkiem w Korczaku Hermonkow;[10] z podkową zyczem w Korczaku Korolyńskich i Newelskich;[11] z Nałęczem w Nałęczu Zyłowskich;[12] z Wagą w Szreck odmianach,[13] z Orzechową w herbie Wiszery i Kornicu,[14] z Liszem w herbie Roszala,[15] z dwoma podkowicami w Kojałowicza,[16] z odmianą Miny w herbie Chorochowskich,[17] z odmianą Ogończyka w herbie nieznanego szlachcica Litewskiego r. 1602[18] i z odmianą Bogoryi w herbie innego nieznanego szlachcica litewskiego r. 1585.[19]

Nie można przypuścić, iżby owe herby Korczakowe dostały się do [illegible] wielu herbów tylko podobnie w drzewie koligacenia się z rodem Korczaków. Tylko ten jakkolwiek zupełnie zjawisko w heraldyce innej; jakiego żaden inny herb nie przedstawia. A co w tem przedewszystkiem zasługuje na uwagę, to sposób połączenia tych wszystkich herbów z wrębami. Wiadomo powszechnie, że jeśli dwa lub kilka herbów ma być razem połączonych, to w takim razie dzieli się tarcz herbowa na tyle osobnych pól, ile jest herbów do połączenia i oznacza się każdemu herbowi osobne pole. Wynika to z tej odwieczności, iż [illegible] w heraldyce obok barwy herbu nader ważną rolę odgrywa także barwa pola, w którem herb bywa zamieszczony. Łącząc przeto różne herby w jednej tarczy, musiano każdemu oznaczyć osobne pole, aby to pole mogło być wspólnią herbami nałożone barwą. Dzielono więc w tym celu tarczę na dwa, trzy, cztery pola i więcej i

1) Niesiecki: Herbarz polski (wyd. Bobrowicza), VIII, 372.
2) Niesiecki III, 343.
3) Kojałowicz rkps.
4) Zbiory W. Rulikowskiego.
5) Niesiecki VIII, 119.
6) Niesiecki VI, 289.
7) Niesiecki VIII, 172.
8) Niesiecki XXX IV, 377. — 9) Niesiecki V, 224.
10) Niesiecki V, 224. —
11) Niesiecki III, 444; Kojałowicz.
12) Okolski, Kojałowicz i zbiory W. Rulikowskiego.
13) Niesiecki IX, 447. — 14) Niesiecki V, 240.
15) Kojałowicz rkps.
16) Okolski: orbis 356, 357.
17) Zbiory W. Rulikowskiego.

[1]) Sprawozdania Komisyi do badania historyi sztuki w Pol., tom III, zeszyt IV, Kraków 1887 str. 138.

[2]) Zarządzenie prawa polskiego pomnik, kn. VII, str. 467; Ulanowski, Inscriptio mes clenodiales N. 1335.

[1]

[1] Lecz kilka herbów w jednej tarczy nie, [2] zgrabne. Ale nie przystoi [3] wody nie mają [4] ten sposób połączonego herbu [5] swego z wrębami, jeby te dwa herby dzie[6]dziczne w godłowem figurowały polu, lecz są te herby w jednem wspólnem polu z sobą po[7]łączone lub powiązane.

Ten sposób wiązania herbów jest pierwo[8]tny i dzisiaj u nas końca XIII wieku. W ten sposób połączony lew z orłem dał herb Du[9]jawski, w ten sposób powstało wiele herbów książąt i panów szlacheckich w XIII i XIV wie[10]ku, w ten sposób poszczególne mieszczą połą[11]czenie herbu Telica z herbem Podzirabeg na ścieżnych pieczęciach w klasztorze cysterskim w Łodzie z wieku XIV.[1]) W schyłku wieku XIV, w wieku XV a tem mniej w czasach późniejszych już tego ro[12]dzaju wiązania herbów nie dostrzega[13]my wcale.

Jeśli więc przed tego czasu, w których [14] nowych składaniu herbów z przekazu, [15] połączonych zaszło, odnieść się najpóźniej do schyłku wieku XIV, to owe zręby wie[16]kopolskie zdają się wskazywać, że tu nie[17]my do czynienia również z podobnie[18]niem nowych herbów, w sensie zakresu dynastycznego z Rzeczypospolitą, [19] innej szlachty niż polskiej, wyrobało połączenie swych herbów [20] króla Ludwika, zapewne może [21]czas wyprawy litewskiej i oblężenia gro[22]du helskiego.

Z epoki pierwszych pism Jagiellonów najdawniejsze nadanie herbu wydane jest przez Kazimirza Jagiellończyka w r. 1455 dla Wacława Pedycynna, szlachcica pruskiego, który podczas wojny pruskiej z Zakonem przyniósł królowi trzysta dobrze uzbrojonych rajtarów, własnym kosztem opa[23]trzonych, i za tymto rajtarami w różnych potyczkach podwał nieustraszonego męstwa dowody. W nagrodę tych zasług nadał mu król szlachectwo polskie (indygenat) oraz herb Prusak, mianowicie półtora krzyża w tarczy, a nad nim pawie[24] zbroczne z wyciągniętym mieczem.[2]) Pol.

[1]

Tora Krzyża to herb Prus, zwany u nas w pierwszej połowie XV wieku Pogonią Turzyną, jakiego Petrycyn po ojcu używał, wiadomie z Małopolski do Prus przyniesiony, gdy, rycerz zbrojny z podniesionym mieczem, to znaczy rycerza z likwidacji pogoni, dodatek zaszczytny Królewski dla uda stojenia herbu.

W ten sam sposób udoskonalony został herb ziemi pruskiej. Prusy noszą w tarczy orła czarnego jednogłowego; gdy ziemie Prus poddała się królowi Kazimierzowi Jagiellończykowi i przyłączona została do ogółu Rzeczypospolitej, dodał król do pierwotnego herbu złotą koronę na szyję orła, zbroj ne ramię z wyciągniętym mieczem ponad prawem skrzydłem orła.

Ale nie tylko przez przydatki do herbu nastąpiło udoskonalenie, mogło ono nastąpić także przez dostanie klejnotu. Najdawniejsze nam znane takie udoskonalenie zawiera przywilej króla Kazimierza Jagiellończyka z r. 1484, wydany dla Dygnusa dla Stosza z Kunic i Albrachcic. Używał on herbu Łzawa, wyobrażającego dwa liście wodnej rośliny z skorzonadami. Król dodał mu klejnot, a mianowicie szyję jelenia z głową o złotych rogach, a na szyi złota korona.[1])

Wspomnieliśmy już powyżej, że odmiany herbowe mogą nastąpić nie tylko przez dodatki zaszczytne, ale także przez nadanie klejnotu herbu lub dodatki, mające na celu upośledzenie herbu. Upośledzenie herbu następowało zazwyczaj albo dla oznaczenia linij bocznych, albo też pochodzenia z nieprawego łoża.

W heraldyce polskiej najdawniejsze przykłady nadwerężenia przez upośledzenie ma herbów, stanowią herby Hamaode jewa i Orla, oba przedstawiają z orła, herb dynastyi piastowskiej, pierwszy jednak przedstawia orła bez ogona, drugi orła bez głowy, w miejsce której gwiazda jest położona.

W obu wypadkach nadwerężenie nastąpiło z tego powodu, ponieważ herb, dla

1) Paprocki: Zrdcadło, list 412 v. — Archiwum Komisyi historycznej tom III, str. 349, Ulanowski: Chalcedony N. 200.

ny dokład służył dynastyi panującej, Jodoka, brat tę w godzie szlachcicow, a zatem osobie, zajmującej w społeczeństwie niższe od króla stanowisko.

Tak samo postępowali przodkowie Jagiellonowi. Herbem ich byłby Pogoń litewska, to jest rycerz zbrojny na koniu z podniesionym mieczem, w tarczy rycerza krzyż podwójny. Z tego litewskiej Pogoni piszą, czyli oni dla swojego pobudowanej szlachty herbowy herb, również Pogonią zwany, powstały przez nadwerężenie Pogoni litewskiej. Herb ten, przez późniejszych heraldyków Lew Pogonią potrzebą zwany, wyobraża tył, konno zbrojnie owego rycerza z Pogoni litewskiej z podniesionym mieczem.

Inne nadwerężenie Pogoni litewskiej przedstawia herb miasta Urzędowy. Król Władysław Jagiełło nadał temu miastu prawo bicia monety i dozwolił używania na tych monetach herbu swego własnego, krzyża podwójnego, podług miasto Urzędowa użyło w herbie swym krzyża podwójnego, między którego ramiona dwa kółeczka wstawiło. Tegoż zaś tenże krzyż podwójny, który figuruje na tarczy rycerza w Pogoni litewskiej.

Między szlacheckimi herbami przedwerżonemi najcelniejsze miejsce zajmuje herb Lemberg. Wyobraża on podług późniejszych heraldyków w tarczy krzyż zwyczajny, nad którego lewem ramieniem tkwi korona, czyli herb Hlaboduski. Ale na starszych pieczęciach średniowiecznych krzyż ten przystrojony ramionami zwieńczonemi dochodzi do brzegów tarczy. Taki zaś krzyż wedle prawideł heraldyki, nie jest krzyżem zwyczajnym czyli herbem w właściwem tego słowa znaczeniu, lecz figurą heraldyczną, wyobrażającą tarczę w krzyż na cztery równe podzielonę pola. Taki na jednej pieczęci szlacheckiej, zawieszonej w przywileju z r. 1432,[1]) jest ten krzyż w rzeczywistości przedstawiony w formie dwóch krzyżujących się wzajem pod kątem prostym, dzielących tarczę na cztery

[Tamo:]

1) Zbiory Ksiąząt Czartoryskich w Krakowie. Pieczęć ta należy Golimino, wsi Nadolbrzeziami, szlachcicowi litewskiemu, snać przez ród Dętno adoptowanemu.

pola. Z tych pól w polu otwartem czyli dolnem tarczy znajduje się herb Hab„ dank. Wobec tego, co stanowi heraldyja o miejscach zaszczytnych w tarczy her„ bowej; herb Habdank jest tu zamierzo„ ny w miejscu ustalonem czyli najpo„ ślednijszem. Herb Dębno jest przeko„ rzem innym, jeno upośledzonym Hab„ dankiem.

Takiej okoliczności zawdzięcza herb Dembno swoje powstanie, wyjaśnia jedna wzmianka w Insygniach Długosza.[1]) Ta„ gosz nie jest poprawdzie nic, że ród Dembno pochodzi z rodu Habdanków, ani że herb Dembno jest tylko upośle„ dzonym Habdankiem, ale pod herbem Dembno wspomina, że niedy jeden z rodu tego dostał się do niewoli tatarskiej, tamże z dziewkami tatarskiemi zszedł i potem„ pradzieci. Wróciwszy do ojczyzny, przy„ wiózł je z sobą, skąd jeszcze za czasów Długosza w twarzach członków rodu tego rysy tatarskie się przebijały.

Różnych, jako Tarczyc Długosza z naj„ celniejszym reprezentantem rodu Dem„ bno, Zbigniewem Olesnickim, nie do„ zwala powątpiewać w autentyczności owej powieści. Owa powieść ta jest zarazem kluczem do rozwiązania zagadki po„ wstania herbu Dembno. Bo do niewo„ li tatarskiej wszyscy przodek tego rodu, należał potajemnie do rodu Habdanków i tegoż herbu używał; ale potomkowie jego spotrzedzeni z dziewkami tatarskie„ mi za wnuc z niepraweego pochodzące tego, nie mieli prawa używania her„ bu ojcowskiego w jego czystej formie, lecz tylko w formie nadwerężonej, bastardem potajemnej: w ich tarczy herbowej przeto herb Habdanków z naj„ celniejszego swego miejsca, to jest ze środka tarczy, przeszedł w miejsce naj„ poślednijsze, czyli na ćwiarte pole, da„ jąc w ten sposób początek herbu Dembno.

1) Joannis Długossii opera. Cracoviae 1887, str. 564.

w XIV, XV, i XVI wieku.

§ 7. Nobilitacyje, indygienaty, adopcyje.

Jeśli nam chodzi o rozwiązanie kwestyi, skąd pochodzi szlachta polska i jaki jej początek, to z uwagi, że przez cały czas istnienia rzeczypospolitej aż do jej upadku dokonywane były uszlachcenia, to jest podwyższenia plebejuszów do godności szlacheckiej, nie ulega wątpliwości, że badanie warunków, pod jakimi, i sposobu w jaki te uszlachcenia do przedsięwzięte były, powinny nam przecież niejakie światło rzucić na kwestyą pierwotnego szlachty polskiej pochodzenia.

W tej mierze konstytucyje sejmowe następujące zawierają przepisy.

Konstytucyja sejmu warszawskiego z r. 1578 stanowi „aby plebei nie byli kreowani na szlachectwo, jedno na sejmie za wiadomością Panów Rad, albo w wojsku dla znacznego w męstwie swego poczynania i dzielności;"

Konstytucyja sejmu warszawskiego z r. 1601 postanawia: „na potym ten tylko może być uszlachcony, kto będzie królowi, po senatu i przed oczyma jego w wojsku od hetmana, i takowe szlachectwo konstytucyją ma być zbijalnione. Szlachectwo zaś winno być na sejmiku deputackim wyniesione, a na trybunale zaprzysiężone;"

Na sejmie warszawskim z r. 1613 polecono złożyć przywileje nobilitacyjne, wydane po konstytucyi z r. 1601, dla weryfikacyi, jeżeli za usług wojennych szlachectwo jest nadawany, aby przywilej na polskim

* Volumina legum II, 971.

** Volumina legum II, 1502.

*** Volumina legum III, 169.

w dubium nie być powinny.

Sejm koronacyjny z r. 1633 postanowił: „aby żaden szlachcic żywo, bilem do herbu przyjmować, za nim świadczyć się nie ważył."

* Volumina legum III, 805.

Na sejmie warszawskim z r. 1641 postanowiono, że indygenaty tylko za zgodą wszech stanów na sejmie dane być mogą. Starający się wprzód experiment meriterum przeciw rzeczypospolitej a potem przywód szlachectwa publicis documentis uczynić powinien.

** Volumina legum IV, 11.

Sejm koronacyjny z r. 1676 postanowił, że do indygenatu i szlachectwa przyjmowani nie będą, którzyby się przedtem z tem na sejmikach przedsejmowym nie odzywali, przez których pierwszych nie mieli instancyi.

*** Volumina legum V, 446.

W pactach conventach Augusta III z r. 1736 zawarto postanowienie, że indygenaty i nobilitacyje tylko na przedstawienie ustróżne generała województw lub ministrorum status lub hetmanów będą nadawane; a w pactach conventach Stanisława Augusta z r. 1764, że indygenaty i nobilitacyje nie, najprzód tylko na sejmach attenta pluralitate rekomendujących województw, ziem i powiatów dawane będą.

**** Volumina legum VI, 625.

Zaostrzył to postanowienie sejm extraordynaryjny warszawski z r. 1768 w ten sposób, że indygenaty i szlachectwa na walnych sejmach tylko za jednomyślnością stanów być mają.

Volumina legum VII, 203.

Taki jest zarób postanowień prawnych w przedmiocie nadania indygenatów i szlachectwa.

Volumina legum VII, 602.

Z tych postanowień wynika, że przez ich wydanie nobilitacyje i indygenaty należały do władzy monarszej, bez potrzeby odnoszenia się z nimi do sejmu –

2° że jednak pojedynczy szlachcic mógł plebejusza zrobić szlachcicem przez przyjęcie go do swego rodu i herbu (adoptacyja). Wymagało to oczywiście monarszego zatwierdzenia.

Oba te szczegóły, tak charakterystyczne, wyjaśnią się jeszcze lepiej ze starszych pomników.

Zachowało bowiem ustawy polskie przytoczone [redacted] aż do Statutu XVI i w dawniejszych zbiorach dokumentów nadania nobilitacyj lub indygenatów znajdujemy, to jednak już Czacki w swojem znakomitem dziele „O litewskich i polskich prawach" zamieścił tablicę obejmującą wydane przeszło 400 nobilitacyj, indygenatów i adoptacyj z epoki z przed r. 1601 a sięgającą wstecz aż do r. 1443.

Materyjał ten tak obfity nie został jednak po dziś dzień ani ogłoszony w całości ani też w należyty sposób spożytkowany. Bobrowicz przy pobieżnem wyzyskaniu niektórych pomników go zupełnie. Bilska zaledwo (8) z tych przywilejów i to głównie adoptacyj dokonanych przez hetmana Jana Zamoyskiego w r. 1581, wydrukował, zresztą z wieku XV wydrukował Ulanowski,

[1] w Herbach rycerstwa pol., stron. 7

[mobilitacyjne]

[przy nadaniu dla chłopa]

[?: jakie przypuszczenia formować można o stanie tego ?]

rzędzią w Inscriptionen clenodia, lecz rzędzią w Materyjałach dla hi-storyi prawa i heraldyki polskiej, najwięcej zbiorowo ilość, bo 22 przywileje, dochodzące wyłącznie z archiwów Stefana Batorego, zamknęło zbiór w Lonie XI Królestw, dodając do tego 4 przywileje [z lat 1434 i 1436, mobilizacyjne spisem Czackiego, ogłoszone Helcel w Lonie II Kazimierzowych praw polskiego pospolitego].

Akta fragmentaryczne publikacyje nie mogą dać wyobrażenia o zasadach, jakich się trzymano w XV i XVI wieku przy mobilizacyjach, indygenatach, a tem [to] najciekawsze bowiem przywileje znajdują się w przywilejach nie ogłoszonych drukiem, zatem chronologicznie ich wykaz zestawienie uczy, wyjąwszy [Diariusza] praktyków, nie znaleźć [zasady] zwolna ulegały zmianom, [w] epokach dawniejszych, jak n. p. XIV i XIII w., z których nam zachowało nic pochwalony się przywilej mobilitacyjny.

Nie wszystkie jednak przywileje objęte wyborem Czackiego, obejmują w rzeczywistości mobilitacyje [za] adoptacyje lub indygenaty, więcej jak jedna trzecia część takowych zawiera tylko attestaty szlachectwa dla [osób] szlachty rodowej, która takich [przeglądanych] attestatów [po]trzebowała, dwie trzecie zaledwo pozostaje właściwych przywilejów.

49.

F (§ 10, D) 7

nobilitacyjnych źródeł indygenatów. Ze względu na ważność materyjału, jaki te w tych przywilejach mieści, powtarzamy ich regest na końcu w dodatku, tem bardziej, gdy tylko wzmiankowego materyjału w małym rozmiarze rozprawy spożytkować możemy. Ograniczamy się też regestu do śmierci Stefanowi Batoremu, gdyż dalsze z epoki Zygmunta III, dość pewne dla historyi nobilitacyj obejmują wprawdzie, ale jednak dla tych gadnień, które w niniejszej pracy rozwiązać usiłujemy.

Rozpatrzywszy ten materyjał pokazuje się, że najpotężniejszą część zajmują indygenaty, jest ich za, ledwo 21%, że z przeszłych 157 przywilejów 123 dotyczą się do uwolnienia herbu lub do przywrócenia utraconego przez zaniedbanie szlachectwa, że 49 przywilejów obejmuje nadanie szlachectwa wprost, a 98 nadanie szlachectwa drogą adopcyi.

47

Wziąwszy zważymy, że przywilejów herudelskiej z r. 1413, najdawniejszy pomnik uszlachcenia drogą adopcyi, obejmuje 47 adopcyi szlachectwa litewskiej przez rody polskie, to przekonamy się, że najdawniejszą formą uszlachcenia w Polsce była adopcyja, to jest przyjęcie plebejusza przez jakiegoś dostojnika pod szlachectwo polskie do rodu i herbu.

Tę rzecz silniej potwierdza się to, co nazwaliśmy przyjęciem, jeśli rozważymy, w jaki sposób wybrała się nobilitacyja taka, która dochodziła do stanu z pominięciem adopcyi.

Najstarszy przywilej nobilitacyjny z epoki pierwszych Jagiellonów, jest przywilej Witolda

3.

*) Helcel: Starodawne prawa polskiego pomniki, II, N. 3193.

*) Z czasów króla Władysława Warneńczyka sporiadał Długosz, iż król ten r. 1442 w Budzie „nobilitował Jerzego Schwarca mieczem" szczerbiec Kazimierzowego, nadając mu herb Bożeziodarz to jest cztery lilije, krzyżem ze sobą połączone. W opowieści Długosza mieszają się chwiejnie błąd lub niedokładność, herb Bożeziodarz bowiem albo Zodarzbóg jest Jerzemiem co Jogo mia, albo więc król nadał rzekomo czyrisie Schwarcowi herb Bożemi zdarz czyli Jogomi, albo Schwarz został przez jakąś inną mowę pogierską nazwiny, używającą herbu

**) Ulanowski: Materyały do historyi prawa i heraldyki polskiej, Kraków 1886, N. 195

***) Ulanowski: Inscriptiones clenodiales — Starodawne prawa polskiego pomniki, VII, Kraków 1885, str. 469, N. 1338.

****) Ulanowski: Materyjały etc. N. 199.

† czterech lilij, krzyżem połączonych, nadany i tym sposobem otrzymał od króla nie herb a od króla tylko predykamentyję i mowę pogierską. Istnienie takiego innego herbu polskiego za czasów Wład. Warneńczyka bytności jednym niczem nieuzasadnionem zjawiskiem.

Jagiełły z r. 1434 nadany chrzestnemu synowi Jakubowi Kobylańskiemu. W przywileju tym król oświadcza, iż mając na uwadze zasługi chrzestnego swego Jakubowego, jakie tenże położył w czasie wojny z wrogami i nieprzyjaciółmi w wyprawach przeciw Litwinom, Tatarom, Rusinom, a uszlachcając go z nowej władzy swej królewskiej i równym czyni Kazimierzowi szlachcicowi tak polskiemu jak ruskiemu. Nadaje mu zarazem król jako znak szlachectwa zawołanie „Jogonia" a jako herb: tarczę złotą, w niej ręka zbrojna z miecza, go obłokiem wyciągniętą z mieczem do góry grotem obróconym, którego końce rękawicą zbrojną, dolna część tarczy barwy czerwonej. *)

Z epoki króla Kazimierza Jagiellończyka mamy trzy przywileje nobilitacyjne, mianowicie przywilej z r. 1456 dla Godzisława tytuł chrzestnego z Gorzyc, doktora medycyny, i brata jego Jakuba, drugi z r. 1468 dla Klemensa z Dobrzeja braci rodzonych z Łagiewnik, gorzan, chrzestnego Jakuba z Łagiewnik, gorzan, chrzestnego Jakuba z Zalesia, Pawła, Jana, Stanisława Rzeszotkowi, braci rodzonych i chrzestnego Jakuba z Zręczyc, Stanisława Stradomia i Macieja, braci rodzonych, wreszcie trzeci przywilej z r. 1481 dla Ryszarda Szymona i Stanisława Wałtyg ze Zręczyc, dla Ryszarda Papińskiego de Pambuszio, i braci jego rodzonych Oliwera i Maryjasza Papińskich, otrzymali tych nobilitował król Kazimierz Jagiellończyk nadając herbem z mieczem tenże sam herb

oraz

O jednem jeszcze nadaniu herbu Pogoni wspomnieć się tylko może my, że pochodzi z czasów króla Kazimierza Jagiellończyka. Król Zygmunt I mianowicie nobilitując r. 1523 Wacława Zyrowowicza z Kijowa nadał mu herb Pogonia czyli Boreę zodiaru, takiż sam, jakiego ojciec jego Zyrow z Kijowa i przed Siemion używali. Nadanie więc Pogoni staremu rodowi, mianowicie z Kijowa musiało przypaść gdzieś na czasy Kazimierza Jagiellończyka. *)

*) Zobacz niżej § 10, D N. 12 i 53.
xx) Zobacz tamże N. 13.
xxx) Zobacz tamże N. 15.

ręką zbroją w złotym polu z przemiennym mieczem i zawołanie Pogonia.

Z czasów Jana Olbrachta i Aleksandra mamy tylko po jednym przywileju uszlachcenia herbu Pogonia, mianowicie nadaje król Jan Olbracht Janowi z Nowego miasta w Węgrzech r. 1490 szlachectwo, a jako herb tarczę złotą, rękę zbroją z obłokiem przemiennym mieczem, xx) zaś r. 1504 król Aleksander nobilitując Stefana syna Marcina ze Zdzar nadaje mu również jako herb rękę zbroją z obłoka z puklerzem przemiennym mieczem w złotej tarczy i zawołanie Pogonia. xxx)

Widzimy więc, że za czasów poprzednich Jagiellonów, i ilekroć król podnosił plebejusza do stanu szlacheckiego, zawsze radził mu, aby przyjął herb Pogonia.

Co jest herb Pogonia.

Dynastya Jagiellońska w różnych czasach trzech herbów używała. Najcelniejszym była Pogoń litewska, wyobrażająca rycerza zbrojnego na koniu z przemiennym w prawicy mieczem i z krzyżem podwójnym w tarczy. Używają tego herbu przy całej królewskiej potrzy z dynastyi Jagiellońskiej a także wielcy książęta litewscy, z tą tylko odmianą, że ci ostatni na tarczy rycerza miasto krzyża podwójnego kładli kolumny.

Oprócz tego jednak Władysław Jagiełło jak także Kazimierz Jagiellończyk

i Jan Olbracht na pieczęciach swych
małej i dużej z krzyżem podwójnym
zdwojonym z tarczy litewskiej Pogoni.

Zygmunt August przeszedł wyraźnie wpro-
wadził na monety awe litewskie
[illegible] Litewskie, nieużywane
przekleństwo tylko przez wielkich książąt.

W poprzednim artykule traktowa-
liśmy szerzej wraz o pochodzeniu i
upośledzeniu herbów: wykazaliśmy
tam, że dla odróżnienia linij po-
bocznych, linij młodszych lub ba-
stardów herb pierwotny nadawany
ulegał takiemu przekształceniu, że
wedle pojęć i zasad heraldycznych
[illegible] tracił na swej pierwotnej do-
stojności, stawał się mniej dostoj-
nym, podległym.

Jeśli w obec tego porównamy Po-
goń, jaką pierwsi książęta Jagiełło-
wscy nadawali nowo kreowanej
szlachcie, a którą późniejsi heral-
dycy Pogonią pełną nazywać
zwykli, z owym pierwotnym her-
bem dynastyi Jagiellońskiej, Po-
gonią litewską, to przekonamy
się, że Pogoń pełna wyobraża
jeźca tylko ręką zbrojną z potężnym
dzidą mieczem rycerza, widocznego
w Pogoni litewskiej, jest niczem
innem, jak tylko upośledzeniem
tejże litewskiej Pogoni, jej od-
mianą, pochodną, spowodowaną
tem, że przed tego herbu używać
miał szlachcie nowo kreowany,
a zatem będący nadal podległym,
czy od dynastyi książęcej.

Ale cóż w takim razie oznacza
w istocie rzeczy nadanie zdwojonej
herbu Pogoni nowo kreowanej
szlachcie?!

jak dopiero wykazaliśmy,

Jeśli zważymy, że Długosza [tylko] jest odmianą Długosi bliższej, przedniego herbu dynastyi jagiellońskiej, że herb jest najchwalebniejszym, oczniejszem znamieniem rodu a wspólność herbu dowodem przynależności do wspólnego rodu, to nadanie jednemu Długosi prawa dziedzicznej szlachcie przez królów z dynastyi jagiellońskiej nie jest niczem innem, jak przyjęciem tejże szlachty do własnego rodu, jak prostą adopcyją.

[dynastyi]

Chociaż się to na pozór wydawać niepraworządnem, by król, stojący na najwyższem szczeblu hierarchii społecznej, przyjmował do swego rodu ludzi z stanu plebejuszowskiego do stanu szlacheckiego, świadczą pod niesionych, [a]przeto [za] ważkie, dowody, skoro rozpatrzymy się w adopcyjach [do] spółczesnych przyczyny do przekonania, że taka właśnie była tradycyja adopcyj [tych] w rodach szlacheckich, [iż] najpotężniejsze rody i najwyżsi dygnitarze [adoptowali] do swoich rodów [plebejuszów] a nawet nowo ochrzczonych żydów, jak n.p. Jan Zabrzezyński marszałek k., tenutaryusz i starosta grodzieński, przyjmuje do rodu swego i herbu Lelima świeżo ochrzczonego żyda Abrahama z Kijowa mieszczanina smoleńskiego,[1] jak Marcin Biskup [wileński] przyjmuje do rodu i herbu swego Mereszkę innego ochrzczonego żyda Stanisława Oszejłę,[2] jak [wojewoda] hetman Jan Zamoyski przyjmuje do rodu i

[mieli prawo się adoptować]

[świeżo ochrzczonych]

1) Zobacz § 10, D, N.

2) Zobacz tamże N. 14.

[jak Korabicz adoptuje Pesana Jischla Mendlicz żyda przechrzczonego 3)]

3) Zobacz tamże N. 25.

i herbu swego Tolima zotwierzy, co
się w wyprawach przeciw Litwinom
odznaczyli; zaś nad Teporczykiem
~~xxxx~~ do zaadoptowania mieszczan
Krakowskich i innych szczegól-
nąą ~~ozego~~ okazuje przychylność.

~~Ano~~ Inna jeszcze możnaby mieć
wątpliwość, czy ustawodawca przez
Jagiellończyk Pogoń polską jest
uczynioną późniejszą odmianą
Pogoni litewskiej; czy też wprost
herbem nowym, wedle upodoba-
nia monarszego i bez żadnego
związku z Pogonią litewską
dla tej nowo kreowanej szlachty u-
stanowionym, która nie przyszła,
ta podobno ze strony innego
rodu szlacheckiego polskiego.

Do uchylenia tej wątpliwości
wystarczyłby nam mocna ja-
sna identyczność rozwodzenia
„Pogonia" wspólna obu tym
herbom, a zatem dowodząca
wspólnego ich pochodzenia. Ale
mamy jeszcze inne silniejsze oko-
liczności, dowodzące ponad wszelką
wątpliwość, że jedna jedynie Pogoni litewskiej nie miała przeczyniście przed-
stawiać nowo ustanowionego her-
bu szlacheckiego, żadnego innym
herbom szlacheckim, lecz miała
przeczyniście przedstawiać zna-
mię dostojniejsze, za ponowa
którego zwyczajne herby mogły
być co do zacności swej podnie-
sione, udostojnione.

Tadeusz szlachecki deklaracya nam
przede wszystkiem przywileju Kró-
la Kazimirza Jagiellończyka
wydany w r. 1456 dla Gwarta-
Petrycyna szlachcica pruskiego.[1])

F wzmiankowany już powyżej /

[1]) Kazimierz prawa polskiego po-
mnik, VII str. 467; Mankowski, Insc. lit-
teres clenodiales N. 1335.

52. Przymilejem panującym Kazimirz Jagiellończyk nadając Wacławowi Petry-
czynowi szlachcicowi pruskiemu polskie
szlacheckwo, nadał mu zarazem herb
Prusak, mianowicie półtora krzyża
a nad nim rękę zbrojną z podniesio-
nym mieczem. Tak przynajmniej po-
wiedzieć mi było to nadanie nowego
herbu, lecz tylko udostojnienie da-
wnego; Petrycyusz bowiem jako szlach-
cic urodzony już herbu Prus czyli Tu-
rzyna to jest półtora krzyża, za król
aby herb ten udostojnić, dodał mu
rękę zbrojną z podniesionym mie-
czem.

Teźli sobie przypomnimy, że król
Ludwik w przypadkach, kiedy chodziło o
udostojnienie herbu szlacheckiego, do-
dawał owéj wtórny herb przyjęty,
trzy wrzeby, nie będziemy mieli
w przypuszczeniu, że ręka dzierżąca
zbrojna, noszącą przekłamę Jagiel-
ończyk, jest również częścią herbu królewskiego,
jako Jagiellończyk.

Teraz bardziej za tem przypuszcze-
niem przemawia fakt, że król Ka-
zimirz Jagiellończyk udostojniając
herb ziemi pruskiej, nie inny przyda-
tek zaszczytny do herbu tejże ziemi
orła czarnego dodał, jak również
rękę zbrojną z podniesionym mieczem.

Nie pilega przeto żadnej wątpliwo-
ści, że jeźli Jagoni polska jest tylko
odmianą dynastycznego herbu Jagiel-
lonów, Jagoni litewskiej, to nadanie
herbu tego nowo kreowanej szlachcie
jest właściwie adoptacyją tej szlach-
ty do herbu i roli królewskiego.

Dokumenta wszelako, któreśmy
wyżej przytoczyli, o tem nie
wątpią, i z nich bezwyjątkowo
widzimy, że nobilitacyja ta droga
adoptacyi wyniosła, pochodzą dopiero
z epoki pierwszych pięciu Jagiel-
lonów, i najstarsze z nich nie
sięgają wcześniej nad wiek XV.

Ale dynastyja Jagiellońska była
obcą w Polsce, nie związał ją z na-
dami szlacheckiemi polskiemi za-
den węzeł wspólnego pochodzenia
po krwi, może zatem powstać
wątpliwość, czy w tych nobilitacyjach,
których podstawą jest pozorne
wspólne pochodzenia,
normy prawa kulmeńskiego za dyna-
styi Jagiellońskiej, zostały zachowane,
czy, zdadzą się odnieść także
do epoki wcześniejszej, kiedy panowała dynastyja Pia-
stów, wspólnego z nadanemi szla-
checkiemi polskiemi pochodzenia.

Na nieszczęście nie dochował nam się z epoki piastowskiej, z
czasów przed r. 1386 ani jeden
przywilej nobilitacyjny: atoli do-
chowało się kilka pewnych wzmia-
nek w przedmiocie uszlachce-
nia lub nadania herbów, z któ-
rych się ponad wszelaki wątpli-
wość okazuje, że te same normy,
jakie znajdujemy rozwinięte za
czasów pierwszych pięciu Jagiel-
lonów, były już i dawniej w mia-
nowicie w epoce piastowskiej
praktykowane i za czasów Ja-

króla Ludwika przytaczane.

Z kart z czasów króla Ludwika opowiada Długosz:

a. iż w r. 1377 podczas oblężenia grodu Belza nadał król Ludwik różnicę kierdejów herb wyobrażający w tarczy na dwa pola wzdłuż przedzielonej, w prawem polu, piędzią dwiema, trzy lilije, jedna nad drugą, i lewe pole tarczy czerwone;[1])

b. iż Dymitrowi z Bożegodarń podskarbiemu królestwa Polskiego, mającemu herb jego Korczak w tarczy, dzierżącemu, nadał tarczy jako herb: trzy wrzeby poprzeczne w polu czerwonem.[2])

Cóż są te mianowicie herby? Są to herby, których używał król Ludwik. Lilije są herbem dynastyi andegaweńskiej, do której król Ludwik należał; wrzeby zaś są herbem królestwa węgierskiego. Obie te stępują one na pieczęciach królów węgierskich już z początku XIII wieku w formie całkowicie podobnej, gdyż pomiędzy wrzebami biegły tarczy: W drugiej połowie XIII wieku nie zmienił ten herb z pieczęci królów węgierskich i wprowadzony został dopiero przez dynastyję andegaweńską, ale już w innej formie, to jest z opuszczeniem tarczy a pozostawieniem samych wrzebów.

Oba te herby króla Ludwika, nadane zostały w formie upośledzonej, mianowicie lilije andegaweńskiej zamieszczone zostały tylko w jednej połowie tarczy, a wrzeby, które w herbie węgierskim

1) Joannis Długossii Opera omnia, Cracoviae 1887, vol. I, str. 572.

2) Długosz l. c. str. 567.

*) Podobieństwo wrębu ~~we wszystkich~~ stado koń w Korczaku, jak i we wszystkich z Korczakiem złożonych herbach występują, jako herb, to jest jako trzy belki o nierównej długości, z których pierwsza (górna) najkrótsza, trzecia najdłuższa, to jednak na tablicy erekcyjnej w kościele miasta Sieuna z r. 1430 przedstawiony jest na tarczy herbowej Bolarczyny z Brzegusławic, żony Dobiesława z Oleśnicy, wojewody sandomierskiego, herb Korczak w ten sposób, że wręby łączą się i zlewają z obramieniem tarczy, formując w ten sposób figurę heraldyczną.

Może też upośledzenie wrębu środkowego polegało, że ich z 4 zredukowano do 3.

**) „... eisdem civibus nostris de Cassa annuimus et gratia specia li: ut eisdem amodo in sigillo ipsius civitatis secreto et missivo ac vexillo formam clipei cum signo nostro regio exornato, de super violatoet unum trachum seu linam flavei coloris, tribus imaginibus liliorum compagina tam; ac de pubis quatuor li" neas rubras et totidem albas daterealiter habentis, in perpe tuum gestare valeant absque possint". Bar. Albert Nyary: A heraldika vezérfonala. Budapest 1886 sz. 23

Przedstawiają figurę heraldyczną, to jest pasy sięgające aż do brzegów tarczy, zresztą po bokach obiegłe, że obecnie w tarczy mało zdają, formując rzeczywiste wręby.*)

Że te lilije Kiszkajów i wręby Korczaka należy uważać jako odmiany herbów, ~~herbu Dobrosko~~ których król Ludwika używał, dowodzi przywilej króla Ludwika wydany w r. 1369 dla miasta Koszyc. Przywilejem tym król dozwala miastu Kassa (Cassa), aby odtąd w pieczęciach i na chorągwi używało szczytu ozdobionego godłem królewskiem, mianowicie w górnej części pole żółte, w nim trzy lilije, w dolnej części tarczy cztery linije czerwone i cztery białe naprzemian.**)

Herb ten zowie król swoim królewskim herbem, a są to właśnie lilije Kiszkajów i wręby Korczaka.

Widzimy więc na tych dwóch przykładach, że i za czasów króla Ludwika wyodrębnianą była zasada, na praktyka w nadawaniu, co za czasów pierwszych pięciu Jagiellonów, że król czyste nadając szlachectwo poza odbijają, czy też udostojniając herb odmianą za szczytną, używał do tego odmiany własnych herbów królewskich, a więc wyodrębniał pomocą odbijają ~~herb obmaczyć~~ do królewskiego rodu.

***) Mimo powyższego wyjaśnienia herb Korczak z wrębami dla mnie pozostaje z najciekawszych zagadek w heraldyce naszej. Opowiem

Długosza, że król Ludwik własnego odmienił herb pod Karbiem Dymitrem, bo mu był wyjął w Korczynie obniżyłym się wydawał, nie zdaje się być prawdziwą. Wszakże ci Korczakowie, którzy w tej wojnie tarczy wroga, przeniósł wyjęła z korczykiem do klejnotu, gdyby ten wyjęt z korczykiem był przedmiotem zbrzydzenia króla węgierskiego, nie byłby się przeniósł do klejnotu, to jest na wierzch hełmu, gdyż tam, jako w miejscu bardziej poważnem, jeszcze większe zbrzydzenie by sprawiał.

Zresztą nie wszyscy Korczakowie przenieśli korczyk z tarczy do klejnotu: inni zatrzymali go w tarczy a wroga wstawili w klejnot, inni wreszcie połączyli w jednej tarczy wroga z korczykiem i wyjętem. Taka na grobowcu biskupa poznań-skiego z r. przedstawiony jest ten herb w ten sposób, iż spodnia połowa tarczy przedstawia trzy wroga w formie figury heraldycznej, to jest dobiegające do brzegu tarczy, na najwyższym zaś wrębie ustawiony z jednej strony półwyjęt z długiej korczyk, zdaje się obok.

Domyślać się nie należy, że nie z odmianą herbu Korczaka na wroga[1] mamy tu z czynienia. Król zapewne zasługi pod Karbiem Dymitra pragnął nie tylko zbrzydzeniem jego herb i w zdobek tego herbu jako przykład

[1] i nie ze wstrętem króla Ludwika do wyjęta w korczykach?

Póki zaś niemożebnem jest przypuszczenie, by związki pewnego rodzaju były pewnem wiązaniem herbowych wzbiorów z tylże innemi herbami, to pozostaje jeszcze tylko przypuszczenie, że niektórzy dymici z Przegędzan, jak chce Długosz, ale i inne rycerzy szlacheckich otrzymali od króla Ludwika może przy wnijściu pierwszego wyprawy Lewarda i wzięcia grodu Helchiego nadanie swych herbów królewskiemi wzbiorami.

Sięgnijmy teraz głębiej wstecz, w epokę króla Kazimierza wielkiego. Z epoki tego króla mamy tylko ślad jednego uszlachcenia a raczej uszlachetnienia, ale rzadka próba przykładów nadania herbu miastom, instytucyjnym i ziemiom.

Stoch opowiada Długosz pod herbem Awadejowa, że cały ród ten za czasów króla Kazimierza wielkiego z Węgier do Polski przybył. Gdy bowiem przodek rodu tego Felicyjan czyli Awadej w r. 1330 zbiegł króla Węgier Karola wraz z synami jej Ludwikiem i Andrzejem podczas obiadu zamordować usiłował, i do niego się nie udało, sam z synami, drogą pędzami głową ten zamach przypłacił, zaś cały ród jego z Węgier wygnany został i do Polski się przeniósł.

Chciał się osiedlić w Poloce nie-

ciał ród Amadejów bujf przez ~~którykolwiek~~ wedle słuszeństwa przez nas poprzednio zasad, bujf przez którykolwiek ród szlachecki polski adoptowany lub do Królewskiego herbu w edmią nie upośledzonej przypuszczony. Tedy herb Amadejowa przedstawia pola jednowężowego albo pogona. Tenże więc przez piastowski herb króla Kazimierza W. ale upośledzony przez adjęcie mu ogona Ród Amadejów przeto został do herbu Królewskiego ~~przyjmowanego~~ adoptowany.

W r. 1335 założył król Kazimierz miasto nowe miasto pod Wrocławiem na prawie chełmińskiem, a miasto to po nim „Kazimierz“ nazwał się zowie. Takowemu przywileju lokacyjnym nie ~~zawarł~~ wzmiankę, jakiego herbu nowo założone miasto używać, to przecież nie ulega wątpliwości, że herb, jaki miasto Kazimierz po chwili swego założenia przyjęło, z pomnożonego pochodzi nadania.

Otóż dochowały się dwie pieczęcie miasta Kazimierza, obie pochodzące wedle słyli i typu z pierwszej połowy XIV wieku, a więc z chwili założenia miasta; jedna zaokrąglona czyli właściwa pieczęć miasta, wyobraża tarczę z dwoma nadwiązanemi, ~~nad~~ nad dwoma bujnemi pióropuszami ozdobioną, nakrytą nad ronos i na szyję kołnierz. Druga

*) Codex diplomaticus civit. Cracovien. N. 18.

Tarnowa wyobraża literę K, nad
tworzoną literę narzuconą
wiarła Kazimierza. Głowa tego,
nowonor na pieczęci rodzieckiej,
przedstawia głowę samego króla,
taką samą, jaką spostrzegamy
na pieczęci majestatowej, z tego
samego czasu pochodzącej; mito
dociana, bez zarostu, dorosła bry,
nami puklami włosów ozdobioną.

Traktatem kalisckim z r. 1343 ~~d~~
zyskał król Kazimierz W. ziemię
~~kaliską~~ dobrzyńską na Kadzie. Z dalszych
aktów ziemia dobrzyńska
nie przedstawia swego herbu, bowiem
nie stanowiła prawnej dzielnicy kra-
jowej, a ziemie brały herby swe z her-
bów swych dziedzicznych panujących.
Odtąd zaś używa ta ziemia swego
własnego herbu, wyobrażającego
głowę niedźwiedzią koroną, z której
dwa rogi wynurzają, a dru-
ga ~~głowa~~ korona przewieszona na
szyi.

Że poczęli miast interesujące za
pasy, jakie ten herb za czasów
króla Kazimierza wielkiego prze-
chodził, zanim przybrał tę, coś
piero przez nas odrestaurowaną postać,
niech sprawę. Takie te przejściowe
wizerunki są na pieczęciach
w Kamieńcu hetmańskiej z r. 1
także oraz na pieczęciach i na
tablicach w Korczówce w Stopnicy
i Wiślicy. Najstarszy herb ziemi
dobrzyńskiej znajdujemy na
pieczęciach w Kamieńcu hetmań-
skiej w Krakowie. Wyobrażał on
hełm nakryty klejnotem a nad
nim jako klejnot głowa niedźwiedzia

dobrzyńską

i w wiekach średnich

f. 2556.

Inw. nr. 3/10. 879

11.

w koronie o bujnych pilozach, krót-
kiej brodzie i wąsach. Wejrzenie tra-
fnie przypomina bardzo rysy króla
Kazimierza znane nam z nagrobka.
Rogów wyrastających z korony nie-
ma tu jeszcze i również nie ma
drugiej, odwróconej korony na szyi,
ale natomiast w miejscu, gdzie się
łączy szyja z wierzchem hełmu, znaj-
duje się ornament, wyobrażający
może górny ząbek szaty królew-
skiej, z którego później korona
powstać mogła.

Na zwornikach i łaczach w sto-
pniu i wyżej twarz królewska
jest już znacznie starsza, broda
długa, bujna. Na zwornikach i
tabliczy wyżej umie-
szczony jest, jak w kamieńcu het-
mańskiej w Krakowie, na het-
mie jako klejnot. Szyja wybija
wprost z hełmu, bez żadnego dal-
szego drugiej odwróconej korony. Z
pośród korony wyrastają już ro-
gi. Ale na łaczach zwornika
wyżej nawy głównej w wyżycy i
stopniu jest ten herb przedsta-
wiony, iż wyobraża poprzednie kró-
lewskie w późniejszej monarszym,
a przyszłej bredy królewskiej jest
ozdobny ząbek górny późniejszego o
trzech lilijach, który niewątpliwie
źle zrozumiany dał powód do upo-
wszechnienia na szyi królewskiej dru-
giej przewróconej korony. Rogowy,
wyrastające z korony ~~[illegible]~~ mogły w
służyć takiej samej myśli powstać
z hełmów, którem zazwyczaj
wyjściem korony bywa na krzyż
ugięty. W każdym razie są one
tak jak korona na szyi później.

† jeśli nie są heraldycznym
dodatkiem, jak rogi umie-
szczone zazwyczaj na hel-
mie w klejnocie †

szym Dufiero dodatkiem, zdoro
wiś nie ma na najdawniejszym
herbie ziemi dobrzyńskiej, zna
mieszczonym na zwierciadle z da
mieńcy Chełmińskiej.

około roku 1363 zmienia Sąd wyż
szy prawa niemieckiego na zamku
krakowskim, instytucyja, która
jak wiadomo, Królowi Kazimirzo
wi swój był organizacyją zawdzię
cza, owa pieczęć. Pieczęć pierwotna
tego Sądu wyobrażała orła piastow
skiego, odtąd miejsce orła zajęła
w pieczęci głowa żubrowa na
wzór herbu ziemi dobrzyń
skiej. Z potrój koruny wychodzą
dwa rogi żubrze; na szyji jakby
druga korona wyrażona zarbą,
gdzie miejsce kołnierza. Pieczęć
Sądu wyższego prawa niemieckie
go na zamku krakowskim zna
no jest w przywilejach „sigillum
citatorium domini regis Poloniae
inclisi Kazimiri", jest to więc pie
częć samego króla, Sądowi wy
szemu do wydawania pozwów
mieniem królewskiem udzielona,
a owa głowa koronowana na
pieczęci nie jest niczem innem
jak tylko głową króla samego.

Tyle tylko mamy stwierdzeń w
przedmiocie nadania herbów z
czasów króla Kazimirza pier
wszego. Zasób to nader szczupły, ale
wytłaczyć musi: nie można jed
nemu nie dać jakiej nadziei, by
takowy się pomnożył. Z czasów
panowania tego króla [illegible] ma
my około tysiąca dokumentów
drukiem ogłoszonych, zapas ob

*) Codex diplomaticus Mino
ris Poloniae, III, N. DCI.

Skomalczony jest już prawie wy-
czerpany; jeśli więc w tej tak poka-
żnej liczbie nie znalazł się ani je-
den przykład mobilitacyjny, mo-
żnaż przypuszczać, że się znajdzie
jeszcze w tej małej garstce przykład
jakiby się jeszcze zebrać zdoła?!
Łatwiej się łudzić nadzieją, raczej
przypuszczać trzeba, że mobilitacyje
i nobilitacyje w tej epoce należały do
rzeczy nader rzadkich, a że się nie
bywały ustnie na wiecu, bez po-
trzeby wydawania monarszego przy-
wileju, a nobilitacyje może nawet
bez potrzeby zatwierdzenia monar-
szego.

Ale i ten szczupły zasób dla
uwieku z czasów króla Kazimie-
rza stwierdza zasady, jakie po-
znaliśmy z czasów króla Ludwi-
ka i pierwszych lat Jagiello-
nów: król nie tworzy nowych
herbów, bez nadania swój herb
w formie nadwerężonej, lub wie-
rzytelny czytamy swego królewskie-
go majestatu.

Jest to więc znowu, o ile nada-
nie herbu sformowanego herbu do-
tyczy rycerza, mężem innem, jeno
nadrzędnem nadaniu, nadrzędnem
przypięciu rycerza do ~~monarchy~~
go nadal monarchy samego.

57.

f do istniejącego już innego rodu szlacheckiego, 7

A jeśli tak, jeśli nobilitacyja, bez adopcyi, jest wtórnia adopcyja do rodu monarszego, natenczas jedyna, prawdziwa, forma, uszlachcenia, sięgająca w czasy przedherbowne, bytu adopcyja, to II jest przyjęcie obcego człowieka przez chorągwie z rodów szlacheckich polskich lub też przez odpowiedzący do swego rodu i do swego znaku chorągwiewnego. W obec tego nie trudno będzie nam już dowieść, że najstarsze nobilitacyje nie były nobilitacyjami w właściwem tego słowa znaczeniu, nie były przemianą plebejuszy do rzędu rycerstwa znakowego, lecz były raczej, jeśli można tak powiedzieć, włączeniem nowych rycerzy, obcej szlachty, zarówno na dwory rycerskich Piastowiczów, do których języki już rodów polskich i dawnych znaków chorągwiewnych drogą adopcyi.

Później dopiero mogło nastąpić to, i owdzie wyjątkowe podniesienie co najodważniejszych władyków w poczet szlachty przez nobilitowanie ich przez rody szlacheckie.

Z charakteru hetmańskiego szlachty wynika, że tylko ta forma, forma adopcyi była możliwa do przeprowadzenia uszlachcenia polskiego.

Szlachta polska podobizna po

13.

stawi z dynastyi dożyczej. Zwią-
zek braci, związek wspólnego
rodzonego pochodzenia wiązał
ją z sobą. Jeśli więc ktoś zatem nie
pochodził po stawi z tego wspól-
nego przodka, choć rzeczywiście
tyleż względu, tyleż uszanowania
przyjaźni do którego kolwiek
z radców, ewą wielką wspólną
nadzieją szlachcicha stanowiących
mógł wejść w ten związek ro-
dowy.

Dynastowie byli urodzonymi het-
manami, mieli prawo prowadze-
nia do wojny do boju pod wła-
snemi znakami wojskowemi, do-
wództwo więc wojenne dyto mię-
dzy nimi, i dynastyją dożyczą
całkowicie rozdzielone. Tak
dość pierwotny charakter przyjaźni
szlacheckiej. Jeśli przykła-
dowy rycerz chciał się dostać w
poczet tych hetmanów, tedy mu-
siał uzyskać to prawo hetma-
stwa, prawo prowadzenia wojsk
do boju pod własnymi znakami
~~wojennymi~~ wojskowymi. To prawo
jednak nie wypływało z mocy
szego nadania, lecz ~~z pochodzenia~~ jedynie z
pochodzenia rodowego: aby więc
uzyskać ten charakter hetma-
nów [trzeba było] stać ~~nadawać~~ być równym przez
dotychczasowych pod dynastyczny
dub dożyczy do rady i prze-
dań chorągiewnego przyjętym. Ale
aby [ten] na równi z innymi pier-
wszymi pełnodawni tegoż rodu
towarzyszył seniorom, przy jego
znaku chorągiewnym na wy-
prawy wojenne i wyprawach

tak samo jak młodsi członkowie rodu, prawo używania publicznej chorągwi z osobnym znakiem, będącym w wyraźne tylko odmianą znaku seniora.

Najstarszy przykład takiej roli, jaką obecnie rycerstwo przez rój pol. sł. mamy na Rawiczach. Pochodzą one ze starego czeskiego rodu Wierszowców, którzy kasztany, przeźla, dawany przez czeskiego króla Wacława pochodzą na początku XII. wieku przybyli do Polski, szukając w Polsce ochrony przed prześladowaniem. Herby jeszcze wówczas w Polsce nie były znane, ale istniały rodowe znaki chorągwiowe, pochodzące z lenników pieczętnych, które używają Rawicz w XIII. wieku, za nim sobie herb Rawicz (prawą na niedźwiedziu) na wzór zachodnio-europejskiej heraldyki uformował; jako znak chorągwiowy [illegible] znaku wyróżniającego koło przekreślone krzyżem, które go kazało ranić zwycięsko jest przeszywane, tworząc w ten sposób cztery krzyże ze środka koła poza jego obwód wybiegające. Wzna[illegible] zał tym nie trudno się dopatrzyć runy wadr z młodszego futhorku ᚹ. Z Czech Wierzowce tej runy wynieść ze sobą nie mogli, gdyż w Czechach runy były zupełnie nieznane, w Polsce zaś runa ta już stanowiła znak chorągwiowy rodu Łubowiców i zwała się ogniwem.

Znak chorągwiowy był tak stałe przyjęty,

f pierścienia, przez który przechodzą drzewca, o czterech pionowych ramionach, z których kwiat czwarty pierścienia zdobi krzyżem

f w formie przekreślonego wzdłuż koła. =

x) Tobaer str.

[Lubomlitów]

ozną własnością rodu, że ani król ani książę co do takowego nie miał żadnej władzy: nikt więc bez zezwolenia rodu znaków tegoż rodu przypisywać sobie ani używać nie mógł, a zezwolenie rodu na użycie znaków swego chorągiewnego mu dane przeszedł do tegoż rodu nieodzięcznie, działa się tylko drogą adopcyi, to jest drogą przyjęcia do rodu.

Tak, przeto wielkiemu rodu Wierszowców, późniejszych Radziwiłłów, używającej znaku Pogoni, tegoż, czego własnością rodu [illegible] to nie mogło to inaczej nastąpić, jeno że Wierszowcy zostali przez rad Lubomlitów do owego rodu znaku chorągiewnego drogą adoptacyi przyjęci.

Za czasów dwóch ostatnich Jagiellonów: Zygmunta I i Zygmunta Augusta, oraz za czasów Stefana Batorego tradycyja przypisywania do herbu Pogoni tej niewątpliwie najszlachetniejszej, która przez inny ród szlachecki adoptowaną nie została, zatraca się zwolna i przecie zupełnie nie wychodzi z używania, a nadto niektóre zjawiają się poraz liczniej formacyje herbów zupełnie nowych (imagines novae).

Zygmunt I mimo licznych nobilitacyj poza adopcyją, [illegible] tylko raz tylko nadał herb Pogoni, mianowicie w r. 1515 Władysławowi Radziwiłłowi, plebejuszowi, w r. 1523 Wacławowi Zymowiczowi z Kijowa,*) przeszedł w r. 1543 Tomaszowi Wodzinowi**) z Sarbij pierwszemu Krakowczykowi. Zygmunt

*) A jest to właściwie tylko przywrócenie herbu, gdyż wedle treści przywileju już ojciec Wacława Zymowa z Kijowa i dziad jego Siemion tegoż herbu używali, musieli go więc prawdopodobnie z nadania Kazimierza Jagiellończyka otrzymać.

[Który się teraz także Bożerodzic lub Zdarz Bóg nazywa]

**) Właściwe nazwisko jego jest Unsam, pisane w wieku XVI Vnsam, Vnsam, Vnszam, z czego nasi heraldycy zrobili ostatecznie Wandzon.

59. Flen ~~trzy~~ jedynie dwa razy, ~~rozpiętem tyłem~~, Garba, miano wicie Gaszparowi Gescha, mianowi r. r. 1555 a Bartłomiej, bur. Geocharowi r. r. 1570; wreszcie 7)

7) niegdy mistrzu szkoły kalwińskiego w Krakowie, następnie sekretarzu królewskim 7)

*) Zubrzyc § 10, D, N. 155.

**) Kasprowicz: Herby rycerstwa polskiego, Kraków 1858, str. 498.

15.

August ~~nie~~ nadał herb ~~tego~~ wracie ~~raz, a~~ Stefan Batory ~~raz~~ jużeden/tyłko, razjeden, ale ~~nadawniejszy~~ r. r. 1581 Krzysztofowi Stefanowiczowi; przeczem szlachcic królewski, nadając mu zarazem przydomek Pleskowski.

Natomiast z czasu tych trzech panowań mamy już spory poczet herbów nowo utworzonych, o których na innem miejscu mówić będziemy.

Odczuwano to jednak powszechnie, że formowanie nowych herbów a tym sposobem tworzenie nowych rodów szlacheckich pozostaje nie zgadza się ze starą tradycyją, z zwyczajem prastarym. Że ten nowo kreowana szlachta ubolarzona nowo uszlachcona herbem, starała się o ile można o adoptacyją ~~do~~ innego ~~nowego~~ ~~nie~~ starego rodu szlacheckiego, i chętnie zamieniała swój herb na herb rodu adoptującego.

Interesujący w tej mierze przykład mamy na Krzysztofie Fretkot. Ukazał on za wstawieniem panów Rad koronnych na sejmie warszawskim r. 1580 szlachectwo od króla Stefana oraz herb: trzy białe Strzyżce w polu pięciodziałowem i zmianę nazwiska Fretko na Frecki.*) A już w roku następnym 1581 przyjmuje go ród Firlejów z dziedzicy do swego rodu i nadaje mu swój własny herb Lewart.**) Niewątpliwie wartości dla naszych badań jest ten przywilej Firlejów, a zwłaszcza ustęp przy-

wilejn, rzucający charakterystyczne światło na ówczesne pojęcia o szlachcie i uszlachceniu.

„Starodawny to i od przodków „
„dziedziczony tego polskiego króla „
„stanu zdawna obserwowany zwy„
„czaj mieć chce, aby ci tylko, „
„którzy od najdalszych przez naj„
„jaśniejsze króle polskie dla zna„
„komitych cnót do szlacheckiego [swych]
„łączeni i do stanu szlacheckiego „
„podniesieni zostali, w przed stan „
„nie przez stare polskie rządy nie„
„jako przysposobieni [byli] nabyli zostali.
„Nie przeto, jakoby szczególnie, otwo rzy„
„dzenia wzbroniły stanu szlacheckiego „
„otrzymali, cokolwiek szczególnie to „
„stanem być miało, lecz gdy rzecz „
„pospolita nasza nie pewną, czy „
„ile oznaczoną liczbę rodów, do których
„w tem Królestwie prawa szlachec„
„kie całkowicie posiadają należą,
„życzliwość przodków naszych prze„
„ciw królewskim nowym ten zwyczaj
„przysposabiania [radzą] ich do swych
„radów wprowadziła, iżby w ten
„sposób przysposobieni stać się
„mogli [ucrestnikami] stany przodków
„świetności przodków, przez którą
„jaśniejby na ich następców prze„
„szło dobrodziejstwo nadanego sza„
„chectwa, [które] sobie własną
„zdobyli [zdzielarzicą] zdobyli.“

[swych]
[jakich]

Żaden dokument, żadne źródło historyczne nie stwierdza tak dobitnie krańcowości rezultatów, do jakich doprowadziły w dziedzinie uszlachcenia w XV i XIV wieku, jak powyższy przywilej. Zapewnienia przejęcia na [stałe] stałe mogą się wydawać

anachronizmem po chwili, kiedy już dak często powstają rodziny nowe rodziny świeżo kreowanej szlachty z nowemi herbami, nie adoptowa„ne przez stare rody szlacheckie, ale poglądy ich są zwierciadłem tej tradycyi, starego zwyczaju, który się niewątpliwie rozwijał od pierwszej chwili zjawienia się szlachty, a po drugiej połowie wieku XVI począł zanikać, ustępując miejsca poglądom nowym.

Rzeczpospolita ma prawną ściśle oznaczoną liczbę rodów, z których wyłącznie służy wylegitymowanie praw szlacheckich. Te stare rody szlacheckie z dynastyą panującą na czele, stanowią zamknięte koło, i nikt do tego koła inną drogą dostać się nie może, jeno w ten sposób, że drogą adoptacyi stanie się członkiem jednego z tych starych rodów lub rodu księżęcego. Zastanówmy się teraz z jakiego źródła, z jakich pobudek, i przyczyn wypłynąć mogła organizacyja z tak charakterystycznym charakterem. Adoptacyja wyjaśnia to zupełnie. Jeśli bowiem tylko drogą adoptacyi, drogą przyjęcia do rodu można się było dostać do tego zamkniętego koła starych rodów szlacheckich, to zrozumiała ta organizacyja należycie dopatrywać jedynie w związkach rodowych, w wspólności pochodzenia od jednego pnia. Gdyby, jak chcą niektórzy historycy, szlachta formowała się tylko drogą rozmnożenia się pojedynczych jednostek z pospolitego ludu, i podniesienia się coraz stopniowego do wyższych

[całkowicie]

szczebli społecznych, to o każdem zamianiem stało radzić szlachcic, który mowiły było nie mogłaś drogo, jakby poprzednim rozumem chciała do wzniesienia się wyżej na stopień szlachecki; bytaby i dla każdej następnej rodziny otwarta, ta, ~~odbyczaja bytaby i niepotrzeba ba bytaby~~ wiele krokiem, któraby się wobec tego przedostawiała jako niczem nieuzyskanem formalności, a szereg szlachty wzupełniający się bezustannie nowemi nabytkami przybytkami.

Inny jeszcze interesujący szczegół przynosi ze sobą, ów przywilej wydany dla Freedle go. Nie jest on zatwierdzony przywilejem monarszym, znać każdego zatwierdzenia nie potrzebowano. Okazywałoby się stąd, że wprawdzie uszlachcenie lub inny zjednał bytby wymagały przywilejów monarszego, ale dowodzą do nadań rozporządzał już nabyty, kujący sam uszlachcenie, bez potrzeby zwracania się do monarszego zatwierdzenia.

[i niebyłoby potrzeba]

[stałby otwarty]

[wspólna dynastyja Prz, gów, —]

§ 8. [Pochodzenie szlachty, — dynastyje lechickie, — mitodzi dynastowie.

A kiedyżeny drogą analizy najważniejszych instytucyj szlacheckich, mianowicie służby wojskowej i uszlachcania przyszli do przekonania, że ~~ród~~ podstawą organizacyi szlachty polskiej jest ród, że ~~szlachta~~ szlachta polska nie powstała ~~przez zwykłą przemianę~~ drogą powtarzania się pojedynczych jedno-stek ludu pospolitego do wyższych warstw społecznych, ustrojem drogą przywilejów monarszych, jest ona po krwi po rodzie, że żaden ~~rycerz~~ może ona tylko pochodzić od dynastyj władzących i reprezentować zwarte potomstwo linij mitodszych tychże dynastyj, łatwo zrozumieć, jak trudno dynastyje dały początek szlachcie polskiej.

Przystępując zwróćmy oko przedewszystkiem na dynastyje te, które panujące w sąsiedztwie Polsce a więc na dynastyje Piastów i Pogrzebiszów; ale o początku tych dynastyj nie mamy pewnego nic pewnego. Dynastyja Piastów otoczona jest mrokiem wieków ciemnych pochodzenia, o dynastyji Pogrzebiszów zaś, dopatrzyć wiarogodnych prawdy w bajecznych powieściach, tyle się tylko da powiedzieć, że jej ostatni reprezentant zdążyć do panowania i usiłujący zdławić wpływ i władzę mitodszych dynastów, stał się przyczyną obalenia swej dynastyji w Polsce.

Skąd jednak wzięła się dynastyja Pogrzebiszów w Polsce? Do wyjaśnienia tego pytania trzeba się

gnąć do tych krajów, skąd przybyli przodkowie Polski z nimi na drzewcach chorągiewnych, mianowicie do krajów naszych współbraci lechickich za Odrą.

Szczep lechicki dzieli się na trzy grupy narodów: najprzedniejszą grupę stanowią Polacy, po nich idą lechici zawiślańscy, między którymi wybitne miejsce trzymają Lutycy, Obotryci i Rujanie, ostatnią grupę stanowią Pomorzanie rozpadający się na zachodnich czyli nadodrzańskich, i wschodnich czyli gdańskich.

Najwcześniej ~~w dziejach~~ występują na widownię dziejową lechici zawiślańscy, u nich też najwcześniej pojawiają się dynastyje książęce.

Pierwsze wspomnienie o książętach Stanów zawiślańskich: Lędzian i Obotrytów znajdujemy pod r. 789 w rocznikach frankońskich oraz w biografii Karola Wielkiego.[1] Pod tym mianowicie rokiem zapisują roczniki wyprawę Karola wielkiego przeciw Lutykom, którzy napastowali inne sprzymierzone Karolowi wielkiemu ludy. Wyprawa skończyła się pomyślnie dla oręża Karola Wielkiego, a król Lutyków Dragowit z synem swoim Lubą, królowie Obotrytów Wilczan i Drago oraz reszta książąt ~~stawiańskich~~ i przedniejszych Stawian poddała się Karolowi Wielkiemu.

~~Wiemy~~ Mamy więc tu wiadomość o dwóch dynastyjach książęcych, z których jedna panowała u Lu-

1) Böhmer I, 12, 15, 21, 28, 29, 47, 65, 72, 93; 209. — Pertz: Scriptores I, 17, 34, 44, 65, 119, 174, 175, 221, 298, II, 449, III, 39.

tybów, drugą w Obotrytów. Czy to były dwie osobne dynastyje, od różnych protoplastów pochodzące? Nie sądzimy. Oboliczmy, że król Obotrytów zowie się Drago, a król Lutyków Dragowit, że syn Dragona zowie się Cedrag a wnuk Dragowita Zehidrag, że imię Drag jest obu dynastyjom wspólne, i łatwo się wtedy przekonamy, że rody mają zazwyczaj swoje właściwe upodobane imiona, łatwo się domyślać, że obie te dynastyje do jednego szczepu należą radu szczepowego należą, i że ojciec tego radu zwał się Dragonem. Dynastyję tę trzeba będziemy więc zwać dynastyją Dragów.

Co rozumieć należy przez wspomnianych w rocznikach innych królikach Sarmacji zachodniej (cum religuis reges Winidorum, ceteri Sclavorum primores ac reguli omnes)? Pod primores Sclavorum rozumieć należy niewątpliwie potężnych dynastów, a pod religuis reges będą zapewne książęta Wagrów. Tylko mniemam do tej epoki odnieść można to, co Helmold pisze o starożytnych Wagrach. [1]

„Ziemia ta, mówi on, zamieszkana
„ma była niegdyś przez najwaleczniejszych mężów, z tego powodu, że na
„czele całej Słowiańszczyzny potężnie
„nie, rozszerzała z domami i dziećmi
„sami, wszelkie więc ruchy wojen
„nie bezpośrednio wszczynali, bezpośrednio
„bo przez innych pomocników brali.
„A kiedyś niegdyś mieli królów, tak
„przy niektórych nad Obotrytami,
„Widzinami teraz i nad Starodzią

1) Helmoldi: Chronica Slavorum l. I, cap. 12.

„odległym spowinowaci." Za epoki zna-
„lodniej Dragowie potęgi, nie da się
„zaden późniejszy czas przenieść;
„nie o wiele późniejszy, bo na samym
„mniej więcej początku dziewiątego
„wieku występuje jeszcze jedna dyna-
„stya w Nawianach lechickich, mia-
„nowicie dynastyja Popielidów w
„Polsce, o której nic wiarogodniejszego
„nie wiemy.

Wracając do dynastyi Dragów
w Litykach, Abotrytach, mamy się
także na pytanie dziewiątego wie-
ku na Gostomysle i Tabomysle i nie
mamy żadnej wiadomości przez kil-
ko wiek roky o następcach tych na-
rodów. Dopiero w drugiej połowie
dziesiątego wieku wspominają ro-
czniki, kroniki jako książąt Na-
wian zachodnich: Stojgniewa
i Zelibora, Nakona, Mistuja, Bi-
tuga i Cedragg.[2] Al-Bekri jednak
tylko Nakona jako jedynego króla
tych Nawian podaje,[3] znać Na-
kon był senjorem i jako taki nad
drugi zwierzchnią nad resztą mło-
szych dynastów wykonywał.

Czy Nakon wraz z poległymi
nie stoi królikami należał do
stanowiła już nową dynastyję, czy
też byli to jego poprzednicy dynastyi
Dragów, na to pytanie odpowiedzieć
dają nam imiona kilku z tych
królików poległych Nakonowi,
mianowicie Cedrag, Anadrag
i Miszydrag, które przynależą
a całą pewnością przypuścić, iż
historya ci należeli jeszcze do dy-
nastyi Dragów.

Aż do pewnego miejsca jechał

1) Perlz: Scriptores I, 364, 374, 441, 458, II, 228, III, 46.

2) Thietmari Chronicon. Perlz: Scriptores III, 747, 748 — Widukind. Richerstiego kronika I, 137 i 138, 140, 141. — Helmoldi Chronica Slavorum.

3) Lelewel l. c. str. 169.

nie spotykamy się w innych szczepach lechickich prócz Obotrytów i Polan z osobną dynastyją Ziemięcą. Wspiera w miarę dwunastym zjawiają się cztery osobne dynastyje Ziemięce, mianowicie dynastyją Książąt nyższych z Czcibórem i Warcisławem I, z której potem wydzieliły się dwie boczne linije panów na Krzyszkowie i Pudewiszu, dynastyja oleśnicka z Mirosławem i Lubomirem, która się później dzieli na trzy linije i książąt mecklenburskich, rostockich i wrzelskich, dynastyja zachodnio pomorska z Warcisławem, Racibo rem i Świętoborem, od której pochodzą linije dymińska, szczecińska i stawiska, wreszcie dynastyja pomorza gdańskiego z Samborem i Mestwinem, mająca swe siedziby w Kołobrzegu, Świeciu, Mewie, Lubiszewie i Bytowie.

Wszystkich zachodzi pytanie, jakie pochodzenie tych dynastyj i jaki stosunek między sobą w początkach ich panowania? Kronika Galla wskazuje pokrewieństwa, które lub wspólnego pochodzenia zostają. Genealogija zostawia nas tu bez żadnej pomocy, ale znaki charakterystyczne, cała cecha wspólnego rodowego pochodzenia, przychodzą nam ze skuteczną pomocą. Oto na najstarszych pieczęciach wszystkich tych dynastyj figuruje tylko jeden wspólny wszystkim herb Gryf. Ten sam herb jest pierwszym

wodem wspólnego rodowego pochodzenia, wszystkie te dynastyje przeszły od wspólnego rodu szczepowego pochodzą, nazwijmy ten wspólny rod szczepowy: rodem Gryfitów.

Idźmy dalej i badajmy jak zachodzi stosunek między tym rodem Gryfitów a starym rodem Drago'w. Co znaczy imię Drag? Drag jest wyraz zdaudynawski i oznacza smoka. Smok za gryf to ten sam potwór z skrzydłami przed stawiający część czworonoga, część ptaka i część płaza. Przedstawia on wyobrażenia dwóch potężnych dzwierząt: mamy tu lwy z lekko zbliżoną bardziej do płazów, o dwóch nogach, ogonie płazim i skrzydłach nietoperza, pod gryfem czworonoga o ogonie lwim a skrzydłach ptasich. W ten gryf wpatrzona. Ale pomiędzy temi dwoma skrajnemi typami jest cały szereg typów pośrednich, a z tych niektóre mają cechy tak pomieszane, że nie można odróżnić: smok to czy też gryf. Potwór ten w mitycznych dziejach Polski gra wielką rolę: Krakusa zabija smok, co pożerał ludzi, na monetach Krzywoustego książę zabija smoka, na pieczęciach książąt wielkich polskich i Bolesława Przedosta, widzimy książę w walce z gryfem, który na innych pieczęciach przekształca się lub też dopiero po smoku, smok wreszcie pozostał jako herb do dzisiaj

[z XIII wieku]

mazowieckich, Piastów.

Ród Drag~~a~~ów prosto jest rodem smoków, szyli, gryfów, a książęta pomorscy, ruscy i obotrzyccy, kto, rzy wspólnie za herb Gryfa przyjęli, są niewątpliwie potomkami starego rodu Dragów.

Cóż przeciw tego sądzić mamy o naszych pierwszych dynastyjach Popielidów i Piastów. Czyż można przypuścić, by z tego wszystkiego tchórzliwego hordy szczepu tchórzliwego hordy wyjść przez kilka wieków biorąc sobie książąt z prastarej tchórzliwej dynastyi Dragów, jedna dynastyja Popielidów, która prawie równocześnie z dynastyjami Litydów i Obotrytów się pojawia, miała być innego pochodzenia. Czyż narodów fakt nie zmusza raczej konie, cznie do przypuszczenia, że dynastyja Popielidów nie jest niczem innem, jak tylko młodszą odnogą dynastyi Dragów?!

A jeśli tak, jeśli przyjmiemy, że dynastyja Popielidów jest tylko gałęzią dynastyi Dragów, to już nie może ulegać wątpliwości, że dynastyja Piastów jest także tylko odnogą tejże Dragowej dynastyi, a wyjąc Piasta Chociemir mógł już nawet należeć w poczet tych młodszych dynastów, którzy pod naczelnem dowództwem Lecha na Popielidów[III] Ziemowita, Lestka, Ziemomysła, Piasta i Chociemira[IV] przypuszczali[II] ~~do Polski~~ przybyli z nad Łaby na ~~do Polski~~ schyłku VIII stulecia[I]

[I tylko]

[II] mianowicie Ziemowita, Lestka, Ziemomysła, Piasta i Chociemira

[III] do Polski

[IV] mianowicie Ziemowita, Lestka, Ziemomysła, Piasta i Chociemira

mieszka I wszedł[I], i to przyjmując na siebie posłuszeństwo

po ~~lat~~ 33, lat, ~~to~~ ojciec Piasta Chro-
mio przypada właśnie na poro-
lek dziewiątego wieku, a więc
mniej więcej na epokę wędrówek
pokoleń nadbałtyckich do Polski.

Przypuszczenie, iżby Piastowie
z innej dynastyi pochodzili, ani
chwili utrzymać się nie da. Jeśli
bowiem dynastyja Dragowo przez
kilka wieków konsekwencyjnie zacho-
wała tryumfy wszystkich narodów szcze-
pu lechickiego z książąt swej dyna-
styi; ~~jak przeciwnie przypuścić należy~~
dopuściła, aby w Polakowo inna,
obca wzięła się dynastyja? Nie!
~~da się~~ przypuścić, iżby młodsi dy-
nastowie polscy zamiast wybrać
z ~~którego~~ najstarszego, z potrzeb siebie sa-
mych na książęcem seniorem, szu-
kali gdzieś obcej na ten cel dyna-
styi. Przeciwnie, trzeba tu-
taj przyjść ~~przypuszczać~~, że po upadku
rodu Popiela, rodu starszego, po-
dług seniora, zasiadła na stolcu
książęcym ta linija młodsza,
która po nadzie seniora była
najbliższą do senioratu, i że tą
linija leyła właśnie linija Chro-
mira i Piasta.

~~bo~~ mię byłaby

[mezna ber przypuszczać]

A już absolutnie nie mezna
mi na chwilę wracać do ~~mnie~~
mego mniemania o pierwiastkowem po-
chodzeniu rodu Piasta; czy nie
byłoby potem niewytłumaczoną
sprzecznością, ogłosiły w chwili, gdy
gęstwa książęca nosi na sobie
jeszcze piętno wytężonej woje-
wodzińskiej czyli hetmańskiej cha-
rakter, gdy przedsiębiorczość or-
ganizacyjna i zmysł organizacyjny wo-
jskowej stanowią niezbędne przy-

miasty Rzeczne, wybierano wta-
inie spokojnego pieśniarza – ora-
cza na księcia ?! i czyż Gallom
dziwić Piasta z pierwszych brze-
wiechów nosi choć ktory charak-
ter Lech księcia pokój i erbono-
micny rozwój krajów lubiącego,
czyż to nie szereg natur pra-
wdziwie rycerskich, myśliwskich,
zaborczych ?! choćbyś nawet po-
minął, że już i ojciec Piasta
zatem rzekomy wieśniak, nosi
przecież czysto dynastyczne imię
Chocimir.

Tradycyja wspólnego pochodzenia
wszystkich książąt lechickich od
jednego praojca żywą była jeszcze
w XIII wieku. Gall Anonim pisze
w swej kronice: że Leszek III z ró-
żnych żon swych spłodził dziewięć
set synów, którym różne ziemie
i hrabstwa przeznaczył, pierwo-
rodnego zaś Bolesława Krzywo-
ustego wszystkim postawił. Z sy-
nów tych Bolesław otrzymał nizi-
nę Pomorze, Kazimir Kaszuby, Wła-
dysław część Wielkopolski położoną między
Odrą, Dunajcem i Sanem, Sobie-
sław Serbię, Mieszko Racibórz (Ruję), Jaro-
sław bystrzan i Odo Trzebnicę, Przemysł
Łęczyckę, Mieszko gród Mielnik nad
Sobieszczan grod dalej, Cieszyn Kol-
rzyję i t. d.[1])

Inną jeszcze stawia tradycyji
przeciwnąt nam Al-Bekri
Słowianie, mówi on, Warkun
syn Wardúba z Al-Bekrego.
„Słowianie, mówi on, składają się z wielu i różnorakich plemion

[1]) Bielowski: Monumenta Poloniae historica, Tom II str. 476, 477.

„ Mimowego czasu zjednoczył je mieć,
„ który król a tykuń jego był Chacha,
„ a ten był z jednego z ich plemion,
„ które się nazywało Wlinhaba. Ple
„ mię to zaczynało u nich znaczenia.
„ Później jednak rozdzielili się i zer
„ wał się ich porządek a plemiona
„ stanęły osobno i po kolei z ple
„ mion wyniósł się osobny król.

„ Teraz mają ich czterech królów:
„ jeden jest król Al-Bułgarin, dru
„ gi Bolesław król Pragi, Brainy i
„ Krakwa, trzeci Chazda król pół
„ nocy i narencie Nakuń na wsze
„ cnym zachodzie." [1])

Teraz tradycyja przechowana u Bogumiłowata dostępny wspólnego pochodzenia książąt lechickich od wspólnego jednego praojca, to tradycyja Al-Bekrego sięga jeszcze dawniejszych czasów. Królem Chacha pochodzący z plemienia Wlinhaba nie może być Samo król Wendów, który różne szczepy pod swoją władzę zbojarzył (r. 623), panował on lat 35 za z dziwnarskiego, z bobick winodzkich powodu roku 22 synów i 15 córek. [2]) Zgon jego przypada na początek dru giej połowy siódmego wieku, przez [1] zatem tych rozbicia obcięła go od najdawniejszych bogonymów poświadczonych książąt [tych] obotrzyckich i lutyckich Draga, Dragowita i Wolczana.

Wobec tradycyi przez u Al-Bekrego przechowanej, jest pra wdopodobnem, że rod Dragów w [tych] rodu Samona początek swój bierze, a praojciec tego rodu Drag może był synem lub wnukiem Samona.

1) Lelewel: Co Al-Bekri opowieść, dział o Słowianach i ich sąsiadach. Rocznik Towarzystwa Przyjaciół nauk Poznańskiego za rok 1846, str. 169.

2) Fredegarii scholastici chronicum. Bouquet II, 432, 439, 441, 442, i inne źródła łacińskie

Z powyższych wywodów wynika, że szlachta stara tak polska, jak pomorska, mekleburgska i rujańska od wspólnego rodu szczepowego pochodzi, i jest wspólnością losu ze sobą związana. Stanowi ona wespół jeden wielki ród Drawów czyli Gryfitów.

Wyjątek stanowi:

1. ród Rawiczów, który pochodzi od starych czeskich dynastów;

2. rycerstwo obce, które bądź wprost bądź drogą adopcyi ~~nadany, później otrzymało~~ przeważnie

3. szlachta nowo drzewiana, przez stare rody [illegible] drogą adopcyi do herbów przyjęta.

Wobec tego jest nam zrozumiały fakt, dla czego Ząd Dobrosławów Kaszkelów wojnicki, głowa rodu Odrowążów, na pieczęci swej nie Odrowąża nosi lecz Gryfa. Żyje on w pierwszej połowie XIII wieku, w dzielnicy której pierwsze herby zachodnio-europejskie do Polski przez Szlązk zawitały, i której książęta pomorscy herb swój Gryfa przyjęli. Wzięcie na znak wspólności rodowego pochodzenia pozwala on różnorodny znak chwalebny Odrowąża a przyjaźni, jaka za herb Gryfa.[1] Tak postąpili wszelako tego rodu pozostali przy Odrowążu.

Inny ciekawy przykład w tym samym kierunku mamy na pieczęciach Klasztorów zjednoczonych, gdzie wiadomo, że fundatorami tych byli Gryfici Tanko archidiakon gnieźnieński

[illegible] szlachta polska [illegible]

[illegible] pierwsze rycerstwa polskiego przyjęcie zostało. Za pierwsze miejsce zajmuje szlachta ruska, którą adoptacyja przez pojedyncze rody małopolskie, rozwielmożniające się na Rusi, sięga zapewne drugiej połowy wieku XIV; dopiero zaś miejsce należy szlachcie litewskiej adoptowanej zbiorowo przez całą główne rody szlachty polskiej w Horodle roku 1413.

[1]) Diplomata monasterii Clarae Tumbae prope Cracoviam. Kraków 1865, str. 13 N. XVII.

zniemiła i brat jego Janes Klemens. Ich więc ród był patronem klasztoru. Tymczasem nagrobki patronów w kościele jędrzejowskim wyobrażały tylko herb Lis, a co ważniejsza, że miasto Jędrzejów, które utworzone zostało z wsi przez owych pierwotnych fundatorów Gryfitów klasztoru nadanych, nosi już w XIV wieku w pieczęci swej herb Lis. Dwa fakta dają Gryfitom tak, że przeciwieństwo zniemczonych i do Janes Klemens należeli polskiemu do rodu Lisów, lecz że ród ten był tak jak inne również tylko odłamem rodu Gryfitów, więc ich tradycyja za Gryfitów uważała.

Jak kolwiek w obec wyżej mówionych faktów, że wszystkie szlachta polska, wszystkie stare rody tejże szlachty od jednego rodu Drogów czyli Gryfów pochodzą, zatem jednego wspólnego praojca posiadają, ~~mniej już bliższa cecha~~ główna zagadka pochodzenia szlachty polskiej jest rozwiązana, to przecież i "okoliczności", w jaki sposób ~~dzielił polski ród~~ wydzieli, dał ten ród szczepowy poboczne gałęzie, dalsze rody i rodziny bliżej może pewien interes.

W tej mierze dają się podzielić szlacheckie rody szlachty lechickiej na następujące ~~grupy~~ kategoryje:

1. Pierwsza ~~grupa~~ stanowią Gryfici lechiccy, rozpadający się na cztery linije, mianowicie północną, ~~obotrycką~~, zachodnio-pomorską i wschodnio-pomorską. Grupa ta

§. 9. Dynastyje szlacheckie ludzicz rody od nich pochodzące: rody starsze (seniorów); rody młodsze.

Jakkolwiek w obec wyjaśnionego w poprzedzającym rozdziale faktu, że główny rdzeń szlachty polskiej, wszystkie niemal stare rody tejże szlachty, od wspólnego rodu Drogów czyli Gryfów pochodzą, zatem jednego wspólnego przodka prawią, główna zagadka pochodzenia szlachty polskiej jest rozwiązaną, to jednak nie mniejszy interes budzi śledzenie, jak z młodszych członków dynastyj panującej tworzą się dynastyje szlacheckie; jak wśród nich formują się rody, plemiona, narodziny.

Znakowaniu w tem pochodzeniu będą nam znowu znaki chorągiewne, znaki runiczne. Każda ludowa dynastyja szlachecka miała [swój osobny znak chorągiewny, swoją runę, która być może oznaczała początkowo główne nazwisko seniora. Zarazem seniorskie dworom bojarskim jak w starszej, tak i w młodszych linij podstawą nastąpstwa, podstawą dziedziczenia.

[jak to wyżej zaraliśmy,]

Gdy przy formowaniu coraz to nowych znaków chorągiewnych dla rozrastających się dynastów, starano się w tych znakach, o ile się dało, zachować główny typ runy, każdej dynastyi właściwej, a tylko dodatkami lub nadmiernemi zmianami bardzo o tyle odmienić, iżby przedstawiając podrzędne znaki wojskowe, [identyczność] [mimoko] [znaków] zdradzały wspólne między sobą pochodzenie, przeto przy rozdzielaniu szlachty polskiej na dynastyje, wszystkie rody i plemiona, których znaki przybrane albo bez obawy się odmienić do jednego i tego samego znaku runicznego, uważać, będziemy jako należące do tejże samej dynastyi i od wspólnego praojca, założyciela tejże dynastyi pochodzące.

a.

W każdej dynastyi następnie przyjdzie odróżnić pod seniora od rodów młodszych. Runa Lyr będzie tu składową. W dalszych znakach dostrzedz się zda runa dynastyczna związana z runą Lyr, bez obrazu to składową, iż znak ten służy potomkom rodu seniora odrębnej dynastyi; znaki zaś tej runy, to znaki nadane młodszych.

Nie zawsze jednak znaki te dostarczą nam składowej, do jakiej dynastyi ten lub ów pod całczyć należy: nie wszystkie herby pody szlacheckie zatrzymały jako herb pierwotny swój znak chorągiewny runiczny, chyba tylko w formie przerobionej; niektóre podrzuciły kształty całkowicie, przybierając potem za nadaniem herbarz herb zupełnie nowy, wedle prawideł heraldyki zachodniej ułożony. Że pięć pody zadarły znamię, po którem można było rozpoznać, od której dynastyi się wywodzą. Czasami w takich razach przynajmniej w klejnocie ślad ich pochodzenia, jak n.p. pół Wieniawów Ślepowron na szlązku przyjmując w XIII wieku nowy herb trzech szeregach, przemówił swój dawny znak chorągiewny, wyobrażający runę wiązaną naud z Lyrem do klejnotu na hełm do klejnotu, z czego się później wykwierzyła kolumna strzałą przeszyta;[1] pod Starychami oddzielające się od rodu Toporczyków, zatrzymał w klejnocie herb Topór na znak wspólnego pochodzenia[2]; lub Jastrzębiec w klejnotach herbów Kuźlerowej czyli Wielka, Jastrzębiec. Wilczek może być na wiele pochodzenia wspólnego wskazówką.[3]

Ale to są wyjątki rzadkie; zdaje się, że nawet w ogóle są w polskiej heraldyce nie częstem zjawiskiem. Gdzie więc nawet w klejnocie ślad pochodzenia się nie zachował, tam już tylko drugorzędne i

[przedzielonych poprzecznym pasem.]

1) Potkański l. c. str. 25, 27, 37 tab. B, I, 5, II, 17, 18, III, 21, X, 105. — Wiadomości IX, 314.

2) Paprocki 59 i 105.

3) Paprocki 247, 254, 284.

i mniej pewne wskazówki do śledzenia pozostają, jak n.p. charakterystyczne imiona rodzinne, miejsce dziedzictwa się i t.p. Tak n.p. mniemanie Warsza powtarzające się często w Rawiczów, wskazuje, iż pochodzą od Warszowców, i że znak runiczny, widoczny na pieczęci Warsza wskazelana krakowskiego z r. 1258, jest pierwotnym znakiem chorągiewnym tej dynastyi; tak herb Rakuld ze względu, że po użyciu Rakuld dziedzic Odrzydlny, dóbra leży między posiadłości Ostorjów, wskazuje, iż powstał z herbu Ostorja a nie z herbu Szeliga, do którego ostatniego więcej rozkładem swym więcej jest zbliżony.

W pracy niniejszej wszelako ograniczę się jedynie do tych rodów i domów, które w herbach swych pierwotny runiczny znak chorągiewny bądź w czystej formie runicznej, bądź przynajmniej w formie uproszczonej dochowały, dokładając do mniej rozprawy śledzenie nad pochodzeniem tych rodów, które odrzuciwszy znaki runiczne przyjęły herby w właściwem tego słowa znaczeniu.

W ustawieniu szeregu dynastyj idę za przykładem starszeństwem futhorków, porządkiem następstwa run w tych futhorkach zachowanym. Więc naprzód idą dynastyje, których znaki chorągiewne przedstawiają runy wyjęte ze starszego futhorku, następnie dynastyje, których runy użyte do znaków chorągiewnych, wspólne są obu futhorkom, wreszcie dynastyje, które sobie znaki chorągiewne sproformowały już tylko z runów młodszego futhorku. Test to porządek o tyle pewniejszy chronologicznie, że każdemu narodowi przypuszczenie, iż dynastyje, które mają w znaku chorągiewnym runy starszego futhorku, wcześniej się wyłoniły, jak dynastyje używające run z futhorku młodszego. Znamy o jakiej kolwiek dokładniejszej chronologii nie może tu być mowy.

Tuż za skarbówkami pūńskiemi, nastę-
pujące składają się wdrożnić dynastyję scla-
checką:

1. Dynastyja pierwsza. Znak jéj chora-
gwiany rūna ᚴ ze skarzego futhorku.

a. linij senióra reprezentuje jedyne wód
Astrasków.

b. do linij młodszych należą rody i do-
my: Jaūstowskich, Velońskich, Jaciejczów,
Gotowskich, Kobylińskich, Giżyckiców, Mi-
nigerów, Łapałów, Podziérzsków, Kono-
mińsków, Veyksyców, Orzeszkich i t. d.

W herbach tych ~~znaki pūńs~~ rodów i do-
mów przemieniają się znaki pūńskie
to w mieczu, szlamy i helmy, to w skrzy-
pcy.

2. Dynastyja druga. Znak jéj chorągie-
wny rūna ᛇᛟ, i ze skarzego futhorku.

a. linij senióra reprezentują rody i do-
my: Vedyńców, ~~Burbów~~, i Zdanowiczów.

b. linij młodszą domy Burbów, ~~[illegible]~~
Macieja bis. wileńskiego z po-
czątku XV wieku, i inne mianowane.

W herbach tych rodów i domów znaki
pūńskie zachowały swe kształty w dosć
czystej formie. Tylko w ~~[illegible]~~ w herbie chacie
po biskupa wileńskiego rūna ukorbiona
przyjęła kształt litery Z. poprzek prze-
dzielonej.

3. Dynastyja trzecia. Znak jéj chora-
gwiany rūna ᛖ ze skarzego futhorku.

a. do linij senióra należą rody i do-
my: Vayseckich, Krzyżanowskich, Jaūciałów,
~~Lyndenmayr~~, Holubów, Chmieleckich, Sche-
nów, Dobrockich, Valewskich, Wigowskich,
Okuńskich, Nieszyjków, Andrzejowskich,
Rozanowiczów, Vaynilewiczów, Siestrzen-
cewiczów, Vasilowiczów, Vasiów, Jūnin-
skich, Jocajów, Kalabetów i innych;

b. linije młodsze reprezentują rody i
domy: Habdanków, Dembowów, Rozma-
nów, Jūszczyków i Dolmatów, Chrzest-
skich, Szaszkiewiczów, Kętrzyńskich, Dzierze-
nów, Liziewskich, Hermanków, Brzózek,
Lewickich, Czerwińskich, Burzyńskich, Białłyńskich,

F Skerpińskich 7

F Krobowów, 7

Syrokomlów

Sławeckich, Sołtanów, Pułkarzów, Rekijów, Zaścianeckich, Miszkuńskich, Ostrożeckich, Reymarków i inne.

Znak różniący w herbach tych domów i rodów to w literę M lub W, to w kolory &c. Znamię różny tyr w formie tukowatej przedstawia miedziany półkrzyżyce lub półpierścienie lub litję.

4. Dynastyja czwarta. Znak charakterystyczny tej dynastyi różna m ze starszego półkorbia.

a. z linii seniora nie pochodzi się żaden ród lub dom;

b. linija młodsza reprezentuje jedynie ród Leszczyców.

W herbie tego rodu znak różniący przemienił się w krzyż.

5. Dynastyja piąta. Znak charakterystyczny tej dynastyi różna O ze starszego półkorbia wyjęta.

a. z linii seniora nie pochodzi się żaden ród lub dom;

b. linija młodsza reprezentuje tylko jeden dom szlachecki na Litwie, różniący domowego nazwiska, którego herb wyobrażą różną tę wywróconą, z wystawianiem na zewnątrz półkami.

6. Dynastyja szósta. Znak charakterystyczny tej dynastyi różna O o półkowatych znamionach, ze starszego półkorbia.

a. linija seniora reprezentuje jedynie dom Niewiadeckich;

b. linija młodsza ród Nałęczów.

W herbie Niewiadeckich przyjmuje ~~znak~~ znak różniący wszelki jakby wilczych pazurów Nałęcza wszelki chustki związanej.

7. Dynastyja siódma. Znak charakterystyczny tej dynastyi różna mąd wtopiony na obu półkorbiem.

a. do linii seniora należą rody i domy: ~~Karwowskich~~ Lisów, Kormorskich, Świerzbińskich, Dorszkiewiczów, Rymwidów, Kaczanowiczów, Oskerdów, Terlikowów, Chabarowiczów, Rzepałów, Knyszów Krzeckich – Łukeckich, Krzyżańskich Trotzkich i inne.

b. do linij młodszych rody i domy: Żurzymów, Jmudów, ~~Jermaków~~, Świdwiczy,

przestrzałów,
ców, Pitawów, Bojerów, Sermów, Prze-
czanskich, Koryznów, Skandrzejowskich,
dom Kanclerza Racibora (1230), i inne.

W herbach tych rodów i domów znak
runiczny w dość ozdobnej formie, czasem runa Tyr przemienia się
w rzeczywistą strzałę, a znamiona mu
obu w półksiężyce lub strzałki. Pastorał
w Turzynie Sermów jest dodatkiem bo nie-
czemu pamięci najstarszego reprezentan-
ta rodu Turzynów czyli Jaćwów, sic. Ol-
nitawa. Pastorał ten przemienia się
w runyolu admiranach na półksiężyce.

F o prostych znamionach ?

8. Dynastyja ósma. Znak chorągiewny
tej dynastyi runa R lub maar, spólna
obu pułkownikom.

F z Górskimi, Turami
i Borzbrymi ?

a. linije seniora reprezentują rody i do-
my: Bogoryjów, Książąt Rzeżnowskich
Białokurów, Orów, i inne;

b. linija młodsza: rody Czelopalów,
Niecnów i Niedershatów.

W herbach linij starszej znachodzimy znak
runiczny piątnastkowy zwany Loztatty; w
niektórych herbach linij młodszych nie-
bo się laska runiczna w orłowcu czyli
pień drzewny z obciętemi konarami.

9. Dynastyja drzewiąta. Znak chorą-
gwiany tej dynastyi runa R lub maar
o bud znamionach tuławatu wygniłych,
spólna obu pułkownikom.

a. do linii seniora należą rody i domy:
~~Szczyrzbezdrostkich, Dolowczyków, Bolegowów~~
Sarów czyli Drągów, Chodrostek, Dolarów
i Białynów, Puzlawskich, Cudowskich,
Jaszkowiczów, Dziedzyckich, Kasz-
kiewiczów, Horzewskich, Puślejskich,
Dowmuntowiczów, Symaroweczów, Nie-
myskich, Korzeniewskich, Szaszewiczów,
Sirskich, dom dziedziczący z Kuców
(1302), i inne;

b. ~~do linij m~~ linije młodsze reprezento-
wane są przez rody i domy: Szeligów, Ko-
libów, Szczeków, Radziców, Dzierzców,
Cielątkowów, Newinów, Jastrzembców,
Suchyzbkowniaków, Białych, Kłoczyń-
skich i Kuszów, Szotkowskich, Pusza-
kow, Krzczonowiczów, Piotrowiczów,

F Luborów ?

F czyli Kołogoleńczyków ?

F, Jerkalogów ?

Karaśmanowiczów, Mikułińczów, Lukomskich, Łukowskich, Zawadzkich, Zbicnowiczów, Bobińskich, Chrobelionów, Telców, Kwiatkowskich, ~~Zbrowe~~ Obuchowiczów, Czermieńskich, Furtajów, Brzozowskich, Domaradzkich, Sawczyków i inne.

W herbach tych rodów i domów Łukawskie znamię runy madr przemienia się to w półpierścienia i półkrzyże, to w ucho kotła, we lub podkowę, to wreszcie w róg barani, trąbę myśliwską lub łuk i skrzyż. Laska święcona formując krzyż, przemienia się czasem w miecz, czasem w strzałoprzemian na grządzę.

10. Dynastyja dziesiąta. Znak chorągiewny tej dynastyi runa lögr w ~~zwrotach~~ zwrotach, zgodna obu futharkom.

a. linije rodowa reprezentują rody i domy: Stoporodów, Głuńskich, Tarnieckich, Krzyżewskich, Tuchyckich, Straszdziewiczów, Sokołajów[1] i inne;

b. do linij młodszych należą domy i rody: Radoszewskich, Siemionowiczów, Telowickich, Kirkorów, Sieniuków, Olszewskich, Kałuszewskich, Chołuszewskich, Cholewów, Sawostolów, Kopaszewów, Romanów, dom Piotra Bogumiławicza wojewody krakowskiego (1286)[2] i inne.

W herbach tych rodów i domów ~~tarcza~~ tarcza znak chorągiewny zachowuje po części swój pierwotny kształt runiczny, po części przechodzi runa lögr w klamry, krzyże kyje czyli krzywaśnie, krzyże szable, wrzeciona, pastorały a nawet kawałki rogu. Krzyże przemieniają się czasem w miecze.

11. Dynastyja jedenasta. Znak chorągiewny tej dynastyi runa sol wspólna obu futharkom.

a. z linii rodowej nie dochował się żaden ród ani dom;

b. linije młodsze reprezentuje ród Świerczków, dom Thomasza Budziwoja (1320)[3] wraz z bilką domów szlacheckich na dźwięk pochodzącego nazwiska.

W herbach tych rodów i domów

[1] Ogińskich, dom Tarnina wojewody krakowskiego (1278)?

[2] bilka domów szlacheckich na dźwięk pochodzącego nazwiska?

[3] dom Tomisława kasztelana mściwojewskiego (1306)?

d.

[z Kołudzkimi, Goszyńskimi i Dębskimi?]

[Kojałowiczów?]

piętrowy znak różniczny przybiera razem czaj szczałby likery N.

12. Dynastyja dwunastka. Znak chorągiewny tej dynastyi róża hagl o prostych zhamieniach, pochodząca z młodszego futhorku.

a. z linij seniora nie pochował się żaden ród lub dom.

b. do linij młodszych należą rody i domy: Jelitów czyli Korkich rogów, Olszyńskich i Bełtów z Rembowskimi, Kołendami, Pozorzyckimi, Polińskimi i inne.

W herbach tych rodów i domów znak piętrowy różniczny przemienia się to w szczepy, i miecze, to w klamry lub belki.

13. Dynastyja trzynastka. Znak chorągiewny tej dynastyi róża hagl o linko watych znamionach, pochodząca z młodszego futhorku.

a. linij seniora reprezentują tylko domy Domontów i Hurstów;

b. linije młodsze pod Godziembów, dom ~~Ro~~ Kamera Bronisza (1230) i inne.

W herbach tych rodów i domów przemienia się piętrowy znak różniczny to w półbrzyżyce, to w ~~półtrzygło półtora~~ poprzeczę, to wreszcie w drzewo sosnowe z trzech pniach.

14. Dynastyja czternastka. Znak chorągiewny tej dynastyi róża ur o znamionach prostych, z młodszego pochodząca futhorku.

a. linij seniora reprezentują rody i domy: Kościeszów, Kalinowych Kotłody nów, Rubieszów i Siekierzów, Ramo rowskich, Dalińskich, Dziadziców, Wasilowiczów, Łęczkowów, Dołbich, Kozioł nickich, Piotrów, Skorlińskich, Pudłowów, Iwaniowiczów, Kunbarów, Prem chich, Licinicowiczów, Kurczów, dom Kepana Szepkowski (1317) i inne;

b. do linij młodszych należą domy Chomińskich, Wasilkowiczów, Barzyckich, Lewiczów, Kutenajów i inne.

W herbach tych domów i rodów przemie

tny znak chorągiewny zachowuje przeważnie swój runiczny charakter, przemieniając się wyjątkowo w literę A.

15. Dynastyja piętnasta. Znak chorągiewny tej dynastyi runa yr o krótkich znamionach, z młodszego pochodzenia pułkowych.

a. linja zawiera dwie odrębne gałęzie przedstawia, z których pierwsza używa w znaku chorągiewnym runy yr o prostych znamionach, druga tejże runy o znamionach krótkawych.

Do pierwszej gałęzi należą rody i domy: Ogończyków, Dzięgottawów, Rudnickich, Dołęgów, Niezgodów, Wadrzyczów i Niemirskich, Zwardawskich, Kuczów, Tarkimowiczów, Białobrockich, Korzeltów, Garczyńskich, Chociszewskich, Kordyszów, Niedarzyńskich, Chodeckrzów, Chozerskich, Nieczajów, Radeckich, Turgielewskich, Bernakowiczów, Czarnskich, Werbrewiczów, Szeptyckich, Szyrmów, Napierskich, Wierzbowiczów, Bratkowskich, Suszyńskich, Żabków, Lelewskich, Łuskinów, Żabów, Kleszczyńskich, Charkiewiczów, Chomiczów, Białatów ~~Zaranowskich~~ Zaranowskich Rudeckich i inne.

Do drugiej gałęzi należą rody i domy: Kolmaszów, Ostajów, Przegonów, Czewujów (mylnie Czarnów), Wasiłów i Kormców, Siechiewiczów, Jackowszyńskich, Kruniewiczów, Szczenowskich, Mamieckich, Zawadzkich, Orłów, Lwowskich, Ruskiewiczów, Niewiadomskich, ~~inne~~. domy Kamera Świętomira Ludzieć syna jego Embrama (XII wiek) i inne.

b. Do linji młodszych należą rody i domy: Gryfów czyli Świebodzicow, Olinów, Awdałów, Piechcałów, Jazdrzewów, Chwałowców, Lepych Jarłów, Jabłgowów, Łubiczów, Krzymskich, Borzych wał Zagłobów, Olszewskich, Jaxchałów, Łazdziców, Zabrzewskich, Krukiów, Zienowiczów, Dulicrów, Andrzejskich, Drohyszów, Chorzchowskich, Chrzanowskich, Pawłowskich, Dargolewskich, Zapro-

e.

dowskich, Kmiarowiczów, Bielskich, Wilkoszów, Orzechowskich, Wiszniowieckich, Zamoyskich, Herculanów, Skawrońskich, Jabłonowskich, Chodkiewiczów, Białobórskich, Sułowskich, Kazimirskich, Suchodolskich, Olszewskich, Dąmbrowskich, Tarczyców, Krasnodębskich, Świnarskich, Dymszyńskich Krzemieńców, Przepiórowskich, Zmudzkich Alchambrowiczów, domy Kamerarów Koronka i Klemensa majewodów Krakowskich (1328, 1344), Michała Kanclerza Krakowskiego (1243), Komesa Degnona (XIII w.), Komesa Przybigniewa (1236) i inne.

W herbach tych wszystkich nadań i domów pierwotne znaki chorągwiowe dochowały się powiększone w niezkarzonym rycerskim kształcie, przeważnie atoli uległy zniekształceniu, przemieniając znamiona rycerze w półpierścienie, półksiężyce, podkowy, zawiasy, łuki, krzyże, [myśliwskie] byki, orle ogony, niedźwiedzie łapy, ~~tarcze~~ półlilije, majuskuły gotyckie M, ~~litery~~ Alfa z później w literę przekształcona, i listy. Krzyże przemieniają się często w miecze proste lub krzywe, w pręty a nawet w klucze. Runa tych przynosi przeważnie kształt zwykłej strzały o prostych końcach.

16. Dynastyja szczerbiec. Znak chorągwiowy tej dynastyi: runa madr o kolistem znamieniu, jedna z najmłodszych run młodszego futharku.

a. linija seniora dwie odrębne gałęzie przedstawia, z których pierwsza używa w znaku chorągwiowym runy tyr o znamionach prostych, druga używa tejże runy o znamionach łukowatych.

Do pierwszej gałęzi należą ~~dom~~ rody i domy: Skorczewiczów, Łodzińskich, Oborów, Cecyniewskich i Wacewiczów. F Do drugiej rod Starzów z Karem i domu i Odrzami.

F Tu zapewne należą także Brudne misy i Przyjaciele. 7

b. linije młodsze nieprezentowane są

przez rody i domy: Skrzinów, Chomá-
ków, Tarkuszowskich, Chorąbałów, Klu-
skich, Iwanickich, Brodzicków, Dalowów,
Woyszwiłów, Korzeniowców, Lasicowyków,
Czerczerskich, Kowalskich, Obuchowiczów,
Kuźnicowiców, Zarodów, Krzemieńcy-
ków, Lanków, Chudowarskich, Berskie-
kich, Dmytrowskich, Sokrewycców, Ja-
przycców, Skarzkowskich, Osoryjów, Ra-
łałałów, Chitułowskich, Wielgich Kozów,
Kawidowskich, Swoszowskich, Bychowców,
Bijwojnów, Chagiłów, Konarskich, Gierał-
ków, Skawinów, Kawiczów, dom skąd
ma wojewody wileńskiego (1231), Michoł-
ja wojewody Krakowskiego (1257) zapewne
Lubowlików czyli Ogniborów i inne.

W herbach tych rodów i domów przo-
kuy znak różnicy przemienia się w prze-
ścienie okrągłe, podkowę i okrągłowo
trójkątne, w kotwicę, skarzle, koła
młyńskie, pełnię księżycową i słońce, w
skrzydła, serca, tarczę puklą, kluczę,
klucze kępc, koła ze sprzysłami, koła
bez sprzych, sprzychy bez otworów, przy-
dymione drzewca, wiłoce proste i t. p.

17. Dynastyja siedmnasta. Znak cha-
rakterowy tej dynastyi różna tyr w nay-
młodszym swym skształcie, o znamion-
po jednej tylko stronie, przekrzem lub to-
kowatem, z młodszego pochodzącem pu-
chorku.

a. linija seniora reprezentuje tylko
rod Zakrzów i dom Rakozów;

b. do linij młodszych należą rody i do-
my: Druzynów, Skrzemiawów, Bylinów
Wężyków czyli Zachorzów, Orzeszowickich
i inne.

W herbach tych rodów i domów prze-
kopy znak różnicy przekształca się
w dwie krzywy czyli krzywizny, w
krzywą rzekę, w węża i w literę S.

18. Dynastyja osmnasta. Do tej dy-
nastyi należą te rody szlachty polskiej,
które od dynastyi książąt obotrzyckich
początek swój biorą. Tu należą rody Łabę-
dziów z Radwanami, Czarnkowskich,

f.

Więcborków, Wieniawitów, Jamianów i Żubrzych głów.

19. Dynastyja dziewięćnasta. Do tej dynastyi zaliczam te rody szlachty polskiej, które od dynastyi książąt mużkich pochodzą. Tu należą rody prawdziców z Zarembów, Sulimów i Lewartów.

20. Dynastyja dwudziesta. Do tej dynastyi zaliczam te rody szlachty polskiej, które od dynastyi książąt pomorskich pochodzą. Tu należy ród Polędziców.

Dynastyje te nie wyczerpują zapewne całej szlachty polskiej miałów średnich. Nie jeden może ród szlachecki, o którym dziś z powodu, iż on porzuciwszy stary znak rycerny, przybrał sobie herb w miejscu tego stawa znaczenia, powie, dziać nie rycerny, do której dynastyi należy, jest może przeprzedkiem nowej wcale, powyższym szeregiem nieobjętej dynastyi; niejedna też może dynastyja wymarła już w wiekach średnich zabawiwszy, nieprzostawiwszy żadnego śladu po sobie. Wielka przeszła bogactwo herbów o kemalach rycerskich, jakich do stanowią prócz szlachty ruskiej i litewskiej, dozwolą mieć nadzwyczaj, że jeszcze na tym gruncie nie jedna rzecz nowa się znajdzie, że może nieprzebrany nam ślady istnienia innych jeszcze dynastyj. Wszak u nas o istnieniu dynastyj książęcych wiemy tylko z przekazu jednego szlachcica, za litewskiego niewiadomego nazwiska. Takich wypadków może się na potkamy więcej. Muszę tu bowiem zauważyć nadto, że szlachta litewska nie tylko z Polski brała swoje herby ale także z Rusi. Tu zaraz bowiem w pierwszej połowie XV wieku postrzegamy u szlachty litewskiej takie herby, o których wiadomości nie mamy żadnej przedtem, i o których w przeważnej części nie znajdujemy żadnego śladu, żeby gdzieindziej w Polsce

istniały, a są to przeważnie te herby z kenabów pieczętnych uformowane. Tak n.p. Dewgerd starosta orzeszkowski (1434) używa na pieczęci trójkąta, wierzchołkiem do góry zwróconego, Golimin Nadebowicz starosta zmudzki (1434) runy anglosaskiej ng, Tewłaszko Dowmuntowicz (1431) znaku złożonego do naszych chądrostek (tab. 7 N. 19), Hanej Juszkowicz wileński (1432) znaku w formie przekreślonego Z, Hentrygat starosta witebski znaku wyobrażającego jakby uchwyt kotłowy przyrzucony (tab. 16 N. 90) i t. p. Te znaki tylko z Rusi dostać się mogły na Litwę. Wpływ kultury ruskiej na Litwie w XIV i XV wieku jest nader silny. Charakterystycznem jest, że szlachta litewska w pierwszej połowie XV wieku herby swe w tarczach od szlachty polskiej otrzymane, na pieczęciach przeważnie ruskiemi staraa napisami.

Inny znów wpływ nadszedł. Te herby z Rusi na Litwę przeniesione, są przeciwieństwem tylko herbami, które w XIV i XV wieku z Polski na Ruś się dostały.

Inny znów przykład nadzieję, że z tego źródła niejednokrotnie jeszcze dzieje szlachty polskiej czerpać będą.

Genealogija szlachty polskiej:

Dynastyja Samowa

Dynastyja Drzagów
(Smoków - Gryfów)

Dynastyja Książąt polskich	Dynastyja Książąt pomorskich	Dynastyja Książąt ruskich	Dynastyja Książąt pomorskich
1–17 dynastyj szlachty polskiej.	18a dynastyja szlachty polskiej.	19a dynastyja szlachty polsk.	20a dynastyja szlachty pol.

† (1434)

Foż Janowicze Aleksander Nor, Iwan i Kuzyl Siemionowicze, Fedor Korybutowicz, Iwan, Andrzej i Olelko Włodzimierowicze są już około r. 1431–1433 w posiadaniu herbów z kenabów runicznych, nie z Polski przyniesionych (tab. 5 N. 15, 16, tab. 6 N. 8, tab. 7 N. 25, tab. 10 N. 44, 46, tab. 19 N. 36)

NB

nie potrzeba skrobać
kursywy, i wyłączyć dać cudzysłów
na początku i na końcu edamá!

§ 10. Dodatki.

A. Początek przywileju w przedmiocie nadania szlachcie polskiej ziemskich w dzielnicach polskich piastowskiej w XIII i XIV wieku.

1. 1228. Kazimirz książę opolski klasztorowi Klemensowi majewodzie opolskiemu nadaje w zamian za brudy i łozola, pomiarowne przy budowie grodu opolskiego, przy Niemodlin, Czeladź, Smolice, Zagórze, Rostochowice, Roszkowice i t. d. 1)

2. 1234. Bolesław książę sandomirski nadaje klasztorowi Klemensowi wieś Sychę perpetuo possidendam, ibique quod caudem villam legandi, vendendi, seu quicquid aliud faciendi liberam habeat facultatem. 2)

3. 1234. Henryk książę krakowski i szlązki nadaje klasztorowi Trzebnickiemu wieś Chogilany iure hereditario possidendam. 3)

4. 1241. Konrad książę tęczyński nadaje klasztorowi Golardowi wieś Służewo perpetuis temporibus cum omnibus libertatibus, donec sibi et suis successoribus, cum homicidium in dicta villa perpetraretur, caput percipere ex toto; et cum suus kmethon kmethonem alium interficeret, medietatem pene capitalis obtinebit. 4)

5. 1244. Konrad książę mazowiecki Andrzejowi kanclerzowi naówczesnemu i bratu jego Hipolitowi nadaje dział we wsi Wietrzny, ipsis et posteris ipsorum iure hereditario possidendam. 5)

6. 1245. Konrad książę tęczyński nadaje klasztorowi Golardowi wieś Służewo cum iure patronatus et utilitatibus hereditariis etc. 6)

7. 1248. Kazimirz książę tęczyński i krzyżawski nadaje Charbenowi kapelanowi swemu wieś Zawszyno sibi et suis posteris iure hereditario perpetuo possidendam. Adiciimus eciam, quod in dicta villa solucionem, que de consensu nobilium nostrorum infra constitucionem, preter stratam, a quo eam perpetuo absolvimus, more debito accipiemus. 7)

1) Kodeks dypl. polski III, N. 11.

2) Kodeks dypl. polski III, N. 13.

3) Kodeks małopolski I, N. 14.

4) Kodeks dypl. polski II, N. 28.

5) Ulanowski: Dokumenty Kujaw, dziś i mazowieckie, Kraków 1888, str. 44, N. 4.

6) Kodeks polski I, N. 32.

7) Ulanowski l. c. str. 76, N. 12.

a.

8. 1252. Bolesław książę krakowski i pan-
mirski nadaje dworzowi Klemensowi z Ruszczy
województwie krakowskiem następujące przywi-
leje: a) omnes hereditates supradicti comitis
Clementis patrimoniales, deserūte et focūnia
comparate, sint libere prorsus ab omnibus ex-
accionibus, solucionibus et angariis; — b) ha-
beat insuper idem comes Clemens et omnes posteri
eiusdem potestatem iudicandi ad omnes senten-
cias iuxta formam cūrie (dūcis), videlicet ad
aquam et ferrum candens, ad duellum baci-
lorum et gladiorum, ad suspendium et mu-
tilacionem membrorum hominum suor; — c)
valeant preterea edificare in suis hereditati-
bus municiones, castra, ciuitates pro libitu
suo nouiter; — d) liceat supradicto Cle-
menti cum omnibus suis posteritatis seruire li-
bere principibus quibuscumque uoluerint et
remotis. [1]

1) Kodeks Małopolski II, N. 436.

9. 1252. Bolesław książę wielkopolski nada-
je komesowi Raczkowi wieś Raczkowice filiis
et posteris eius iure hereditario perpetuo pos-
sidendam. In qua hereditate sibi, liberis et
posteris eius dat omnimodam libertatem etc.
et si duo homines sui inuicem se occiderint,
ipse penam capitis accipiet in eisdem. Nisi
duci soli obediant. [2]

2) Kodeks Wielkopolski I, N. 305.

10. 1252. Kazimierz książę łęczycki i kujaw-
ski nadaje braciom Łazarzowi, Bartłomiejo-
wi i Wincentemu wieś Łęczno et prefatorum
fratrum posteritati iure hereditario ac inuio-
labili perpetuo possidendam; hoc diuinitus
modulo gracie superaddito, ut fratres iam
sepius nominati a custodia, que stroza uul-
gariter xxxxx nuncupatur, sint penitus li-
beri et immunes. [3]

3) Kodeks dypl.-śląski II, N. 52.

11. 1257. Bolesław książę wielkopolski do-
mowi Tankowi sprawi dwojnicka wznawia
nadanie poprzód uczynione przez Łazarza,

Łęgowo, Radzim, Czerzewo, Brzostkowo, Żerkaw, Żuławko, Cielcza, Chrzyce, Tarocin, nadaje Kawanowo, Chrczyno, Klonowice, Łękowo z następnemi przywilejami: quod omnes homines dictas villas inhabitantes, sint perpetuo liberi ab omni exactione et quod nullo castellano aut iudici citati respondebunt, nisi coram duce vel comite ipsorum; homicidium vero, si inter ipsos fuerit perpetratum, pena ad ipsum comitem pertinebit; preterea omnia iura, que coram quolibet castellano sunt, ipse inter suos pertractet, videlicet aque fossade, ius fossi candendi et diuelli.[1]

1) Kodeks Wielkopolski I, N. 364.

12. 1260. Bolesław książę wielkopolski nadaje Domesławowi chrzkolajowi pomorzemu swemu pro Wysoke sibi suisque successoribus legitimis iure hereditario in perpetuo possidendam. Nadaje mu podług następujące przywileje: a) damus eidem et successoribus suis exactiones et seruicia, que nostro dominio deuenerunt perpetuo; — b) concedimus etiam eidem et posteritati sue plenam libertatem municiones vel firmaciones quascunque edificandi et construere in bonis nominatis; — c) preterea volumus, ut idem Nicolaus cum posteritate sua a nostro seruicio sint penitus liberi et soluti de bonis pretactis.[2]

2) Kodeks wielkopolski I, N. 384.

13. 1261. Kazimirz książę kujawski Ludmile wdowie po Bogusze wojewodzie łęczyckim xtrą za wieś Sławno cum omni pleno iure ad dictam villam pertinente, concedentes eidem liberam facultatem donandi, tenendi, vendendi vel quocunque alio ydioto alienandi eandem villam, in quam cunque personam voluerit, sue ad sua loca, cum omni pleno iure et dominio, quod aliquando in ea dicitur habuisse.[3]

3) Ulanowski l. c. str. 89 N. 24.

14. 1262. Bolesław książę krakowski i pan domowski nadaje Domesławowi Dzierzydrążowi

i bratu jego Wayzowi Kawonikowi Krakowskiemu, dziedzicom Niegowici, lasy położone pomiędzy Kraśicami, Bochnią a Szczyrzycem cum pleno dominio extirpandam (siluam), collocandam ac iure perpetuo hereditario possidendam, nullum proventus, dominium seu reprehicionem nobis (duci) vel nostris successoribus inibi relinquentes. [1]

15. 1265. Bolesław Książę wielkopolski nadaje chrzelajowi synowi Kuźmy wieś Święcyn cum suis et suis liberis hereditario iure perpetuo possidendam. Incole eandem villam inhabitantes breviter ab omnibus (solucionibus) sint liberi et immunes. Addimus eciam eidem Nicolao, quod nullus, qui sibi aliqua linea generacionis fuerit astrictus, inquisicionem super eandem donacionem, particeps esse desiderans, facere presumat, sed solum modo memoratus Nicolaus et sua posteritas eam pacifice possidebunt. [2]

16. 1268. Bolesław Książę wielkopolski nadaje Kunczowi chrzelajowi podkomorzemu poznańskiemu wieś Szczyrzyc iure hereditario cum suis posteris in perpetuum possidendam. Concessimus insuper, ut predictam hereditatem libere locare valeat in iure Theutonico. [3]

17. 1270. Bolesław Książę krakowski, pandomirski bracioм Henrykowi, Piotrowi dziedzicom Dubia, nadaje wieś Bejsów iure hereditario pacifice et quiete in perpetuum possidendum, ita ut ipsum territorium excolendi ac ibidem colonos cuiuscunque linguagij et ydiomatis seu nacionis locandi, sub quo cunque iure malluerint, liberam habeant facultatem, et non solum illi fratres verum et omnes eorum posteri non solum masculini sexus sed eciam feminini. [4]

18. 1274. Bolesław Książę krakowski, pandomirski Świętosławowi synowi Klemensa nadaje wieś Łabno i Żyrawa et suis posteris iure hereditario perpetuo possidendam. Nomines

1) Kodeks katedry krakowskiej I, N. 63.

2) Kodeks Wielkopolski I, N. 413.

3) Kodeks Wielkopolski I, N. 435.

4) Kodeks Małopolski I, N. 79.

in predicta hereditate commorantes a seruicijs ducalibus immunes permaneant et exempti; de silua extirpanda ad omnes partes recipiant, quantum pro agris conparandis indigebunt; item ab omni iudicio castri palatini furam habeant libertatem.[1]

1) Kodeks Małopolski I, N. 626.

19. 1275. Bolestaw Xiąże krakowski i sandomirski Komorowi chudule perkomorzemu sandomirskiemu nadaje wieś Łagiewniki sibi et omnibus posteris suis, cumque sexu fuerint, iure hereditario perpetuo possidendam. Si uero ullis suis ialigna homicidia contigerint, ipse sibique cum omni sua posteritate penam uel solucionem capitis persoluere debet, quia omnes homines et incole dicte hereditatis ab omni potestate et iurisdicione omnium iudicum sunt exempti.[2]

2) Kodeks Małopolski I, N. 88.

20. 1276. Bolestaw Xiąże wielkopolski nadaje Komorowi chudolajowi i Karbnikowi Łodzkiemu wieś Trąbczyn sibi suisque posteris iure hereditario in perpetuo possidendam, dele[ga]nsque uillam predictam a solucioni[bus] ete.[3]

3) Kodeks Wielkopolski I, N. 460.

21. 1276. Leszek Xiąże pierwszy Rectawa syna Damasława wołuym czyni, nadając mu prawo rycerskie. Nadaje mu nadto wieś Dąbrowę cum omni iure militali, hereditario iure perpetuo possidendam.[4]

4) Ulanowski l. c. str. 109, N. 42.

22. 1278. Bolestaw Xiąże krakowski i sandomirski Jakobowi Kanclerzowi swemu nadaje wieś Czyżebrzegi cunctisque suis posteris et quibuscumque aliis, qui ab ipso intestato aut ex testamento legitimi extiterint successores, iure hereditario in perpetuum possidendam. Omnes uiuentes ville incolas a seruis cijs et solucionibus exceptis prewad militari facimus immunes, liberos et exemptos, nec ad tribunal cuiuscumque iudicis citandos, sed tantum ad presenciam nostram et sui nuncii per literas sigillo ducis

consignatas. Si autem homicidium inter incolas accidat memoratos, dominus prehabite ville recipiet semper capitis et homicidij solam penam; sed si dictorum incolarum ullus per extraneum occidatur vel occidat extraneum, prefato domino medietas pene cedat. Concedimus eciam domino sepedicte ville castrorem capiendi ac genus omne ferarum capiendi liberam potestatem. [1]

1) Kodeks małopolski I, N. 94.

23. 1279. Przemysł II książę wielkopolski nadaje rycerzowi Stefanowi wieś Zalaminowo iure hereditario possidendam i uwalnia od niektórych danin. [2]

2) Kodeks wielkopolski I, N. 485.

24. 1282. Przemysł II wznawia nadanie wsi Batkowo i "Parkosa" krewcom komesowi Przybysławowi wojewodzie i komesowi Bartłomiejowi kasztelanowi świeckim, przez mogły skrzeciał Bolesława iure hereditario uczynione. Uwalnia takowe ab omni exactione Polonica et a castri citatione. Homicidium perpetratum per ipsos incolas, ipsi (comites) et eorum successores in perpetuum percipiant ex integro. Liberum eciam damus arbitrium ipsis et eorum successoribus, dictas hereditates libere donare, commutare, vendere, cuicumque ipsis videbitur expedire. [3]

3) Kodeks wielkopolski I, N. 503.

25. 1283. Bolesław książę mazowiecki sprzedaje komesowi Raciborowi judicowemu Łęczyckiemu wieś Nieradowo, sibi successoribus cum plena libertate iure hereditario perpetuo possidendam, absolwując ipsum ab omni solucione et exactione ac excepto solo, quod nobis et nostro palatino reservamus potestatem iudicandi incolas ville nominate. Preterea cantulinus iam dicto militi omnimodam remandi liberatem. [4]

4) Ulanowski l. c. str. 190, N. 14.

26. 1284. Przemysł II książę wielkopolski komesowi Łęczyckiemu wojewodzie krakowskiemu wsie Nieczajno, Wierzbiczany i Lubin

77

nadaje iure hereditario perpetuo possidendas. Immunia je ab omni exactione Polonica oraz a citatione castri. Homicidium perpetratum inter ipsos incolas, integraliter ipsi cedat. Omnibus eciam ibidem vtantur iuribus, prout nostra continent iuria: ferro, duello et super aquam mittendam. 1)

1) Kodeks Wielkopolski N. 536.

27. 1284. Przemysł II książę wielkopolski nadaje Komerowi Bogusławowi Skarszelano, wi wpisaniu za poznaniem kanclerzemu wieś Jolaminowo sibi suisque posteritati iure hereditario in perpetuo possidendam, abrogatis eandem hereditatem ab omni exactione Polonica et a citatione castri. Furtum et homicidium perpetratum inter homines ipse et sua posteritas perpetuo percipiant ex integro; omnibus eciam ibidem vtantur iuribus: ferro, duello et super aquam mittendam. Habeant eciam liberum arbitrium locandi ius Theutonicum. 2)

2) Kodeks Wielkopolski N. 545. (= książę wielkopolski;)

28. 1284. Przemysł II (z)atwierdza postanowienia sołtysa Komera Tomisława Skarszelana poznańskiego, mianowicie Szamotuły z przyległościami i nadaje mu natenczas przywileje: a) uwalnia poddanych tych wsi od danin polskich oraz a citatione castri; — b) nadaje prawo locare ius Theutonicum; — c) item prima iudicia et examina, quae in iure Theutonico et Polonico habentur et inveniri possunt, scilt in suspensione latronum, in decollatione, mutilatione membrorum et homicidiis, in duello sive in examine aquae et ferri; — d) item si sui homines fecerint vocis, ponam sive pulsam idem Thomislaus et sui successores recipere debent; — e) eorum incolis decretorum hereditatum libertatem a solucione theloney; — f) forum in Szamotuły, in quo foro quatercunque pactum emerserit tam inter suos homines quam inter

d.

extrancos, comes Thomislaus et sua posteritas
pro se et pro se iudicare et recipere leneba-
tur; - ij) item si nos cum nostra curia in
aliqua villa stare contigerit, dictus comes
et sui posteri nobis cutrus dare non debent.[1]
29. 1284. Ziemomysł książę kujawski dome-
sowi Wojciechowi potworzemu swemu wieś
Dąbrówkę nadaje et posteris ipsius iure here-
ditario in perpetuo possidendam.[2]
30. 1285. Leszek książę krakowski, sando-
mirski i sieradzki nadaje Kamistarowi z
Chrobrza wiernemu swemu rycerzowi wieś Kę-
błów et eius posteritati iure hereditario per-
petuo possidendam, cum omnibus iuribus
et utilitatibus, ita quod non citari coram
castro Polaniec nec palatino nec castellano
Sandomiriensi nec eorum iudicibus ad stare
seu respondere astringantur, sed tantum
coram nobis (idque) annulo nostro.[3]
31. 1287. Leszek książę krakowski, sando-
mirski i sieradzki nadaje domesowi Terze-
mu sługę posteris wieś Wielogłowy z
przyległościami iure hereditario in perpe-
tuum possidendam, absque omni obla-
tione cum omnibus utilitatibus et per-
tinenciis et iuribus militaribus.[4]
32. 1287. Leszek książę krakowski, sando-
mirski i sieradzki nadaje rycerzowi Cedro-
wi synowi Kameca Świętosława wieś Ka-
toszyn sługę successoribus iure hered-
tario in perpetuum possidendam, venden-
dam, commutandam, donandam et in
vsus beneplacitos convertendam, prout sibi
et suis posteris melius et vtilius videbitur
expedire.[5]
33. 1291. Władysław książę sandomirski,
kujawski i sieradzki Kamecowi Klementowi
synowi Kameca Mawrzyńca et suis succes-
soribus wieś Łatów iure hereditario perpe-
tuo possidendam, prefatam villam ab om-

1) Kodeks Wielkopolski I, N. 546.

2) Ulanowski l. c. str. 33.

3) Kodeks Małopolski I, N. 109.

4) Kodeks Małopolski I, N. 113.

5) Kodeks Małopolski I, N. 508.

78.

1) Kodeks dypl. Polski I, N. 78.

2) Kodeks dypl. Polski II, N. 142.

3) Kodeks Chrzanowicki N. 40.

4) Kodeks Wielkopolski II, N. 701.

5) Kodeks Wielkopolski II, N. 746.

nibus exactionibus absolventes. [1]

34. 1292. Władysław książę kujawski, sieradzki i zawichojski nadaje komesowi Stacjowi, zdrzicznu kujawskiemu wieś Kołoszyce i Więcławice sibi suisque veris heredibus et legitimis successoribus iure hereditario, sicut ceteri milites in terra nostra Cujawiensi constituti, sua bona possident et tenent, in perpetuum possidendas. [2]

35. 1293. Bolesław książę mazowiecki nadaje komesowi Janowi Bradzic wieś Tyrzemino, Siemiankowo i Telino suisque successoribus iure hereditario in perpetuum possidendas; inhabitatores in suprascriptis villis a iudicio castri penitus absolvimus; heredibus quoque venationes castrorum in rivulo proprio donamus. [3]

36. 1293. Przemysł II książę wielkopolski nadaje komesowi Tarczynowi wieś Otrawa in perpetuum possidendam, absolvendo eandem hereditatem ab omni solucione Polonica et a citacione castri. Habeat eciam parvas et magnas causas iudicandi, duello et ferro. [4]

37. 1296. Władysław książę królestwa polskiego etc. komesowi Mikołajowi synowi Tandy wojewodzic pomorskiemu nadaje wieś Garcigowo i olszowa Strzałka iure hereditario sibi suisque posteris in perpetuum possidendas, absolvendo incolas in predictis villis ab omnibus solucionibus Polonicalibus et a citacione castri. Habeat sepedictus Nicolaus et sua posteritas liberum arbitrium easdem villas transferendi in jus Teutonicum cuicumque iure Alemanico, secundum quod omnes ville militum in terra Polonie sunt locate. [5]

38. 1296. Władysław książę królestwa polskiego nadaje komesowi Gniewomirowi sędziemu poznańskiemu wieś Tomyśl sibi suisque veris heredibus et legitimis succesco-

c.

ribus iure hereditario perpetuo possidendam, omni alienationis titulo ipsam alienare, commutare, vendere et donare pro ipsius beneplacito voluntatis. [1]

1) Kodeks Wielkopolski II, N. 749.

39. 1298. Władysław książę królestwa polskiego kanclerzowi Wincentemu kanclerzanowi wrocławskiemu nadaje gród Wieluń i miasto Wieluń z wsiami przyległemi sibi cum suis heredibus iure hereditario perpetuo possidendas. [2]

2) Kodeks Wielkopolski II, N. 786.

40. 1298. Władysław książę królestwa polskiego etc. kanclerzowi Bogniewowi niegdy kanclerzowi wrocławskiemu nadaje wieś Niemojewo sibi et suis successoribus legitimis hereditarie et quiete. Liberamus tepe nominatam hereditatem ac quibuslibet ipsius incolas ab omnibus angariis et perangariis polonicis et a citatione castri. Volumus eciam, ut prescriptus dominus Bogneus voluntatem ac beneplacitum venandi, ubicunque sibi in nostro dominio videbitur expedire, non solum in minoribus feris sed eciam maioribus habeat omnimode liberalem. [3]

3) Ulanowski l. c. str. 259, N. 16.

41. 1298. Bolesław książę mazowiecki i czerski nadaje rycerzowi swemu Pawłowi wsie Karwowo, Nekarzewo i Dąbsko et suis natis seu successoribus iure hereditario perpetuo possidendas; absolvimus eosdem villas et homines earum a citatione castellanorum, palatinorum et ipsorum iudicium; ceterum dum se mutuo in dictis villis homines occiderint, penas capitales post eius homines predicto militi cum suis posteris volumus indulgemus. Denarium quoque prefato militi in expedictis villis nemorationem liberam sub gulorum ferarum, exceptis feminibus, quo dicitur lus, quem volumus effectare pertinus ad ducatum. [4]

4) Kodeks chazowiecki N. 43.

42. 1299. Bolesław książę mazowiecki i czerski nadaje ślużebnikowi swemu Janowi wsie Szczawin i Wolczyczanow sibi suisque

heredibus iure hereditario in perpetuum possidendas, cum omni iure ducali, videlicet ensis et baculi, liberas ab omni solucione, dantes eidem predestinato cautum capitis inter ipsos villanos dicte hereditatis iudicandi et percipiendi capitis penam. [1]

1) Kodeks Mazowiecki N. 44.

43. 1299. Władysław Książę Królestwa Polskiego pierwemu swemu Kanclerzowi synowi Jerzemu, stawa nadaje wieś Ostrowkowice iure hereditario cum suis liberis natis ac nascituris seu quibuslibet legitimis successoribus perpetuo possidendam, dantes ipsi eiusdem auctoritatem donandi, vendendi, commutandi villam prelibatam et omnia de ipsa faciendi legitime, tanquam ipsi ex successione paterna racionabiliter successisset. [2]

2) Kodeks Wielkopolski II, N. 808.

44. 1299. Władysław Książę Królestwa Polskiego nadaje Kanclerzowi Michałajowi Jankowiczowi województwa Kaliskiemu omnia iudicia, quę in districtu vel castellania de Racenz ad nostrum dominium spectare videntur, triginta mansos melius in melioribus nostris in eodem districtu, castellaniam vero in Sicen cum dominio, quod ad nos spectat, et palaciam in terra Zaborensi hereditarie hec omnia possidenda. [3]

3) Kodeks Wielkopolski, II N. 812.

45. 1300. Ziemowit Książę Łęczyckie i pobrzeży, stoi nadaje pierwemu swemu Kanclerzowi Jędrzejowi Jurzy bar Babcze et suis legitimis posteris et nascendis iure hereditario perpetuis temporibus. Donamus predicto Andree in prefata hereditate sua Babcze omnia sua mobilia, post suos villanos et incolas penam capitis tollere, facultatem eciam habebit recipere pro furto et capite triginta marcas et penam dictam fortnadecerce. Ceterum et eciam damus prefato Andree et legitimis successoribus in prenominata hereditate sua liberam venacionem omnium ferarum et castorum. [4]

4) Ulanowski l. c. str. 191, N. 15.

f.

46. 1301. Wracław król. czeski i polski Tordanowi z Gargowa nadaje wieś Gniazdo i Lubowlę, per cuius nostra et heredum nostrorum fidelitate manentem, habendas et eciam possidendas. [1]

1) Kodeks dyplomatyczny Małopolski II, N. 540.

47. 1304. Ziemowit książę dobrzyński Andrzejowi z Krakowa nadaje województwo Łęczyckie sibi suisque veris heredibus et legitimis successoribus iure hereditario in perpetuum possidendas. Damus eidem Andree liberum arbitrium eandem hereditatem vendendi, donandi, alteri communicandi, damus omnimodam venacionem animalium tam quadrupedum quam volatilium, absolvimus insuper ab omnibus solucionibus et exaccionibus, a castri citacione, de furtis, de latrociniis, de capitis occisione, de vulneribus sanguinolentis aut non sanguinolentis nullis sed idem Andreas cum suis posteris iudicet et penam accipiat; item omne cruellum gladij, baculi, super aquam mittendi, pecunia pecudum recipiendi, viam rei alterius iudicandi absque cum omnibus eorum penis facultatem. [2]

2) Kodeks dypl. Polski I, N. 97.

48. 1304. Ziemowit książę dobrzyński Tako-wowi Polandzic nadaje wieś Dunc sibi suisque successoribus cum pleno iure Theutonico pariter et magno, vendendi, communicandi similiter et donandi libere, commode et quiete. Incole ville predicte citati nostra litera vel sigillo, comparebunt, ad nostrum comitem sine solucionis pena redeuntes coram eo respondituri, pena capitis cedet comiti nominato; a solucione ducali vel exaccione penitus facimus alienos. Habeat et venacionem, qualem poterit invenire. [3]

3) Kodeks dypl. Polski II, N. 471.

49. 1306. Władysław książę krakowski, sandomirski etc. nadaje Martinowi synowi Zbigniewa wieś Wierzbiczyce iure hereditario

in perpetuum possidendam cum omnibus utilitatibus. Liceat dicto Marcino et suis successoribus eandem hereditatem vendere, donare, commutare et quicunque alio titulo a se alienare. [1]

1) Kodeks dyplomatyczny Małopolski I, N. 135.

50. 1307. Władysław dziedzic Królestwa Polskiego Domesławowi Stanisławowi wojewodzie Kujawskiemu nadaje wsie Radzanowo, Czołpin i Makowarsko sibi succipue veris heredibus et legitimis successoribus iure hereditario in perpetuum possidendas. Liberamus insuper predictarum hereditatum ab omnibus solucionibus, serutinibus, a citatione iudicum, ab edificacione seu reparacione castrorum seu municionum. [2]

2) Kodeks dyplom. Polski II, N. 198, 201.

51. Lenice 1308. Lenice księżę synom Sławnika niegdy Marcelana radzieckiego, mianowicie Świętosławowi wojewodzie krzewskiemu, chorążemu scholastykowi włocławskiemu i Kalikstowi nadaje dziedzictwo Wierzki ipsis et posteris eorum legitimis iure hereditario in perpetuum possidendam. Absolumus insuper ab omnibus solucionibus et exactionibus, a castri eciam citacione. Homicidia, si inter prefatos insultus contingerint, meorum filij Slawnico una cum eorum posteris indicabunt et penam tollent. [3]

3) Kodeks Wielkopolski II, N. 919.

52. 1313. Krajdan księżę pozn. Mszczewoi Krzesimowi wojewodzie czerskiemu nadaje wszystkim possessionibus jego liberalem ab omni exactione pieci et a citacione castri. Nadaje mu prawo łowienia bobrów i niwy dziczyzny oraz gniazd sokoła. Si homicidium in eisdem villis inter suos fuerit perpetratum, ipse illius pene per se recipiat solucionem; si vero suum fuerit vocem suis vel vicinis et alter extraneus, medietatem illius habebit. [4]

4) Kodeks Mazowiecki N. 50.

53. 1316. Władysław książę królestwa polskiego nadaje Mszczowi Sajzycowi mieszczanowi

minori gnieznensi thenn, folwark Lednicz
pod gnieznem cum omnibus utilitatibus et
prouentibus. damus eidem charlino et suis
liberis libertatem ab omnibus exactionibus.
Kmetonem eciam dicti allodii iudicabit,
dictumque allodium iure militali possidebit. Si quis in dicto allodio occisus fuerit,
eidem charlino et suis posteris pecunias
nus iudicandum, et penas iure emendas re-
ceptabunt. [1]

1) Kodeks wielkopolski II, N. 984.

54. 1317. Władysław dziedzic Królestwa pol-
skiego synom Wojciecha Kozłowicza nada-
je pewną posiadłość ipsis et eorum succesori-
bus iure hereditario in perpetuum possiden-
dam: eximuntur ipsos et eorum kmethones a
iudicio et iurisdictione palatinorum, cas-
tellanorum etc. [2]

2) Kodeks małopolski I, N. 154.

55. 1319. Wacław książę płocki nadaje
Mikołajowi kasztelanowi wyszogrodzkiemu
dobra Wolkę, cum omni iure ducali, Bą-
browegi z powolnicami do jurysdykcyi ka-
sztelańskiej, dalej Gerwazy, Wyszkowo, Dą-
bek i Chodlany sibi cumque legitimis suc-
cedaneis iure hereditario in perpetuum pos-
sidendas [3].

3) Kodeks mazowiecki N. 53.

56. 1319. Tenże książę temuż Mikołajowi
kasztelanowi wyszogrodzkiemu nadaje wieś
Mirzewo sibi et posteritati iure heredita-
rio cum facultate possidendi, alienandi,
locandi iure Theutonico cuiuscumque vel vil-
lam, omne ius iudiciorum cum penis ad
eosdem Nicolaum et ipsius legitimos succe-
dancos perpetuo transferentes, exactiones aut
vexationes relaxamus, venationem castrorum
donantes. Iuredictum Nicolaum et eius posteros
cum hominibus a iudicio palatini et castri
volumus esse penitus absolutos, ad ipsum
pro suo homine penam capitis solummodo
portinere. [4]

4) Kodeks mazowiecki N. 54.

57. 1328. Władysław król polsk. Domcrawi Spicymirowi wojewodzie krakowskiemu nadaje wieś Farnowice sibi et suis legitimis heredibus ac successoribus iure hereditario, eamque de iure Zolonico in ius Teutonicum transfert, remanens omnia iura Zolonicalia [1]).

1) Kodeks dypl. Polski III, N. 82.

58. 1334. Wojden Książę mazowiecki i przeworski nadaje Lutkowi wieś Krużewo sibi suisque legitimis successoribus, ita, quod omnes homines ibidem residentes ab omni exactione ducali sint exempti, ad nullius iudicium pertrahendi. Si inter homines dicte ville homicidium evenerit, ipse (Lutko) solucionem recipere teneatur, vel si quis de suprascripta villa in extranea villa occidetur, duas partes habet, si vero extraneum occiderint, unam partem recipiet. Omnia iudicia huius quod ad gundecim iudiciabit, de violencia iudicare non presumat. [2])

2) Kodeks Mazowiecki N. 60.

59. 1335. Władysław Książę Łęczycki, dobrzyński przysądza Wawrzyńcowi dziedzicowi dóbr Gołub w tejże wsi omnia iura, que decent militem: omnes penas sine emendas in suis methonibus et si caput occideretur de suis methonibus in villa penam, que vocatur głowne sprzedniów Laurencius percipiet; — item methones in prefata villa nullus iudicet nec palatinus, nec castellanus, nec coram aliquo nostro officiali nec per eorumdem ministerialem debent citari. [3])

3) Kodeks Katedry Krakow. I, N. 156.

60. 1338. Kazimirz król polski nadaje chorążemu sprowi Przybysławowi Borkowiczu grod Kóznin z przyległemi wsiami cum toto dominio militari eidem et suis progenitis iure hereditario tenendas, possidendas, habendas cum potestate donandi, vendendi, commutandi etc. Incolas prefatarum villarum eximimus ab omnibus iuribus Zolonicalibus et ab omnibus iudiciis. Insuper dum se homines civita-

h.

batis et villarum antedictarum nullo vel nullis alium occiderit, sibi et suis posteris penam capitis percipiendi plenam olamus potestatem.[1])

61. 1345. Kiemowit, Kazimirz książęta orzeszcy, rawscy zatwierdzają potomkom Wincentego syna Obizorzowego prawa rycerskie (iura militalia), mianowicie: coram nullo iudice palatini, nec coram ipso palatino, nec coram aliquo iudice castri, nec coram aliquo castellano, nisi coram nobis (ducibus) citati habebunt respondere et penam nobis tenebuntur solvere; capud vero quis contigerit in ipsorum villis, nullus castellanus habebit aliquid nisi ipsi soli etc; concedimus ipsis et ipsorum legittimis successoribus venationem castorum.[2])

62. 1345. Bolesław książę płocki nadaje Wojciechowi i Mikołajowi Nagórzom wieś Lubowidz et ipsorum legittimis successoribus libere et hereditaria in perpetuum possidendam.[3])

63. 1347. Władysław i Bolesław książęta dobrzyńscy, łęczyccy przyznają Racławowi z Zdrawina kuchmistrzowi książęcemu i bratu jego Sulisławowi z Balina, Drzewinowi z Brzoz, i Dobiesławowi z Wszeborza ius militale, sicut milites habent aut habere possunt in terra Dobrinensi et eciam debent habere venaciones facere sicut xxx et omnes milites faciunt in terra Dobrinensi. Eciam excipimus eos ab omnibus aliis seruicys, nisi quando tota terra ad expedicionem nostram transibit, tunc et ipsi transire debent, et eciam coram nostris castellanis in iudicio eorum stare et respondere non tenebuntur, sed in iudicio regali seu ducali.[4])

64. 1350. Bolesław książę płocki, uznawszy Sulisławowi Wardzicowi podkomorzemu flo-

1) Kodeks Wielkopolski II, N. 1188.

2) Kodeks Mazowiecki N. 66.

3) Kodeks Mazowiecki N. 67.

4) Ulanowski l. c. str. 207, N. 30.

dicium nadonic per Radzanowa per ipsum ac posteros legitimos tenendam, perpetuo possidendam et ad suus placitos comuertendam, videlicet donando, commutando, vendendo etc. stamusque tibi, quod cum duo homines ipsius ville predicte mutuo se occiderint, pena erit capitis sua tota etc. preterea damus eidem omne jus venacionem exercendi in toto nostro ducatu etc. 1)

1) Kodeks chazowiecki N. 71.

65. 1354. Kazimirz król polski Janowi Sokolowi nadaje miasto Rzeszów z całym swoim powiatem, cum omni jure et pleno dominio, prout soli jus nacti sumus, perpetuis temporibus. preterea eidem et suis posteris seu heredibus omne jus in suo premisso dominio quomodolibet penes malefactorum et sceleratorum per modum justicie punire et condempnare sentencia punitiua attribuimus. Castra eciam seu municiones quaslibet in suo territorio locare admittimus; insuper theloneum ab antiquis institutum percipiet. Cetera sum pluximus statucndum, quod premissa dum oppidum cum suo districtu jure Maydeburgense frui debeat. 2)

2) Kodeks dypl. Polski I, N. 119.

66. 1356. Kazimirz król polski Wojciechowi z Pakości majewerdie dzyanrtdicmu następujące przywileje nadaje: a) castra, ciuitates, villas, allodia, villas, que et quas sub corona regni Polonie possidet, ab omnibus seruicys regalibus, exaccionibus etc. perpetuo exceptamus et liberamus: tali condicione interposita, si nostram regiam maiestatem ad aliquam expedicionem contra inimicos ire pro defensione contingat, et dicto palatino vel suis successoribus parere noluerimus, tunc eidem et suis necessaria pro ministrare habemus pro damnis; — b) damus eciam predilecto Alberto castra construere et edificare, ciuitates plantare, fora et stabula alique jura in eisdem ciuitatibus imponere etc. — c) liberamus

i.

hominem predictum Alberti in toto regno a solucione thelonei et fori annualis; — d) damus prefato Alberto circa castra sua civitates, ubi ponter sive aggeres fieri debent, ab omnibus hominibus pontale percipiendi; — e) damus pretacto Alberto in civitatibus et villis, in quibus tam magni quam parvi iudicandi, sentenciandi, condempnandi etc. potestatem; — f) damus eciam repetricto Alberto venacionem liberam in venacionem, bus nostris omnium ferarum venacionem liberam; — g) habebitque eciam dictus Alberus omnes et singulos profugos, qui per tram postulaverint veniam, per unius mensem in civitatibus et villis libere fovere et tenere; — h) eximimus predictum Albertum ab omnibus nostris jurisdiccionibus, iudicus omnium palatinorum, castellanorum etc. ita, quod dum per literam nostram citatus fuerit, tum coram nobis et nostris successori, bus se se querelantibus respondebit. [1]

1) Kodeks dypl. Polski II, N. 507.

67. 1360. Kazimirz król polski Krzesławowi z Pieniądzic ziemianinowi wielkiemu dobra Sulinów nadaje et successoribus eius legitimis iure hereditario perpetuis temporibus irrevocabiliter tenenda, habenda, possidenda etc. [2]

2) Kodeks Małopolski III, N. 739.

68. 1363. Od Kazimirza króla polskiego przywodzą Kamieńczowi i Silvestrowi Na, pierkowiczom oraz ich sukcesorom prawo rycerskie (ius militale), ita, quod habent tenere penam capitis XL. marcarum, et eciam penam furticinij XXX marcarum pro non alia, que dicitur XV et alias omnes penas tam magnas, quam parvas, que fore sunt fieri, seu quilibet melior miles in terra militale jus habens. [3]

3) Kodeks Warszewicki N. 83.

69. 1366. Kazimirz król polski nadaje Braciom Sakuborowi, Walterowi i Henrigowi

de Gunterberg et ipsorum veris et legitimis successoribus pleni Wsytkę z przyległościami, wraz następujące przywileje: a) concedimus eisdem plenam libertatem municionis et firmacionem ipsascungue edificare et construere in bonis nominatis; — b) a nostro seruicio sint penitus liberi et soluti de bonis nominatis; — c) quicungue ipsos vel eorum alicuem pro qualibet calumpnia vel qualicunque ipsos quocunque euocauerit ad iudicium nostrum, idem euocatus mutuercius iuramento suo corporali huiusmodi calumpniam euadere teneatur. 1)

1) Kodeks dypl. polski I, N. 130.

20. 1369. Kazimirz król polski Barłoszowi Wiszborskiemu nadaje miasto Kozminek z przyległemi wsiami cum omni eo iure ac dominio, quibus nos eandem ciuitatem cum predictis villis habuimus et possedimus, per ipsum Barthussium, heredes et legitimos ipsius successores habendum, tenendum etc. wraz następujące przywileje: a) habeat in predicta ciuitate et villis potestatem excessus corrigere, ut est suspendere, decollare, mutilaciones facere parvas et maiores etc; — b) homines et ciues ciuitatis et villarum sint liberi a tholonco et solucione forensi; — c) damus liberam venacionem omne genus ferarum, nullum penitus excludendo; — d) damus eidem Barthussio, heredibus et successoribus ipsius legitimis ad vasallatum sibi faciendum longitudinem et latitudinem quatuor milliarium; — e) damus predicto Barthussio, quod si citatus fuerit, non compareat, nisi coram nobis in districtu Calisiensi; — f) homicidium autem inter ipsos vasallos et incolas perpetratum, omnem utilitatem ex eo prouenientem, eidem Barthussio et pleno assignamus. 2)

2) Kodeks Wielkopolski III. N. 161.

71. 1371. Kazimirz książę szczeciński i dobrzyński

K.

ski nadaje Stanisławowi z Korczyna, słudze mistrzowi niegdy królów Kazimirza i Ludwika, dla wieś Tolubowo zibi et suis veris heredibus et legitimis successoribus sexus utriusque cum potestate omnimoda tenendi, habendi, alienandi etc. Insuper homines et inhabitatores in solucionibus et potestate omnium judicum absolvimus.[1]

72. 1377. Ludwik król węgierski i polski nadaje Dymitrowi podkarbiemu królestwa polskiego i bratu jego Iwanowi, dziedzicom Klucia, wieś Goraj z przyległemi wsiami wraz miastem Kraśnik ipsis eorumque heredibus et successoribus legitimis utriusque sexus temporibus perpetuis pacifice possidendum i nadto nadziela prawo niemieckie szczególne z zwolnieniem od jurysdykcyi wojewodzińskiej i kasztelańskiej.[2]

---

1) Kodeks dypl. Polski II, N. 524.

2) Kodeks dypl. Polski III, N. 893.

83a

należy na Łomżę do A.

Nie wszystkie jednak nadania powyższym wydawszem objęte, odnoszą się do szlachty. Postanowienia te, marki w niektórych przywilejach nakazują się domyślać, że obdarowanym jest potomek. Akt przywileje Kazimierza Księcia Kujawskiego z tegoż lat 1248 i 1252 dla Łazarza, Bartłomieja i Wincentego, synów chorążego kapelana książęcego (M.) postanawia, że obdarowani z nadanych im dóbr [illegible] mogą [illegible] wszystkie inne danniny, jakie książę za zgodą Panów Rad ustanowi. Do szlachty, która była wolną od wszelkich [illegible] danin, przepis tego rodzaju odnosić się nie może. Przywilejem z r. 1265 Kalisz książę wielkopolski nadając Mikołajowi synowi Kuźmy (N.) wieś Kuźmy, zastrzega wyraźnie, że żaden z krewnych obdarowanego prawa współwłasności do nadanych dóbr rościć sobie nie może, prócz obdarowanego i jego potomstwa. Do postanowienia, jedynie w swoim rodzaju, w kedy tylko jest zrozumiałem, jeśli obdarowany był wtedy kto. Wkrótce bowiem otrzymywali uposażenie ziemią nadaną, dobra więc [illegible] nadane stawały się wspólną całego rodu własnością. Jeśli więc stać się miały, to nadal, musiał to książę w przywileju wyraźnie zastrzedz. W przywileju z r. 1317 Władysław Łokietek nadając służebnikom swym Mikołajowi, Budziwojowi, Janowi, Wisławowi i Pakosławowi synom Wojciecha Kozłowi, za dział dóbr, [illegible] (N.) uwalnia ich zarazem od jurydyki, podwodzińskiej, kanclerskiej, szyfów, podczaszków i t. p. Do świadczy, że ostatko-

/

[illegible] byli władykami.

Ale najcelniejszym jest przywilej Leszka Białego z r. 1226 dla Borsztana syna Domarławo, wnuka Tegoż syna Dzierżka. Książe czyni go wolnym (liberum facit) wraz z całem potomstwem i nadaje mu pełne prawo rycerskie (plenum ius militale). Borsztan mógł nie być zupełnie wolnym, bo był władyką tylko i nie miał pełnego prawa rycerskiego. Teraz stał się zupełnie wolnym i otrzymał pełne prawo rycerskie. Tutaj zaważam jedyny przykład, w jaki sposób rycerstwo władyckie uzyskiwało szlacheckie. Obok nadawania herbu nie ma żadnej wzmianki. Stawszy się szlachcicem Borsztan niezwłocznie udał się do Włocławka ze starych rodzin szlacheckich pochodzących i prosił o adoptacyję siebie do takowego. Adoptacyję taką przyjął niezwłocznie bez trudności. Miał przeto prawo jako rycerz używać siebie swój własny osobny znak heraldyczny.

W Lechii sam sposób polegało się podbieraniu szlachcenie z sąsiednich nam Węgrzech. Tam król nadawał szlachectwo jedynie tylko zasłużonym z klasy urzędników czyli kawalerów do klasy szlachty, bez nadawania im gotowych herbów.[1])

1) Fejer: Codex diplomaticus Hungariae, tom IV, vol. I, str. 333, vol. 3 str. 262 i t. d.

B. Zbytek przywileji w przedmiocie nadania szlacheckich dóbr ziemskich na prawie średzkiem oparowanych służby wojskowej.

1. 1357. Kazimirz król polski Andrzejowi Czaplicowi jedno dworzyszcze w Kobylejowicach i cztery dworzyszcza w Pokorcach nadaje. Racionc vero huius donacionis prefatus Andreas Czaplic et sui successores legitimi quandocunque expeditio generalis proclamata fuerit prestra libera, tunc in duobus equis valentibus cum sagittis semper sint astricti. 1)

2. 1358. Tenże król braciom Szymonowi i Lajnowi, wieś Stubno nadaje. Qui quidem Symon et Layn et ipsorum successores legitimi nobis et nostris posteris ad quamlibet expedicionem generalem cum una hasta et duobus sagittariis semper sint astricti. 2)

3. 1360. Tenże król Chwalkowi Małkujowiczowi zatwierdza przywilej na wsi Chłopczyce, onemuż przez dwa księcia ruskie nadany. Pretextu huiusmodi nostre confirmacionis ipse Chwalko et sui successores legitimi nobis et successoribus nostris cum duobus sagittariis in equis competentibus ad quamlibet expedicionem generalem tempore perpetuis semper sint astricti. 3)

4. 1361. Tenże król braciom Piotrowi i Pawłowi Węgrzynom wsie puste Zbarzinka, Kwiatków i Radoszyce nadaje. Racione cuius domacionis expedicti fratres Petrus et Paulus cum suis legitimis successoribus nobis et nostris posteris quotienscunque necesse fuerit, cum duobus sagittariis decenter armatis seu expeditis temporibus perpetuis semper sint astricti. 4)

5. 1361. Tenże król Andrzejowi Kalodfowiczowi zatwierdza wsie Boratyn i Dąbkowice, onemuż przez dwa księcia ruskiego nadane. Servicium vero nobis ac nostris

1) Kodex dyplomatyczny, III, N. 715.

2) Kodex dyplomatyczny, I, N. 252.

3) Tamże III, N. 737.

4) Tamże III, N. 741.

successoribus proletibatus Dimtrius ac sui posteri vel legitimi successores exhibere debent in equo bono cum hasta et duobus sagittis „ ryjs ad unum generalem expedicionem. [1]

1) Kodeks chalupeckí III, N. 743.

6. 1364. Jenzé król nadaje Wacławowi syn „ nowi Żegoty z Goluchowa wieś Dmysłowice. De quibus quidem donacionibus et hereditate „ vlicus Venceslaus ac posteritas sua nobis nostrisque successoribus cum una hasta ad quamlibet expedicionem generalem teneure „ sint astricti. [2]

2) Akta grodzkie i ziemskie II, N. 2.

7. 1368. Jenzé król Stuczebnikowi synowi Stefanowi Węgrzynowi wsie Rybotycze, Hu „ wniki i Sieradzice. Stephanus vero suique heredes et successores legitimi cum una hasta et equibus balistariis ad quamlibet expedi „ cionem generalem teneure sit astrictus. [3]

3) Kodeks chalupeckí III, N. 807.

8. 1368. Jenzé król Kamilowowi Drewię „ cic z Berdu nadaje wsie Holesie, Hodo „ nowo, Hradyjarkow, Lesniki i Czarkow. Racione quarum villarum idem Kamilaus suique posteri et legitimi successores nobis et nostris successoribus ad quamlibet expedi „ cionem cum duabus hastis et sex sagitta „ rys in equis bene valentibus teneure sint astricti. [4]

4) Jenzé III, N. 816.

9. 1373. Władysław Dorgęs dworski Przezdy „ sławowi synowi Data z wsi Dzierzkowice na „ dworze wsi Tablonicz pure feodali. Hoc tamen excluso, quod dictus Przezlaus aut sui heredes vel successores cum una balista „ vel bene armato in equo valido nobis aut nostris successoribus ad expedicionem teneure sint astricti. [5]

5) Akta grodzkie i ziemskie VII, N. 9.

10. 1373. Jenzé Dorgęs Chedkowi Łozowicze „ wi nadaje wieś Gwozdzicc pure feudali. Hoc tamen excluso, quod prenominatus Chodco aut sui successores de prescripta villa nobis aut nostris heredibus, quociescunque

ad expedicionem generalem in terra Ruscie ve-
catus fuerit, cum una hasta et uno sagita-
rio cum armis bene preparatis, in eguis va-
lentibus bene bitur decernere. 1)

11. 1374. Item Henig Bicustewi z Luchar
nadaje wsie Zabokrzky i Branice iure
feodali. Insuper vero idem Benco seu hore-
des et successores legittimi cum una hasta
et duobus sagittarijs, quando et quociens
nobis opportunum fuerit et necessarium fu-
erit, iuxta consuetudinem aliorum
nostrorum terrigenarum nobis et nostris
posteris bene bitur decernere. 2)

12. 1375. Item Henig Chlebowi Dworskowi
czowi nadaje wieś Bystrowice in feudum
seu iure feodali. Volentes, quod idem Chleb
quique heredes et successores legittimi no-
bis postquique heredibus servire cum una
lancea sine hasta et uno sagittario ad
quemlibet expedicionem seu viam, secundum
quod alij eiusdem terre barones seruiunt, pro
pleno sui patricius. 3)

13. 1375. Item Henig piotrowi zwemu Tor-
chowi wieś Dobrosław nadaje ea consuetudine,
qua ceteri vasalli nostri bona sua possident.
Racione vero predicte ville idem Torcho et sui
successores legittimi nobis nostrisque succes-
soribus legittimis cum una hasta et uno
sagittario, quociescunque ad expedicionem
generalem in terra Ruscie venturum fuerit, de-
bebitur decernere. 4)

14. 1375. Item Henig Suszkowi ze Sobrnic
wieś Bydło i półdworze w Dabrowadze nadaje
in feudum seu iure feudali. Volentes, quod
idem Suschko quique heredes et successores
legittimi nobis nostrisque heredibus et succes-
soribus legittimis cum una hasta alique uno
sagittario ad quemlibet expedicionem
suo viam seruire sint astricti. 5)

1) Kodeks dypl. Polski I, N. 133.

2) Akta grodzkie i ziemskie VII, N. 10.

3) Akta grodzkie i ziemskie VIII, N. 9.

4) Akta grodzkie ziemskie VII, N. 11.

5) Akta grodzkie i ziemskie II, N. 4.

m.

67

15.1375. Tenże Książę nadaje wiernemu swemu Lymbirdowi wieś Łuszyce i dworzysko w Otwicach in feudum seu iure feodali. Volentes, quod nominatus Lymbirdus cumque heredes nobis nostrisque heredibus servire cum una lancea cum hasta ac una sagittario ad quam libet expedicionem cum viris, similiter quam alij barones seu nobiles servirunt, prefectus sint astricti. [1]

16.1375. Tenże Książę Niczkowi Słonce nadaje wieś Potoczany ea consuetudine, qua ceteri nostri vasalli bona ipsorum tenent. Tenentur dictus Nitschco cum heredes et legitimi successores nobis et nostris posteris cum una hasta et uno sagittario in equis et armis bene valentibus et apparatibus, quociescunque in dicta terra nostra Ruthenie processarium fuerit, servire teneburntur. [2]

17.1375. Tenże Książę Waśkowi Żeglińskiemu, czemu nadaje wsie Strzylce, Wierzbiąż i Ilż, Bilynce iure feudali ea libertate et consuetudine, qua ceteri nostri vasalli bona sua possident. Prenominatus Waszko et sui heredes et successores nobis et nostris posteris cum duabus hastis et duobus balistarijs, in equis et armis bene valentibus et preparatis, quociescunque in terra nostra Ruthenie processarium fuerit, servire teneburntur. [3]

18.1376. Tenże Książę braciom Rajnoldowi i Nimotkowi nadaje wieś Nowy Siedlec i Borudno iure feodali ea libertate et consuetudine, qua ceteri nostri vasalli bona sua possident. Prenominati fratres de prescriptis villis nobis et nostris posteris cum una hasta et duobus sagittarijs in equis et armis bene valentibus et preparatis, quociescunque in dicta nostra terra Ruthenie processarium fuerit, servire teneburntur. [4]

19.1377. Tenże Książę zatwierdza Janowi Chachewiczowi nabycie dworzyszcza Chałochy.

1) Akta grodzkie i ziemskie II, N. 5.

2) Akta grodzkie i ziemskie II, N. 6.

3) Kodeks dypl. Polski I, N. 137.

4) Akta grodzkie i ziemskie V, N. 11.

1) Acta graźkie i ziemskie III, N. 23.

2) Kodeks Małopolski III, N. 1743.

3) Acta graźkie i ziemskie V, N. 13.

1.

Lenclur pułem prefatur Johannes Chachwicz
sui heredes et successores legitimi de eadem
curia nobis et nostris fratribus, quociens opor-
tunum fuerit, cum una sagitaria deserui-
re. 1)

20. 1377. Tenże książę Piotrowi pięciom
Grużyka nadaje wieś Grabownicę, iure
feodali. Frezerkim vero predictus Petrus,
sui heredes et successores legitimi de pre-
dicta villa cum una hatka et una sagit-
taria, in equis valentibus, quociescunque
opportunum nobis fuerit et necessitas in-
gruerit, iuxta consuetudinem aliorum
nostrorum terrigenarum lenchitur deseruire. 2)

21. 1378. Tenże książę Konstantynowi Dyg-
dowi potwierdza dwie zerdnie pod Prze-
myślem i dwa pusorzyzcza w Chałdeni-
ach. A quo prefatus Constantinus cum sui
successores seu heredes de frenominata do-
nacione cum una sagitta nobis et nostris
successoribus, quociescunque ad expedi-
cionem in terra nostra Ruscie vocatus fu-
erit, lenchitur seruire. 3)

C. (celnéjszych) Zbiór przywilejów w sprzedmiocie zakładania wsi i miast prawem niemieckiem, celem z wyznaczoną służbą majtkową wołtysów i sołtysów.

1. 1253. Przemysł i Bolesław książęta wielkopolscy zakładają miasto Poznań prawem magdeburskiem. De expedicione vero, quę extra terram fuerit, cives eiusdem adesse non tenentur; in defensione autem terre adesse tenentur, ut eo validius hostis incursio reprimatur. [1]

2. 1266. Bolesław książę wielkopolski nadaje Aukowicmu sołtysowi wsi Terzeń, Terzy, Kawo i Ścmianowo celem założenia ich na prawie średzkiem. Expeditionem vero cum nos facere contigerit, curiam unum cum duobus equis, nichil superponendo, nobis mittere tenebuntur. [2]

3. 1274. Kuśprzyna księżna tęczyńska i kujawska nadaje Goczimanowi synowi Dzierzwina wsi Przypust, celem założenia w niej miasta na prawie średzkiem. Volumus eciam, quod cives predicte civitatis nostri dominabus non transcendant cum suo sculteto, si expedicio fuerit proclamata. [3]

4. 1279. Leszek książę cieszyński nadaje Wacławowi i Chrzanowi wsie Zadnimice i Kozimanów celem założenia tamtejszych na prawie średzkiem. Ad nullam expeditionem inhabitatores predictarum villarum ire tenebuntur, nisi pro defensione terre nostre. [4]

5. 1282. Racibor proboszcz i Wyrzemęga wszeni stanisławscha sprzedają Markmirowi kapelanowi z Bochni sołtystwo w Brzeźnicy. Addicimus eciam, quod cum expedicio fuerit generalis, tunc idem sculteus in territorio Cracouiensi, extra vero non, cum suo equo in valore trium marcarum nobis

1) Kodeks wielkopolski I, N. 321.

2) Kodeks wielkopolski I, N. 419.

3) Kodeks dypl. polski II, N. 458.

4) Kodeks dypl. polski I, N. 60.

lenchiñr dexerñre. Villici pañem xpedicta, rñm villarñm prelibato xulkelo, cñm ipsñm ad expedicionem ire contingerit, sibi cñm duobñs egñis ad ñnñm lenchiñr placidñm formulari. [1]

6. 1282. Bogumił plebanus z Górki oddaje półłanstwo w Górce braciom Andrzejowi, Wojciechowi, ita tamen, quod claustri pannis liberalis, predicti xulkeli et eorñm porkeri ad expedicionem locñs terre proclamatam cñm ñno equo valente alteram predictam marcam nobis et nostris progenitoribñs servire lenchiñr, sed ñi nostris expensis. [2]

7. 1286. Leszek książę krakowski, pando, mirski miasto Sandomierz prawem niemieckim nadaje. Volñmñs itaque, ñt predicti do, nacionc hereditaria advocatiam hereditariam cñm quadñor halisiarijs nobis et nostris ñic cessoribñs mittendo ad expedicionem, quibñs personaliter interfñerimñs vel noster ñccessor, lenchiñr cñm suis posteris dexerñre. [3]

8. 1291. Kanonik Pan Czechostawic z Galewa wraz z bratem swoim Wojciechem nadają charcinowi ze Skaniewa wieś Radlina w ziemi pabianickiej, położoną na prawie niemieckim. Ceterñm expedicti villani cñrrñm nobis cñm duobñs egñis pñcant ad expedicionem. [4]

9. 1292. Sykstus, Mieszko z Kleszczewa braciom charcinowi i Wacławowi połłanstwo w Kleszczewie sprzedają. Cñrrñm eciam ñnñm inc expensis ad expedicionem cñm duobñs egñis, dñm per nos et nostros posteros regnñm ñti fñerint, nobis ac nostris posteris militare teneantñr. [5]

10. 1293. Nacrestan dziedzic Dobrosułowa wieś tę Dobrosułowo nadaje sołtysowi Henrykowi celem założenia jej prawem niemieckiem. Insederea cñrrum vacñum cñm duobñs egñis inc inposicione expensarñm

1) Kodeks dypl. Polski III, N. 58.

2) Kodeks wielkopolski I, N. 506.

3) Kodeks dypl. Polski III, N. 63.

4) Kodeks Wielkopolski II, N. 667.

5) Kodeks Wielkopolski II, N. 690.

vad expedicionem seu collegium mittere mi-
chi necnon meis successoribus dicti incole
perpetuo sint astricti. [1]

11. 1295. Domca Mikolaj syn Cwiewomira
Kaszelan sandomirski sprzedaje połtyrzec
Tomaszowi woźt Glanów, na prawie szrzed-
zickim założyć się mający. Item ad millas ex-
pedicionem prepatus scultetus cum suis incolis
ire tenebitur, misi tunc, cum hostes irruerint
super terram Cracouiensem, tunc ipse scultetus
cum duabus partibus in nostra expensa ire
ad bellum contra hostes terram prehabitam
inuadentes, et transire in perpetuum sit a-
strictus. [2]

12. 1299. Wirzbięta Kaszelan przedawszi
nadaje Fleuryszowi mieszczaninowi z Ol-
kusza połtystwo w Dunayn dole. Ad ex-
pedicionem vero, quociescunque necesse
fuerit, unum pamubum secundum suam
potestatem procurabit. [3]

13. 1302. Dzierzykraj z Wielowsi połtystwo
we wsi Wegrzynowo Wojciechowi owieczce
i bratu jego Dobrazowi sprzedaje. Kaźdy
mąż vero et polumus, ut predicte hereditatis
incole ad quamcunque expedicionem do-
mini terre, nobis cum ohrebus equis
adaptatum mittant pro nostris expen-
sis. [4]

14. 1316. Swantazyja księżna tęczyńska i ple-
brzyńska nadaje Idemerowi Albrachtowi z
Klecka wsie Radomice i Oziadowo prawem
niemieckiem. De quibus villis prepatus vir
discretus nobis tale seruicium exhibebit, quod
de Radomice villa eandem aduocatiam sex annis
cum dextrario seruiet nobis, et de Oziado-
wo duodecim annis expiratis cum secundo
dextrario nobis seruicium exhibebit. [5]

15. 1327. Dyonizy opat klasztoru Cystersów
w Szczyrzycu oraz Mikołaj wójt brzeżeński

[1] Kodeks Wielkopolski II, N. 699.

[2] Kodeks Małopolski I, N. 124.

[3] Kodeks Małopolski I, N. 131.

[4] Kodeks dypl. Polski III, N. 72.

[5] Kodeks dypl. Polski II, N. 476.

f.

Jaroleui sołtysowi wieś Długopole prawem
szredzkiem nadaję. Item alia sexuścia
et ad bellum, uelut alij sołtysi, sunt obliga-
ti, similiter obedire tenebuntur. [1]

1) Kodeks dyplomatyczny Śląski I, N. 175.

16. 1329. Władysław król polski wójtostwo
w Szydłowie Jammelowi pieszczaninowi
krakowskiemu o przedaje. Iuuenta et expe-
rta liberalis ciuitatis, ipsi ciuer nobis
unum currum cum equabus equis et sag-
tarum ad quamlibet expedicionem secun-
dum consuetudinem terre tenebuntur mit-
tere. [2]

2) Kodeks dyplomatyczny Śląski II, N. 597.

17. 1329. Jakub, chorąży, i Włodko z Ol-
dołajowic sędziowie prawa i obowiązki
sołtysa oraz kmieci we Radnawy. Debet
iugiter uenire sołtysus ad quamlibet expe-
dicionem in equis suis marcarum sex me-
liori cum hasta et clipeo tantum clapsa
libertate circa latus portarum se fideliter
exhibere. [3]

3) Kodeks dyplomatyczny Śląski II, N. 599.

18. 1333. Mawrzyniec Zaremba sołtysstwo
we wsi Pawłowicach Mikołajowi i Kunadowi
prawem szredzkiem nadaje. Ad expedicio-
nem, quando proclamata fuerit, currum
cum duobus equis, tercium dimidium
marcam valentibus, nobis mittent, et
suus sołtysorum ad expedicionem in equis de
duabus marcis nobiscum equitabit. [4]

4) Kodeks wielkopolski II, N. 1124.

19. 1333. Spytmir kasztelan krakowski
Kunadowi wójtowi z Dąbrowy Zdrzy-
szów prawem szredzkiem nadaje. Scul-
tetus eciam tenetur armatus in bono equo
ad quamlibet expedicionem. [5]

5) Kodeks dyplomatyczny Śląski III, N. 633.

~~1334. Michał opat tynieck. Mikołajowi
Dobrzeni sołtysstwo we wsiach Tyjarz i
Kurdwanów nadaje.~~

20. 1334. Węgrzyn z Bierdzikowic sołtysstwo
w tychże Bierdzikowicach pięciorgiem cha-
łupników nadaje. Seruicium vero, equos

nobis facere scultetus lenchicius et sui successores et nostris fratribus ad expedicionem in terra Cracouiensi in equo per marcam dimidiam valente, unum seruum habens pannum laudum. [1]

1) Kodex Małopolski I, N. 196.

21. 1336. Dominik z Jastrzęcza Wacławowi wistrzeńcowi powem mieć dobra prawem szredzkiem nadaje. Et idem scultetus lenchicius nobis mittere pannum ad quamlibet expedicionem. [2]

2) Kodeks Małopolski III, N. 644.

22. 1339. Kazimirz król polski Jadwidze chikolajowi Wierzynkowi nabycie jej dobra w Wielicze. Duntaxat hoc excepto, quod quandocunque in terris nostris Cracouiensi et Sandomiriensi laudum modo, quod aput fore guerram generalem, aut in eisdem terris nostris municiones vallari contigerit per forcer inimicos, extunc predictus Nicolaus aduocatus et sui heredes duos seruientes in plaustris cum alijs armis ad hoc expectantibus, in plebiscitum jam dictarum terrarum et municionum earundem nobis et nostris successoribus pro aduitorio mittere tenebuntur. [3]

3) Kodeks Małopolski III N. 657.

23. 1339. Klemens biskup płocki sołtysowi Engelbertowi pewne grazemo prawem chełmińskiem nadaje. De quibus predecim mansis liberis et quinque superius expressis prefatus Henkelbertus et sui successores seruicia in armis leuibus, in pancerio suis lathi, pileo ferreo, clipeo et palio, quociens necesse fuerit, in castro Gorzno in expensis eorum nostris facere tenebuntur. [4]

4) Kodeks Mazowiecki N. 62.

24. 1340. Kazimirz król polski Hanuszowi mieszczaninowi sądeckiemu nadaje prawo założenia miasta nad rzeką Białą. Fratres volumus et statuimus, ut expirata iam dicta libertate aduocatus premorabi-

et suis heredes nobis et nostris successoribus
ad quamlibet expedicionem in defensionem
nostri regni cum tribus quibus, armis bel-
licis bene dispositis, quociescumque neces-
sarium fuerit, paratus esse teneatur. [1]

25. 1340. Kazimirz król polski Hanuszowi z
Nisy i Mikołajowi Klerzowi las pod Bilicą w po-
bliżu Łasnowca prawem magdeburskiem nada-
jącem pod expedicionem generalem prescripti scul-
teti nostri ac eorum posteri duos homines scutes
armatos, videlicet pinarium in plasis et alium
balistarium nobis suisque successoribus
militare tenebuntur. [2]

26. 1342. Ienzé król Klinkowi synowi Wil-
helma i Henrykowi Pawłowiczowi sołtystwo
w Chyślenicach sprzedaje. Volumus insuper, ut
ipsem scultetti cum eorum successoribus libertate
expirata ad quamlibet expedicionem in de-
fensionem regni nostri in bellicis armis et
lorica et cum hasta sub fereq pileo et in
equo sex marcarum sub vexillo castellani
nobis et nostris successoribus semper tene-
antur. [3]

27. 1345. Henryk opat tynieckí sprzedaje
Piotrowi sołtysowi lipnickiemu sołtystwo w
Zborowicach prawem magdeburskiem. Vo-
lumus insuper sculletus expeditus armatus semper
teneatur nostrum ad mandatum. [4]

29. 1346. Kazimirz król polski nadaje
Cedrowi las pod rzeką Brzeźnicą w celu za-
łożenia wsi na prawie magdeburskiem.
Sculletus qui pro tempore fuerit, ad expedicio-
nem nostram generalem nobis debet dare u-
num equum pro tribus marcis. [5]

29. 1346. Ienzé król Tamowi Kiessielkutho-
wi i towarzyszowi jego Konradowi nadaje
prawo założenia miasta Kunigesburg pod
zamkiem bydgoskim. Hoc autem adjicien-
tes, quod predicti prefatus aut eorum succes-

1) Kodeks małopolski III, N. 662.

2) Kodeks małopolski I, N. 211.

3) Kodeks małopolski III, N. 671.

4) Kodeks tynieckí N. 64.

5) Akta grodzkie i ziemskie VII, N. 6

sorer liberlate elapsa, nobis et nostris successori-
bus in quamlibet expedicionem unum hominem ga-
leatum et alium in lenibus armis, in bonis ka-
donibus, quanto et quocies per nos aut nostros
capitaneos requisiti fuerint, mittere unt astric-
ti. [1]

1) Kodeks dypl. Polski II, N. 496.

30. 1346. Jenże król Jendrychowi Šúrmovi nadaje wieś w lese nad rzeką Bóbrnikiem prawem szredzkiem. Hoc tamen excipimus, quod iam dictus sculletus uel qui pro tempore fuerit, nobis et nostris posteris cum uno hominario ad quamlibet expedicionem lenchitur uenire. [2]

2) Kodeks dypl. Polski I, N. 113.

31. 1348. Jenże król szlachetnemu Jerzybkowi polkystrowi we wsi Starej Stróży prawem magdeburskiem nadaje. Sculletus vero, qui cumque pro tempore fuerit, ad expedicionem generalem unum hominem galeatum in equo bono lenchitur mittere. [3]

3) Kodeks Małopolski I, N. 225.

32. 1348. Jenże król Janowi Tyenarowi wieś Otobnicę prawem magdeburskiem nadaje. Excipimus tamen, quod predictus scultetus et successores ipsius ad quamlibet expedicionem generalem cum uno homine galleato in equo competenti lenchitur uenire. [4]

4) Kodeks Małopolski III N. 686.

33. 1348. Jenże król Mikołajowi Włostnicerowi i Hermanowi nadaje wieś nad rzeką Sitnicą prawem magdeburskiem. Sculletus vero et sui posteri ad expedicionem cum uno homine in platis vel in pancerio lenchitur uenire. [5]

5) Kodeks dypl. Polski III N. 99.

34. 1348. Jenże król polkynowi Tarłubowi nadaje wieś nad rzeką Dubiecą, prawem magdeburskiem. Excipimus tamen, quod dictus sculletus et posteri ipsius ad quamlibet expedicionem generalem cum uno homine galeato et equo bono lenchitur uenire. [6]

6) Akta grodzkie i ziemskie III, N. 4.

35. 1348. Jenże król Staszkowi polkynowi nadaje wieś nad rzeką Tuchą prawem mag-

schürzkiem. Excipiendo tamen, quod dictus
scültetus et posteri ipsorum ad quamlibet expe-
dicionem generalem cum uno hastario et equo
bono teneantur venire. [1]

1) Kodeks Dypl. Krakow. I, N. 185.

36. 1349. Item król polskym Janowi z Wsi
ziemi Janowi wieś Olszyny prawem magde-
burskiem nadaje. Insuper excipimus clapsa
liberalia, quod dicti scültetus nobis et posteri
ipsorum ad expedicionem generalem cum ha-
mine et galea, in equo valenti sex marcas
teneantur venire. [2]

2) Kodeks Dypl. Krak. I, 188.

37. 1349. Henryk opat tynecki nadaje sołty-
sowi Mikołajowi las nad rzeczką Wiewiórą,
mocą w celu założenia wsi na prawie mag-
deburskiem. Scültetus autem teneatur nobis ad
expedicionem generalem in equo duarum mar-
carum. [3]

3) Kodeks Tyniecki N. 67.

38. 1349. Kazimirz król polski Mikołajowi
z Bakowa wójtostwo w mieście Lembergu
nadaje. Adiungimus eciam, quod idem ad
vocatus ad generalem expedicionem bellicam
teneatur unum servum mittere cum balista
in equo valenti valoris quatuor marcarum. [4]

4) Kodeks Małopolski III, N. 690.

39. 1351. Item król Piotrowi synowi Dworka
z Dworzanowej wolę las nad rzeką Dalesnicą
dla osadzenia wsi prawem szredzkiem na-
daje. Item volumus et statuimus, quod idem
scültetus et sui posteri ad quamlibet expedi-
cionem generalem in defencionem nostri re-
gni cum uno homine in lenibus armis, cum
hasta, in pancerio et in clappa nobis et
nostris successoribus debeant deservire. [5]

5) Kodeks Małopolski III, N. 693.

40. 1351. Item król sołtysowi Niedanowi
nadaje las nad rzekami Rabą i Suchą ce-
lem założenia wsi Niedanowej wolę prawem
magdeburskiem. Insuper predictus scültetus
et sui posteri ad expedicionem generalem
in equo valente cum balista et in curuide
nobis venire teneantur. [6]

6) Kodeks Małopolski I, N. 232.

41. 1352. Tenże król Tankübowi Tvrze wieś Obrvinów prawem magdeburskiem nadaje. Scultetus vero, qui pro tempore fuerit, ad expedicionem generalem unum hominem in flastris, in skappa et cum hasta in equo valenti mittere teneatur. 1)

42. 1352. Tenże król Dymarowi mieszczaninowi pawocznicznu verzwala na założenie wsi Rávne prawem magdeburskiem. Scultetus vero, qui pro tempore fuerit, ad expedicionem generalem unum hominem in tenubus armis videlicet in panczerio, in skappa et cum hasta in equo valenti mittere teneatur et kmethones ad expedicionem per duos scultetos generorum nobis dare teneantur. 2)

43. 1353. Tenże król Kunradowi zynowi Tat„borzyka las nad rzeką Zdrowinu vraz wojsko„stwo w Vodlowej górze nadaje. Quum sta„tum, ut idem advocatus et sui posteri ad quamlibet expedicionem generalem in defen„sionem regni nostri cum una galea ser„vire sint obligati. 3)

44. 1354. Tenże król nadaje Poltyxowi do„bieszarowi miasto Pilzno do założenia pra„wem niemieckiem. Advocatus autem in panczerio, duabus copijs, pilleo ferreo et hasta, in equo valente quatuor marcas ser„vire nobis et successoribus nostris ad expe„dicionem generalem teneatur. 4)

45. 1354. Tenże król zpraw Vitka: Mikolájowi, Pawlowi i Klemensowi wieś Ludwinice prawem magdeburskiem nadaje. Item volumus, quod fusi decurrum libertatis ipsum Nicolaum Pau„lus et Clemens scultet. et eorum successores suc„cessores ad quamlibet expedicionem genera„lem cum una navi pinaria in panczerio, cum hasta et skappa nobis et nostris successoribus servire te„neantur. 5)

46. 1356. Tenże król nadaje Jiřikowi Herbor„

1) Kodeks dypl. Polski I, N. 117.

2) Akta grodzkie i ziemskie VIII, N. 1.

3) Kodeks dypl. Polski III, N. 106.

4) Kodeks małopolski III, N. 706.

5) Kodeks małopolski III, N. 708.

dowi wieś nad rzeką Sitnickiem celem za-
łożenia jéj na prawie magdeburskiem. Preterea
predictus scultetus et sui successores ad quam-
libet expedicionem generalem in defencionem nostri
regni cum suo homine galeato nobis et nostris
successoribus seruire teneantur. [1]

1) Kodeks dypl. Polski I, N. 121.

47. 1356. Tenże król Piotrowi z Brużimy wsie
Swiedzichowa, Rokitnica, Tanewo i Książke spro-
dagè. Volumus, ut predictus Petrus et sui succes-
sores de bonis prenominatis ad expedicionem quam-
libet generalem simul cum nostris terrigenis cum
quatuor galeatis hominibus in equis et armis de-
center ornatis seruire teneantur suis dampnis,
sumptibus et expensis. [2]

2) Kodeks dypl. Polski II, N. 507.

48. 1356. Władysław Książę Kujawski i ziemie
dowski Stanisławowi Hostrozowi sołtystwo we
wsi Chrząstowej prawem magdeburskiem na-
dawè. Preterea annotamus, quod scultetus
prelibatus cum suis heredibus legitimis ad
expedicionem in terra nostra proclamatam vel
alia necessitate ingruente cum suo equo pro
lot marcis empto, quod manser liberus fuit,
olet super sculteciis prenotata, inter metas ter-
re nostre in expensis proprijs, extra metas
vero terre nostre, in expensis nostris seruicia
nobis impendere ibi astrictus. [3]

3) Kodeks dypl. Polski II, N. 508.

49. 1358. Kazimierz Król polski Jandubowi Lisz-
kowiczowi sołtystwo we wsi Bytoń prawem
magdeburskiem nadaje. Item volumus, quod
post decursum libertatis idem scultetus et
sui successores ad quamlibet generalem ex-
pedicionem in equo quatuor marcarum
et in panceris cum hasta nobis et nostris
posteris seruire teneantur. [4]

4) Kodeks dypl. Polski II, N. 510.

50. 1358. Tenże ~~Kto~~ król Hanuszowi Ilyjczowi
nadaje miasto Będzin prawem magdebur-
skiem. Aduocatus vero cum suis succedaneis
in uno equo decenti cum balista, in panceris
et clappa vel ferreo pileo ad quamlibet nos-

bram seruire Lenchitur expedicionem. [1]

57. 1359. Item dedi Charcinowi z Bergowy po-
zwala założyć wieś Bergowę prawem magde-
burskiem. Dictus vulcur scultetus cum succes-
soribus suis ad quamlibet nostram generalem
expedicionem in platis k cumtensa in equo
ad hoc competenti nobis et successoribus nos-
tris seruire tenebitur et tit attractus. [2]

58. 1359. Item dedi Stepanowi synowi Woje-
sla las Brzozowę pod rzeką Słobnicą polo-
żony, prawem magdeburskiem nadaję.
Item scultetus predictus tenebitur nobis et nos-
tris successoribus mittere duos sagittarios
in equis competentibus ad quamlibet expe-
dicionem generalem. [3]

59. 1360. Item dedi Mikołajowi z Mścic na-
daję wieś Lubień celem założenia jej na pra-
wie magdeburskiem. Scultetus autem, qui
pro tempore fuerit, ad expedicionem in vno
equo cum balista nobis quamlibet tenebitur;
si vero idem scultetus non fuerit, tunc nobis marcas tres tenebitur
exsolvere. [4]

60. 1362. Item dedi Tomaszowi z Mikołajowic bra-
ciom Pelikom nadaję wieś Klopczyce pra-
wem magdeburskiem. Racione cuius iudi-
cacie nobis ad expedicionem nostrique
successoribus cum galea et duobus balliste-
riis seruire semper sint adstricti. [5]

61. 1363. Item dedi Mrychkowi Lasowiczowi
prawala założyć wieś Mryczkowę, Lasowiczowę
wolę na pra-
wie magdeburskiem. Item ipse scultetus in
equo valente sex marcas, armatus cum hasta
ad expedicionem generalem nobis seruire de-
bet expirata libertate. [6]

62. 1365. Item dedi Hanusowi synowi Ste-
fana i Mikołajowi synowi Walframa maj-
dowo po mieście Olkuszu sprzedaję. Inquisi
diligenciis, quod expedicti advocati et co-

1) Kodeks małopolski III, N. 724.

2) Akta grodzkie i ziemskie VIII, N. 2.

3) Akta grodzkie i ziemskie III N. 9.

4) Kodeks małopolski I, N. 256.

5) Kodeks małopolski I, N. 266.

6) Akta grodzkie i ziemskie VIII, N. 4.

cum successores legitimi nobis et nostris successoribus ad quamlibet expedicionem generalem, quociens necesse fuerit, cum homine cum hasta decenter expedito servire sint astricti. [1]

1) Kodex dypl. Polski I, N. 129.

57. 1365. Ferre król Gorciowi synowi Adama z Wiśniowy nadaje pięć Terzmanów prawem magdeburskiem. Tuszpor predictus Sculbekus et sui posteri ad expedicionem generalem in equo cum balista nobis et nostris successoribus perpetuis temporibus servire tenebuntur. [2]

2) Kodex małopolski I, N. 278.

58. 1365. Ferre król sołtysowi we wsi Hartlowej woli przywileju. Sculbekus autem et eius posteri cum una balista seu sagitta decenter expediti, quociens in expedicionem generalem nos moverimus, servire tenebuntur. [3]

3) Kodex małopolski III, N. 783.

59. 1365. Ferre król Marcinowi z Pułtowic lan Stawki, celem założenia tamże wsi prawem szredzkiem, nadaje. Statuimus eciam, ut predictus Sculbekus et eius legitimi successores nobis et nostris successoribus ad quamlibet expedicionem in uno equo pro sexagena debeant servire. [4]

4) Kodex dypl. Polski II, N. 521.

60. 1366. Ferre król Tomasz z Henrykowa wszystkim nadaje wszystkie miasta prawem magdeburskiem. Ipse vero Johannes advocatus suique heredes et successores legitimi ad quamlibet nostram generalem expedicionem cum duabus plaustris servire perpetuo sint astricti. [5]

5) Akta grodzkie i ziemskie VIII N. 6.

61. 1366. Ferre król sołtysowi Hanuszkowi wsi nadaje miasto Kalisz prawem magdeburskiem. Advocatus autem ad quamlibet expedicionem cum hasta et duobus sagittariis decenter expeditis, servire sit astrictus. [6]

6) Kodex małopolski III N. 789.

62. 1368. Ferre król Tomasz z Dębicy sołtysowi we wsi Sędziszowej Wiśniowi nadaje,

Item ipse Tolvamer et sui posteri ad quamlibet expedicionem cum hasta servire sint astricti. [1]

63. 1368. Item król Bartholdowi Tyczmerowi miasto Tyczyn prawem magdeburskiem założyć dozwala. Statuentes servicium advocato supradicto, sic quod dictus advocatus et eius posteri racione dicte advocacie post annos libertatis cum una hasta et balista decenter expediti ad quamlibet expedicionem servire teneantur. [2]

64. 1369. Item król Mikołajowi i Radosławowi z Biecza wieś Skrzany do założenia prawem magdeburskiem nadaje. Servire autem nobis et nostris sequacibus ad quamlibet expedicionem generalem cum arcu vel balista, in equo quatuor marcas valente sit astrictus. [3]

65. 1369. Item król Piotraszowi Kamieńcowi sołtystwo we wsi Brzoza nadaje. Demum memoratus Petrasius et sui heredes legitimi in equo quatuor marcarum valente, in pancerio et cum lancea ad quamlibet expedicionem servire sunt astricti. [4]

66. 1372. Item dziedzic Dembicy Lis miasto Mikołajowi niegdy sołtysowi lipiec lecia prawem magdeburskiem nadaje. Statuentes procuratus prenotatus vel sui liberi, heredes seu successores nobis nostrisque liberis, heredibus seu successoribus in equo quatuor marcarum cum balista in duabus quibuque gappis et lorica cum galero in nostris expensis ad expedicionem quamcumque obligati sint servire. [5]

67. 1374. Item Elżbieta królowa polska Wojciechowi Swolinowi sołtystwo we wsi Kochłowice nadaje. Servire autem ad nostram expedicionem generalem in equo quatuor marcarum valoris in pancerio curialiter expeditus debebit. [6]

68. 1376. Władysław książę opolski Stanisławowi Soce wieś Gorlę do założenia pra-

[1] Kodeks małopolski III, N. 812.

[2] Kodeks małopolski I, N. 294.

[3] Kodeks małopolski I, N. 301.

[4] Kodeks małopolski III N. 823.

[5] Kodeks małopolski I, N. 312.

[6] Kodeks dypl. polski II, N. 526.

meum magdeburgicum nadaje. Falikes Lamon, quod dictus scultetus cum suis heredes seu successores nobis et nostris successoribus cum una hasta et uno sagittario in eguis et armis bene valentibus et preparatis, quocienscumque in nostra terra Kussic necessarium fuerit, servire teneantur. [1]

[1] Akta grodzkie i ziemskie VIII, N. 10.

D. Zbiorek przywilejów z XV. i XVI. wieku w przedmiocie nadania szlachectwa lub indygenatu.

Przywileje, których regestra niżej podajemy, dzielą się na następujących pięć grup podzielić:

1. pierwsza grupa obejmuje nadania szlachectwa drogą adoptacyi;
2. druga obejmuje nobilitacyje bez pośrednictwa, z pominięciem adoptacyi;
3. trzecia indygenaty czyli nadania szlachectwa polskiego szlachcicom obcej;
4. czwarta zawiera przywileje w przedmiocie podwyższenia herbów;
5. piąta wreszcie obejmuje przywileje w przedmiocie wznowienia czyli restytucyi utraconego szlachectwa.

Zajmiemy się w dalszej z tych grup poszczególnie.

1. Grupa pierwsza ~~obejmująca~~ obejmująca nadania szlachectwa drogą adoptacyi, jest zarazem najliczniejsza. Obejmuje ona 106 przywilejów, z których pierwszy, za ~~wiecza 40~~ mianowicie aż ~~im~~ samemi dopiero zawiera 147 adoptacyj.[1])

Przywileje tej grupy dzielą się znowu na pięć kategoryj:

a. do pierwszej należą adoptacyje zwykłe; jest ich 98;

b. do drugiej należą adoptacyje połączone z podwyższeniem herbów: takie przywileje otrzymali Michał Grunwaldh (1540), Maciej Karczewski (1579), Walenty Zapczyński (1581) oraz Krzyżtopor Bernard Szydłowski (1581), gdzie herb użyczany przez nich drogą adoptacyi, otrzymał z łaski monarszej zaszczytne dodatki w klejnocie (Nr. 69, 151, 170, 172).

c. do trzeciej kategoryi należą adoptacyje połączone z indygenatem. Takich dwie: otrzymują one Piotra Franka Konglomeusdiego (1582) oraz Tomasza Morstalisia (1585), którzy obaj otrzymawszy indygenat polski, nadto do herbu Pelka adoptowani zostali (Nr. 174, 177);

[1]) Tu należą przywileje oznaczone w Nr. regestów: 1, 4, 11, 14, 16–30, 32–36, 38–40, 43, 45–49, 51, 54, 56–59, 61, 64–73, 75, 78, 80–85, 87, 88, 90, 91, 93–96, 99, 100, 102–104, 109–113, 116, 117, 119, 121, 127, 128, 130, 134, 136, 138, 139, 143, 144, 147, 149, 151, 153, 154, 159, 161, 162, 164, 166, 167, 169, 170, 172, 174, 175, 178.

d. oznacza kategoryję szlachty adoptacyjnej połączoną z nadaniem nowego herbu. Jeden tylko przytoczony przywilej tej kategoryi, mianowicie króla Stefana z r. 1581 dla Kamińskiego Pachołowicz (str. 167), którego, mimo, iż go kanclerz Jan Zamoyski do swego nadał herbu Jelita potwierdzić, król nastąpił przez wyrzucenie nowego pola, a w nim orła dawnego (N. 167).

e. kończy wreszcie kategoryję szlachty adoptacyjnej połączonej z przyjęciem herbu. Tej kategoryi również przytoczony tylko jeden przywilej, mianowicie króla Stefana z r. 1581, wydany dla Krzysztofa Ulmanowskiego, syna niegdy Balthazara Ulmanowskiego ze strony przybocznej króla Zygmunta Augusta, który postea fortunae iniuria et inopia paucos plebeiae conditioni atque ei vitae generi se adiunxit, w skutek czego szlacheckiego utracił. Król zmienił jego szlachectwo ustanowione i herb dawny Jelenia przywraca, a w drugiem polu za zezwoleniem kanclerza Zamoyskiego herb Jelita nowi pozwala (N. 169).

Rodów szlacheckich 7

Rodów, które nowo kreowaną szlachtę polską drogą adoptacyi do herbu swego przyjmowały, jest w tej epoce 64, mianowicie: Jelitowie 10 razy, Topory 8 razy, Odrowążowie 7 razy, Prawdzice, Dołęgowie i Radziwiłłowie po 6 razy, Rule i Wałsze po 5 razy, Habdanki 4 razy, Leliwy, Ramy, Jastrzębce, Łabędzkie, Gryfy, Jastrzębiec, Janiny, Sulimy, Korczaki, Karabie i Lewarty po 3 razy, Zarembowie, Szaby, Jastrzębiec, Szeniawy, Jabłonowie, Jeniawy, Tuliszkowie, Prawdy i Gozdawy po dwa razy, wreszcie Lisy, Dembnie, Wiadwieże, Dryje, Grzymały, Łabędzkie, Piaseczny, Nowiny, Działoszce, Kopacze, Syrokomle, Koły morskie, Doliwy, Szarże, Rogowie, Rychwały, Srzenie, Koldy, Łodzie, Pilchy, Krzyżaki, Strzemiony, Skerawy, Brody, Szaszkowie, Bonowie, Rogale, Kotwicze,

cze, Jmuży, Chomątka, Szaszory, Drewnice i Jagoń lilewku po razu.

2. Grupa druga obejmuje nobilitacyje wykonane bezpośrednio z pominięciem adoptacyi.[1] Wyżkazaliśmy poprzednio, że nobilitacyje tego rodzaju były u nas w wiekach średnich zgoła nieznane. W wiekach średnich jedyną formą uszlachcenia u nas była adoptacyja ~~do istniejącej~~, czyli przyjęcie nowokreowanego szlachcica lub szlachcica cudzoziemca do jednego z istniejących już rodów starych szlacheckich a względnie do rodu monarszego, jako również rodu szlacheckiego. Herb Jagenia polska ~~służy~~ czyli Pogonia lub Zdarzboży służy na pierwszym pieczęci Jagiellonom jako herb nadwerężony dla tej nowokreowanej szlachty, której żaden inny rod szlachecki do swego herbu i rodu nie adoptował, i ten herb nadwerężony był zamiennem adoptacyi do rodu monarszego.

W wieku XVI zaniechen adoptacyi i mychodzi zupełnie z użycia. Uprawnione jeszcze Zygmunt I nadaje Jagenią polską, mianowicie w r. 1515 Władysławowi Radomickiemu, w r. 1523 Janowi Lewi Zymowskiemu z Kijowa i w r. 1543 Janowi Wronowskiemu, ale już w r. 1572 zjawia się pierwszy nadanie poza adoptacyją herbu zupełnie nowego, nie będącego ani polską Jagenią, ani żadnem herbem jakiegokolwiek z istniejących podówczas już rodów szlacheckich, a to formowa nie zupełnie nowych herbów (imagines novae) dla nowokreowanej szlachty stało się dotąd powszechnym zwyczajem.

Przywileje obejmujących nobilitacyje poza adoptacyją pochodzą z XV i XVI wieku aż do końca panowania Króla Jana Kazimierza 46. dadzą się one podzielić na trzy kategoryje:

a. do pierwszej należą przywileje z nadaniem herbu Jagenia polska. Jest ich 12;[2]

[1] Do należą NN. 2, 7, 8, 9, 12, 13, 15, 37, 41, 44, 50, 52, 53, 55, 60, 62, 76, 77, 79, 86, 89, 97, 98, 101, 105, 108, 123, 125, 126, 129, 131, 133, 140, 141, 152, 155, 157, 163, 165, 167, 168, 171, 173, 175, 176.

[2] NN. 2, 7, 8, 9, 12, 13, 15, 41, 53, 77, 98 i 171.

b. do drugiej przywileje obejmujące nadania już istniejącego herbu szlachcicom nowokreowanemu, ze względu na jego pokrewieństwo z członkami rodu legi herbu przywilejącego. Tak n.p. Jakub Abstagen otrzymuje herb Łada, jakiego używała matka jego, szlachcianka; Alekszy i Andrzej Walowscy otrzymują herb Ogończyk po dziadku; Paweł Prowmadzki herb Zaleszczyk zdaje się po malce. Przywilejów tej kategoryi jest tylko ~~trzy~~ trzy (Nr. 60, 76, 86).

c. do trzeciej kategoryi należą przywileje o przedniwicie nadania herbów zupełnie nowych, świeżo wytworzonych. Takich przywilejów jest 37. [2])

W tej kategoryi zaś zachodzą na szczególniejsze uwzględnienie trzy przywileje obejmujące nadanie przybranków, jak z r. 1580 nadanie Wałeckiemu Wojciechowi przydomku Połubińskiego, z r. 1581 Stanisławowi Brzeziańskiemu nadanie przydomku Wielgolińskiego i z tegoż roku 1581 ~~Stanisławowi Jaroszowi~~ Krzysztofowi Stefanowiczowi nadanie przydomku Polczkowskiego (Nr. 152, 163 i 171); oraz jeden przywilej obejmujący obok nadania nowego herbu Łada też potwierdzenie adoptacyi, mianowicie z r. 1581, dla Stanisława Pachalowickiego, który obok herbu zupełnie nowego, nadanego mu przez króla, otrzymał Łada też od kanclerza Zamoyskiego herb Telica w drodze adoptacyi (Nr. 167).

Z 31 nowo potwierdzonych herbów, dwa tylko otrzymały proklamacyę: herb Achacze i herb Prokowczyk (Nr. 101 i 167), reszta herbów jest bez nowy i bez proklamacyi. Widocznie proklamacyje w tym czasie nie miały już żadnego praktycznego znaczenia.

W potwierdzonych herbach nowych nie dostrzegamy żadnej zasady, żadnej przewodniej myśli, dokumenty nie prze-

[3])

z wędką rybacką, —

~~1) Nr. 60, 76, 86.~~

2) Nr. 37, 44, 50, 52, 55, ~~61~~, 62, 79, 89, 97, 98, 101, 105, 108, 123, 125, 126, 129, 131, 133, 140, 141, 152, 155, 157, 163, 165, 167, 168, ~~171~~, 173, 175, 176.

3) Tenaża tych nowoutworzonych herbów są następujące: w Iwanków płomień wydobywa się z ognia, — w Kozarka, Korlaka i Terlicia podwarzący się jeleń, — w Gyrego w górnem polu lew wspięty, w dolnem białe wzgórze, — w Brzezeckiego w górnem polu trzy lilie białe, w dolnem trzy berła złote, — w Alexandrowicza likera S z dwiema rękami w górze i jedną w dole, — w Kochana dwie głowy orle łysami ku górze, przez szyje trzy laski poprzeczne, — w Tanclichów orzeł biały, z nóg pożerający chłopca, — w Kramera połowa orła z nawarzynową korzenią, — w Skorzewskiego w jednej połowie lew wspięty, w drugiej trzy baweln, — w Jeschawa w przekroju i cwarkiem polu żórawi do skały przykuty, w drugiem i trzeciem polu krzyża, — w Krzepkowskiego kamień pilarski z żelazem, — w Niskena gałązka oliwna, — w Figenawa w jednej połowie pół orła z nogą urbrojoną mieczem, w drugiej pół kotwicy, — w Fretera w jednej połowie lew z podniesionym mieczem, w drugiej pół kotwicy, — w Karaskiego w jednej połowie miedźwiedź, czarny z podniesionym mieczem, w drugiej pół kotwicy, — w Rudzińskiego rękę zbrojną

96. i. w Bohemia w jednej połowie orzeł biały, w drugiej baran biały, – w herbie Jana Rudigera w jednej połowie trzy wrąby białe, w drugiej ręka zbrojna z mieczem, – w Cejdlicach trąby myśliwskie i orzeł, – w Nevbyla dwóch wojaków z mieczem, – w Wagnerica ręka przebita strzałą, trzymająca zapaloną pochodnię, – (NN. 79, 89 i 167)

w Trecyuszu trzy półksiężyce, – w Gretterche w jednym polu trzy wrąby, w drugiem trzy pałki, w trzeciem dwie strzały, – w Buzemickiego basila forteczna, – w Gniewiewskiego mąż zbrojny przed murem, – w Zachatkowickiego w jednej połowie orzeł biały, w drugiej herb Pelikana, – w Jadzgórskiego podkowa ze strzałą na dół zwróconą, – w Klepanowicza ręka zbrojna z podniesionym krzyżowym mieczem, – w Kozłakowskiego dwie strzały i orzech w krzyż złożone, – w Rindlegemukha pierścień dyjamentowy z granatem – przecież w Schrapp, pera dwie łapy niedźwiedzie.

(NN. 37)

1) NN. 63, 74, 92, 106, 107, 114, 115, 118, 120, 122, 124, 132, 135, 142, 145, 146, 148, 150, 156, 174 i 177.

prowadzonej. Kilka zaledwie herbów daruje wyjaśnienia. Herb w herbach dla Zygmunta i Piotra de Tanellis, dla Jana Kromera i Stanisława Jana Pelplińskiego figurujący orzeł biały w polu czerwonem, herb Aleksandra Jagiellończyka jest jakby reminiscencyą starej zasady, wykonywanej dla konterfektów przez piastowczyka Zygmunta Jagiellończyka w nadawaniu niedołężnemu szlachcie tylko swego dziadowskiego herbu. Trzy herby ułożone podług jednego przepisu, mianowicie dla Jana, Jana Figenawa, Jana Trebera i Jana, Jana Stanisława, z których pierwszy w jednej połowie tarczy nosi pół orła z rozłożoną zbrojną ręką, miecz podnoszącą, drugi lwa koronowanego z podniesionym mieczem, a trzeci bez niedźwiedzia uzbrojonego również z mieczem podniesionym, przyczem każda tarcza w drugiej połowie tarczy mają pół kolumny, kolejno się wzajemnie na tułowiu się mostkiem przecinającem, który z czapką na Figenawa jako admirała floty polskiej w dyplomie jego urzędowym kanclerz położył. (NN. 123, 125, 126). Herb nadany Braun Oswaldowi, Michałowi i Stanisławowi Braunom jest tak zwanym herbem mówiącym (redendes Wappen), przedstawia bowiem to, co nazwisko Braun wyjaśniało, to jest płomień. Herby wreszcie nadane Walentemu Wagnerowi, czasu, Stanisławowi Brzezińskiemu, Kasprowi Gniewiewskiemu, Krzysztofowi Klepanowiczowi zostają w ścisłym związku z ich czynami kanclerskiemi, na wyprawach przeciw Moskwie (NN. 152, 163, 165, 171).

3. Trzecią grupę stanowią przywileje w przedmiocie nadania szlachectwa polskiego szlachcicowi cudzoziemskiemu, czyli tak zwanego indygenatu. Tych 21 [1]) najwcześniejszy z r. 1531, a dzielą się znowu na trzy kategoryje:

a. do pierwszej kategoryi należą

przywileje w przedmiocie nadania indygenatu" należą w zwykłej formie, to jest nadania szlachectwa polskiego oraz zatwierdzenia cudzoziemskiego herbu bez jakichkolwiek zmian. Takich przywilejów jest trzynaście (Nr. 63, 74, 106, 107, 114, 118, 120, 122, 124, 142, 146, 150 i 156).

b. do drugiej kategoryi należą indygenaty połączone z udzieleniem herbu, t. j. ~~Takie przywileje~~ połączone z zezwoleniem dodatkowem bądź w herbie, bądź w klejnocie. Takich przywilejów jest siedm, otrzymali je Jan Tarnowski wojewoda czerniechowski (1552), Jan i Ulryk Hass (1561), Bartłomiej Gerschlaw (1570), Aleksander Guagnini (1571), Sebastyan Cri", bellus (1578), franciszek Bellamore (1578), i Tomasz Nadalis (1585) (Nr. 92, 115, 132, 135, 145, 148, 177).

c. do trzeciej wreszcie kategoryi należą indygenaty połączone z adoptacyją. Takich mamy dwa, mianowicie przywilej z r. 1582 dla Piotra Franka Kunglawerskiego i przywilej z r. 1585 dla Tomasza Nadalisa z Dubrownickiego, Komornika krakow., z którego Herbu zaraz podobna adoptacyja nastąpiła, to jest do herbu Telica (Nr. 174 i 177).

4. Czwartą grupę stanowią przywileje wydane w przedmiocie udzielenia herbu przez zezwolenie dodatku bądź w herbie, bądź w klejnocie. Tego rodzaju przedmiotów[1]) z tych dziedzin obejmuje udzielenia przez dodatki do herbu, zaś dziedziny udzielenia przez dodatki do klejnotu, z dzielą się na trzy kategoryje.

a. do pierwszej kategoryi należą zwykłe udzielenia. Tego rodzaju szereg. (Nr. 5, 6, 10, 42, 137, 151);

b. do drugiej należą udzielenia dokonane przy adoptacyi. ~~Takie~~ Tego rodzaju przykładów (Nr. 69, 170, 172, 177, 178);

c. do trzeciej wreszcie udzielenia dokonane przy nadaniu indygenatu. Tego rodzaju przykładów (Nr. 92, 115, 132, 135, 145, 148 i 177).

Co się tyczy przedmiotów, użytych jako zezwolenia ~~dla~~ przydatki do udzielenia herbu lub klejnotu, to spotykamy przede wszystkiem

[1]) Nr. 5, 6, 10, 42, 69, 92, 115, 132, 135, 137, 145, 148, 151, 170, 172, 177 i 178. pol. c.d. 96a

1) Wątpliwem jest, czy do tej grupy nie należy zaliczyć także przywileju Króla Stefana dla Stanisława Pachołowieckiego z r. 1581 (N. 167). Król mianuje go szlachcicem: „in equestrem ordinem adscribimus et admittimus ... illique omnia nobilitatis iura .... uti, frui et gaudere ... permittimus" i nadaje mu herb nowy, wyobrażający w jednem polu orła białego ukoronowanego, w drugiem herb Telica, w środku adoptacyę dokonaną przez kanclerza Zamoyskiego. Na hełmie ma być pióropusz pawi; a na nim „insigne illius vexillum (Skorwina), quod a maioribus suis per hoc idem artificium obtinet." Z tego by się wydawało, że Pachołowiecki był już szlachcicem herbu Skorwina, wobec czego przywilej królewski oznaczałby tylko potwierdzenie herbu, ale nie nobilitacyę. A skoro król w przywileju

mówi, że prō prawa szlacheckie nadaje? Czyby to może było tylko nieskuteczne nadanie szlacheckie?

Rogowiec półorła (czyli zbrojny z półorła, „idącym do cięcia mieczem) czterykroć, a mianowicie trzy razy w herbie (NN. 5, 6, 132), a raz w klejnocie (N. 170);

Orła półorłego z koroną na głowie, bądź tego w polu czerwonem po trykroć, każdym razem w herbie (NN. 135, 145, 148);

inne wreszcie przedmioty dwukroć razy, mianowicie dwa skrzydła orle po dwakroć, raz z dodaniem róży pośrodku, dwa razy w klejnocie (NN. 42, 178), jelenią głowę z koroną na szyi, w klejnocie (N. 10), dąb w połowie z liśćmi zielonemi, w połowie z suchemi konarami bez liści, również w klejnocie (N. 69), lew ze złotą koroną, na tylnych łapach wspięty, w herbie (N. 92), ~~wegawica~~ puzdrochar w herbie (N. 115), Herkules rozdzierający paszczę lwu, również w herbie (N. 137), rożec z progiem (N. 157), jastrząb siedzący (N. 172), i baszta zwieńczana (N. 172), te trzy ostatnie podatki w klejnocie.

5. Zdaje się wreszcie i ostatnią grupę stanowią przywileje wydane w przedmiocie wznowienia czyli restytucyi utraconego szlachectwa. Zaraz ich przywileju ~~nazwa~~ jest wiele, z których około ~~dwóch~~ siedmiu budzą pewne wątpliwości, jak je rozumieć należy. Do niewątpliwych należą przywileje wydane dla Stanisława Lutkiewicza (N. 160) i dla Krzysztofa Ulmanowskiego (N. 169), oba z r. 1581, z których pierwszemu król herb Zoraj, utracony przez odbanie się procederom miejskim, drugiemu herb Teleń (Opole) utracony w skutek skandalu plebejuszowskiej, przywraca.

Wątpliwym jest przywilej wydany dla Stanisława Czyrzyńskiego w r. 1588 (N. 158). Król pozwala mu szlachectwo oraz herb po przodkach odziedziczony (mianowany zresztą w heraldyce polskiej). Teraz mógł Czyrzyński odziedziczyć herb po przodkach, skoro przodkowie jego byli szlachtą, a nadanie mu pewnego szlachectwa wypada uważać tylko jako restytucyę szlachectwa, które albo on albo jeden z jego przodków utracił.

[(N. 53)]

[nieadoptowanej przez inne rody]

[(N. 6)]

[(N. 3)]

W r. 1523 nadaje król Zygmunt I Iwaszkowi Kymerowiczowi z Kijowa szlachectwo oraz herb, jakiego już dziad jego Semion i ojciec Kyrzi z Kijowa używali. Opis herbu, bo skarżyć, iż to jest ręka zbroyna z pałkiem żywym puszczem, czyli Pogonia polska, herb ukwiany szlacheckie przez Świętorzydzkie, czy Jagiellonów dla nowotkrzewianej szlachty, ale ulega dwóch wątpliwości, że już dawny Semion [zaraz] otrzymał szlachectwo pod wzorem Kazimierza Jagiellończyka, a jeśli teraz ponowne szlachectwo wbrew tamtejszemu obziadowskiego herbu, tedy mu, skoli ono przedtem nadane im pozbawiło szlacheckiego polskie utracić.

W r. 1455 nadaje król Kazimierz Jagiellończyk Wacławowi Petrycynowi szlachectwo polskie oraz herb Pruszak, t.j. półtora skrzydła a nad nim ręka zbroyna z wyciągniętym mieczem. [Wacław] Tenże herb nadawany półtora skrzydła [skrzydła] bowiem jest osobnym herbem, zwanym zarwyorai Pruś lub Skrzyna, a ręka zbrojna to polska Pogonia. Wacław Petrycyn był już szlachcicem, więc miał swój herb; a gdy polska Pogonia jest herbem nadawanym przez Jagiellonów, więc półtora skrzydła czyli Pruś, to herb rodowy Petrycyna. Ale herb Pruś to nie herb pruski lecz małopolski. Widocznie więc gałąź jakaś rodu Petrycynów wyemigrowała do Prus z swym rodzinnym herbem wyobrażającym półtora skrzydła, a w stałych wymienienia się z krajem utraciła polskie szlachectwo. Tej potomkiem jest Petrycyn. Przyrzekł więc Kazimierz Jagiellończyk nadany uważać potwierdzenie czyli rozszerzenie szlachectwa i herbu [nowa] potwierdzone z uwzględnieniem tego szlacheckiego.

Najdawniej wątpliwym jest przywilej króla Władysława Jagiełły z r. 1436 wydany dla Jana Skuszki z Skrzynna. [Król] Przywilejem tym potwierdza król Skuszce bojarstwo ruskie i nadaje zawołanie Wadelka oraz herb ręką zbroyną trzymającą strzałę. Nie jest to nobilitacyja, gdyż z treści przywileju widać, że bojarstwo ruskie równa się szlachectwu polskiemu, zresztą możnaby to uważać za indygienat, gdyby nie to, że szlachectwo ruskie nie było przez

---

[i]

[wieś] szlachectwem obcokrajowcem. Wadelka, nie Wadelka zdrobiała ruskie pochodzenie, nie, a mowę i herb, jeśli nie jest pierwotną formą pierwotnej Pogoni polskiej, [jest] był herbem przodków Jana Skuszki, nie szlachcica bojarów.

1. 1413, w Horodle dnia 2 października.

Władysława król polskiego przez Witowda wielkiego księcia litewskiego pod unią Litwy z Polską. Czterdzieści siedem rodów herbowych polskich przyjmuje szlachtę litewską pod frater nitatis et consanguinitatis consortia. Rody te są: Leliwy, Zadory, Nawy, Lisy, Jastrzębce, Trąby, Topory, Łabędzie, Jeraje, Dembna, Odrowąże, Wadwicze, Bryje, Hlobdańce, Półkozy, Gryfy, Szreniawy, Sobiesze, Oksymały, Zaremby, Pierzchały, Nowiny, Działosze, Kopacze, Role, Syrokomle, Koły murskie, Sowały, Pomiany, Doliwy, Szarze, Dołęgi, Bogoryje, Łaniny, Byszewy, Świnki, Kałdy, Sulimy, Nałęcze, Łodzie, Jelitowie, Korczakowie, Biały, Ogończyki, Ciołki, Godziemby i Osmorogi. (Szlachta — Adopcyja za).*)

2. 1434, w Korczynie dnia 4 marca.

Władysław król polski chrobrości wojsk litewskich za zasługi potwierdza w przywarach przeciw Krzyżakom nadanie szlacheckiego prawa zawołanie Pogonia i herb: militibus scutum aureum, in cuius medio manus purpurea de nube flauci coloris directa, habens gladium in pugno extentum et in fine crucis sparsum et minutum; pars vero inferior sive basis scuti de colore rubeo; et in pene scuti galea, et in eius summitate manus similiter cum gladio emarginato de corona extenso cum colore vno nino simili et equali: liste autem galeam ad utrumque latus cum tegmine colore rubeo, nigro et glauco permixte. (Szlachta — Mobilitacyja).**)

3. 1436, w Krakowie dnia 16 listopada.

Tenże król Janowi Kuszce z Skrzyńska za-

*) Zbiór praw litewskich. Poznań 1841, str. 17.

**) Volcel: Starodawne prawa pol., skiego pomniki II, N. 3193.

twierdza ruthica bojarstwo, nadaje mu zawo„
łanie Wałtha oraz herb: videlicet clipeum rue„
theum rubeum, in cuius medio manus armata
la usque ad fungum sagittam gerens oppo„
ret, et super clipeo galeam lecturo rubet et al„
bi coloris cooperta, super cuius summitate
similiter manus armata cum sagitta, prout
hec arma et nobilitatis insignia etc. (Rzą„
dowa nobilitacyja).[1]

1) Helcel: Ibidem II, N. 3302 a.

4. 1442, w Budzie:

Władysław III król polski Jerzemu Schwar„
cowi rajcy i mieszczaninowi krakowskiemu
herb Bożezdarz nadaje. Długosz tak herb ten
opisuje: sunt vero lilia alba, unum videlicet in
summitate, aliud in basi sive fundamento,
tertium a sinistra, quartum a dextra par„
tibus clipei depicta et in eorum centro cruc me„
dio cruce alba, a radice superioris lilii in me„
dium sinistri ducta et protenta: in galea
quatuor alba lilia sine cruce, similiter qua„
drangulariter formata et depicta; lilia
autem galeam ad utrumque latus tegunt,
colore flaveo, rubeo et glauco permixtae.[2]
Tak miał zdaniem Długosza wyglądać herb
Bożezdarz. Gdyby Długosz się nie mylił, to
nobilitacyja ta stałaby w przeciwieństwie z
postanowieniem przez nas wyżej twierdzeniem,
iż Królowie z domu Jagiellonów, zwłaszcza
pierwsi pięciu, tylko herb Pogoń nowo kreowa„
nej szlachcie nadawali, jeśli takowa przez in„
ne rody do innych herbów adoptowaną nie
była. Ta nobilitacyja stanowiłaby więc nie
usprawiedliwiony wyjątek. Otóż mamy do „
wody, że herb Bożezdarz inaczej także Zda„
rzybożeniem zwany, nie wygląda tak wcale,
jak Długosz podaje, lecz jest wprost identy„
czny z herbem Pogonią. Nadajemy mianowi„
cie wyżej pod r. 1523 przywilej króla Zygmun„
ta I dla Wojtka Lyndenowicza z Kijowa

2) Joannis Dlugossii opera omnia. Vol. I, Cracoviae 1887 str. 569.

którego herb opisany przedstawia Pogoń a
nosi zawołanie Pogonia czyli Bożeżdarz.
Innego dowodu identyczności tych dwóch za-
wołań dostarcza przywilej nobilitacyjny
króla Zygmunta I z r. 1543 dla Jana Wor-
sona zięcia Sarki, mieszczanina krakow-
skiego i synów jego, z nadaniem herbu Żdarz-
bóg. Otóż Paprocki pisze, że Wandzonowie
w krakowskiem województwie używają herbu
Pogoń. [1] Pogonia przeto, Bożeżdarz i Żdarz-
bóg są identyczne herby, i jeśli Terzy Schwarc
otrzymał herb Bożeżdarz, Jedy otrzymał w rze-
czywistości Pogoń. Dlaczego jednak nie Po-
goń lecz innego herbu ~~przyjmował~~ przyjmał,
to prawdopodobnie stąd powstało, iż przy-
szły już szlachectwo starał się mianowicie, by go
inny pod szlachectwo do swego herbu drogą
adopcyi przyjął, i ten to herb [2] tedy prawdo-
podobnie drogą adopcyi przyjęty. Że zaś
starania się nowoutworzonej szlachty o adopcyę
było na porządku dziennemu, świadczy prze-
mówienie przywileju szczególniej przywileju dla
Trecyjusza, który chociaż w r. 1580 otrzymał
od króla Stefana szlachectwo i herb swój ro-
dowy, przecież postarał się, by go ~~nie~~ [3] pierwotnie
do swego rodu adoptowali i pomieniał swój
ojcowski herb na pierwotnego Łodzia. [2]

5. 1454, w Krakowie dnia 6 marca.

Kazimierz Jagiellończyk król polski
zięciu swemu Stanisławowi Ostrorogowi, wojewodzie poznańskiemu, na Łodzie wystawa,
do korony polskiej przyłącza. [3] Herb zięcia
tych przedstawia orła [4] czarnego jednogło-
wego z koroną na szyi, z której po prawym
boku wybiega szabla złota z podniesionym
mieczem (~~Łodzia~~ [5] podstawienie herbu).

6. 1455, w Piotrkowie dnia 30 czerwca.

Temże król Wacławowi Jerzymowi
Grudzińskiemu w nagrodę zasług położonych w
wyprawie przeciw Łukaszowi szlachcicowi

1) Paprocki: Herby rycerstwa polskiego
wyd. Kraków 1858, str. 727.

[4] orzeł bez korony

2) Obacz niżej pod latami 1580 i 1581.

3) Volumina legum I, str. 172.

polskim mianuje, nadając mu herb Prus" tak, mianowicie plinidiam secundam crucem et manum loricatam cum gladio subtracto su" pra clenuna positam.[1])

Przywilej ten jest potwierdzeniem nadania i połączonego z nobilitacją herbu Prus" dwu bowiem przytoczyć, bo Petrycyan, który 300 zbrojnych ludzi z własnym kosztem wy" sławi na wyprawę pruską przyprowadził, nie był szlachcicem, i owszem z herbu półtora wieży, który za jego rodzinny herb uważać na" leży a który w Polsce Prusem lub Turzymą podawszy się zwał, prawdziwem jest, że Petry" cym pochodził ze starej małopolskiej szlachty używającej herbu Prus czyli Turzyma, której jakaś gałąź do Prus się przeniosła. Król pobiegło szlachcicem polskim nadał mu potwierdzenie indygenat polski a nadając do herbu rzeby zbrojną z mieczem czyli pogonią, pozostał" mu herb ten (Prus — potwierdzenie herbu).

r. 1456, w Krakowie dnia 23 stycznia.

Tenże król Podwiśtawa syna Mikołaja z Gorzyc, doktora medycyny, wraz brata Tego jego Ja" kuba szlachtę, mianuje, nadając im zawoła" nie Pogonia i herb mianowicie: scutum au" reum pro medio parte superiori, in quo me" dio est manus armata de nube flauci coloris procedens et erecta, in pugno tenens strictum gladium, qui in fine et cuspide suo crucem asperum et intinctus est; pro religua vero in" feriori parte scutum rubeum, in parte autem scuti galea et in eius similate manus simi" liter cum gladio evaginato et contra extensa cum colore aureo simili et equali. Lyste au" tem galeam ad utrumque latus tegunt, colore rubeo, nigro et glauco formate.[2]) (Kopia — nobilitacyja).

8. 1468, w Krakowie dnia 25 maja.

Tenże król dziedzicom Kagorzan, Krzeczyc szlachectwo nadaje, mianowicie Klemensowi,

1) Nadawanie prawa polskiego Pomo" rzu, VII str. 467: Ulanowski, Cr" scriptiones clenodiales N. 1335.

2) Archiwum Komisyi historycznej III, str. 343, Ulanowski: charakterystyki do historyi prawa i heraldyki polskiej N. 195.

i Andrzejowi braciom z Zagórzan, Mikołajowi Gu-
bkowi z Zagórzan, Mikołajowi z Zalesia, Pawłowi,
Janowi, Mikołajowi i Stanisławowi braciom Ze-
szołkom wraz Mikołajowi Badźkowi ze Łęczyc,
Stanisławowi Stradomiowi i skarżącym braciom,
wreszcie Szymonowi i Stanisławowi Wałęgom ze Łę-
czyc, nadaje im za zarazem herb: scutum aureum
pro media parte superiori, in cuius medio est ma-
nus armata de nube glauci coloris procedens et
erecta, in pugno tenet strictum gladium, qui in
fine et cuspide suo cruore aspersus et inunctus
est; pro religua vero inferiori parte scutum ru-
beum; in arce autem scuti galea et in cuius mu-
nitate manus similiter cum gladio evaginato et
contra extenta cum colore purpureo simili et aequali;
luxce autem galeam ad utriusque latus tegant
colore purpureo, nigro et glauco permixte. Zawo-
łanie tego herbu Pogonia.[1] (Kwota ~~nobilitacyja~~).
9.1481, w Krakowie dnia 20 listopada.

Tenże król Rychardowi Papinianum de Gam-
bucio wraz braciom jego Oliverowi i Charyjekowi
Papinian de Gambucio szlachectwo nadaje wraz
herb z zawołaniem Pogonia: scutum aureum
pro media parte superiori, in cuius medio est
manus armata de nube glauci coloris proce-
dens et erecta, in pugno tenens strictum gladium,
qui in fine pro cruore aspersus est et inunctus;
pro religua vero inferiori parte scutum, in cu-
ius medio inter duas du.... in spacio purpureo
tres lilere auree d. d. d. sunt descripte,
utraque superior et inferior pars scuti colore glauco
est disposita; in arce autem scuti galea et in
munitate eius manus similiter cum gladio eva-
ginato econtra protenta cum simili colore au-
reo, luxce autem galeam ad latus tegunt colore
purpureo, nigro, glauco permixte.[2] (Kwota ~~nobilitacyja~~).
10.1484, w Piotrkowie dnia 16 grudnia.

Tenże król zwierzaninowi swemu Zygmun-

1) Starodawne prawa polskiego pomniki VII, str. 469, Ulanowski: Inscriptiones clo-
nodiales N. 1338.

2) Archiwum Komisyi historycznej III, str. 348, Ulanowski: Inskrypcyaty N. 199.

3/

Lawi Korchowi z Kunic, Olbrachcic do herbu jego własnego Łzelna, wyobrażającego dwa pasy ces alias ligaturas ex radice prodeuntes, in campo rubeo, nadaje klejnot, mianowicie: in galea armorum suorum predictorum galeam cesaream collum cerunum cum capite et cornibus aureis, coronagne collo et galee superpositam.[1] (Kassacya, nadanie klejnotu).

11. 1487, w Krakowie dnia 10 czerwca.

Tenże król Kazimierz z Bab nadaje szlachectwo, przydzielając go do rodu Gadzicmiów, do którego uczęci stary Legor rodu już poprzednio za przodka i pobór królewski przyjęli.[2] (Kassacya, adoptacyja).

12. Do czasów panowania Kazimierza Jagiellończyka odnieść jeszcze należy nadanie herbu Pogoni Siemionowi z Kijowa, o czem wspomina list króla Zygmunta I z r. 1523 wydany Waśkowi Zymowaiczowi z Kijowa, wnukowi owego Siemiona, który niżej przytaczamy.

13. 1498. Jan Olbracht król polski Tamowi de Nova ciuitate Hungarie nadaje herb (Pogonia): scutum aureum, in medio vero eius puncti armata de rubeo celestium colorum directa, habens ceu lanceam gladium vibratum et ad pugnandum extentum, in pugnique cruore respersum et nitinctum; pars vero inferior tue basis scuti de colore rubeo, et in parte scuti galea, in cuius cacumitate manus militer cum gladio vibrato de corona exeuntes cum colore priori simili et equali. Pascit autem lem galeam pol utrumque latus tegant colore rubeo, nigro et glauco permixte. Z przywileju króla Zygmunta I z r. 1532.[3] (Kassacya — Inkolatacyja).

14. 1499. Tenże król na prośby brata swego Aleksandra wielkiego księcia litewskiego Zamiłowanie Orzejce, przyszłemu zięciowi swemu,

1) Paprocki: Zrodzadło, list 412/v. — Archiwum Komisyi historycznej tom III, str. 349, Ulanowski: Materyjały N. 200.

2) Archiwum Komisyi historycznej III, str. 350, Ulanowski: Materyjały N. 201.

3) Ks. Metr. 46 fol. 173 v.

lewskiemu, szlachectwo nadaje, wraz herb swoj „
wy, do którego herbu jako swego przyjąć go dro „
ga, adoptacyą charcin biskupa miedzickiego. Cuius
clenodium Moravij Lam colorii quam sculpture
racione genuinum habere dinoscitur spectaculum,
campus enim eius pulchri colore nitet, ex superio „
ri flauco siue celestino, ex inferiori vero parte
viridi coloribus, ad latitudinem pulcem campi
siue clipei lenis lincole posicione discernitur.
In quo quidem campo siue clipeo in celestino co „
lore caput cum colli aliquantula significacio,
ne caninum aperlum, lingua et auribus sic
naturali modo certo ab eo dependentibus, velud
caput canis quarini esset aureum; in viridi vero
colore stella similiter aurea, ex iaciebus irradia „
ta, sculpi ac depingi solet.[1] (~~Litwar~~ Adolf „
tacyja).

15. 1504, w Krakowie dnia 10 stycznia.

Alexander król polski służebnikowi swe „
mu Stefanowi zgrowi charcina ze Lidzar ~~wa~~ „
dar qui ex humili parentele genealogia extite „
rat ortus, nadaje szlachectwo wraz herb Po „
gonia: in campo crocco manum cum gladio
vibrato ~~et~~ ex nube celestini coloris protendentem,
pro cristis quoque seu ornamento galee ea „
dem arma Pogonya habens.[2] (~~Kazwar~~
Aktilitacyja).

16. 1504, w Krakowie dnia 12 września.

Tenże król Mikołajowi Czepielowi z Po „
zwania plebanowi płockiemu, proboszczowi wo „
stawskiemu a gniezneńskiemu i krakowskie „
mu kanonikowi nadaje szlachectwo, a to na
prośby Jana Łaskiego kanclerza królestwa
polskiego i Jarosława Łaskiego wojskiego sie „
radzkiego oraz całego rodu Korabitów, którzy
go do rodu swego i herbu Korab adoptowali.[3]
(~~Kazwar~~ Adoptacyja).

17. 1504, w Krakowie dnia 15 listopada.

Tenże król Mikołajowi zwanemu Szymono „

1) Kodeks dyplom. Polski I, N. 195. — Archiwum Komisyi historycznej III, str. 351, Ulanowski: Skarbczyki N. 202.

2) Rs. Metr. 20, p. 162.

3) Rs. Metr. 21, p. 20.

wi Kułtawemu (Kułhawi) z Byczyny nadaje szlachectwo oraz herb: victuum cornutum ruheum in scuto flauco et campo aureo seu glauco, a to za pozwoleniem nonnullorum regnicolarum nostrorum ex eius clenodii familia.[1] (Kassowa Adoptacyja).
18.1505, w Radomiu dnia 18 maja.

Tenże król Dorocie żonie Jacioja Czemer„ mana prokonsula i burgrabiego gdańskiego nadaje szlachectwo, a to na prośby rodu Go„ dziembów, mianowicie Jana Łudbrandzkiego biskupa poznańskiego, oraz Mikołaja Łuk„ brańskiego wojewody kaliskiego, ojca ich oraz familia (Godziembowy) nobis felicibus auspicijs regni recepbus presidentibus, primores existunt, którzy już do rodu Godziembów adoptowali.[2] (Kassowa Adoptacyja).
19.1505, w Radomiu dnia 21 maja.

Tenże król rotmistrzowi swemu Jerzemu Hubatemu (Hubathi) z Przeszczar szlachec„ two nadaje oraz herb Ciołek za pozwo„ leniem niektórych ziomiar z tegoż rodu.[3] (Kassowa Adoptacyja).
20.1505, w Radomiu dnia 25 maja.

Tenże król Jakubowi z Brzeziny ziemia„ nowi i bojarowi w. ks. litewskiego, podska„ biemu Anny krużyny mazowieckiej, szlachectwo nadaje, a to na prośby Jarcina z Skroda„ wa Kaszelana łuckiego a starosty warsza„ skiego oraz Jana Kustosza warszawskiego, kanonika płockiego, braci rodzonych, przedsta„ wiwszy imieniem całego rodu Brodziw, zdo„ rzy go do rodu swego in eorum fratrem a„ scriptitium adoptowali.[4] (Kassowa Adopta„ cyja).
21.1505, w Radomiu dnia 27 maja.

Tenże król Stanisławowi Jakubowiczowi gredeckiemu szlachectwo nadaje, a to na prośby Bernarda Wilczka arcybiskupa lwowskiego

1) Ks. skarb. 19 fol. 184.

2) Ks. skarb. 20, pag. 196.

3) Ks. skarb. 19 fol. 184.

4) Ks. skarb. 21 fo. 218 v.

oraz Dzierżsława Wilczka z Łubienia podkomo„
rzego lwowskiego, imieniem całego rodu Porajów
(familię domesticę Porfiriontis) przedstawio„
ne, którzy go też do rodu swego Porajów in
eorum fratrem ascriptitium adoptowali.[1] (Dyp.
Adoptacyja).

1) Rks. Metr. 21 fr. 235.

22. 1505, w Krakowie dnia 29 września.

Tenże król podkomorzemu swemu Janowi
Kałuszowi z Brodu (civitate regni Hunga„
riae) nadaje szlachectwo i herb: vitulum cor„
nutum rubeum in scuto flavo et campo au„
reo seu glauco, a to za pozwoleniem non„
nullorum regnicolarum postrorum et eius de„
nobili familia.[2] (Dyp. Adoptacyja).

2) Rks. Metr. 22, fol. 17.

23. 1506, w Lublinie dnia 14 lutego.

Tenże król chirurgowi Klemensowi ze Lwowa
doktorowi medycyny i fizykowi Władysława
króla węgierskiego i czeskiego oraz archiprezbi„
terowi budzińskiego kościoła NPNarzy nadaje
szlachectwo, a to na prośby Jakóba Szydłowic„
kiego skarbnika koronnego pana rzędowniczego
i łęczyckiego starosty, zamieszkałe imieniem
całego rodu odrowążów, który go do swego
rodu i herbu adoptował.[3] (Dyp. Adopta„
cyja).

3) Rks. Metr. Kanc. 21.

24. 1507, w Krakowie dnia 2 marca.

Zygmunt I król polski Terenii z Kłado„
rubów chorążemu chorągwi nadaje szlachectwo, a
to na prośby Zacharyjasza Cybulki, Kwespa„
zyjana Boczka i Aleksego braci z Łukoło„
wa, ziemi raciborskiej, którzy go do rodu
swego Kareckie adoptowali.[4] (Dyp.
Adoptacyja).

4) Rks. Metr. 23 fol. 21.

25. 1507, w Krakowie dnia 15 kwietnia.

Tenże król służebnikowi swemu Stefanowi
Fischlowi wychrzczonemu żydowi szlachectwo
nadaje, a to na prośby Jana Łaskiego kan„
clerza i poznańskiego proboszcza oraz brata
jego Jarosława Łaskiego, wojewody łęczyckiego,

Fhutzieri synom jego Janowi i
Stanisławowi.[5]

5)

1) Ks. Metr. 23 p. 144.

2) Ks. Metr. 22 p. 194.

3) Ks. Metr. 22 p. 219.

4) Ks. Metr. 22 p. 219.

5) Ks. Metr. 22 p. 219.

zbórzy go imieniem całego rodu Koralików do rodu swego adoptowali? (~~Herbu~~ Adoptacyja).

26. 1507, w Wilnie dnia 1 lipca.

Tenże król Abrahamowi z Kijowa człon-ku smoleńskiemu, wychrzczonemu żydowi, szlachectwo nadaje wraz herb Łabędź, do którego ~~go~~ onegoż Jan Zabrzeziński marszałek w. ks. litewskiego w starostwa grodzieńskie adoptował.[2] (~~Herbu~~ Adoptacyja).

27. 1508, w Krakowie dnia 12 marca.

Tenże król Albertowi Kani z Gorki nada-je szlachectwo wraz herb: *victuum cornutum ve-nerium in scuto flavo et in campo aureo seu flavo* a to za rezygnacyą *nonnullorum con-siliariorum nostrorum in curiam clenodij fa-milia*, w szczególności w skutek adoptacyi do-konanej ze strony Jacenia Drzewickiego, biskupa przemyskiego, podkanclerzego koronnego.[3]

(~~Herbu~~ Adoptacyja).

28. 1508, w Krakowie dnia 12 marca.

Tenże król Łukaszowi ze Starego miasta ~~szla~~ nadaje szlachectwo wraz herb takiż sam, jak poprzednio Albertowi Kani (Cwi-tek) a to również w skutek adopcyi Jace-nia Drzewickiego biskupa przemyskiego.[4]

(~~Herbu~~ Adoptacyja).

29. 1508, w Krakowie dnia 12 marca.

Tenże król Stanisławowi z Bochni prze-zwanemu Jana biskupa poznańskiego szla-chectwo nadaje wraz herb Godziemby a to w skutek adoptacyi ze strony tegoż Jana biskupa poznańskiego.[5] (~~Herbu~~ Adop-tacyja).

30. 1510, w Piotrkowie dnia 1 marca.

Tenże król Stanisławowi synowi Alberta z Bochotnicy za męstwo okazane w wyprawie przeciw Mołdawii wraz przeciw Mołdawii i Wołoszy, szlachectwo nadaje, a to na prośby

Mikołaja Firleja z Dąbrowicy wojewody lu-
belskiego i brata jego Pawła Rzeszow-
skiego Sanitarza do herbu swe-
go Lewart czyli Walny adoptowali.[1] (Ko-
ronacya Adoptacyja).

31. 1511, w Piotrkowie dnia 31 stycznia.

Tenże król Andrzejowi Ligęzce z Py-
szewic ziemi rawskiej, dziedzicowi wsi
Bogusławczewice szlachectwo nadaje.[2]

32. 1511, w Piotrkowie dnia 1 lutego.

Tenże król Markowi z Dąbrówki, dziedzi-
cowi Wilamówki z w. ks. litewskiego, powią-
zaniu godnego nadaje szlachectwo oraz herb
(Ciołek) vitulum cornutum rubeum in cam-
po aureo seu glauco et scuto glauco, w skut-
ek adoptacyi dokonanej przez Jacuja Drze-
wickiego biskupa przemyskiego w porta-
lerzego koronnego, Adama Drzewickiego
podkomorzego krakowskiego, Bernarda z Ka-
cicznic podkomorzego lubelskiego i Kaspra z Ka-
cicznic dworzanina królewskiego.[3] (Koro-
nacya Adoptacyja).

33. 1511, w Piotrkowie dnia 6 lutego.

Tenże król nadaje szlachectwo Barba-
rze Skrzynowskiej oraz herb Bończa a to
w skutek adopcyi dokonanej ze strony Ja-
kóba Firleja z Dąbrowicy wojewody lubel-
skiego i hetmana oraz Piotra z Tęczynicy
kanonika przemyskiego i notaryjusza na-
dwornego.[4] (Koronacya Adoptacyja).

34. 1511, w Krakowie dnia 8 marca.

Tenże król nadaje szlachectwo Wolf-
gangowi z Nowego Kaszczela, konuszemu Ka-
zimierza ks. cieszyńskiego oraz herb Celbasz,
zwany inaczej w Polsce Rogala, do którego
herbu adoptowali go Mikołaj Czambor z
Skrzyszowa dworzanin królewski oraz Piotr
Sebastyan z Krasowa kanonik lwowski.[5]
(Koronacya Adoptacyja).

1) Rz. skarb. 23 f. 814.

2) Rz. skarb. 24 f. 405.

3) Rz. skarb. 24 f. 404 v.

4) Rz. skarb. 24 f. 426. — Adopcyja
mogła tu być w rzeczywistości tylko przez Pio-
tra Tęczyńskiego dokonana, gdyż tylko on
używał herbu Bończa; Firlej zaś jako na-
leżący do herbu Lewart, mógł tylko do
Lwarta ale nie do Bończy adoptować.
Sądzę, iż rzecz tę tak tłumaczyć nale-
ży, że Firlej tylko wstawiał się za Skrz-
ynowską do króla, aby jej nadał szla-
chectwo.

5) Rz. skarb. 26 f. 261. — Wprawdzie
Czambora i Krasowskiego wymieniony jest
także Krzysztof z Szydłowca, ale rozumiem
że i tu, tak jak w poprzednim przywileju
optującego, tenże jako nowozacnego nobilitacyi
Szydłowieckiego uważać należy nie jako ad-
do króla za uszlachcić się mającym. Szyldo-

wiecki bowiem przywrat herbu odzwoczać, do Regali przeto nikogo adoptować nie mógł.

[in campo rubeo]

35. 1511, w Krakowie dnia 26 kwietnia.

Tenże król nadaje Łukaszowi z Cicha „nowa szlachectwo oraz herb trium finorum" (Godziemba), a to w skutek adoptacyi ze strony Jana biskupa poznańskiego [1]. (~~Kk.~~ adoptacyja).

1) Rs. skotr. 25 fol. 38.

36. 1511, w Krakowie dnia 1 maja.

Tenże król nadaje Gabowi z Korczowa „trzykanowi kielczkiemu a kanonikowi krakowskiemu szlachectwo oraz herb Hab" dany in campo rubeo, a to w skutek adoptacyi ze strony Jana biskupa krakowskiego oraz Wojciecha Sokoły z Gaji wojewody płockiego. [2] (~~Kk.~~ adoptacyja).

2) Rs. skotr. 25 fol. 47 v.

37. 1512, w Krakowie dnia 10 lipca.

Tenże król Oswaldowi, Michałowi i Achacemu Brankom, braciom stryjecznym Jana Sołtysa profesora pis. teologii, archidyakona i kanonika poznańskiego, szlachectwo nadaje i herb: flammam ex igne prodeuntem etc. in campo albo. [3] (~~Kk.~~ Aobilitacyja).

3) Rs. skotr. 26 f. 131. — Zobacz: Niesiecki, wyd. Pobrzewicza II, str. 285.

38. 1512, w Piotrkowie dnia 8 grudnia.

Tenże król Jakubowi Kukuromańskiemu bakałarzowi praw wyzwolonych nadaje szlachectwo oraz herb Tuniowy, a to w skutek adoptacyi przez Andrzeja z Radzięcowic wojewodę płockiego i starostę nowskiego. [4] (~~Kk.~~ Adoptacyja).

4) Rs. skotr. 25 fol. 293 v.

39. 1512, w Piotrkowie dnia 13 grudnia.

Tenże król Sawkowi Kątnemu (Kantbny) z Przyłuk nadaje szlachectwo oraz herb Rolę, a to w skutek adoptacyi przez Hermolaja z Sabkowic podkomorzego nowskiego i Mikołaja Olszewskiego z Olesnik. [5] (~~Kk.~~ Adoptacyja).

5) Rs. skotr. 25 fol. 293.

40. 1513, w Wilnie dnia 8 września.

Tenże król nadaje szlachectwo chorągwi „w ole Kraina doktorowi fizyki, oraz herb: po bifennem album in scuto rubeo et cam

po plaŭco (Tohór), do którego herbu adoptowali go Andrzej z Tęczyna kasztelan bieckí oraz Kanisław z Chrobrza czesnik dorohny.[1]) (Kxxxxxx Adoptacyja).

41. 1515, w Tęczynie dnia 10 marca.

Tenże król Władysławowi Radanskiemu, mu, plebejuszowi, szlachectwo nadaje oraz herb: manus armata e nube prominens strictumque gladium palma et digitis prementis in campo rubenti (Pogonia).[2]) (Kx Nobilitacyja).

42. 1515, w Poredze (?) dnia 18 maja.

Tenże król nadaje szlachectwo Eberhardowi Terberowi prokonsulowi gdańskiemu oraz dzieciom jego Janowi, Tylemanowi, Terzemu i Barbarze, zatwierdzając mu herb ich dawny: in clipeo glauco tria capita magna ad instar apri silvestris, quorum duo simul et sub ipsis opposita in parte clipei superiori et horum caput similiter in predicto clipeo his duobus subiectum, quorum extremitatibus superioribus apparet rubedo foraminosa et cruenta maxime in illa parte, ubi caput corpori connectitur; supra quem clipeum erit galea eminens, in qua locabitur apri caput apri, oraz dodaje do klejnotu duas alas aquilinas inauratas, unam a dextris, alteram a sinistris cuiusdem capitis apri supra galeam eminentis.

43. Również nadaje szlachectwo żonie tegoż Eberhardai Terbera, Gertrudzie, oraz herbem odnowaz, a to na prośby Krzysztofa Szydłowieckiego kasztelana sandomirskiego, kanclerza koronnego.[3]) (Xxxxxxx Nobilitacyja i adoptacyja)

44. 1515, we Wiedniu Anno 28 lipca.

Tenże król nadaje szlachectwo Terzemu Hetarkowi, Janowi Korkaskowi, i Janowi Serniskowi de Trzilwar, oraz herb: in

1) Ks. Metr. 28 fol. 89 v.

2) Ks. Metr. 29 fol. 10 v. — Żubacz Wieścicki (wypł. Bobrowicza) VIII, str. 9.

3) Ks. Metr. 30 fol. 24. — Obacz też Wieścickiego (wypł. Bobrowicza) IV, str. 21.

dipro campus celestini coloris seu flauei vulgo, cerunu coloris naturalis, cuius medietas conturgit et ex sepe apparet inaurata, et su[per] pra clipeum erit galea, in qua locabitur [et] milis medietas cetui.[1]

45. 1515, w Krakowie dnia 19 września.

Tenże król Tanowi z Szczyca nadaje szlachectwo wraz herb Godziemba, a to na prośby Andrzeja z Ramiewa, starosty stryjskiego i ży[wieckiego], dlaczewskiego, braci jego Jakuba, Jana i Grzegorza, oraz Mikołaja Wrąglewskiego, sędziego ziemskiego lwowskiego.[2] (Adoptacyja).

46. 1516, w Wilnie dnia 16 czerwca.

Tenże król Iwaszkowi Michnowiczowi z Litwy nadaje szlachectwo wraz herb: scutum equina cum cruce in campo celestini co[loris], do którego przegon Kmita Jerzethowic (?) i jego krewniacy adoptowali.[3] (Adoptacyja).

47. 1518, w Krakowie dnia 17 marca.

Tenże król nadaje szlachectwo Kanistrowi z Krakowa wraz synom jego Michałowi, Tomi i Feliksowi, niemiecki herb: caput albi leonis faucibus apertis igniq[ue] flamineis e faucibus spirantis in campo celestini seu lazurini coloris (Londra), a to na prośby Mikołaja Lanckorońskiego pacierzyn[ego] barannistrza królestwa polskiego, Kazimierza Lanckorońskiego, cześnika sądeckiego a generała podolskiego i Krzesława Lanckorońskiego, dworzanina królewskiego, dziedziców Brzezia.[4] (Adoptacyja).

48. 1518, w Krakowie dnia 13 maja.

Tenże król nadaje Maciejowi z Brzezia Kujawskiego szlachectwo wraz herb Korab, a to skutkiem adoptacyi onegoż przez Jana z Łaskiego arcybiskupa gnieźnieńskiego

1) Rks. Metr. 30 fol. 33.

2) Rks. Metr. 29 fol. 129.

3) Rks. Metr. 29 fol. 329.

4) Rks. Metr. 30 fol. 232.

105.

1) Rks. Mehr. 31 fol. 276.

2) Rks. Mehr. 30 fol. 297.

3) Rks. Mehr. 34 fol. 16. — Łobacz Niesiecki (wyd. Bobrowicza) IV, str. 124.

[illegible]: Tarnowa Łaskiego wojewodę sieradzkiego.[1] (Adoptacyja).

49. 1518, w Krakowie dnia 27 października.

Tenże król franciszkowi Rothowi mieszczaninowi krakowskiemu nadaje szlachectwo oraz herb: scutum rubeum in cuius medio per transversum bipennis coloris argentei etc. (Topór), a to na wstawienia się Andrzeja wojewody lubelskiego, chełmskiego i rawskiego starosty, Jana podkomorzego krakowskiego, obrońców Tenczyna, pomnicy Stanisława Jakubowskiego i Mikołaja Polaczy oraz innych braci rodu Toporczyków.[2] (Adoptacyja).

50. 1519, w Piotrkowie dnia 26 lutego.

Tenże król nadaje szlachectwo Tidemanowi Gyse mistrzowi szkół, kanonikowi i officyjałowi warmińskiemu, oraz braciom jego i siostrom, z ojca Alberta Gyse gdańszczanina pochodzącym; nadaje mu zarazem herb, który tak ma wyglądać: rubeus leo exercta lingua tenuis lacertis utrinque sub inguina assurgens in albo campo; in eodemque clipeo per eius mediotatem superiorem campus viridis equalibus sparsis, quem candidus fluvius interscecat; supra clipeum in timilate galea simplex, supra quam leo duas, duas dependentibus flamineolis tuncque sagittis albo rubroque variatur.[3] (Rehabilitacyja).

51. 1521, w Krakowie dnia 1 lipca.

Tenże król Felicyanowi Lipskiemu kupcowi i mieszczaninowi krakowskiemu oraz obojgu jego Felicyanowi, Wojciechowi, Fortunatowi, Annie, Katarzynie, Agnieszce i Urszuli, [illegible] szlachectwo nadaje oraz herb Hlabdanice a to na zasadzie adoptacyi uczynionej przez Jana biskupa, Jana Konarskiego archidyjakona, Jana Chojńskiego kanonika

8/

Krasowskich, Stanisława Malechowskiego
włodarza biskupiego, Macieja Malechowskie-
go, Wiciarza Chojeńskiego dworzan kró-
lewskich, Wojciecha Chojeńskiego, Jakuba
Kanimira, felixa, Jana i Jakuba Kota
czechowskich, Mikołaja i Macieja Chałsow-
skich oraz Jana Pinskę.[1] (Adop-
tacyja).

52. 1521, w Piotrkowie dnia 6 grudnia.

Tenże król Macieja Brzezeckiego nowy
i nieszczęśliwemu Lwowskiemu nadaje sta-
rożytne herb: in clipeo transversaliter du-
cto, in cuius superiori parte tria lilia alba
in campo celestini coloris sunt locata; in al-
tera vero inferiori parte tria sceptra aurea, quo-
rum duo instar crucis transversaliter collocа-
ta sunt, terciumque vero per intersectionem me-
diorum illorum se extendens in rubeo cam-
po; et in superiori parte clipei galea, super
quam corona regia locata est, in cuius me-
diorum tria aurea promineant. Denique ab ex-
tremitate galeae utriusque partis in simili
modum flores pene extendentis celestini et ru-
beri coloris.[2] (Nobilitacyja)

53. 1523, w Krakowie dnia 20 czerwca.

Tenże król Mikołajowi Lymowi, przed-
tym z Kijowa nadaje szlacheckie herb Po-
gonia czyli Brzezdarz, jakiego już dziad
jego Siemion i ojciec Lymow z Kijowa uży-
wali: videlicet scutum aureum in cuius
medio manus armata de nube flavei sive
celestini coloris directa, habens seu tenens gla-
dium vibratum et ad pugnandum extensum
in singulis cuius lateribus acutum et intinctum;
pars vero inferior sive basis scuti de colore
rubeo; et in arce scuti galea, in cuius cul-
mine manus similiter cum gladio vibrato
de corona extensa cum colore priori simili

1) Ks. Met. 35 fol. 250.

2) Ks. Met. 37 fol. 307 v.

et equali, fascia autem galeam ad utrum, que latus, colore rubeo, nigro et glauco permixtae.[1] (Rubrica: Nobilitacyja).

54. 1525, w Piotrkowie dnia 13 lutego.

Tenże król Tanaui de Werden kupcowi, i mieszczaninowi gdańskiemu nadaje szlachectwo wraz herb odrzwierz, a to w skutek adoptacyi onegoż przez Krzysztofa Szydłowieckiego, wojewodę, i tegoż generała krakowskiego oraz kanclerza koronnego, tudzież chrześnia Szydłowieckiego, kasztelana pędzimirskiego, i podskarbiego koronnego.[2] (Rubrica: Adoptacyja).

55. 1525, w Krakowie dnia 10 kwietnia.

Tenże król Tankubowi Altexwange prohonti, lowi elblązgskiemu nadaje szlachectwo oraz herb: littera S tota deaurata in campo equaliter per transversum diviso coloris argentei, in parte superiori habens duas rosas rubentes in extremi, talibus medietatis eiusdem literae S in eadem parte superiori collocatas; in parte vero inferiori campi rubei coloris unam rosam candidam in religua medietate praedictae litterae S inclusam seu candida illius comprehensam, cui galeae de more supra campum posita, cui etiam ipsa littera S deaurata absque ullo rosis superemineat.[3] (Rubrica: Nobilitacyja).

56. 1525, w Krakowie dnia 13 października.

Tenże król nadaje szlachectwo Tankubowi Wincentemu Groffi z Felsztyna, kupcowi w tut. tdziego w Krakowie, oraz herb Trąbę, a to w skutek adoptacyi onegoż dokonanej przez Jana Karnkowskiego, krakowskiego, i chełmińskiego proboszcza, sekretarza królewskiego, brata jego Tadeusza czyli Stacboga, i chrześnia z Karnkowa, Mikołaja Radzicjowskiego, chorążego Gorzca Podolskiego, dworzan królewskich.[4] (Rubrica: Adoptacyja).

57. 1526, w Gdańsku dnia 3 maja.

Tenże król nadaje szlachectwo Tedurowi

1) Rs. Mscr. 37 fol. 501v.

2) Rs. Mscr. 38 fol. 247

3) Rs. Mscr. 39 fol. 351.

4) Rs. Mscr. 38 fol. 613.

9

Dawitowiczowi z Wzlebka i braciom jego rodzo-
nym Szawłowi, Imanuelowi i Trzemu Zylaje-
wiczom wraz herb Sulimy, a to w skutek adopta-
cyi onychże przez Piotra Służewskiego kasz-
tana inowłodzkiego wraz Jana Golmrada z
Orzeska.[1] (Akt adoptacyjny)

1) Rs. Mscr. 42 fol. 107.

58. 1526, w Gdańsku dnia 19 lipca.

Tenże król Janowi Furstowi rajcy gdańskie-
mu nadaje szlachectwo wraz herb Odrowąż,
a to w skutek adoptacyi onegoż dokonanej przez
Krzysztofa Szydłowieckiego wojewodę i starostę
generała krakowskiego, chrzestnego Szydłowiec-
kiego kasztelana sandomierskiego i Stanisława
Sprowskiego kasztelana bieckiego wraz z resztą
członków rodu Odrowążów.[2] (Adop-
tacyja).

2) Rs. Mscr. 42 fol. 105.

59. 1526, w Gdańsku dnia 21 lipca.

Tenże król nadaje Hermanowi Bremero-
wi rajcy gdańskiemu szlachectwo wraz herb Le-
liwa, a to za postawieniem się Jana z Tarnowa
kasztelana wojnickiego i starosty sandomierskie-
go oraz Jana z Tarnowa kasztelana cra-
kowskiego a starosty pilzneńskiego.[3] (Adop-
tacyja).

3) Rs. Mscr. 42 fol. 107 v.

60. 1527, w Krakowie dnia 15 kwietnia.

Tenże król Jankowi Abstagen rajcy gdań-
skiemu; bratu jego Janowi nadaje szlachectwo
wraz herb ich matki mianowicie: leonem di-
midium coloris purpurei seu purei in clipeo nigro,
animal prominens pedem anteriorem pinguibus
seu in rapinam aliquam expeditis et intentis
ex muro rubeo habente terna menia; supra
quem clipeum sciam et cassidem rediniatam
laciniis et varii coloris rubei et nigri et in
summitate cassidis mitram scithicam cum
rediniculis rubeis et circumcirca pannolem mi-
tram penas sex galli gallinacei, quarum tres
nigrae et tres rubeae alterius vicibus callo-
catae apparent.[4] (Nobilitacyja).

4) Rs. Mscr. 40 fol. 826

61. 1530, w Krakowie dnia 19 marca.

Ferè król Kaźubowi naturalnemu synowi niegdy Józefa de Milicze nadaje szlachectwo oraz herb Dołęgę, a to w skutek adoptacyi uczynionej przez Feliksa Krzeńskiego z Sokalowa, kasztelana Nowogrodzkiego a Włodzkiego starosty i Jana Olbrychtowskiego dworzanina królewskiego. [1] (Adoptacyja).

1) Rk. Metr. 44 fol. 548.

62. 1531, w Krakowie dnia 10 lutego.

Ferè król Janowi Seyfertowi de Vocken i synowi jego Krzysztofowi nadaje szlachectwo oraz herb: duo agnillarum cum cellibus proteris capita sibi occipitibus mutuo iuncta et per colla tres baculi per transversum; super galeam autem dimidius Tartarus cum lancea superius elevata. [2]

2) Rk. Metr. 44 fol. 903.

63. 1531, w Krakowie dnia 11 czerwca.

Ferè król szlachectwo nadane Mikołowi ze Strażnicy, ziemianinowi margrabstwa morawskiego przez niegdy Władysława króla węgierskiego i czeskiego zatwierdza i nadaje mu herb: truncellum ut iacentem arboris pomorum aurantium, producentem vites cum tribus foliis et tribus pomis aurantiis inauratis, in clipeo et campo celestini coloris; ita, ut in clipeum vero galeam cum ala avis etiam coloris celestini ipsam alam faciscit dentur tenere se per latera clipei celestini et aurei coloris subligent. [3] (Indygenat).

3) Rs. Metr. 46 fol. 23 v.

64. 1531, w Krakowie dnia 13 sierpnia.

Ferè król Jacentowi ze Lwowa nadaje szlachectwo oraz herb Lewart a to w skutek adoptacyi dokonanej przez Piotra z Dąbrowicy kasztelana chełmskiego i starostę kazimierskiego. [4] (Adoptacyja).

4) Rs. Metr. 46 fol. 61 v.

65. 1531, w Krakowie dnia 19 grudnia.

Ferè król Stanisławowi niegdy Jarcinowi Stefanka (Stopkanek) mieszczaninowi bochenskiego: Franciszkowi, Jarcinowi, Ja-

Mistawowi, Katarzynie, Felicji i Dorocie szlachectwo nadaje prawa herbu Ogończyk a to w skutek adoptacyi uczynionej przez Wawrzyńca Kijewskiego, warmińskiego i pruskiego wszechnawa, sekretarza królewskiego, Stanisława Kuścielskiego i Jakuba Jaczyńskiego prawa innych członków rodu O, gończyk. [1] (~~Konfirmacya~~ Adoptacyja).

1) Ks. akt. fol. 165 v.

66. 1533, w Piotrkowie dnia 25 stycznia.

Tenże król zatwierdza adoptacyją Stanisława wójta mąkolińskiego z synami Filipem Piotrowskim i Marcinem Krakowskim herbu Nowiny, oraz Janem, Michałem, Łyszmunem i Pawłem pod herbu Kotwicz, dokonaną przez Andrzeja biskupa płockiego. [2] (~~Konfirmacya~~ Adoptacyja).

2) Ks. akt. 40, fol. 660.

67. 1538, w Krakowie dnia 21 lipca.

Tenże król Stanisława Chiżuka (dzisiejszego Chyżucz) przeciwnika z Łazisk nobilituje i nadaje mu herb Wręby a to w skutek adoptacyi uczynionej przez Sebastyjana Branickiego biskupa kamieniackiego, Jana czyli Iwana podskarbiego w. ks. litewskiego i Michała Sviniawskiego ~~polaczyja~~ pisarza w. ks. litewskiego [3]. (~~Konfirmacya~~ Adoptacyja).

3) Ks. akt. 55 fol. 111.

68. 1539, w Krakowie dnia 16 maja.

Tenże król Jeremiemu wójtowi z Warszycz nadaje szlachectwo prawa herbu Trąby, a to w skutek adoptacyi uczynionej przez Achacego Jordana z Zakliczyna kasztelana zawichostskiego, pełnika sandomirskiego, brata jego Jana Jordana oraz Stanisława Kamińskiego Gnojeńskiego. [4] (~~Konfirmacya~~ Adoptacyja).

4) Ks. akt. 58 fol. 183 v.

69. 1540, w Krakowie dnia 11 marca.

Tenże król Michałowi Grünwaldtowi ze Tarnicz, mieszczaninowi marienburskiemu, nadaje szlachectwo prawa herbu Dołęga, a to w skutek adoptacyi uczynionej przez Felicyana Krzeńskiego z Wolkowa, wojewodę płockiego

starosty marienburskiego i płockiego, — cum speciali additione in galea arboris quercinae, cui„ius medietas fondes virides, altera vero aridas et aliis foliis carentes defert.“ [1] (Tytuły, Ad„optacyja).

1) Rs. Metr. 57 fol. 187 v.

70. 1540, w Krakowie dnia 15 marca.

Tenże król adoptacyją Wawrzyńca War„mundowicza z Krakowa do rodu Prawdzic, dokonaną przez Jana Latalskiego arcybiskupa gnieźnieńskiego, Tomisza Latalskiego wojewodę poznańskiego i Jerzego Latalskiego kasztelana łędzkiego zatwierdza. [2] (Adoptacyja)

2) Rs. Metr. 57 fol. 179.

71. 1540, w Krakowie dnia 24 marca.

Tenże król Jelitkowi wójtowi pieczyskiemu w Tyrowy szlachectwo nadaje oraz herb Sulima za to w skutek adoptacyi onegoż dokonanej przez Piotra Gamrata biskupa krakowskiego i Jana Gamrata starosty rawskiego. [3] (Adoptacyja).

3) Rs. Metr. 61 fol. 245.

72. 1540, w Krakowie dnia 1 kwietnia.

Tenże król adoptacyją Andrzeja Falka do rodu Odrowążów, dokonaną przez Ha„nussa Odrowąża ze Sprowy wojewodę podolskiego zatwierdza. [4] (Adop„tacyja).

4) Rs. Metr. 61 fol. 253.

73. 1540, w Krakowie 15 kwietnia.

Tenże król adoptacyją Marcina Klobora barkmistrza pułi żelaznych w Brzezinach, do herbu Prus, dokonaną przez Jana Głowackiego, sędzie„go ziemskiego piotrkowskiego zatwierdza. [5] (Adoptacyja).

5) Rs. Metr. 61 fol. 291 v.

74. 1541, w Wilnie dnia 18 lutego.

Tenże król Jana Pruszczyckiego wrocław„skiego, warmińskiego i wileńskiego ka„nonika, pisarza nadwornego, któremu ce„sarz Karol szlachectwo nadał, indygena„tem obdarza. [6] (Indygenat).

6) Rs. Metr. 62 fol. 207.

75. 1543, w Krakowie dnia 9 kwietnia.

Tenże król adoptacyją Bartłomieja Re„

mera przez Jarosława wywarzanina królewskiego, Stanisława z Piaskowic, Stanisława z Frelichowic i Jakuba braci Grojęckich dokonaną, zatwierdza.[1] (Adoptacyja).

1) Rks. Mscr. 65 fol. 119 v.

Za. 1543, w Krakowie dnia 12 kwietnia.

Tenże król Aleksemu i Andrzejowi synom szlachetnej Katarzyny, córki niegdy Jarosława Walowskiego a żony sławetnego Macieja Rypki mieszczanina pawskiego, nadaje szlachectwo oraz herb dziadowich Ogończyk a przydomek Walowski.[2]

2) Rks. Mscr. 64 fol. 269. (Nobilitacyja).

Ff. 1543, w Krakowie dnia 21 maja.

Tenże król Janowi Wonsowicz, sędziemu na Sarbiach, mieszczaninowi krakowskiemu, oraz synom jego Krzysztofowi, Janowi, Jakubowi, Marcinowi, Stanisławowi i Sebastyjanowi nadaje szlachectwo oraz herb Zdarzbog.[3] (Nobilitacyja).

3) Rks. Mscr. 64 fol. 308. — Testis herb lewieżan co pogoni.

Za. 1545, w Krakowie dnia 28 lutego.

Tenże król adoptacyję Hieronima Stanisława mieszczanina krakowskiego po rodzie Gozdawów, dokonaną przez Stanisława Jacyja Balów zatwierdza.[4] (Adoptacyja).

4) Rks. Mscr. 67, fol. 172 v.

Zg. 1545, w Krakowie dnia 20 maja.

Zygmunt I król polski i Bona królowa nadają Zygmuntowi i Piotrowi de Tanellis z Rawy, królestwa neapolitańskiego, szlachectwo i herb takiej formy: in scuto aurei coloris cum ursa in medio admodum una, duae fluctuantes coloris mixti albi et celesti; desuper separatim habente tres caudas armelinas albi et nigri coloris, in pectus vero stellam aurei seu flavi coloris, sex radios habentem; in parte dextra superiori unguis albi coloris, in capite coronam aurei seu flavi coloris habentem, rostrum et pe-

dex aurei similiter coloris in campo rubeo; in sinistra vero angulum azurei coloris octies fliciatum medium habentem in prima plica ac coronam in vertice aurei seu flavi coloris et in ore fucrum medium brachia tenentem extensa rubrubei coloris in campo albo.[1] (Nobilitacyja).

80. 1546, w Krakowie dnia 25 stycznia.

Zewce król adoptacyją Wojciecha Chaińskiego do rodu Telika, dokonaną przez Jana Działuńskiego biskupa przemyskiego, Jana Gomolińskiego pisarza ziemi sieradzkiej, Stanisława Działuńskiego starościńskiego i Jana Rychcickiego kamionackiego starostów, zakwierdza.[2] (Adoptacyja).

81. 1546, w Krakowie dnia 5 lutego.

Zewce król adoptacyją Stanisława Wyżła ze Skrzyszowa do herbu Gryf, dokonaną przez Jana z Chielca kasztelana wiślickiego a-starostę chmielnickiego i Michała Sawrowskiego zakwierdza, nadając mu zarazem przydomek ważnego Skrzyszowski.[3] (Adoptacyja).

82. 1547, w Krakowie dnia 6 kwietnia.

Zewce król adoptacyją Stanisława Sobeka Wiśniowskiego do herbu Gryf, dokonaną przez Jana z Chielca kasztelana wiślickiego i starostę chmielnickiego zakwierdza.[4] (Adoptacyja).

83. 1549 w Krakowie dnia 21 września.

Zygmunt August król polski adoptacyją Jana ze Leszczyc do rodu Łabędziów, dokonaną przez Andrzeja Spytka biskupa laodycejskiego, sufragana krakowskiego a wachockiego i prepozyta wiślickiego, i braci jego Piotra Dunina Spytka, sędziego ziemi sandomierskiej, Stanisława Porzezińskiego z Wyszyn, Kacpra Służińskiego ze Służyna i Michała ze Woli, zakwierdza.[5] (

1) Rs. Mscr. 70, fol. 130.

2) Rs. Mscr. 71 fol. 27.

3) Rs. Mscr. 71 fol. 56. — Papro" cki: Herby rycerstwa polskiego, Kraków 1858 str. 137.

4) Rs. Mscr. 71a fol. 30.

5) Rs. Mscr. 77, fol. 202 v.

12/

adoptacyją).

84. 1549, w Krakowie dnia 24 września.

Tenże król adoptacyją Sebastyjana ze Żmina do rodu Porajów, dokonaną przez Benedykta Trzebińskiego biskupa poznańskiego i braci jego chorążnę gnieźnieńskiego i poznańskiego kanonika oraz Jakóba, Stanisława i Michała Trzebińskich, zatwierdza.[1] (~~Konfirmacyja~~ Adoptacyja).

1) Ks. Metr. 77 fol. 209.

85. 1550, w Krakowie dnia 13 stycznia.

Tenże ~~król~~ adoptacyją Tomasza z Krakowa do herbu Tarnina, dokonaną przez Łukasza Łęckiego dworzanina królewskiego, go zatwierdza, nadając mu przydomek Lwarpeski.[2] (~~Konfirmacyja~~ Adoptacyja).

2) Ks. Metr. 77 fol. 358.

86. 1550, w Krakowie dnia 9 listopada.

Tenże król Pawłowi Kromerickiemu synowi stawnego niegdyś Jakóba z Dąbrowicy, notaryjusza grodzkiego gostyńskiego, z matki szlachcianki urodzonemu, nadaje szlachectwo i herb Łabędź.[3] (~~Konfirmacyja~~ Kobilitacyja).

3) Ks. Metr. 79 fol. 125 v. — Herb Łabędź był przedtem herbem jego matki.

87. 1551, w Krakowie dnia 26 stycznia.

Tenże król adoptacyją Jaszka Ferlechie, go syna z Ferla do herbu Topór, dokonaną przez Gabryjela Farlę strażnego koronnego, starostę chełmskiego oraz chrzestną Farlę czetnika królowej Barbary, zatwierdza.[4] (~~Konfirmacyja~~ Adoptacyja)

4) Ks. Metr. 79, fol. 352.

88. 1551, w Krakowie dnia 22 lutego.

Tenże król adoptacyją Stanisława Podczaszego chirzewskiego z Chirzewic oraz synów jego Sebastyjana i Jana Podczaszów do herbu Jastrzębiec, dokonaną przez Jana Ocię, sędziego podkanclerzego koronnego a podkomorzego i burgrabię krakowskiego zatwierdza.[5] (~~Konfirmacyja~~ Adoptacyja).

5) Ks. Metr. 79 fol. 396.

89. 1552, w Piotrkowie dnia 14 marca.

Tenże król Marcinowi Kromerowi

praw obojga pokłonowi, skarbowcowi wiślickiemu, kanonikowi krakowskiemu i sekretarzowi królewskiemu oraz braciom jego Bartłomiejowi i Mikołajowi szlachectwo nadaje oraz herb: imagines novas, in rubentis scilicet campi spacio superiorem medietatem argentae parkam naturali colore gangnie laurea corona cinctam. [1] (~~Konwersya~~ Nobilitacyja).

1) Ks. Metr. 82, fol. 30.

90. 1552, w Piotrkowie dnia 20 marca.

Tenże król adoptacyją Jana Graffa kupca i mieszczanina poznańskiego oraz z żoną Katarzyną, do herbu Nałęcz, dokonaną przez Stanisława, Jędrzejowja, Wojciecha z Czarnkowa, braci, dworzan królewskich zatwierdza. [2] (~~Konwersya~~ Adoptacyja).

2) Ks. Metr. 82 fol. 59 v.

91. 1552, w Piotrkowie dnia 11 kwietnia.

Tenże król adoptacyją Mikołaja Baranowskiego rajcy krakowskiego i pisarza na sejm piotrkowski do herbu Nawa, dokonaną przez Walentego Dembińskiego kasztelana bieckiego i burgrabiego krakowskiego, Piotra z Piotrowic Dembińskiego sędziego ziemskiego i grodzkiego krakowskiego, i Filipa z Trzciany kasztelana rawskiego zatwierdza. [3] (~~Konwersya~~ Adoptacyja).

3) Ks. Metr. 82 fol. 143.

92. 1552, w Piotrkowie dnia 29 kwietnia.

Tenże król Janowi Jakóbowi Weroneńczykowi, et nobili ac honesta Caraliorum familia natum szlachectwo polskie nadaje wraz z herbem, który niedźwiedź przedstawiał: leonem colore aureo corona aurea constrictum in rubentis campi spatio, posterioribus pedibus insistentem. Domowe zaś jej rodziny po przodach odziedziczone herby są: phoenix purpureo pennas auro lucente conspersa in campo celestino, trunci lignorum pendentibus insistens alasque aureas solis radius intuens. Quibusquidem duplicibus imaginibus, hoc est veteribus et nunc datis, clipeum coloro-

[illegible] ferrei, qui supremum utriusque campi spatium medium amplectabur, additis, ex quo pendat clipeo anterior aurati leonis pars corona aurea redimiti proeminet; ab utroque autem clipei latere pyaedam maiorum pennarum facies deorsum leviter vergentes, luxurient. [1] (Indygenat).

93. 1552, w Gdańsku dnia 15 sierpnia.

Tenże król adoptacyję Łukasza Rüdigera mieszczanina toruńskiego do herbu Bonawów, przez Krzysztofora Sokołowskiego, Wacława Chórzewskiego, oraz Kaspra i Andrzeja Kaczkowskich dokonaną, zatwierdza. [2] (Adoptacyja).

94. 1553, w Krakowie dnia 4 sierpnia.

Tenże król adoptacyję Adama Radzimińskiego do herbu Dołęga, dokonaną przez Feliksa Szreńskiego wojewodę płockiego, starostę mariemburskiego, płockiego, tamżyńskiego i wiślickiego zatwierdza. [3] (Adoptacyja).

95. 1553, w Krakowie dnia 7 sierpnia.

Tenże król adoptacyję Bartłomieja Krafftа z miasta Redenberg w Śląsku do herbu Ogończyk, dokonaną przez Jana wojewodę pomorskiego, Michała Puchalskiego chełmińskiego, Rafała z Brodnicy i Pawła Raszkowskiego tamżyńskiego braci Działyńskich zatwierdza. [4] (Adoptacyja).

96. 1553, w Krakowie dnia 7 sierpnia.

Tenże król zatwierdza adoptacyję Jana z Grabowa do herbu Dołęga, dokonaną przez Feliksa Szreńskiego wojewodę płockiego a mariemburskiego, płockiego, tamżyńskiego i wiślickiego starostę. [5] (Adoptacyja).

97. 1553, w Warszawie dnia 12 września.

Tenże król na prośby Wacława Rs. [illegible] skiego nadaje Janowi Skaczkowskiemu sza-

1) Rs. Metr. 82 fol. 222. [i nadstawienie]

2) Rs. Metr. 82 fol. 381 v.

3) Rs. Metr. 84 fol. 112.

4) Rs. Metr. 84 fol. 135.

5) Rs. Metr. 84 fol. 114 v.

chectivo vrax herb: videlicet clipeum in duas
partes aequales transversim ductum, cuius superior
pars nigra integre leonem coloris fulvi linguam
incedentem ore hiante et inferior perpendiculariter
bipartiam distincta, una illius a sinistra ma-
dictas in fulvo, altera vero in rubeo campis sui-
gulas tubas nigris cum ligaturis bubalinar sibi
ordine et proportione respondentes continet; supra
autem eiusmodi clipeum galeam velamentis sive
indusiis purpureis decorumque utringue sparsis
alope ex sinistra desuper nigro et a dextra su-
beo ab imbus vero utrarumque partium fulvo co-
loribus tinctis redimita; in summitate autem eius
galeae inter duo cornua bubali a medio pursum
prominens leo simulis colore in clipeo existenti,
pedibus anterioribus alterum eorum praemens
includitur.[1] (~~Kazan~~ Habilitacyja).

99. 1555, w Piotrkowie, dnia 9 maja.

Tenże król zatwierdza adoptacyję chacieja
Wirzbińskiego z Piotrawiczego stoku do herbu
Prawdzicz, dokonaną przez Piotra Gradowskie-
go z Wielkiego Gradowa, Gotarda Borzyszowskie-
go Kyszkę z Borzyszowa stypulinego i Walentego
Borzyszowskiego.[2] (~~Kazan~~ Adoptacyja).

98. 1555, w Mślinie dnia 19 marca.

Tenże król Gasparowi Gerchaw szlachectwo
nadaje orax herb: insignia, in quatuor areas
distincta, quarum prior superior dextrorsum
cerulea est, habet ardeam albam, alligatam
pede sinistro ad quadratum saxum marmoreum
catena ferrea, alio et pede dextro rete elevan-
tem, totam versam ad aream sinistram. Area
sinistra altera superior est fulva, habet bra-
chium armatum prominens e nube manu ele-
vata gladium fulgentem tenente, versa contra
ardeam, literatura quasi rectione catenae ean-
dem. Inferiores areae transversim eiusdem co-
loris et signa cum pardea scilicet sinistror-
sum, et manus cum brachio et gladio dex-

1) Rz. Lhcz. 83 fol. 363 v.

2) Rz. Lhcz. 85 fol. 149.

trorsum, pavi quia supra patione, hoc est texe
suspicienter collocata. Clypeo incumbit galea c
gucstris, corona purea cincta, ex qua prosilit
cardea alba expansis alis secundum pectus coro
nata penata, cius pcque venter, pcque pedes
conspiciuntur.[1] (~~Konfirmacja~~ Nobilitacyja).

100. 1555, w Piotrkowie dnia 18 maja.

Tenże król zatwierdza adoptacyję Tomasza
proboszcza kornickiego oraz Jana i Piotra
Kołaczków z chmielowic, starostwa brzeskiego,
do herbu Łabędź, dokonaną przez Stanisława
Wolskiego kasztelana raciąskiego, wojskiego ks
domirskiego a goszyńskiego starostę oraz Wa
lentego i Andrzeja Lipnickich.[2] (~~Konfirmacja~~
Adoptacyja).

101. 1555, w Piotrkowie dnia 3 września.

Tenże król nadaje Sylwestrowi Rzeplew
skiemu szlachectwo oraz herb (imagines no
vas) machinę zwany: saxum molare ferro
ad circumagendum commodissimum in medio
trajectum, in rubei campi spatio consistens,
supra quem campum clipeus est coloris ferrei,
cuius verticem cardea cinerei coloris occupat,
ab utroque autem campi latere decorum pro
pendet quadam cinerei et rubei coloris lan
guam majores pennae sive fronder crispa,
hae et varius plicis sine meandris involu
tae.[3] (~~Konfirmacja~~ Nobilitacyja).

102. 1555, w Piotrkowie dnia 10 czerwca.

Tenże król zatwierdza adoptacyję braci Stani
sława Żelazowskiego lekarza oraz sekretarza
Izabeli królowej węgierskiej, ludzi Hieronima
i Terzego Żelazowskich do herbu Piotrkowic,
dokonaną przez Zygmunta Ligęzę czesnika
koronnego a łyczanskiego i krzepickiego sta
rostę, oraz Stanisława Ligęzę braci.[4] (~~Konfirmacja~~
Adoptacyja).

103. 1555, w Piotrkowie dnia 20 czerwca.

Tenże król zatwierdza adoptacyję Henry

1) Niesiecki (wyd. Bobrowicza) IV str. 106, 107.

2) Ks. Metr. 85 fol. 309 v.

[= Wojciechowi ?]

3) Ks. Metr. 85 fol. 368 v.

4) Ks. Metr. 85 fol. 441.

ha Stefana rajcę gdańskiego, dokonaną przez Kamińskiego chacięjowskiego marszałka nadwornego, kasztelana rędomirskiego i brata jego stryjecznego, Mikołaja chacięjowskiego dworzanina królewskiego. (Adoptacyja).

104. 1556, w Warszawie dnia 12 lutego.

Tenże król zatwierdza adoptacyją Tarnowskiego Tancerewskiego dworzanina i sekretarza królewskiego do herbu Nałęcz, dokonaną przez sywnie niegdy Sędziwoja z Czarnkowa kasztelana przemyskiego, mianowicie Kamińskiego sędziwoja sekretarza królewskiego, Jana Alberta i Zygmunta z Czarnkowa. [2]) (Adoptacyja).

105. 1556, w Wilnie dnia 12 sierpnia.

Tenże król Stefanowi Chilanowi doktorowi filozofii i medycyny nadaje szlachectwo oraz herb (imaginem novam), mianowicie: in ecclesiastico scilicet campi spatio ramum frondentis olivae sursum versus tendentem, sed naturaliter hamum obliquo inclinatum, foliis naturalibus vestitum, summam autem spacii imaginibus designati chusarum occupant duae, quae ut realumno sub favere extendant, vexilla, in quibus imagines sive insignia continentur ex parte obverse, altera etiam coronam frondeam extentante suis manibus tenere non dubitant. [3]) (Konfirmacyja).

106. 1557, w Wilnie dnia 23 marca.

Tenże król zatwierdza Walentemu Gerla, chowi mieszczaninowi toruńskiemu list szlachectwa nadany pradziadowi jego Leonardowi do Rzymu przez Zygmunta rzymskiego, węgierskiego i czeskiego króla [4]) (Indygenat).

107. 1557, w Wilnie dnia 6 lipca.

Tenże król braciom Joachimowi, Janowi, Tomaszowi i Salomonowi z Jelitkowa, których ojca cesarz Karol V szlachectwo nadał, szla-

1) Wz. Mskr. 87 fol. 7.

[= pisarza]

2) Wz. Mskr. 89 fol. 417 v.

3) Wz. Mskr. 87 fol. 453.

4) Wz. Mskr. 89 fol. 320 v.

checkus połtzki judzicla. Herb ich tak ma wyglądać: scutum lazurei vel cerulei coloris, in cuius bari in solo purpureo seu croceo rotundae sive sphaericae figurae eiusdem coloris sepia circumsepto pellicanus avis eiusdem purpurei seu crocei coloris pectorum versa expansis alis rostro pectus proscindens et pro manante inde sanguine tres eius circumstantes pullos fame sitire sive nutriens conspiciatur; et supra scutum galeam apertam concellatam sive torneariam leonis sive pecudis lazurei seu cerulei et purpurei sive crocei coronendique colorum fascia torquili redimitam, e cuius cono anteriori pars pellicani avis purpurei seu crocei coloris pectorum versae expansis alis et rostro pectus proscindentis sive lacerantis ad sanguinis iugis effusionem exurgat [1]) (Indygienat).

1) Rs. Mctr. 90 fol. 236 v.

108. 1557, w Wilnie dnia 6 grudnia.

Tenże król na prozby Toma Lerzmiaka wojskiego samborskiego, dworzanina i sedzie, tarcze królewskiego nadaje Gabryjelowi czyli Hawryle Bielińskiemu Rusinowi szlachectwo wraz herb: in rubeo clipei campo galeam cristatam ferream apertam, pennis albis redimitam a tergo, super clipeum vero alteram similem galeam itidem apertam apponitam, cuius summitatem fascia rubea incingunt et pennae albae obtegunt. [2])
(Kobylińskich).

2) Rs. Mctr. 90 fol. 305.

109. 1558, w Wilnie dnia 1 stycznia.

Tenże król nadaje Sebastyjanowi Niwskiemu szlachectwo prawa herb: pectus album in campo rubeo (Boraj). [3]) cum omnibus illius ornamentis (Boraj). [3])

3) Rs. Mctr. 91 fol. 64 v.

110. 1558, w Krasnymstawie dnia 20 sierpnia.

Tenże król adoptacyją Piotra Wawrzyńca Wierzyjewskiego do herbu Rolicz;

113.

dokonaną przez Rafała Warszawskiego prowincyała krakowskiego, włocławskiego i ks. domirskiego kustosza a sekretarza i pisarza królewskiego, zatwierdza. [1] (~~Konfirmacya~~ Rel. oblacyja).

1) Rz. skarb. 91 fol. 346 v.

111. 1559, w Krakowie dnia 15 stycznia.

Tenże król adoptacyję Szymona charycyjusza, obojga praw doktora, do herbu Chomąto, dokonaną przez Michała Wilkowskiego chorążego pomorskiego, zatwierdza [2]. (~~Konfirmacya~~ Adoptacyja).

2) Rz. skarb. 95 fol. 196 v.

112. 1559, w Krakowie dnia 17 kwietnia.

Tenże król adoptacyję Wawrzyńca z Kazimirza do herbu (Topór), dokonaną przez Gabryjela Tartę kasztelana radomskiego a chełmskiego starostę oraz Mikołaja Tartę dworzanina królewskiego a sędziego chorągiego zatwierdza. [3] (~~Konfirmacya~~ Adoptacyja).

3) Rz. skarb. 95 fol. 115.

113. 1559, w Krakowie dnia 20 maja.

Tenże król adoptacyję Jana Wachla z miasta powstawskiego wraz z żoną Anną i dziećmi Janem, Pawłem, Magdaleną, Zofroszyną oraz Justyną do herbu Topór, dokonaną przez Gabryjela Tartę kasztelana radomskiego, schmistrza królowej, zatwierdza. [4] (~~Konfirmacya~~ Adoptacyja).

4) Rz. skarb. 93 fol. 258 v.

114. 1561, w Wilnie dnia 17 stycznia.

Tenże król szlachetnemu Janowi Paczkowi służebnikowi królewskiemu, szlachectwo polskie nadaje i zatwierdza mu herb nadany przez cesarza Ferdynanda, mianowicie: scutum in duas partes aequales per longitudinem divisum, quarum dextra tota rubea mediam aquilam candidam, nempe capite alas dextra extensa, pede et media cauda conspicuam continet, sinistra vero in tres item aequales partes dividitur, quarum ea, quae est media, ad instar cunei sive fyra-

16

medii, ab imo sursum pacuminata, flava siue
aurea, trifolium virescens in sui medio geri-
religuae vero partes sunt lazurei siue celesti
ni coloris et pitragie stellam unam circa
cuncatae partis summitatem flavo aureove
colore lucentem continet. Scutum ipsum galea
contegat aperta sive torneatia, corona rega-
li aurea ornata, ex qua duae alae aquilinae
expansae eminent, quarum dextrae, in tres
partes per latitudinem divisae, pars media
albi sive argentei, religuae vero, superior
nempe et inferior rubei coloris existunt,
sinistra vero instar dextrae item divisa,
flava sive aurea, in media parte veneti seu
celestini coloris duas stellas aureas conti-
net; inter ipsas denique alas simile frondi
in clipeo trifolium ipsi galeae supereminet.
quibus omnibus accedant sua et debita
frondium laciniarum et religuae topiarii
quasi operis a dextra alba sive argentea
et rubea, a sinistra vero flava siue aurea
et celestina siue lazurea ornamenta [1]). (Tu-
dygional).

1) Ks. Metr. 119 fol. 185.

115. 1561, w Lomży dnia 10 grudnia.

Tenze król Janowi z Ulrykowi synom
Ulryka Flesz, spracom kardynała Stani-
stawa Hozyjusza szlachectwo polskie pa-
daje, pomnażając ich dawniejszy herb w
ten sposób: scutum ex dimidia parte dextra
grudem flavum, sinistra vero rubrum, et in flavo
grudem campo sex globos ~~seu~~ pilulas, qua-
rum quatuor mediae et quinta pisima
sint rubrae, suprema vero celestini colo-
ris cum intertis tribus liliis aurei coloris;
in rubro autem campo flavam caligam,
desuper vero galeam apertam cum duo-
bus cornibus bubalinis obversis, priore
flavo, posteriore rubro et fascis utrinque
propendentibus partim flavis partim ru-
bris. [2])

[1] Zakrzewski: Cardinalis Hozii epistolarum tomus II, Cracoviae 1886, str. LXXVIII. [/]

2) Ks. Metr. 93 fol. 297 v.

116. 1563, w Piotrkowie dnia 24 lutego.

Tenże król adoptacyją szlacheckiego cha-
cięja Strobicza sekretarza królewskiego, do-
nowaną przez Gabryjela Tarłę ze Szczeka-
rzowic, starszeństwa radomskiego a chełm-
skiego i lubaczowskiego starostę zatwier-
dza a zarazem nadaje mu szlachectwo
polskie i herb następujący: clipeum in quatuor
partes divisum, in cuius quidem dextera
parte in campo superiori rubei coloris bi-
penuis alba sive argentea, in sinistra vero
parte clipei in campo aequaliter divisum
tum divisio rubei et argentei coloris aquila
cum duobus capitibus coronatis in duas ae-
quales partes dividit, cuius dimidia ad dex-
tram rubei coloris in campo albo sive ar-
gentео, altera vero pars aquilae ad sinistram
albi coloris in campo rubeo cum expansis
alis apparet; in altera vero inferiori me-
dietate clipei ad sinistram in campo ru-
beo bipennis alba, ad dexteram vero par-
tem in campo aequaliter diviso rubei et
argentei coloris aquila cum duobus capi-
tibus coronatis in duas partes praedictis
coloribus distincta, cuius dimidia ad
dexteram albi sive argentei coloris in cam-
po rubeo, altera vero pars aquilae ad sini-
stram rubei coloris in campo albo sive
argentео cum expansis alis conspicitur.
In medietate vero clipei stemmata illius Stro-
bicii propria, ut forte clipeum obliquе in du-
as partes divisum, in cuius quidem supe-
riori parte in campo aureo anteriori pars
damae obliquе se ex inferiori parte in
superiorem vertentis, nigro colore distincta
collo torquе aurea circumdato extensa
que lingua rubea, pedibus erectis ut ad
cursum praeparata. In altera vero in-
feriori medietate clipei, in campo celesti

17

ni coloris posterior pars damae erecta
cauda aurei coloris apparet.[1] (Indygen.,
nob., -adoptacyja).
117. 1563, w Lublinie dnia 27 września.

Jenże król adoptacyję Marcina Podgór-
skiego z pisarza nadwornego do herbu Do-
łęga, dodaną przez Jana Karnkowskie-
go archidyjakona warszawskiego, kustosza
wiślickiego i sekretarza królewskiego za-
świadcza.[2] (Adoptacyja).

118. 1566, w Lublinie dnia 1 czerwca.

Jenże król szlachectwem chełchórowi Wal-
bachowi mieszczaninowi warszawskiemu
szlachectwo polskie nadaje i potwierdza mu
zarazem herb przez cesarza Ferdynanda na-
dany, mianowicie: clipeum per medium in
longitudine divisum et posteriore pars dim.
dicte parte purpurea super longitudinem in tres
aequales partes divisa, quarum medietas
fluido, extremitates duae rubedine aut co-
lori rubini assimilatur; anteriore vero cli-
pei parte luteo vel aureo colore. In fun-
damento eiusdem partis vallum naturali suo
terreo colore editum, cuius in verdice niger
dama facie stabit adversa. Super clipeum
galea hastatorea aperta, cuius tegumentum
anteriore parte nigri et lutei, posteriore pur-
pei et albi coloris, quae aurea corona or-
nantur, unde effulgebit cauda pavonis forma
naturam imitante.[3] (Indygenat).

119. 1566, w Lublinie dnia 17 września.

Jenże król adoptacyję Macieja Kaspro-
wicza prowizora lubelskiego wraz z rodz.
jego signiczka, do herbu Rawa, przez
Walentego Dembińskiego z Dembnian kan-
clerza koronnego podawaną, zatwierdza.[4]
(Adoptacyja).

120. 1569, w Lublinie dnia 17 stycznia.

Jenże król szlachectwem Chrystofowi

1) Rs. Metr. 97 fol. 80 v.

2) Rs. Metr. 96 fol. 175.

~~1564, w Warszawie dnia 6 lutego.~~
~~Jenże król~~

3) Rs. Metr. 107, fol. 421.

4) Rs. Metr. 101 fol. 15.

Alantze Tawnikowi Wyższego Sądu prawa magdeburskiego na zamku krakowskim, za sprawą pięknej szlachetnego Tana mieszkańca płockiego, szlachectwo polskie nadaje a zarazem zatwierdza mu herb ojców onego, który niegdy przez cesarza Karola V nadany, mianowicie: scutum secundum latitudinem in medio aequaliter divisum, cuius inferior area coerulei seu azurei coloris fuscum germanice Alant munerum in se continet; superior vero crocei seu aurei coloris galeam supra se habet clausam [1]). (Indygenat).

121. 1569, w Lublinie dnia 3 marca.

Tenże król adoptacyję Tana Bogusławskiego mieszczanina bydgoskiego do herba Starza czyli Topór, otrzymaną przez chirotonję Tana Strzembskiego, zatwierdza. [2]) (~~Herbu~~ Adoptacyja).

122. 1569, w Lublinie dnia 11 marca.

Tenże król Jampoliszowi Torelli comiti Montis Clarici ex Italia illustri familia comitum Vastallae orto, szlachectwo polskie nadaje, i dozwala mu używania swego po przodkach odziedziczonego herbu: scilicet parvulo bove cornupeto in campo rubeo, quod vulgari nostro idioma te ciołek dicitur, cum duobus serpentibus elevorantibus infantem rubeum in campo albo et duobus leonibus in campo croceo. [3]) (Indygenat).

123. 1569, w Lublinie dnia 18 marca.

Tenże król chirotonsorowi Tygenaw podwira, Towi płoty szlachectwo nadaje wraz z herbem: clipeum coloribus dextra nigro et sinistra albo a summo ad imum distinctum, cuius latus sinistrum albi coloris medium aequilam dextra armata gladium nudum vibrantem, dextrum vero nigrum medium anchoram continent; clipeo galea aequestris incumbit, a cuius cono fuscia turbinis nigri albique coloris undique ab ultraque parte volitant, ex qua duae alae aquilinae albae et nigra sagittis scyticis quae si suffultae inique medio alarum armatum brachium manu gladium evaginatum tenens et ictum quasi minitans, exurgunt. [4]) (~~Indygenat~~ Nobilitacyja).

124. 1569, w Lublinie dnia 18 marca.

Tenże król Braxmanowi Tenderichowi szlachectwo polskie nadaje wraz herb: clipeum coloris albi, in quo tres turculi

1) Rps. Archiw. 101 fol. 310.

2) Rps. Archiw. 105 fol. 54.

3) Niesiecki (wyd. Bobrowicza) III, str. 146.

4) Rps. Archiw. 105 fol. 80.

[1] szlachetnemu

viridex ąuercetí ex stipite pamfukale ąuercus ti-
mitorum inclinatae in viridi cespite vitae
exúrgunt, transversum vero anchora nitegra
stipitem ąuasi amplectitur. Clipeo vero eque-
tris galea incúmbit a cono se et clipeum fas-
cíis tortilibus nigri albigue coloris ornan-
tem; ex clipeo autem brachium cum manu
armata gladium nudum vibrans inter du-
as erectas nigrae agnilae alas conspicitur.[1])
(Indygienat).

125. 1569, w Lublinie dnia 10 marca.

Zeuże król Tanowi Trzeberowi nadaje
szlachectwo praz z herbem: clipeum colori-
bus dextra nigro et sinistra albo a cum-
no ad imum distinctum, cuius latus sini-
strum erectum fulvum leonem coronatum,
lingua exerta hiantem, pede dextro gladium
nudum vibrantem, sinistrum vero mediam
anchoram continent. Clipeum galea equestris
contegit, a cuius cono fascia tortilis nigri
albigue coloris undique ab utraque parte
volvitur, ex qua leo coronatus, cuius me-
dia superior pars galeam conspicitur pede
dextro gladium vibrans et utrinque singulae
sagittae scyticae exúrgunt.[2]) (Nobilitacyja).

126. 1569, w Lublinie dnia 10 marca.

Zeuże król nadaje chichałowi Starostce
szlachectwo praz herb: clipeum coloribus dex-
tra nigro et sinistra albo a cumno ad
imum distinctum, cuius latus sinistrum
albi coloris ursum nigrum pede dextro gla-
dium evaginatum ictum quasi minitan-
tem, lingua exerta oregue aperto hiantem,
dextrum vero mediam anchoram sursum
erectam continent. Clipeo galea equestris
incúmbit, a cuius cono fascia tortilis ni-
gri albigue coloris undique ab utraque
parte volvitur, ex qua idem ursus medius
tantum gladium supradictum manu dextra

1) Rks. Metr. 105 fol. 83.

2) Rks. Metr. 105, fol. 82 v.

leuens et utrinque singulae sagittae scyticae exŭrgunt.[1] (Nobilitacyja).

127. 1569, w Lublinie dnia 5 lipca.

Tenże król adoptacyję Tomasza Słupmora, słudzego in Zolewce heredis, do herbu Szreniawa, dokonaną przez Jana Słupmowskiego z Słupmowa zatwierdza.[2] (Adoptacyja).

128. 1569, w Lublinie dnia 19 lipca.

Tenże król adoptacyję braci Stroińskich, mianowicie Jakuba maioris cancellariae regiae notariŭm oraz Leonarda i Tomasza, dokonaną przez Krzysztofora Laxockiego plebanę gostynińskiego, zatwierdza.[3] (Adoptacyja).

129. 1569, w Tanyszymie dnia 16 listopada.

Tenże król Kasprowi Rŭdzingerowi ze Naborowic starszemu Toruńskiemu szlachcicowi herb nadaje oraz herb: in campo cereleo clipeum rubei coloris continens brachiŭm armatŭm erectŭm, hamŭm piscatoreum coloris naturalis (tenens), cŭi galea aperta vel Torneatorea argentei coloris est imposita, ex qua cernitŭr sinistrum brachiŭm in pectŏre flexum, pilleŭm modo praefato albi rubeique coloris, galeaque ab utraque parte hermineo albi et rubei coloris vestitŭr.[4] (Nobilitacyja).

130. 1570, w Warszawie dnia 15 maja.

Tenże król Janowi Czarnockiemu czeskiemu, strzelcowi dóbr Lgota w starostwie pabianickim szlachectwo nadaje oraz herb Szreniawa, a to na prośby Zygmunta Falczewskiego z Falczewic podstarościego krakowskiego i brata jego Jakuba Falczewskiego. (Adoptacyja)[5]

131. 1570, w Warszawie dnia 1 lipca.

Tenże król szlachcicowi Piotrowi Be-

1) Rz. Metr. 105 fol. 82.

2) Rz. Metr. 107 fol. 365.

3) Rz. Metr. 107 fol. 514.

4) Rz. Metr. 107, fol. 55 v.

5) Rz. Metr. 108 fol. 329 v.

hemawi senatorawi gdańskiemu szlachectwo polskie nadaje dozwalając mu herbu: arcu lew albus fedem dextrum levantem, quas curzui inhaerentem in campo rubeo, ut sic clipeus distinctus dextrorsum in alba area gryphum viridem volatum eminentem; latus vero rubeus sinistrum arietem supradictum album cornibus suis insignem contineat, se invicem respicientes. Clipeo equestris galea incumbit, fascis dictorum colorum viridis, rubei et albi pedimita, ex qua aries medius sinistrorsum albus et gryphus viridis itidem medius dextrorsum ut in clipeo se, se respicientes exurgunt.[1] (Brakuje Tudy. ciąg).

132. 1570, w Warszawie dnia 1 lipca.

Jenże król szlachetnemu Bartłomiejowi Czechlaw z Konic szlachectwo polskie nadaje i pomnaża herb jego: ad priora insignia illius, hoc est ad ardeam albam in area cerulea marmori quadrato, calthena sua fode alligatam et se alis levantem, addiohi brachium minimum armatum, gladium vibrans transversum quadriparlito clipeo sectione quasi prodeam liberare nitens, ita ut clipeus in quatuor areas distinctus in altera minimum cerulea superiori sinistrorsum ardeam albam, sua fode marmori alligatam et sese alis levantem, altera vero rubea dextrorsum e nube prominens armatum brachium gladium vibrans, sectionem quasi calthenae nitens, contineat. Superiores duae areae perspicuae sunt superioribus, sed ita tum positae, ut transversum color colori signo respondeat. Clipeo vero galea equestris incumbit, corona ornata, ex qua ardea medium coronulla collo ornata expansis alis exurgit, clipei latera fasciae sericeae ex galea dependentes colorum supradictorum

1) Rs. Metr. 108, fol. 235 v.

1456

cingnůt.[1] (Indygienat).

133. 1570, w Warszawie dnia 11 grudnia.

Zewsz król sprawy przygody Tama Rudzkiego, na senatora toruńskiego: Augustynowi, Ka-
rolowi i Jacentemu szlachectwo nadaje oraz herb: clipeum rubei coloris in duas divisum partes, quarum altera dextra tres exhibebit trabes albas, altera brachium armatum, in cuius manu hamus erit piscatorius, porro galeam aperlam coronatam, aurea cinctam torque, ab utraque parte legmine albi et ru-
bei coloris decorata, in cuius summitate in-
ter duas alas rubei et albi coloris brachium fractato modo instructum conspicietur.[1] (Kobilitacyja)

134. 1571, w Warszawie dnia 5 czerwca.

Zewsz król Janowi Bordowi pisarzowi kancelaryi królewskiej ludzież Wojciechowi Borkowi wójtowi Tuwickiemu nadaje szlachectwo oraz herb Rolicz.[3]

135. 1571, w Warszawie dnia 16 lipca.

Zewsz król szlachetnemu Alexandrowi Guagnini weronczykowi szlachectwo pol-
skie nadaje oraz pomnaża herb jego: ita, ut clipeus in duas partes divisus, aquilam
nigram bicipitem, utrumque caput aureis
diademalibus redimitum, expansis ad ve-
landum alis, in medietate clipei superiore et
maiore in campo aureo, minime ab insigni
imperatorum Romanorum differentem,
sed illi per omnia similem, in inferiori ve-
ro parte scuti sub pedibus aquilae ericium
in campo albo per lineam transversam ab
angulo campi ad angulum superiorem gra-
dientem; in altera medietate clipei aqui-
lam albam coronatam in rubeum campi
spacio cum rostro et pedibus nigris cons-
titutem, cum colligatis invicem liberis

[1] Rs. Metr. 108 fol. 233.

[1] Rs. Metr. 108 fol. 385 v.

[3] Rs. Metr. 109 fol. 237.

in medio pagine, quae negri galeae sint
one est. Galeae vero duae, una coronata cum
satyro sive homine silvestri supra extremita
tem galeae stante et herizum tenente cum
fasti[illegible]is sive propugnibus, a galea proceden
tibus, aurei, nigri et albi coloris; altera vero
galea aperta coronata, de qua medietas
gryphonis albi pinnibus tenus rede gladium
tenentis prominent; propagines vero sive pas
sigia rubea et alba a galea praedicta pro
cedunt. [1] (Trudygrient).

1) Rs. Metr. 109 fol. 626.

136. 1571, w Warszawie dnia 10 września.

Tenże król Stanisławowi Sokołowskiemu,
mu mistrzowi sztuk wyzwolonych, zwyczaj
nemu profesorowi filozofii oraz jego żony Ha
cinskiego w akademii krakowskiej, szla
chectwo nadaje oraz herb: lilium album
in campo rubeo (Gozdawa). [2]

2) Rs. Metr. 110 fol. 187.

137. 1572, w Warszawie dnia 24 kwietnia.

Tenże król zatwierdza szlachectwo Sta
nisława Lawackiego zwanego Dzień,
pisarza, doktora medycyny, prokanclerza
uniwersytetu krakowskiego, syna szlache
tnego Mikołaja Lawackiego z Lawandy
powiatu sandeckiego i nadaje mu nowy herb
(nova arma, Herculea dicta), mianowi
cie: clipeum rubeum, in quo sit depictus
Hercules pannos leonis dextrum pens, coro
natum habens caput; galeam vero ha
bebit supra scutum cancellato ore tor
mentalem dictam, quae insigne est no
bilitatis egregiae, in cuius summitate et
vertice sit corona aurea, ex qua Hercules
medius promineat, dextra manu exerta
coronam gestans, sinistra vero clavam
obvolutam schedis, his verbis inscriptam:
virtus, honos; per humerum albam et
coelestini coloris fasciam gestans, ex late
ribus galeae cornua promineant aurea

[1] do dawnych po przodkach odzie
dziczonych herbów: Rogala, Gozda
wa, Sulima i Buńczuk.]

1) Ks. Metr. 109 fol. 850. — Papro„ ski: Herby rycerstwa polskiego 1858, str. 657.

2) Ks. Metr. 119 fol. 306.

o

139. 1574, w Krakowie dnia 6 kwietnia.

Wojciech Szczyrzyc z Czarnkowa generał wielkopolski i poznański stwierdza Mikołaja Łączyńskiego pisarza skarbu koronnego w herb dany swego stanowi„ ty przyjmuje, arma albo insigne Nałęcz zwyczajny ze wszelakim rzeczą„ tem p do tego przynależącym, jemu i„ rzyca, to jest w społeczeństwie familii Nałęczów przysposabia, używania przed„ niejszych wszelakich z strony wolności herbownych dopuszcza. 3)

3) Źródła dziejowe XI. Pawiń„ ski: Akta metryki koronnej od 1576 do 1586. Warszawa 1882, str. 94.

alterum bubalinum, alterum cervinum, Legimen„ tum et fasciae rubei et sabe cerulei coloris esse de„ bent, quibus scutum et galea (esse volumus) redimitum.) (Nadanie herbu). 138. 1572, w Warszawie dnia 31 maja.

Jenże król adoptacyją Jacicja Tyczki Ło„ chowskiego z Łochowa, mieszczanina Bra„ nieckiego do herbu Nałęcz, dokonaną przez Tomasza Owsianego pisarza ziemskiego biel„ skiego, Marcina Chmielskiego burgrabiego grodzkiego bielskiego, Hieronima syna Jana Chmielskiego, Abrahama syna Mikołaja Chmiel„ skiego i Jakuba powszechnego podścisła ziem„ skiego bielskiego, zatwierdza. 2) (Adoptacyja).

o

140. 1572, w Bydgoszczy dnia 11 lutego.

Stefan król polski Benedyktowi Cos„ tarzewi Tarnikowi toruńskiemu szlachectwo nadaje oraz herb: clipeum album a dextrae summo ad imum sinistrae plagula flava me„ diocriter lata oblique divisum, quae plagu„ lae clipeum nigrum utraque extremitate oblique praecisum et superiore latere bri„ tus superiore duobus itidem oblique prae„ cisis ramis praeditum contineat et in supe„ re a flava illa plagula clipei parte venatoria tuba pilea parte versus clipei summum ver„ gens et utraque extremitate plagulam pone contingens flavo et nigro colore variegata, ut utrumque extremitas et medium flavo et duo horum intervalla nigro tincta etiam venatoriae tubae sive clangulo ita additum sit plexo, ut in summo circulum efficiat, collo„ cata sit et omnimode simili huic venato„ riae tubae extremitatibus sursum conversis et superiori summitas pendis particulaque respondens constituatur. Hunc vero clipeo galea equestris et aperta imposita sit, in cuius summo coronam auream ad ve„

lus illőd mośne, ięuod Vojdicuszorum fuit
profectam adoldidit. Coronae pułem stipes erec„
lus łokiolem ramus, ąuołgni in clipeo prae„
clitus et pari colore depingatur, parcus par„
tim flavi, partim nigri coloris ab utraque
galeae et clipei parte sparsi. [1] (Inauguracja
bilakacyja).

141. 15[illegible], w Marienburgu dnia 18 września.

Tenże król nadaje Janowi Neodiskowi
a Reber, synodykowi miasta Elbląga, szla„
chectwo i herb: clipeum colore argenteo seu
candido, continentem capreolum nativo colore
in altum erectum cerulea colli leviter inci„
stenkem, cuius in ore gladius est capulo au„
reo, cornibus item in capite aureis, galeam
vero cancellata ore adstit et coronam eidem
auream et in galea cuiusque corona item
alium capreolum medio corporis parte
erectum, simili ąua in clipeo figura, ad
iunctis tamen in dorso cuius duabus alis
una candida seu argentea, altera cerulea;
postremo tegumenta clipei et galeae distinc„
ta duobus coloribus cerulea et argentea. [2]
(Inauguracja albo habilitacyja).

142. 15[illegible], w Warszawie dnia 14 lutego.

Tenże król synom Jana Kirstajna zwane„
go Cerazyrem: Janowi i Samuelowi szlache„
ckiego polskiego nadaje a zarazem zatwierdza
im herb nadany przez [illegible] Ferdynanda,
króla rzymskiego, mianowicie: scutum to„
tum purpureum, ąuod in medio anchoram ar„
genteam necnon duas utrinąue stellas argen„
teo colore lucentes continet; galeam vero scuto
impositam apertam sive torneariam, ąuae
ex utraque parte phaleris lacinius purpu„
reis et albi sive argentei coloris mixtim molliter
ąuae defluentibus et circumfusis ornata est,
e cuius cono duae alae argentae in altum
porrectae et expansae dextera alba sive

1) Rks. Archiv. 115 fol. 172.

2) Rks. Archiv. 115 fol. 348.

1) Ks. Metr. 123 fol. 779.

2) Pawiński: Źródła dziejowe tom XI, Akta metryki koronnej od 1576–1586. Warszawa 1882, str. 15.

3) Pawiński l. c. str. 18.

4) Pawiński l. c. str. 19.

5) Pawiński l. c. str. 21.

6) Pawiński l. c. str. 22.

/. argenteo rubeam stellam in sui medio, sinistra vero rubea albam vel argenteam similiter in medio continens, consperguntur.[1] (Indygienat).

143. 1578, w Warszawie dnia 1 marca.

Tenże król Walentemu Żuraczowi z Kamiony, przełożonemu kopalń rudy żelaznej, szlachectwo nadaje oraz zatwierdza mu herb odnowiony, nadany onemuż przez Jana Kościeckiego przed laty ziemskimi sądami.[2] (Kwestya — Adoptacyja).

144. 1578, w Warszawie dnia 2 marca.

Tenże król Ludwikowi i Krzysztofowi Kalińskim szlachectwo nadaje oraz herb Habdank, a to w skutek adoptacyi onych, za dołożeniem herbu pokonanej przez Walentego Żołędzia.[3] (Kwestya — Adoptacyja)

145. 1578, w Warszawie dnia 3 marca.

Tenże król szlachetnemu Sebastyjanowi Cribellusowi medyolanczykowi herb pomnaża, dodając mu do jego rodzinnego herbu: aquilam postram pregiam candidam in campo rubeo, cum cauda, ore, erectis pedibus hinc atque illinc lacinias diversi coloris.[4] (Ulepszenie herbu).

146. 1578, w Warszawie dnia 3 marca.

Tenże król szlachetnemu Michałowi Schymbergowi synowi Jana z Schymberga z Kayschenbok w Styrzyi z Tadwigi Karlowskiej urodzonemu szlachectwo polskie nadaje.[5] (Indygienat).

147. 1578, w Warszawie dnia 3 marca.

Tenże król adoptacyję Jana Kalińskiego, za do herbu Pogonia litewskiego, dokonaną przez Jakóba Woronieckiego ze Zbaraża, podkomorzca grodzieńskiego, starszego i towarzyszkiego oraz Andrzeja Woronieckiego tegoż stanowiska zatwierdza[6]. (Kwestya — Adoptacyja).

/

148. 1578, w Warszawie dnia 8 marca.

Tenże król szlachetnemu Franciszkowi Del„
lamare nea politanczykowi herb pomnaża, do„
dając mu do jego podanego herbu: agni„
lam nostram regiam candidam in campo
rubeo collocatam.[1] (Ubezpieczenie herbu)

1) Pawiński l. c. 25.

149. 1578, we Lwowie dnia 1 lipca.

Tenże król rodzinie Klemensa Czaplińskie„
go z Węgier, spokrewnionego z rodziną Pod„
laszeckich, szlacheckie nadaje prawo herb:
medianam lunam aurei coloris purpureo duo
rostra erecta habentem, tandem duas stel„
las aureas, unam in media lunae alteram
vero sub luna existentem. Scutum sub tri„
gulare celestini coloris cum aperto ferrea
galea vulgo turhelm nominata, supra gale„
am corona aurea cum pennis, fracciotis lo„
fidibus et id genus aliis ornamentis, e qua
quidem corona luna iterum cum stellis e„
minent in altum (Drzewicia).[2] (Nobilitacya).

2) Ks. Metr. 117 fol. 62.

150. 1579, pod Połockiem dnia 24 sierpnia.

Tenże król szlachetnemu Tanowi Hage„
now a chorążemu prokanclerzowi Inflanckie„
mu prawo dzierżenia jego Szymonowi, Janowi,
Urbanowi, Krzysztoforowi i Mikołajowi
szlacheckie połockie nadaje i zatwierdza
mu ich własny herb: scutum triangulare, quod
medium linea transversa in partes duas ae„
quales dividat, quarum summa flavi, sive
aurei coloris, lupus niger rostrum erectus ad
arma usque pictis fauce ac dentibus suis
usque quaque fuscatus, linguaque rubra
longe exerta se efferat, in una vero, secun„
da parte, stella candida sive argentei
coloris sex radiis fraefulgens extet. Cui
quidem scuto sic comparato galea argen„
tei coloris cujusvis sit, e qua consimilis quoque lupi species

gwiaźdź szuło continetur, ore iliden[tem] pann[o] hu[n] „
gwiazdę rubra prominta armos lenis exhet
et e cuius corno pasciac utringue ad dexte„
ram spiden flaro mgrogue, ad sinistram
vero albo colore varicgati ac foliatim nicisi
deplumt et circum gyrcam scutungue sparsan„
tur.[1] (Indygenat).

157. 1579, w Dolwchu dnia 16 września.

Tenże król na zaleceniu Mikołaja Mielec„
kiego wojewody podolskiego, naczelnego wodza
wyprawy przeciw chanowi, Maciejowi Szcze„
dlikowi Karczewskiemu za męstwo okazane
przy zdobyciu grodu Sokół szlachectwo nada„
je, oraz herb Róży, do którego wnegdy Jan
Budziński sekretarz królewski, adoptował.
Na tamtejszy zaś grodu Sokół przemian nad
hełmem miasto róży: falconem rubra ga„
lcam insidentem, flammis circundatum
nadaje.[2] (Adoptacyja).

158. 1580, w Warszawie dnia 1 stycznia.

Tenże król Walentemu Wazowiczowi, synowi
Jakuba Wazy mieszczanina krawskiego, za
męstwo okazane pod Połocziem szlachectwo
nadaje oraz herb: manum sagitta transfixam
ardentem facem comprachendentem in campo
rubeo, ac super eam pende turim biculmine„
am, instar turris ab qa inflamatae deplctam
oraz przydomek Połockiego.[3] (Adoptacyja).

159. 1580, w Warszawie dnia 2 stycznia.

Tenże król adoptacyję Walentego Krzepic„
kiego pisarza skarbu koronnego, do herbu Po„
raj, pokonanego przez Tchorzyna a Rizenina
skaczelana pierwszego, niegdy podskarbie„
go, zakwierdza.[4] (Adoptacyja).

160. 1580, w Warszawie dnia 2 stycznia.

Tenże król adoptacyję Mikołaja Łęczyń„
skiego notaryjusza skarbu koronnego, [illegible]
[illegible], przezeń do herbu Wałcz, pokona„

1) Ks. Metr. 119 fol. 187 v.

2) Pawiński l. c. str. 63.
Fr. uzupełnienie 7

3) Ks. Metr. 123 fol. 71. — Pa„
procki: Herby 1858 str. 884.

4) Pawiński l. c. 87.

na przez niegdy Wojciecha Szczuwoja z Czarnkowa starosty generała wielkopolskiego zatwierdza [1] (~~Przywilej~~ Adoptacyja).

155. 1580, w Warszawie dnia 11 stycznia.

Lecz król Krzysztofowi Trecyjuszowi [F] szlachectwo nadaje przez herb: primum, ut scutum sit triangulum sacrificii colloris, in quo hinc canis dichae tres, quibus a communione novae exstere volent, ita depinganturi, ut earum dimae rectae, altero cornu decorsum, altero sursum vergant, averso inter se cornibus hemicycli parte convexa inter se parvo intervallo distantibus et tantum non contiguis; tertia vero cornibus ultro citroque sursum erectis ac parte convexa inferioribus diabus prospiguia super eminent. Scuto huic ita conformato, galea equestris aperta et chalybeata, corona aurea redimita addatur sit, e qua corona alae duae candidae cygni sursum versum erectae exstent, bestiae denique vivae leniae circa galeam atque scutum candidae alae, atque alae caeruleae ad latus utrumque sparganturi pro eo. [F 2] (~~Przywilej~~ Nobilitacyja).

156. 1580, w Warszawie dnia 7 stycznia.

Lecz król Fryderykowi, Terzemu, Jana, stawarni, Janowi braciom Pistekerom przy nadaniu szlachectwa nadany przez pisarza kancelaryi Jana Bracena, Wilewi Gutkeram z Frankenau potwierdza wraz z herbem ich; pascam minutum nigram, nigro inna cuius parte triangulari, cultem coloris aurei, et paricken pilorum tribus fasciculis distinctum, atque posteriori parte huius ejusdem pilorum barbatam, vestae lineae indutam, insistentem ex clathi atque habitu, ut autem vestis pars tribus globulis supra ventrem canvectatur, infra globulos et ventrem nigro cingulo astringatur, manu laeva

[F] Zarazem zmienia pierwotne jego nazwisko Trecilo na Trecki.

1) Pawiński l. c. str. 93.

2) Pawiński l. c. str. 95.

in coxendicem pachnata, dextra bipennem cae„
rulei coloris hastili nulgo halabardam dictam
rectam lenead, caput bireto luteo item coloris
tecta, cuius oculi furtim inuertae sint, a sini„
stra vero cuius flamma alba ac contorta serpat.
Areae galea lumineat nigri luteique coloris,
lacinis circumquaque pluribus ex galea
effigiei alia viri itidem barbata & cruente„
mus ostet veste nigra globulis supra ventrem
tribus luteis coloris, infra cum cingulo coloris
eiusdem succincta, laeva manu in coxendi„
cem innixa, dextra bipennem, qualis ante
descripta est, supra humeros vibratam, reti„
nens, tegimento capitis superiori itidem
per omnia simili.[1] (Tradycjonał)

1) Rks. Metr. 133 fol. 181.

15/7.1580, w Warszawie dnia 12 stycznia.

Temże król Janowi Gretczech mieszczaninowi i zenatorowi toruńskiemu oraz bratu jego ste„
drzejowi szlachectwo nadaje oraz herb: ut scu„
tum sit diuisum diuisuris in parte, qualium in„
ferior ilearum in longitudinem diuisa, una in
parte habebit tres trabes albo colore in campo
rubeo, altera vero candida continebit tria
mala seu poma punica ordine recto collocata.
Superior vero scuti pars, quae erit glauci coloris,
referet lunam nigram nigrae galeae, distinctis ra„
tis lineamquae exertis; scuto vero isa conformato,
galea equestris superba et elatrata, corona aurea
redimita addita sit, e qua emineant duo cor„
nua sine buccinae penatorum nigri coloris.
Lemnisci demique sine tenniae circa galeam al„
que scutum candidae aluae, atque aluae glauco
ac rubeo ad latus utrumque sparganur.[2]
(Tłum. — [illegible] tłumaczył).

2) Paprocki l. c. str. 413.

15/8.1580, pod Wieluniem Łuskami dnia 28 września.

Temże król Stanisławowi Czyszyńskiemu szlachectwo nadaje i zatwierdza herb po przod„
kach odziedziczony, mianowicie: scutum bi„

angulare, quod obliquis transversisque ra-
mis viridis, hermis ex illo ramulis detrunca-
tis purpurum, lobidemque deorsum vergentibus;
inter quos ramulos certis intervallis distan-
tes superiore ex parte hermae auriculae, quae
saices vocantur, ordine et ramusculorum inter-
vallis separatae, suo nativo colore depictae,
fodibus consistant, dividat sic, ut superius scu-
di pars caeruleo, inferior rubro colore depicta
sit, et utraque in parte tam summa quam
ima lilium albun geminum tam purpu-
quam deorsum folia sua spargens, in medio
nodo aureo revinctum exstet. Scuto autem hu-
usmodi galea equestris aperta et aurea co-
rona redimita imposita sit, e qua galea
alae duae argentinae, dextrorsum rubea, si-
nistrorsum alba se efferant, et sibi internis la-
teribus opponantur; quas inter alas lilium ge-
minum rursus in scuto haerere deorsq.
tum est, exstet ita, ut imo vestigio coronae
crepidinem contingat, e cono autem galeae
se utrinque patentes sive hemiae rubrae ac
candidae circa galeae pae scuti latera spar-
gent.[1]) (Konfirmacja nobilitacyja).

159. 1580, w obozie pod Wielkiemi Łukami.

Tenże król Gasparowi Wielochowi nadaje
szlachectwo oraz herb Telica, jaki był na cho-
rągwi, pod którą pod Wielkiemi Łukami da-
wał dowody swej dzielności. Nadaje mu part-
przydomek Wielołucki.[2]) (Konfirmacja nobi-
litacyja).

160. 1581, w Warszawie dnia 12 lutego.

Tenże król Stanisławowi Lotkiewicz,
mu szlachectwo utracone przez przyjęcie
stanu mieszczańskiego wraz z herbem Sporaj
przywraca.[3]) (Restytucyja szlachectwa)

161. 1581, w Warszawie dnia 22 lutego.

Tenże król Bartłomiejowi Sernemu oraz
synowi jego Łukaszowi i reszcie dzieciom z
(sebastianowi)

1) Pawiński l. c. str. 148.

2) Paprocki: Herby str. 279.

3) Paprocki: Herby str. 470.

F protokuły ławy sendomierskiej

prawego Łozia szlachectwo nadaje oraz herb Ja„
ryjuszów Telisa, którego mu przyczył drogą adop„
tacyi Kanclerz Jan Zamojski.[1] (Adoptacyja).

162. 1581, w Warszawie dnia 2 marca.

Tenże król Tarkubowi Mścianowskiemu wołko„
wori filozofii, medycyny szlachectwo nadaje
oraz herb Tarczyńczyc, po którego pucgoż Jan
Bejdowski z Bejdowa stolnik pskowi przemy„
ślej adoptował.[2] (Adoptacyja).

163. 1581, w Warszawie dnia 6 marca.

Tenże król Stanisławowi Brzezińskiemu,
synowi Tarkuba Orpiszki mieszczanina stary„
ckiego nadaje szlachectwo, przydomek Wiel„
goluchski oraz herb: zgoła zgodem profugna„
culi forma cum acuminato insuper pileo, fa„
ricke, cerpike conpecto, ab utraque latere munita,
mixeo in campo exprimetur, idque profugnacu„
lum illud, cuius pariete summa industria
maximo cum periculo ignem supposuit, deno„
tabit. Supra scutum vero vel campum, ve„
xant, cancellata galea, illique pileo coloris
imperata corona, ex qua vir umbilicolenus, m„
gra induitus veste more Ungarico, fila tria te„
ne hastilia, cuspidibus retro conversis, dextra
que gladium illa, quae hostibus eripuit, ve„
xant, scalptum vero, ex quo glandes in hostes
emittebat, sinistra teneus promineat, quo quo„
dam illum ipsum, qui rem fortiter gessit,
denotabit.[3] (Nobilitacyja).

164. 1581, w Lublinie Dnia 20 maja.

Król Firlejów z Dąmbrowicy Krzyszto„
fa Trecyjusza sekretarza królewskiego do
społeczności radu swego i herbu Lewart
adoptuje.[4] (Adoptacyja).

165. 1581, w obozie pod Pskowem dnia 9
września.

Stefan król polski nadaje Kasprowi Gnie„
wieszkiemu szlachectwo oraz herb: castal u„
tra purum, fugnaci extenta manu vir par„

1) Paprocki: Herby str. 271.

2) Pawiński l. c. str. 177.

3) Pawiński l. c. str. 184.

4) Paprocki: Herby str. 496.

malus clato ad feriendum hostem ferreis pecinaces, ut fortitudinem designet, coeruleus cum arbit campus, ut vasti animi capacitatem singulare indicet. Desuper duo vexilla galeis inficta insistunt, ut ea muris illata significent, cingulus pennis, ut celeritatem ad omnia imperata duci sui exsequenda ostendant: quae pennae partim sunt rubeae, ut ardorem dimicandi, partim albae, ut integritatem fidei, partim violaceae, ut curam solicitudinemque commonstrent.[1] (Nobilitacyja).

1) Pawiński l. c. str. 202.

166. 1581, w obozie pod Pskowem dnia 9 września.

Tenże król nadaje szlachetnemu mieszczaninowi chacińskiemu Turgiewiczowi bojarowi litewskiemu szlachectwo oraz herb Pawina, a to w skutek adoptacyi onegoż do tegoż herbu przez Marka Sobieskiego, chorążego królewskiego. Nadaje mu nadto taki hełm z klejnotem: Cui clipeo ita insignito galea aperta tiaraque latrata cum lenis albi et rubri coloris extra utraque parte sparsim dependentibus extabit, in cuius superficie corona regia pulcra gemmis pretiosis adornata posita erit. Ex qua quidem corona duae aquilinae alae dextra albi sinistra rubri coloris, inter quas lucis quasi semirupta intecta, et ex qua lucis manus armata lenem framcam evaginatam sanguine asperam eminebit et donec hunc idem adolescentem nomen pulcre nobilitatis quinquies insignire sanguine suo parium et acquisitum esse.[2] (Adoptacyja z nobilitacyjnemi).

2) Pawiński l. c. str. 206.

167. 1581, z obozu pod Pskowem dnia 10 września.

Tenże król szlachetnemu mieszczaninowi Kanistawowi Pachotowiczowi pisarzowi kancelaryi królewskiej szlachectwo nadaje, oraz herb, mający mieć nazwę Pachowczyk, ma-

nouicie: clipeum triangulareem, in duas pcquales
partes transuersim diuisum, cuius dextra pars con-
tineat aquilam albam coronatam, ore hiante lin-
guaque exerta in campo rubeo (hoc habebit
munus munificentiae nostrae pro praeclaris vir-
tutibus suis); sinistra vero tres hastas flauas siue
aurei coloris, duabus turrium vergentibus et tertia
transuersim per medium migrante mucrone, ad
imum scuti declinente, vetustissimae familiae in
regno nostro Sariorum, (quandoquidem pro suo
in adolescentem fauore et gratia, cuius familiae
primarius successor et regni nostri sapientissi-
mus senator, praedictus illustris ac magnifi-
cus Banner de Kamorzacie regni nostri supre-
mus cancellarius et exercituum regni ac Graeo
uicensis generalis capitaneus, in familiam gentis
suae admuneravit, armisque eiusdem familiae
vulgo Telitha dictis, decoravit). Quibus ita
erectis in summitate clipei galea aperta siue ela-
borata militaris cum latricinio seu velamini-
bus, a dextra scilicet parte candidi et rubri,
a sinistra vero rubei et flavi coloris sparsim
dependentibus exstet; in superficie coronam re-
giam auream, gemmis praeciosis adorna-
tam gestans, ex qua eiusdem corona caudae
pavonis sparsi coloris naturalis emanat, in
qua insigne illius vetustum, quod a maio-
ribus suis per hoc idem artificium obtinet:
media scilicet luna cuspidibus acutis sursum
vergentibus, tres gladios evaginatos nudos,
cum capitibus et cruce deauratis, cuspi-
des suos in punctionum lunae a summo de-
clinantes, quarti portans collocabitur: quos
quidem gladios separabunt duae stellae
aureae, tertia vero in ima parte lunae po-
sita erit. Quam quidem galeam ita ador-
natam, duae turres rotundae, muratae, cum
similibus galeis, dextra cum porta, sinistra
simplex, in signum suae virtutis ad solesco-

viam edilac obtident, super vero dextram tur„
rim signum sive vexillum pedestre maius ru„
bei coloris cum lupinis tribus denticulis albis,
ut denotet nos et familia Batoriorum in hoc
inclita rp. regnasse hoc tempore, et super sini„
stram turrim similis magnitudinis vexillum,
alternis albis atque rubeis plagis transversim
contutis, cum tribus hastis in albis rubeis, in
rubeis vero albis parilibus, ut ~~item~~ denotet ru„
rum Iwanum de Lanowczie, hoc tempore su„
premum exercituum regni capitaneum esse, et
recta extabunt." (Udostojnienie herbu, — ad.
oblacyja).

1) Paprocki: Herby str. 275.

168. 1581, w obozu pod Pskowem dnia 5 li„
stopada.

Iewzè król nadaje Sebastyjanowi Podgór„
skiemu szlachectwo prze herb: scutum scilicet
triangulare rubei coloris, in quo galea argi„
tam instar habens insertam cuspide ad ima
pertingente exhet. Cui scuto ita insignito galea
equestris elatrata, corona rubea, atque gemmis in„
terstincta sit redimita, immineat, e qua (ut vi„
tutis fortitudinisque eius monumentum extaret)
turris semirutа muralа, in cuius summo duae
hastae scalpetoriae utrinque prominent tenuis
utrinque etiam e galea secundum clipeum fla„
vis et rubeis sparsim profundentibus." 2) (Lik„
wida — Nobilitacyja).

2) Pawiński l. c. str. 208.

169. 1581, w obozu pod Pskowem dnia 19
listopada.

Iewzè król Krzysztofowi Ilmanowskie„
mu, synowi niegdy szlachetnego Baltazara
Ilmanowskiego, ze straży przybocznej króla
Zygmunta Augusta, szlachectwo utracone
przez poddanie się Kondycyi plebejuszowskiej,
przywraca i nadaje mu herb: scutum nempe
duabus sareis distinctum, in cuius dextra par„
tes tres hastas flavi coloris transverso modo fossilas
in campo rubeo, illustris et magnifici cancella„

rů ac generalis exercituum regni nostri insigne, de scitu et voluntate pia ipsi concessum conferimus, et in parte scuti sinistra vexilla maiorum suo„ rum arma, cervum puniceum naturali suo colore expressum in caerulea campo reluchit. Supra scutum galeam militarem apertam, diademate regio insignitam, gemmis ac vinonibus ornatam, de qua binae alae aquilinae utraque albae sagittis transfixae eminent, in quarum medio flos roseus albus et supra florem stellae tres apparent, lemniscis hinc inde coelestini, rubri et flavei coloris utraque scuti latera ambi„ gentibus.[1] (Rozšyrenyja szlachectwa, – adopta„ cyja).

1) Pawiński l. c. str. 210.

170. 1581, z obozu pod Pskowem dnia 20 listo„ pada.

Tenże król Walentemu Łapczyńskiemu hypo„ grafowi szlachectwo nadaje wraz herb Telita a to za pozwoleniem kanclerza Jana Zamoj„ skiego i tegoż radu, w ten jednak sposób zmie„ niony: hastas videlicet transversum positas, eas tamen fulvi coloris in coelestino campo; su„ pra scutum vero in clipei cumitate galea aper„ ta, in qa vero manus armata, strictum in„ cursum ensem seu frameam tenens, lemniscis hinc inde candidis et et rubri coloris, scuti ora ambientibus.[2] (~~Korona~~ – ~~nobilitacyja~~).

2) Paprocki: Herby str. 281.

171, 1581, z obozu pod Pskowem dnia 21 li„ stopada.

Tenże król Krzysztofowi Stefanowiczowi pisarzowi skarbu królewskiego nadaje sza„ chectwo, przydomek Polesławski wraz herb„ videlicet manum dextram brizatam, sini„ teram exeuntem portantem in campo rubeo, nec non in vertice huiusmodi stemmatis ga„ leam militarem apertam cum aurea desuper corona, ex qua miles armatus cum sinistera in manu dextra portans eminet.[3] (~~Korona~~ – nobilitacyja).

F (Adoptacyja i uwolnienie)

3) Paprocki: Herby str. 887.

27

172. 1581, z ~~[illegible]~~ obozu pod Pskowem dnia 21 listopada.

Jerzy król Krzysztofowi Bernardowi Szydłowskiemu pisarzowi skarbu królewskiego nadaje szlachectwo praz herb Velika, a to w nagrodę odbytej ambasady onegoż do tego herbu dokonanej przez kanclerza Jana Zamojskiego. Herb zaś ten ma wyglądać: scutum triangulare rubei coloris, in quo hastae flavae equestres tres, binis transversis mucronc sursum tendente, positis, tertia recta transversas in decussione stringente atque ad imum scuti pertingente extent. Ex scuto ita instructo galea equestris elatrata corona aurea, quae gemmis interstincta rediinita immineat, e qua (ut virtutis fortitudinisque cuius momentum extaret) turris semirupta muralis, in cuius summo duae hastae equestres suis vexillis ita ornatae utrinque promineant, e galea secundum clipeum flavis et rubeis sparsim frequentibus etc.[1] (~~[illegible]~~ adoptacyją).

1) Paprocki: Herby str. 273. [i nadostępniono]

173. 1581, z obozu pod Pskowem dnia 26 listopada.

Jerzy król Sebastyjanowi Kozłowskiemu nadaje szlachectwo praz herb: imagines novas, in rubeo campi spatio duae sagittae per transversum in modum crucis decursum tendentes, quarum pilum seu hastile manubrio novorum sursum correcta cuspide adversus iugulum per medium supra campum cancellatum galea, illique aureo coloris imposita corona, ex eaque simili modo duae sagittae pilo contrario per medium iunctae promineant.[2] (~~[illegible]~~ nobilitacyją).

2) Pawiński l. c. str. 212.

174. 1582, w Warszawie dnia 7 listopada.

Jerzy król Piotrowi Franciszkowi Longla weneckiemu płochowi geometrze szlachectwo nadaje oraz za pozwoleniem kanclerza Jana Zamojskiego część z herbu Legowisz do jego nowego herbu ~~[illegible]~~ gryfiej nogi dodaje.

[Imanowicie dnia wtórnie]

† Indygenat i 7

1) Pawiński l. c. str. 245, — Papro-
cki: Herby str. 282.

2) Pawiński l. c. str. 251.

2) Rz. skarb. 129 fol. 222 v.

[1] ... którym w ten sposób używać ma, ut in campo rubeo duabus illis transversis barris albis uta-
tur, in galea autem scuto seu campo imposita corona aurea, supragne eam palata gryphis fede. [1] (Indygenat).
175. 1582, w Warszawie dnia 25 listopada.

Ferè król Janowi Ringdenmüllerowi sekreta-
rzowi księcia Kurlandzkiego szlachectwo polskie nadaje oraz herb: scutum minio-
rum caerulei coloris, ingne medio cius annulum aureum pala acuminatum adamantem, ambitu ipso stellam nigri albicantisque coloris et quasi scintillantem complectentem. Scutum gale-
ae gil ferrea, aliorumque nobilitatis insignium modo aperta, galeae pavo insistit expansa ala annulumque aureum cum adamante acumi-
nato orientis, caudem pleniae minierumque clypeum aurei caerulei coloris laciniae ab utraque parte ambiunt. [2] (Nobilitacyja)
176. 1582, w Warszawie dnia 26 listopada.

Ferè król Krzysztofowi Schraffperowi nadaje szlachectwo oraz herb: scutum cae-
sium, in eoque brachas ursinas nigras duas ex adverso rese contingentes; scutum galea tegit ferrea coloris aliorumque nobi-
lium insignium modo aperta, in ipso scuto (?) aquilam nigram expansis alis, annulo aureo, in cuius pala rubinus sit, ex rostro dependente. Scutum galeamque nigri et albi coloris laciniae ab utraque parte ambient. [2] (Nobilitacyja).
177. 1585, w Warszawie dnia 20 lutego.

Ferè król Tomaszowi Natalisowi Ioan-
nikowi krakowskiemu, pisarzowi Piotra Myszkowskiego biskupa krakowskiego, szlachci-
cowi dworzanickiemu, szlachectwo polskie nadaje oraz herb Velita a to w skutek patro-
tacyi onegoż pokonanej przez Stanisława Po-
molińskiego proboszcza poznańskiego, ecke-

kasztelyka płockiego, kanonika krakowskiego i sekretarza królewskiego, z [illegible] od „niamy, iż na hełmie po miejsce klejnotu accr„ spitrem galeae insidentem nosić ma." (Tudy „ginął, + adoptacyja).

178. 1585, w Warszawie dnia 25 lutego.

Tenże król Pawłowi Szczerbicowi oraz bratu jego ostarszemu Janowi Szczerbicowi szlachectwo nadaje oraz herb Telica, a to w skutek adoptacyi dokonanej przez kanclerza Jana Zamojskiego. Herb ma tak wyglądać: scutum scilicet triangulare rubei coloris, in quo hastae tres flavae cognestres, binis transversim microne sursum tendente positis, tertia recta transversa stringente atque microne deorsum verso, ad unum scuti pertingente. Huic scuto ita insigni„to galea cognostris clata corona aurea, quae gem„mis interstincta sit, rediviva, immineat, e qua se duae alae argentinae, dextra rubea, sinistra flava efferant, medius autem locus inter eas„dem alas constitutus rosam rubeam contine„at hoc modo, quo hic depicta cernitur.[2] ([illegible] „Adoptacyja).

1) Pawiński l. c. str. 266.

2) Pawiński l. c. str. 268.

E. Początek dokumentów wykazujących dążenie młodszej szlachty do uzyskania reprezentacyi przez własnych drobnych wybrańców z pominięciem senatorów.

Wykazałem na innem miejscu, że w pierwszych piętnastu latach polskiej konstytucyi senator każdego rodu był głową rodu, jego reprezentantem na zewnątrz i zewnątrz. On prowadził chorągwie rodowe do boju, on zarządzał majątkiem rodu całego w rodzie przysłanej księcia. Z nich książę miał nawet konserwy gwardyjne i prowincyonalne, palatynów, hetmanów i innych czynników.[1] Regułą to pierwotnie zupełnie nie znała wyjątków.

Reforma Kolegium Rzeczypospolitego, mająca uniezależnić uprzywilejowanie szlachty ziemią, jak w wielu innych kierunkach tak i w tym, musiała z czasem po sobie pociągnąć zmianę starej tradycyi. Wynikało to na luźny rzeczy, iż jeśli senator miał mieć rzeczywistą przewagę w rodzie, to i stosunki majątkowe jego musiały odpowiadać, tem bardziej, iż po owej reformie Rzeczypospolitego skarb książęcy nie dawał już więcej funduszów na utrzymanie chorągwi rodowych, ale rod sam dawał swej chorągwi pomoc, a każdy szlachcic już o własnym koszcie na wojnę iść musiał. Na senatorze ciążyło obowiązek należytego zaopatrzenia chorągwi, dostarczenia zbożu żołnierzom koni, broni i żywności i t. d. Wymagało to znacznych majątków, aby senator musiał się znajdować w korzystniejszych od reszty członków rodu warunkach majątkowych, aby wymagania przystępującym z jego charakteru senatora zadość uczynić. Jeśli jednak był więcej, jeśli pod senatora w skutek dziedzicznego przechodzenia się i podziałów majątku zubożał i stanowisko senatorskie podtrzymać nie był w stanie, nastał czas inny najmajętniejszy członek rodu wchodził w prawa i obowiązki

[1] Najdawniejsze przywileje w Polsce świadczą, jak n. p. comes palatinus, prowincyonalni i gwardyi, były to przede wszystkiem obowiązki wojenne. Z natury rzeczy wynika, że książę jako wojewoda, jako wódz naczelny, miał jakąś prawo mianowania tych pierwszych dowódców. Tem się tłumaczy to fakt zresztą regularnie w Polsce istniejący wobec istniejącej w Polsce formy rządowej zjawisko, że dwór, którego władza na dawnym piśmie była bardzo ograniczona, był, pomimo przeciw mistycznej formie, przedmiotem najwyższych przywilejów najwyższych przywilejów i nadużyć wedle swej woli i bez żadnego ograniczenia. Praktyka ta, tradycyja, była (i być powinien) przyczyną początków organizacyi państwa polskiego, przekształcona mianowicie aż do upadku rzeczypospolitej.

Tak plan rzeczy przetrwał aż głęboko do wieku XIV. We wszystkich aktach i przywilejach królewskich i książęcych nie po naradzie z dostojnikami (prelati, barones, magnates) i za zezwoleniem tychże; w orzeczeniach sprawach szlachty w aktach tych nie ma najmniejszej wzmianki.

O

Z różnicą

zubożałego seniora, i stawał się głową rodu wraz jego reprezentantem. Było to zwarcie wyjątkowem, powtarzającym się stale coraz rzadziej, w miarę jak mniej lub więcej wcześnie dostojeństwa majątkowe dostawały co raz rzadziej młodszym członkom rodu dobić się znaczniejszego nad innych panowania. Rozumie się, że każdy młodszy członek rodu musiał być gotów przez dłuższy czas poświęcić swoje interesy osobiste interesom całego rodu. Szlachta rozradzała się co raz bardziej i coraz bardziej zubożała, dzieląc swoją ojcowiznę na coraz liczniejsze i coraz mniejsze działy, z powrotem nie nabywając nigdzie rodowych majątków coraz bardziej w fortunę i znaczenie, zajmując dla siebie wszystkie urzędy i godności. Powstał między temi nadziemi magnaterią a całą resztą zubożałej szlachty, choć do tego samego rodu należącej, stan coraz większy, związek rodowy zacierał się coraz bardziej, tak, że wreszcie ograniczył się tylko do wspólnego znamienia zewnętrznego, to jest herbu. Dwór dostojnika zastępujący miejsce seniora, nie miał już wiele o wspólnego z bratnią, a tak mnie widziała w nim więcej swego reprezentanta. Wspólność interesów nie zniewalała ich do łączności: magnat łatwiej mógł znaleźć środki obronne przeciw jakiemukolwiek bezprawiu lub uciążliwości, aniżeli mógłby takowy wychodzić; ubożejąca szlachta ubożejącej szlachcie były bez środki pieniężnej pomocy.

Że skazani byli skazy się powodem, że szlachta, którą zwać będziemy potrzebną w przeciwieństwie do magnaterii, nie miała żadnych przywilejów, jest rzeczą zupełnie fałszywą. Przywileje te istniały, ale nie były one dla niej tak ważne, jak dla magnaterii, gdyż nie dawały jej tych korzyści, jakie magnaterii dawały. Przywileje te nie dawały szlachcie żadnych praw politycznych, ale tylko prawa majątkowe, a te nie były dla niej tak ważne, jak dla magnaterii, gdyż nie dawały jej tych korzyści, jakie magnaterii dawały. Przywileje te nie dawały szlachcie żadnych praw politycznych, ale tylko prawa majątkowe, a te nie były dla niej tak ważne, jak dla magnaterii, gdyż nie dawały jej tych korzyści, jakie magnaterii dawały.

ciwskawicmi do nmych magnatów, prze-
stujących dostojeństwa i urzędy, jako brac-
starszych, nigdy wczesymiście zemiorów,
nczuła potrzebę porządania osobnych re-
prezentantów, z jej łona wyszłych, którzyby
znając jej dostatecznie jej potrzeby i dolegli-
wości, chętniej i skuteczniej jej interesów
bronili. Dążenie to było tak silne, że się z niem
wreszcie tak starsza bracia jako też i król
sam liczyć musieli. Zadośćuczynić tej reprezen-
tacyi miały być rady, które obd miał
mieć swoich reprezentantów.

Pierwszy wyraźniejszy dowód skuteczno-
ści tych dążeń znajdujemy akt konfede-
racyi piotrkowskiej z r. 1409. Postanowiono
na mianowicie w punkcie dotyczącym jedności
tej konfederacyi, iż wszyscy obecni na sejmie
piotrkowskim obowiązują się pod utratą
i wiarą, utratą życia i mienia pewnego
uchwały zachować ściśle i niewzruszenie
wykonywać i przyrzekają nadto wydać
w tej mierze listy opatrzone pieczęciami
każdego rodu (cuiuslibet generationis).

Drugi dowód podobny w akcie nie-
znanej zresztą konfederacyi, zawartym
pochodzącym z pierwszej połowy XV wieku
w księdze kanc. starszej kanclerza Mikołaja
Ciołka. Akt ten jest bez daty; przy jednak
pierwszym punkcie postanowień konfedera-
ckich należycie obrony winny przeciwko na-
rzekom, jeśliby zapadłe do sądów
sytuacyi należycie go należy. Na akcie
podpisanych jest tylko dwanaście rodów,
mianowicie: Doliców, Dalimirów, Nałęcz-
czy, Koreniców, Doliwy, Ogończyków, Topory,
Lisów, Lisów, Policów (?), Nałęczów,
Przymatów, Korabitów, Godziemiców,
Stępowców, Cholewów, Kalinów, Ka-
mieńców, Pierzchałów i Szelechów. Pra-
wie wyłącznie wielkopolskich, z wiel-
kopolskich są tylko trzy Kalwy, Nawicze
i Topory, chociaż ten ostatni pod takim
wezwaniem i w wielkopolskie gałęzi na Polu
Nachte. Wobec tak małej ilości
liczby rodów wątpić można, czy ten
federacyja ta przyszła wszechmocie do

1) Tu jednak przy zawarciu konfederacyi
radomskiej z 24 listopada 1382 r.,
drugi Nałęcz i wtedy szlachcic przy-
dawał. Akt sam wystawiony jest nie
tylko przez dostojników i urzędników
wielkopolskich, ale także przez 20 szlach-
ty wtedy, mających reprezentować
„całem communitatem dominii Polo-
niae". Test ten zawiera spis
ma dziewięćdziesiąt kilkanaście pieczę-
ci, z których odbranych 12 prze-
szło dostojników i urzędników, po-
zostałe 17 pieczęci wtedy szlachty.
Są między nimi reprezentowane ro-
dy: Doliców, Nałęczów, Porajów, La-
rębów, Korabitów, Szatuków, Wiere-
borgów, Godziców, Wyszkotów, Grzy-
małów, Telemi, Szaszerów, Wcrelów,
Nowinów i Wieniawów. (Kodeks
dypl. wielkopolski III, N. 1804).

Za Kalinów są już w tym czasie
także na Kujawach i w ziemi
dobrzyńskiej oddzielni.

[reprezentacyjny]

24
27

zkułków. Artykuł czwarty takiż konfederacyjego stanowi, że grodzky i palatyna, jeżeliby się jakie między skonfederowanemi radami przytrafiły, rozstrzygać mają, gdy skarżą [po] dwóch z każdego [po dwóch z każdego] rodu.

Najważniejsze jednak w tej mierze są dwa [aktu] jeden z d. 14 marca 1433 wydany w Brześciu przez panów Kujawskich, drugi z d. 25 stycznia 1434 wydany w Dobrzyniu przez panów dobrzyńskich, w przedmiocie zaprowadzenia sądów, które jednemu z synów Władysława Jagiełły. Akta te [akta] sądowe mają zaopatrzone pieczęciami nie tylko [tylko] wszystkich dygnitarzów i urzędników [urzędników] ziemi, ale nawet jeszcze [po] przez dwóch z każdego rodu i [i] dlejnotki.

[Rad] [przeto] [zresztą] [bardzo] [był] [za] [rad] [stawę] Ten punkt przeto [przeto] [rady] [by] wyłuszczyć jako podstawa do organizacyi, według której młodsza szlachta z pominięciem starych pawnych senatorów ubiegać miała [sejm] swoją drobną reprezentacyą w radzie Korony.

Że ten system [utrzymać] się nie dał, zrozumiemy łatwo, jeśli zważymy, jak liczne już [poszczególne] rady zamiast [dwaty] pojedyncze ziemie, i tak ziemia kujawska wydaruje radom 24, dobrzyńska 27, [a przecież to tylko jedna z mniejszych ziem] miałyby [przeto] prawo [dla] wybrać same 102 posłów, a przecież to tylko jedna z mniejszych ziem. System taki przeprowadzony ścisłe zbliżałby się prawie już do powszechnego głosowania, odbudzając bez każdej [potrzeby] wyraźnie po [po] stronie młodszej szlachty, [szczególniej] szlachta starsza pozbawiona [pozbawiona] dostojników i urzędników [urzędników] przeciwwagi dotrzymać żadną miarą nie mogła.

1. 1406. w Inowrocławiu dnia 17 października.

Uchwały zapadłe w przedmiocie ukró-

cenia nadbiyć co do poborów dziesięcin, przynależących zgodnie z dawnych duchownych i t. d.

„Item omnes supradicti promiserunt sub fide et honoris puritate, ecclesiam opportune sub omnium bonorum ac vite administratione, omnes bracharias et omnia per ipsos stolata et prolinata firmiter teneri ac immobiliter observare. Super quibus eciam literas cum appensis eis, quotiens fuerint requisiti, sigillorum dare et conficere expenderunt." [1]

2. ~~bad.~~ Bez daty i miejsca wydania.

Świadectwo podaje szlacheckich mężów wymienionych poniżej, którzy zeznają bractwo (pod kierunkiem), mające na celu obronę przed innymi przeciw bezprawiom, jak również obronę duchowieństwa przed ~~ich prawa~~ jego majątkiem przeciw wszelkim napaściom; warunki zaś przyjęcia i wydania uchwalonego przez nie [2] zgody z drugiej strony.

„Item, ut dicte pecuniones, homines, dia et quecunque violencia suspendur et extirpantur, cum dictarum generalium plenitudo prohibeantur, quod si aliquis instigante diabolo ex ipsis per aliquem in dicta pugne existentem, occisus fuerit aut vulneratus, nec ipse frater in dicta pugne existentes, non debent fratrem pro in vindictam nec in aliquam pecuniam, sed duo de quolibet plebanum generalium seniores cautam bonis medio debent in manus recipere et eis ac medio operibus et honestis, ne plura homicidia insurgant, concordare iuxta ius et consuetudinem terre terrem." [3]

Pisarze są wody: Dolivoir, Sulimow, Malczy, Laremboir, Dryjoir, Ogonow, Toporow, Lachow, Lisow, Polidoir, Dobrzyoir, Krzymalow, Karalkow, Grodziemboir, Stepanczyn, Cholewow, Lelikow, Rawicow, Jarzchalow i Cielechow. [4]

1) Bobrzyński: „Wiadomość o pieczęciach tych zjazdów piotrkowskiego z r. 1406 oraz radzieckiego zjazdu z r. 1407." (Rozprawy Wydziału historyczno-filozoficznego Akademii umiejętności, tom I, str. 111).

[1] między sobą.

2) Caro: „Liber cancellariae Lam-berti Cioleck." (Archiv für österreichische Geschichte, Band 52, Hälfte I, str. 238).

3. 1433, w Brześciu dnia 14 kwietnia.

Dostojnicy, urzędnicy i poddani ziemi kujawskiej przyrzekają małżeństwo synów polskiego jednemu z synów króla Władysława Jagiełły. Przymierzone to do tego aktu przeciw pisze pięciuset dostojników i urzędników ale także „duo-decim de quolibet clenodio terrigena" tych Cujavicensium, mianowicie: Jo-miana, Ogenów, Godziembów, Lepo-nów, Regalów, Łabiów, Dołęgów, Łę-gości, Bilinów, Swinków, Gruszów, Ła-zęków, Szeligów, Natęczów, Awdań-ców, Serbelów, Czelepatów, Drużyno-chościców, Rolów, Łubrzców, Kalinów, Skrzywosnów i Tarnów. 2)

4. 1434, w Dobrzyniu dnia 25 stycznia.

Dostojnicy, urzędnicy i poddani ziemi dobrzyńskiej przyrzekają małżeństwo synów polskiego jednemu z synów króla Władysława Jagiełły. Przymierzone to do tego aktu obok pięciuset dostojników i urzędników tej ziemi, także „duodecim de quolibet clenodio terrigena" tych Dobrzynensium, mianowicie: Dołę-gów, Ogenów, Gruszów, Łabiów, Nate-czów, Łubych, Kalinów, Szeligów, Ko-morzów, Pierzchałów, Kalinów, Kolików, Łabiów, Grzmiłów, Murzelów, Godo-wów, Serbiów, Rogalów, Zagrabów, Chalewów, Bolesiców, Godziembów, Bylinów, Grzymałów, Rolów, Orłów i Kuczałów. 3)

F. Przywilej królewski dotyczący dy-nastyczny. — Objaśnienie tablic.

2) Kodeks dyplom. Polski, II, N. 576.

3) Kodeks dyplom. Polski, II N. 578.

Na dołączonych poniżej dwunastu tablicach podają herby siedmnastu pierwszych dynastyj szlacheckich. Są one ułożone w porządek idący od form najstarożytniejszych najbardziej zbliżonych do pierwotnych runicznych aż do form wykazujących największe przekształcenie drogą ułherbienia. Do każdej tablicy dołączam objaśnienia, zdaje wyjątek herbów wzięty i komu herb służy. Jaminiejsze zostały tu tylko wskazane dynastyje, mianowicie ostatnia, dziewięciorzecka i dwunastoczelna, albowiem herby tych dynastyj są herbami w właściwem tego słowa znaczeniu i nie pochodzą z kamieni runicznych, a więc w mniejszej pracy herbiarzu nie były podane. Natomiast na dwunastej tablicy podałem szereg typów wykazujących formacyę herbów Ulina i Dwoda dla przykładu, jak dalece zatrzeć się może drogą ułherbienia pierwotny znak runiczny. Należy porównać z wyjątkiem z Nieniecciego (VII, 211), wyobrażającego tarczę o dwóch wcięciach, na których wzorem, z którego ta tarcza powstała, była runa yr o luźniejszem znaczeniu, a typem pośredniem najprostsza godzicka M, gdyby zapiski średniowieczne herbów nie podawały nam wiadomości, że herby Ulina i Dwada przedstawiają majuskułę godzicką M, a te wyjątki zamieszczone w herbiarzach Ambrożka i Cicmańskiego nie wykazywały, w jaki sposób może majuskuła godzicka M przekształcić w tarczę herbową.

Wymienione poniżej, szczegółowym objaśnieniem dzięki niniejszej dwie ostrzeżenia co do tych tablic i ich objaśnień.

Wiele znajdzie czytelnik tablic wyjaśnienia herbów jak: Sas Dzierdziców (tab. 12 N. 10), Lis Kęszlorów (tab. 12 N. 12), Ostoja Pokrzywnickich (tab. 15 N. 62) i tym podobnych wiele. Nie mało dziwnemi wznaczać, iż ja się zgadzam z tem zapatrywaniem starych heraldyków, jakoby herb Dzierdzicla był odmianą Sasa, herb Kęszlorów odmianą herbu Lis, herb Pokrzywnickich odmianą herbu Ostoja, i żeby tym herbom te przekłamy wszystkie służyły. Tak nie jest. Oboje wszelką pochodzą

na owe tablice, aby się przekonać, że herb Dziedziców nic z Sasem, a herb Krzekotów nic z Lisem nie mają do czynienia, że owe oba pochodzą od zupełnie innego rumieńca, go znaku, mianowicie od tego znaku, co herb Kościesza i że się tylko Kościeszy odmiana ni. Również herb Jastrzębiec Dziadowi jest odmianą Ostoji, gdyż jest on daleko bliższy swego rumieńca pierwotypu (tab. 13, dyn. VI, N. 5) jak Ostoja i mógłby razem Lipom przejściowym służącym do uformowania się Ostoji. Jeśli ~~więc~~ zboli mimo tak ogromnej niepromody, w objaśnieniach moich te nomenklatury ~~Kaprowskiego~~ zachowuję, czynię to tylko dla chronologicznej wygody, gdyż pod temi nazwami już owe herby heraldy, dom powszechnie są znane.

Mojem zdaniem nie służyła ani Dziedzicom proklama Sas, ani Krzekotom proklama Lis, ani Jastrzębiom proklama Ostoja, a to z powodów wypływających z samego znaczenia proklamacyi. Proklamacyja to, mówiąc nie jest nazwą herbu, albowiem nazwą przedmiotem herbu ~~i tarczy~~ przedstawionym na znaczeniu proklamacyi nie różnicuje ~~żaden znamię~~, zbrew wielkiej zawiedzie wyjątków, żaden związek. Herb Sas nie przedstawia Sasa, herb Lis nie przedstawia lisa a herb Ostoja nie przedstawia Ostoji. Są to tylko hasła wojenne, charakteryzujące heraldykę polską, a jako hasła mogą służyć tylko ~~temu jednemu~~ tej jednej drużynie wojennej, która się pod wspólną chorągwią gromadzi. Dwie od siebie chorągwie nie mogą mieć takiego samego hasła, gdyż powstałoby to za sobą na placu zbiorowym czy bojowem zamieszanie, cel hasła nie zostałby osiągnięty. ~~Dziedzic~~ Pół Dziedziców przekroczył, miał swoją osobną chorągiew, nie mógł się na placu bojo zwoływać za hasłem Lis, gdyż żadnem hasłem zwoływała się ~~drużyna~~ zupełnie inna drużyna, chorągwiowa, używająca herbu i znamienia Lis (tab. 5 N. 9). Dziedzice car, jeśli nie mieli ~~swojej straż~~ innej szczególnej proklamacyi, mogli się zwoływać wprost za hasłem wziętem z tarczy

F w tarczy herbowej)

go rodowego nazwiska, za hasłem „Dziedzicki“. Odmiana herbu oznaczała pierwotnie osobny chorągiew, gdyż właśnie z powodu tworzenia oddzielnej chorągwi tworzono odmiany herbu. Ale nawet chorągwie potrzebują nowego hasła, każda przeto odmiana herbu powinna mieć swoją własciwą proklamacyę koniecznie. Jeśli jednak mimoto spotrzega my tak wielką liczbę odmian herbowych, czyli osobnych herbów nie mających swoich własnych proklamacyj, a i zapewne proklamacyj zupełnie nieznamy poprostu jest tak, o których nie da się zkategorycznie powiedzieć, czy są rzeczywiście proklamacyami, czy tylko nazwami podów, jak n.p. Kirkor, Kotwicz, Rubicz, Dzierzek, i t.p. to należy tu brak wyraźnych danych.

Otóż proklamacya hasło wyjaśnione czyli proklamacyja potrzebna się jest tylko wtenczas dla herbów, jeśli on przedstawia znak chorągwiany. Chorągwie bez hasła istnieć nie mogły. Najstarsza organizacyja wojskowa w Polsce wiekuje średnich opierała się na chorągwiach rodowych. Każdy ród miał swoją osobną chorągiew[1]) i tylko tak dalece chorągwie istniały, innych przecież nie znano. Organizacyja taka przetrwała aż do XIV wieku. Potrzeba wieku XIV chorągwiom rodowym należy. Ale wiek XV inną już organizacyję okazuje. W bitwie pod Grunwaldem (1410) na pięćdziesiąt chorągwi polskich było już tylko dwie chorągwie rodowe, mianowicie Gryfitów i Kotów rogów[2]), przeważna zaś część chorągwi już nalciała dostojnikom i wyższym urzędnikom. W wieku XV przeto chorągwie rodowe wychodzą z użycia, a z niemi gaśnie potrzeba nadawania hasła czyli proklamacyi do nowo utworzonego herbu lub odmiany herbowej, która już nie miała przeznaczenia służyć za znak chorągwiany. Testem więc zdania, że tak liczny dzisiejszych herbów nie mających proklamacyi, odmiany herbowe, które się wytworzyły w czasie, gdy już chorągwie rodowe istnieć przestały, i dla tego nie mają proklamacyi, bo ich nie potrzebowały. Herby

przedstawia

[1]) Pod rodem rozumieli tu wszystkie domy i rodziny, które jednego i tego samego herbu używają.

[przewarnie] [2]) Ród Lis wszystkie najstarsze herby polskie mają bez wyjątku swe osobne proklamacyi.

[2]) Quadragesimum sextum fratrum et militum Gryphonum, ... quadragesimum octavum fratrum et militum Kozlierogi. Długosz: Historiae Polonicae Lemma IV, str. 40, 41.

takie należy narysować według następujących zasad, które ich przyjmują, n.p. herb Dziedziców, herb Rzeszowów, herb Pokrzywnickich i t.p. oda im patentowych proklamacyj dodawać nie należy.

Drugie postrzeżenie podczas samej klasyfikacyi herbów. Klasyfikatorzy ta nie jest bez błędu, i powszem pokazuje się, iż zawsze na nie błędów wiele, które dopiero z czasem przy nagromadzeniu licznieyszego materyjału dowiedzieć i sprostować się dadzą. ~~Powody tych~~ Przyczyny tych błędów są następne.

Po pierwsze. Przy uherbieniu zacierał się niekiedy
skupiewo pierwotny znak runiczny, tak dalece, że ostatni produkt uherbienia nie zawierał już w sobie najmniejszego śladu, po którymby mogło być poznać, że mamy do czynienia tylko z uherbionym znakiem runicznym a nie z herbem we właściwem tego słowa znaczeniu. Taki przykład podaje co do herbów Klina, dowodu jus Łabędzie 20. Być może, że pierwsze nie jeden herb, który to pomiędzy zostało z pawadu, iż go kwalifikowano za herb właściwy, jest tylko uherbioną runą i pierwotnie pominięty został. Tak n.p. pióra Korajów może być tak za mocno uherbioną runą nadto o kolejnych znamionach, jak nią jest koło wozowe Korzy, kamień młyński Szafrzyc, słońce Skarbkowskiego, oddzor Tarnowskiego i t.p. (Lab. 18 NN. 5, 33, Lab. 19 NN. 50, 51, 52).

Powtóre. Przy formowaniu odmian herbowych przez nadwerężanie, mogły przy niektórych odmianach wpaść takie cząstki, które są właściwie cząstkami charakterystycznymi runy. Weźmy n.p. herb Książąt Książąt Dudzkich - Lubeckich. Herb ten wyobraża obecnie mocno prosty ostrzem na dół zwrócony, po bokach jego po dwa półkoliste. (Lab. 5 NN. 18, 19) Gdybyśmy nie znali jego przejściowych, jak się ten herb tworzył, nie przedziwilibyśmy nawet, do jakiej dynastyi go zaliczyć, a już w żadnym razie

131.

nie przypuszczalibyśmy, by on w jakiejkol-
wiek dynastyi należał do rodu xcięcia,
gdyż brak mu charakterystycznych zna-
mion ~~rus~~ runy tyr, cechującej ródy xcię-
cia w każdej dynastyi. Zaliczylibyśmy
go więc w każdym razie do rodów mło-
szych — i popełnilibyśmy błąd gruby. Zna-
ki herbowe zamieszczone na pieczęciach
książąt Iwana i Wasyla Siemionow-
iczów z r. 1431 (tab. 5 NN. 15, 16) wyraźnie ponad wszelką
wątpliwość, że herb Druck pochodzi od
herbu Lis, i że znamiona runy tyr za-
stały dopiero przy formowaniu odmiany
drugiej nadwerężenia utrącone, że zatem
książęta Drucey-Lubecey należą do linii
starszej dynastyi VII a nie do linii młod-
szej.

Podobnie przecz się ma z drugim zna-
kiem pieczętnym Domesa Degnowa z
XIII wieku (tab. 15 N. 9 z). Gdybyśmy tylko
ten znak mieli przed oczyma, wyklinia-
czylibyśmy go w ten sposób, iż to jest runa
wiązana kaun i ar (o kukawkiem zna-
mieniu) i ar w postawie wywróconej. Ni-
ecrytoby to zupełnie naszą teoryę o wzg
kaun run w naszych znakach pieczę-
tnych tylko z runą tyr a nie inną,
ale dyjagnoza byłaby poprawna. Tym
czasem na rzeczonej klich pieczętny Domesa
Degnowa znalezionym we wsi Pstrowcach,
jest dwustronny, po obu stronach jest wy-
kuty jednostajny napis sigillum degno-
wis, ale tylko na jednej stronie jest
powyższy znak, na drugiej stronie zaś
znak inny, wyobrażający runę yr o tu-
kawkiem znamieniu (tab. 15 N. 85). Ten
znak uczy nas, iż ów znak pierwszy nie
jest bynajmniej wiązaną runą kaun i
ar, ale tylko runą yr, przez odjęcie
nie jednej połowy znamienia nadwerężonej
a nakoniec przeciętej.

Wreszcie, wspomnieliśmy na innem miej-
scu, iż napisy runiczne mogły być ułoż-
one wprost lub przewrotnie, tak że
wszystkie runy, napis składające, były

Wtem sam sposób zatracenia odmiana herbu Wańkowiczów, podana przez Ko-
jałowicza (tab. 13 N. 37) ~~nie~~ znamię runy tyr przez nadwerężenie, inna bo-
wiem galąź rodu Wańkowiczów używ-
wa tego herbu z zupełnie dobrze do-
chowanem znamieniem runy tyr,
wskazującem, że herb Wańkowiczów
jest odmianą Kościeszy przez Kościeszy
się Skorułtskich (tab. 12 NN. 19, 23).

przewrócone. To samo pojawia się i w na-
szej heraldyce, że niejednokrotnie używano
tych samych herbów w dostatecznie wypróżnionym
(tab. 5 Nr. 6 i 7, 9 i 11). W napisie mów-
onym przewrócenie nim nie spowodowało
wątpliwości, macierz się ma stale z poję-
dynarcem mówiąc o mianowicie z różą
wodr. Różą to barwiem przewrócona ma-
luna zupełnie innego znaczenia, dlatego się
barwiem różą yr (tab. 54 Nr. 14 i 16).
Różyle w miarę czynią proste szyldko-
wate znamiona formują znaki chorągiewne
czterech dynastyj; mianowicie VIII, IX,
XIV i XV a właśnie te dynastyje przed-
stawiają najliczniejszy szereg odmian.
Tu mieszały często przy klasyfikacyi
się przykapie się może myłka. Jeśli barwem
nie jest wiadomo, że odmiana her-
bu nastąpiła przez przewrócenie drugo,
należałoby klasyfikuje się herb uważając
jego postawę jako prawidłową, jako pro-
stą, do zupełnie innej dynastyj, niżby
on należał, gdyby było wiadomo, że
obraz, który przedstawia jest przewró-
cony. F N. p. zdaniem heraldyków mogły
te herby z podkowami mieć odmia-
nami bastrzebca. Gdyby to było prawdą,
to oczywiście nie jest, w takim razie takie
herby jak Jastrzębiec, Odrowąż,
Suchedy byłyby tylko odmianami prze-
wróconego bastrzebca i należałyby do
dynastyj IX a nie XV. Mylili się w tym
zdaniu najtrudniejsze będą do od-
krycia i sprostowania.

Najbardziej interesujący przykład w tej
mierze przedstawia znak chorągiewny
Piastów. Na pieczęci majestatowej króla
Przemysła na tronie pieczętuje
w klejnocie jest półkrzyże barwiem do
góry obrócony, pod nim sześciopromienna
na grzbiecie ~~Gdybyśmy tu jeden~~ (tab. 7
Nr. 46). Gdybyśmy ten jeden tylko znak
chorągiewny Piastów znali, powiedzieć
tibyśmy, że pochodzi od róży yr o tuło-
watem zakończeniu, że zatem pół Pia-
stów należy do rodzin młodszych dyna-
styj XV. Tak stoi na jeden Henryka
Brodatego, kiedy na pieczęci w pierwszych
latach po wstąpieniu swemu na stolec ksią-
żęcy, pragnął mszyć o rewindykowaniu
dla siebie jako pełnomocnika najstarszego
syna Bolesława Krzywoustego, Władysła-
wa II, zamordowanego przez Krzywoustego
usuniętego, godniejszy stary
znak piastowski i używał go tak na
pieczęciach jak i przy fortyfikacjach swych.
Szeligę, to jest półkrzyże rogami do góry, w nim krzyż (tab. 7 Nr. 32) a więc
pochodził od róży wodr o tułowatem zakończeniu; ~~a więc~~ dynastyi Piastów
należy przeto do rodzin młodszych dynastyj IX. Aby zaś zrozumieć, dla czego
klejnot Króla Przemysła tak daleko pobiega od znaku Henryka Brodatego, trzeba
zwrócić, że Henryk Brodaty przez głowę Bolesława Wysokiego odziedziczył po wujach,
stawie II jako ~~najstarszego~~ właściwym zamierze radu Piastów po śmierci Krzywoustego,
znak chorągiewny Piastów, to jest ów półkrzyże z krzyżem; że drugi z synów
Krzywoustego, Bolesław Kędzierzawy, musiał już mieć znak odmieniony, a więc prawdopo-
dobnie półkrzyże z krzyżem o sześciu ramionach lub z sześciopromienną gwiazdą; trzeci wre-
szcie tym Krzywoustego, Mieszysław Stary musiał mieć znak jeszcze bardziej odmieniony, a
więc znak taki jak Kędzierzawy, to jest półkrzyże z sześciopromienną gwiazdą, jemu przeznaczony,
i ten znak spotkamy na jego pieczęciach jako pierworodnego króla Przemysła jako pierworodnego.

Tablica I.

Dynastyja I, — znaki wojskowe:

1. znak wojskowy radźi rewizya: róża wiązana $\frac{9}{9}$ z lyrem ze starszego futhorku.
2. lewe znak w formie ćwiczonej.
3. znak wojskowy radźiw młodszych: sama róża $\frac{9}{9}$ ze starszego futhorku.
4. lewe znak w formie ćwiczonej.

Herby:

5. herb Abrak wedle Kojałowicza.
6. pieczęć Albrychta Puśtowskiego z r. 1615. Zb. W. R.
7. pieczęć niewiadomego szlachcica litewskiego z r. 1434. Arch. ks. Czartoryskich w Krakowie.
8. herb Telchich wedle Kołajowicza.
9. herb Zielesz albo Zielejsz. Paprocki 869. Niesiecki VII, 288.
10. herb Golvckich. Niesiecki IV, 174.
11. pieczęć Stanisława z Kobylina kanon. kated. krak. z r. 1466. Arch. kat. krak.
12. herb Cieszyzor. Niesiecki IV, 117.
13. pieczęć niewiadomego szlachcica ruskiego z r. 1563. Zb. W. R.
14. herb Kominyez wedle Kojałowicza:
15. herb Łopot. Paprocki 867. Niesiecki VI, 267.
16. herb Belky Todziczski. Niesiecki IV, 501.
17. herb Konwniada. Niesiecki V, 167.
18. herb z Kobrynia sudany ú Kojałowicza.
19. herb Wytyza ú Kojałowicza.
20. pieczęć niewiadomego szlachcica litewskiego z r. 1539. Zb. W. R.

Fc literami F. N.?

21. herb Ozewskich czyli Ozerewskich. Paprocki 863. Niesiecki VII, 208.

Dynastyja II, — znaki wojskowe:

1. znak wojskowy radźi rewizya: róża wiązano $\frac{co}{cly}$ rem ze starszego futhorku.
2. lewe znak w formie ćwiczonej.
3. znak wojskowy radźiw młodszych: róża pojedyncza $\frac{co}{}$ ze starszego futhorku.

4. Lewe znak w formie uświęconej.

Herby:

5. herb Odyniec. Paprocki 870. Niesiecki VII, 47.
6. herb Odyniec odmiana. Niesiecki VII, 47.
7. pieczęć niewiadomego szlachcica litewskiego z r. 1593. Zb. W. R.
8. pieczęć niewiadomego szlachcica litewskiego z r. 1585. Zb. W. R.
9. pieczęć Stanisława Zdanowicza z r. 1621. Zb. W. R.
10. herb Burbaw wedle Kojałowicza.
11. pieczęć z Metr. ks. Czartoryskich.
12. herb Odyniec odmiana. Niesiecki VII, 47.

NB Gdyby ten ustęp nie mógł się już zmieścić na tej stronicy, to można go całkiem opuścić LPC

Tu należy jeszcze niewątpliwie herb Serpińskich wyobrażający wedle Kojałowicza herb odyniec pole z potrójnem pałeczem u góry, bez krzyża pośrodku, i z dolnem półzębem w lewą stronę zwróconem; herb znajduje biskupa wileńskiego widoczny na jego pieczęciach z lat 1432 i 1434 (Metr. ks. Czart.) przedstawiający literę Z środkiem na poprzek przekreśloną; wreszcie herb na zwonniku w klasztorze łędzkim wyobrażający herb B jak w Burbaw jeno bez krzyża pośrodku na pałośniak z dwoma pióry po bokach.

Tablica 2.

Dynastyja III, – znaki wojskowe:

1. znak wojskowy rodu seniora: róża wiązana e z lyrem ze starszego futhorku.
2. tenże znak w formie ścisłej.
3. znak wojskowy rodów młodszych, róża pojedyncza e ze starszego futhorku.
4. tenże znak w formie ścisłej.

Herby:

5. herb Krzyżeckich i Ursyckich. Niesiecki V, 420 i VI, 350.
6. herb Puciatów. Niesiecki VI, 350.
7. herb Syrokomla Gołubów. Niesiecki IV, 366.
8. herb Syrokomla Chaleckich. Niesiecki III, 12.
9. herb Syrokomla Schowów. Niesiecki VIII, 324.
10. herb Syrokomla Sopoćków. Niesiecki VIII, 462.
11. herb Syrokomla Tatarskich. Niesiecki IV, 433, VIII, 591.
12. herb Habdank Wągrowskich. Paprocki 871. Niesiecki IV, 402.
13. tenże herb odmiana w Leleweia. Niesiecki I, 562.
14. herb odmiński. Niesiecki VII, 61.
15. herb Syrokomla Niszczyków. Niesiecki VI, 560 i VIII, 591.
16. herb Syrokomla Andronowskich. Niesiecki II, 30.
17. herb Syrokomla Baranowiczów.
18. herb Syrokomla Wojniłowiczów. Niesiecki VIII, 591 i IX, 438.
19. pieczęć nieznanego szlachcica ruskiego z r. 1464. Arch. m. Lwowa.
20. takaż pieczęć z r. 1464. Arch. m. Lwowa.
21. herb Sierbrzeniowiczów. Paprocki 868.
22. herb matki Iwana Wołłowicza wedle Kojałowicza.
23. herb Waga. Niesiecki IX, 210.
24. pieczęć Fumińskiego z r. 1585. Zb. W. R.
25. herb Pociejа. Zb. W. R.
26. Waga odmiany wedle Wołłowicza.
27. [
28. pieczęć nieznanego szlachcica ruskiego z r. 1557. Zb. hr. Ruszczeckich w Warszawie.
29. herb Dołbor. Niesiecki VIII, 528.

Tablica 3.

Dynastyja III., — ~~rzadki~~ zagraniczne herby (dalszy ciąg) rody młodsze:

1. pieczęć Bohdana wojew. sandomirskiego z r. 1328 oraz herb z kościoła w Chlewiskach. [1] (Wotzberg: Siegel der mittelalterl. etc. Berlin 1854, tab. 2)
2. herb książąt Masalskich. Paprock. 867. Niesiecki II, 350.
3. herb Szaszkiewiczów. Niesiecki VIII, 604.
4. herb matki rodzica Teodora Tyszkiewicza wedle Kojałowicza.
5. pieczęć niewiadomego szlachcica litewskiego z r. 1579. ZB. WR.
6. pieczęć Aleksandra Dziewoczki z r. 1616. ZB. W. R.
7. pieczęć ruska z r. 1388. Arch. ks. Czart.
8. herb Habdank. Paprock. 216. Niesiecki II, 1. W.
9. pieczęć Hrehorego Łużowskiego z r. 1539. ZB. R.
10. herb Korczak Hermonów. Niesiecki III, 336.
11. herb Kęsickich. Niesiecki V, 74.
12. herb Dołmat wedle Kojałowicza.
13. herb Syrokomla. Paprock. 228. Niesiecki VIII, 589.
14. herb Rozmiar i Brzozida. [1] Niesiecki II, 341, VIII, 153.
15. Syrokomla Łosowiczów. Niesiecki VI, 274, VIII, 591.
16. pieczęć Semena Czerńczyckiego z r. 1570. ZB. Z. R.
17. Habdank odmiana wedle Lelewela. Niesiecki I, 562.
18. pieczęć Iwana Burego z r. 1571. ZB. Z. R.
19. pieczęć niewiadomego szlachcica litewskiego z r. 1597. ZB. W. R.
20. pieczęć Białłego z r. 1724. ZB. W. R.
21. pieczęć Michała Iwanowicza Szyrzdi Sławeckiego z r. 1585. ZB. Z. R.
22. pieczęć Teodora Iwanowicza Szyrzdi Sławeckiego z r. 1585. ZB. Z. R.
23. pieczęć Semena Iwanowicza Szyrzdi Sławeckiego z r. 1585 i herb Sołtan. ZB. Z. R. Paprock. 865. [2] Niesiecki VIII, 457. /
24. pieczęć niewiadomego szlachcica litewskiego z r. 1581. ZB. W. R.

[1] Przez omyłkę rysownika opuszczona została w tym herbie kreska pozioma pociągnięta pomiędzy rzeczonemi ramionami herbu Habdank.

F 510, 514. 7

25. herb Chrynickich. Niesiecki. III, 91.
26. herb Chrynickich odmiana. Paprocki. 863.
27. herb Turacha; Tuńczyk Bułbarów. Niesiecki. IV, F
28. pieczęć Andrzeja Bokija cz. 1616. Zb. W. R.
oraz herb Tarnieckich. Niesiecki. IV, 454.
29. herb Tuńczyk. Paprocki. 870. Niesiecki. IV, 510.

Tablica 4.

Dynastyja IV, — znaki wojskowe:

1. znak wojskowy seniora, runa wiązana ~~w~~ ~~Lyr~~ ze starszego futhorku, połączona z runą Lyr.
2. tenże znak w formie uwiązanej.
3. znak wojskowy rodów pobocznych, runa pojedyncza w ze starszego futhorku.
4. tenże znak w formie uwiązanej.
5. pierwotny herb deszczyc. F

F Podobnego typu herb deszczyc z brogiem o 3 ząbkach tylko słupach znajduje się na pieczęci Herb: Wojciecha wojew. Jaworskiego z r. 1343 (Arch. hr. Czart.) oraz na małych wizerunkach blankowych tegoż. 7

Dynastyja V, — znaki wojskowe:

1. znak wojskowy seniora, runa wiązana ~~o~~ ~~Lyr~~ ze starszego futhorku, połączona z runą Lyr.
2. tenże znak w formie uwiązanej.
3. znak wojskowy rodów pobocznych, runa pojedyncza o ze starszego futhorku.
4. tenże znak w formie uwiązanej.

Herb:

5. pieczęć niewiadomego szlachcica litewskiego z r. 1679. Kk. W. R.

Ko prostych kreskach znamiennych) 7

Dynastyja VI, — znaki wojskowe:

1. znak wojskowy seniora, runa wiązana o (o kreskach znamiennych turowatych) ~~Lyr~~ ze starszego futhorku, połączona z runą Lyr.
2. tenże znak w formie uwiązanej.
3. znak wojskowy rodów pobocznych, runa pojedyncza o ze starszego futhorku.
4. tenże znak w formie uwiązanej.

Herby: (586.

5. herb Nowosielczych. Zaprock. 866. Niesiecki. VI,
6. Nałęcz potrojony na pieczęciach XV wieku.
7. Nałęcz z nagrobka Jana Ostrowęga z r. 1427 w kościele św. Jakuba w Sandomierzu. Nekaly sepul. Krzeczyńskiego.

Tablica 5.

Dynastyja VII, — znaki wojskowe:

1. znak wojskowy seniora, runa naud (n) wspólna obu futharkom, związana z runą tyr.
2. tenże znak w formie ujwiązanej.
3. znak wojskowy rodów pokrewnych, runa naud (n) pojedyncza.
4. tenże znak w formie ujwiązanej.

Herby:

5. herb Lis Kosmowskich. Niesiecki V, 287.
6. pieczęć Andrzeja z Wierzbna z r. 1282. herb Doroszkiewiczów oraz Rymwidów. Niesiecki III, 390, VI, 130, VIII, 210.
7. pieczęć Szymona z Wierzbna z r. 1285.
8. Lis Worotnowiczów. Niesiecki IX, 431.
9. herb Lis. Paprocki 187. Niesiecki VI, 124.
10. pieczęć Stanisława Oleyki z r. 1597. Zb. W. A.
11. pieczęć chorążego sądeckiego krakowskiego z r. 1327.
12. Lis Perlickich. Niesiecki IV, 488, VI, 130.
13. Lis charkarowiczów. Paprocki 866. Niesiecki VI, 130.
14. herb Bończa podług Kojałowicza. (Arch. ks. Czart.)
15. pieczęć księcia Iwana Siemionowicza z r. 1431.
16. pieczęć księcia Wasyla Siemionowicza z r. 1431.
17. pieczęć pani Pawłowej Druckiej Lubeckiej z r. 1627. Zb. Z. K.[1])
18. herb książąt Druckich Lubeckich okrzejscy.
19. herb Druck podług Niesieckiego, III, 409.
20. herb Trzaska. Niesiecki IX, 121.
21. z nagrobku Felicyi z Brzezia z r. 1457, w kościele ks. Augustyjanów w Krakowie.
22. herb Kotwicz Stojeńskich. Niesiecki VIII, 524, (w Mogile.)
23. pieczęć sołtysa Racibora z r. 1230. Arch. Cysterc.
24. herb Turzyna czyli Trąba pierwszy. Paprocki 525.
25. herb Trąba Tarnowa de Szczekocin z r. 1460.
26. herb Tarnawa z krużganków klasztoru ks. franciszkanów w Krakowie.
27. Trąba Strzeszowskich. Niesiecki VII, 317.
28. herb Świeńczyc. Niesiecki VIII, 576.
29. herb Pilawa. Paprocki 380. Niesiecki VII, 302.

---

[1]) Oznacza pieczęć W. Zygmunta Luby Radziwiłłowskiego

F Potkenhauer str. 37, № 105, 7

F Potkenhauer str. 27 № 18, 7

F Arch. Cystersów w Mogile. 7

F Arch. ks. Czar. 7

F T. Lepszewski: Napisy z zabytków krakowskich średniowieczne. Zeszyt I, Kraków 1885. 7

F Niesiecki VIII, 510. 7

F prob. gnieźnień. i kanon. krak. 7 F na drzwiach w kościele N. Piotra w Krakowie 7 T. Lepszewski l. c.

30. herb Bojcza. Paprocki 864. Niesiecki II, 262.
31. herb Kotwicza. Niesiecki II, 257.
32. Jmię Andrzejowskich. Niesiecki II, 31.

Tablica 6.

Dynastyja VIII, — znaki wojskowe:

F (o prostych zwieńczeniach)

1. znak wojskowy rodu senatora: róża wiązana R lub madr, F wspólna obu futhorkom, połączona z tyrsem.
2. tenże znak w formie uświęconej.
3. znak wojskowy radców mniejszych: sama róża R lub madr.
4. tenże znak uświęcony.

Herby:

5. pieczęć Michała z Bogoryi wojew. krak. z r. 1334. Arch. ks. Czart. Bogoryja Górskich i Fürw. Niesiecki II, 198.
6. herb Bogoryja. Zaprzecki 243. Niesiecki II, 194.
7. herb Bogoryja odmiana. Niesiecki II, 198.
8. herb Bogoryja Porębnych. Niesiecki II, 198, VII, 421. F
9. ~~herb Krziażów Rożyńskich~~ pieczęć niewiadomego szlachcica pomiatu brzeżańskiego z końca XVI wieku, oznaczona literami M. K. Arch. ks. Czart.
10. herb Krziażów Rożyńskich. Niesiecki VIII, 168.
11. herb Pociesz Białoskórniewiczów. Niesiecki II, 124.
12. herb Sedeskato. Niesiecki III, 333.
13. pieczęć Sułka Kazkelana krakowskiego z r. 1286. Arch. Cystersów w Mogile. Herb Odrowąż.
14. herb Niecuja z pieczęci Mawrzyńca z Ostrowa z r. 1504 Arch. Cystersów w Mogile.

F Andrzej Strumiło na pieczęci z r. 1625 ma tę Bogoryję w ten sposób przedstawioną, że ramiona krzyża wschodniego nie krzyżują się wzajem jeno tworzą, się w formie potrójnej podkowy litery V.

Dynastyja IX, — znaki wojskowe:

1. znak wojskowy rodu senatora: róża wiązana R lub madr (o krzywoliskich znamionach), wspólna obu futhorkom, połączona z tyrsem.
2. tenże znak w formie uświęconej.
3. znak wojskowy radców mniejszych: pojedyncza róża R lub madr (o znamionach krzywoliskich)
4, 5. tenże znak w formie uświęconej.

Herby:

6. z tarczy herbowej ks. Ostrogskich. Zaprzecki 447.
7. pieczęć niewiadomego szlachcica litewskiego z r. 1597. Zb. W. R.
8. pieczęć niewiadomego szlachcica litewskiego z r. 1584. Zb. W. R.
9. pieczęć ~~niewiadomego szlachcica litewskiego~~ księcia Olelka Włodzimierzowicza z r. 1437. Arch. ks. Czart.

10. herb Szeliga Duślewskich. Niesiecki VII, 570. Znajduje się także zamieszczony między herbami na dzwonnicy kościoła w Dusiłicy.
11. Lelwa Duślewskich i Daszkowiczów. Niesiecki III, 155; 313.
12. z tarczy książąt Duślewskich w Kujawiczu.
13. pieczęć Jakuba Dzidoszyckiego z r. 1464. Arch. m. Lwowa.
14. herb Sas. Paprocki 695. Niesiecki VIII, 284.
15. herb Lelwa Daszkowiczów. Niesiecki VIII, 511.
16. pieczęć Jana Hoszowskiego z r. 1464. Arch. m. Lwowa.
17. pieczęć Albrychta Rousleyskiego z r. 1615. Zb. W. R.

Tablica 7.

Dynastyja IX, — herby (ciąg dalszy):

18. herb Sielawa. Niesiecki VIII, 333.
19. herb Chądrowski. Paprocki 314. Niesiecki VI, 320.
20. pieczęć Iwa Tarczki Dowmuntowicza z r. 1431. Arch. ks. Czart.
21. pieczęć Dzierzika podrzędka sandomirskiego z r. 1353. Arch. ks. Czart.
22. pieczęć niewiadomego szlachcica litewskiego z r. 1624. Zb. W. R.
23. pieczęć Dzierżykraja z Wielowsi z r. 1302. Zb. hr. Tarnow., Dzików pr Dzikowie.
24. herb Rymanowiczów wedle Kojałowicza, Tarczembicz Niemyrskich. Niesiecki VI, 566.
25. herb Białynia. Paprocki 441. Niesiecki II, 129.
26. z tarczy herbowej książąt Lubomirskich u Kojałowicza.
27. herb Tarczembicz Kierznowskich. Niesiecki V, 84.
28. herb Tarczembicz Szczerbiców. Niesiecki VIII, 285.
29. herb Szeliga z roli marszałkowskiej z XV wieku.
30. herb Szeliga Skotnickich. Niesiecki VIII, 627.
31. herb Szeliga Budrabów. Niesiecki VIII, 607.
32. herb Szeliga. Paprocki 376. Niesiecki VIII, 606.
33. herb Szeliga Krzczonowiczów. Niesiecki V, 411.
34. herb Lelima Piotrowiczów. Paprocki 450. Niesiecki VI, 311.
35. herb Szarha. Paprocki 341. Niesiecki IX, 125.
36. pieczęć Zygmunda Narszimowicza z r. 1597. Zb. W. R.
37. herb Chrzuliez. Niesiecki VI, 409.
38. herb Lelima Piotrowiczów odmiana. Niesiecki VI, 311.
39. herb Sas Lubomirskich. Niesiecki VI, 175.
40. herb Ludowskich. Niesiecki X, 194.
~~41. pod pozycją N 34 (herb omyłkowo powtórzony)~~
~~42. herb Oksza Zawadzkich Zbierzyc. Niesiecki X, 102.~~
41. Oksza Zawadzkich. Niesiecki X, 102.[1])
42. herb Zbierzyc. Niesiecki X, 102.
43. herb Radzic Kmicicziów. Paprocki 745. Niesiecki V, 121.
44. herb Lelima. Paprocki 480. Niesiecki VI, 39.
45. pieczęć Tarczy z pierwszej połowy XIV w. Zb. hr. Tarnowskich.
~~46.~~

[1]) Przez pomyłkę rysownika wstawiony został w środek poziomy krzyż, gdy winien być miecz ostrzem do góry obrócony.

46. Klejnot z hełmu w majestatowej pieczęci króla Przemysła. Żebrawski: O pieczęciach dawnej Polski i Litwy Tab. 6.
47. herb Drzewica. Paprocki 737. Niesiecki III, 426.
48. herb Leliwa Bolimskich czyli Dekaloga. Niesiecki II, 172.
49. herb Chwrodeló. Paprocki 738. Niesiecki VI, 493.
50. herb Leliwa Telcow. Niesiecki IV, 476.
51. herb Leliwa Wielockich. Niesiecki IX, 327.

Tablica 8.

Dynastyja IX, — herby (dalszy ciąg):

52. z nagrobka Obuchowicza ń Kojałowicza.
53. herb Ciołek Lewa. Paprocki 739. Niesiecki III, 114.
54. z herbarza Ambrożika z XVI wieku.
55. herb Nowina z roli marszałkowskiej z XV wieku.
56. herb Nowina albo Kłodzgolenickich. Paprocki 306. Niesiecki VI, 581.
57. herb Nowina z filigranów z pieczęci XVI wieku.
58. [z nagrobka] Niewiadomego pochodzenia. (Przez omyłkę rytownika wstawiony zostały krzyże pojedyncze, zamiast być krzyże podwójne).
59. herb Tarłowiec Czernickich. Niesiecki III, 246.
60. herb Tarłowiec. Paprocki 140. Niesiecki IV, 462.
61. herb Lubicza wedle zapisku radowej z r. 1392. Archiwum Komisyi historycznej tom III, str. 130.
62. herb Biała wedle zapisku radowej z r. 1418. Archiwum Komisyi historycznej tom III, str. 137.
63. herb Tarłowiec odmiana. Niesiecki IV, 469.
64. herb Tarłowiec Furtajów. Niesiecki IV, 470.
65. pieczęć niewiadomego szlachcica litewskiego z r. 1540. Zb. W. R.
66. z herbarza Ambrożika.
67. herb Tarłowiec Brzegowskich. Niesiecki II, 338.
68. herb zmieniony Domaradzkich. Niesiecki III, 370.
69. herb Ławiczki wedle Kojałowicza.
70. herb Suchodolewscy. Paprocki 611. Niesiecki VIII, 556.
71. z drzeworytów D. E. Friedleina.
72. pieczęć niewiadomego szlachcica pow. bracławskiego z końca XVI w. Arch. ks. Czart.
73. pieczęć niewiadomego szlachcica pow. bracławskiego z końca XVI w. Arch. ks. Czart.
74. herb Krzyżłuk. Niesiecki V, 345.
75. herb Kusza Koregwy. Niesiecki V, 237.

Tablica 9.

Dynastyja X, — znaki wojskowe:

1. znak wojskowy rodu Seniora: runa bögr (o prostem znamieniu) wspólna obu puthordom, związana z runą lyr.
2. Senior znak w formie uświęconej.
3. znak wojskowy rodów putnodszych: Lar runa bögr sama.
4. Senior znak w formie uświęconej.[1])

Herby:

5. z tarczy herbowej Kniaziów Łuckomskich w Kojałowicza.
6. pierwotypo herbu Steporód. Paprocki 869. Niesiecki VIII, 397.
7. herb Glińskich. Niesiecki IV, 138.
8. pieczęć Kniazia Wasyla (?) z XVI wieku. Zb. maj.
9. pierwotypo herbu Tarnieckich. Niesiecki IV, 454.
10. [herb] Radwan Krzyczewskich. Niesiecki V, 417.
11. herb Radwan Tudyckich. Niesiecki IV, 508.
12. herb Radwan Jaszczurowców. Niesiecki VII, 256.
13. herb Radwan Sotoszajów. Niesiecki VIII, 456.
14. pieczęć niewiadomego szlachcica pow. bracławskiego z drugiej połowy XVI wieku. Arch. ks. Czart.
15. pieczęć z Arch. ks. Czartoryskich.
16. herb z XV wieku z chorągiewki kościoła ks. Karmelitów w Krakowie na Piasku.
17. herb Ogińskich. Niesiecki VII, 48.
18. pieczęć Sasina wojewody krakowskiego z r. 1278. Arch. Cyskerów w Mogile.
19. pieczęć niewiadomego szlachcica pow. bracławskiego z drugiej połowy XVI wieku. (Po obu bokach napisu trzy zà winny być słowa całki). Arch. ks. Czart.
20. z Szadła w Okolskiego. Orbis III, str. 356/7.
21. z Solomego w Okolskiego. Orbis III, str. 356/7.
22. niewiadomego pochodzenia.
23. herb Radoszewskich. Niesiecki VIII, 26.
24. w szlachty wołyńskiej wcale Okolskiego.
25. pieczęć niewiadomego szlachcica ruskiego z r. 1563. Zb. Z. R.
26. w Okolskiego: Orbis III, str. 356/7.
27. herb Radwan Sienniowców. Okolski III, 114.
28. herb Tetowickich. Niesiecki IV, 486. Paprocki 863.
29. herb Kirdor. Niesiecki V, 94.
30. herb Sieniuta. Paprocki 862. Niesiecki VIII, 361.

Tablica 10.

Dynastyja X, — herby (dalszy ciąg):

31. pieczęć Aleksandra Ulrzewskiego z XVI w. Zb. W. R.
32. pieczęć niewiadomego szlachcica litewskiego z r. 1569. Zb. W. R.
33. herb Cholewa. Paprocki 357. Niesiecki III, 70.
34. pieczęć Piotra Bogumiłowicza prajewszy Skrzańskiego z r. 1286. Arch. Cystersów w Mogile.
35. herb Zawoloć medale zapiski rządowej z r. 1420. Archiwum komisji historycznej, tom III, str. 133.
36. pieczęć Mikołaja z Piotrowic użyta przez Stanisz z Sawiszowa chorążego sandomierskiego w r. 1438. Arch. ks. Czart.
37. herb Kopaszyna. Paprocki 206. Niesiecki V, 216.
38. herb Kaliszewskich. Paprocki 864. Niesiecki V, 20.
39. pieczęć Klemensa z Przybysławic archidyakona lubelskiego z r. 1447. Arch. Mat. Krak.
40. herb Cholewa odmiana. Paprocki 357.
41. pieczęć Pawła z Dzochsy z pierwszej połowy XIV wieku. Zb. Akademii Umiejętności w Krakowie.
42. pieczęć niewiadomego szlachcica wielkopolskiego z r. 1382. Arch. ks. Czart. Kodeks dyplomat. dzieł. wielkopolskich, t. IV, tablice N. 62.
43. pieczęć kmiecia Andrzeja Władzimirowicza z r. 1433. Arch. ks. Czart.
44. pieczęć Bohdana Kostkiewiczowicza Chobułtowskiego ~~z r. 1575.~~ sędziego ziemi włodzimierskiego z r. 1575. Zb. Z. R.
45. pieczęć niewiadomego kmiecia z r. 1434. Arch. ks. Czart.
46. herb Rudzkiego Kopaszyny z r. 1282. Jakobi Henrici Scheffer, Die Schlesischen Siegel. Breslau 1879, str. 36, tab. X. N. 104. (Na oryginalnej pieczęci partykuły te zakończone są sześciolistnemi różami a przedtem ze sobą belkowatą poprzeczną połączone).
47. herb Romany czyli Baranie rogi widoczny na brakteacie z XIII wieku. Codex diplom. Silesiae, tom XII, tab. III N. 139.

Dynastyja XI, — znaki myśliwskie:

1. znak myśliwski rodu senatora: runa sól spólna obu ramion, skrzydeł, związana z runą tyr.
2. herb znak w formie późniejszej.

3. znak wojskowy rodzin młodszych: runa ~~kół~~ pojedyncza.
4. tenże znak w formie ~~ćwiczonej~~.

Herby: [1]

5. pieczęć Domasa Rudzinskiego z r. 1220. Zb. chrześciańskiego Pawlikowskiego we Lwowie.
6. herb Świerczek. Zaprocki. 740. Niesiecki. VIII, 577.
7. ze szlacheckich drzeworytów z XIII w. Codex diplom. Silesiae XII, tabl. V, 249.
8. pieczęć Tomisława starosty kalisko-wieluńskiego z r. 1306. Arch. prow. poznańskie.
9. pieczęć mieszczanina szlacheckiego litewskiego z r. 1596 z literami A. S. Zb. W. R.
10. pieczęć mieszczanina szlacheckiego litewskiego r. 1621. Zb. W. R.

---

[1] wyraz ten na tablicy przez omyłkę opuszczony.

Tablica 11.

Dynastyja XII, — znaki wojskowe:

1. znak wojskowy rodu Jenisza, runa hagl (o prostych ramionach) pochodząca z mitodrzego futorku, związana na z runą lyr.
2. tenże znak w formie pisanej.
3. znak wojskowy rodów mitodrzych, runa hagl pojedyncza.
4. tenże znak w formie pisanej.

Herby:

5. pieczęć Stanisława z Mokrska Kasztelana (Arch. Klasz. św. Andrzeja w Krakowie, pergaminowego z r. 1316.)
6. herb Velita z malowideł ściennych klasztorów łęckiego.
7. herb Klamry chyczyńskich. Niesiecki VI, 506.
8. pieczęć niewiadomego szlachcica powiatu bracławskiego z końca XVI wieku. Arch. ks. Czart.
9. herb Rembowskich. Niesiecki VIII, 104.
10. Belty Kalendów. Niesiecki V, 156.
11. herb Belty. Paprocki 730. Niesiecki II, 100.
12. Belty Borowyckich.
13. Belty Pilińskich. Niesiecki VII, 309.

Dynastyja XIII, — znaki wojskowe:

1. znak wojskowy rodu Jenisza, runa hagl (o łukowatych ramionach), z mitodrzego futorku pochodząca, związana z runą lyr.
2. tenże znak w formie pisanej.
3. znak wojskowy rodów mitodrzych, runa hagl pojedyncza.
4, 5. tenże znak w formie pisanej.

Herby:

6. pieczęć Domosła z r. 1591. Zb. W. R.
7. herb Hurki. Niesiecki IV, 398.
8. pieczęć z Archiwum ks. Czartoryskich.
9. pieczęć Komesa Bronisza z r. 1230. Kodeks F
10. herb Godzimba. Paprocki 360. Niesiecki IV, 164.

F dyplomatyczny wielko„ polski IV, Tablica N. 9. 7

Tablica 12.

Dynastyja XIV, — znaki wojskowe:

1. znak wojskowy rodu Dreniora: runa ýr (o znamionach tego rodu) z młodszego futhorku, związana z runą ýr.
2. tenże znak w formie późniejszej.
3. znak wojskowy rodów młodszych: runa ýr jego, dyncza.
4. tenże znak w formie późniejszej:

Herby:

5. herb Bawerowskich. Niesiecki II, 79.
6. Kościesza Kojałowiczów. Niesiecki V, 148.
7. herb z Sokala u Wołodzkiego. Orbis III str. 356/7.
8. herb Kalinowa. Niesiecki V, 10.
9. herb Kościesza Dalińskich. Niesiecki III, 299, V, 283.
10. Sas Dziadziców. Niesiecki III, 465.
11. Kościesza Waidziewiczów. Niesiecki V, 283.
12. Lis Keszlerów. Niesiecki V, 75.
13. Kościesza Dołeckich. Niesiecki III, 361, V, 283.
14. herb Łodzitewiczkiego u Kojałowicza.
15. herb Kościesza. Paprocki 389, Niesiecki V, 281.
16. herb Kołodyn odmiana. Niesiecki V, 160.
17. pieczęć niewiadomego szlachcica litewskiego z r. 1531. Zb. W. R.
18. pieczęć Stanisława Bielaka z r. 1527. Arch. Uniwer. Krak. (z Nowego Miasta, doktora na sztuk i teologii, kanonika krak.)
19. Kościesza Sikorbińskich. Niesiecki V, 283.
20. Kościesza Puszkarów. Niesiecki V, 283.
21. pieczęć niewiadomego szlachcica litewskiego z r. 1569. Zb. W. R.
22. herb Rubicza. Niesiecki VIII, 172.
23. herb Waidowiczów wedle Kojałowicza.
24. herb Sicdzicza. Niesiecki VIII, 331. Paprocki 868.
25. herb Sicdzicza Kimbarów. Niesiecki V, 94.
26. herb Brzuchalskich wedle Kojałowicza.
27. herb Kimbarów wedle Kojałowicza.
28. herb Ziemkiewicza wedle Kojałowicza.
29. herb Kościesza Dorohostajskich. Niesiecki III, 390, V, 283.
30. herb Kurcz. Niesiecki V, 452. Paprocki 862.
31. pieczęć niewiadomego szlachcica ruskiego z r. 1464. Arch. m. Lidowa.

32. Pieczęć z różnic napisem z pierwszej połowy XV wieku, odcisana. Archiw. tks. Czartoryskich.
33. Pieczęć Stefana Sędziwoja z r. 1317. Kodeks dyplom. wielkopolski IV, tablica, N. 42.

Tablica 13.

[Büsching: von Schlesischen Siegeln. Breslau 1824, tab. 41 N. 32.]

Dynastyja XIV, — herby (dalszy ciąg):

34. znak kapituły wrocławskiej z r. 1208. [herb Łodzia]
35. pieczęć niewiadomego szlachcica ruskiego z r. 1549. Zb. Z. R.
36. herb Chomińskiego wedle Kojałowicza.
37. herb Uranskowiczów wedle Kojałowicza.
38. herb Waszkiewiczów. Niesiecki IX, 246.
39. herb z Kobrynia u Kojałowicza.
40. [herb] Kotwicz. Niesiecki V, 160 [przerobiony]
41. herb Pociatów wedle Kojałowicza.
42. herb Bayerka. Niesiecki II, 52.
43. herb Lwowicza wedle Kojałowicza.
44. in subscriptionibus u Kojałowicza.
45. pieczęć niewiadomego szlachcica litewskiego z r. 1594. Zb. W. R.
46. herb Korczbaja. Niesiecki V, 160.
47. pieczęć niewiadomego szlachcica litewskiego z r. 1590. Zb. W. R.

Dynastyja XV, — znaki wojskowe:

1. znak wojskowy rodu seniora: runa yr (o znamionach łukowatych) z młodszego pałkowatego, związana z runą lyr [F (o znamionach prostych)].
2. lewe znak w formie późniejszej.
3. znak wojskowy dalszej linii seniora: runa yr (o znamionach łukowatych) z młodszego pałkowatego, związana z runą lyr (o znamionach łukowatych).
4. lewe znak w formie późniejszej.
5. znak wojskowy rodów młodszych: tar runa yr pojedyncza.
6. lewe znak w formie późniejszej.

Herby:

9. herb Ogończyk. Paprocki 578. Niesiecki VII, 57.
10. herb Drogosław. Paprocki 755. Niesiecki III, 401.

11. Ogończyk Gnawdowskiego z pieczęci z r. 1490 w Arch. Gdańskiem. Hausleyer: Haus-und Hofmarken, tbl. 83.
12. Ogończyk Kończyc. Niesiecki V, 190.
13. Ogończyk Jakimowiczów. Niesiecki IV, 427.
14. Pozdawa polniana. Niesiecki IV, 253.
15. pieczęć Marka Białobłockiego z r. 1623. Zb. W. R.
16. herb Kozieł. Niesiecki V, 343.
17. herb Garczyńskich. Niesiecki IV, 69.
18. herb Mściszewskich. Niesiecki VI, 491.
19. pieczęć Krzysztofa Kordysza podczaszego bora, starszego z r. 1678. Zb. Z. R.

Tablica 14.

Synodyja XV, — herby (ciąg dalszy):

20. herb Jodwóg Nieczujowskich. Niesiecki VII, 335.
21. herb Lis Chodeckszy. Niesiecki VI, 369.
22. pieczęć niewiadomego szlachcica litewskiego z r. 1592. Zb. W. R.
23. pieczęć niewiadomego szlachcica litewskiego z r. 1682. Zb. W. R.
24. niewiadomego pochodzenia.
25. herb chorzeli według Kojałowicza.
26. z pieczęci w zbiorach ks. Czartoryskich.
27. herb Rudnica Domaszowskich. Niesiecki VIII, 174.
28. herb Rudnica i Jodwóg Nieczajów. Niesiecki VI, 535, VIII, 174.
29. Rudnica Radeckich i Dołęga Turgielewskich. Niesiecki
30. Rudnica Radeckich. Niesiecki VIII, 11. IV, 576, VIII, 174
31. herb Bernatowiczów. Niesiecki X, 17.
32. herb Dołęga. Niesiecki III, 363. Paprocki 399.
33. herb Czewskich wedle Kojałowicza.
34. Jodwóg Nestorowicza. Niesiecki VI, 530.
35. herb Szeptyckich. Niesiecki VIII, 620.
36. herb Lubicz Jaxmow. Niesiecki VIII, 647.
37. herb Nieczyja Napolskich. Niesiecki VI, 517.
38. herb Wiesławiców wedle Kojałowicza.
39. Jodwóg Wiesławiczów.
40. herb Nieczyja. Niesiecki VI, 567.
41. herb Bratkowskich. Niesiecki II, 286.
42. herb Suszyńskich. Niesiecki VIII, 570.
43. Lubicz Labkiew. Niesiecki X, 8.
44. herb Odrowąż. Paprocki 499. Niesiecki VII, 24.
45. pieczęć chirotonji Iwaszka z Białaczewa z r. 1480. † (†Arch. Cystersów w Mogile.)
46. herb Odrowąż z kościoła w Chlewiskach.
47. Odrowąż Telenskich. Niesiecki IV, 481.
48. Odrowąż ~~Czarnowskich~~ Łuszkiewicz. Niesiecki VI, 173
49. Odrowąż z antepedyjum kościoła w Koniskach z XV w.
50. Odrowąż Żabów. Niesiecki VII, 45.
51. herb Hołownińskich wedle Kojałowicza. Orbis III, 356/7.
52. herb Chaszczowiczów na Wołyniu wedle Okolskiego,
53. pieczęć Iwana Chomicza z r. 1575. Zb. W. R.

54. pieczęć charcina Baliatra z r. 1590. Zb. W. R.

55. herb Nieszobia wedle zwornikow w klasztorze lędzkim. Sprawozdania Komisyi historyi sztuki tom III, zesz. III, tab. XIX.

Tu papierno będzie malerat tablic znak z pieczęci Alberta syna Czechostawa z r. 1305 (Kodeks dyplom. Polski I, str. 171; Kodeks dyplom. miel. Polski IV, tablice, N. 35).

Tablica 15.

Dynastyja XV, — herby (ciąg dalszy):

56. pieczęć niewiadomego szlachcica powiatu bracławskiego z końca XVI w. Arch. ks. Czartoryskich.

[f Arch. Cystersów w Mogile, Arch. prow. w Wrocławiu.] 57. pieczęć Grzegorza proboszcza szkalmierskiego z r. 1234.[f] Herb Kotwarz.

58. z nagrobka w Wilnie u Kojałowicza.

59. pieczęć Skeckiewicza z r. 1616. Zb. W. R.

[f Pfotenhauer l. c. Abth. B Lab. XI N. 114.] 60. pieczęć komesa Gniewomira z XII wieku.[f]

[f° Pfotenhauer l. c. N. 1127] 61. pieczęć komesa Imbrama z początku XIII wieku.[f°]

62. Ostoja Pogrzebieniskich. Niesiecki VII, 172.

63. pieczęć niewiadomego szlachcica mazowieckiego z r. 1404. Arch. ks. Czart.

64. herb Krzniewicza. Niesiecki V, 393.

65. herb Szczeniewskich.

66. herb Mianiedich. Niesiecki IX, 196.

[f pierwotyp] 67.[f] herbu Wadwicz. Okolski: Orbis III, 306. Niesiecki IX, 447.

68. pierwotyp herbu Korwie. Pieczęć Mikołaja z Boremby ziemianina dzierżoniow. z r. 1454. Arch. ks. Czart.

69. niewiadomego pochodzenia. (Krak.)

70. pieczęć Jana Kordecza z Koszczyc z r. 1456. Arch. uniwer.

71. pieczęć Dobrosława z Koszczyc z r. 1381. Arch. Cyster. w Mogile

[f° ze Szczodrowic] 72.[f°] pieczęć chacieja Wojewódki z r. 1442. Arch. uniwer. Krak.

73. herb Ostoja z grobowca Scibora Baliwskiego, c. r. 1507. Łepkowski: Monumenta epigraph. Cracoviensia.

74. herb Przegrzia. Paprocki 374. Niesiecki VII, 537.

75. z drzeworytów wydanych przez T. D. Trzebiena.

76. Ostoja Zawodzkich. Niesiecki VII, 172.

77. Ostoja Ordów. Niesiecki VII, 126.

78. Ostoja Lwowskich. Niesiecki VI, 139.

79. u Kojałowicza niewiadomego pochodzenia.

80. herb Rusiejki. Niesiecki VIII, 199. (w kościele w Czulicach.)

[f herb] 81.[f] Czewoja z nagrobka Jana Czulickiego z XV w.

[f° w krużgankach klasztoru w Lędzicach. Wolaky senat. Stroncyna Diego.] 82.[f°] herb Czewoja z nagrobka Borkuszyńskiego c. r. 1531.[f°]

83. herb Żrawia (sic).[1] Paprocki 441. Niesiecki VI, 300.

84. herb Niewiadomowskich wedle Kojałowicza. Tu należy także herb Bielina.

1) Testo wszystkie herb Czawija czyli Czewoja, jeno że Paprocki przez przyp z rękopisu mylnie C ~~za~~ zamiast C wydrukował; mamy herb stworzył. u Ambrożka herb ten zowie się poprawnie Czawia.

Tablica 16.

Dynastyja XV, – herby (ciąg dalszy):

85. pieczęć Komesa Degnona z XIII w. Nekanda sen. Stroneczyn, zdrigo.
86. pieczęć skarbn. mazow. krakowskiego z r. 1228. Arch. Cystersów w Chagile.
87. pieczęć Klemensa mazow. krakowskiego z r. 1244. Arch. Cystersów w Chagile.
88. pieczęć Lewarta z r. 1434. Arch. ks. Czart. Herb Lis, nazwisk Niesieckiego X, 170. Paprocki 859.
89. herb Dulicz. Niesiecki III, 433.
90. pieczęć chorążego skarszewskiego pomorskiego z r. 1434. Arch. ks. Czart.
91. pieczęć Komesa Przybigniewa z r. 1236. Kodeks dyplom. wielkopolski IV, Tablice N. 10.
92. pieczęć Komesa Degnona z XIII w. Nekanda sen. Stroneczyńskiego.
93. pieczęć niewiadomego szlachcica mazowieckiego z r. 1434. Arch. ks. Czart.
94. pieczęć Piotra Andrzejowskiego z r. 1570. Zb. z. R.
95. z drzeworytów D. L. Friedleina.
96. herb Drohojewski. Niesiecki III, 399.
97. pieczęć niewiadomego szlachcica litewskiego z r. 1546. Zb. W. R.
98. pieczęć z dokumentu mazowieckiego z XVI w. Arch. ks. Czart.
99. pieczęć Sędziwoja kantora gnieźnieńskiego z r. 1238. Kodeks dyplom. wielkopolski, IV, Tablice, N. 65.
100. u szlachty małopolskiej, odmiana: Orbis III, 356/7.
101. pieczęć Michała Kanclerza Krak. z r. 1243. Arch. Cystersów w Szczyrzycu.
102. pieczęć Wawrzyńca Watty z Nagni z r. ~~1320~~ 1330. Kodeks dyplom. wielkopolski IV, Tablice, N. ~~45~~ XIV.
103. herb Miina wedle zapisek szlacheckich z XV wieku. Helcel: Starodawne prawa polskie pomniki II, N. 99, VII, str. 303, 379, 384.
104. herb Wachina chorochowskiego. odmiana: Orbis III, 356.
105. herb Awada wedle zapisek szlacheckich z XV wieku. Archiwum Komisyi historycznej tom III, str. 129, 145.
106. pieczęć Xiążęcia Wana z początku XV wieku. Wossberg l. c. Tab. 24.

107. pieczęć Bohdana Chrynickiego z r. 1563. Zb. Z. K.
108. pieczęcie Sawtowskich z r. 1422. Arch. Kr. Czark.
109. herb Doch trzeci. Niesiecki. VIII, 119.
110. herb Jyprdor. Niesiecki. VII, 582.
111. herb Trzaska z Ambrozila. Drzewiczky D. E. fried„ lenia.
112. herb Dargolewskich. Niesiecki. III, 312.
113. herb Lapendowskich. Niesiecki. X, 75.
114. herb Kniaziowicza wedle Kojałowicza.
115. pieczęć z Arch. Kr. Czartoryskich.
116. nagrobek Bartłomieja z Pielorza z r. 1500.

Tablica 17.

Dynastyja XV. — herby (ciąg dalszy):

117. herb Churoleli Orkierdew. Niesiecki VII, 145.
118. herb Czetwertyńskich. Niesiecki III, 255.
119. herb Kuźniewiczeckich wedle Paprocy. 1575.
121. pieczęć nieznadomego szlachcica ruskiego z r. 1506, Archiwum Książąt Lubartowiczów Sanguszków w Sławucie, tom I, tab. III do N. 131.
120. herb Kuźniewiczeckich. Niesiecki IV, 345.
122. pieczęć Mikołaja Kamidowskiego z r. 1592. Zb. W. R.
123. herb Jeża podkowa. Lubicz Herculanów. Niesiecki IV, 355, IX, 73.
124. herb Jeża podkowa Skorzewskich. Niesiecki VIII, 391.
125. herb Lubicz Białozewskich. Niesiecki VII, 250 i Kojałowicz
126.
127. herb Jastrzębiec. Paprocki 230. Niesiecki VII, 332.
128. herb Krzywda. Paprocki 442. Niesiecki V, 419.
129. herb Luba czyli Lubicz. Paprocki 431. Niesiecki VI 142, 144.
130. herb Brzozowola. Niesiecki II, 263. Paprocki 444.
131. herb Lubicz Chmielowiczów. Niesiecki VI, 455.
132. herb Białozorskich. Niesiecki II, 125.
133. herb Jastrzębiec Sutoczkich. Niesiecki VII, 335.
134. herb Zagłoba Kozińskich. Niesiecki V, 346.
135. herb Zagłoba. Paprocki 440. Niesiecki X, 22.
136. herb Slepowron Suchodolskich. Niesiecki VIII, 399.
137. herb Slepowron. Niesiecki VIII, 397. Paprocki 404.
138. herb Slepowron Olszewskich, Lubicz Dobrzyjew, skich. Niesiecki III, 442, VIII, 399.
139. herb Slepowron Turzyców. Niesiecki VIII, 399.
140. herb ~~Puchała~~ Jastrzębiec Niesiecki V, 373, ~~VII, 572~~. Zowie się ten herb w pieśniach średnich Nawojów. Heloel l. c. II N. 300, 1453.
141. pieczęć nieznadomego szlachcica litewskiego z r. 1592. Zb. W. R.
142. herb Puchała Świniarskich. Niesiecki VIII, 581.
143. herb Puchała. Paprocki 443. Niesiecki VII, 572.
144. nieznadomego pochodzenia.
145. herb z drzewem Koszowla ze Sońca z r. 1579. Nekanty senatora Kronczyńskiego.
146. herb Zbarowa Jana Koźbki na Tarnowcu wedle Paprocy.

[Jastrzębiec Krasnodębskich.]

147. pieczęć Terzego Krumiły z Dymarzyna r. 1464. Arch. m. Lwowa.
148. herb Lada. Paprocki 417. Niesiecki IV, 201.
149. pieczęć Włodka z Przepiórowa. Zb. ch. Pawlikow. dzięgo we Lwowie.
150. herb Żmudzkich. Niesiecki X, 181.
151. herb Konili Aleksandrowicza. Niesiecki II, 22.

Tablica 18.

Dynastyja XVI, – znaki majątkowe:

1. znak majątkowy rodu seniora: róża madr (o kolcach znamiennych) z młodszego półherbu, związana z różą tyr (o znamionach prostych).
2. Tenże znak w formie późniejszej.
3. Drugi znak majątkowy rodu seniora: róża madr (o kolcach znamiennych) związana z różą tyr (o znamionach krzywych).
4. Tenże znak w formie późniejszej.
5. znak majątkowy rodów młodszych: pojedyncza róża madr (o kolcach znamiennych).
6. Tenże znak w formie późniejszej.

Herby:

7. pieczęć Mareszowicza z r. 1596. Zb. W. R.
8. pieczęć nieznanego szlachcica pow. wrocławskiego z końca XVI w. Arch. ks. Czart.
9. [prototyp] herb Łosiatyńskich. Paprocki 864. Niesiecki VI, 272.
10. prototyp herbu Okuń. Niesiecki VII, 67.
11. pieczęć nieznanego szlachcica ruskiego z r. 1464, Arch. m. Lwowa.
12. pieczęcie Cecenowskich z r. 1469. Archiwum ks. Sanguszków w Sawiczu, tab. III do N. 68.
13. pieczęć Anny Warszowiczowny z r. 1616. Zb. W. R.
14. znak z monety Siecieckiej Władysława Hermana. Dzierzyński: Dawne monety polskie. Piotrków 1883, tab. IV l. 31.
15. prototyp herbu Ślizień. Niesiecki VIII, 402.
16. pieczęć [Iwanickich] z r. 1585. Zb. Z. R. [nieznanego szlachcica ruskiego]
17. pieczęć Piotra Chomiaka z r. 1563. Zb. Z. R.
18. pieczęć Tymoteja Chomiaka z r. 1563. Zb. Z. R.
19. pieczęć Chościa pow. wiślickiego z r. 1731. Arch. Cystersów w Mogile.
20. herb Radoszowskich z mej: bractwskiem wedle Okolskiego. Orbis III, str. 356/7.
21. herb Chorzbala z zapisku sądowej z r. 1428. Archiwum Komisji historycznej tom III, str. 137.
22. herb Klińskich. Niesiecki V, 112. Okolski: Orbis I, 399.
23. herb Pelnia Iwanickich. Niesiecki IV, 406.
24. z drzeworytów D. L. Friedleina.

25. pieczęć herbu Brodzic. Paprocki 347. Niesiecki II, 301.
26. nieznanego pochodzenia.
27. herb Sulima. Paprocki 698. Niesiecki VIII, 594.
28. herb Wayszwiły wedle Kojałowicza.
29. pieczęć nieznanego szlachcica pow. bracławskiego z końca XVI w. Arch. ks. Czart.
30. pieczęć Wawrza Kasztelana Krakowskiego ca. 1250. Arch. Cystersów w Mogile.
31. pieczęć Wołłowiczów Korzeniewiczów. Niesiecki V, 259.
32. pieczęć nieznanego szlachcica litewskiego bez nazwiska. Zb. W. R.
33. herb Tarnowczyk. Paprocki 349. Niesiecki IV, 453.
34. herb Tarnowczyk Crecrerskich. Niesiecki V, 114.
35. herb Tarnowczyk Kowalskich. Niesiecki IV, 454.
36. herb Tarnowczyk Obuchowiczów. Niesiecki VII, 17.

Tablica 19.

Dynastyja XVI, – herby (ciąg dalszy):

37. in subscriptionibus u Kojałowicza.
38. pieczęć Xiążąt Fedora Korybutowicza z r. 1433. Arch. ks. Czart.
39. niewiadomego pochodzenia z r. 1556 u Kojałowicza.
40. pieczęć Brona z Łosośny z r. 1304. Arch. klasz. św. Andrzeja w Krakowie.
41. herb Krzemię z pieczęci XV wieku.
42. herb Zaroże wedle zapisków z r. 1412. Halecl: Starod. nec prawa pols. pomników II N. 1292.
43. herb Krzemię. Paprocki 298. Niesiecki VIII, 550.
44. herb Janina. Paprocki 315. Niesiecki IV, 435.
45. pieczęć Tanka Chwedorowskiego z r. 1464. Arch. m. Lwowa.
46. pieczęć Jaxtra Berestechskiego z r. 1464. Arch. m. Lwowa.
47. pieczęć Jana Dmitrowskiego z r. 1437. Arch. m. Lwowa.
48. pieczęć Michała Sochrowicza z r. 1437. Arch. m. Lwowa.
49. pieczęć niewiadomego szlachcica Likowskiego z r. 1404, Arch. ks. Czart.
50. herb Paprzyca. Niesiecki VII, 248.
51. herb Słońce chamskowskiego. Niesiecki VI, 355.
52. herb Ostoryja. Paprocki 559. Niesiecki VII, 147.
53. herb Radułd. Paprocki 758. Niesiecki VIII, 96.
54. pieczęć Mikołaja Chlebowicza z r. 1501. Arch. Uniwer. Krak.
55. herb Ormorąg z pieczęci Mikołaja dziedzica w Sw. Florjana w Krakowie z r. 1402. Arch. Uniwer. Krak.
56. Ostoryja czyli Kolczyk Konarskich. Niesiecki V, 182.
57. nagrobek Wojciecha z Chichłowic z r. 1362. Notaty genal. Kronczyńskiego.
58. pieczęć Adama z Będkowa z r. 1413. Arch. Uniwer. Krak.
59. herb Jastrzębiec u Stryjkowskiego.
60. herb Jastrzębiec albo Wilczekozy. Niesiecki VII, 523. Paprocki 529.
61. herb z tablicy erekcyjnej kościoła w Będkowie z r. 1462. Notaty senatora Kronczyńskiego.
62. pieczęć niewiadomego szlachcica pow. Bracławskiego z XVI w. Arch. ks. Czart.
63. pieczęć Klemensa z Dawidowa z r. 1425. Zb. ch. Pawlikowskiego we Lwowie.

64. pieczęć Wacława ze Chwerczowic z XIV w. Arch. Mart. Bożego Ciała na Kazimierzu.
65. herb Mogiła Brzechowców. Niesiecki VI, 447.
66. herb ~~Mogiła~~ Bitwojny wedle Kojałowicza.
67. herb Mogiła. Niesiecki VI, 447. Paprocki 867.

Tablica 20.

Dynastyja XVII. – znaki wojskowe:

1. znak wojskowy rodu pieniora: puna Lyr z mlodszego fu., zkorku o jednostronnem znamieniu lukowatem, powiązana z puną Lyr ze starszego futhorku;
2. Lewe znak w formie upowszechnionej.
3. znaki wojskowe młodszych ~~do~~ rodów: puna Lyr z młodszego futhorku o jednostronnem prostem znamieniu;
4, 5. Lewe znak w formie upowszechnionej.
6. Laz puna Lyr o jednostronnem ~~lu~~ znamieniu lukowatem.
7. Lewe znak w formie upowszechnionej.

Herby:

8. herb Zawora wedle zapisku sądowej z r. 1385. Kodeks prawa pols. Zamoyskich, tom VII, str. 445 N. 1185. – Herb Rakoszów wedle Kojałowicza.
9. herb Zawiszowiczów u Kojałowicza.
10. pieczęć Michała Borkowskiego z r. 1596. Zb. W. R.
11. pieczęć niewiadomego szlachcica litewskiego z r. 1594. Zb. W. R.
12. herb Druzyna z pieczęci Michała Stadnickiego z r. 1435. Arch. ks. Czart. i z pieczęci Jana Bohuna ale
~~13.~~ Dunowy, rzeźnego ziemskiego krak. z r. 1464. Arch. unima. krak.
13. herb Szreniawa z pieczęci niewiadomej osoby z XV wieku. Arch. kap. gniezneńskiej.
14. pieczęć ~~Jana Kuchy z Wisnicy starosty krakowskiego z r. 1376~~ Tadeusza Wolskiego z r. 1379. Arch. Czyżewskich w Mogile.
15. pieczęć ~~Tadeusza Wolskiego z r. 1379 (Arch. Czyżewskich w Mogile) oraz~~ Michała alyb. gnieznieńskiego (Arch. kap. gnieźn.)
16. pieczęć Jana Smolickiego z r. 1441. Arch. ks. Czart.
17. herb Bykliny z pieczęci z r. 1352. Kodeks dyplom. małopolski, tom IV, tablica, N. 54.
18. herb Nieczuja. Zaprzoch. 364. Niesiecki. IX

Tu należy także herb Jerzywoła.

Formacyja herbów Miecza i Owada:

1. puna Lyr o lukowatem znamieniu. (Arch. Czyżewskich w Mogile.)
2. pieczęć Marka wojew. krakowskiego z r. 1228.)
3. pieczęć Marka wojew. krakowskiego z r. 1250. Zawora.

4. Herb Ulma wedle zapisek radowych z XIV. i XV wieku, Starodawne prawa pols. pomniki II, N. 99, VII str. 303, 379, 384, 401.

5. Forma przejściowa z herbu Ulma do herbu Owada przedstawiona krzyża, z którego wychodzą trzy pióra o trzech liściach.

6. Herb Owada wedle zapisek radowych z XV wieku. Archiwum Komisyi historycznej, tom III str. 129, N. 36.

7. herb Owada wedle herbiana Amborzika z XVI wieku.

8. herb Owada wedle wyżłobku ramienia wyrzeźbionego w herbarzu Cromerowskiego r. 1621 na stronie przedostatniej przy końcu.

9. herb Owada u Niesieckiego VII, 711.

TABLICA 1.

Dynastyja I, — znaki wojskowe:

1. Znak wojskowy rodu seniora: runa wiązana *g* z *tyrem* ze starszego futhorku. — 2. Tenże znak w formie uświęconej.
3. Znak wojskowy rodów młodszych: sama runa *g* ze starszego futhorku.
4. Tenże znak w formie uświęconej.

Herby:

5. Herb Aksak wedle Kojałowicza.
6. Pieczęć Albrychta Pusłowskiego z r. 1615. Zb. W. R.
7. Pieczęć niewiadomego szlachcica litewskiego z r. 1434. Arch. ks. Czartoryskich w Krakowie.
8. Herb Jelskich wedle Kojałowicza.
9. Herb Pielesz albo Pielejsz. Paprocki 869, Niesiecki VII, 288.
10. Herb Gołockich. Niesiecki IV, 174.
11. Pieczęć Stanisława z Kobylina kanonika katedr. krak. z r. 1466. Arch. kat. krak.
12. Herb Gieysztor. Niesiecki IV, 117.
13. Pieczęć niewiadomego szlachcica ruskiego z r. 1563. Zb. W. R.
14. Herb Niemirycz wedle Kojałowicza.
15. Herb Łopot. Paprocki 867, Niesiecki VI, 267.
16. Herb Bełty Jodzieszki. Niesiecki IV, 501,
17. Herb Komoniaka. Niesiecki V, 167.
18. Herb z Kobrynia podany u Kojałowicza.
19. Herb Wytyza u Kojałowicza.
20. Pieczęć niewiadomego szlachcica litew. z r. 1539, z lit. F. N. Zb. W. R.
21. Herb Oszewskich czyli Oszczewskich. Paprocki 863, Niesiecki VII, 208.

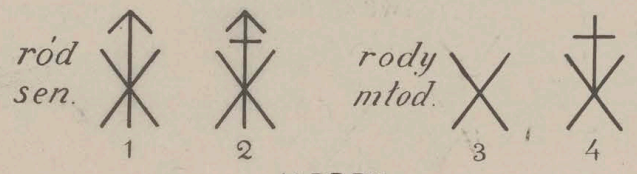
Dynastyja II, — znaki wojskowe:

1. Znak wojskowy rodu seniora: runa wiązana *eo* z *tyrem* ze starszego futhorku. — 2. Tenże znak w formie uświęconej.
3. Znak wojskowy rodów młodszych: runa pojedyncza *eo* ze starszego futhorku. — 4. Tenże znak w formie uświęconej.

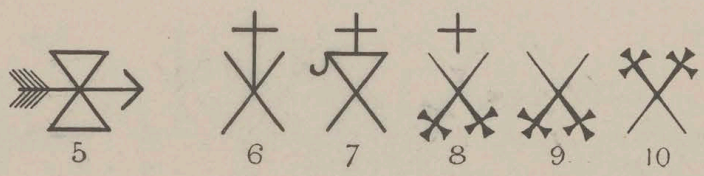
Herby:

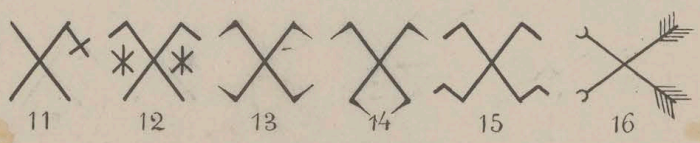
5. Herb Odyniec. Paprocki 870, Niesiecki VII, 47.
6. Herb Odyniec odmiana. Niesiecki VII, 47.
7. Pieczęć niewiadomego szlachcica litewskiego z r. 1597. Zb. W. R.
8. Pieczęć niewiadomego szlachcica litewskiego z r. 1585. Zb. W. R.
9. Pieczęć Stanisława Zdanowicza z r. 1621. Zb. W. R.
10. Herb Burbów wedle Kojałowicza.
11. Pieczęć z Arch. ks. Czartoryskich.
12. Herb Odyniec odmiana. Niesiecki VII, 47.

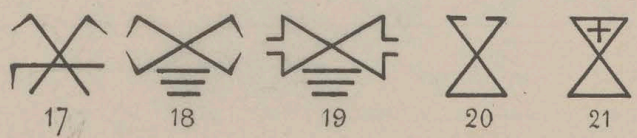
DYNASTYJA I,-ZNAKI WOJSKOWE:



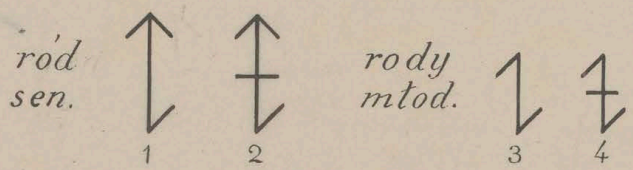
HERBY:



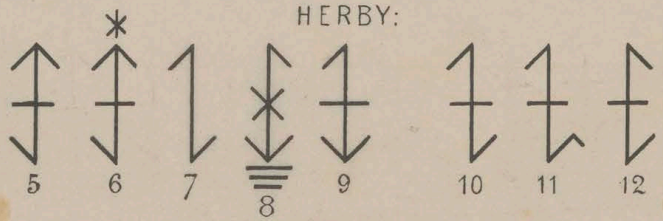




DYNASTYJA II,-ZNAKI WOJSKOWE:

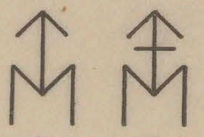


HERBY:



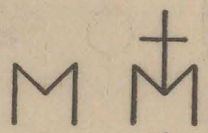
DYNASTYJA III,_ ZNAKI WOJSKOWE:

ród sen.



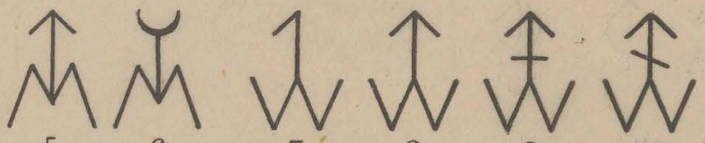
1 2

rody mtod.



3 4

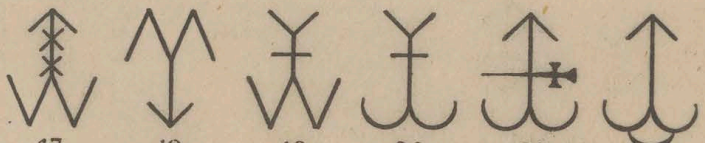
HERBY:



5 6 7 8 9 10



11 12 13 14 15 16



17 18 19 20 21 22



23 24 25 26 27



28 29

TABLICA 2.

Dynastyja III, — znaki wojskowe:

1. Znak wojskowy rodu seniora: runa wiązana *e* z *tyrem* ze starszego futhorku.
2. Tenże znak w formie uświęconej.
3. Znak wojskowy rodów młodszych: runa pojedyncza *e* ze starszego futhorku.
4. Tenże znak w formie uświęconej.

Herby:

5. Herb Krzywickich i Wysockich. Niesiecki V, 420 i VI, 350.
6. Herb Puciatów. Niesiecki VI, 350.
7. Herb Syrokomla Hołubów. Niesiecki IV, 366.
8. Herb Syrokomla Chaleckich. Niesiecki III, 12.
9. Herb Syrokomla Sehenów. Niesiecki VIII, 324.
10. Herb Syrokomla Sopoćków. Niesiecki VIII, 462.
11. Herb Syrokomla Jałowskich. Niesiecki IV, 433, VIII, 591,
12. Herb Habdank Iłgowskich. Paprocki 871, Niesiecki IV, 402.
13. Tenże herb odmiana u Lelewela. Niesiecki I, 562.
14. Herb Okmińskich. Niesiecki VII, 61.
15. Herb Syrokomla Nieszyjków. Niesiecki VI, 560 i VIII, 591.
16. Herb Syrokomla Andronowskich. Niesiecki II, 30.
17. Herb Syrokomla Baranowiczów.
18. Herb Syrokomla Wojniłowiczów. Niesiecki VIII, 591 i IX, 438.
19. Pieczęć niewiadomego szlachcica ruskiego z r. 1464. Arch. m. Lwowa.
20. Takaż pieczęć z r. 1464. Arch. m. Lwowa.
21. Herb Siestrzeńcowiców. Paprocki 868.
22. Herb matki Iwana Wołłowicza wedle Kojałowicza.
23. Herb Waga. Niesiecki IX, 210.
24. Pieczęć Tumińskiego z r. 1585. Zb. W. R.
25. Herb Pocieja. Zb. W. R.
26. 27. Waga odmiany wedle Okolskiego.
28. Pieczęć niewiadomego szlachcica ruskiego z r. 1551. Zb. hr. Rusieckich w Warszawie.
29. Herb Stołobot. Niesiecki VIII, 528.

TABLICA 3.

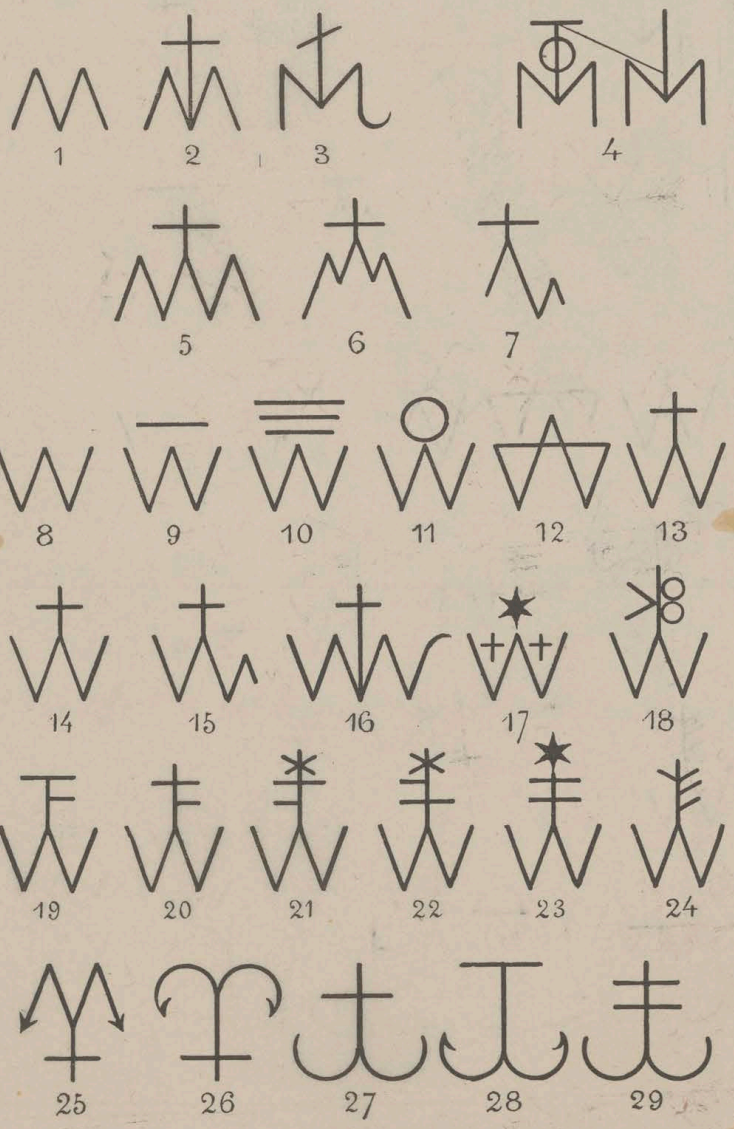
Dynastyja III, — herby (dalszy ciąg) rody młodsze:

1. Pieczęć Pakosława wojew. sandomirskiego z r. 1228 (Vossberg: Siegel des Mittelalters etc. Berlin 1854, tab. 2.) oraz herb z kościoła w Chlewiskach.
2. Herb ks. Masalskich. Paprocki 867, Niesiecki VI, 350.
3. Herb Szaszkiewiczów. Niesiecki VIII, 604.
4. Herb matki rodzica Teodora Tyszkiewicza wedle Kojałowicza.
5. Pieczęć niewiadomego szlachcica litewskiego z r. 1579. Zb. W. R.
6. Pieczęć Aleksandra Dziewoczki z r. 1616. Zb. W. R.
7. Pieczęć ruska z r. 1388. Arch. ks. Czartoryskich.
8. Herb Habdank. Paprocki 216, Niesiecki II, 1.
9. Pieczęć Hrehorego Lużowskiego z r. 1539. Zb. W. R.
10. Herb Korczak Dermontów. Niesiecki III, 336.
11. Herb Kęsickich. Niesiecki V, 74.
12. Herb Dołmat wedle Kojałowicza.
13. Herb Syrokomla. Paprocki 228, Niesiecki VIII, 589.
14. Herb Rozmiar i Brzóska [1]). Niesiecki II, 341, VIII, 153.
15. Syrokomla Łosowiczów. Niesiecki VI, 274, VIII, 591.
16. Pieczęć Semena Czeruczyckiego z r. 1570. Zb. Z. R.
17. Habdank odmiana wedle Lelewela. Niesiecki I, 562.
18. Pieczęć Iwana Burego z r. 1571. Zb. Z. R.
19. Pieczęć niewiadomego szlachcica litewskiego z r. 1597. Zb. W. R.
20. Pieczęć Białłego z r. 1724. Zb. W. R.
21. Pieczęć Michała Iwanowicza Szyszki Staweckiego z r. 1585. Zb. Z. R.
22. Pieczęć Teodora Iwanowicza Szyszki Staweckiego z r. 1585. Zb. Z. R.
23. Pieczęć Semona Iwanowicza Szyszki Staweckiego z r. 1585 i herb Sołtan. Zb. Z. R. Paprocki 865, Niesiecki VIII, 457.
24. Pieczęć niewiadomego szlachcica litewskiego z r. 1581. Zb. W. R.
25. Herb Chrynickich. Niesiecki III, 91.
26. Herb Chrynickich odmiana. Paprocki 863.
27. Herb Juracha i Juńczyk Bulhasów. Niesiecki IV, 510, 514.
28. Pieczęć Andrzeja Bokija z r. 1616, Zb. W. R., oraz herb Jasienieckich, Niesiecki IV, 454.
29. Herb Juńczyk. Paprocki 870, Niesiecki IV, 510.

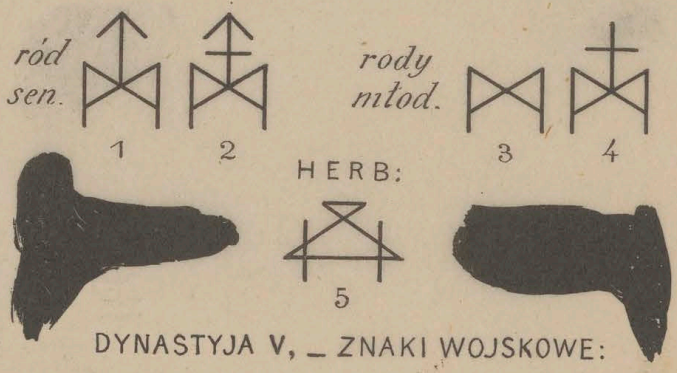
---

1) Przez omyłkę rytownika opuszczoną została w tym herbie kreska pozioma pociągnięta pomiędzy zewnętrznemi ramionami herbu Habdank.

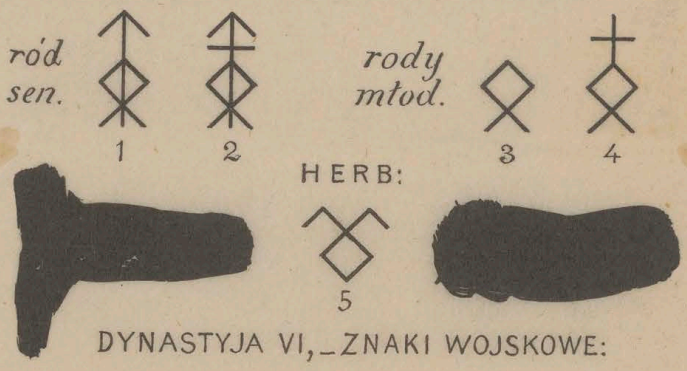
DYNASTYJA III, – *rody młodsze.*



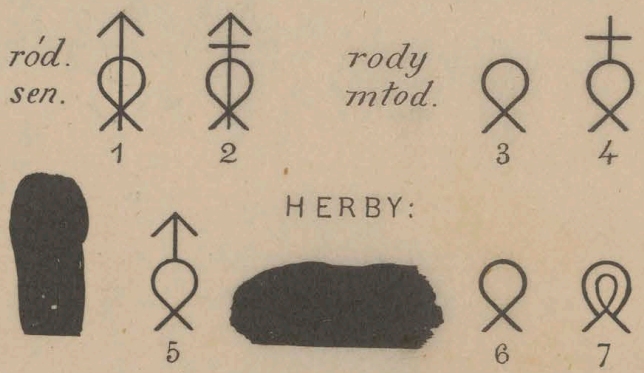
DYNASTYJA IV, – ZNAKI WOJSKOWE:



DYNASTYJA V, – ZNAKI WOJSKOWE:



DYNASTYJA VI, – ZNAKI WOJSKOWE:



TABLICA 4.

Dynastyja IV, — znaki wojskowe:

1. Znak wojskowy seniora, runa wiązana *m* ze starszego futhorku, połączona z runą *tyr*.
2. Tenże znak w formie uświęconej.
3. Znak wojskowy rodów młodszych: runa pojedyncza *m* ze starszego futhorku.
4. Tenże znak w formie uświęconej.

Herb:

5. Pierwotyp herbu Leszczyc. Podobnego typu herb Leszczyc z brogiem o dwóch tylko słupach znajduje się na pieczęci Wojciecha wojew. brzeskiego z r. 1343 (Arch. ks. Czart.) oraz na malowidłach ściennych klasztoru lędzkiego.

Dynastyja V, — znaki wojskowe:

1. Znak wojskowy seniora, runa wiązana *o* (o prostych kreskach znamiennych) ze starszego futhorku, połączona z runą *tyr*.
2. Tenże znak w formie uświęconej.
3. Znak wojskowy rodów młodszych: runa pojedyncza *o* ze starszego futhorku.
4. Tenże znak w formie uświęconej.

Herb:

5. pieczęć niewiadomego szlachcica litewskiego z r. 1679. Zb. W. R.

Dynastyja VI, — znaki wojskowe:

1. Znak wojskowy seniora, runa wiązana *o* (o kreskach znamiennych łukowatych) ze starszego futhorku, połączona z runą *tyr*.
2. Tenże znak w formie uświęconej.
3. Znak wojskowy rodów młodszych: runa pojedyncza *o* ze starszego futhorku.
4. Tenże znak w formie uświęconej.

Herby:

5. Herb Nowosieleckich. Paprocki 866, Niesiecki VI, 586.
6. Nałęcz pospolity na pieczęciach XV wieku.
7. Nałęcz z nagrobka Jana Ostroroga z r. 1427, w kościele św. Jakuba w Sandomirzu. Notaty senat. Stronczyńskiego.

TABLICA 5.

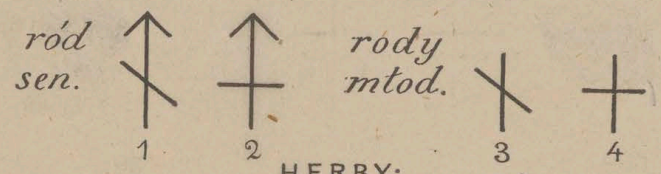
Dynastyja VII, — znaki wojskowe:

1. Znak wojskowy seniora, runa *naud (n)* wspólna obu futhorkom, związana z runą *tyr*. — 2. Tenże znak w formie uświęconej.
3. Znak wojskowy rodów młodszych: runa *naud (n)* pojedyncza.
4. Tenże znak w formie uświęconej.

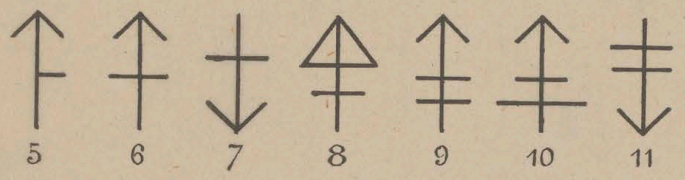
Herby:

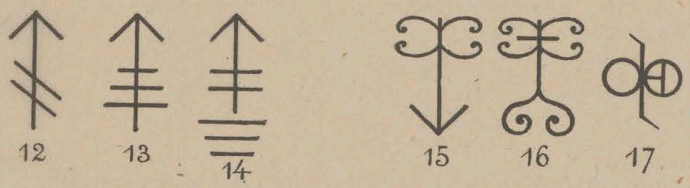
5. Herb Lis Kosmowskich. Niesiecki V, 287.
6. Pieczęć Andrzeja z Wierzbna z r. 1282, Pfotenhauer str. 37, Nr 105, i herb Doroszkiewiczów oraz Rymwidów. Niesiecki III, 390, VI, 130, VIII, 210.
7. Pieczęć Szymona z Wierzbna z r. 1285. Pfotenhauer str. 27, Nr 18.
8. Lis Woronowiczów. Niesiecki IX, 431.
9. Herb Lis. Paprocki 187, Niesiecki VI, 124.
10. Pieczęć Stanisława Osteyki z r. 1597. Zb. W. R.
11. Pieczęć Msczuga sędziego krakowskiego z r. 1323. Arch. w Mogile.
12. Lis Jerliczów. Niesiecki IV, 488, VI, 130.
13. Lis Makarowiczów. Paprocki 866, Niesiecki VI, 130.
14. Herb Boufała wedle Kojałowicza.
15. Pieczęć kniazia Iwana Siemionowicza z r. 1431. Arch. ks. Czart.
16. Pieczęć kniazia Wasyla Siemionowicza z r. 1431. Arch. ks. Czart.
17. Pieczęć kniahini Pawłowej Druckiej Lubeckiej z r. 1627. Zb. Z. R.
18. Herb książąt Druckich Lubeckich dzisiejszy.
19. Herb Druck wedle Niesieckiego, III, 409.
20. Herb Troska. Niesiecki IX, 121.
21. Z nagrobku Felicyi z Brzezia z r. 1457, w kościele ks. Augustyjanów w Krakowie. J. Łepkowski: Napisy z zabytków krakowskich średniowieczne. Zeszyt I, Kraków 1885.
22. Herb Kotwica Stojeńskich. Niesiecki VIII, 524.
23. Pieczęć komesa Racibora z r. 1230. Arch. Cystersów w Mogile.
24. Herb Turzyna czyli Prus pierwszy. Paprocki 525, Niesiecki VII, 510.
25. Herb Prus Jakuba de Sermo prob. gnieźnień. i kanon. krak. z r. 1460, na dzwonie w kościele N. P. Maryi w Krakowie J. Łepkowski l. c.
26. Herb Tarnawa z krużganków klasztoru ks. Franciszkanów w Krakowie.
27. Prus Piszczańskich. Niesiecki VII, 317.
28. Herb Świeńczyc. Niesiecki VIII, 576.
29. Herb Piława. Paprocki 380, Niesiecki VII, 302.
30. Herb Bojcza. Paprocki 864, Niesiecki II, 262.
31. Herb Koryzna. Niesiecki V, 257.
32. Prus Andrzejowskich. Niesiecki II, 31.

DYNASTYJA VII, - ZNAKI WOJSKOWE:

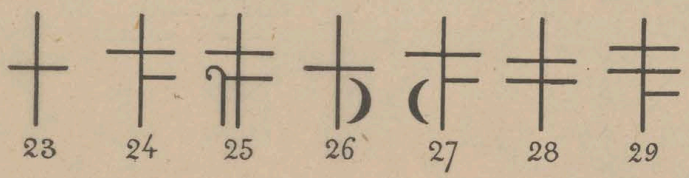


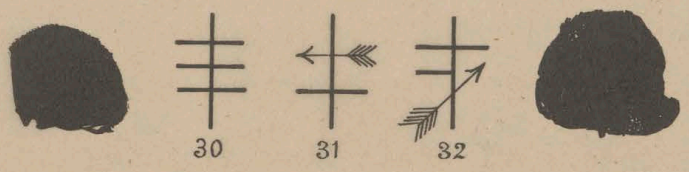
HERBY:





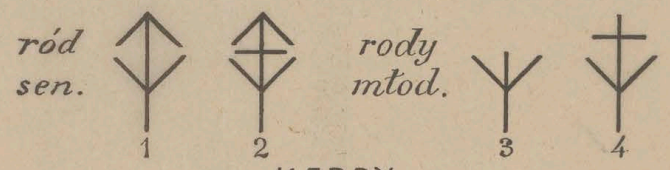




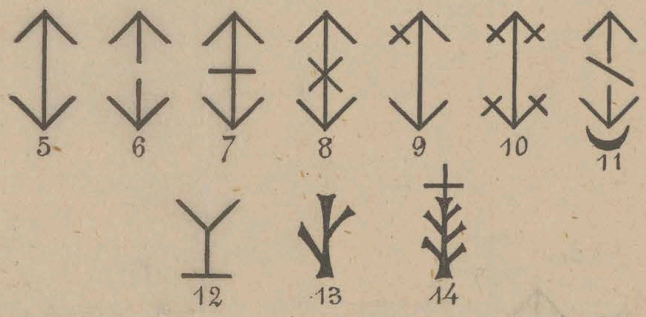


DYNASTYJA VIII,_ZNAKI WOJSKOWE:

ród sen. *rody młod.*

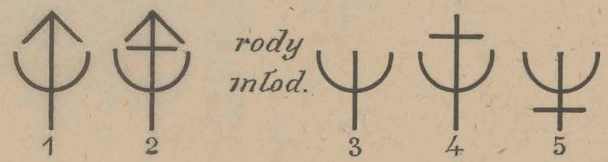


HERBY:

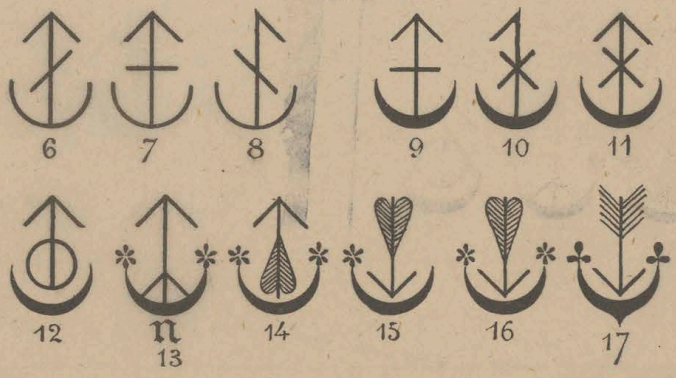


DYNASTYJA IX,_ZNAKI WOJSKOWE:

ród sen *rody młod.*



HERBY:



TABLICA 6.

Dynastyja VIII, — znaki wojskowe:

1. Znak wojskowy rodu seniora: runa wiązana *R* lub *madr.* (o prostych znamionach), spólna obu futhorkom, połączona z *tyrem.*
2. Tenże znak w formie uświęconej.
3. Znak wojskowy rodów młodszych: sama runa *R* lub *madr.*
4. Tenże znak uświęcony.

Herby:

5. Pieczęć Mikołaja z Bogoryi wojew. krak. z r. 1334. Arch. ks. Czart. Bogoryja Górskich i Turów. Niesiecki II, 198.
6. Herb Bogoryja. Paprocki 243, Niesiecki II, 194.
7. Herb Bogoryja odmiana. Niesiecki II, 198.
8. Herb Bogoryja Porębnych. Niesiecki II, 198, VII, 421.
9. Pieczęć niewiadomego szlachcica powiatu bracławskiego z końca XVI wieku, oznaczona literami *M. K.* Arch. ks. Czart.
10. Herb kniaziów Rożyńskich. Niesiecki VIII, 168.
11. Herb Pocisk Białokurowiczów. Niesiecki II, 124.
12. Herb Dederkało. Niesiecki III, 333.
13. Pieczęć Sułka kaszt. krak. z r. 1286. Arch. w Mogile. Herb Czelepały.
14. Pieczęć Wawrzyńca z Ostrowa z r. 1504. (Nieczuja) Arch. Mogil.

Dynastyja IX, — znaki wojskowe:

1. Znak wojskowy rodu seniora: runa wiązana *R* lub *madr.* (o łukowatych znamionach), spólna obu futhorkom, połączona z *tyrem.*
2. Tenże znak w formie uświęconej.
3. Znak wojskowy rodów młodszych: pojedyncza runa *R* lub *madr* . (o znamionach łukowatych). — 4, 5. Tenże znak w formie uświęconej.

Herby:

6. Z tarczy herbowej ks. Ostrogskich. Paprocki 447.
7. Pieczęć niewiadomego szlachcica litewskiego z r. 1597. Zb. W. R.
8. Pieczęć niewiadomego szlachcica litewskiego z r. 1584. Zb. W. R.
9. Pieczęć kniazia Olelka Włodzimirowicza z r. 1433. Arch. ks. Czart.
10. Herb Szeliga Puzłowskich. Niesiecki VII, 578.
11. Leliwa Cudowskich i Daszkowiczów. Niesiecki III, 155 i 313.
12. Z tarczy kniaziów Łukomskich u Kojałowicza.
13. Pieczęć Jakuba Dziedoszyckiego z r. 1464. Arch. m. Lwowa.
14. Herb Sas. Paprocki 695. Niesiecki VIII, 284.
15. Herb Leliwa Staszkiewiczów. Niesiecki VIII, 511.
16. Pieczęć Jana Hoszowskiego z r. 1464. Arch. m. Lwowa.
17. Pieczęć Olbrychta Rousleyskiego z r. 1615. Zb. W. R.

TABLICA 7.

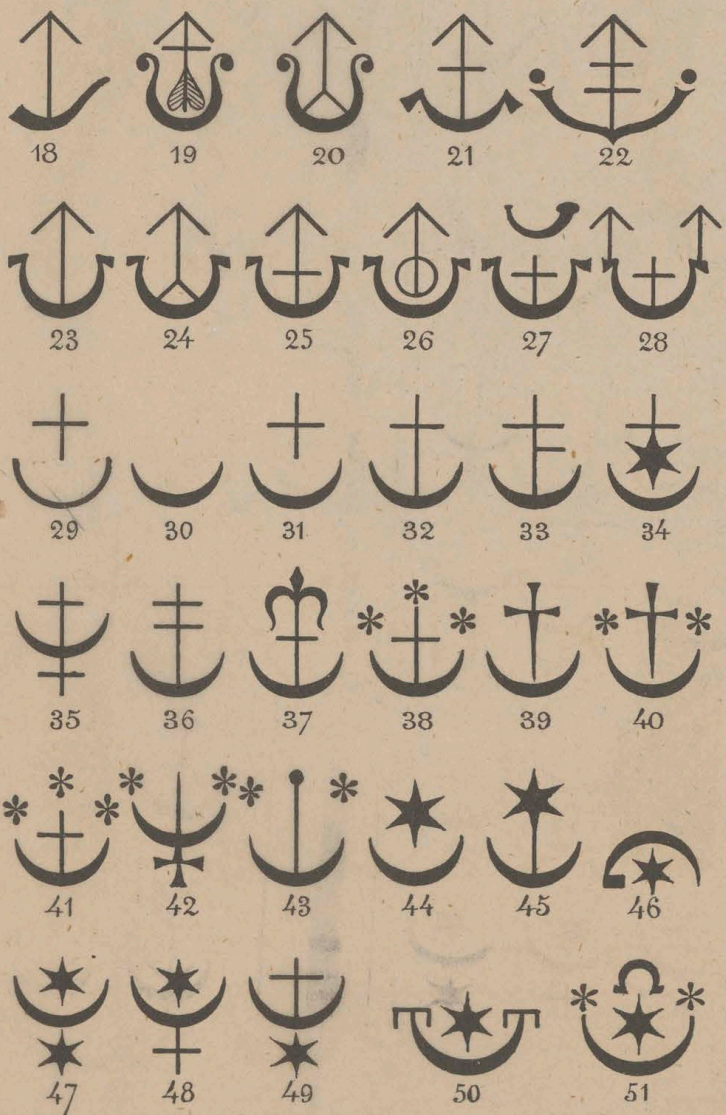
Dynastyja IX, — herby (ciąg dalszy):

18. Herb Sielawa. Niesiecki VIII, 333.
19. Herb Mądrostki. Paprocki 314, Niesiecki VI, 320.
20. Pieczęć Jewłaszki Dowmuntowicza z r. 1431. Arch. ks. Czart.
21. Pieczęć Dzierżka podsędka sandomirskiego z r. 1353. Arch. ks. Czart.
22. Pieczęć niewiadomego szlachcica litewskiego z r. 1624. Zb. W. R.
23. Pieczęć Dzierżykraja z Wielowsi z r. 1302. Zb. hr. Tarnowskich w Dzikowie.
24. Herb Eynarowiczów wedle Kojałowicza, Jastrzembiec Niemyskich Niesiecki VI, 566.
25. Herb Białynia. Paprocki 441, Niesiecki II, 129.
26. Z tarczy herbowej kniaziów Łukomskich u Kojałowicza.
27. Herb Jastrzembiec Kierznowskich. Niesiecki V, 84.
28. Herb Jastrzembiec Szaszewiczów. Niesiecki VIII, 285.
29. Herb Szeliga z roli marszałkowskiej z XV wieku.
30. Herb Szeliga Szołkowskich. Niesiecki VIII, 627.
31. Herb Szeliga Bukrabów. Niesiecki VIII, 607.
32. Herb Szeliga. Paprocki 376, Niesiecki VIII, 606.
33. Herb Szeliga Krzczonowiczów. Niesiecki V, 411.
34. Herb Leliwa Piotrowiców. Paprocki 870, Niesiecki VII, 311.
35. Herb Trzaska. Paprocki 341, Niesiecki IX, 125.
36. Pieczęć Zygmunta Harasimowicza z r. 1597. Zb. W. R.
37. Herb Mikulicz. Niesiecki VI, 409.
38. Herb Leliwa Piotrowiczów odmiana. Niesiecki VII, 311.
39. Herb Sas Lutomskich. Niesiecki VI, 175.
40. Herb Żukowskich. Niesiecki X, 194.
41. Ostoja Zawadzkich. Niesiecki X, 102 [1]).
42. Herb Zbiewicz. Niesiecki X, 102.
43. Herb Radzic Kmiciców. Paprocki 745, Niesiecki V, 121.
44. Herb Leliwa. Paprocki 480, Niesiecki VI, 39.
45. Pieczęć Jerzego z pierwszej połowy XIV w. Zb. hr. Tarnowskich.
46. Klejnot z hełmu z majestatowej pieczęci króla Przemysła. Żebrawski: O pieczęciach dawnej Polski i Litwy, tab. 6.
47. Herb Drzewica. Paprocki 737, Niesiecki III, 426.
48. Herb Leliwa Bobińskich czyli Dekaloga. Niesiecki II, 172.
49. Herb Murdelio. Paprocki 738, Niesiecki VI, 493.
50. Herb Leliwa Jelców. Niesiecki IV, 476.
51. Herb Leliwa Wietckich. Niesiecki IX, 327.

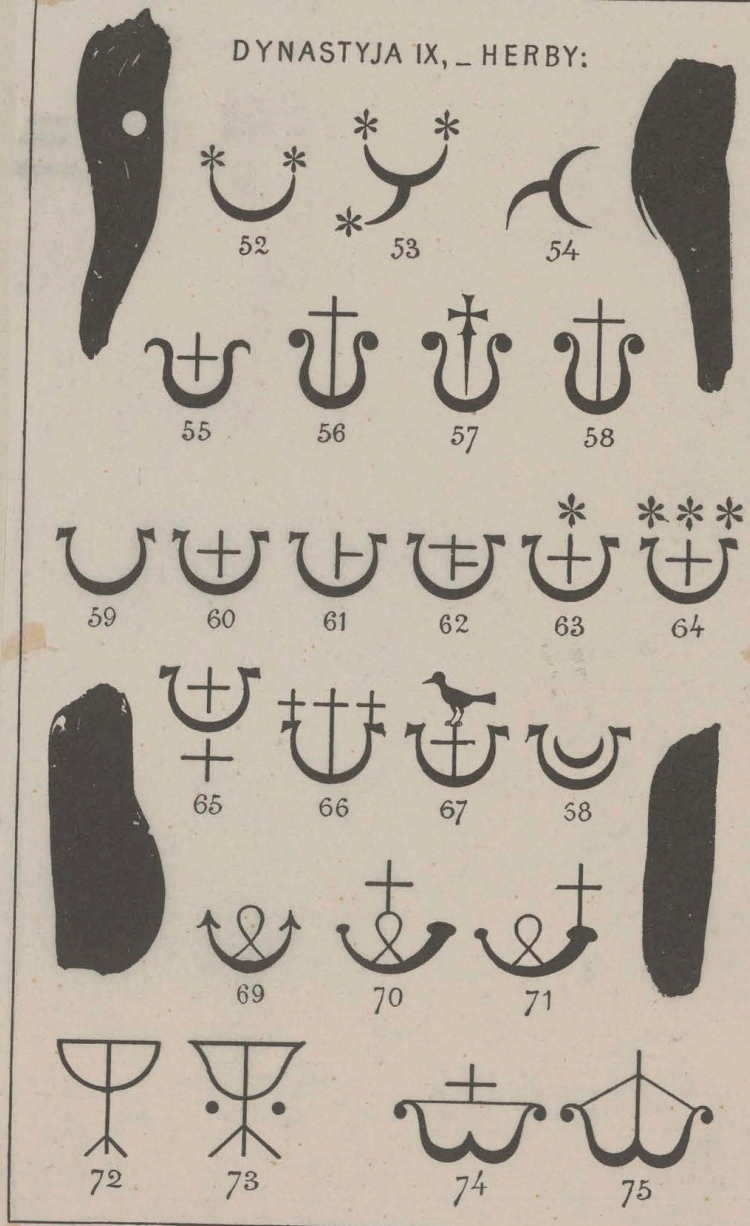
---

1) Przez pomyłkę rysownika wstawiony został w środek podkowy krzyż, gdy winien być miecz ostrzem do góry obrócony.

DYNASTYJA IX, _ HERBY:



DYNASTYJA IX, – HERBY:



TABLICA 8.

Dynastyja IX, — herby (ciąg dalszy):

52. Z nagrobka Obuchowicza u Kojałowicza.
53. Herb Cielątkowa. Paprocki 739, Niesiecki III, 114.
54. Z herbarza Ambrożka z XVI wieku.
55. Herb Nowina z roli marszałkowskiej z XV wieku.
56. Herb Nowina albo Złotogoleńczyk. Paprocki 306, Niesiecki VI, 581.
57. Herb Nowina z filigranów i pieczęci XVI wieku.
58. Z nagrobka niewiadomego pochodzenia. (Przez omyłkę rysownika wstawiony został krzyż pojedynczy, winien zaś być krzyż podwójny).
59. Herb Jastrzembiec Czernickich. Niesiecki III, 246.
60. Herb Jastrzembiec. Paprocki 140. Niesiecki IV, 462.
61. Herb Lubcza wedle zapiski sądowej z r. 1392. Archiwum komisyi historycznej tom III, str. 130.
62. Herb Biała wedle zapiski sądowej z r. 1418. Archiwum komisyi historycznej tom III, str. 137.
63. Herb Jastrzembiec odmiana. Niesiecki IV, 469.
64. Herb Jastrzembiec Turłajów. Niesiecki IV, 470.
65. Pieczęć niewiadomego szlachcica litewskiego z r. 1540. Zb. W. R.
66. Z herbarza Ambrożka.
67. Herb Jastrzembiec Brzozowskich. Niesiecki II, 338.
68. Herb Miesiąc utajony Domaradzkich. Niesiecki III, 370.
69. Herb Łowieyki wedle Kojałowicza.
70. Herb Suchekownaty. Paprocki 611, Niesiecki VIII, 556.
71. Z drzeworytów D. E. Friedleina.
72. Pieczęć niewiadomego szlachcica pow. bracławskiego z końca XVI w. Arch. ks. Czart.
73. Pieczęć niewiadomego szlachcica pow. bracławskiego z końca XVI w. Arch. ks. Czart.
74. Herb Zkrzyżłuk. Niesiecki V, 345.
75. Herb Kusza Koreywy. Niesiecki V, 237.

TABLICA 9.

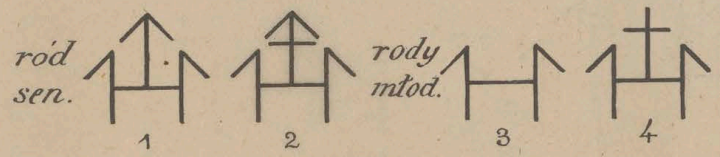
Dynastyja X, — znaki wojskowe:

1. Znak wojskowy rodu seniora: runa *lögr* (o prostem znamieniu) wspólna obu futhorkom, związana z runą *týr*.
2. Tenże znak w formie uświęconej.
3. Znak wojskowy rodów młodszych: taż runa *lögr* sama.
4. Tenże znak w formie uświęconej [1]).

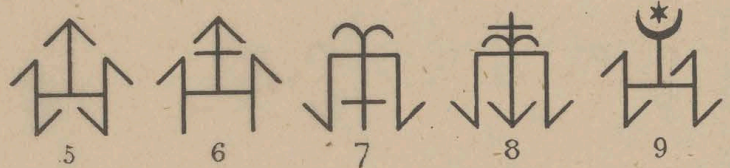
Herby:

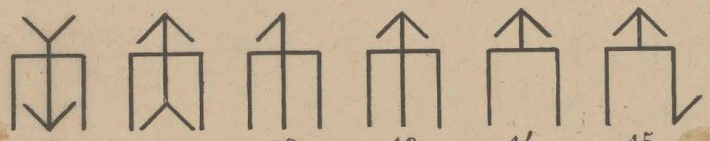
5. Z tarczy herbowej kniaziów Łukomskich u Kojałowicza.
6. Pierwotyp herbu Śleporód. Paprocki 869, Niesiecki VIII, 397.
7. Herb Glińskich. Niesiecki IV, 138.
8. Pieczęć kniazia Wasyla (?) z XVI wieku. Zb. mój.
9. Pierwotyp herbu Jasienieckich. Niesiecki IV, 454.
10. Herb Radwan Krzyczewskich. Niesiecki V, 417.
11. Herb Radwan Judyckich. Niesiecki IV, 508.
12. Herb Radwan Paszkiewiczów. Niesiecki VII, 256.
13. Herb Radwan Sołokajów. Niesiecki VIII, 456.
14. Pieczęć niewiadomego szlachcica pow. bracławskiego z drugiej połowy XVI wieku. Arch. ks. Czart.
15. Pieczęć z Arch. ks. Czartoryskich.
16. Herb z XV wieku z chrzcielnicy kościoła ks. Karmelitów w Krakowie na Piasku.
17. Herb Ogińskich. Niesiecki VII, 48.
18. Pieczęć Sasina wojewody krakowskiego z r. 1278. Arch. Cystersó w w Mogile.
19. Pieczęć niewiadomego szlachcica pow. bracławskiego z drugiej połowy XVI wieku. (Po obu bokach ramion krzyża winny być dw ie gałki). Arch. ks. Czart.
20. Z Sokala u Okolskiego. Orbis III, str. 356/7.
21. Z Połonnego u Okolskiego. Orbis III, str. 356/7.
22. Niewiadomego pochodzenia.
23. Herb Radoszewskich.. Niesiecki VIII, 26.
24. U szlachty wołyńskiej wedle Okolskiego.
25. Pieczęć niewiadomego szlachcica ruskiego z r. 1563. Zb. Z. R.
26. U Okolskiego: Orbis III, str. 356/7.
27. Herb Radwan Siemionowiczów. Okolski III, 114.
28. Herb Jełowickich. Niesiecki IV, 486, Paprocki 863.
29. Herb Kirkor. Niesiecki V, 94.
30. Herb Seniuta. Paprocki 862, Niesiecki VIII, 361.

DYNASTYJA X, – ZNAKI WOJSKOWE:

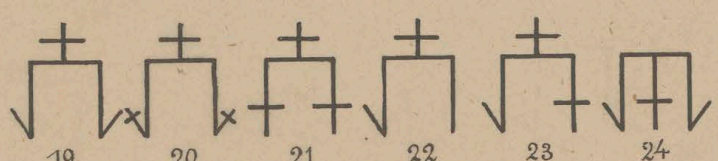


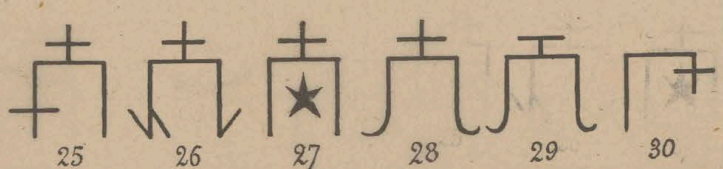
HERBY:











DYNASTYJA X, _ HERBY:





31 32 33

34 35 36 37 38

39 40 41 42 43

44 45 46 47

DYNASTYJA XI, ZNAKI WOJSKOWE:

ród. sen. *rody inłód.*

1 2 3 4

5 6 7 8 9 10

TABLICA 10.

Dynastyja X, — herby (dalszy ciąg):

31. Pieczęć Aleksandra Olszewskiego z XVI w. Zb. W. R.
32. Pieczęć niewiadomego szlachcica litewskiego z r. 1569. Zb. W. R.
33. Herb Cholewa. Paprocki 351. Niesiecki III, 70.
34. Pieczęć Piotra Bogumiłowicza woj. krak. z r. 1286. Arch. w Mogile.
35. Herb Zawotoł wedle zapiski sądowej z r. 1420. Archiwum komisyi historycznej, tom III, str. 133.
36. Pieczęć Mikołaja z Piotrowic r. 1438. Arch. ks. Czart.
37. Herb Kopasina. Paprocki 206. Niesiecki V, 216.
38. Herb Kałuszowskich. Paprocki 864. Niesiecki V, 20.
39. Pieczęć Klemensa z Przybysławic archid. lub. z r. 1447. Arch. kat. krak.
40. Herb Cholewa odmiana. Paprocki 351.
41. Pieczęć Pawła z Drochsy z XIV wieku. Zb. Akad. Umiej. w Krakowie.
42. Pieczęć niewiadomego szlachcica wielkopolskiego z r. 1382. Arch. ks. Czart. Kodeks dyplomat. Wielkopolski, tom IV, tablice, N. 62.
43. Pieczęć kniazia Andrzeja Włodzimirowicza z r. 1433. Arch. ks. Czart.
44. Pieczęć Bohdana Kostiuszkiewicza Chobułtowskiego sędziego ziem. włodzimirskiego z r. 1577. Zb. Z. R.
45. Pieczęć niewiadomego kniazia z r. 1434. Arch. ks. Czart.
46. Herb Budziwoja Kopasiny z r. 1282. Pfotenhauer: Die Schlesischen Siegel. Breslau 1879, str. 36, tab. X Nr 104. (Na oryginalnej pieczęci pastorały te zakończone są sześciolistnemi różami, a środkiem ze sobą beleczką poprzeczną połączone).
47. Herb Romany czyli Baranie rogi, widoczny na brakteacie szląskim z XIII wieku. Codex diplom. Silesiae, tom XII, tab. III. Nr 139.

Dynastyja XI, — znaki wojskowe:

1. Znak wojskowy rodu seniora: runa *sól* spólna obu futhorkom, związana z runą *tyr*. — 2. Tenże znak w formie uświęconej.
3. Znak wojskowy rodów młodszych: runa *sól* pojedyncza.
4. Tenże znak w formie uświęconej.

Herby: [1])

5. Pieczęć Komesa Budziwoja z r. 1220. Zb. Pawlikowskiego we Lwowie.
6. Herb Świerczek. Paprocki 740. Niesiecki VIII, 577.
7. Ze szląskich brakteatów z XIII wieku. Codex Siles. XII, tab. V, 249.
8. Pieczęć Janisława kaszt. michałow. z r. 1306. Arch. prow. poznań.
9. Pieczęć niewiadomego szlachcica litewskiego z r. 1596 Zb. W. R.
10. Pieczęć niewiadomego szlachcica litewskiego z r. 1621. Zb. W. R.

---

1) Wyraz ten na tablicy przez omyłkę opuszczony.

TABLICA 11.

Dynastyja XII, — znaki wojskowe:

1. Znak wojskowy rodu seniora, runa *hagl* (o prostych znamionach), pochodząca z młodszego futhorku, związana z runą *tyr*.
2. Tenże znak w formie uświęconej.
3. Znak wojskowy rodów młodszych, runa *hagl* pojedyncza.
4. Tenże znak w formie uświęconej.

Herby:

5. Pieczęć Tomisława z Mokrska kasztelana sądeckiego z r. 1316. Arch. klasztoru św. Andrzeja w Krakowie.
6. Herb Jelita z malowideł ściennych klasztoru lędzkiego.
7. Herb Klamry Myszyńskich. Niesiecki VI, 506.
8. Pieczęć niewiadomego szlachcica powiatu bracławskiego z końca XVI wieku. Arch. ks. Czart.
9. Herb Rembowskich. Niesiecki VIII, 104.
10. Bełty Kolendów. Niesiecki V, 156.
11. Herb Bełty. Paprocki 730, Niesiecki II, 100.
12. Bełty Pozorzyckich. Niesiecki II, 101.
13. Bełty Pilińskich. Niesiecki VII, 309.

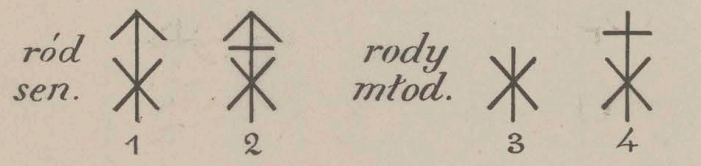
Dynastyja XIII, — znaki wojskowe:

1. Znak wojskowy rodu seniora, runa *hagl* (o łukowatych znamionach), z młodszego futhorku pochodząca, związana z runą *tyr*.
2. Tenże znak w formie uświęconej.
3. Znak wojskowy rodów młodszych, runa *hagl* pojedyncza.
4, 5. Tenże znak w formie uświęconej.

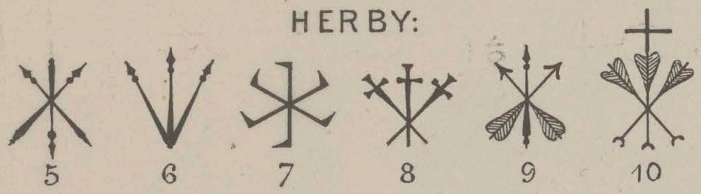
Herby:

6. Pieczęć Domonta z r. 1591. Zb. W. R.
7. Herb Hurki. Niesiecki IV, 397.
8. Pieczęć z Archiwum ks. Czartoryskich.
9. Pieczęć Komesa Bronisza z r. 1230. Kodeks dyplomatyczny Wielkopolski IV, tablice, Nr 9.
10. Herb Godziemba. Paprocki 360, Niesiecki IV, 164.

DYNASTYJA XII,-ZNAKI WOJSKOWE:

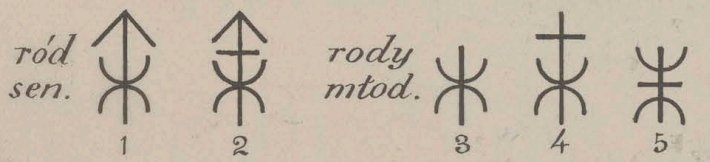


HERBY:

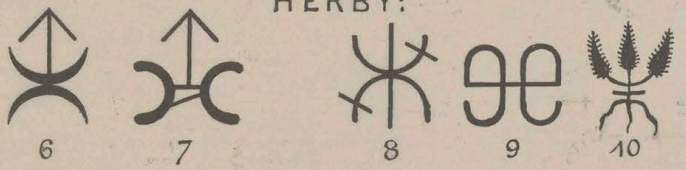




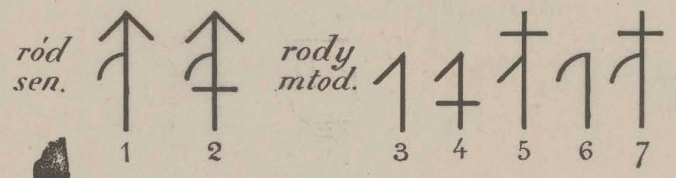
DYNASTYJA XIII,-ZNAKI WOJSKOWE:



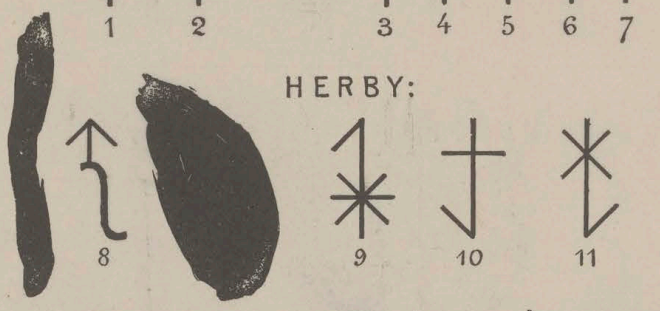
HERBY:



DYNASTYJA XVII, ZNAKI WOJSKOWE:



HERBY:



FORMACYJA HERBÓW ULINA I OWADA.



TABLICA 12.

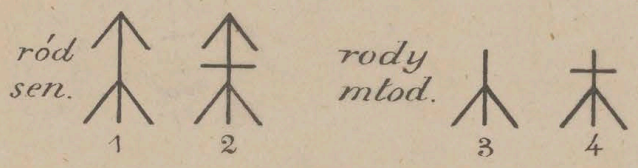
Dynastyja XIV, — znaki wojskowe:

1. Znak wojskowy rodu seniora: runa *yr* (o znamionach prostych), z młodszego futhorku, związana z runą *tyr*.
2. Tenże znak w formie uświęconej.
3. Znak wojskowy rodów młodszych: runa *yr* pojedyncza.
4. Tenże znak w formie uświęconej.

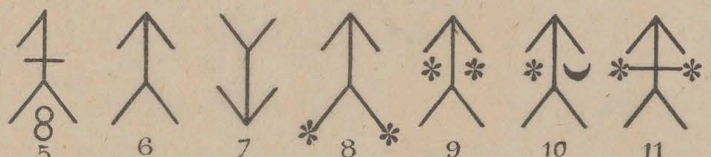
Herby:

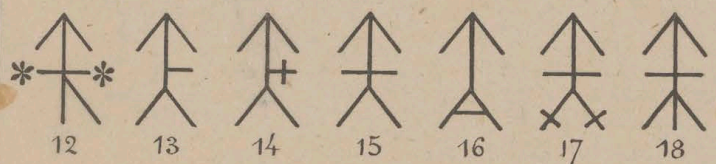
5. Herb Baworowskich. Niesiecki II, 79.
6. Kościesza Kojałowiczów. Niesiecki V, 148.
7. Herb z Sokala u Okolskiego. Orbis III, str. 356/7.
8. Herb Kalinowa. Niesiecki V, 10.
9. Herb Kościesza Dalińskich. Niesiecki III, 299, V, 283.
10. Sas Dziedzielów. Niesiecki III, 465.
11. Kościesza Wołkowiczów. Niesiecki V, 283.
12. Lis Kęsztorów. Niesiecki V, 75.
13. Kościesza Dolskich. Niesiecki III, 361, V, 283.
14. Herb Zdzitowieckiego u Kojałowicza.
15. Herb Kościesza. Paprocki 389, Niesiecki V, 281.
16. Herb Kołodyn odmiana. Niesiecki V, 160.
17. Pieczęć niewiadomego szlachcica litewskiego z r. 1531. Zb. W. R.
18. Pieczęć Stanisława Biela z Nowego Miasta, doktora sztuk i teologii, kanon. krak. z r. 1527. Arch. Uniw. krak.
19. Kościesza Skorłuskich. Niesiecki V, 283.
20. Kościesza Puksztów. Niesiecki V, 283.
21. Pieczęć niewiadomego szlachcica litewskiego z r. 1579. Zb. W. R.
22. Herb Rubiesz. Niesiecki VIII, 172.
23. Herb Wańkowiczów wedle Kojałowicza.
24. Herb Siekierz. Niesiecki VIII, 331, Paprocki 868.
25. Herb Siekierz Kimbarów. Niesiecki V, 94.
26. Herb Bienickich wedle Kojałowicza.
27. Herb Kimbarów wedle Kojałowicza.
28. Herb Zienkiewicza wedle Kojałowicza.
29. Herb Kościesza Dorohostajskich. Niesiecki III, 390, V, 283.
30. Herb Kurcz. Niesiecki V, 452, Paprocki 862.
31. Pieczęć niewiadomego szlachcica ruskiego z r. 1464. Arch. m. Lwowa.
32. Pieczęć z ruskim napisem z pierwszej połowy XV wieku, oderwana. Arch. ks. Czartoryskich.
33. Pieczęć Stefana Pękawki z r. 1317. Kodeks dyplom. Wielkopolski IV, tablice, Nr. 42.

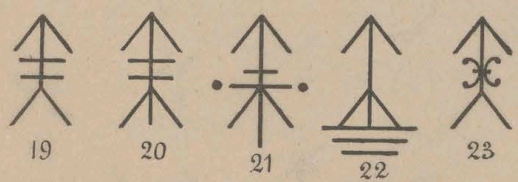
DYNASTYJA XIV,_ZNAKI WOJSKOWE:

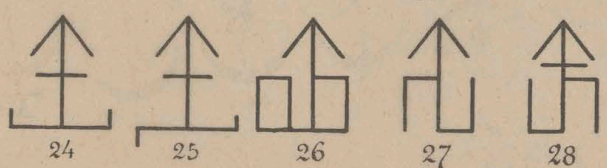


HERBY:











DYNASTYJA XIV,_HERBY:





DYNASTYJA XV,_ZNAKI WOJSKOWE:

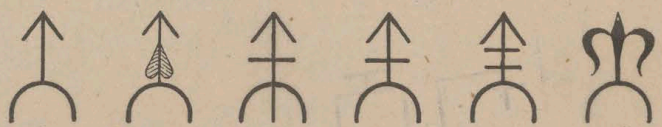
ród sen.



rody młod.



HERBY:





TABLICA 13.

Dynastyja XIV, — herby (ciąg dalszy):

34. Znak kapituły wrocławskiej z r. 1208. Büsching: Von Schlesischen Siegeln. Breslau 1824, tab. 4, Nr 32.
35. Pieczęć niewiadomego szlachcica ruskiego z r. 1549. Zb. Z. R.
36. Herb Chomińskiego wedle Kojałowicza.
37. Herb Wańkowiczów wedle Kojałowicza.
38. Herb Waśkiewiczów. Niesiecki IX, 246.
39. Herb z Kobrynia u Kojałowicza.
40. Pierwotyp herbu Kołodyn. Niesiecki V, 160.
41. Herb Puciatów wedle Kojałowicza.
42. Herb Baryczka. Niesiecki II, 72.
43. Herb Lwowicza wedle Kojałowicza.
44. In subscriptionibus u Kojałowicza.
45. Pieczęć niewiadomego szlachcica litewskiego z r. 1594. Zb. W. R.
46. Herb Kołontaja. Niesiecki V, 160.
47. Pieczęć niewiadomego szlachcica litewskiego z r. 1590. Zb. W. R.

Dynastyja XV, — znaki wojskowe:

1. Znak wojskowy rodu seniora: runa *yr* (o znamionach łukowatych), z młodszego futhorku, związana z runą *tyr* (o znamionach prostych).
2. Tenże znak w formie uświęconej.
3. Znak wojskowy drugiej linii seniora: runa *yr* (o znamionach łukowatych) z młodszego futhorku, związana z runą *tyr* (o znamionach łukowatych). — 4, 5. Tenże znak w formie uświęconej.
6. Znak wojskowy rodów młodszych: ta runa *yr* pojedyncza.
7, 8. Tenże znak w formie uświęconej.

Herby:

9. Herb Ogończyk. Paprocki 518, Niesiecki VII, 57.
10. Herb Drogosław. Paprocki 757, Niesiecki III, 401.
11. Ogończyk Twardowskiego z pieczęci z r. 1490 w Arch. Gdańskiem. Homeyer: Haus-und Hofmarken, str. 83.
12. Ogończyk Kończów. Niesiecki V, 190.
13. Ogończyk Jakimowiczów. Niesiecki IV, 427.
14. Gozdawa odmiana. Niesiecki IV, 253.
15. Pieczęć Marka Białobłockiego z r. 1623. Zb. W. R.
16. Herb Kozieł. Niesiecki V, 343.
17. Herb Garczyńskich. Niesiecki IV, 69.
18. Herb Mściszewskich. Niesiecki VI, 491.
19. Pieczęć Krzysztofa Kordysza podczaszego bracławskiego z r. 1678. Zb. Z. R.

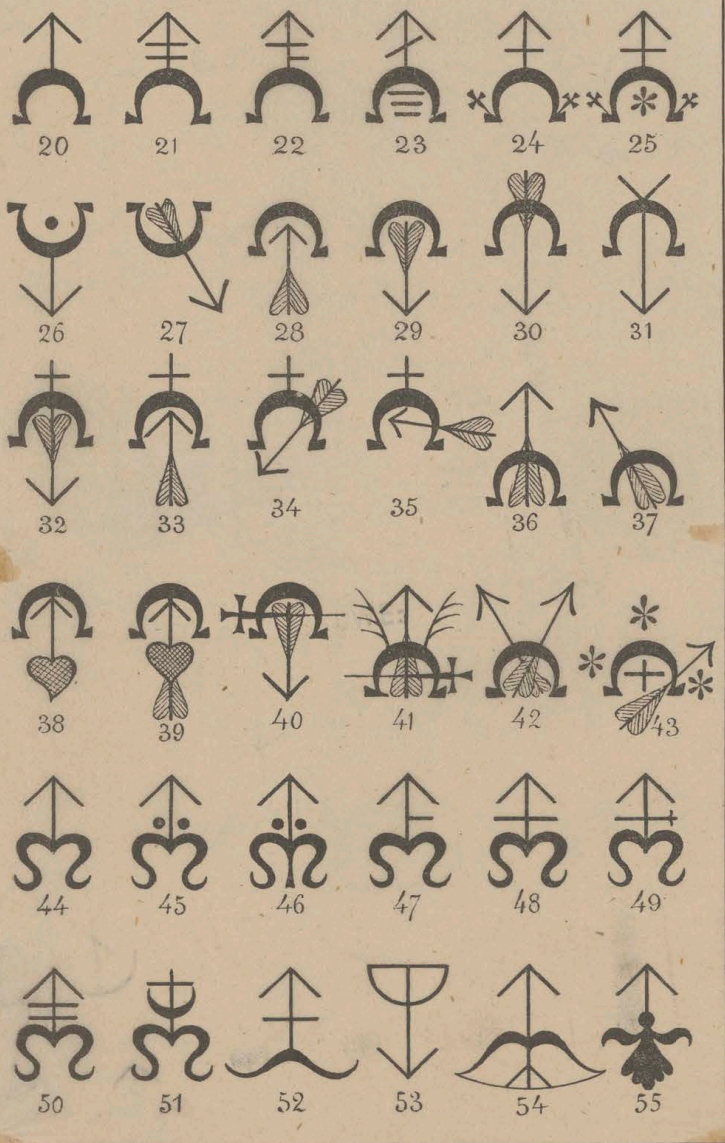
TABLICA 14.

Dynastyja XV, — herby (ciąg dalszy):

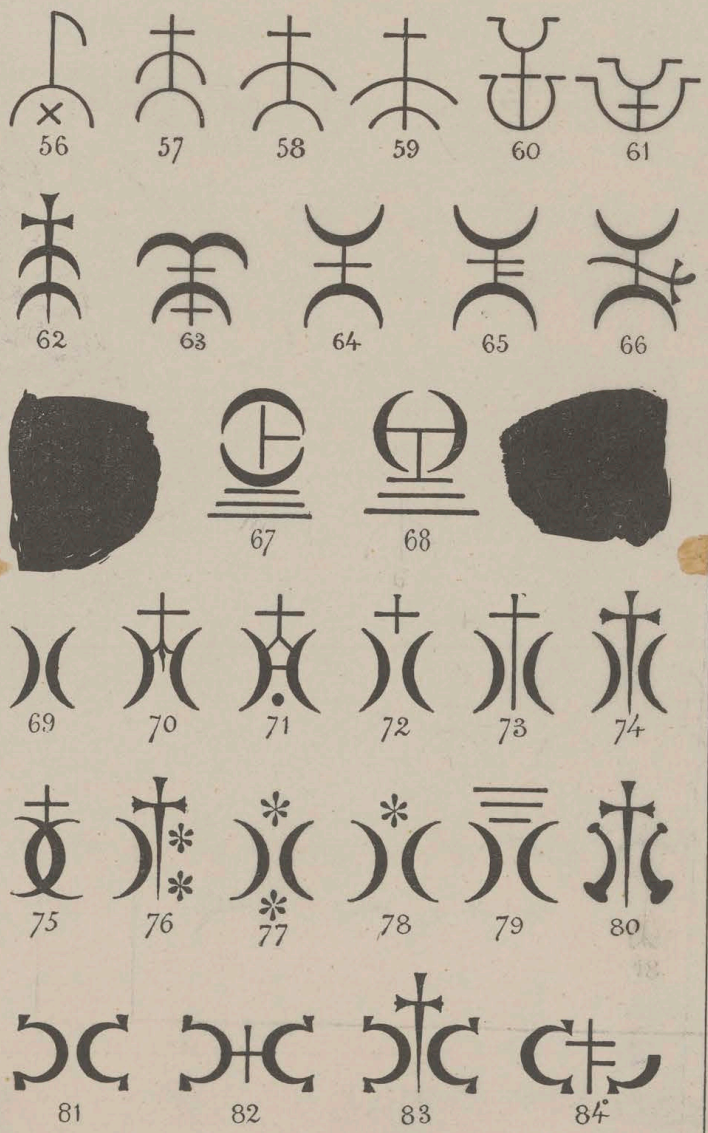
20. Herb Pobóg Nieroszyńskich. Niesiecki VII, 335.
21. Herb Lis Medekszy. Niesiecki VI, 369.
22. Pieczęć niewiadomego szlachcica litewskiego z r. 1592. Zb. W. R.
23. Pieczęć niewiadomego szlachcica litewskiego z r. 1682. Zb. W. R.
24. Niewiadomego pochodzenia.
25. Herb Mozerki według Kojałowicza.
26. Z pieczęci w zbiorach ks. Czartoryskich.
27. Herb Rudnica Daniszowskich. Niesiecki VIII, 174.
28. Herb Rudnica i Pobóg Nieczajów. Niesiecki VI, 535. VIII, 174.
29. Rudnica Radeckich i Dołęga Jurgielewskich. Niesiecki IV, 516, VIII, 174.
30. Rudnica Radeckich. Niesiecki VIII, 11.
31. Herb Bernatowiczów. Niesiecki X, 14.
32. Herb Dołęga. Niesiecki III, 363, Paprocki 399.
33. Herb Gzowskich wedle Kojałowicza.
34. Pobóg Nestorowicza. Niesiecki VI, 530.
35. Herb Szeptyckich. Niesiecki VIII, 620.
36. Herb Lubicz Szyrmów. Niesiecki VIII, 647.
37. Herb Niezgoda Napolskich. Niesiecki VI, 517.
38. Herb Wiekowiczów wedle Kojałowicza.
39. Pobóg Wiekowiczów.
40. Herb Niezgoda, Niesiecki VI, 567.
41. Herb Bratkowskich. Niesiecki II, 286.
42. Herb Suszyńskich. Niesiecki VIII, 570.
43. Lubicz Żabków. Niesiecki X, 8.
44. Herb Odrowąż. Paprocki 499, Niesiecki VII, 24.
45. Pieczęć Mikołaja Strasza z Białaczowa z r. 1480. Arch. w Mogile.
46. Herb Odrowąż z kościoła w Chlewiskach.
47. Odrowąż Jeleńskich. Niesiecki IV, 481.
48. Odrowąż Łuskinów. Niesiecki VI, 173.
49. Odrowąż z antepedyjum kościoła w Końskich z XV wieku.
50. Odrowąż Żabów. Niesiecki VII, 45.
51. Herb Hołowińskich wedle Kojałowicza.
52. Herb Maskiewiczów na Wołyniu wedle Okolskiego. Orbis III, 356/7.
53. Pieczęć Iwana Chomicza z r. 1575. Zb. W. R.
54. Pieczęć Marcina Baliatsa z r. 1590. Zb. W. R.
55. Herb Niesobia wedle zworników w klasztorze lędzkim. Sprawozdania komisyi historyi sztuki, tom III, zesz. III, tab. 19.

Tu zapewne będzie należał także znak z pieczęci Alberta syna Czechosława z r. 1305 (Kodeks dyplom. Polski I, str. 171 i Kodeks dyplom. Wielkopolski IV, tablice, Nr 35).

DYNASTYJA XV, _ HERBY:



DYNASTYJA XV,_HERBY:

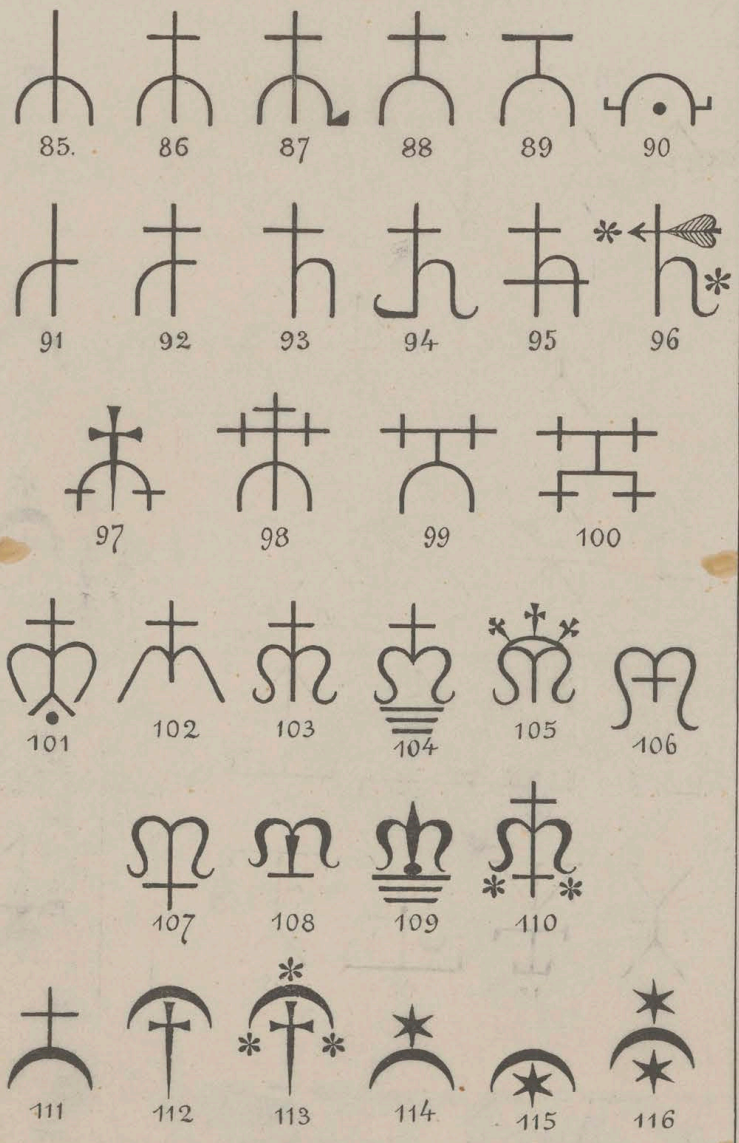


TABLICA 15.

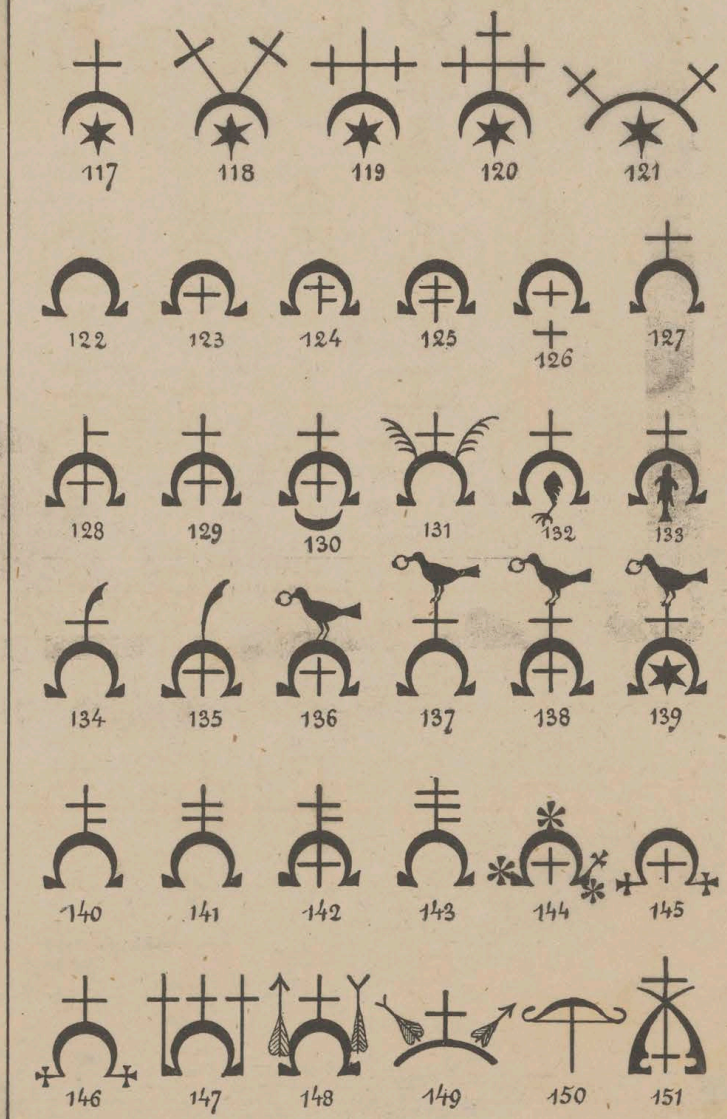
Dynastyja XV, — herby (ciąg dalszy):

56. Pieczęć niewiadomego szlachcica powiatu bracławskiego z końca XVI wieku. Arch. ks. Czartoryskich.
57. Pieczęć Grzegorza proboszcza szkalmirskiego z r. 1234. Arch. Cystersów w Mogile, Arch. prow. w Wrocławiu. Herb Kołmasz.
58. Z nagrobka w Wilnie u Kojałowicza.
59. Pieczęć Steckiewicza z r. 1616. Zb. W. R.
60. Pieczęć komesa Gniewomira z XII wieku. Pfotenhauer l. c. Abth. B tab. XI Nr 114.
61. Pieczęć komesa Imbrama z początku XIII wieku. Pfotenhauer l. c. Nr 112.
62. Ostoja Pokroszyńskich. Niesiecki VII, 172.
63. Pieczęć niewiadomego szlachcica ruskiego z r. 1404. Arch. ks. Czart.
64. Herb Kruniewicza. Niesiecki V, 393.
65. Herb Szczeniowskich.
66. Herb Ulanickich. Niesiecki IX, 196.
67. Pierwotyp herbu Wukry. Okolski: Orbis III, 306. Niesiecki IX, 447.
68. Pierwotyp herbu Kornic. Pieczęć Mikołaja z Poremby ziemianina oświęcim. z r. 1454. Arch. ks. Czart.
69. Z nagrobka z r. 1607 w kościele w Giebułtowie.
70. Pieczęć Jana Rokosza z Koszczyc z r. 1456. Arch. Uniwer. Krak.
71. Pieczęć Dobiesława z Koszczyc z r. 1381. Arch. Cyster. w Mogile.
72. Pieczęć Macieja Wojewódki ze Szczodrkowic z r. 1442. Arch. Uniw. Krak.
73. Herb Ostoja z grobowca Scibora Balińskiego z r. 1507. Łepkowski: Monumenta epigraph. Cracoviensia.
74. Herb Przeginia. Paprocki 374, Niesiecki VII, 537.
75. Z drzeworytów wydanych przez F. D. Friedleina.
76. Ostoja Zawadzkich. Niesiecki VII, 172.
77. Ostoja Ordów. Niesiecki VII, 126.
78. Ostoja Luiskich. Niesiecki VI, 139.
79. U Kojałowicza niewiadomego pochodzenia.
80. Herb Rustejki. Niesiecki VIII, 199.
81. Herb Czewoja z nagrobka Jana Czulickiego z XV w. w kościele w Czulicach.
82. Herb Czewoja z nagrobka Boturzyńskiego z r. 1531 w krużgankach klasztoru w Lędzie. Notaty senat. Stronczyńskiego.
83. Herb Łzawia (właściwie Czewoja) Paprocki 441, Niesiecki VI, 300.
84. Herb Niewiadomskich wedle Kojałowicza.
Tu należy także herb Bielina.

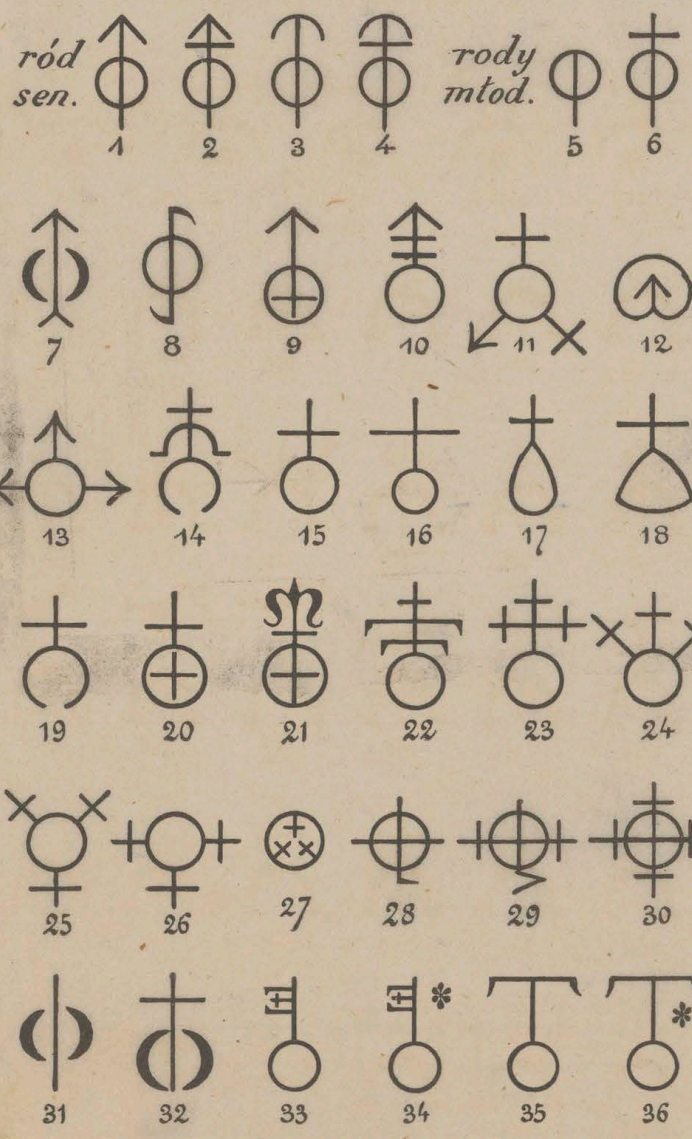
DYNASTYJA XV, _HERBY:

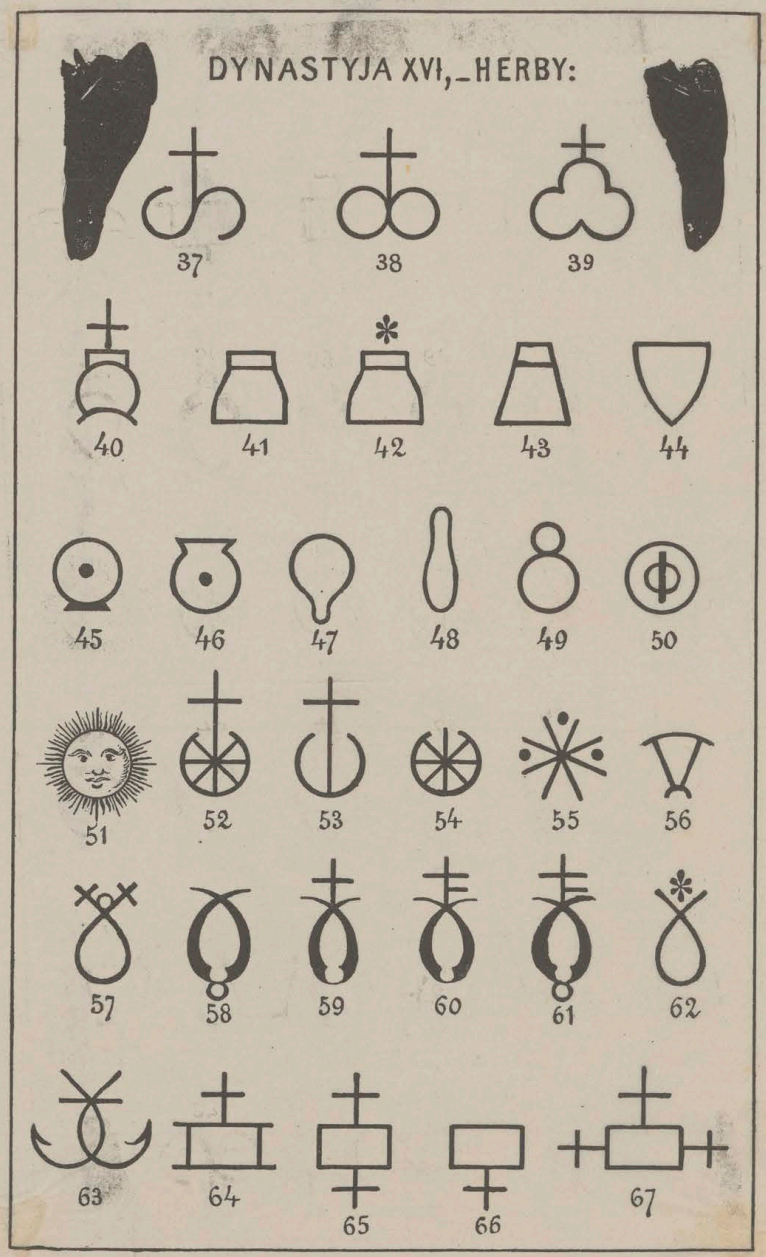


DYNASTYJA XV, – HERBY:



DYNASTYJA XVI, - ZNAKI WOJSKOWE:

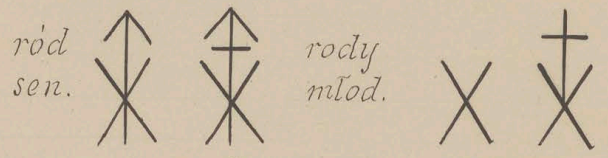



DYNASTYJA XVI,_HERBY:
37
38
39
40
41
42
43
44
45
46
47
48
49
50
51
52
53
54
55
56
57
58
59
60
61
62
63
64
65
66
67

I.

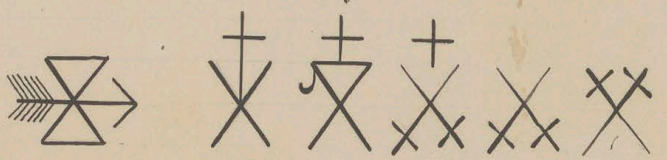
Dynastyja I, – znaki wojskowe:

ród sen. rody młod.

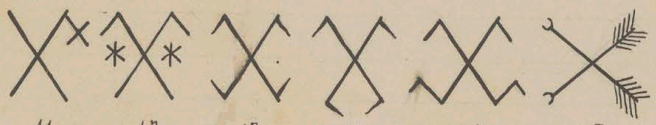


1 2 3 4

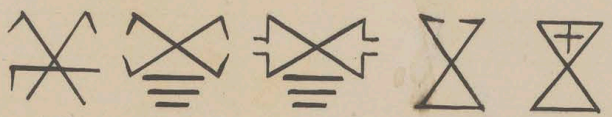
herby:



5 6 7 8 9 10



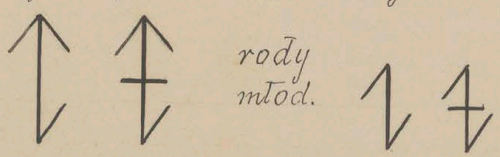
11 12 13 14 15 16



17 18 19 20 21

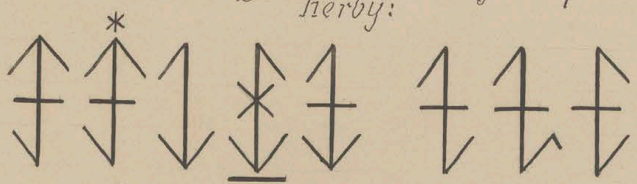
Dynastyja II, – znaki wojskowe:

ród sen. rody młod.



1 2 3 4

herby:

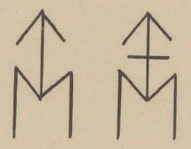


5 6 7 8 9 10 11 12

II.

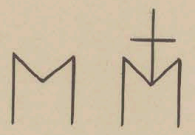
Dynastyja III, — znaki wojskowe:

ród sen.



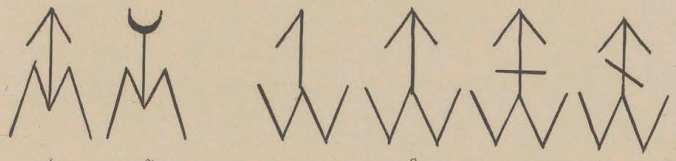
1 2

rody młod.

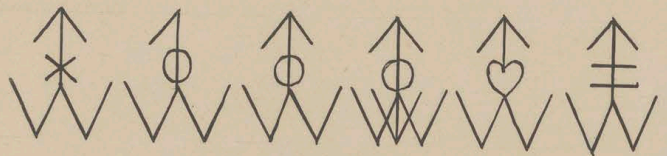


3 4

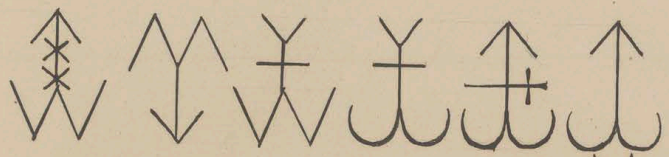
herby:



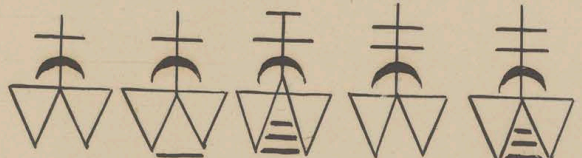
5 6 7 8 9 10



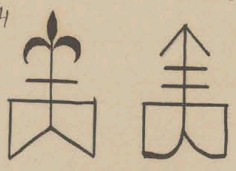
11 12 13 14 15 16



17 18 19 20 21 22



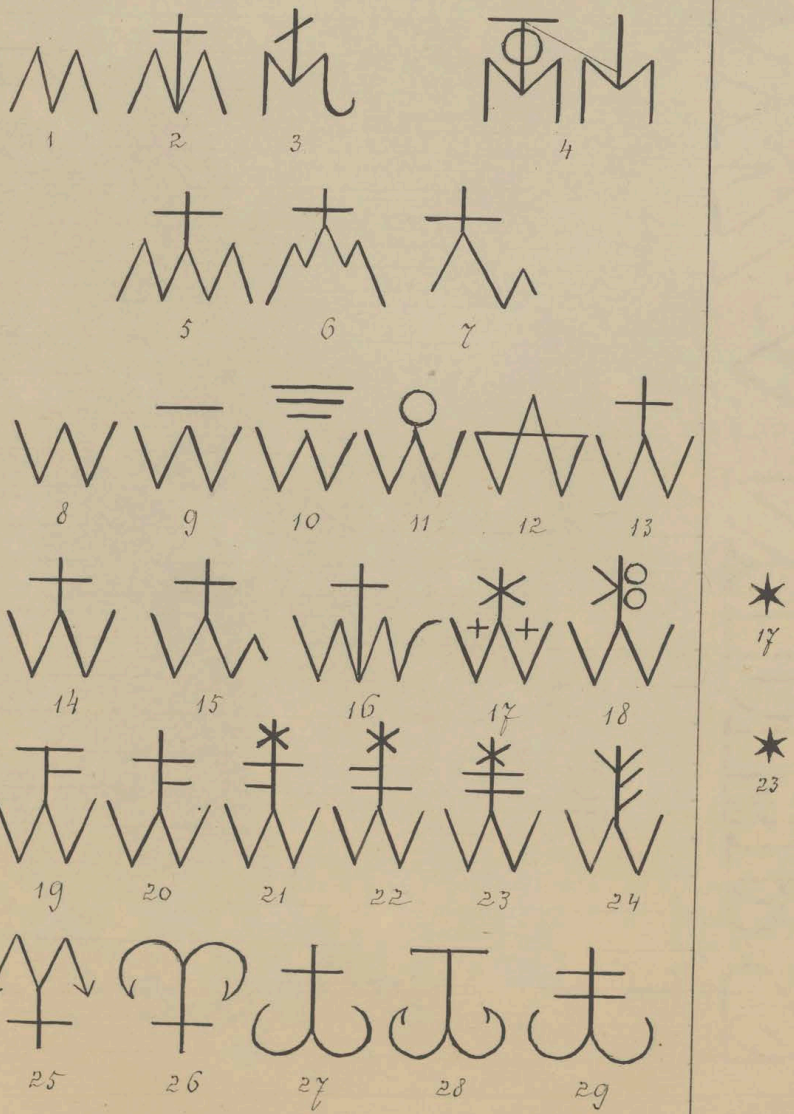
23 24 25 26 27



28 29

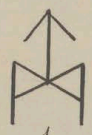
III.

Dynastyja III, — rody młodsze.



IV.

Dynastyja IV, — znaki wojskowe:

ród sen.  rody młod. 

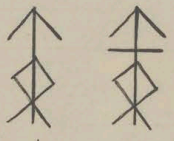
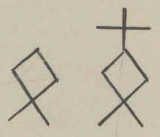
1 2 3 4

herb:



5.

Dynastyja V, — znaki wojskowe:

ród sen.  rody młod. 

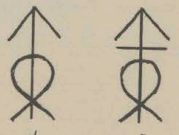
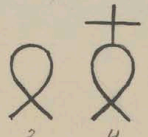
1 2 3 4

herb:



5

Dynastyja VI, — znaki wojskowe:

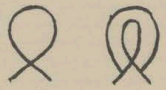
rod sen.  rody młod. 

1 2 3 4

herby:



5

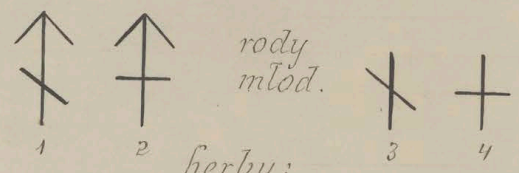


6 7

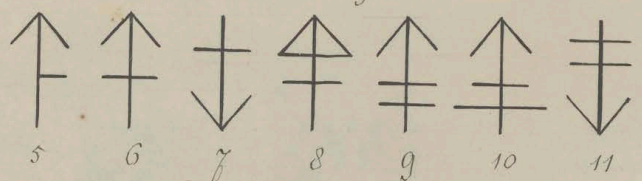
V.

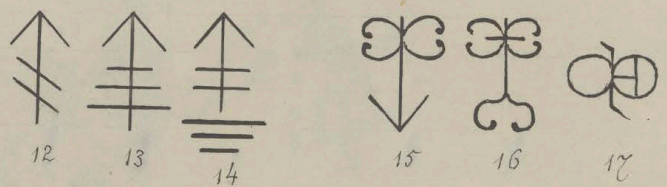
Dynastyja VII, – znaki wojskowe:

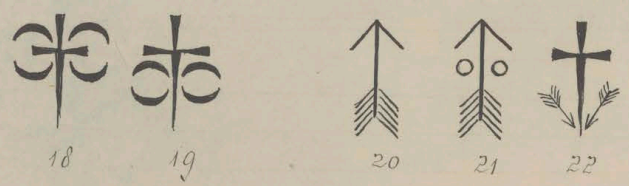
ród sen. rody młod.

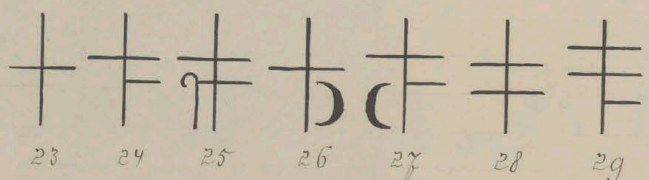


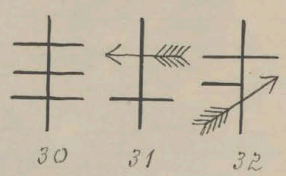
herby:

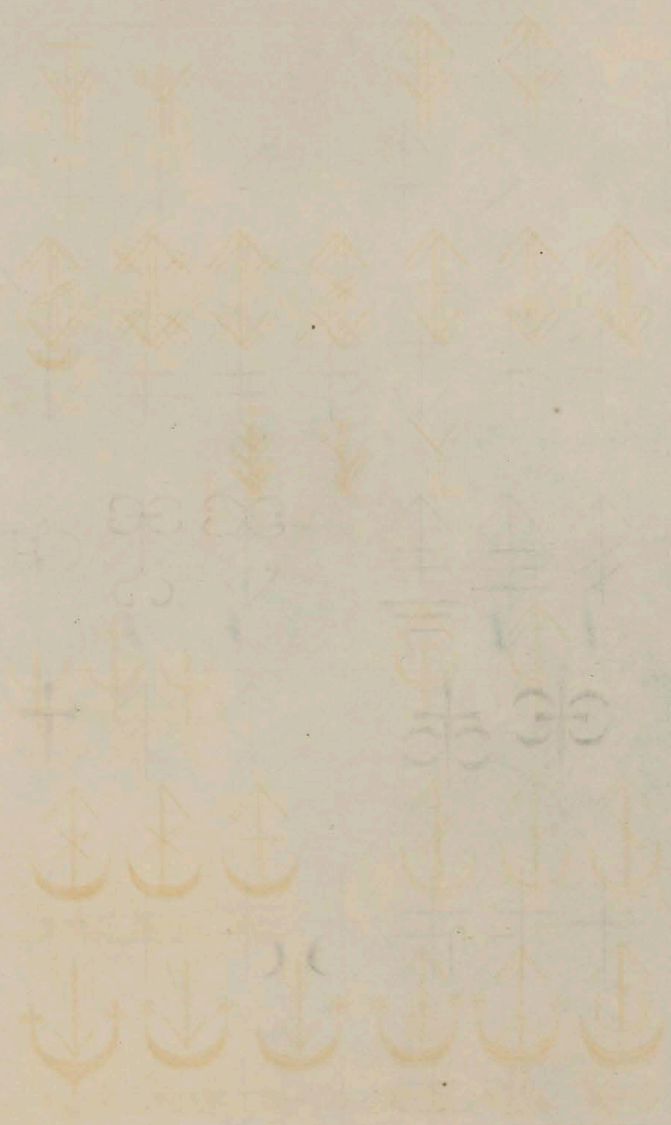












VI

Dynastyja VIII, – znaki wojskowe:

ród sen. 1 2 rody młod. 3 4

herby:

5 6 7 8 9 10 11

12 13 14

Dynastyja IX, – znaki wojskowe:

ród sen. 1 2 rody młod. 3 4 5

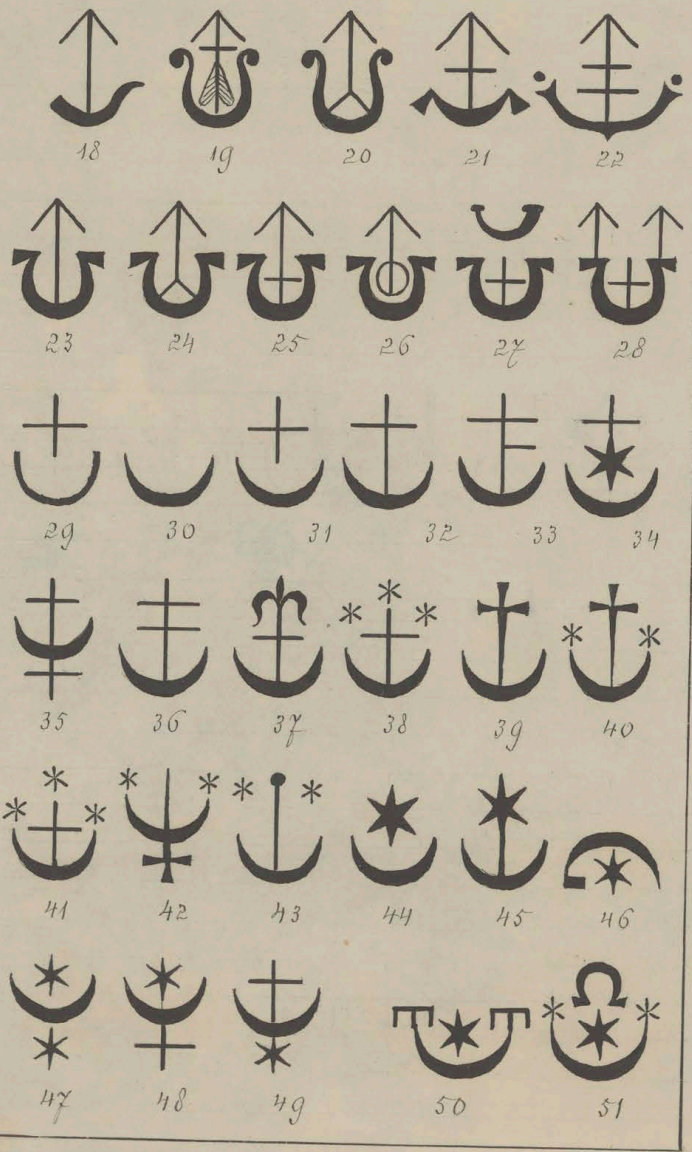
herby:

6 7 8 9 10 11

12 13 14 15 16 17

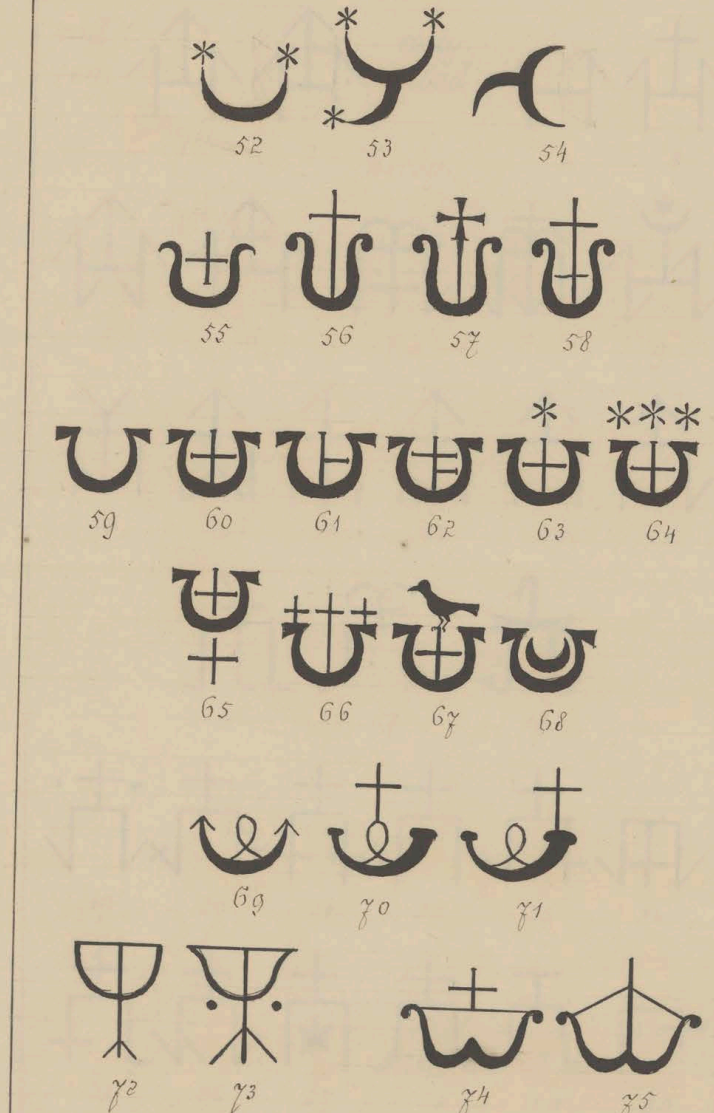
VII

Dynastyja IX, – herby:



VIII.

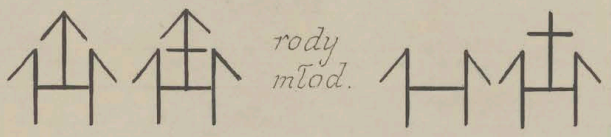
Dynastyja IX, – herby:



IX

Dynastyja X, — znaki wojskowe.

ród sen. rody młod.

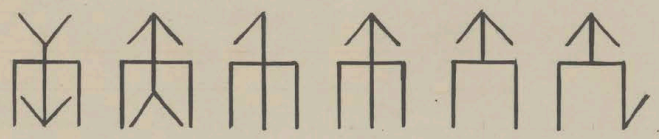


1 2 3 4

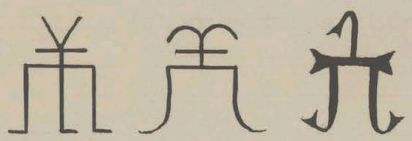
herby:



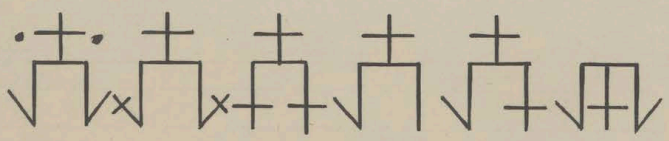
5 6 7 8 9



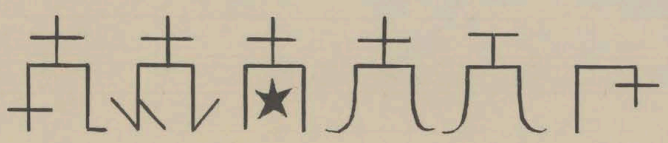
10 11 12 13 14 15



16 17 18



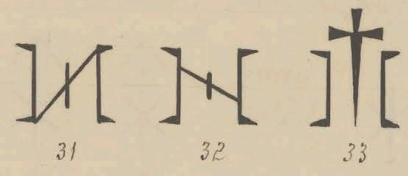
19 20 21 22 23 24



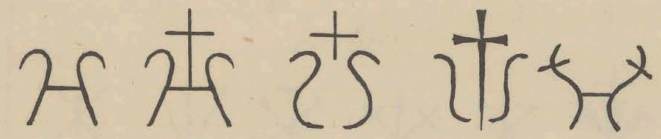
25 26 27 28 29 30

X

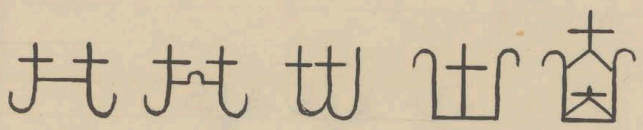
Dynastyja X, – herby:



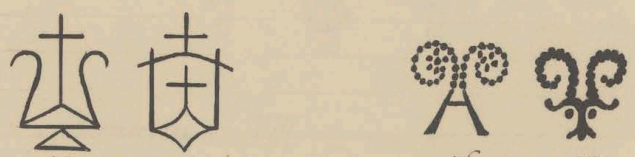
31 32 33



34 35 36 37 38



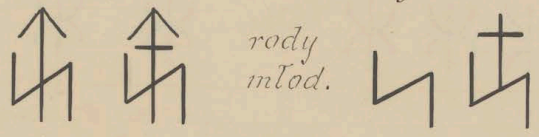
39 40 41 42 43



44 45 46 47

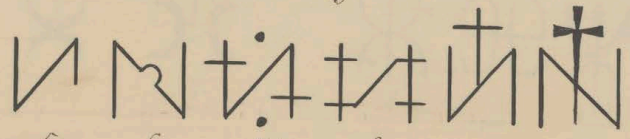
Dynastyja XI, – znaki wojskowe:

ród sen. rody młod.



1 2 3 4

herby:



5 6 7 8 9 10

XI

Dynastyja XII, – znaki wojskowe:

ród sen.



1



2

rody młod.



3



4

herby:



5



6



7



8



9



10



11



12



13

Dynastyja XIII, – znaki wojskowe:

ród sen.



1



2

rody młod.



3



4



5

herby:



6



7



8



9



10

XII

Dynastyja XIV, — znaki wojskowe:

ród sen.



1



2

rody młod.



3



4

herby:



5



6



7



8



9



10



11



12



13



14



15



16



17



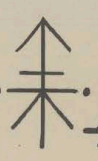
18



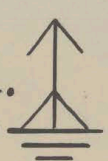
19



20



21



22



23



24



25



26



27



28



29



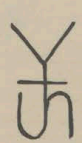
30



31



32



33

XIII

Dynastyja XIV, – herby:



34 35 36 37 38 39 40



41 42 43 44 45 46 47

Dynastyja XV, – znaki wojskowe:

ród sen.



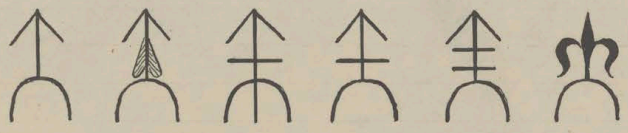
1 2 3 4 5

rody młod:

herby:



6 7 8



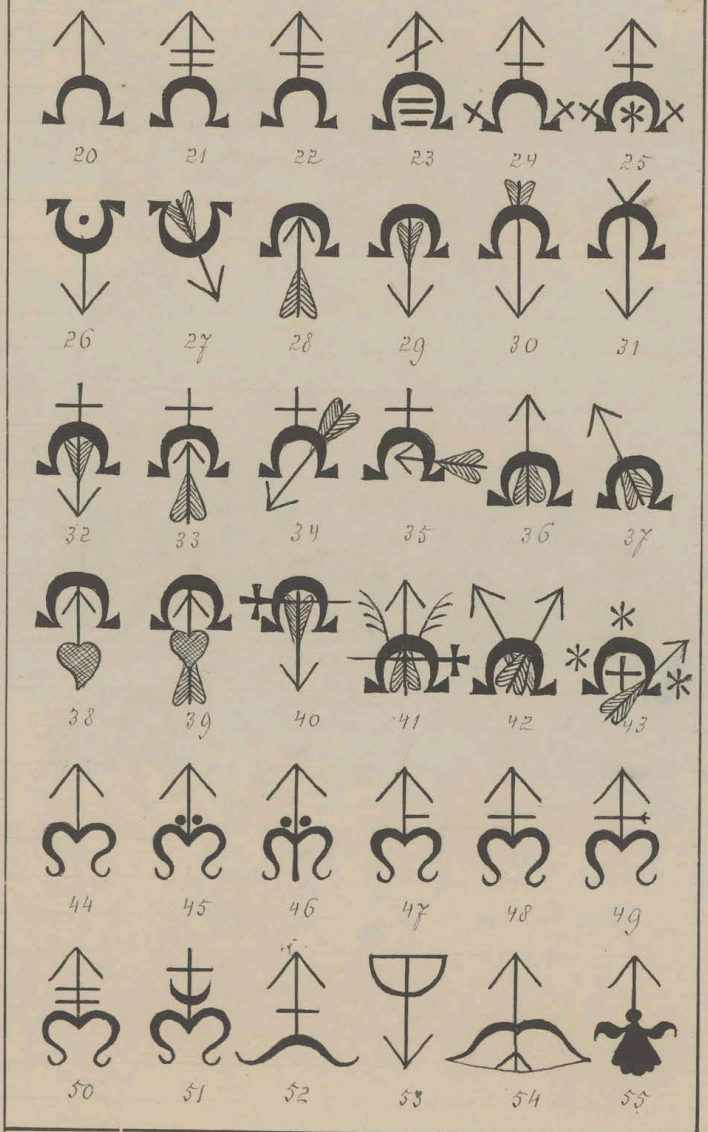
9 10 11 12 13 14



15 16 17 18 19

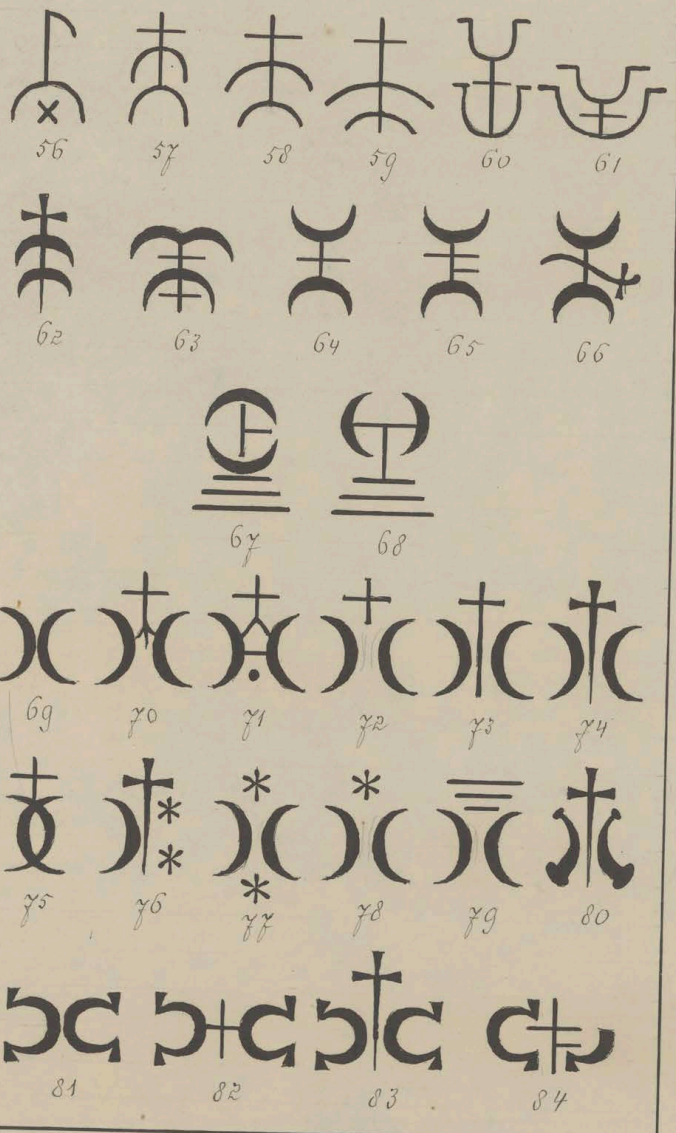
XIV.

Dynastyja XV, – herby:



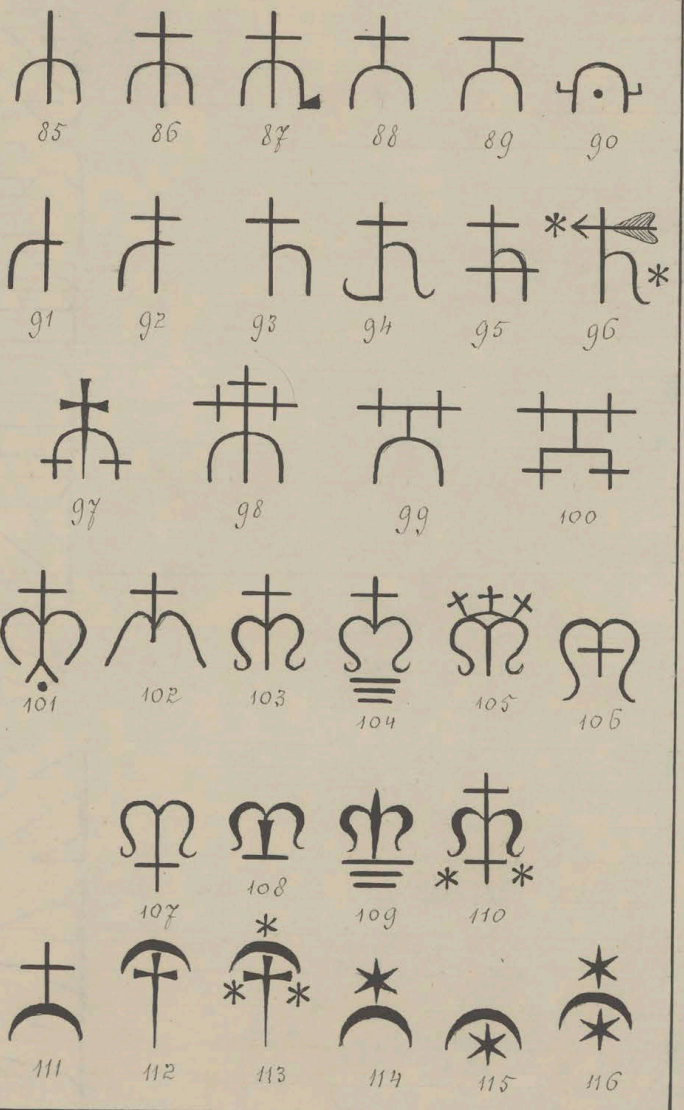
XV

Dynastyja XV, — herby:



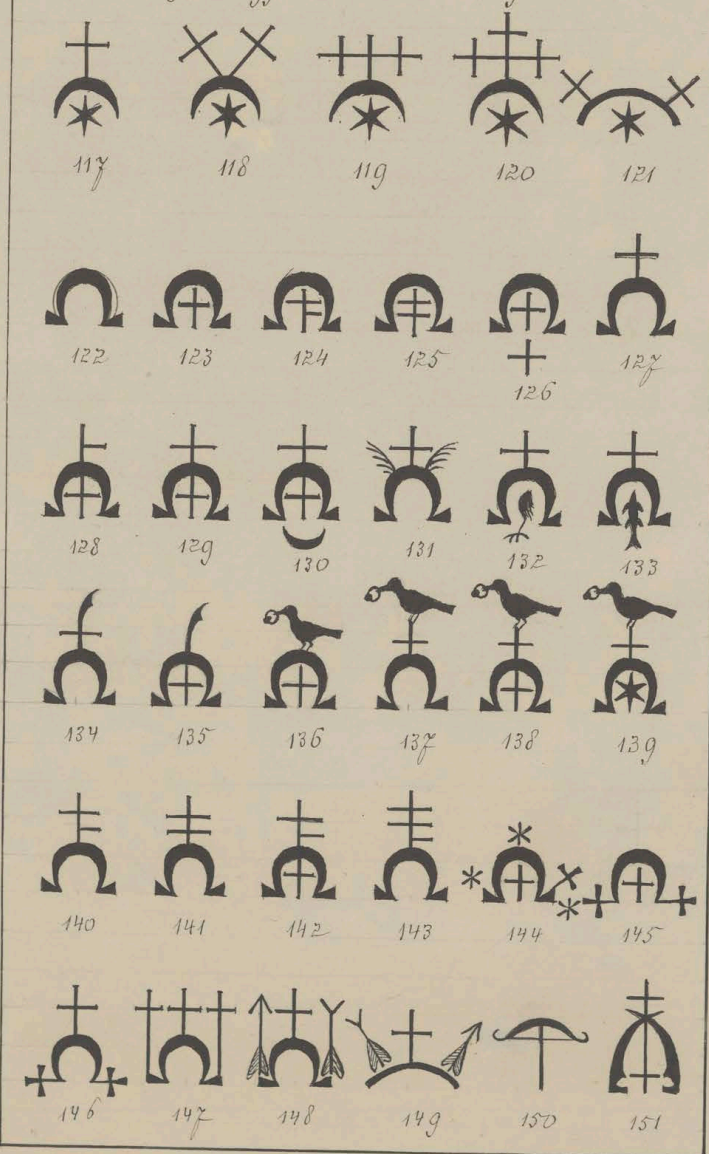
XVI

Dynastyja XV, — herby:



XVII.

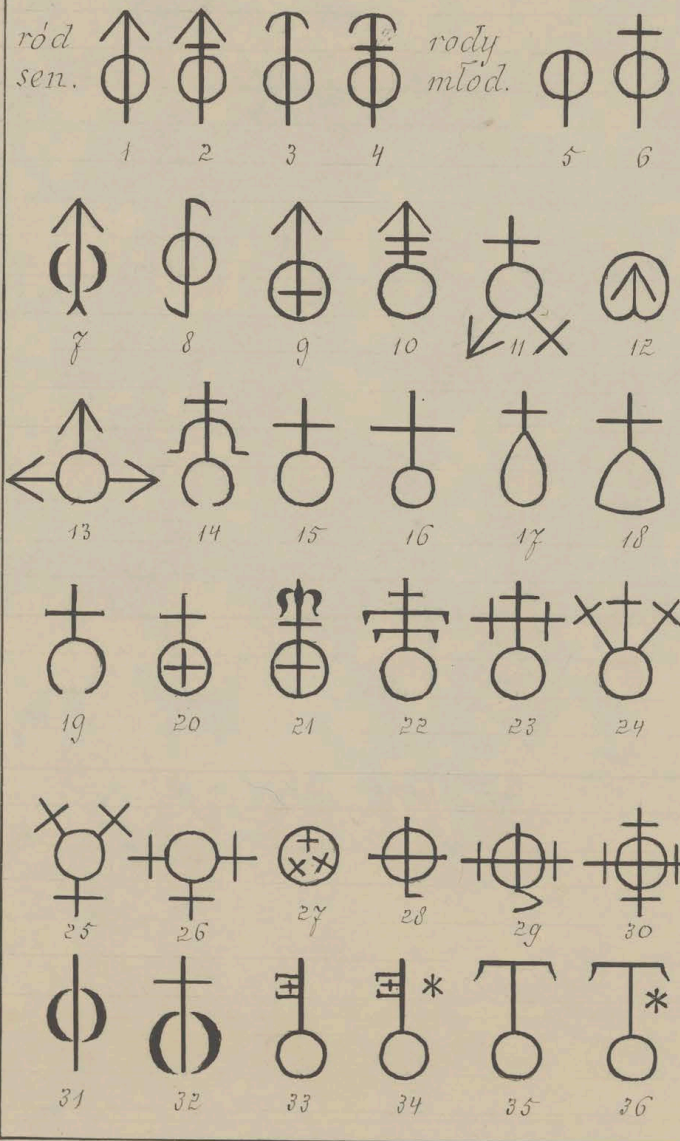
Dynastyja XV, — herby:

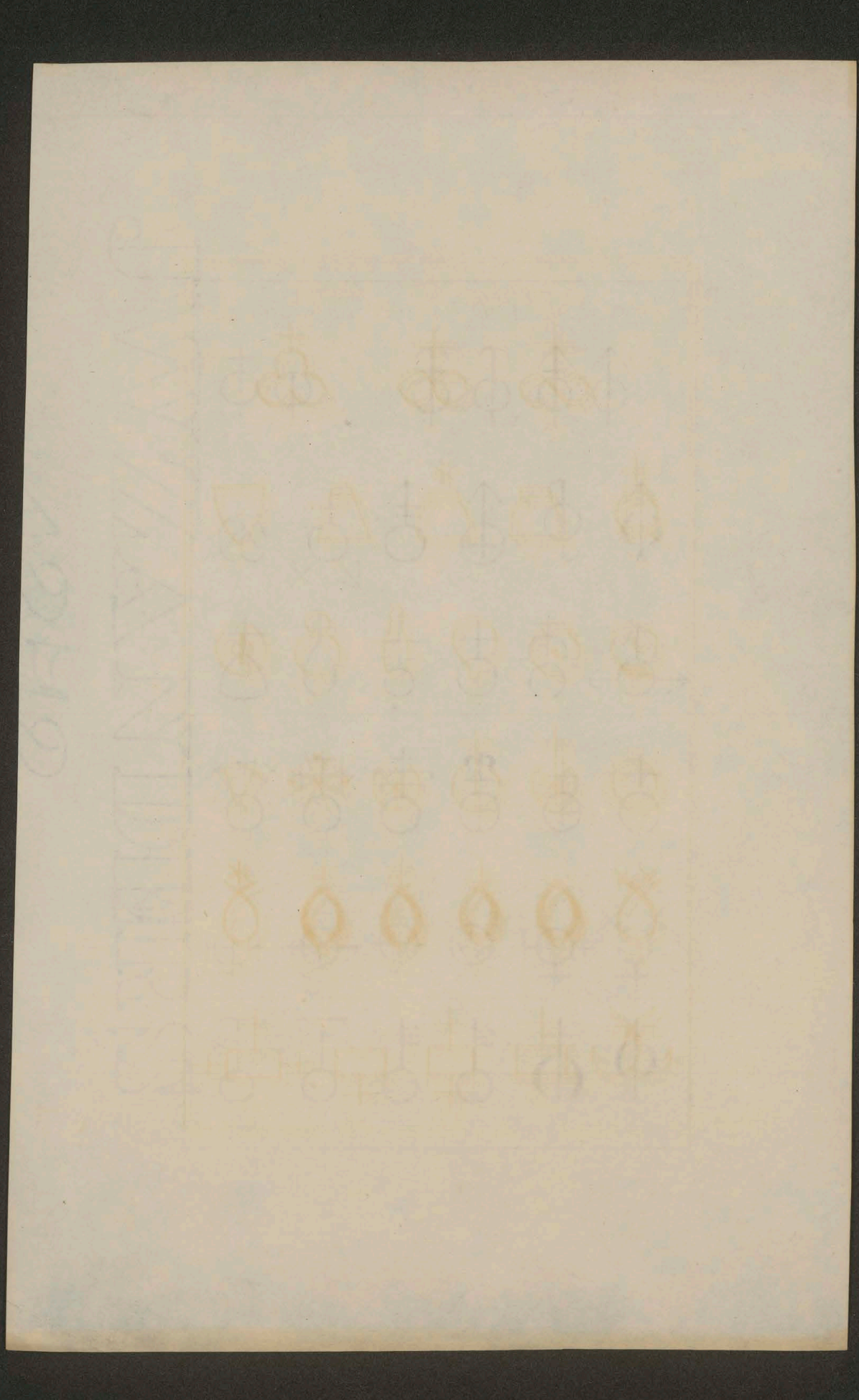


XVIII.

Dynastyja XVI, – znaki wojskowe:

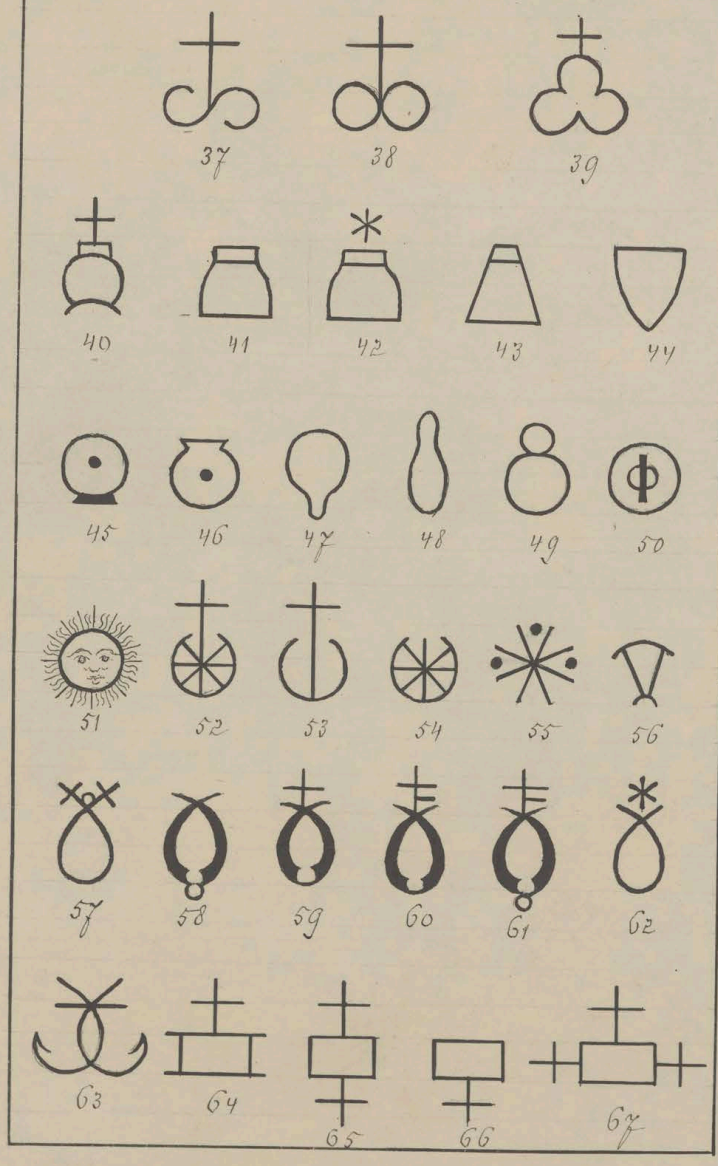
ród sen. rody młod.





XIX

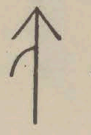
Dynastyja XVI, herby:



XX

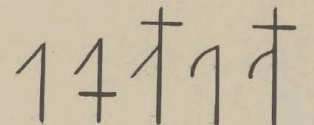
Dynastyja XVII, – znaki wojskowe:

ród sen.



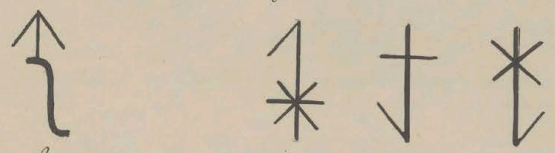
1 2

rody młod.

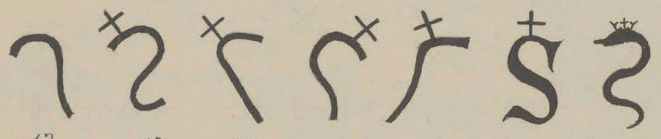


3 4 5 6 7

herby:

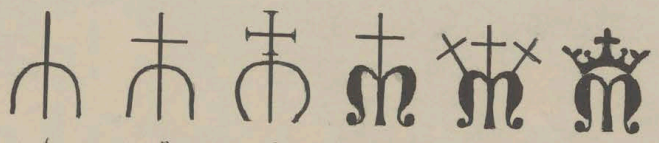


8 9 10 11



12 13 14 15 16 17 18

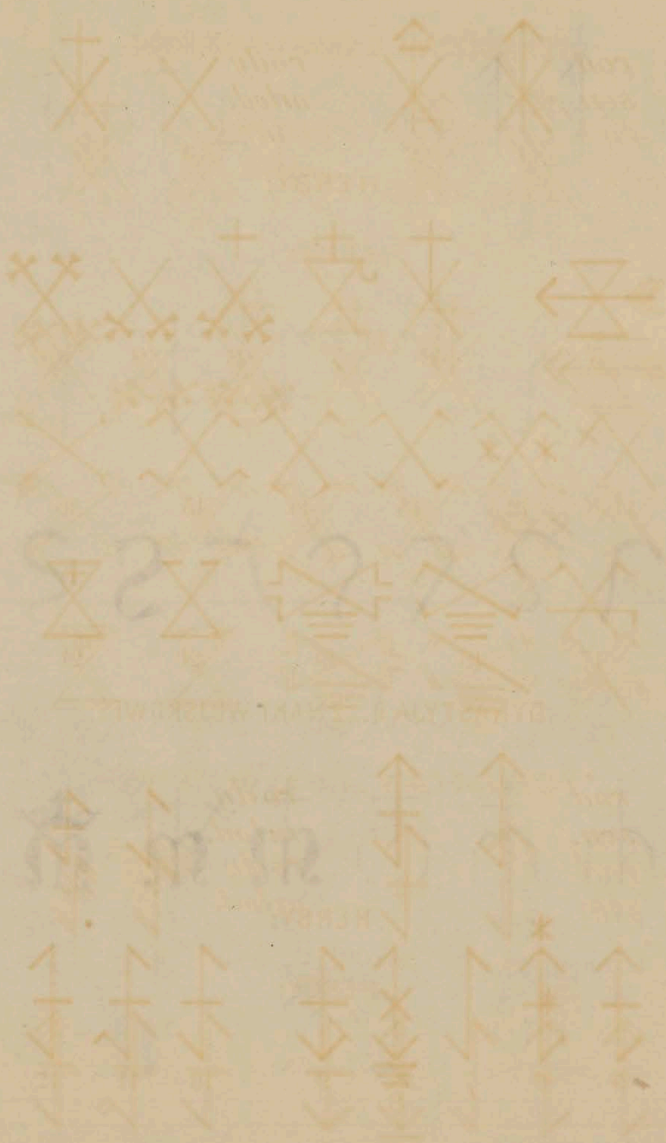
Formacyja herbów Ulina i Owada.



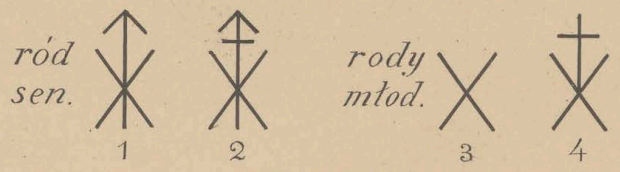
1 2 3 4 5 6



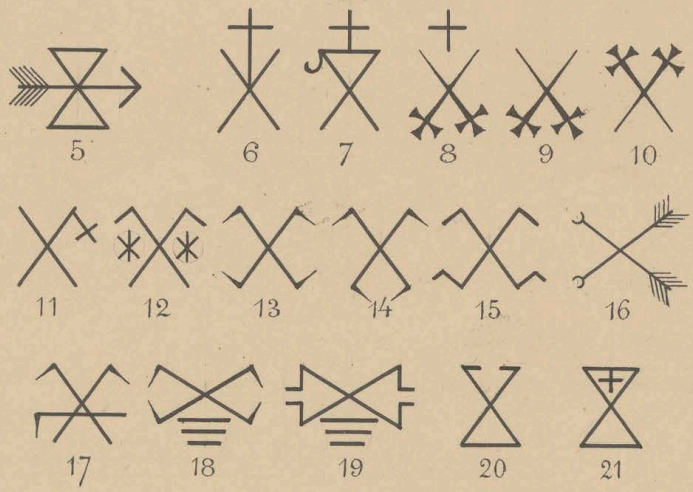
7 8 9



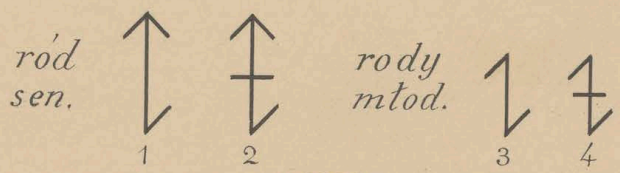
DYNASTYJA I,-ZNAKI WOJSKOWE:



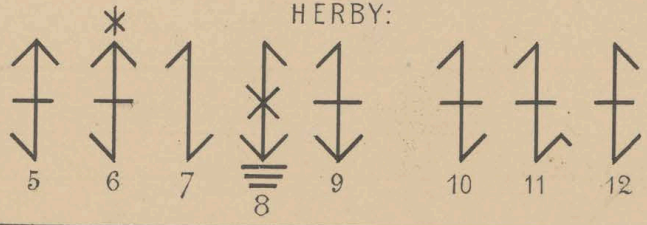
HERBY:



DYNASTYJA II,-ZNAKI WOJSKOWE:



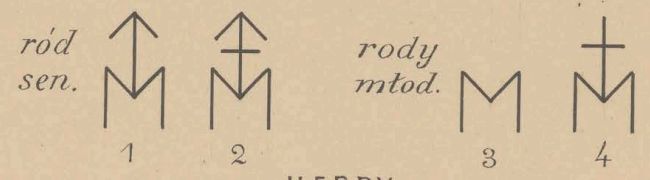
HERBY:



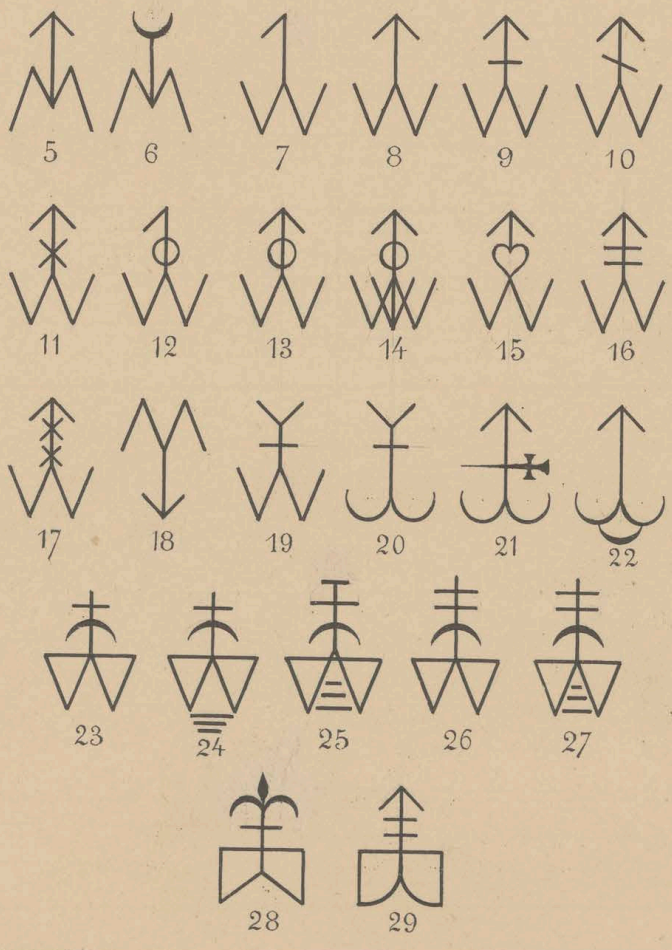
F 7

545 T
1/1

DYNASTYJA III, – ZNAKI WOJSKOWE:



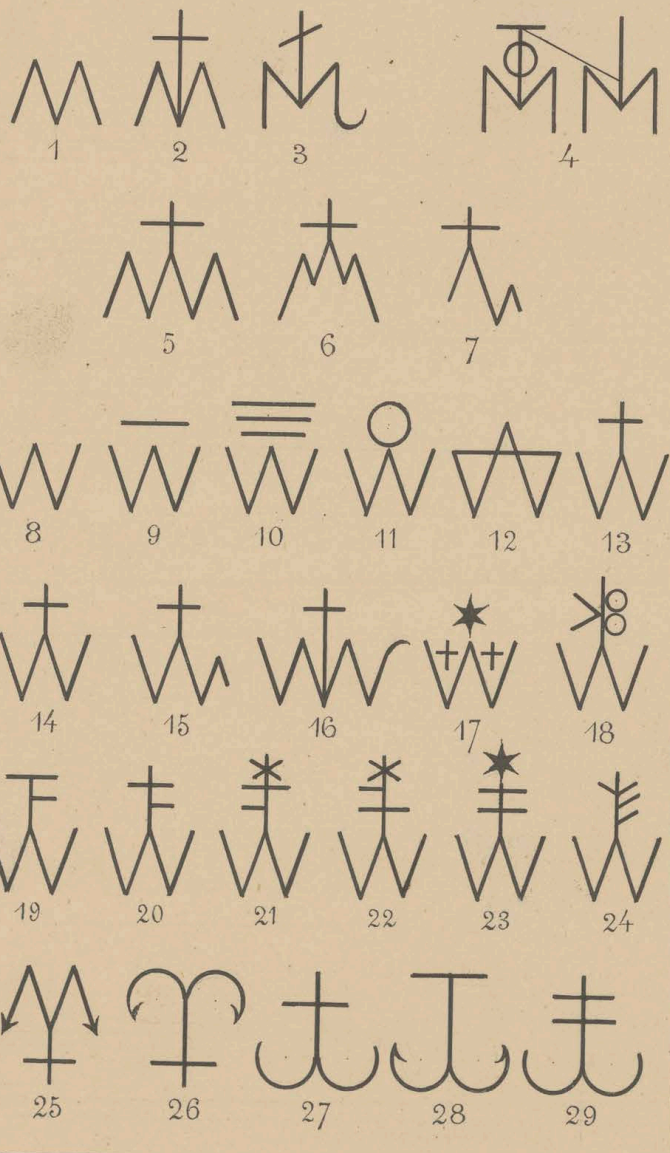
HERBY:



1/.

1 sks

DYNASTYJA III, – *rody młodsze.*

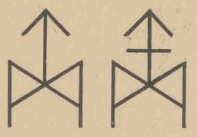


8.7

545T
1/1

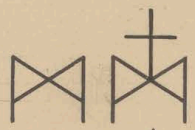
DYNASTYJA IV, – ZNAKI WOJSKOWE:

ród sen.



1 2

rody młod.



3 4

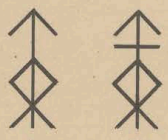
HERB:



5

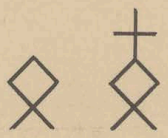
DYNASTYJA V, – ZNAKI WOJSKOWE:

ród sen.



1 2

rody młod.



3 4

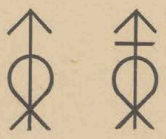
HERB:



5

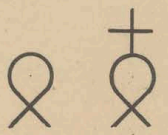
DYNASTYJA VI, – ZNAKI WOJSKOWE:

ród. sen.



1 2

rody młod.

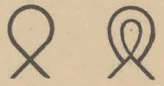


3 4

HERBY:



5

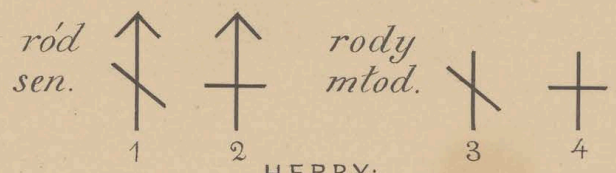


6 7

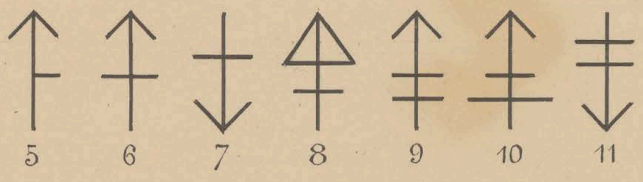
4'7

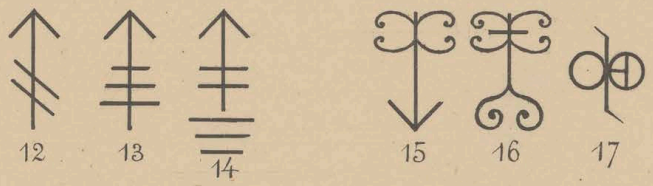
545T
1/1

DYNASTYJA VII, - ZNAKI WOJSKOWE:

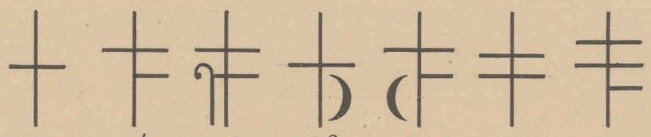


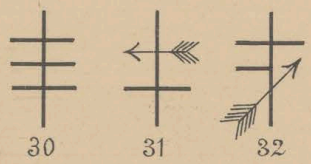
HERBY:







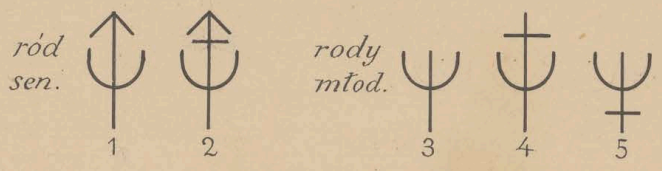




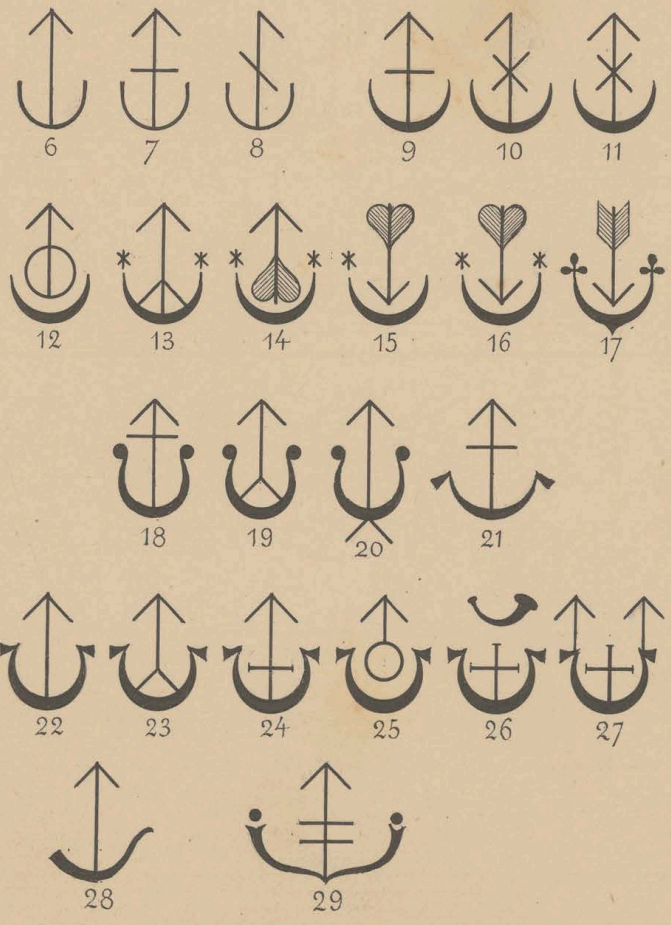
S 7

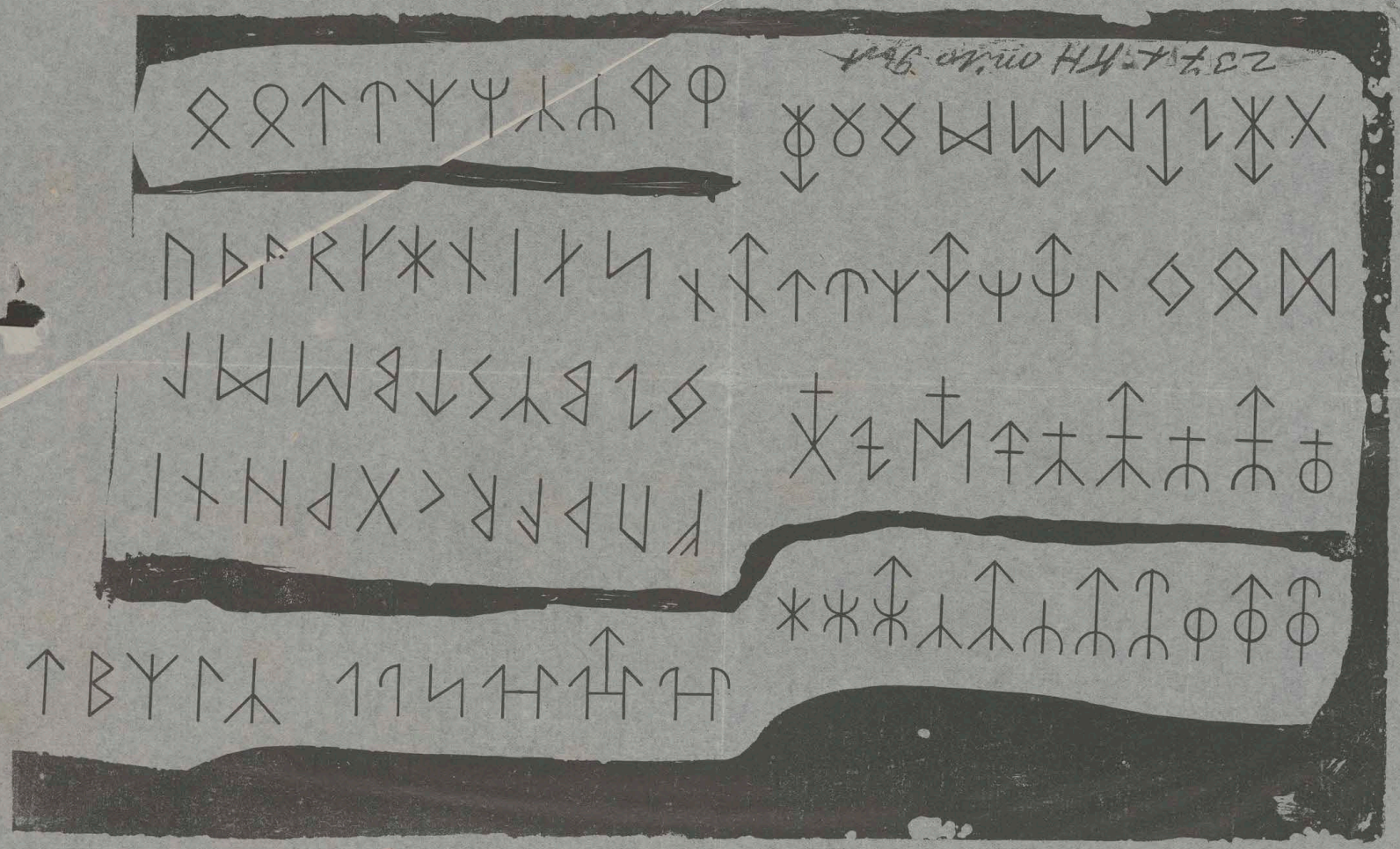
5455T
1/1

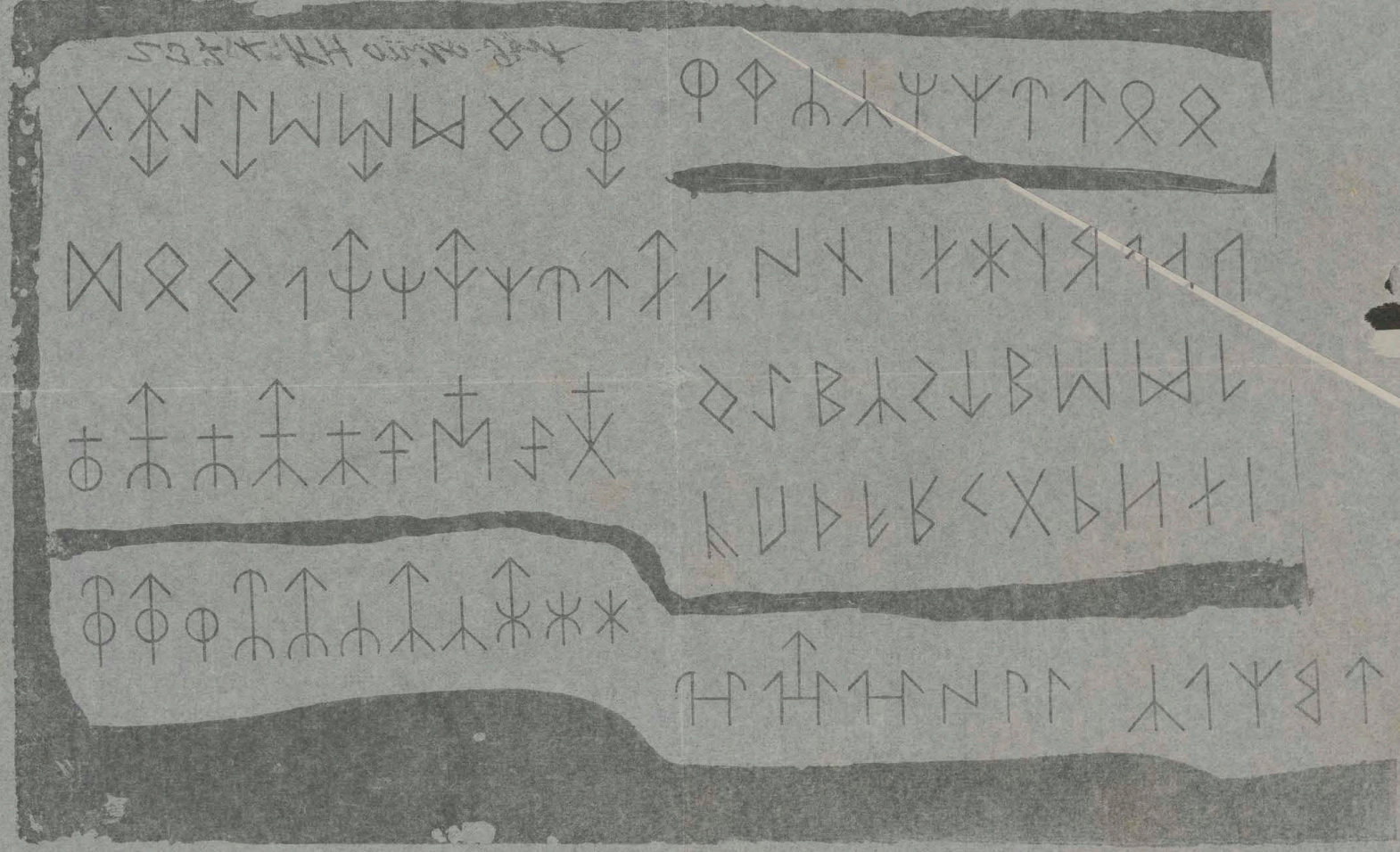
DYNASTYJA IX. – ZNAKI WOJSKOWE:



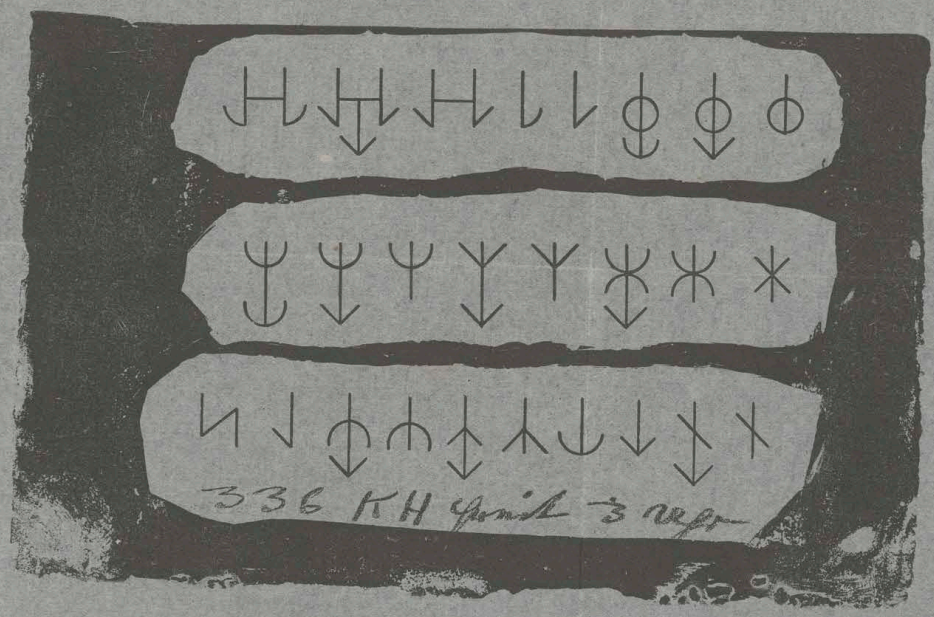
HERBY:

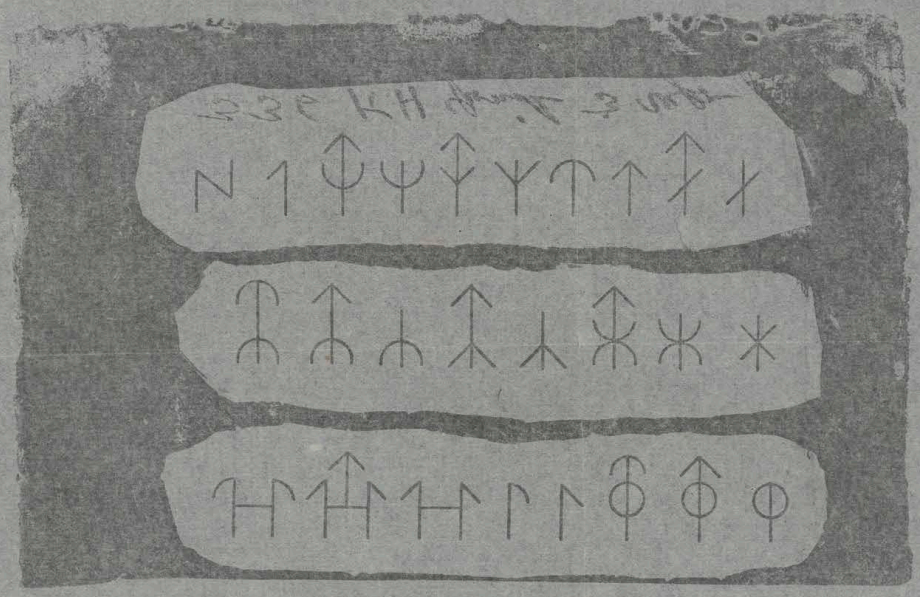






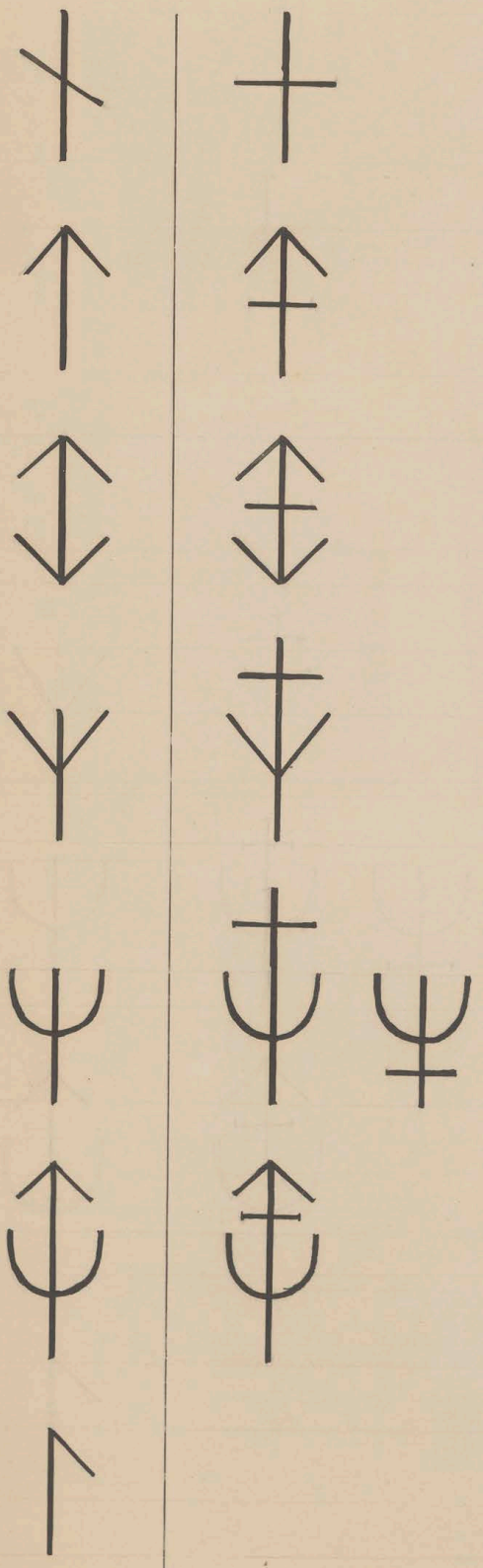
204

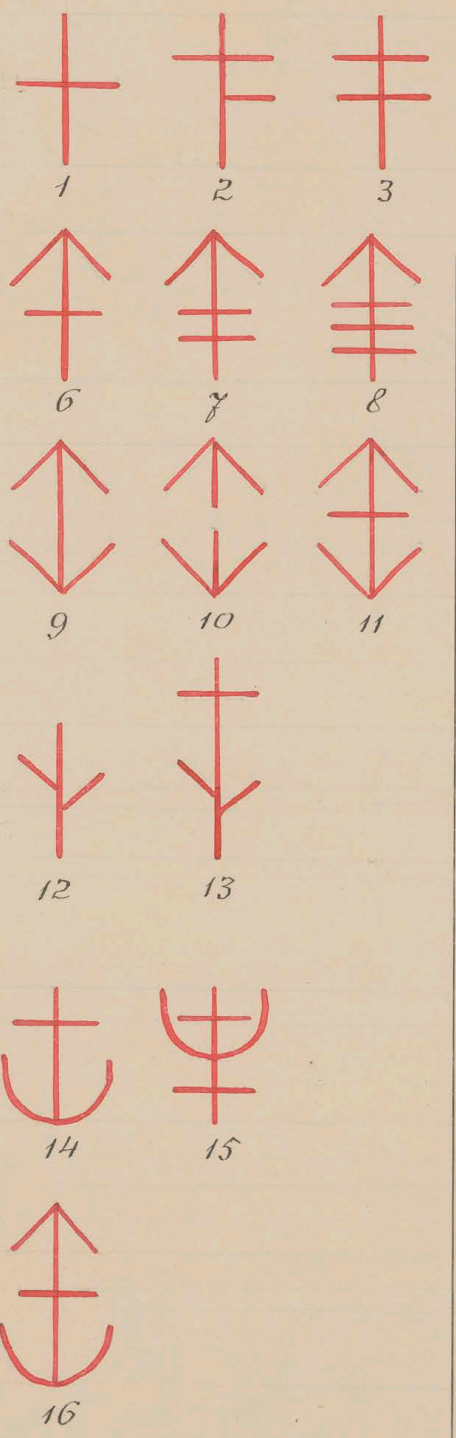




Runy.	Runy uświęcone.	Herby od run pochodzące.

Runy wspólne obu futorkom:





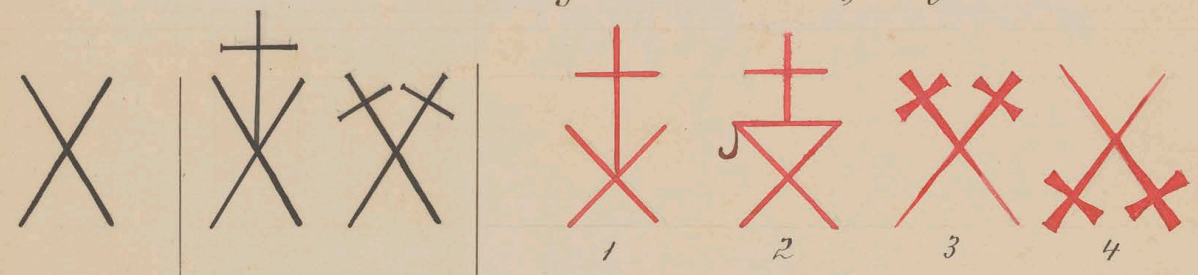
1. p. Racibora zr. 1230
2. h. Turzyna.
3. h. Swieńczyc.
4. h. Pilawa.
5. h. Bojcza.
6. p. zr. 1282.
7. h. Lis.
8. h. Makarowiców
9. h. Bogoryja z XV w.
10. h. Bogoryja.
11. h. Bogoryja v.
12. p. zr. 1286.
13. pierwot. h. Nieczuja.
14. pierwot. h. Nowiny.
15. p. zr. 1540.

16. pierwot. h. Mądrostki.

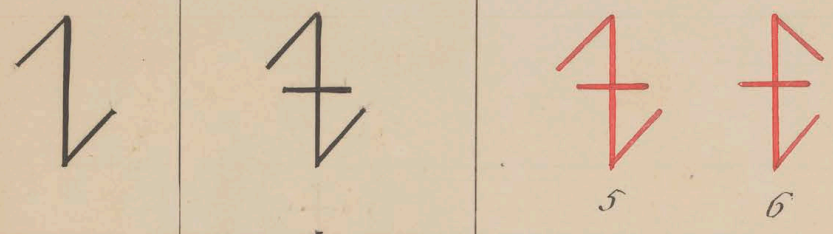
Znajduje się tylko w złożeniach.

Runy.	Runy uświęcone.	Herby od run pochodzące.

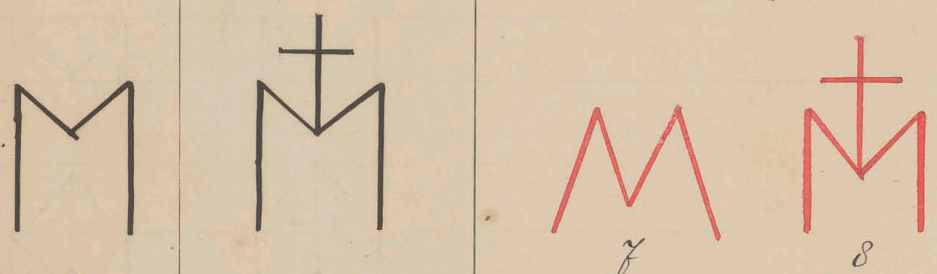
Runy ze starszego futorku:



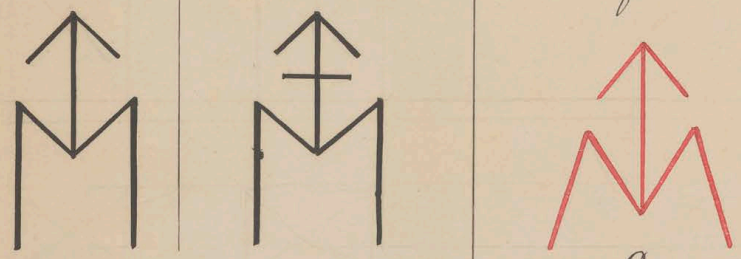
1. p. Pustowskiego z r. 1615.
2. p. z r. 1434.
3. h. Gołockich.
4. h. Pielesz.



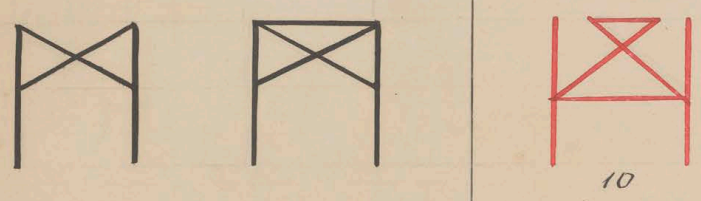
5. h. Burbów.
6. h. Odyniec v.



7. p. Pakosława z r. 1228.
8. h. Massalskich.



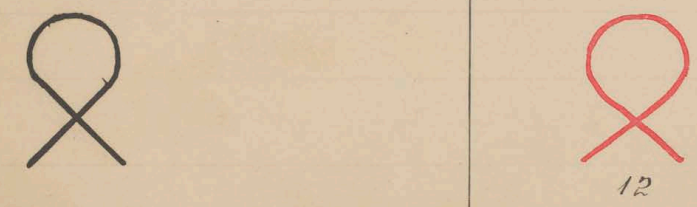
9. h. Wysockich.



10. h. Leszczyc.



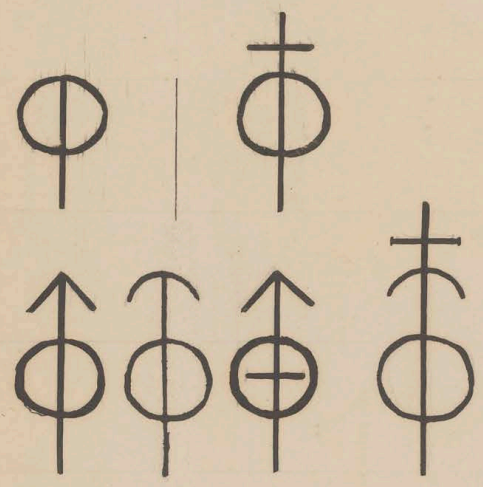
11. p. z r. 1679.

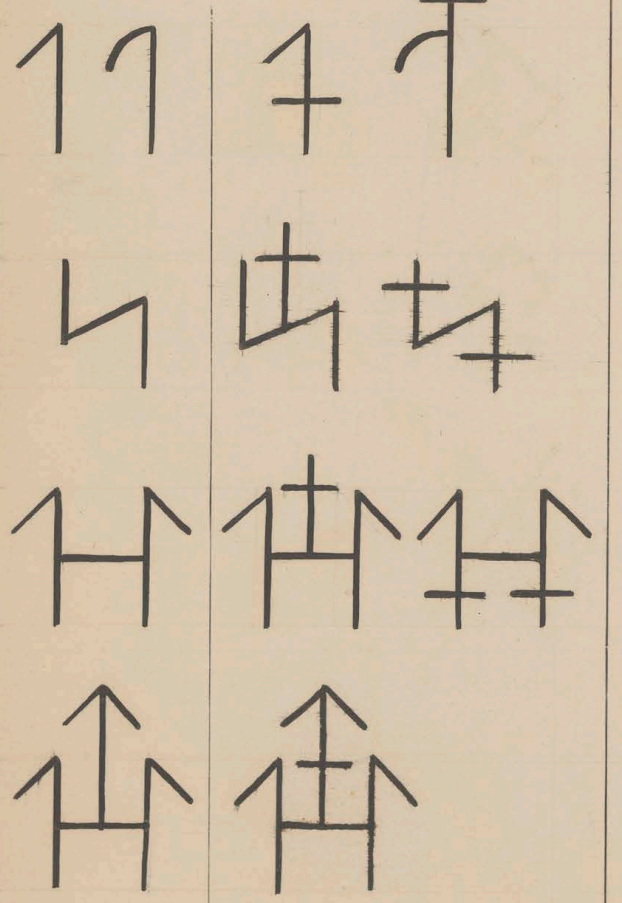


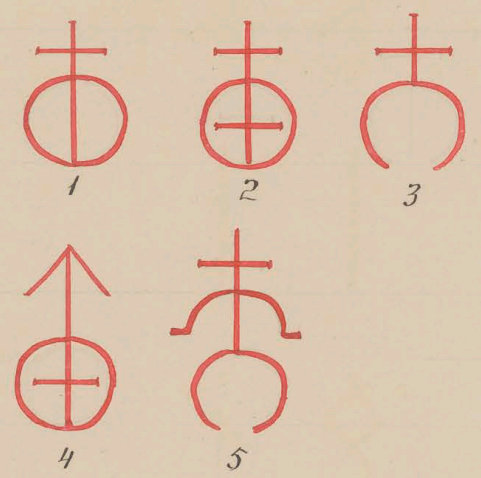
12. h. Nałęcz.

Runy.	Runy uświęcone.	Herby od run pochodzące.

Runy z młodszego futorku:

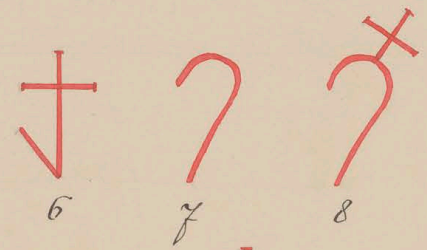




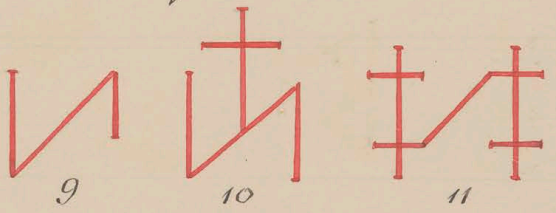


1. p. z pocz. XIII w.
2. h. Chorąbała.
3. p. Mściwa z r. 1231.

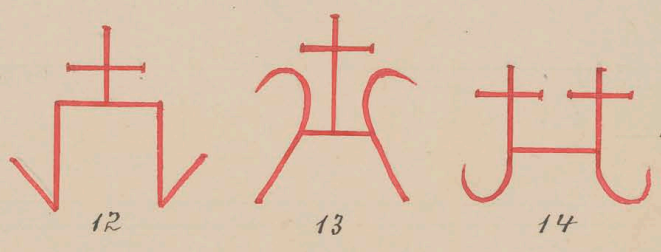
4. h. Łosiatyńskich.
5. z. Sieciecha z XII w.



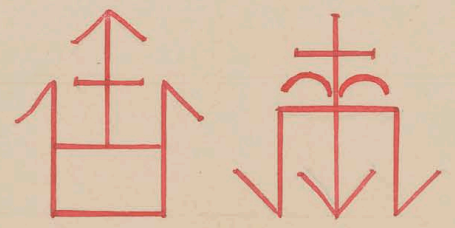
6. p. Bostowickiego z r. 1596.
7. h. Drużyna.
8. h. Szreniawa.



9. p. Budziwoja z r. 1220.
10. p. z r. 1596.
11. p. Janisława z r. 1306.



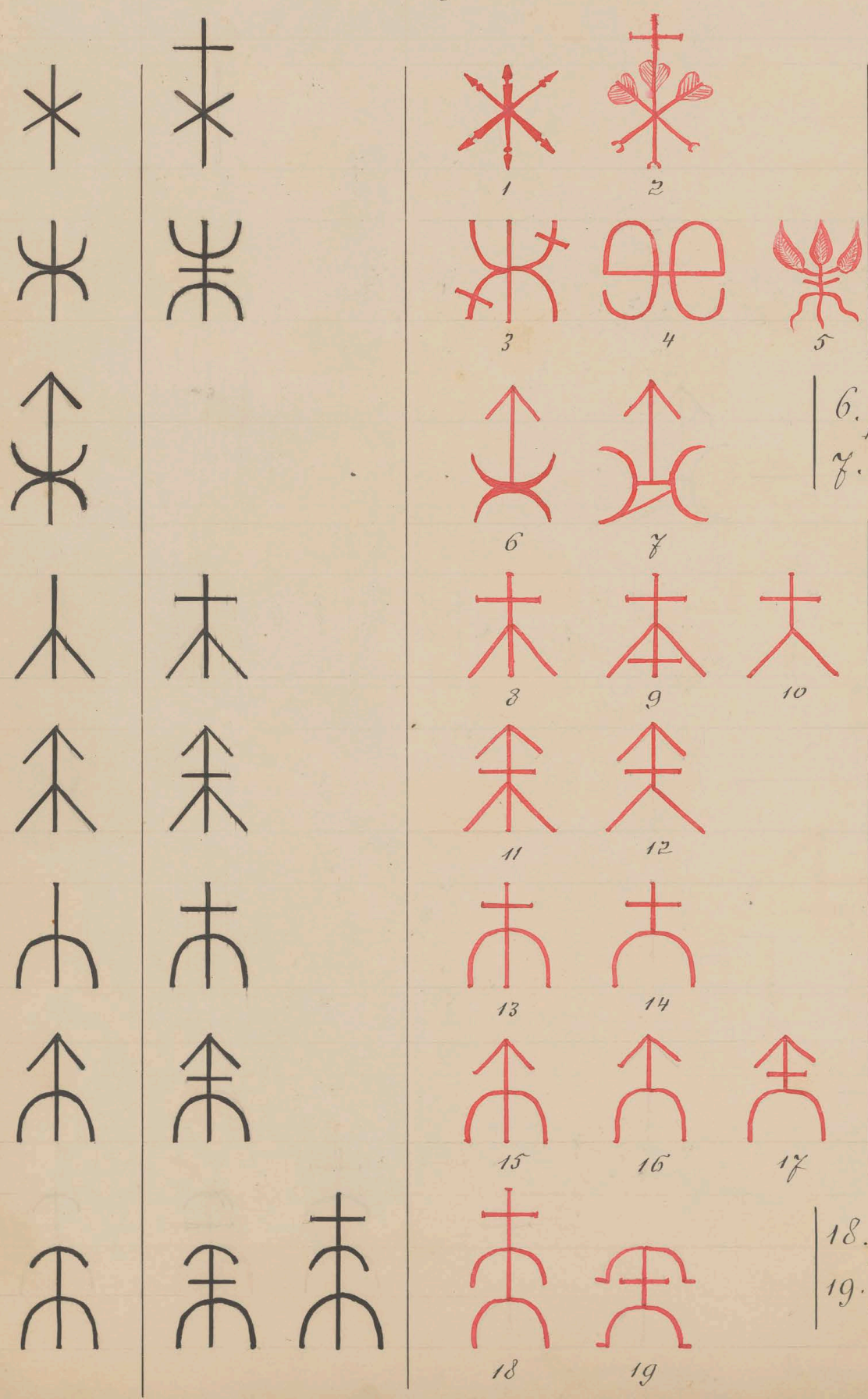
12. p. z XVI w.
13. h. Zawołoć.
14. p. z r. 1447.



15. pierwotyp h. Śleporód
16. p. kn. Wasyla z XVI w.

Runy.	Runy uświęcone.	Herby od run pochodzące.

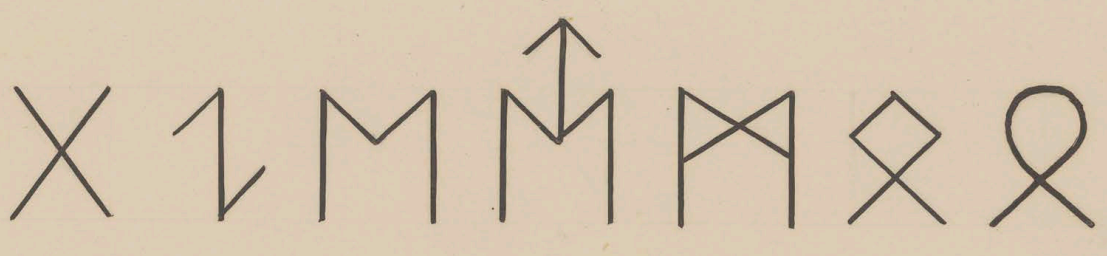
Runy z młodszego futorku:



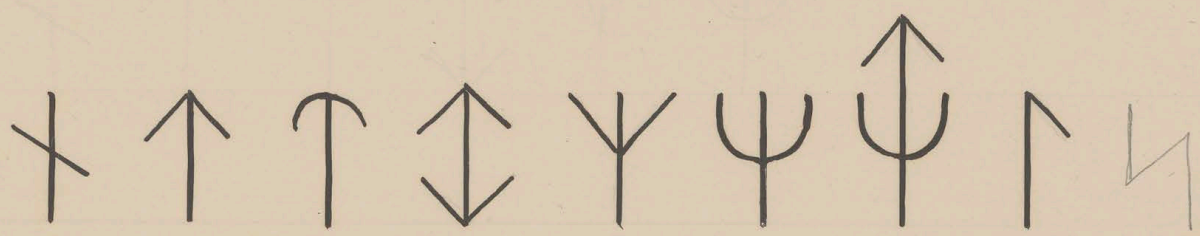
1. h. Jelita.
2. h. Belty Kolendów
3. p. z XV w.
4. p. Bronisza z r. 1230.
5. h. Godziemba.
6. p. Domonta z r. 1591.
7. h. Hurków.
8. z. z r. 1208.
9. h. Baryczka.
10. h. Waszkiewiczów.
11. p. Biela z r. 1527.
12. h. Kościesza.
13. p. Marka z r. 1228.
14. p. Zienowa z r. 1434.
15. pierwot. Rudnicy
16. h. Ogończyk.
17. h. Kończów.
18. p. Grzegorza z r. 1234.
19. p. Gniewomira z XII w.

Runy dostrzegane w herbach polskich.

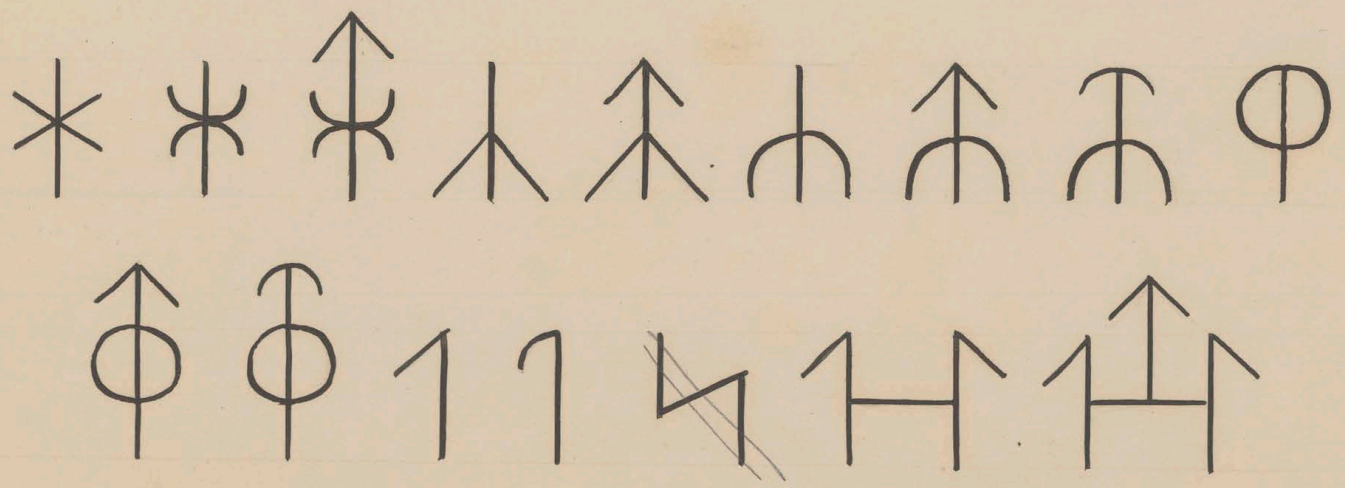
a) ze starszego futorku:

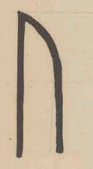
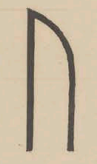
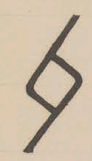
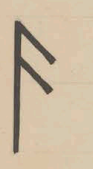
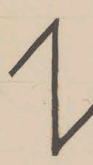
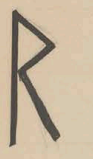
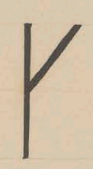
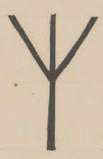
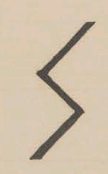
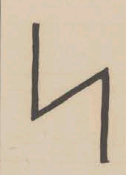


b) wspólne obu futorkom:



c) z młodszego futorku:



starszy futork	młodszy futork	głos i nazwa	starszy futork	młodszy futork	głos i nazwa	starszy futork	młodszy futork	głos i nazwa
		(f) fé			(n) naud			(e)
		(u) úr			(i) iss			(m) madr
		(þ) þurs			(j, a) ár			(l) lögr
		(a, ą, o) óss		—	(eo, i)		—	(ɔ)
		(r) reid		—	(p)		—	(o)
		(k) kaun		—	(ʀ)		—	(d)
	—	(g)			(s) sól	—		(y) ýr
	—	(w)			(t) týr			
		(h) hagl			(b) bjarkan			

§. 1. Słowo wstępne.

Przed siedmiu laty przedstawiłem na posiedzeniach Wydziału historyczno-filozoficznego Akademii Umiejętności nową teoryję o pierwotnym ustroju społeczeństwa polskiego w wiekach średnich [1]). Głównemi zasadami, na których się teoryja ta opiera, są:

a) iż ustrój społeczno-państwowy, jaki monarchija piastowska w pierwszych wiekach swego istnienia przędstawia, jest wypływem i skutkiem najazdu, dokonanego przez jeden ze szczepów lechickich, zamieszkały niegdy między Odrą a Łabą, na Lechitów mających swe siedziby po prawym brzegu Odry, głównie nad Wartą;

b) iż z trzech klas, stanowiących ówczesne społeczeństwo polskie, mianowicie: rycerstwa znakowego czyli szlachty, rycerstwa szeregowego czyli włodyków i klasy wieśniaczej, dwie pierwsze nieposiadające zrazu żadnej własności ziemskiej, ale będące natomiast w używaniu szerokich praw a nawet przywilejów, stanowią szczep przybylczy, zaś ostatnia, społecznie najniżej położona, ograniczona w używaniu praw, ale jedyna, która posiada własność ziemską choć drobną, stanowi klasę wolnych niegdyś autochtonów;

c) iż wreszcie znaki, które się na najstarszych pieczęciach szlachty polskiej, wcześnie przed herbami zjawiają, i które zapewne jako znaki wojskowe *(signa militaria)* używane były, noszą na sobie charakter run standynawskich, w skutek czego pierwotnych siedzib szczepu przybylczego gdzieś w naj-

---

[1]) »O powstaniu społeczeństwa polskiego w wiekach średnich i jego pierwotnym ustroju«. »Rozprawy i sprawozdania Wydziału historyczno-filozoficznego Akademii Umiejętności«, tom XIV, Kraków 1884.

bliższem sąsiedztwie Normanów a więc prawdopodobnie u granic Danii szukać należy.

Teoryja moja skierowaną była głównie przeciw zapatrywaniom profesorów Bobrzyńskiego i Smolki, z których pierwszą w dziele pod tytułem: »Dzieje Polski w zarysie« (Warszawa 1880) oraz w obszernej rozprawie: »Geneza społeczeństwa polskiego na podstawie kroniki Galla i dyplomatów XII wieku« [1]), drugi w dziele: »Mieszko Stary i jego wiek«, własne swe poglądy na pierwotny ustrój społeczeństwa polskiego rozwinęli.

Poglądy te acz między sobą w niektórych szczegółach zasadniczo różne, przecież w tym jednym punkcie schodzą się ze sobą, iż ustrój społeczny Polski piastowskiej jako owoc prawidłowego, nieprzymusowego rozwoju stosunków społeczno-państwowych uważają.

W rozprawie pod tytułem: »Uwagi o pierwotnym ustroju społecznym Polski Piastowskiej« [2]), poddał prof. Smolka teoryję moją przedmiotowej krytyce, nad którą znowu odpowiedziałem rozprawą: »Obrona hipotezy najazdu«, jako podstawy ustroju społeczeństwa polskiego w wiekach średnich z uwzględnieniem stosunków Sławian pomorskich i zaodrzańskich [3]).

Na tem przerwała się dyskusyja naukowa w łonie Akademii, a jakkolwiek wzmiankowane prace wiele bardzo cennego materyjału naukowego wydobyły na jaw, przecież ostatecznie kwestyi spornej rozstrzygnąć nie zdołały. Dalszej dyskusyi stanęły na przeszkodzie przyczyny wprost mechanicznej natury. Jednym z głównych punktów, na których się moja teoryja opiera, są znaki runiczne, znajdujące się na najdawniejszych pieczęciach szlachty polskiej i w ogóle w heraldyce polskiej nader silnie reprezentowane. Otóż te najdawniejsze pieczęcie szlacheckie, zwłaszcza małopolskie, które przede wszystkiem znakami runicznemi się odznaczają, nie są do tej chwili nigdzie publikowane. Znam je, gdyż przechodziły one wszystkie przez moje ręce przy wydawnictwie różnych dyplomataryjuszy i po-

[1]) »Rozprawy i sprawozdania Wydz. histor.-filozof.«, tom XIV, Kraków 1881.

[2]) »Rozprawy Wydz. histor.-filozof.«, tom XIV, Kraków 1881.

[3]) »Rozprawy Wydz. histor.-filozof.«, tom XVI, Kraków 1882.

siadam z tych czasów odciski onychże, ale dla uczonych, którzyby musieli szukać za niemi po różnych archiwach klasztornych i prywatnych, są one prawie niedostępne. Toż znaczną bardzo liczbę ruskich pieczęci ze znakami runicznemi, również niewydanych, prywatnej tylko zawdzięczam uprzejmości [1]). Wreszcie samo studyjum nad runami tak jest jeszcze u nas rzeczą obcą, iż nawet kwestyja mikorzyńskich kamieni dotąd jeszcze stanowczo rozstrzygniętą nie jest.

Mimoto pojawiły się poza Akademiją prace naukowe, które chociaż niebiorąc w dyskusyi naukowej wprost udziału, przecież starały się rzucić nowe światło na jeden zwłaszcza dział kwestyi spornej, mianowicie na początek i pochodzenie szlachty polskiej. Ocenieniu rezultatów prac tych, poświęcam zaraz następne paragrafy.

Co do mnie, gdy żaden z historyków za moją teoryją się nie oświadczył, poczytywałem sobie za obowiązek przedsięwzięcia dalszych badań, mając niepłonną nadzieję, że jeśli się mylę, to przecież w tych badaniach natrafić muszę koniecznie na takie szczegóły, które się z konsekwencyjami teoryi mojej pogodzić nie dadzą, lub które przynajmniej wykażą, że pewne fakta, które ja jako skutki pewnych i nie innych przyczyn uważam, przecież i do innych przyczyn równie racyjonalnie odnieść się dadzą.

Poświęcając się tylko ubocznie badaniom historycznym, nie mam ambicyi, aby uchodzić za twórcę nowych poglądów historycznych, i tylko kilkonastoletnie obcowanie z materyjałem historycznym wieków średnich najlepszej jakości, jakim są zabytki dyplomatyczne z ich akcesoryjami, nakładały na mnie konieczny obowiązek, aby się wrażeniami przeze mnie zyskanemi z szerszem kołem uczonych badaczy podzielić.

Byłbym więc nietylko z całą szczerością cofnął moje zapatrywanie się, gdyby ono błędnem się okazało, ale nadto nie

---

[1]) Wdzięczność ta należy się WW. Zygmuntowi Radzimińskiemu, oraz Wacławowi Rulikowskiemu, którzy mi dozwolili uprzejmie korzystać z materyjałów przez siebie w tej mierze nagromadzonych.

byłbym szczędził argumentów, aby je z porządku dziennego naukowej dyskusyi całkowicie usunąć.

Owoc tych kilkoletnich dalszych badań, składam w niniejszej pracy. Nie zdołały one nietylko w niczem zachwiać mych dotychczasowych zapatrywań, lecz owszem dozwoliły wykryć nowe materyjały, które mnie w tych zapatrywaniach tem silniej utwierdziły.

Szereg aktów wyjaśniających, w jaki sposób nabywało się szlachectwo polskie w wiekach XV i XVI, szczegółowe badania na historyją kształtu run, aby módz zdeterminować, do jakiej epoki odnieść należy runy występujące w herbach szlachty polskiej, wreszcie prawdziwe skarby zawarte w heraldyce ruskiej, będącej tylko młodszą siostrzycą heraldyki polskiej i niemającej żadnego związku z warego-ruskimi Normanami, to trzy zasobne źródła, na których głównie praca niniejsza opartą została.

§. 2. Nowsze teoryje w przedmiocie pochodzenia szlachty polskiej.

(Gf. v. Mieroszowice-Mieroszewski: »Das polnische Wappenwesen«. Vierteljahrsschrift für Heraldik, Sphragistik und Genealogie, XI Jahrgang. Heft 1. Berlin 1883.

Stanisław hr. Mieroszowski: »O heraldyce polskiej«, w Krakowie 1887) [1]).

Szlachta w pierwotnym ustroju społeczeństwa polskiego podzieloną jest na bractwa chorągiewne *(gentes)*, stanowiące oddziały pospolitego ruszenia, walczące pod wspólnem godłem chorągiewnem *(clenodia, arma, signa)* Współklejnotnicy do jednego bractwa należący, mieszkają blisko siebie w jednej okolicy.

Bractwa te stanowią najdawniejszą geograficzno wojsko-

---

[1]) Szkic do tej pracy ogłosił Autor jeszcze w r. 1873 w *Przeglądzie polskim*, rok VIII str. 408 w rozprawie pod tytułem: »Kilka uwag do rozprawy Lelewela o herbach.«

(*Gf. v. Mieroszowice-Mieroszewski:* Das polnische Wappenwesen. Vierteljahrsschrift für Heraldik, Sphragistik und Genealogie, XI Jahrgang. Heft 1. Berlin 1883.

Stanisław hr. Mieroszowski: O heraldyce polskiej, w Krakowie 1887)[1].

Szlachta w pierwotnym ustroju społeczeństwa polskiego podzieloną jest na bractwa chorągiewne *(gentes)*, stanowiące oddziały pospolitego ruszenia, walczące pod wspólnem godłem chorągiewnem *(clenodia, arma, signa)* Współklejnotnicy do jednego bractwa należący, mieszkają blisko siebie w jednej okolicy.

Bractwa te stanowią najdawniejszą geograficzno wojskową organizacyę. Autor przypuszcza, iż dawne opole jest właśnie taką geograficzno-administracyjną jednostką, obejmującą jedno bractwo pod wspólnym znakiem chorągiewnym, którego nazwa służyła za hasło *(proclama)*.

Są bractwa te zarazem instytucyjami prawnemi, czego dowodem, że współklejnotnicy w pewnych razach odziedziczali się nawzajem.

Godła chorągiewne są początkowo bardzo proste, jeden tylko przedmiot wyobrażające, jak podkowę, krzyż, miesiąc, strzałę itp. Z biegiem czasu trzebią się lasy, powstają nowe okolice, dla których obronę wojskową zorganizować należy, — rozradzają się bractwa. W takim razie osadza się część jakiegoś bardziej rozrodzonego bractwa w nowej okolicy i ta część bie-

---

[1]) Szkic do tej pracy ogłosił Autor jeszcze w r. 1873 w *Przeglądzie polskim*, rok VIII str. 408 w rozprawie pod tytułem: »Kilka uwag do rozprawy Lelewela o herbach.«

Recenzja pracy M. Ehrenberga pt. Beobachtungen über polnische Wappen, Breslau 1886

M. Elsner von Gronow: Betrachtungen über polnische Wappen und Adelsgeschlechter, insbesondere auch deren Erscheinen in Schlesien. – (Schlesiens Vorzeit in Bild und Schrift. Bd IV, Breslau 1880, str. 517.)

Powodem napisania tej rozprawy, był wykład Wittwitza, miany w r. 1876 na posiedzeniu stowarzyszenia dla starożytności szlązkich, o polskich herbach i nazwach rodzin na Szlązku, do którego wykładu L. Schoffler w sprawozdaniach pomienionego stowarzyszenia zwrócił kilka uwag i sprostowań. (Schlesiens Vorzeit in Bild und Schrift, Bericht 32, 33, 37).

Autor rozprawy mieszając się w wielu szczegółach z zapatrywaniami Wittwitza, zwraca uwagę, że dla historyi rodzin szlacheckich na Szlązku nie tylko ~~nie tylko~~ badania nad polską heraldyką, ale i nadewszystko się tłomaczą, gdyż niektórych polskich herbów początku w Czechach śledzić należy. Dzieli on herby czeskie i polskie na cztery kategoryje, z których ~~do~~ pierwsza a zarazem najważniejsza obejmuje stare herby szczerowe (Stammeswappen), ~~szczerowe~~, niby znaki wojskowe pojedynczych band, przypominające znaki klanów szkockich lub plemion Indyjanów. Do drugiej kategoryi zalicza herby, które z pierwotnych starych herbów się wytworzyły, lecz odmiennych nazw używają, do trzeciej herby obce, do Polski wprowadzone, wreszcie do czwartej herby fałszywe w dobach późniejszych nobilitacyj, zdaniem autora najwięcej wartość dla historyi przedstawiają herby pierwszej kategoryi, tj. stare herby szczerowe, nadające barwom tła, dzięki pojawianiu się, można przypuszczać powodzi o ~~porównaniu~~ pochodzie i porównaniu się Lechów i Czechów,

oraz o osiedlaniu się pojedynczych szczepów czyli hord.

Do tych znanych herbów szczepowych zalicza autor rozprawy przede wszystkiem:

[niosący w szczycie żubrza głowę z pierścieniem w nozdrzach,]

szczep Wieniawitów, rozsiedlony głównie na północnym stoku gór moraw. skich oraz za Odrą, od którego wywodzą się panujące mekleburskie oraz szczep Pomianów począwszy swój bieg,

[czyli Sokołów, niosący pierwotnie w szczycie samą podkowę,]

szczep Tarczębiców, rozsiedlony po całej Polsce, Czechach, głównie jednak na Chazmszu i Kujawach. Z niego powstały następujące rody, herby: Bolina, Szawa, Topa podkowa, Powodowa, Laglowa, Podkora, Dołęga, Dąbrowa, Lubicz, Slepowron, Łada, Białynia, Rudnica, Nieczyoda, Krzywda, Szeptycki, Puchała, Bożiarola, Domaradzki, Tacyna, Suszyński, Strakowski, Górski, Białozórski, Druż III;

szczep Prusów, który kraje pomorskie wydarł z Wendom i w nich się osiedlił; czyli Toporów

szczep Skarzów, osiedlony na Kujawach aż po nic chełmińskie; od niego wywodzą się szczepy skarych Łomiów;

szczep Lisów, osiedlony na wschód od Toporów a na północ od Tarczębców;

[niosący w szczycie wyjącego się odokoł samego wilka,]

szczep Wilczy, [porównujący się w pochodzie Lechów i Czechów na południe od Tarczębców. Od niego wywodzą się Odra, Wilna przewodzą szczepy, mianowicie Odrowążów, których nazwa stąd pochodzi, że ich siedliska leżały nad górną Odrą, oraz Habdanków, którzy w pochodzie Lechitów i Czechów zaraz po Odrowążach postępowali.]

[Herby tych szczepów wynikają z nich: Odrowąż niesie na strzałę, Habdank niesie wyjącego się w porach leżącej.]

herby

Od szczepu Habdanków odbiegły się Syrokomla, Wilczewski i Łemowo.

[czyli Wrocławy, niosący w szczycie pierwotnie rzemień od procy, który się na szczycie w późniejszych przeszczałach,]

W szczycie szczep Szeligów rozsiedlony w południowej części Polski, od którego pochodzą herby i rody:

Rakułt, Zienowicz, Dulicz, Drogosław, Ogo-
czyk, Trzaska, Leliwa, Drzewica,
Chrządelio, Ostrogski, Chrzułicz, Ur-
sinowicki, Oczkowerlyniski, Sar, Zbo-
rowicz, Zubkowski, Lapanderowski,
Olloja i Przegonia, Ujejdzy, Kro-
niewicz i Kozieł. Szczepów ten ro-
zrzucony po całej Polsce i Szlązku,
Czechach i Chorawie bierze swój
początek na górnym Szlązku i
na Chorawie.

W interesujący sposób tłumaczy au-
tor powstanie herbów złożonych, jak
np. Trzuba III, w którym dostrzega
części składowe trzech herbów, mia-
nowicie Wilczyclików, Trzuba I i Sar-
kowy. Wzór sądzi, iż herb ten ~~wy-~~
~~tworzył się~~ powstał przez połączenia
się ~~trzech oddziałów z różnych herbów~~
~~pochodzących~~ pod wspólnym znakiem
majątkowym trzech oddziałów po-
chodzących z trzech różnych herbów.

Autor rozprawy słusznie zaradniczo
popełnił błędy, w skutek czego roz-
prawa ~~jego~~ żadnego dla badań nad
pochodzeniem i rozwojem szlachty
polskiej nie przedstawia interesu.
Pierwszym błędem jest mylne prze-
świadczenie gromadnego pochodu
herbów szlachty czesko-lechickiej, dru-
gim mylne zapatrywanie się na
~~pierwotne tematy~~ pierwotypy herbów
polskich i pochodzące od nich od-
miany. Autor przypuszczając w
pierwocinach dziejów naszych, a do-
bić pogańskiej istnienie pojedynczych
~~szczepów herbowych~~ szczepów czyli herbów
szlachty lechickiej i czeskiej, ~~gdzie~~
z których każdy pod osobnym zna-
kiem wojskowym się gromadzi, nie
zastanawia się nad tem, że każda
taka horda, zdobywająca ~~na tu-~~
bylcach w pochodzie zdobytym do Polski
Czech i Chorawy na tubylcach zna-
czne przestrzenie dzisiejszych, musiała
liczyć co najmniej po kilkadset

następnie
mężów oręznych, że znajdujący się w
zdobytym kraju stanowisko władzy
panującej, żyjącej pracą i dochodem
ludności podbitej, miała przedsię
warunki szybkiego mnożenia się,
że zatem w XV i XVI wieku, to
jest w czasie, kiedy o liczebnej sile
szlachty polskiej możemy mieć już
przybliżone wyobrażenie, każda
horda mając już siedm do ośm
wieków swego istnienia czyli prze-
bywszy dwadzieścia kilka poko-
leń, musiałaby co najmniej liczyć
po kilkanaście tysięcy głów, gdy
tymczasem sam autor na podsta-
wie Niesieckiego, o trzy wieki po-
źniejsze, liczbę rodzin najbardziej
rozwiniętej hordy Czartoryskich za-
ledwo na jeden tysiąc podaje.
Wiadomo zresztą powszechnie, że
porządki majątkowe szlacheckie
były podziałne i że powszechnie prak-
tykowanym zwyczajem po śmierci
ojca następował podziały po-
dział na gospodarstwa jego między
dzieci. Jakie podziały przez kilka
wieków dwadzieścia kilka po-
kolenie następujących po sobie w ciągu
kilku wieków praktykowane,
byłyby nam w dobie historycznej
przedstawiły w okolicach pierwo-
tnego osiedlenia się pojedynczych
hord [wspólne] przekształcenia zaludnione
drobną szlachtą, posiadającą drobne
grunta a używającą tegoż samego
herbu. Takiego zjawiska nie dostrze-
gamy nigdzie na obszarach polskich
państwowych.

Teoryja pochodzenia rodów herbo-
wych od wspólnych rodów szczepo-
wych jest poprawnie trafna, prak-
tyczne jej przeprowadzenie natoli
trafia na nieprzezwyciężone trud-
ności. I między tatrzańskimi pany-
cie się nie można jak tu, gdzie
pozory tak pozorne podobieństwo
herbów lud tatrzański łamodzi.

Nie rozstrzyga tu bowiem kształt samego tematu herbowego, jak np. podkowy, półksiężyca i t. d. lecz znajomość tego pierwotnego znaku wojskowego, jakiego pół szczepowy nigdy używał, a z którego to wzniknęły różnych odmian powstały się liczne herby w rodzie herbowych z tegoż samego rodu szczepowego pochodzących. Wynika zemy niżej, że herby przedstawiają te same odmienne tematy, jak podkowę, półksiężyc, półpierścień a nawet trąbę myśliwską, mogą pochodzić od wspólnego pierwotnego znaku wojskowego, natomiast herby z tymże samym tematem wspólnym podkową, półksiężycem t. j. p. ~~pochodzą~~ mają różne pochodzenie.

W tym kierunku autor rozprawy nieznając znaków wojskowych pierwotnych rodów szczepowych popełnił liczny mylki, zaliczając do jednego szczepu rody herbowe mające różnego pochodzenia.

Über die polnische Heraldik. Von einem polnischen Edelmann. — (Schlesiens Vorzeit in Bild und Schrift. Bd IV. Breslau 1886, str. 554).

Rozprawa Ulanera wywołała długą, acz uwagi chacha, zamieszczoną w pewnej czytanem czasopiśmie szląskiem (tom IV str. 550) pod tytułem: Einige Bemerkungen zu dem Artikel des Herrn Ulner von Cronow über polnische Wappen und Adelsgeschlechter", von Anton von Chach, w których autor prostuje różne szczegóły i mylne zapatrywania Ulanera, nieznając jednak pierwotnych znaków wojskowych herbów używanych przez rody szczepowe i sposobu ~~tak~~ wytwarzania z nich odmian herbowych, podaje w kierunku co i Ulaner błąd.

zaliczając herby o różnem pochodzeniu
pod jeden ród szczepowy.

Dawyższe rozprawy sprowadzały
rzeczywiście czasopismo szlązkiego, iż
odnosiła się do jednego z współczesnych
nam pisarzy, znanego badacza róż-
dawniejszych dziejów dziejów wielko-
polskich, z prośbą o wyjawienie swej
opinii nad tym przedmiotem. ~~Rezultat~~
~~tem~~ odpowiedzią na to wezwanie jest
właśnie rozprawa, której tytuł wyżej
przytoczyliśmy.

Autor rozprawy dał sobie wyobra-
zą ~~wyobrażenie~~ szlachty polskiej w wie-
kach średnich.

Według Nestora zajęli się słowianie
nad czasem Dunajem systemem patry-
archalnym. Ludność żyła w poje-
dynczych wsiach w zupełnej równo-
ści, nie znając ani książęcia ani
szlachty. Ziemia stanowiła wspólną
własność, najstarszy wiekiem w da-
nej wsi (starosta) rozdzielał ją
między pojedynczych mieszkańców
gminy do uprawy. W razie wojny
wybierano dowódzcę (wojewodę),
który wybierał zdolnych do boju
z pewnej ilości gmin i prowadził
w pole. Gdy wojna minęła, wraca-
to wszystko do dawnego porządku.

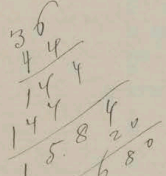
W dobie jednak, kiedy Polska po
raz pierwszy na widownię dziejową
wystąpiła, inny już zupełnie za-
stali mieszkańcy patryjarchal-
nych stosunków, jakie panowały
Stało się to za czasów X wieku
podczas wojen z Niemcami, przy-
bywającymi od Elby. Występuje tu
już książę (dux) otoczony radą
przyboczną i drużyną dobrowolnych
wojaków, którzy [wzrastanie potęgi
jego siły zbrojnej stanowią. Tacy za-
chodzi stosunek tych wojaków do
pozostałej ziemskich prawideł, nie
jest nam ~~nam z czasów dawniejszych~~
~~mi~~ nic pewnem ani z czasów
dawniejszych, ani też z czasów
jego potomka Chrobrego. Widzimy

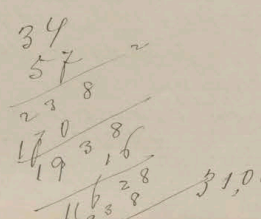
[zostają na stronie
następnej n. 7

tylko króla tego stoczonego na wrzy-
dziale jego wyprawach nadaj przykła-
czną, oraz ołtarzami, z których
w miarę potrzeby mianuje. Nato-
miast spotykamy już w połowie
XI wieku oprócz księcia także po-
jedyncze indywidua w niewoli
czonem pochodzeniu ziemi, która
wedle upodobania właścicieli nadaw-
ją, a także obok ludzi prawych,
niewolnych poddanych.

Nasuwa się trzecie pytanie, w
jaki sposób wytworzyć się mogły
z stosunków patryjarchalnych za-
kłó stosunki. Ciasto zupełnej
równości między mieszkańcami
spotykamy księcia, a obok niego
stan uprzywilejowany, w niebo-
gim pochodzeniu ziemi, oprócz
tego zaś ludzi niewolnych, którzy
wraz z ziemią, na której wiodą,
mogą być przedmiotem nadania.
W obec zupełnego braku zapisek
historycznych, tylko przypu-
szczeniu jedynie oprzeć się
tu można.

Fakt, iż jedna część mieszkańców
zdołała wydrzeć innym prawo wła-
sności do ziemi, nakazuje przypusz-
czać, iż stać się to mogło tylko
przez znaczną część współzamieszkałych
połączeniu należycie zorganizowanych
pod wodzą, rodu wiarów,
wiom zdecydowanego wodza. Opór,
jaki poszczególna część stawiała,
przełamywało tylko jej lo, i zaostrzy-
nienie stanu, jakie się w tych
bek tego wyraźnie między obcemi
ziemi temi stanami, przeniesie
ludności wytworzyć musiało. Po-
budkę do takiego gwałtu w nasze
pujący sposób wyobrazić sobie
można. Po jakiejś szczęśliwej wy-
prawie wojennej, do której zna-
mniejsza liczba ogółu pociągnęła
zwykła, lub może nawet po ca-
łym szeregu takich wypraw, nie-
chciało się wojakom wracać na
powrót do pielskiej zagrody i
chwytać znowu za pług! Trwa





żali oni za właściwsze poszukać
i podczas pokoju pod bronią, pod
wodzą swego wypróbowanego wo-
jewody i zatrzymać organizacyję,
jaką ich podczas wyprawy wojen-
nej trzyma. Aby się nie potrzebować
starać o utarcie utrzymania, zło-
żyli ten ciężar na tych, co w domu
pozostali, a opuściwszy się tu z
oporem, ogłuszili się pianami i wia-
ściołami ziemi o współobywatelach
swoich poddanymi, obowiązanymi
do uprawy roli i składania czyn-
szu (dziesięcia). Że tak zmienione
stosunki wymagały koniecznie ist-
nienia władzy ~~monarszej~~ książęcej,
czy, jest rzeczą naturalną, a tak
prawdopodobnem jest, iż ~~wkrótce~~
grodowe książęca i pleban szlachecki równo-
czesnie powstały.

Ziemia przeto podzielona została
pomiędzy tych dobrowolnych wojaków,
podobnie jak za Wilchelma Zdo-
bywcy, którzy stawszy się wia-
ściołami przypadłych im przez
los udziałów, stali się zarazem
naczelnikami rodów, które od
nich pochodzą. Reszta ziemi ~~dla~~
jaka po tych podziałach pozostała,
przypadła książęciu. ~~Te zmiany~~

Te zmiany zaszły prawdopodobnie
najpierw w Wielkopolsce (Poznań,
Kalisz) i na Kujawach (prawy
brzeg Wisły), skąd następnie ~~do~~
czyko drogą zdobyczy czy najaz-
dami rozszerzyły się na cały
obszar Polski. Służba wojskowa
stała się potąd stałym obowiązkiem
szlachty, ujawniającym się w potrze-
bie mianem pospolitem. Podziały w ziemi
przypadłe pojedynczym wojakom
przeszły na ~~własność~~ dziedziczną,
podzielną bez wszelkiej wątpliwości, tak
że pozbycie [zależnem było od ze-
zwolenia wszystkich dziedzicznych,
którzy do wspólnego prawa rodu
pochodzili. Wypływała stąd dalej,

[ciągłość tego ustępu
str 7

/

oznaczeń utrzymywania tradycyi pochodzenia od wspólnego praojca czyli palenia dla jednego rodu i t. p. z miejsc. autor źródło powstania zawołania (proclamatio), które tylko tem zewnętrznem znamieniem rozpoznawali członkowie jednego rodu.

Opuszczamy dalsze, acz wielce ciekawe teoretyczne wywody autora rozprawy, odnoszące się do gruntownej znajomości rzeczy zwłaszcza wielkopolskich stosunków, a zatrzymamy się tu, aby rozważyć, czy i o ile hipoteza autora w przedmiocie powstania szlachty polskiej zdoła utrzymać krytyki historycznej.

1. Utrzymuje autor rozprawy, iż z celniejszego rycerstwa powstała szlachta polska. Wedle Albertrandego wynosiło celniejsze rycerstwo za czasów Mieszka I 3,000 mężów, zaś wedle Galla za czasów Bolesława Chrobrego 3,900. Toby była zaiste wielka szlachta polska. Czy który dziejów jest w stanie na zasadzie kronik i dyplomatów przyjąć tak olbrzymią liczbę szlachty już piastowskich czasów Mieszka I i Bolesława Chrobrego, ale choćby nawet XII lub nawet XIII?! I jednak ludność się mnoży, a szlachta jako klasa zwłaszcza się w najlepszych warunkach mnożyła stosunkowo bardziej od klasy pracującej. Biorąc owe cyfry za podstawę, na początku wieku XI, wypadałoby przynajmniej podwoić takową na wiek XII, potroić na wiek XIII, co dałoby na wiek XII liczbę szlachty conajmniej 8,000, na wiek XIII conajmniej 16,000, i tak dalej. Czy to możebne. Czy na wiek XII można przypu-

[pod Mieszka I
po Bolesława Chrobrego]

[mężów rannych zdolnych do boju, nie licząc ich nadto, to jest żon, dzieci i niewolników.]

[obliczenia szlachty]

[w

ścić w jednem pokoleniu więcej
jak kilkaset szlachty w powie-
cie XIII więcej jak parę tysięcy?

2. Zdaniem autora rozprawy
rycerze otrzymywali podziały w
ziemi, które potem wspólną wła-
snością całego rodu stawały. Dzia-
to się to najprzód w Wielkopol-
sce i na Kujawach, po prawym
brzegu Wisły.

Cóż stąd wynika? Oto że w
Wielkopolsce i na Kujawach
znaleźć powinniśmy ~~wszystkie~~ ~~tak~~
wszystkie rodów herbowych polskich, występują-
cych w wiekach średnich, stąd
one rozchodzić się powinny po
całym obszarze Polski prastar-
dziej; a jeżeli przeciwnie tych ro-
dów w innych dzielnicach Pol-
ski mogą być rozrzucone, to
w Wielkopolsce i na Kujawach
~~jako pierwiastkowe przedstawiać powi-~~
jako w pierwotnych osiedlisk
winny przedstawiać zwarte
terytorya, zrobią terytoryjum
dla starożytnego ~~rodu~~ rodu. Czyż
coś podobnego spotykamy w Wiel-
kopolsce i na Kujawach? Przy-
najmniej.

Z rodów herbowych polskich za-
ledwo kilka ma w ~~Wielkopo~~ Wiel-
kopolsce w wiekach średnich swe
gniazda, jeżeli odrzucimy rody
obce, napływowe, w które po Pelę
stał Wielkopolska obfituje. Takiemi
wielkopolskiemi rodami są
Nałęcze, Łodzie, Grzymy, Wie-
zobicze. Poczet ~~niewielki~~ zaiste
niewielki, gdy tymczasem naj-
potężniejsze rody i najwięcej
ich liczba w Wielkopolsce nobry-
cznie gniazda swe mają, jak
Gryfici, Odrowąże, Starżowie,
Rawicze, Koźlerogi, Lisy,

Kabdanki, Pogorzyce, Połuhorzy, Celiny, ~~i td. i td.~~ Szczniawy, Lu-
bomlici, Zawrzowici i tyle innych. Zatrzeć więc można w obec tego lu-
zac Wielkopolskę za kolebkę szlach-
ty polskiej?!

Ale i pod względem rozsiedlenia się szlachty nie przedstawia Wielko-
polska zwartych terytoryjów. Ten sam w niej zjawisk, jak w innych dzielnicach, to jest, że zaledwie znajdują się w niektórych okolicach Wielkopolski kompleksa dóbr należące do szlachty jednego herbu, jak Grzymałów nad Grzymałą, Nieczuje nad Nieczują, Nałęczów w północnej części Wielkopolski, Bałuków na Bałukach, ale nigdy te terytoryja zwarte, a szlachta tych samych herbów w różnych rozrzuconych miejscach ma swoje posiadłości. Gdyby za Mieszka I czy Chrobrego 3000 do 4000 szlachty rodzonych zatrzymać w Wielkopolsce i to podami, którymi w wieku XIV ~~czy~~ lub XV znaleźć powinni całą Wielkopolskę podzieloną na terytoryja rodowe czy herbowe, z których w każdem dworu przy dworze sie-działby szlachta tego samego rodowego ~~pod~~ podług, ma i tegoż herbu. ~~Czegoś podobnego~~ czasem czegoś podobnego nie spotykamy wcale.

[w trzy lub cztery wieki później, n. p.]

3. Wojska stojącego jest dziś, wieki średnie nie znały i nie spotykamy też najmniejszego śladu, żeby w Stanach zachodnich wogóle a zwłaszcza u szczepu lechickiego istniała zawodowa kasta wojskowa. Charakter służby wojskowej u plemion lechickich, to pospolite ruszenie. Kto był zdolny do noszenia broni, szedł na wyprawę wojenną,

[Kobiety, starce, niedołęgi i dzieci pozostawały w domu.]

Na pańską wyprawę ściągano wojaków z bliższych okolic, na większą z całego kraju. Nie pić, li stawianie zamiłowania do wojaczki, stąd ograniczali się zazwyczaj ale tylko do swojej dzielnicy, a wojak po odbytej wyprawie wracał zdrowo do domowego ogniska.

[Tym wojakom]

Zdarzeniem pańskiej wyprawy Czyż można w obec tego przypuścić, że [ci wojacy] po pewnej szczęśliwej wyprawie wojennej lub raczej po całym szeregu wyprawach wojennych przyszła zachciała wracania się, by w progi domowe, lecz oglądnąć się [na] panami całej ziemi i zamienienia pozostałych w domu mieszkańców w niewolnych poddanych?! Kogoż to oni mieli zamienić w tych niewolników, swoje własne żony, dzieci, wnuków i ułomne podzenistwo w domu pozostałe?! Coś podobnego przecież przypuścić nie można.

Hipokryzja szlachcica polskiego nie ma racyi bytu.

Zaznaczyć wszakże wypada, że pański wyprawy nie zdołał wywrzeć wytłumaczyć zdołać wytłumaczyć zdołać wytłumaczyć zdołać

§. Nowe zapatrywania różnych pisarzów na pierwotny ustrój społeczeństwa polskiego i początek szlachty polskiej.

a. Mierzwiewski, (brachia chorągwiowe)
b. Ulmer von Gronow, (drużyny rodowe)
c. Szlachcic polski, (wojacy)
d. Lebiński. (militaryzm z Czech - obce rycerstwo zawiązkiem szlachty)

od a. ∠ do Dąmonta i zapiski świadczą że współherbowieństwo zasadza się na rodzie.
∠ statystyka nie pozwala - ∠ pro klamy przemijające i topograficzne, rzadko które od rzek.

od b. ∠ opuścić zwarte teryt. tych rodów - bo od a.

od c. ∠ statystyka.
∠ Wielkopolska i Kujawy powinny być siedliskiem wszystkich rodów polskich, a tak nie jest
∠ tego nie wyjaśnia - własny swój rozum.

od d. ∠ militaryzm Włochów wedle Al-Bekrego - normanowie
∠ chorągwie szlacheckie.
∠ nadanie dóbr bez obow. służby wojskowej -

Indygienaty.

1. 1531. Witze Krazinscy (morawczyk) — N. 63.
2. 1541. Jan Benedykt (ces. Karol) — N. 74.
3. 1552. Jan Jarosz (Wereszczyk) i podostojnictwo N. 92.
4. 1557. Walenty Gerlach (ces. Zygm.) — N. 106.
5. 1557. bracia Pelikan (Karol V) — N. 107.
6. 1561. Jan Jaczko (Ferdynand) — N. 114.
7. 1561. Jan i Ulryk Hoxe i podostojnictwo N. 115.
8. 1566. Melchior Waalbach (Ferdynand) — N. 118.
9. 1569. Mikołaj Alantse (Karol V) — N. 120.
10. 1569. Pomponiusz Forelli (Włoch) — N. 122.
11. 1569. Erazm Fenderich — N. 124.
12. 1570. Bartłomiej Gerchslaw i podostojnictwo N. 132.
13. 1571. Aleksander Gągolini i podostojnictwo N. 135.
14. 1578. Jan i Samuel Kirstain (Ferdynand) — N. 142.
15. 1578. Sebastyjan Cribellus i podostojnictwo — N. 145.
16. 1578. Michał Schymberg — N. 146.
17. 1578. Franciszek Bellamare i podostojnictwo — N. 148.
18. 1579. Jan Klayenaw — N. 150.
19. 1580. Bracia Güttleter (ces. chadzym.) N. 156.
20. 1582. Piotr Frank Konglaweński i adoptacyja — N. 174.
21. 1585. Tomasz Natalis (Dubrownic) — adoptacyja i podostojnictwo — N. 177

Indygienatów razem 21, z czego: (156)

a. zwyczajnych 13 (NN. 63, 74, 106, 107, 114, 118, 120, 122, 124, 142, 146, 150,)
b. z podostojnictwem 7 (NN. 92, 115, 132, 135, 145, 148, 177)
c. z adoptacyją 2 (NN. 174, 177)

(Adoptacyja dwa razy nastąpiła do herbu Telica)

Udostojnienie

1. 1454. Ziemia Prusska – herb – N. 5.
2. 1455. Wacław Pietryczyn – herb – N. 6.
3. 1484. Zygmunt Stosch – klejnot – N. 10.
4. 1515. Eberhard Ferber – klejnot – N. 42.
5. 1540. Michał Grünwalth – klejnot – adoptacyja N. 69.
6. 1552. Jan Jakób Weroneńczyk – herb – indygienat N. 92.
7. 1561. Jan i Ulryk Flose – herb – indygienat N. 115.
8. 1570. Bartłomiej Gerchław – herb – indygienat N. 132.
9. 1571. Aleksander Cugnini – herb – indygienat N. 135.
10. 1572. Stanisław Zawacki – herb – N. 137.
11. 1578. Sebastyjan Cribellus – herb – (indygienat) N. 145.
12. 1578. Franciszek Bellamare – herb – (indygienat) N. 148.
13. 1579. Maciej Karczewski – klejnot – N. 151
14. 1581. Walenty Łaporzyński – klejnot – adoptacyja N. 170.
15. 1581. Krzysztof Bernard Szydłowski – klejnot – adoptacyja N. 172.
16. 1585. Tomasz Nalalis – klejnot – indygienat – adoptacyja N. 177.
17. 1585. Paweł i Jan Szczerbic – klejnot – adoptacyja N. 178.

Udostojnień 17: (herbów 9, – klejnotów 8).

a. zwykłych 6 = NN. 5, 6, 10, 42, 137, 151.
b. przy adoptacyi 5 = NN. 69, 170, 172, 177, 178.
c. przy indygienacie 7 = NN. 92, 115, 132, 135, 145, 148, 177. (z tych jedno N. 177 jest dokonane przy adoptacyi i indygienacie razem).

Co się tyczy przedmiotów, jakie użyte zostały do udostojnienia herbu lub klejnotu, to spotykamy przeda wszystkiem:

a. Pogoń polska (rodzaj zbrojnej z podniesionym do cięcia mieczem) sztery razy, a mianowicie trzy razy w herbie (NN. 5, 6 i 132) a raz w klejnocie (N. 170);
b. orła polskiego z koroną na głowie, białego w polu czerwonem, po trzykroć, każdym razem w herbie (NN. 135, 145, 148);
c. inne przedmioty dziesięć razy, mianowicie dwa orła stroszy dla po dwakroć, raz z podaniem róży, dwa razy w klejnocie (NN. 42, 178), jelenią głowę z koroną na szyji w klejnocie (N. 10), dąb w futorze z liśćmi zielonemi, w futorze z koroną, ale suchemi bez liści, również w klejnocie (N. 69), lew ze złotą koroną, na tylnych wspięty łapach, w herbie (N. 92), jednorożca również w herbie (N. 115), Herkulesa, rozdzierającego paszczę lwa, także w herbie (N. 137), sokół w ogniu (N. 151), jastrząb siedzący (N. 177) i barcia zwijowana (N. 172), także trzy ostatnie w klejnocie.

1. Ks. Metr. 24 fol. 405. (1511)
Sigism. I Andream Lyganza de Byschewyce heredem de Pregusławice, wyże nobilitat.
Czy nie ma opisanego herbu, jakiś mu król nadaje, lub może jest to adoptacyja, więc przez to opis herbu i nazwisko adoptantów?

nobilitacja w krótkiej formie kancelaryjnéj, a więc szczegółów nie ma

2. Ks. Metr. 24 fol. 426. (1511)
Sigism. I Barbaram Schromowską nobilitat i nadaje jej herb Buńcza w skutek adoptacyi Mikołaja Firleja z Dąbrowicy i Piotra z Sienna, oy.
To musi być myłka za do Firleja, gdyż Firlej jest herbu Lewart więc do herbu Buńcza adoptować nie może; może w Firleju jest inaczej powiedziane, że się wstawił lub sp. a nie że adoptował.

Eidem Barbare motu proprio et ex certa voluntate ac munificencia nostra Regia atque nonnullorum consiliariorum nostrorum ex eisdem armis (Buńcza) familia et presertim ex magnifici Nicolai Firlej de Dambrowycza palatini Lublinensis et Petri de Siennica canonici Premisliensis adoptacione et consensu damus etc. (in signum hujus nobilitatis-Buńcza)

3. Ks. Metr. 26 fol. 261 (1511)
Sigism. I Wolfgangum de Skotnyky cottel nobilitat i nadaje mu herb Rogale w skutek adoptacyi Mikołaja Crambora, Pawła Krzesorskiego i Krzysztofa Szydłowieckiego.
Co znowu co do Szydłowieckiego musi zachodzić podobna myłka, gdyż Szydłowiecki jako dotrzymał do herbu Rogali adoptować nie może.

Eidem Wolfgango motu proprio de certa nostra sciencia et presertim ex Nicolai Crambor, Sebestiani de Crossow et Christofori de Schydlowcza fratrum de eisdem armis Rogale vocitatis accepcione et consensu damus etc.

4. Ks. Metr. 30 fol. 33 (1515)
Sigism. I. Georgium Klokarek, to „amens Corkan" nobilitat nadając mu za herb Telamon.
Czy nie ma przypuszczenia, że to jest adoptacyja przez ortantów rodu Telamów, jak się mawiało, lub może że jest wspomniana mina przemienienia tego herbu. Znowu o tem orzec trudno, bo w tej epoce król mógł cudzego herbu nadawać bez pozwolenia pana nadawcy.

Herb zupełnie nowy nadany, opis szczegółowy tego herbu w poprzednich wyciągach przesłany.

5. Ks. Metr. 44 fol. 903 (1531)
Sigism. I Joannem Seyffert de Wecken nobilitat.
Czy nie ma przypuszczenia, z jakiej racyi ten Seyffert pochodzi?

Nie ma.

6. Ks. Metr. 79 fol. 125 v. (1550)
Sigism. I Paulum Cromadzki nobilitat, nadając mu Zaleszczyki.
Czy nie ma przypuszczenia, że to adoptacyja i kto się adoptował, lub w ogóle o przemianie tego herbu

Nobilitacja udzielona przez Króla za ustawieniczeniem się „quorundam consiliariorum"

herbu, czy go przypadkiem matka Gromadzkiego nie używała?

Nie ma wzmianki jakiego herbu matka Gromadzkiego.

7. Ks. Metr. 91 fol. 64 v. (1558)
Sigism. Aug. Sebastianum Nivecki nobilitat, nadając mu Poraj.
Czy nie ma wzmianki o adoptacyi, lub na jakiej zasadzie król Leu herb nadaje?

Cujus quidem nobilitationis nostrae habebit insigne stemma Rozam albam in campo rubeo, cum omnibus illius ornamentis. —

8. Ks. Metr. 107 fol. 577 (1569)
Sigism. Aug. Stanisław nobilitat nadając im w zamku adoptacyi herb Krzysztofa Łaskiego.
Czy nie ma tu spisu tego herbu lub jak on narysowany?

Christophorus Łorocki capitaneus Gostinensis omnes fratres in insignia sua vulgo Dołęga cum galea cooptavit.

9. Ks. Metr. 109 fol. 237 (1571)
Sigism. Aug. Joannem Borek nobilitat nadając mu herb Roliczbór.
Czy nie ma wspomnianych adoptantów, lub skąd ten herb nadany?

Quod autem insignia attinet domus illis stemma vulgo Rolicz appellatum. (adoptantów nie ma)

10. Ks. Metr. 110 fol. 187 (1571)
Sigism. Aug. Stanisław Sokołowski nobilitat, nadając im Łodzaną.
Czy nie ma wspomnianych adoptantów lub innego źródła dla tegoż herbu.

nie ma; przy wzmiance o herbie powiedziano „cujusquidem nobilitationis nostrae habebit insigne stemma lilium album in campo rubeo etc." —

iura militaria:

a) post suos villanos et nicolas penam capitis talleram facultatem eorum habebit recipere pro furto et capt. de 30 mß et penam victam 15. (45)
cnetonem iudicandi et penas suae emendas recipiendi (53)
~~b) venationem liberam (?) (45)~~
penas suae emendas in suis knetonibus, et si caput occideretur de suis knetonibus ni vills penam, quae vocatur glöwre, percipiet; item knetones in prefata villa mullin iudicet nec palat. nec. cast. nec per eorumdem ministerialem debent citari. (59)
penam capitis percipiet - nicolas ab omnibus iudiciis eximimus (60).
caput mullins castellanus, nisi sol (61)

b) venationem liberam? (45) - venacionem castellanum? (61). - venaciones (63)

c) coram nullo palatino, castellano nisi coram nobis (61) - non coram castellanis nisi in iudicio r. gal. et ducali (63) -

d) a servitiis nisi ad expedicionem (63).

e) habent talleram penam capitis VI. marc. penam furt. XIX mß et alias et alias penas tam magnas quam parvas sicut melius miles in terra militali plus habens (68).

1. gołe nadanie 1, 46,

2. z prawem porbycia 2, 4, 13, 24, 64,
- prawem sądzenia et posterii 39, 40, 48, 58, 64, 69, 70, 71, 72,

3. iure hereditario 3, 5, 6, 7, 9, 10, 12, 15, 16, 17, 18, 19, 20 21, 22, 23, 24, 25, 26, 27, 29, 30, 31, 32, 33, (iure hered. sicut ceteri milites) 34, 35, 37, 38, 41, 42, 43, 45, 47, 49, 50, 51, 54, 55, 56, 57, 60, 62, 67,

4. caput percipere 4, 9, 11, 19, 22, 24, 26, 27, 28, 41, 42, 45, 47, 48, 51, 52, 53, 56, 58, 59, 60, 61, 64, 68 (?), 70,

5. puolnienie od stroży 7, 10, od cła 28,

11 ad 6. puolnienie od wszelkich plauir 8, 9, 15, 18, 20, 22, 24, 25, 26, 27, 33, 36, 37, 40, 42, 47, 48, 50, 51, 52, 53, 56, 58, 60, 66, 70, 71,

7. prawo majoryzkiego sądownictwa 8, 11, 26, 27, 28, 36, 42, 44 (cum duale), 47, 51, 53, 56, (tylko ad gundecim) 58, 65, 66, 70,

8. prawo budowy grodów 8, 12, 65, 66 (i mark, nadawanie prac), 69, 70,

12 ad 9. prawo służenia księżętom postronnym 8,

10. puolnienie od jurysdykcyi 11, 18, 19, 22, 24, 26, 27, 28, 30, 35, 36, 37, 40, 41, 47, 50, 51, 52, 54, 55, 56, 58, 59, 60, 71, 72,

11. ad 6. nadanie plauir

12. ad 9. puolnienie od seruicium Mar Krucia 12,

13. postawanie wysgornie dla siebie z wykluczeniem krewnych 15,

14. prawo wsiady na prawie niemieckiem 16, 17, 27, 28, 37 (cum Teut. Norpi (lub dowolnem - z dgole kolonizacyi) secundum quod omnes ville in circum in terra pol. sunt locate), 48, 56, 57, 65, 72.

15. prawo zabieżania pól pod kolonizacyą 18,

16. prawo Kmieów 22, 25, 35, 40, 41, 45, 47, 48, 52, 56, 61, 63, 64, 66, 70,

17. prawo targowe i sądownictwa żydowskie na targach 28,
viam et stratam iudicandi 47, prawo cła 66,

18. uwolnienie od ciężarów 28, a seruicio ducali 69,

19. prawo azylu 66,

cum omni iure militali, hereditario iure perpetuo possidendum 21, 31, 45, 53, cum omni iure ducali 55, 59, 60, 61, 63, (66), 68,

63. ad expeditionem ibunt cum tota terra, 66,

20. odprzysiężenie się mieszczan iuramento corporali 69,

21. wszystkich 70. Jopnie coś; 61,

	1881	1882	1883.	1884	1885	1886	1887
Wypł. I & II	2295.22	1950.09	3901.80	2006.03	2027.18	2461.52	2823.30
Kom. bibl.	1695.10	1611.62	1400.—	1400.—	1400.—	1200.—	1200.—
" liter.	72.—	156.75	630.—	1563.—	— —	1235.70	553.19
" przyrod.	1109.64	798.57	466.42	416.18	174.95	425.75	75.75
" fizyki	892.12	1332.35	361.40	555.22	713.33	791.36	1050.—
" histor.	6175.46	6709.35	5002.69	6063.85	9737.35	5621.69	5271.30
" archeol.	856.46	1193.94	791.26	992.40	1424.66	778.15	571.05
" prawn.	— —	964.75	796.50	1650.80	1308.88	901.—	1000.—
Dzieła drobne	600	977.75	200.—	2375.10	683.14	1051.95	1827.39
Sekretarze	650.—	650.—	900.—	900.—	900.—	900.—	900.—
Korrektor	399.96	400.—	400.—	400.—	400.—	400.—	400.—

Inrolmente de pœnis solyteys:

a nisi duci soli obedirant (9) (11) nisi coram duce, ut prerogativam ducis et sui domini perlibertas (22) tantum coram duce amito nostro (30),

b nisi coram duce vel comite ipsorum (11) comparebunt coram duce ad suum comitem redeuntes citati nostra litera vel signo (48) coram eo respondere. (56)

c a iudicio castri, palatini (18) habeant libertatem (54) a castri citatione (24) 26, 27, 28, 35, 36, 37, 40, 47, 50, 51, 52, 53,

d. ab omni protestate et nisi doctione omnium iudicum (19) 41,

e. pr excepto solo, quod pubis et nostro palatino reservamus iudicandi in colas ville nominate (25)

f. ab edificacione vel reparacione castrorum vel civitatum (50),

g. Kuchenum iudicabit et nisi militali pro iudebit (53)

k. ius iudicandum cum pœnis ad eum transferentus (56)

i. ad nullius iudicium pertinent (58), (59),

x. ab omnibus iudicijs (60) (61),

l nisi ni iudicio regali (63) (66)

m nisi coram nobis (70)

a poterstate iudicium (71) (72)

modanie jury szolyskeje nad utatnym podvanym

a) poterlatem indicandi ad omnes sententias iuxta formam
curiæ: aqua, ferrum candens, duellum baculorum et
gladiorum, ad suspendium et mutilacionem membro-
rum (8), aque frigide, ius ferri candentis et duel-
li (11), ferro, duello et super aquam mittendam, prout
nostra continuit curia (26), ferro, duello et super
aquam mittendam (27), in suis penitonie latronum, in
decollacione, mutilacione membrorum et homicidiis, in
duello, tunc in examine aque et ferri (28), parvas et ma-
gnas causas indicandi, duello et ferro (36), cum omni
more olim: entis et baculi et capitis (42), duellum gladii,
baculi, super aquam mittendi, ferrum ferreum accipien-
di, vsam seu stratam iudicandi (47) homicidia (51)
iudicia usque ad XV, de violencia non presumat (58). omne
genus malefactorum et sceleratorum punire et eandem plane (65)

vii causis tam magnis quam patris publicandi sententiam,
vii furnendi &c. (66) excessus corrigere ut est suspendere,
decollare, mutilationes facere patras et maiores (70)

nadobanie práva poberať kar zaplatených: pokuty za zločiny

a) mužský ustanovujú podťatím caput ex toto; x)

b) ženský svoj zmiec všeobecne - medzičlánkom peňaz capitalis. x

x) (4, 9a, 11a, 19a, 22, 24a, 26a, 28a, 41a, 42a, 45a,

c) súdnik et homicidium percipiat ex toto (47)

d) pro súdo et capite 80 sol et penam dictam 15 (45)

e) de furtis, latrocinijs, capitis vexatione, de vulneribus sanguinolentis et non sanguinolentis judicet et penam accipiat (47)

f) habet talliare penam XL capitis, súdnicum XXX et alvarii IV ß (68)

x) 48a, 57a, 52, 53a, 56a, 59a, 60a, 61a, 64a, 70,a,

f) si inter homines evenerit solučivnem recepiet, si suus
ni alieni vita occideretur 2 partes si suus occideril
alienum 1 partem (58)

a. cartores 52, (56)(61)
et omne genus ferarum 22, 45,

b. omnimodam venandi facultatem 25,

c. venationes cartorum 35,

d. non solum ni minoribus
sed etiam ni maioribus
ubicumque sibi ni nostro
domino 40,

e. venationem liberam excepto
familiare qui dicitur lup
quem ad nostr. ducatum 41,

f. liberam venationem tam
quadrupedum quam volatil.
lium 47,

g. venationem, qualem petent
minore 48,

h. quando voluerit 52,

i. venationes facere dent et
omnes milites faciunt ni les
ne Dobrinens 63,

k. omne ius venandi ni loco
nostro ducatu 64,

l. ni venationibus nostris omnium
ferarum venationem 66,

decernit liberam | venalitiorem
omne genus peraruum nitidum.
pantis excludendo (70)

Immunitas ab omnibus damnis et postulatis publicis

a. datur eidem exactionis et servitia, quae pastro dominio dominicantur pertinere (12)

b. excepto ab omnibus publicis oneribus et servitiis

c. excepto precario militari (22)

d. ab exactione Polonica (24), 26, 27, 37.

Ad rei obeundae praxin extirpandi, collocandi (14) – iure Theutonico
nico valeat locare (16), excellendi ... ac ibidem exlonor
cuiuscumque linguagii, idomatis et seu nacionis locandi
tuto quocumque iure (17) de tribus extirpanda ad omnes
partes recipiant, quantum pro apri comparandi inde
gerunt (18), locandi iure Teutonicum (22) (23), transferendi
in ius Teut. Norici, secundum quod omnes ville militum in Ter-
Polonie sunt locate (37), cum pleno iure Teutonico sacro et
magno (48), locandi iure Teut. civitatem seu villam (56),
de iure Polonico in ius Teut. transferendi (57), praxin Rem.
(72)

1. władanie posiadłości rzeczywistej prawem dziedzicznem (iure hereditario) a to prawo dziedziczne obejmowało w sobie szereg następujących uprawnień i mianowicie

a. władania, darowania, sprzedaży, zamiany, legowania te, stanowiły i powyższe rozporządzenia tą mię, ruchomością wedle swej woli i upodobania;

b. przelania takowej na prawych sprzadkobierców cuiuscunque sexus, a to bądź testamentem bądź ab intestato,

~~c. wypędzenia przeklętych krewnych~~

c. niebędy powiedziano jest, że to prawo dziedziczne obejmuje ~~w sobie~~ przeklęte prawa rycerskie (21), lub że to dziedziczenie posiadania tak się ma rozumieć, jak rozpoczęcie rycerskie zwykle posiadają (34).

nawet adoptowane,

§. Statystyka.

Pozostawiając narazie badania historyczne nad tem zjawiskiem na uboczu, zastanowić nam się przede wszystkiem wypada, czy te hipotezy, które przytoczyliśmy powyżej, zgadzają się z danymi statystyki, jako jedynej nauki, która nam może wykazać prawdę w porównaniu z rezultatami badań statystycznych nad wzrostem ludności w ogóle i skalą, rozmaitania się tego, czy postępu rozrodzenia.

W tej mierze mamy rezultaty zarówno z tej bardziej starożytności, jako też i z naszego wieku.

Mamy mianowicie z pisma świętego, że Jakub w 70 osób przeniósł się do syna swego Józefa do Egiptu. W czterysta trzydzieści lat potem około r. 1500 przed Chrystusem wyszli podobno z Egiptu, a liczba ich wynosiła 600000 mężów, pisze, dzieci nie licząc kobiet i dzieci. Doliczając zaś kobiety i dzieci, przypuszczalna cyfra ogólna całej ludności żydowskiej mogła wynosić około półtora miljona. Czterysta trzydzieści lat przedstawia 13 pokoleń, licząc pokolenie po lat 33; gdybyśmy przypuścili, że co pokolenie ludność się w stosunku przynajmniej podwaja, to z owych 70 osób mielibyśmy po latach 430 czyli w czternastem pokoleniu obecnie 573.440 mężczyzn, pisze, nie licząc kobiet i dzieci, czyli niewiele więcej, jak jedną trzecią część tej ludności, jaka w rzeczywistości przypuszczalnie była, gdy stwierdzono, że potomstwo

/.

Tabliba mnożyło się około 25 linii, jak w dziesięciu w ciągu jednego pokolenia.

Gdy jednak owych 600,000 mężów i młodzieży nie reprezentuje w całości jednej tylko generacyi, ~~i bez tego przyjąć~~ to jest ~~liczbę mężczyzn~~ mężczyzn w wieku od 33 do 66 lat, lecz że oprócz tych byli jeszcze znaczny procent ludzi starszych nad 66 lat, pozostałych z poprzedniej generacyi, a jeszcze znaczniejszy procent ~~nie młodzieży~~ młodzieży liczącej mniej lat 33 ale wyszłej już z wieku dziecięcego i zdolnej do noszenia broni; ~~gdy~~ reprezentanów przytoczonej generacyi, przeto potrącając zowicie 200000 głów na te dwie kategoryje, pozostaje jeszcze 400,000 mężów nadających mylnie do późniejszej generacyi; co z doliczeniem kobiet i dzieci przedstawi cyfrę około 700,000 osób w ogóle należących do tej generacyi.

Ta cyfra jeszcze wyraźniej uwidacznia przyrost ludności ~~Prus~~ Prus Tabliba jako dwojenie w ciągu jednej generacyi.

Innego przykładu z biegiem tego przyrostu ludności dostarcza nam statystyka państwa pruskiego. Ogłoszona w Prusso-Deutsche Statistik tabela porównawcza wzrostu ludności państwa pruskiego z epoki od r. 1816 do r. 1874 a zatem z przeciągu niemalych dwóch pokoleń wykazuje, że ludność (od biegu późniejsze terytoryjalne nabytki) wzrosła w ciągu tych całych dwóch pokoleń do więcej niż podwójnej wysokości.

Nie mamy zamiaru studyować tych

/

rezultatów do rozważenia się fra-
ojców szlachty polskiej, wyjątkowa
płodność potomków Jadźwiga jest ob-
statecznie zwana: ale nie ma też
słusznego powodu, dla czego nie ma
głębiej brać stąd z rezultatów
statystyki prostszej.

[w ogóle] Wprawdzie w bieżącem stuleciu
warunki populacyi są bezprzykład-
nie korzystniejsze, jak były w wie-
kach średnich: ~~środki~~ środki
czynne zapobiegają głodom, środki
higieniczne ~~moromom~~ morom i za-
razom, budowle obronne częstym
powodziom, sztuka lecznicza wypo-
sza prostaczka, chore i słabe organi-
zmy przeciągają mogą długo swój
żywot. Ale wszystko to są środki
przychodzące głównie w pomoc
najuboższej klasie ludności. Chy-
ząś mamy badać siłę populacyi
klasy uprzywilejowanej, żyjącej
w najkorzystniejszych warunkach,
która była zawsze naszym, nie
potrzebującym żadnych środków
higienicznych.

Sądzę więc, że możemy zwrócić
wzięcie ~~zastosowanie~~ rezultaty statystyki
prostszej ~~do siły popul~~ jako miarę
siły populacyi szlachty polskiej
w wiekach średnich.

Za punkt wyjścia co do czasu
weźmiemy początek dziewiątego
wieku, to jest chrzest, kiedy Popiel
książę wraz z niektórymi dygnita-
rzami już objął ziemię po prawym
brzegu Wisły, dając początek pań-
stwu polskiemu; a jako ostate-
czną granicę dowiec wieku XVII,
to jest epokę, z której mamy pier-
wsze dokładniejsze obliczenie ro-
dzin szlacheckich polskich w Ko-
ronie Jagiellońskiego. Epoka ta

liczą po 33 lat na jedno pokolenie, obejmuje 24 pokoleń. W dwunastem czwartem pokoleniu liczba ~~szlachty~~ rodzin szlachty polskiej, z wyjątkiem ~~litewskich~~ rodzin litewskich, pruskich i innych, wynosi około 2300.

Weźmy, dla przykładu, ile takich rodzin nazwiskowych czy herbowych w dobie osobnych familij używających tego samego herbu lub tego samego nazwiska - z uwagą jednak, że przy mnożeniu na poszczególnych nazwiskach rodzinnych w ~~dobie~~ przeciętnych dobie pięciu pokoleń dopiero w XVI pokoleniu się okaże, i że nazwisko w tym dopiero wieku za tym idzie na jedno lub dwa pokolenia przed Zaprzeczeniem ustalone się przekroczy, że pomnożymy za mało, jeśli na dwanaście rodzin szlacheckich nazwiskowych, przyjmiemy przeciętnie po trzy osobne familije, używające tegoż samego nazwiska. Ogólna przeto ~~cyfra~~ ilość poszczególnych rodzin szlacheckich polskich z wyjątkiem litewskich, pruskich i innych, mogła się, nosić za czasów Zaprzeczenia, t. j. w chwili XVI wieku nie więcej jak 7000.

Cofnijmy się teraz wstecz do czasów dynastyi Jagiellońskich i zastanówmy się, ile mogło być na dworze Zygmunta osobnych rodzin młodszych dygnitarzy. Znaki piastowe przydarzają liczbę wojewodów, czyli rycerzy używających swych osobnych

znaków chorągiewnych. Nie każdy jednak z tych wyższy mógł re-
prezentować już i głowę swobodnej
woleiny — i wszczęcie w państwie
zatrzymam na tendencyjach za-
morzych, gdzie potrzeba było wie-
lu i biorących wodzów, a do ich
wytycznego dostarczania tylko
mocarz dynastowie uprawnień
byli; zapewne dawały mocarzy
dynastów, zalecenie przeciw wie-
lu mocarzów, już otrzymy-
wał swobodny tytuł i swobodny znak
chorągiewny. Taka nierzadka prak-
tyka i chciał wyższy chorą-
gwicznych w granicach swojego dzierży.
W obecnego mieszkańcy w dawnych
czasach przyjąć na obronie po-
siała dziesięć swobodnych rodzin
mocarzych dynastów.

Obrót przyjmując na rok 800
tylko 10 rodzin dynastycznych,
dających początek szlachcie pol-
skiej i drugiej do liczby tylko
co dwa pokolenia, to po-
winniśmy mieć już w roku
1533 przeszło 20 tysięcy swo-
bodnych rodzin dawnej szlachty polskiej
z pominięciem szlachty litewskiej,
ruskiej i pruskiej, a to cyfra
daje prawie w trójnasób mniej-
szy rezultat, jak ten, jaki się
z obliczeń Zaprowadzkiego o ilości
pokoleniach później dokonanych
odbywa. Prawda, że w obliczeniu
nie naszem przepuściliśmy jeden
wielki błąd, to jest że nie
uwzględniliśmy ogromnego upu-
szczenia po śmierci Kazimierza
II., podczas którego z pewnością

W Wielkopolsce ~~w~~ roku 1533 szlachectwo ~~wtrac~~ wygniło bezpotomnie, nie, ale gdyby tam ktoś chciał naprawić, gdyby tam ~~tam~~ przyszło, że we 100 roku, jakie nam wiedle przyszłego obliczenia na potem XL wieku przypadają, potem t. j. 80 roku wyżej wymienionych szczątków całkowicie, że jeżeli ~~jeż~~ przyszłoc jeszcze we roku 1533 wypadnie przeszło 10,000 roku szlacheckich.

~~1966 = 70~~

1933 = 70

1900 = 140

1866 = 280

1833 = 560

1800 = 1,120

1766 = 2,240

1733 = 4,480

1700 = 8,960

1666 = 17,920

1633 = 35,840

1600 = 71,680

1566 = 143,360

1533 = 286,720

1500 = 573,440 *) (1,500.000)

1466 =

1433 =

1400 =

1366 =

800 = 10,

833 = ~~20~~,

866 = 20,

900 =
933 = } 40

966 =
1000 = } 80,

1033 =
1066 = } 160,

1100 =
1133 = } 320,

1166 =
1200 = } 640,

1233 =
1266 = } 1280,

1300 =
1333 = } 2560,

1366 =
1400 = } 5120,

1433 =

1466 = 10,240

1500 =
1533 = } 20,480

1566 = 30,700

*) przy podwójnym wzroście w ciągu 20ściej generacyi byłoby tyle osób, by m. czasem było 600,000 mężów i mężatek, nie licząc dzieci i dzieci, a więc mnożenie silniejsze zdaje zdarzają się w ciągu pokolenia.

866	1	1	1	20
900				
933			2	40
966		2	3	
1000	3		4	80
1033				
1066		4	9	8 160
1200				
1133	9		16	320
1166		8	27	
1200			32	640
1233				
1266	27	16	81	64 1280
1300				
1333			128	2560
1366		32	243	
1400	81		256	5120
1433				
1466		64	512	10240
1500				
1533	243		1024	20500
1566		128		

2
2
4

Posiedzenie naukowe Wydziału

z dnia 15 Czerwca.

Przewodniczący: Dyrektor Dr. Zoll.

Prof. Smolka przedstawia dalszy ustęp zapowiedzianej przez siebie obszerniejszej pracy „Historyi unii Polski z Litwą“, mianowicie „Sprawę metropoli w pierwszych latach panowania Jagiełły.“

W końcu XIII wieku metropolici Kijowscy przenieśli swą rezydencyję do Włodzimierza nad Klazmą w Suzdalszczyźnie. Wpłynęło to niepospolicie na wzmocnienie politycznej potęgi wielkich książąt Suzdalszczyzny (Włodzimierskich, następnie Moskiewskich). Wobec tego książęta Rusi Czerwonej starali się usilnie o ustanowienie odrębnej metropoli w Haliczu. Starania te uwieńczone zostały przelotnie pomyślnym skutkiem dopiero po wygaśnięciu rodzimych książąt Rusi Czerwonej w roku 1345, wskutek zabiegów Lubarta-Dymitra; w r. 1347 zniósł jednak patryjarchat Carogrodzki nowo utworzoną metropolę Halicką, odnowił ją zaś dopiero w roku 1371 pod naciskiem Kazimierza Wielkiego.

Tymczasem przeważna część ziem Ruskich dostała się pod panowanie Olgierda, który ze względów politycznyah nie chciał dozwolić metropolicie zależnemu od wielkich książąt Moskiewskich, wpływu na sprawy kościelne swego państwa, starał się zatem o utworzenie odrębnej metropoli dla Litwy. Patryjarchat Carogrodzki zajmował wobec jego żądań odporne lecz chwiejne stanowisko. — W r. 1352 Olgierd wyjednał u patryjarchy Bułgarskiego (Tirnowskiego) wyświęcenie metropolity dla Litwy (Teodoreta). Po jego zgonie patryjarchat Carogrodzki ustąpił o tyle, że oddał ziemie Litewskie pod jurysdykcyję kościelną Romana, którego Olgierd wysłał do Carogrodu. Dopiero w r. 1376, gdy Kijowszczyzna przeszła również pod panowanie Olgierda, patryjarchat Carogrodzki ustanowił Cypryjana metropolitą Kijowskim

866	5,800	
900		
933	11,600	
966		
1000	23,200	
1033		
1066	46,400	5800
1100		
1133	92,800	11600
1166		
1200	185,600	23200
1233		
1266	371200	46400
1300		
1333	742,400	92800
1366		
1400	1,484.800	185600
1433		
1466	2,969600	371200
1500		
1533	5,939.200	742400
1566		

i Litewskim z prawem następstwa po Aleksym, który od lat 22 był metropolitą wszej Rusi i rezydował w Moskwie.

R. 1377 umarł Olgierd, w rok później Aleksy. Cypryjan starał się przedewszystkiem o uznanie Nowogrodu; tam postawiono warunek, ażeby go wprzód uznała Moskwa. Uznanie Moskwy z warunkiem przesiedlenia się do Włodzimierza, byłoby zniweczyło całą wartość zdobyczy Olgierda. Postępowanie wielkiego księcia Moskiewskiego, Dymitra Dońskiego, ilustruje dosadnie drażliwość ówczesnego położenia. Cypryjana nie uznaje i samowolnie wynosi na godność metropolitalną swego kapelana Mitjaja. Wysyła go do Carogrodu; po drodze Mitjaj umiera, a jeden z towarzyszy jego, Pimin, nadużywając blankietów wielkiego księcia, danych Mitjajowi, wyjednywa u patryjarchy wyświęcenie na metropolitę. Tymczasem w Moskwie następuje zwrot niespodziewany. Dymitr powołuje Cypryjana, który w dzień Wniebowstąpienia Pańskiego (23 Maja) 1381 przybywa do Moskwy i zasiada na stolicy metropolity.

Fakt ten ma wielkie znaczenie wobec współczesnych stosunków na Litwie. W ziemiach Ruskich ważył się wpływ wielkich książąt Litwy i Moskwy. W roku poprzednim Jagiełło, pragnąc zgnieść Moskwę, sprzymierzył się z hanem Mamajem; Dymitr jednak odniósł na Kulikowskiem polu świetne zwycięstwo. Znaczenie Jagiełły na Rusi było podkopane, niemniej i wobec Litewskiego żywiołu, wskutek jego Ruskiej polityki i tajnych związków z Krzyżakami. Cypryjan zatem opuszcza stanowisko metropolity opartego o Litwę, jako stracony posterunek. Nie omylił się też w rachubie, w dwa miesiące później bowiem Jagiełło upadł, a Kiejstut przywódca starej pogańskiej Litwy zasiadł na tronie wielkoksiążęcym.

Moskwa odzyskała znaczenie kościelnego ogniska wszystkich ziem Ruskich. Pimin w tym czasie powrócił do Moskwy jako metropolita świeżo wyświęcony przez patryjarchę. W obecnych okolicznościach był tylko zawadą; Dymitr wtrącił go zatem do więzienia.

województw. Krak. 1581

(bez zagrud. szlachty)

1232 = 956 + 276 szlachty zagrodowej

woj. sandom. 1577/8/9, 81, 69, 1570.

1777 = 1634 + 143 szlachty zagrodowej.

woj. lubelskie z r. 1676

996 = 996 szlachty wraz z zagrodowcami;

4005

Krak. zagr.
20
40
38
55
52
71
276

Sandomier zagr.
72,
40,
31
143

Lub. 1676
996
140
192
223
218
223

66
110
94
96
116
96
96
96
110
96
988

45
40
1800

maj. zand. 1508 = 988
1 15zg = 1800

1508
maj. zand = 988
kwak. = 1006
kûb = 264
2258 malop.

296 : 988 = 301 : x
301
296
888
8906 : 988 = 9
8892
= 1176

988 : 2960 = x : 3014
988
24112
24112
27126
29778,12 : 2960 = 10067/14
2960
= 17832
17760

988
988 : 2960 = x : 790
8892
6916
780520

780,5,2,4 = 296x = 264
592
1885
1776
= 1092
888

263
235
237
235
226
285
203
1634

200
274
203
201
78
956

Wielkopolska

poznańskie	1313
	20
kaliskie	1869
	327
inowrocł.	291
	72
brzeskie	540
	325
dobrzyńskie	300
	410
łęczyckie	810
	577
sieradzkie i wieł.	1100
	288
	8242

1580, 1579, 1578, 1577, 1583,
1564, 1557, 1566, 1576,
~~1496~~, 1571, 1578, 1553, 1552,

0 02
$52



